

Stanisława Strąbskiego

KALENDARZ

CZYLI

ROCZNIK

NA ROK ZWYCZAJNY

1854.



WARSZAWA.

Nakładem i Drukiem Wydawcy

przy ulicy Daniłowiczowskiej, w dawniej Bibliotece Załuskich, Nr. 617.

1853.

Cena złp. 3.

(Kop. 45).

H. J. Moirer

KALENDARZ

nr 2017/1854

1854



K.408/54/10

Stanisława Strąbskiego

ROZNIK

NA ROK ZWYCZAJNY

1854.



Posąg Kopernika w Warszawie.

WARSZAWA.

Nakładem i drukiem Wydawcy,

przy ulicy Daniłowiczowskiej, w dawniej Bibliotece Załuskich, Nr. 617.

1853.

PRZEDMOWA.



Usiłowania moje wydobycia Kalendarzy z dawniej rutyny, z względnością przez publiczność przyjęte zostały. Jak dalece ROCZNIKI na rok 1851 i 1852, różniące się od dawniejszych Kalendarzy ozdobną powierzchownością i doбором artykułów przystępnych dla ogółu, a przytém zajmujących lub pożytecznych swą treścią, odpowiedziały ogólnemu żądaniu, najlepiej dowodzi wywołane przez ich zjawienie się współzawodnictwo, które nawet aż do niewolniczego naśladowania druku, formatu, układu i t. p. posunięto.

Słabość tylko, prawie śmiertelna wydawcy w roku smutnie dla Warszawy naznaczonym okropną epidemią, niedozwoliła mu stanąć przed publicznością z ROCZNIKIEM za rok 1853. Lecz odtąd nie myśli ustępować z drogi którą piérszwy utworował. Przedstawia zatem ROCZNIK na rok 1854, w którym niechaj publiczność raczy ocenić usiłowania, w nadaniu mu jeszcze ozdobniejszej jak dotąd powierzchowności i doborze stosownych artykułów.

Jak poprzednie ROCZNIKI, tak i obecny, oprócz wiadomości zwyczajnie w Kalendarzach mieszczących się, obejmuje artykuły opisowe i naukowe, na powszechną uwagę zasługujące, oraz tablice w gospodarstwie użyteczne. Zdawało się także rzeczą konieczną, aby w takim piśmie dać wyobrażenie o stanie i rozwoju przemysłu i sztuki, tak w ogólności jak i w szczególności w kraju, dać ziemianom skazówkę, jakie w rozproszonych pismach czasowych zaczerpnąć mogą wiadomości gospodarskie i zebrać postanowienia rządowe.

ROCZNIK obecny jest dziełem nowo ustanowionej redakcyi, która jego byt na przyszłość i regularne wychodzenie zapewnia.

Dla zapełnienia zaś powstałej w ROCZNIKACH przerwy, zamiarem jest wydać ROCZNIK za r. 1853 bez świąt i ubiegłych wiadomości kalendarzskich, z odpowiednich pożytecznych artykułów złożony; o czém w swoim czasie pisma publiczne doniosą.

Stanisław Strąbski.

Wolno drukować z warunkiem złożenia w Komitecie Cenzury, prawem przepisanej liczby exemplarzy.

W Warszawie dnia 4 (16) grudnia 1853 r.

Cenzor, **F. M. Sobieszczański.**

ŚWIAT SŁONECZNY.

Słońce jest naszą gwiazdą światłą i stałą, otoczoną szeregiem planet i komet, które wszystkie światłem słońca oświetlone, około niego krążą w pewnym porządku, czasie i podług pewnych nieodmiennych praw. Zbiór tych wszystkich ciał do słońca należących i około niego krążących wraz ze słońcem, nazywa się *Światem słonecznym*. Każda gwiazda stała własnym światłem błyszcząca, jest słońcem do naszego podobnym, ale tak niezmiernie od nas odległym, iż c.ła przestrzeń między naszym słońcem i ziemią 20 milionów mil wynosząca, jest niczym względem tej odległości. Najbliższa gwiazda jest 657,700 razy dalej niż ziemia od słońca. Światło w jednej sekundzie przebiegające 42 tysiące mil, dla przyścia od tej gwiazdy do nas, potrzebuje 10 lat i 3 miesiące. Są gwiazdy tak oddalone, iż światło dla przyścia od nich, potrzebuje tysięcy lat.

Słońce, źródło światła i ciepła dla całego układu słonecznego, jest środkiem tegoż układu, blisko milion razy większe od wszystkich ciał do niego należących. Średnia jego odległość od ziemi wynosi 20,666,800 mil geograficznych, to jest 400 razy większa od odległości księżyca od nas. Światło przebiegające blisko 42 tysiące mil w jednej sekundzie, dla przyścia od słońca do nas, potrzebuje 8 minut 13 sekund. Kula armatnia, która ubiega 1500 stóp na sekundę, potrzebowałaby 10 lat dla przebieżenia tej odległości. Słońce jest ciałem tak ogromnym, iż gdyby wewnątrz było wydrążone a ziemia wraz z księżycem przeniesiona do jego środka, księżyc w takiej jak teraz od nas odległości, nie tylko mógłby wolno naokoło ziemi krążyć, ale nadto od księżyca do powierzchni słońca, byłoby raz tak daleko jeszcze jak od nas do księżyca. Bieg który w słońcu postrzegamy, jest tylko pozorny i ten jest skutkiem biegu rzeczywistego ziemi. Bieg dzienny pozorny słońca od wschodu na zachód pochodzi od obrotu ziemi około osi od zachodu na wschód. Powolniejszy zaś bieg, który sprawia, iż słońce coraz innym gwiazdom odpowiada, i w ciągu roku całe niebo przebiega, jest skutkiem rzeczywistego biegu ziemi około słońca.

Średnica słońca jest przeszło 112 razy większa od średnicy ziemi, i wynosi 192630 mil geograficznych. Obwód równika słonecznego zawiera 604760 mil geograficznych. Objętość słońca jest blisko półtora miliona razy większa od objętości ziemi. Słońce kończy swój obrot około swej osi we 25 dniach i 12 godzinach. Masa jego jest 354936 razy większa od masy ziemi, a jego gęstość jest tylko $\frac{1}{4}$ gęstości ziemi. Siła ciężkości na powierzchni słońca jest 28,36 razy większa niż na ziemi. Ciało które na powierzchni ziemi waży funt jeden, na słońcu waży 28 funtów $11\frac{1}{2}$ lutów. Na ziemi ciało wolno spadające przebiega 15 stóp w pierwszej sekundzie, na słońcu w tymże czasie ubiega 428,25 stóp paryskich.

Słońce według wszelkiego do prawdy podobieństwa, jest ciałem przez się ciemnym, lecz otoczoną atmosferą świecąca i ogrzewająca. Niekiedy na świetnej jego tarczy postrzegamy plamy ciemne, są one przerwaniami czyli otworami w atmosferze świetnej, przez które widzimy samo jądro ciemne słońca. Plamy pokazują się przez dłuższy lub krótszy czas, potem zmieniają swój kształt i położenie na powierzchni słońca następnie całkiem znikają. Często na raz wiele plam daje się widzieć, niekiedy znowu żadnej nie widać; plamy te pokazują się tylko blisko równika słonecznego.

Planety są ciałami podobnymi do ziemi kształtu kulistego, przez się ciemne, oświetlone od słońca, krążące około niego w pewnych oznaczonych periodach i odległościach po drogach eliptycznych, w pasie nieba zodyakiem albo zwierzyńcem zwanym.

Odległości w jakich planety krążą około słońca, okazują pewne stałe prawo. Jeżeli do szeregu liczb:

0, 3, 6, 12, 24, 48, 96, 192, 384, 768, składających postęp ilorazowy, dodamy liczbę 4, otrzymamy nowy szereg 4, 7, 10, 16, 28, 52, 100, 196, 388, 772, wyrażający postęp odległości planet od słońca. Jeżeli na odległość ziemi od słońca weźmiemy 10 części równych, wtenczas odległość czyli promień średni drogi Merkurego zawierad będzie 4 takich części, Wenus 7, Ziemi 10, Marsa 16, Małych planet 28, Jowisza 52, Saturna 100, Urana 196, Neptuna 388, następującej po nim 772. Ponieważ odległość ziemi od słońca wynosi 20 milionów mil, a w podziacie odległości dla ziemi wypada liczba 10, mnożąc zatem liczby ostatniego szeregu przez 2 miliony, otrzymamy odległość planet wyrażone w milach geograficznych, to jest: odległość od słońca. Merkurego 8 milionów mil geograficznych

Wenus	14	"	"	"
Ziemi	20	"	"	"
Marsa	32	"	"	"
Planet małych	56	"	"	"
Jowisza	104	"	"	"
Saturna	200	"	"	"
Urana	396	"	"	"
Neptuna	776	"	"	"
Następ. po nim	1544	"	"	"

Do roku 1781 prócz ziemi, znano tylko pięć planet głównych, gołym okiem widzianych i przez starożytnych uważanych; po wynalezieniu szkieł optycznych i wydoskonaleniu teleskopów liczba planet znacznie się powiększyła tak iż dziś liczymy już 34 planet głównych i 21 księżyców czyli planet drugiego rzędu.

Planety położone bliżej słońca niż ziemia, których drogi są okrężane drogą ziemską nazywają się *planetami niższymi* i te są: Merkury i Wenus; inne zaś dalej za ziemią krążące są *planetami wyższymi* i tych jest 32.

Merkury planeta najbliższa słońca, gdy się znajduje w średniej odległości, oddalony jest od niego blisko na 8 milionów mil geograficznych. Średnica Merkurego jest równa $\frac{2}{3}$ średnicy ziemi i zawiera 600 mil geograficznych; jego objętość jest 17 razy mniejsza od objętości ziemi, a gęstość 2,94 razy większa od gęstości ziemi. Ciało na powierzchni ziemi waży funt jeden, na powierzchni Merkurego waży 1,15 funta. Światło i ciepło jest tam $\frac{6}{3}$ razy większe niż na ziemi. Obrot około osi kończy w 1 dniu a obieg około słońca w 87 dniach 23 godzinach. Gdy Merkury jest w złączeniu, to jest gdy znajduje się na linii łączącej środki słońca i ziemi, wtedy daje się widzieć na tarczy słońca w postaci plamki czarnej okrągłej przesuwającej się po niej. Pierwsze przejście Merkurego po wynalezieniu lunet uważał Gassendi w r. 1631 d. 6 listopada.

Wenus najświetniejsza planeta ze wszystkich, znana jest pod nazwiskiem gwiazdy rannej albo jutrenki gdy się zrana przed wschodem słońca pokazuje; gwiazdą zaś wieczorną, gdy taż z wieczora po zachodzie słońca świeci. Oddalona jest od słońca na 15 milionów mil geograficznych, średnica jej wynosi 1678 mil geograficznych, objętość równa $\frac{3}{5}$ objętości ziemi. Peryod około słońca kończy w 224 dniach 17 godzinach. Pochyłość jej drogi względem ekliptyki wynosi $3\frac{1}{2}$ stopni. Ciało światła na ziemi funt jeden, na Wenusie waży 0,91 funta. Światło i ciepło na tej planecie są dwa razy mocniejsze jak na ziemi. Zakładając inne okoliczności też same. Dostrzegane plamy, zmieniające swe położenie, każą się domyślać o bytności atmosfery na tej planecie; z uważania plam takowych, oznaczono obrot Wenus około osi 23 godzin i 21 minut.

Wenus podobnie jak Merkury, może pozornie przechodzić przez tarczę słońca; zjawisko jednak to jest bardzo rzadkie. Pierwsze przejście Wenus uważał Horax d. 4 grudnia 1639 r.

Ziemia jest trzecią planetą z porządku, mieszkanie i razem stanowisko człowieka, z którego on uważa biegi ciał niebieskich; niegdyś miana za środek świata i środek biegu planet, dziś składa tylko cząstkę systematu słonecznego. Oddalona jest od słońca na 20660800 mil geograficznych. Średnica jej zawiera 1719 mil, a promień blisko 760 mil. Obwód jej równika mieści w sobie 5400 mil. Powierzchnia ziemi zawiera przeszło 9 milionów mil kwadratowych, a brylowartość 2650 milionów mil sześciennych. Obrót dzienny około swój osi od zachodu na wschód kończy w 24 godzinach gwiazdowych, albo w 23 god. 56 min. 4,90 sek, czasu średniego. Obieg około słońca, który się nazywa rokiem zwrotnikowym, kończy w 365 dniach, 5 god. 48 min. 47,85 sek.

Ziemia nie jest zupełnie kulistą, lecz spłaszczoną pod biegunami, a wypukłą pod równikiem; różnica między promieniami ziemi pod równikiem a pod biegunem, czyli tak nazywane spłaszczenie, wynosi 2,8 geograficznych.

Gęstość ziemi jest 3,984 razy większa od gęstości słońca, a 5,44 razy większa od gęstości wody.

Ziemia podlega trojakiemu biegowi: tojosi dziennemu czyli obrotowemu, rocznemu czyli postępowemu, i wstecznemu od wschodu na zachód bardzo powolnemu, którego okres blisko 26 tysięcy lat wynosi.

Mars jest planetą wyższą, gdyż droga jego obejmuje drogę ziemską. Jest on 7 razy mniejszy od ziemi, oddalony od słońca na $51\frac{1}{2}$ milionów mil geograficznych, drogę opisuje w 687 dniach czyli w 1 roku 321 dniach 17 godzinach; droga ta jest bardziej spłaszczona od elips innych planet; i tylko na jeden stopień 54 minut pochyłona względem ekliptyki. Z odniam światła dostrzeganych na nim, wyznaczono obrót Marsa około osi wynoszący 24 god. 39 min.

Między Marssem a Jowiszem krążą małych planet 26, teleskopowych, golem okiem niewidzialnych zwanych *asteroidami*, i te porządkiem odległości od słońca są:

1) *Flora*, oddalona od słońca na $41\frac{1}{2}$ milionów mil; odkryta d. 18 paźdz. 1847 r. w Londynie przez Hinda.

2) *Klio*, początkowo zwana Wiktorya, krąży w odległości $41\frac{3}{200}$ milionów mil geogr. Odkryta d. 13 września 1850 r. w Londynie przez Hinda.

3) *Westa*, oddalona na $48\frac{95}{100}$ milionów mil geogr. Odkryta d. 28 marca 1807 r. przez Olbersa w Bremie.

4) *Irys*, oddalona od słońca na $48\frac{32}{100}$ milionów mil; odkryta d. 12 sierpnia 1847 roku w Londynie przez Hinda.

5) *Metya*, której średnia odległość wynosi $49\frac{37}{100}$ milionów mil, odkryta d. 12 kwietnia 1848 roku przez Grahama w Irlandyi w Markree-Castle.

6) *Hebe*, oddalona o $50\frac{1}{100}$ milionów mil. Odkrytą została d. 1 lipca 1847 przez Henckego w Driesen.

7) *Partenope*, krąży około słońca w odległości $50\frac{7}{100}$ milionów mil. Odkryta d. 11 maja 1850 r. w Neapolu przez astronoma de Gasparis.

8) *Ejerya*, ma średnią odległość $52\frac{9}{100}$ milionów mil geogr. Odkryta d. 2 listopada 1850 r. przez de Gasparis.

9) *Astrea*, oddalona na $53\frac{7}{100}$ milionów mil, Odkryta d. 8 grudnia 1845 roku przez Henckego w Driesen.

10) *Irene*, krąży w odległości $53\frac{49}{100}$ milionów mil. Odkryta d. 19 maja 1851 r. w Londynie przez Hinda.

11) *Juno*, ma promień średni swój drogi $55\frac{1}{4}$ milionów mil. Odkryta d. 1 wrześ. 1804 r. p. Hardinga w Getyndze.

12) *Ceres*. Średnica jej odległość od słońca wynosi $57\frac{13}{100}$ milionów mil, odkryta d. 1 stycz. 1801 r. przez Piazzego w Palermo.

13) *Pallas*, oddalona na $57\frac{38}{100}$ milionów mil; odkryta d. 26 marca 1802 roku przez Olbersa w Bremie.

14) *Hygeja*, ma średnią odległość $65\frac{11}{100}$ milionów mil; odkryta d. 13 kwiet. 1849 r. w Neapolu przez de Gasparis.

15) *Eunomia* odkryta dnia 29 lipca 1851 r. w Neapolu przez de Gasparis.

16) *Psyche*, odkryta przez de Gasparis d. 17 marca 1852 r.

17) *Thetis*, przez Luthera w Bilk d. 17 kwietnia 1852 r.

18) *Melpomene*, przez Hinda d. 24 czerwca 1852 r.

19) *Fortuna*, przez Hinda d. 22 sierpnia 1852 r.

20) *Massilia*, przez Chacornac w Marsylii d. 19 września 1851 r.

21) *Lucretia*, przez Hermana Goldschmidt w Paryżu d. 15 listopada 1852 r.

22) *Calliope*, przez Hinda d. 16 listopada 1852 r.

23) *Thalia*, przez Hinda d. 15 grudnia 1852 r.

24) *Phoece*, przez Chacornac w Marsylii d. 6 kwietnia 1852 r.

25) *Themis*, przez de Gasparis w Neapolu d. 6 kwietnia 1851 r.

26) *Proserpina*, przez Luthera w Bilk d. 5 maja 1853 r.

Jowisz, największy ze wszystkich planet, bliższy niekiedy tak żywym światłom jak Wenus, jest 144 większy od ziemi. Obrót około osi kończy w 9 godzinach 56 minutach; oddalony jest od słońca na $107\frac{1}{2}$ milionów mil geograficznych. Drogę eliptyczną przebiega w 11 latach 314 dniach i 20 godzinach. Jowisz równie jak ziemia nie jest ciałem kulistym, ale znacznie spłaszczonym. Oś biegunowa, jest krótszą o $\frac{1}{13}$ od osi równikowej.

Na Jowiszu widać znaczne plamy. osobiwie w kierunku jego równika dwa wyraźne i równoległe względem siebie widać pasy. Pochyłość jego drogi względem ekliptyki, wynosi 1 stopień 19 minut; ma 4 księżyce krążące około niego.

Saturn jest najdalszą planetą, golem okiem widzialną. Średnica jego 9 razy większa od ziemskiej, wynosi 13,507 mil, objętość ma blisko 735 razy większą od ziemi. Oddalony od słońca na $107\frac{1}{2}$ milionów mil. Drogę opisuje w 29 lat. 166 dn. i 11 godz. Obrót około osi kończy w 10 godz. 15 min. Pochyłość jego drogi względem ekliptyki wynosi 2 stopnie 29 minut. W lunecie przedstawia świetny pierścień otaczający go i 8 księżyców należących do niego.

Uran odkryty w r. 1781 d. 13 marca przez Herszla za pomocą wielkiego teleskopu; jest 19 razy dalej od słońca jak ziemia, co wynosi $396\frac{1}{2}$ milionów mil. Średnica jego $4\frac{1}{2}$ razy większa od średnicy ziemi, zawiera 7472 mil. Większy od ziemi 96 razy. Obieg około słońca kończy w 84 lat. 7 dn. 17 godz. Pochyłość jego drogi względem ekliptyki wynosi tylko o stopni 26 minut; ma 6 księżyców około niego krążących.

Neptun jest ostatnią znaną planetą naszego układu słonecznego, przepowiedziany naprzód rachunkami przez Lewerriego, a odkryty przez Gallego w Berlinie d. 23 września 1846 r. Odległość jego od słońca 31 razy większa niż ziemi, wynosi 620 milionów mil. Peryod swój kończy w 167 latach; jest przeszło 147 razy większy od ziemi; ma dwa księżyce.

Księżyce. Liczba księżyców albo planet drugiego rzędu dotąd nam znanych jest 21; z tych jeden należy do ziemi, cztery krąży około Jowisza, osm około Saturna, sześć około Urana, a dwa około Neptuna. Bieg księżyców około swych planet jest eliptyczny i odbywa się podług tych samych praw co i bieg planet gwolnych około słońca, z tą tylko ważną różnicą, iż czasy obrotów około osi, są też same co czasy obiegów księżycowych około swych planet, i to jest przyczyną iż księżyce zawsze jedną tylko połowę tarczy przycynają ku swym planetom.

Księżyc ziemski, najbliższy nas ze wszystkich ciał niebieskich, jest 400 razy bliżej ziemi niż słońce, co wynosi blisko 52 tysiące mil geogr. Średnica jego zawiera 454 mil, a powierzchnia 691028 mil kwadr., tojest 15 część powierzchni ziemi; jego objętość jest 50 razy mniejsza od objętości ziemi. Drogę eliptyczną, której obwód wynosi 325469 mil, obiega w 27 dniach 7 godz. 43 min. 47 sek. Peryod synodyczny księżycy, czyli jego powrót do nowiu lub pełni, wynosi 19 dni 12 godz. 44 min. 29 sek. Nachylenie drogi księżycy względem ekliptyki jest 5 stopni 8 minut.

Epoki główne.

- Rok 1854 ery chrześcijańskiej jest:
 „ 6567 peryodu Juliańskiego;
 „ 2607 Od założenia Rzymu podług *Varrona*.
 „ 2601 ery Nabonassara, zaczynającej się dnia 26 lutego 3967 r. peryodu Juliańskiego, albo r. 747 przed narodzeniem Chrystusa podług chronologów, a r. 746 według astronomów.
 „ 2630 Olimpiad, albo drugi rok 658 olimpiady, zaczynającej się w lipcu 1854 roku. Odnosząc erę Olimpiad do roku 775 1/2 przed Chrystusem, albo do 1 lipca 3938 r. peryodu Juliańskiego.
 „ 1270 ery Tureckiej, zaczynający się d. 4 października 1853 roku, a kończący dnia 23 września 1854, podług rachuby przyjętej w Konstantynopolu.
 „ 7363 ery Bizantyńskiej.

Liczy zwrótów kalendarskich.

Podług nowego (Gregoryańskiego) kalendarza.	{ XII Liczba złota XII I Epakta XII XV Okres słońca XV XII Poczet Rzym. XII A Lit. niedziel. C	} Podług starego (Juliańskiego) kalendarza.

Święta ruchome.

<i>Rzymskie.</i>	<i>Kościół wschodniego.</i>
Niedziela Starozap. d. 12 lut.	Miasojastija nedel 7 dni 3.
Niedziela Mięsopest. 19 lut.	Miasopust 14 febr.
Niedziela Zapustna 26 luteg.	Syropust. 21 febr.
Popielec 1 marca	1 den Welik. Posta 22 ferw.
Wielkanoc 16 kwiet.	Werbnaja nedela . . . 4 april.
Krzyżo. dni 22, 23, 24 maja.	Woskres. Christ . . . 11 april.
Wniebowstą. Pańs. 25 maja.	Woznes. Hospod . . . 20 maja.
Zielone Świątki . . . 4 czer.	Soszesztwie S. Duc. 30 maja.
Trójcy Świętej . . . 11 czer.	1 den Petro. Posta 7 junii.
Boże Ciało. 15 czer.	Petrowa Post 3 nedel 1 den.
Niedziela I. Adwen. 3 grudn.	

Suche dni.

Pierwsze d. 8, 10, 11 marca. Trzecie d. 20, 22, 23 wrześ.
 Drugie d. 7, 9, 10 czerwca. Czwarte d. 20, 22, 23 grud.

Mięsopestu, rachując od Nowego Roku do Popielca, jest 8 tygodni i 2 dni.

ZACMIENIA.

W roku 1854 przypadają dwa zaćmienia słońca i dwa księżycy, z tych drugie tylko zaćmienie księżycy bardzo małe u nas widzialnym będzie.

1. *Zaćmienie słońca obrączkowe* d. 26 maja, widzialne w północnej Ameryce, na północnym końcu Ameryki południowej, i wschodniej części Azji.
2. *Zaćmienie słońca obrączkowe* d. 20 listopada, widzialne w południowo-wschodniej części Ameryki południowej, w zachodniej i południowej części Afryki, i w małym zachodnim pasie Australii.

1. *Zaćmienie cząstkowe księżycy* d. 12 maja, widzialne przez całe trwanie w Nowej Holandyi i w Azji, a w końcu trwania w południowo-wschodniej Europie.

2. *Zaćmienie księżyca cząstkowe* dnia 4 listopada. To zaćmienie bardzo małe, bo tylko 6/10 cała wynoszące, widzialne będzie w Europie, w Azji, Afryce i w zachodniej części Ameryki.

W tym roku planeta *Mars* zakrytym będzie przez księżyc d. 13 marca o godzinie 4 min. 28 po południu.

Rozkład świąt uroczystych na rok 1854.

W roku 1854 jest Niedziel.	53
Prócz tego, świąt uroczystych w inne dni tygodnia przypadających.	15
Razem świąt.	68

Z pomiędzy 14 świąt uroczystych, przypadają:

- W *Styczniu* 1: Trzech Króli.
- W *Lutym* 1: Oczyszczenie N. M. P.
- W *Marcu* 1: Zwiastowanie N. M. P.
- W *Kwietniu* 1: Drugie święto Wielkanocne.
- W *Maju*: 2: Ś. Stanisława i Wniebowstąpienie Pańskie.
- W *Czerwcu* 3: Drugie święto Zielonych Świątek, Boże Ciało i ŚŚ. Piotra i Pawła.
- W *Sierpniu* 1: Wniebowzięcie N. M. P.

- W *Wrześniu* 1: Narodzenie N. M. P.
 - W *Listopadzie* 1: Wszystkich Świętych.
 - W *Grudniu* 3: Niepokalane poczęcie N. M. P., Narodzenie Chrystusa P. i Ś. Szczepana i M.
- Przypadają zaś w następujących dniach tygodniowych:
- W *Poniedziałek* 4: Drugie święto Wielkanocne, Ś. Stanisława, drugie święto Zielonych Świątek i Narodzenie Chrystusa P.
 - W *Wtorek* 2: Wniebowzięcie N. M. P. i Ś. Szczepana.
 - W *Środę* 1: Wszystkich Świętych.
 - W *Czwartek* 4: Oczyszczenie N. M. P., Wniebowstąpienie Pańskie, Boże Ciało. ŚŚ. Piotra i Pawła.
 - W *Piątek* 3: Trzech Króli, Narodzenie N. M. P., Niepokalane poczęcie N. M. P.
 - W *Sobotę* 1: Zwiastowanie N. M. P.

Prawidła przenoszenia świąt ruchomych w kalendarzu Rzymsko-Katolickim.

Na Koncylium Nicejskim przyjęto, ażeby Wielkanoc obchodzoną była, w pierwszą niedzielę następującą po pełni księżycy po równonocy wiosennej. Ze więc ta niedziela nie co rok na ten sam dzień powraca, wynika złąd, że święta, które w stałym oddaleniu od Wielkiejnocy przypadają, muszą się razem z nią przenosić, i dla tego świętami ruchomymi się zowią.

Wielkanoc przypadać może najwcześniej dnia 22 marca, jak to było w roku 1818. Najpóźniej dnia 25 kwietnia, jak będzie w roku 1886, w którym na dzień św. Marka przypadać Wielkanoc, na dzień św. Antoniego, Zielone Świątki, a na dzień św. Jana Chrzeciela, Boże Ciało, co wierszem łacińskim tak wyrażono:

„Quando Marcus Pascha dabit
 „Antonius Pentecostabit
 „Joannes in Corpore stabit
 „Totus mundus vae clamabit.

Czterdziestego dnia po Wielkiejnocy przypada Wniebowst. Pańskie. Dnia pięćdziesiątego Zielone Świątki. W tygodniu po nich w niedziele, obchodzi się uroczystość Trójcy Ś. W czwartek po niej, Boże Ciało.

Gdy na dzień 8 maja przypada Wniebowstąpienie Pańskie, jak to było w roku 1823, uroczystość s. Stanisława przenosi się na jutrz. Suchedni przypadają co kwartał we środy, piąki i soboty, cztery razy do roku.

- Pierwsze, po niedzieli Ściel. Adventu.
- Drugie, po niedzieli iszej Wielkiego postu.
- Trzecie, po niedzieli Zielonych Świątek.
- Czwarte, po święcie Podwyższenia s. Krzyża, które przypada dnia 14 Września.

Krzyżowe dni przypadają w poniedziałek, wtorek i środę po strefie niedzieli od Wielkiejnocy, to jest w trzech dniach poprzedzających Wniebowstąpienie Pańskie.

Jeśli jakie święto mające swoją willa przypada w poniedziałek, willa do niego obchodzi się w poprzedzającą sobotę, nie zaś w niedzielę. Np. Willa do Bożego Narodzenia, przypadającego w poniedziałek, obchodzi się w sobotę.

Boże Narodzenie zawsze jest dniem mięsnym, chociażby przypało w dzień postny; inne zaś uroczystości gdyby przypadły w dzień postny, nieuwalniają od postu.

W roku zwyczajnym ś. Maciej przypada na dzień 24 lutego, w roku przestępnym na dzień 23 lutego.

Jeśli wzien zaduszy przypadek w niedzielę, jako miało miejsce w roku 1851, wtedy Zaduszki przędzą się nazajutrz, to jest na poniedziałek czyli na dzień 3 listopada.

Jeśli Zwiastowanie N. Maryi Panny, zwykle dnia 25 marca przypadające, nie dochodząc kwietniel Niedzieli, zbiega się z Jaka niedzielą Wielkiego Postu, jak to było w latach 1838 i 1849, wtedy z niedzielą przenosi się nazajutrz, to jest na poniedziałek. Jeśli zaś dzień 25 marca przypada w ciągu tygodnia, czyli w dzień powszedni Wielkiego postu, byle przed kwietniel niedzielą, wtedy uroczystość Zwiastowania obchodzi się w swoim właściwym dniu, to jest 25 marca. Gdy zaś to święto zbiega się z Niedzielą kwietniel, lub gdy przypada w Wielkim tygodniu, albo w tygodniu po Wielkielnoy, wtedy przenosi się na poniedziałek po Przewodniel niedzieli.

Święta Katarzyna (23 listopada) Adwent zaczyna.

Święty Andrzej (30 listopada) Jeszcze mędrzel.
Jakoż Jeżeli dzień 30 listopada czyli ś. Andrzeja przypada w niedzielę, ta niedziela jest pierwszą Adwentu. Jeżeli ś. Andrzeja przypada w dzień powszedni, wtedy ta z dwóch niedziel uważa się za pierwszą Adwentową, która jest bliższą ś. Andrzeja, to jest niedziela idąca po dniu 26 listopada.

Rok kościelny zaczyna się z pierwszą niedzielą Adwentu. Niedziela adwentowych jest cztery, chociaż Adwentu nie zawsze bywa cztery tygodnie.

Po Trzech Królach rachują się niedziela Herzbami, w tym porządku jak po sobie następują, niedziel tych bywa więcej lub mniej, podług tego jak Wielkanoc przypada później lub wcześniej.

Tymże porządkiem liczą się niedziela Wielkiego postu; niedziela po Wielkielnoy i niedziela po Zielonych Świątkach aż do Adwentu. Poczynając od sierpnia włącznie aż do Adwentu, niedziela w miesiącach: sierpniu, wrześniu, październiku i listopadzie, oznaczają się liczbą porządkową.

Pierwszą niedzielę jakiego miesiąca nazywamy tę, która przypada na pierwszy dzień tego miesiąca, albo tę z dwóch, która jest bliższą dnia pierwszego, np. z dwóch niedziel w 1852 roku, z których

Jedna przypada dnia 29 sierpnia, a druga dnia 3 września, poprzedzająca jest niedzielą pierwszą września jako bliższą dnia pierwszego.

W drugą niedzielę maja, obchodzi się N. Panny Maryi Łaskawej. W pierwszą niedzielę października, obchodzi się N. Panny Maryi Rożańcowej.

W drugą niedzielę października, przypada ś. Wincentego Kadłubka. W czwartą niedzielę października, ś. Jana Kaniego.

W drugą niedzielę listopada, obchodzi się Opieki N. M. Panny. W drugą niedzielę po Trzech Królach, obchodzi się święto Imienia Jezusa.

W drugą niedzielę po Wielkielnoy, obchodzi się święto Grobu Chrystusowego.

W trzecią niedzielę po Wielkielnoy, Opieki ś. Józefa.

W piątek przed Niedzielą kwietniel, obchodzi się Siedm. Bolesci Najświętszej Maryi Panny.

Nazajutrz po Oktawie Bożego Ciała, obchodzi się święto Serca Jezusowego.

W niedzielę po dniu 23 lipca, obchodzi się ś. Kunegundy.

W niedzielę po Oktawie ś. Piotra i Pawła, przypada ś. Jana z Dukli.

W niedzielę po Wniebozięciu N. Maryi Panny, przypada ś. Jacka.

W niedzielę drugą po Oktawie Wniebowzięcia N. Maryi Panny, bywa ś. Joachima.

W niedzielę po Narodzeniu N. Maryi Panny, przypada święto Imienia N. Maryi Panny.

W niedzielę najbliższą z ś. Matensu (to jest po dniu 21 września), bywa ś. Ładysława z Gielnowa.

W niedzielę po dniu 12 listopada, obchodzi się święto ś. Stanisława Kostki.

Dyocetyza Kojawsko-Kaliska obchodzi uroczystość ś. Józefa Oblubieńca, dnia 19 marca, a nie świętuje dnia ś. Stanisława dnia 8 maja.

Dyocetyza Podlaska, świętuje w dzień Apostołów Szymona Judy i Tadeusza, dnia 28 października.

Część Litewska Dyocetyzy Augustowskiej, obchodzi uroczystość dzień ś. Kazimierza dnia 4 marca.

Ewangelie na wszystkie święta w roku 1854.

- Na Nowy Rok. U Łuk. ś. w r. 2: o *obrzeżaniu Chrystusa Pana.*
- Trzech Królów. U Mat. ś. w roz. 2: o *śś. Trzech Królach.*
- N. 1 po 3 Król. U Łuk. ś. w r. 2: o *Chrystusie w 12 latach.*
- N. 2 po 3 Król. U Jana ś. w r. 2: o *godach w Kanie Gal.*
- N. 3 po 3 Król. U Mat. ś. w r. 8: o *trędowat. i o setniku.*
- N. 4 po 3 Król. U Mat. ś. w r. 8: o *uspokojeniu morza.*
- Oczyszczenie N. Maryi P. U Łuk. ś. w r. 2: o *przyniesieniu Chrystusa do kościoła jerozolimskiego.*
- N. 5 po 3 Król. U Mat. ś. w roz. 13: o *kąkolu w pszenicy.*
- N. Staroz. U Mat. ś. w roz. 20: o *robotnikach w winnicy.*
- N. Mięsopestna. U Łuk. ś. w roz. 8: o *nasieniu i roli.*
- N. Zapusta. U Łuk. ś. w roz. 18: *Jezus przepowiada swą mekę i przywraca wzrok ociemniałemu.*
- Popielec. U Mat. ś. w roz. 6: o *poście.*
- N. Wstępna. U Mat. ś. w r. 4: o *diablu, który kusil Jezusa.*
- N. Sucha. U Mat. ś. w roz. 17: o *przemienieniu się Jez.*
- N. Glucha. U Łuk. ś. w roz. 14: o *wyrzucaniu czarłów.*
- Zwiastowanie N. M. P. U Łuk. ś. w roz. 1: o *posłaniu anioła Gabriela do N. M. P.*
- Srodop. U Jana ś. w roz. 6: o *nakarmieniu 5000 ludzi.*
- N. Biały. U Jana ś. w roz. 8: o *Żydach, chcących ukamienować Jezusa.*
- N. x wiet. U Mat. ś. w roz. 21: o *wjeździe Chryst. do Jeruz.*
- Wielki Czwartek. U Jana ś. w roz. 13: o *wieczery Pańsk. i umywaniu nóg przez Chrystusa Apostołom.*
- Wielki Piątek. Passya według Jana ś. w roz. 18 i 19.
- N. Wielk. U Marka ś. w roz. 16: o *zmarciu Chrystusa P.*
- Pon. Wiel. U Łuk. ś. w roz. 24: o *2 uczniach Chrystusa idących do Emaus.*
- N. Przewodni. U Jana ś. w roz. 20: o *pokazaniu się Chrystusa uczniom.*
- N. 2 po Wielk. U Jana ś. w roz. 10: o *Chrystusie dobr. Past.*
- N. 3 po Wielk. U Jana ś. w r. 16: o *odejściu Chr. P. do Ojca*
- S. Stanisł. U Jana ś. w roz. 10: o *Chrystusie dobrym Past.*
- N. 4 po Wielk. U Jana ś. w r. 16: o *przyczynie odejścia Chryst.*
- N. 5 po Wielk. U Jana ś. w roz. 16: o *skutkach prośby w Imię Jezusa.*
- Wniebowstąpienie Pańskie. U Marka ś. w roz. 16: o *Wniebowstąpieniu Chrystusa.*
- N. 6 po Wielk. U Jana ś. w roz. 15 i 16: o *przysięciu pociechy Ducha ś.*
- Zesłanie Ducha ś. U Jana ś. w roz. 14: o *zesłaniu Ducha ś.*
- Ponedz. Świąteczny. U Jana ś. w roz. 3: o *rozmowie Chrystusa z Nikodemem.*
- Trojce śś. U Mat. ś. w roz. 28: o *mocy danej Chrystusowi.*
- Boże Ciało. U Jana ś. w roz. 6: o *Ciele i Krwi Chrystusa.*
- N. 2 po Świąt. U Łuk. ś. w roz. 14: o *wzwaniu na wielką wieżę.*
- N. 3 po Świąt. U Mat. ś. w roz. 5: o *zgubionej owcy i groszu.*
- Ś. Piotra i Pawła. U Mat. ś. w roz. 16: o *władzy danej ś. Piotrowi.*

- N. 4 po Ś. U Łuk. ś. w roz. 5: o *obfitym Piotra połowie ryb*
- N. 5 po Świąt. U Mat. ś. w roz. 5: o *sprawiedliwości i pojednaniu się z bratem.*
- N. 6 po Św. U Marka ś. w roz. 8: o *nakarmieniu 4,000 ludzi.*
- N. 7 po Św. U Mat. ś. w roz. 7: o *falszywych prorokach.*
- N. 8 po Św. U Łuk. ś. w roz. 16: o *niesprawiedl. szafarza.*
- N. 9 po Św. U Łuk. ś. w roz. 19: o *zburzeniu Jerozolimy.*
- N. 10 po Św. U Łuk. ś. w roz. 18: o *faryzeuszu i celniku.*
- Wniebowzięcie N. M. P. U Łuk. ś. w roz. 19: *mowa Chrystusa P. do Marty.*
- N. 11 po Świąt. U Marka ś. w roz. 7: o *ogłuchym i niemym.*
- N. 12 po Św. U Łuk. ś. w r. 10: o *zranionym i Samarytanie.*
- N. 13 po Św. U Łuk. ś. w r. 7: o *świadczeniu 10 trędowat.*
- N. 14 po Św. U Mat. ś. w roz. 6: o *świadczeniu Bogu i mamom.*
- Narodzenie N. M. P. U Mat. ś. w roz. 1: *księgi rodzaju Jezusa Chrystusa.*
- N. 15 po Św. U Łuk. ś. w r. 7: o *wskrzeszeniu syna wdowy.*
- N. 16 po Św. U Łuk. ś. w roz. 14: o *wskrzeszeniu opuchłego.*
- N. 17 po Św. U Mat. ś. w r. 22: o *miłości Boga i bliźniego.*
- N. 18 po Św. U Mat. ś. w r. 9: o *uzdrowieniu paralytyka.*
- N. 19 po Św. U Mat. ś. w roz. 22: o *wzwaniu na gody weselne.*
- N. 20 po Św. U Jana ś. w roz. 4: o *chorym synu brót.*
- N. 21 po Św. U Mat. ś. w roz. 18: o *dłużniku i zlosliwym słudze.*
- N. 22 po Św. U Mat. ś. w roz. 22: o *oddawaniu czynszowej monety.*
- Wszystkich Święt. U Mat. ś. w roz. 5: o *tych, którzy są błogostawieni.*
- Dzień Zaduszny. U Jana ś. w roz. 5: o *wskrzesz. zmarłych.*
- N. 23 po Św. U Mat. ś. w r. 9: o *wskrzeszeniu córki księcia.*
- N. 24 po Św. U Mat. ś. w r. 13: o *ziarnie gorczucznem.*
- N. 25 po Św. U Mat. ś. w roz. 21: o *znakach powtórznego przysięcia Chrystusa na sąd.*
- N. 1 Adw. U Łuk. ś. w r. 21: o *znakach na niebie i ziemi.*
- N. 2 Adw. U Mat. ś. w r. 11: o *poselstwie Jana do Chryst.*
- Niepokal. Poc. N. M. P. U Mat. ś. w roz. 1: *księgi rodzaju Jezusa Chrystusa.*
- N. 3 Adw. U Jana ś. w roz. 1: o *poselstwie Żydów do Jana.*
- N. 4 Adw. U Łuk. ś. w r. 3: o *Janie opowiadającym chrest.*
- Narodzenie Chrystusa Pana. U Łuk. ś. w roz. 2: o *narodzeniu Chrystusa Pana.*
- S. Szczepana i Męcz. U Mat. ś. w roz. 23: o *posłaniu proroków*
- S. Jana Ewangelistę. U Jana ś. w roz. 21: o *nastadowaniu Chrystusa.*
- Młodzianków. U Mat. ś. w roz. 2: o *ucieczce do Egiptu i rzezi dzieł w Betleem.*
- N. między okt. Bożego Narod. U Łuk. ś. w roz. 2: o *proroctwie Symeona i Anny stwierdzającym prawdziwe przysięcie Messyasza.*

DNI GALOWE W CESARSTWIE ROSSYJSKIEM I KROLESTWIE POLSKIEM.

Styczeń.

Dnia 13 (1) Nowy Rok Ruski i Roczn. Urodz. J. C. W. W. X. Heleny Pawłówny i J. C. W. W. X. Alexieja Alexandrowicza.
Dnia 19 (7), Rocznica Urodzin J. K. M. W. X. Anny Pawłówny Królowe Niderlandzkiej.

Luty.

Dnia 15 (3), Imieniny J. K. M. W. X. Anny Pawłówny, Królowe Niderlandzkiej, i Roczn. Urodz. J. C. W. W. X. Mikołaja Konstantynowicza, oraz Święto Orderu S. Anny.
Dnia 16 (4), Rocznica Urodzin J. C. W. W. X. Maryi Pawłówny.

Marzec.

Dnia 10 (26) Lutego, Rocznica Urodzin J. C. W. W. X. Alexandra Alexandrowicza syna J. C. W. W. X. Następcy Tronu.

Kwiecień.

Dnia 22 (10), Rocznica Urodzin J. C. W. W. X. Włodzimierza Alexandrowicza syna J. C. W. W. X. Następcy Tronu.
Dnia 29 (17), Rocznica Urodzin J. C. W. W. X. Cesarzowicza Alexandra Mikołajewicza Następcy Tronu.

Maj.

Dnia 5 maja (23 kw.), Imieniny Jej Ces. Król. Mei N. ALEXANDRY FEDOROWNEJ, tudzież J. C. W. W. X. Alexandry Józefownej Małżonki J. C. W. W. X. Konstantego Mikołajewicza.

Czerwiec.

Dnia 1 (20) maja Imieniny J. C. W. W. X. Alexieja Alexandrowicza syna J. C. W. W. X. Następcy Tronu.
Dnia 2 (21) maja, Imieniny J. C. W. W. X. Konstancyi Mikołajewicza i J. C. W. W. X. Heleny Pawłówny.

Lipiec.

Dnia 7 (25) czerwca, Rocznica Urodzin Jego Ces. Król. Mości N. MIKOŁAJA PAWŁOWICZA.
Dnia 8 (26) czer., Rocznica Urodz. J. C. W. W. X. Alexandry Józefownej Małżonki J. C. W. W. X. Konstantego Mikołajewicza.
Dnia 13 (1), Rocznica Urodzin Jej Ces. Król. Mości N. ALEXANDRY FEDOROWNEJ.
Dnia 23 (11), Imieniny J. C. W. W. X. Ołgi Mikołajewnej, Małżonki J. K. W. X. Karola Następcy Tronu Wirtemberskiego i J. C. W. W. X. Ołgi Konstantynownej.
Dnia 27 (15), Imieniny J. C. W. W. X. Włodzimierza Alexandrowicza syna J. C. W. W. X. Następcy Tronu.

Sierpień.

Dnia 3 (22) lipca, Imieniny Jej Ces. Wys. W. X. Cesarzowiczowej Maryi Alexandrownej, J. C. W. W. X. Maryi Mikołajewnej, i J. C. W. W. X. Maryi Pawłówny.

Uwaga. Z powyższych dni galowych, następujące, tojest: 13 stycznia, 5 maja, 7 i 13 lipca, 3 i 11 września, 2 i 18 grudnia, obchodzą się przez nabożeństwo w kościele i uwolnienie uczniów od lekcji; inne zaś tylko przez nabożeństwo w kościele.

Dnia 8 (27) lipca, Rocznica Urodzin J. C. W. W. X. Cesarzowiczowej Maryi Alexandrownej, tudzież Rocznica Urodzin i Imieniny J. C. W. W. X. Mikołaja Mikołajewicza.

Dnia 18 (6), Rocznica Urodzin J. C. W. W. X. Maryi Mikołajewnej.

Dnia 28 (16), Rocznica Urodzin J. C. W. W. X. Katarzyny Michałówny.

Wrzesień.

Dnia 3 (22) sierpnia, Rocznica Koronacji Jego Ces. Król. Mości N. MIKOŁAJA PAWŁOWICZA i Jej. Ces. Król. Mei N. ALEXANDRY FEDOROWNEJ, tudzież Rocznica Urodzin J. C. W. W. X. Ołgi Konstantynownej.

Dnia 11 (30) sierpnia, imieniny J. C. W. W. X. Ces. Alexandra Mikołajewicza Następcy Tronu, i J. C. W. W. X. Alexandra Alexandrowicza, tudzież Rocznica Urodzin J. C. W. W. X. Ołgi Mikołajewnej, Małżonki J. K. W. X. Karola Następcy Tronu Wirtemberskiego Święto Orderu S. Alexandra Newskiego.

Dnia 20 (8), Rocznica Urodzin J. C. W. W. X. Mikołaja Alexandrowicza.

Dnia 21 (9), Rocznica Urodzin J. C. W. W. X. Konstantego Mikołajewicza.

Październik.

Dnia 4 (22) września) Święto Orderu Sgo Równo-Apostolskiego Xiecia Włodzimierza.

Dnia 25 (13), Roczn. Urodz. J. C. W. W. X. Michała Mikołajewicza.

Listopad.

Dnia 20 (8), Imieniny J. C. W. W. X. Michała Mikołajewicza; tudzież Święto wszystkich Cesarzsko-Rossyjskich Orderów.

Grudzień.

Dnia 2 (20) listopada, Pamiątka Wstąpienia na Tron Jego Ces. K. M. MIKOŁAJA PAWŁOWICZA

Dnia 6 (24) listopada, Imieniny J. C. W. W. X. Katarzyny Michałówny Święto Orderu S. Katarzyny Wielk. Męcz.

Dnia 8 (26) listopada, S. Orderu S. Jerzego Wielk. Męcz.

Dnia 12 (30) listopada, Święto Orderu S. Andrzeja Apostoła.

Dnia 18 (6), Imieniny J. C. Król. Mei N. MIKOŁAJA PAWŁOWICZA, J. C. W. W. X. Mikołaja Alexandrowicza, oraz J. C. W. W. X. Mikołaja Konstantynowicza.

DOM CESARSKI ROSSYJSKI.

Jego Cesarska Mość. Najjaśniejszy MIKOŁAJ I. PAWŁOWICZ, Cesarz Wszech Rossyji Król Polski, urodził się dnia 25 Czerwca (7 Lipca) 1796 r., wstąpił na Tron d. 20 Listopada (2 Grudnia) 1825 r.

Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Cesarzowa i Królowa, ALEXANDRA FEDOROWNA, urodzona dnia 1 (13) Lipca 1798 roku.

Jego Cesarska Wysokość, Cesarzewicz Następcy Tronu i Wielki Xiążę Alexander Mikołajewicz, urod. d. 17 (29) Kwietnia 1818 roku.

Jej Cesarska Wysokość Cesarzewiczowa i Wielka Xiężna Marya Alexandrowna, urodzona dnia 27 Lipca (8 Sierpnia) 1824 roku.

Ich dzieci: Jego Cesarska Wysokość, Wielki Xiążę Mikołaj Alexandrowicz, urodzony dnia 8 (20) Września 1843 roku.

Jego Cesarska Wysokość, Wielki Xiądz Alexander Alexandrowicz, urodzony dnia 26 Lutego (10 marca) 1845 roku.

Jego Cesarska Wysokość, Wielki Xiążę Włodzimierz Alexandrowicz, dzony dnia 10 (22) Kwietnia 1847 roku.

Jego Cesarska Wysokość, Wielki Xiążę Alexy Alexandrowicz urodzony dnia 2 (14) Stycznia 1850 roku.

Jej Cesarska Wysokość Wielka Xiężniczka Marya Alexandrowna urodzona dnia 5 (17) Października 1833 r.

Jego Cesarska Wysokość, Wielki Xiążę Konstanty Mikołajewicz, urodzony dnia 9 (21) Września 1827 roku.

Jej Cesarska Wysokość Wielka Xiężna Alexandra Józefowna, urodzona dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1830 roku.

Ich dzieci: Jego Cesarska Wysokość, Wielki Xiążę Mikołaj Konstantynowicz, urodzony dnia 2 (14) Lutego 1850 roku.

Jej Ces. W. W. X. Olga Konstantynowna u. d. 22 sier. (3 wrz.) 1851.

Jego Cesarska Wysokość, Wielki Xiążę Mikołaj Mikołajewicz, urodzony dnia 27 Lipca (8 Sierpnia) 1831 roku.

Jego Cesarska Wysokość, Wielki Xiążę Michał Mikołajewicz, urodzony dnia 13 (23) Października) 1832 roku.

Jej Cesarska Wysokość, Wielka Xiężna Marya Mikołajewna, urodzona dnia 6 (18 Sierpnia) 1819 roku, wdowa po Jego Cesarskiej Wysokości Xięciu Maxymilianie Leuchtenberskim.

Ich dzieci: Jego Cesarska Wysokość, Xiążę Mikołaj Maxymilianowicz, urodzony dnia 23 Lipca (4 Sierpnia) 1843 roku.

Jej Cesarska Wysokość, Xiężniczka Marya Maxymilianowna, urodzona dnia 4 (16) Października 1841 roku.

Jej Cesarska Wysokość, Xiężniczka Eugenia Maxymilianowna, urodzona dnia 30 Marca (11 Kwietnia) 1845 r. ku.

Jej Cesarska Wysokość, Wielka Xiężna Olga Mikołajewna, urodzona dnia 30 Sierpnia (11 Września) 1822 roku, Małżonka Jego Królewskiej Wysokości Xięcia Następcy Tronu Wirtemberskiego.

Jej Cesarska Wysokość, Wielka Xiężna Helena Pawłówna, urodzona dnia 28 Grudnia 1806 roku (9 Stycznia 1807 roku).

Jej córka: Jej Cesarska Wysokość, Wielka Xiężniczka Katarzyna Michałówna, urodzona dnia 16 (28) Sierpnia 1827 roku.

Jej Cesarska Wysokość, Wielka Xiężna Marya Pawłówna, urodzona dnia 4 (16) Lutego 1786 roku; Panujaca Wielka Księżna Sasko-Wejmarska.

Jej Królewską Mość, Wielka Księżna Anna Pawłówna, urodzona dnia 7 (19) Stycznia 1795 roku Królowa Niderlandzka.

WYKAZ MOCARSTW EUROPEJSKICH.

KRAJ	NAZWISKO MONARCHY	Rok urodzenia	WIEK	Rok wstąpienia na tron	Lata panowania	Małżonka lub Małżonek	NASTĘPCA TRONU
------	----------------------	------------------	------	------------------------------	-------------------	-----------------------	----------------

I. CESARSTWA.

ROSSYA	MIKOŁAJ I.	6 Lip. 1796	58	1 Grud. 1825	29	ALEXANDRA FEO. k. Prus.	ALEXANDER MIKOŁAJEWICZ
Austria	Franciszek Józef I.	18 Sier. 1830	24	2 Grud. 1848	6	Eżbieta ks. Bawarska.	— (ur. r. 1818)
Francya	Ludwik Napoleon.	20 Kwie. 1808	46	2 Grud. 1852	3	Eugenia hr. Montijo.	—
Turecja	Abdul-Medzs-Khan.	19 Kwie. 1823	31	1 Lipca 1839	15	—	Murad ur. r. 1840.

II. KRÓLESTWA.

Bawaryja	Maxymilian II Józef	25 List. 1811	43	21 Mar. 1848	6	Marya księżna Pruska	Ludwik urodz. r. 1831.
Belgia	Leopold I.	16 Gru. 1794	64	21 Lip. 1831	23	Ludwika ks. Orleańska-1850	Leopold ks. Brabancji ur. r. 1835.
Dania	Fryderyk VII.	6 Paź. 1808	46	20 Syc. 1848	6	Ludw. Kryst. hr. Danner	Fryderyk Ferdynand ur. r. 1792.
Grecya	Otto I.	1 Czer. 1815	59	5 Paź. 1837	22	Amelia ks. Oldenburgska	Adalbert ks. Bawarski.
Hanower	Jerzy V.	27 Maj. 1819	34	18 List. 1851	3	Marya ks. Sask. Altenburg.	Ernest August ur. r. 1845.
Nizpania	Izabela II.	10 Paź. 1850	24	29 Wrz. 1833	21	Franciszek de Assis.	Marya ks. Asturyj ur. r. 1852.
Niderlandy	Wilhelm III.	19 Lut. 1817	37	17 Mar. 1849	5	Zofia ks. Wirtemberska.	Wilhelm ur. roku 1840.
Portugalia	Don Pedro V.	16 Wrz. 1837	16	13 List. 1853	1	Ojciec Ferdynand książę Sasko-Koburg Gotha	—
Prusy	Fryderyk Wilh. IV.	13 Paź. 1795	59	7 Cze. 1840	14	Elżbieta ks. Bawarska	Wilhelm Ludwik ur. r. 1797.
Saksonia	Fryderyk August	18 Maj. 1797	57	6 Cze. 1836	18	Marya ks. Bawarska	Jan urodz. r. 1801.
Sardynia	Wiktór Emanuel II.	14 Mar. 1820	34	23 Mar. 1849	5	Adelajda arcy-ks. Austriac.	Humbert ks. Piemontu ur. r. 1844.
Szwecya	Oskar I.	4 Lip. 1799	55	8 Mar. 1844	10	Józefina ks. Leuchtenberg.	Karol Ludwik ur. r. 1826.
i Norwegia	Ferdynand II.	12 Sty. 1810	44	8 List. 1830	24	Teressa arcy ks. Austriacka	Franciszek ks. Kalabrii ur. r. 1836.
Obojga Sy- cylii	Wiktorya I.	24 Maja 1819	35	20 Cze. 1837	17	Albert ks. Sasko-Koburg-G.	Albert Edward ks. Wallii ur. 1841.
Wiel. Bryta- nia i Irland.	Wilhelm I.	27 Wrz. 1817	73	30 Paź. 1816	38	Paulina ks. Wirtemberska	Karol Fryderyk ur. r. 1823.

III. PAŃSTWO KOŚCIELNE.

Państwo K.	Pius IX.	[13 Maja 1792]	62	[16 Czer. 1846]	8	—	—
------------	----------	----------------	----	-----------------	---	---	---

IV. WIELKIE KSIĘZTWA.

Badeńskie	Ludwik	5 Sier. 1824	30	24 Kwie. 1852	2	—	Fryderyk ur. r. 1826.
Hessen-Kas.	Fryderyk Wilhelm I.	20 Wrz. 1802	52	20 List. 1847	7	—	—
Hessen- Darmstadt	Ludwik III.	9 Cze. 1806	48	16 Cze. 1848	6	Matylda Karolina k. Bawar.	Karol ur. r. 1809 brat
Meklembu. Strelitz	Fryderyk Francisz.	28 Lute. 1823	31	7 Mar. 1842	12	Augusta ks. Reus-schleiz- Kostr auf Stonsdorf.	Paweł Fryd. ur. r. 1851.
Meklembu. Schwerin.	Jerzy Fryderyk	12 Wrz. 1779	75	6 List. 1816	38	Marya księż. Hessen-Kassel	Fryderyk Wilhelm ur. r. 1819.
Oldenburg	Mikołaj Fryd. Piotr	8 Lipc. 1827	27	27 Lut. 1853	2	Elżb. ks. Sas. Altenberska.	—
Sasko-Wej. Toskania	Karol Alex. Aug. Leopold II.	24 Cze. 1818 3 Paź. 1797	36 57	8 Lip. 1853 18 Cze. 1824	2 30	Zofia ks. Niderlandzka. Antonina ks. Sycylii	Karol August ur. 1844. Ferdynand ur. r. 1835.

V. KSIĘZTWA.

Anhalt-Ber.	Alexander Karol	2 Mar. 1805	49	24 Mar. 1834	20	Fryderyka ks. Holz. Glück.	—
Anhalt-Des.	Leopold Fryderyk	1 Paź. 1794	60	9 Sier. 1817	37	—	Fryderyk urodził się roku 1819.
Brunswik	Wilhelm	25 Kwi. 1806	48	25 Kwi. 1831	23	—	—
Hessen-Ho.	Ferdynand	26 Kwi. 1783	71	8 Sier. 1814	5	—	—
Lichtenstei.	Alojzy Józef	26 Maja 1796	58	20 Kwi. 1836	18	Franciszka hr. Kińska	Jan urodził się roku 1840.
Lippe-Det.	Leopold	1 Wrz. 1821	33	1 Syc. 1850	4	—	Woldemar ur. 1824 brat.
Modena	Franciszek V. Fer.	1 Cze. 1819	35	21 Syc. 1846	8	Adelgunda kr. Bawarska	Ferdynand Karol ur. r. 1781.
Nassau	Adolf Wilhelm	24 Cze. 1817	37	20 Sier. 1839	5	Aeloida ks. Anhalt-Dessau	Wilch. Alex. ur. 1832 r.
Parma	Karol III	14 Sty. 1-23	31	24 Mar. 1819	5	Ludwika ks. Bourbon	Robert ur. r. 1848.
Reuss-Greiz	Henryk XX.	29 Czer. 1794	60	31 Paź. 1836	18	Karolina ks. Hessen-Homb.	Henryk ur. r. 1846.
Reuss Schl.	Henryk L. XII.	21 Maja 1783	69	17 Kwi. 1818	36	—	Henryk ur. r. 1789.
Sasko-Alte.	Ernest. Fryd. Paw.	16 Wrz. 1826	28	3 Sier. 1853	1	Agnes ks. Anhalt-Dessau	—
Sasko-Ko-G	Ernest	21 Cze. 1818	36	29 Syc. 1841	10	Aleksandryna ks. Badeńska	Albert ur. r. 1819.
Sach-Mein- Hildbau	Bernhard-Eryk	17 Gru. 1800	54	24 Gru. 1803	51	Marya ks. Kurhessen	Jerzy ur. r. 1826.
Schau Lip	Jerzy Wilhelm	20 Gru. 1784	70	13 Lut. 1787	67	Ida Karolina ks. Waldeck	Adolf Jerzy ur. r. 1817.
Swarz.-Rud.	Gunther	6 List. 1793	61	24 Kwi. 1807	47	Augusta ks. Anhalt-Dessau	Albert ur. r. 1798.
Swarz.Sond.	Gunther Fryderyk	24 Wrz. 1801	53	21 Sier. 1835	19	Matylda ks. Hohenlo.-Oehr.	Karol Gunther ur. r. 1830.
Wald.i Pyr.	Jerzy Wiktór	14 Syc. 1831	23	10 Maja 1845	9	—	Wolrad ur. r. 1833.

VI. RZECZYPOSPOLITE.

Kraj	Nazwisko	Rok urodzenia	Wiek	Rok otrzymania urzędu	Czas trwania urzędu	Tytuł urzędowania
Brema	Smidt Dr. Joh.	5 Listopa. 1775	79	20 Kwiec. 1821	—	Burmistrz
Frankfurt	v. Heiden	—	—	1 Stycznia 1854	—	Starszy Burmistrz
Hamburg	Keltinghusen	—	—	23 Grudnia 1842	—	Burmistrz
Lubeka	Frister Dr.	—	—	—	—	Burmistrz
Szwajcaryja	Horose.	—	—	1 Stycznia 1854	—	Prezydent

WYKAZ MOCARSTW EUROPEJSKICH.

IMIĘ	NAZWA MOCARSTWA	ROK WSTĘPIENIA DO UNII	ROK WSTĘPIENIA DO UNII	ROK WSTĘPIENIA DO UNII	MIASTO I M. URODZENIA	WSTĘPIENIE DO UNII
I. PRUSY						
Prusy	Prusy	1871	1871	1871	Wrocław	1871
II. AUSTRIJA						
Austria	Austria	1867	1867	1867	Wiedeń	1867
III. FRANCJA						
Francja	Francja	1871	1871	1871	Paryż	1871
IV. WŁOCHY						
Włochy	Włochy	1871	1871	1871	Rzym	1871
V. NIEMCY						
Niemcy	Niemcy	1871	1871	1871	Berlin	1871
VI. POLSKA						
Polonia	Polonia	1918	1918	1918	Warszawa	1918

IMIĘ	NAZWA MOCARSTWA	ROK WSTĘPIENIA DO UNII	ROK WSTĘPIENIA DO UNII	ROK WSTĘPIENIA DO UNII	MIASTO I M. URODZENIA	WSTĘPIENIE DO UNII
VII. WĘGRY						
Węgry	Węgry	1867	1867	1867	Wiedeń	1867
VIII. Szwajcaria						
Szwajcaria	Szwajcaria	1864	1864	1864	Berna	1864
IX. Grecja						
Grecja	Grecja	1830	1830	1830	Achaja	1830
X. Turcja						
Turcja	Turcja	1830	1830	1830	Stambuł	1830
XI. Portugalia						
Portugalia	Portugalia	1822	1822	1822	Lizbona	1822
XII. Hiszpania						
Hiszpania	Hiszpania	1808	1808	1808	Madryt	1808
XIII. Holandia						
Holandia	Holandia	1815	1815	1815	Amsterdam	1815
XIV. Belgia						
Belgia	Belgia	1830	1830	1830	Bruksela	1830
XV. Luksemburg						
Luksemburg	Luksemburg	1839	1839	1839	Luksemburg	1839
XVI. Grecja						
Grecja	Grecja	1830	1830	1830	Achaja	1830
XVII. Turcja						
Turcja	Turcja	1830	1830	1830	Stambuł	1830
XVIII. Portugalia						
Portugalia	Portugalia	1822	1822	1822	Lizbona	1822
XIX. Hiszpania						
Hiszpania	Hiszpania	1808	1808	1808	Madryt	1808
XX. Holandia						
Holandia	Holandia	1815	1815	1815	Amsterdam	1815
XXI. Belgia						
Belgia	Belgia	1830	1830	1830	Bruksela	1830
XXII. Luksemburg						
Luksemburg	Luksemburg	1839	1839	1839	Luksemburg	1839

IMIĘ	NAZWA MOCARSTWA	ROK WSTĘPIENIA DO UNII	ROK WSTĘPIENIA DO UNII	ROK WSTĘPIENIA DO UNII	MIASTO I M. URODZENIA	WSTĘPIENIE DO UNII
XXIII. Grecja						
Grecja	Grecja	1830	1830	1830	Achaja	1830
XXIV. Turcja						
Turcja	Turcja	1830	1830	1830	Stambuł	1830
XXV. Portugalia						
Portugalia	Portugalia	1822	1822	1822	Lizbona	1822
XXVI. Hiszpania						
Hiszpania	Hiszpania	1808	1808	1808	Madryt	1808
XXVII. Holandia						
Holandia	Holandia	1815	1815	1815	Amsterdam	1815
XXVIII. Belgia						
Belgia	Belgia	1830	1830	1830	Bruksela	1830
XXIX. Luksemburg						
Luksemburg	Luksemburg	1839	1839	1839	Luksemburg	1839

Liczba dni od początku roku.

1	1
2	2
3	3
4	4
5	5
6	6
7	7
8	8
9	9
10	10
11	11
12	12
13	13
14	14
15	15
16	16
17	17
18	18
19	19
20	20
21	21
22	22
23	23
24	24
25	25
26	26
27	27
28	28
29	29
30	30
31	31



Liczba dni do końca roku.

365	1
364	2
363	3
362	4
361	5
360	6
359	7
358	8
357	9
356	10
355	11
354	12
353	13
352	14
351	15
350	16
349	17
348	18
347	19
346	20
345	21
344	22
343	23
342	24
341	25
340	26
339	27
338	28
337	29
336	30
335	31

Słońce wstępuje w znak Wodnika dnia 21.

STYCZEŃ ma dni XXXI.		JANUAR.	STYCZEŃ.	JANUAR.
DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Katolicko-Wschodn.	ŚWIĘTA RZYMSKIE według starego kalen.	IM. SŁOWIAŃ.
1 N.	NOWY ROK. Fulgenta B.	20 Dek. 1853. Ihnatia B.	20 Grud 1853. 4 adw. Te-	Mieczysław b.
2 P.	Makarego Op.	21 Julianii M.	Tomasza Ap. (ofila M.	Strzeżisław.
3 W.	Daniela M. i Genowefy P.	22 Anastasyi W. M.	Zenona i Anastazyi.	Władimila.
4 S.	Tytusa B. i Grzegorza B.	23 SS. 10 Mucz. w Kryt.	Wiktoryi P. i M.	Dobromir.
5 C.	Telesfora P. M. i Emilianny.	24 Ewhenii M.	Adama i Ewy. Wigil.	Włastibor.
6 P.	S. TRZECH KRÓLI.	25 ROZDEST. CHRYS.	NAR. GDRYSTUS. P.	Bojomir.
7 S.	Lucyana M. i Teodora Zakon.	26 SOBOR PR. BOH.	SZCZEPANA I. M.	Światosław.
8 N.	1 po 3 Król. Seweryna Opat.	27 N. po Roz. STEF. I. M.	N. po Roz. N. Jana Ap.	Mściśław.
9 P.	Marcyanny P. i M.	28 SS. MM. w Nikomidyi.	Młodzianków.	Władymira.
10 W.	Agatona P. i Wilhelma B.	29 SS. MM. Młodien.	Tomasza B. Kant.	Dobrosław.
11 S.	Higina M. Teodozysza W	30 Anisii Mucz.	Dawida Kr. i Leonil.	Krzesimir.
12 C.	Arkadyusza M. i Honoraty P.	31 Melanii Pr.	Sylwestra Pap. Wyz.	Czesława.
13 P.	Godfreda W. i Weroniki P.	1 Janu. 1854. OB. HOS.	1 Styca. 1854. NOWY R.	Bogumir.
14 S.	Hilarego B. i Felixa Kapł. M.	2 Sylwestra P. R.	Makarego Ap. (Fulg.	Radogost.
15 N.	2 po 3 Król. Im. Jez. Pawła i P.	3 N. Pred. Boh. Mała-	N. 1 po N. B. Daniela M.	Domosław.
16 P.	Marcella P. i Ottona M.	4 Sobor SS (chia Pr.	Tytusa. (i Genow	Włodzimir.
17 W.	Antoniego Op.	5 Fteopempty i Iheon.	Telesfora Pap. M.	Rościsław.
18 S.	Katedry ś Piotra i Liberaty.	6 BOHOJAW. HOSP.	TRZECH KRÓLI.	Jaropelk.
19 C.	Henryka B. M. i Kanata Kr.	7 Sobor S. Joanna Kr.	Juliana i Lucyana M.	Ratimir.
20 P.	Fablana i Sebastyana MM.	8 Heorhia. Prep.	Rygobertha i Seweryn.	Sobestyan.
21 S.	Agnieszki P. i M.	9 Poliewkta M. i Filip.	Marcyanny P. i M.	Jarosława.
22 N.	3 po 3 Król. Wincentego i Anast.	10 N. 1 po Boh. Hryhorya	N. 1 po 3 Kr. Agatona i	Witislaw.
23 P.	Zastubienie N. P. M. Ildefonsa.	11 Fteodosia. (Ep. i Nis.	Higinz. (Wilhelma.	Wróciśława.
24 W.	Tymoteusza B. i Felicyana.	12 Tatyany Mucz.	Rajnołda i Arkadyus.	Chwalibóg.
25 S.	Nawrós. ś. Pawła Ap.	13 Ermila M.	Felixa P. i Weroniki P.	Miłosz.
26 C.	Polikarpa .B. M. i Pauliny Wd.	14 SS. Otec. w Synaj.	Hilarego i Anastazyi.	Skarbimir
27 P.	Jana Chryzostoma B.	15 Pawła Prep.	Pawła i P. i Michea.	Przybysław.
28 S.	Karola Wyz. i Juliana B.	16 Weryhi S. Petra. Ap.	Marcella P. i Stefani.	Radomir
29 N.	4 po 3 Król. Franciszka Sal. B.	17 N. 2 po Boh. Antonia	N. 2 po 3 Kr. Antoniego	Zdzisław.
30 P.	Marty i Hiacynty P. M.	18 Altanasia i Kiryla.	Ferdyk P. (i Leon.	Dobrogniewa.
31 W.	Piotra Nolaszki i Marcelli W.	19 Makaria Ehip.	Ferdynanda i Kanuta.	Spitogniewa.

TABLICA
wykazująca wschód i zachód słońca, długość dnia i ile przybyło lub ubyło dnia.

Dnia	Wschód słońca	Zachód słońca	Długość dnia	przybyło	Dnia	Czas na zegar- kze 803 w 12 kilm. 8. 12
	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.	
1	8 12	3 56	7 44	0 6	12 4	
5	8 11	4 0	7 49	0 11	12 6	
10	8 9	4 7	7 58	0 20	12 8	
15	8 5	4 15	8 10	0 32	12 10	
20	8 0	4 23	8 23	0 45	12 11	
25	7 54	4 32	8 38	1 0	12 13	
30	7 47	4 41	8 54	1 16	12 14	

Odmiany Księżyca.
dzień god. min.
☾ Pięrw. zm. 6 5 10 rano.
☾ Pełnia 14 10 35 rano.
☾ Ostat. zm. 22 2 47 rano.
☾ Now 28 6 36 wiec.

Księżyce na Równiku dnia 5.
— najbliżej ziemi d. 11 w południe.
— na Równiku dnia 19.
— najbliżej ziemi d. 27 o godz. 3 rano.

Święta Żydowskie: D. 1, 7my dzień Chanuka, zarazem Rozchodesz czyli Iszy Tewas; d. 2, 8my i ostatni dzień Chanuka, pamiątka oczyszczenia Świątyni przez Machab; d 7 Szabas; d. 10 Post 10go Tewas, rocznica oblężenia Jero.

zollmy przez Nabuchodonozera r. 3338 od stw. św., 422 przed E. Chrz.; d. 14, 21, 28 Szabasy; 30 Rozchodesz czyli Iszy Szwat.
Święta Mahometańskie: Dnia 1 Rebi-el-accher I; dnia 30 Dschemadi-el-awwal I.

Liczba dni od początku roku.

1	32
2	33
3	34
4	35
5	36
6	37
7	38
8	39
9	40
10	41
11	42
12	43
13	44
14	45
15	46
16	47
17	48
18	49
19	50
20	51
21	52
22	53
23	54
24	55
25	56
26	57
27	58
28	59

Liczba dni do końca roku.

334	1
333	2
332	3
331	4
330	5
329	6
328	7
327	8
326	9
325	10
324	11
323	12
322	13
321	14
320	15
319	16
318	17
317	18
316	19
315	20
314	21
313	22
312	23
311	24
310	25
309	26
308	27
307	28



Słońce wstępuje w znak Ryby dnia 19.

LUTY ma dni XXVIII.		FEWRAŁ.	LUTY.	FEBRUAR.	TABLICA						
DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Katolicko-Wschodn.	ŚWIĘTA RZYMSKIE według starego kalen.	IM. SŁOWIAN.	wykazująca wschód i zachód słońca, długość dnia i ile przybyło lub ubyło dnia.						
					Dzień Wschód słońca	Zachód słońca	Długość dnia	Dzień przybyło	Dzień na zegar komp. 6 12	G. m.	G. m.
1 S.	Ignacego B. i Brygidy P.	20 Janw. Jewfimia W.	20 Stycz. Fabiana i Se-	Żegota.							
2 C.	OCZYSZCZENIE N. M. P.	21 Maksima Isp.	Agnieszki P. M. (bast.	Mirosława.							
3 P.	Błażeja B. M.	22 Tymofteja Ap.	Wincentego i Anastaz.	Błażej.							
4 S.	Ansgarego B., Andr. K. i Wero.	23 Klimenta Ep.	Zaślubienie N. M. P.	Witosława.							
5 N.	5 po 3 Kr. Agaty P. M.	24 N. 3 po Boh. Xenii P.	N. 3 po 3 Kr. Tymoteus.	Dobrochna.							
6 P.	Doroty P. M. i Teofila M.	25 Hryhorya Boh.	Nawr. S. Pawła Ap.	Bobdana.							
7 W.	Romualda Opata.	26 Xenofonta Pr.	Polikarpa B. M. i Pauli.	Szulisław bl.							
8 S.	Jana z Matty Wyz.	27 Joanna Zlot.	Jana Zlotoust. i Awit.	Gniewomir bl.							
9 C.	Apolonii P. M.	28 Efrema Prep.	Ildefonsa i Cyrylla B.	Gorysława.							
10 P.	Scholastyki P.	29 Ihuatia Boho.	Franciszka Salez. B.	Tomila bl.							
11 S.	Eufrozyny P. i Lucyusza B.	30 TRECH ŚWIAT.	Martyny i Adelgundy.	Świętochna.							
12 N.	Starozap. Gaudent. i Eulalii P.	31 N. 4 po Boh. Kira i Jo-	N. 4 po 3 Kr. Piotra.	Radzy ś.							
13 P.	Juliana M., Jordana W. i Agaba.	1 Fewr. Trifona. (anna.	1 Lutego. Ignacego B.	Jordan ś.							
14 W.	Walentego K. M.	2 ŚMIERTENIE HOSP.	N. MARYI P. GROMN.	Niemir.							
15 S.	Faustyna i Jowity MM.	3 Simeona i Anny.	Błażeja B. i M.	Szczęsław.							
16 C.	Juliany P. M.	4 Isydora Pilusiota Pr.	Audrzej a i Ansgarego.	Milada bl.							
17 P.	Sylwina, Sabina BB. i Donata.	5 Ahańi Mucz.	Agaty P. i 3 Męcz. Jap.	Świętorad.							
18 S.	Konstancyi P. M. i Symeona B.	6 Wakola Ep.	Teofila i Doroty P.	Wielosława.							
19 N.	Mięs. Konrada W. i Mansweta.	7 N. Blud. Parfentija.	N. Staroz. Romualda i	Czysław bl.							
20 P.	Leona B. i Eucharyusza B.	8 Fieodora Strat.	Jana z Matty. (Ryszar.	Lubomił.							
21 W.	Eleonory P. i Fortunata M.	9 Nikifora Mucz.	Apolonii P.	Onosława.							
22 S.	Katedry Ś. Piotra w Antyochii	10 Charlampia M.	Scholastyki i Sylwana.	Wróciśław.							
23 C.	Romany P. (i Paschazego B.	11 Własia S. M.	Lucyusza i Eufrozyny,	Przedzisiała.							
24 P.	Macieja Apost.	12 Meletia Ar. i Alexia.	Gaudentego i Ealalii.	Bogusz.							
25 S.	Nestora B., Flawiana M. i Zygr	13 Martyniana Pr.	Benigna M. i Fuskii P.	Sławobój.							
26 N.	Zapust. Alexandra i Fortunata.	14 N. Mias. Awksentia.	N. Mięsop. Walentego.	Mirosław.							
27 P.	Anastazego P. i Leandra B.	15 Onisima Ap.	Faustyna M.	Wiarosława.							
28 W.	Romana Opata.	16 Pamfila Mucz.	Onezyma M. i Julianny.	Tworzimir.							

Odmiany Księżyca.
dzień god. min.
 1 Pięćw. zm. 4 12 0 w nocy.
 2 Pełnia 13 4 21 rano.
 3 Ost. zm. 20 0 8 wiecz.
 4 Now 27 6 3 rano.

Księżyca na Równiku d. 2.
 — najdalej od ziemi d. 6.
 o god. 2 rano.
 — na Równiku d. 16.
 — najbliżej od ziemi d.
 24 o godz. 2 rano.

Święta Żydowskie: Dnia 4 i 11 Szabasy; d. 13 Chami-sza Osor (15 Szwat) dzień radosny czyli Nowy Rok dla roślin; dnia 18 i 25 Szabasy; d. 28 Rozchodesz Ador czyli 30-ty Szwat.

Święta Mahometańskie: Dnia 6 Narodzenie się Alego; dnia 13 Śmierć Alego; d. 18 Zdobycie Konstantynopola przez Mahometa I (r. 1453 Ery Chrześ.).

Vertical text on the left margin, possibly a list of names or numbers.

Vertical text on the right margin, possibly a list of names or numbers.



Caption text located below the central illustration.

TABELA		TABELA		TABELA	
Year	Value	Year	Value	Year	Value
1917	...	1917	...	1917	...
1918	...	1918	...	1918	...
1919	...	1919	...	1919	...
1920	...	1920	...	1920	...
1921	...	1921	...	1921	...
1922	...	1922	...	1922	...
1923	...	1923	...	1923	...
1924	...	1924	...	1924	...
1925	...	1925	...	1925	...
1926	...	1926	...	1926	...
1927	...	1927	...	1927	...
1928	...	1928	...	1928	...
1929	...	1929	...	1929	...
1930	...	1930	...	1930	...
1931	...	1931	...	1931	...
1932	...	1932	...	1932	...
1933	...	1933	...	1933	...
1934	...	1934	...	1934	...
1935	...	1935	...	1935	...
1936	...	1936	...	1936	...
1937	...	1937	...	1937	...
1938	...	1938	...	1938	...
1939	...	1939	...	1939	...
1940	...	1940	...	1940	...
1941	...	1941	...	1941	...
1942	...	1942	...	1942	...
1943	...	1943	...	1943	...
1944	...	1944	...	1944	...
1945	...	1945	...	1945	...
1946	...	1946	...	1946	...
1947	...	1947	...	1947	...
1948	...	1948	...	1948	...
1949	...	1949	...	1949	...
1950	...	1950	...	1950	...
1951	...	1951	...	1951	...
1952	...	1952	...	1952	...
1953	...	1953	...	1953	...
1954	...	1954	...	1954	...
1955	...	1955	...	1955	...
1956	...	1956	...	1956	...
1957	...	1957	...	1957	...
1958	...	1958	...	1958	...
1959	...	1959	...	1959	...
1960	...	1960	...	1960	...
1961	...	1961	...	1961	...
1962	...	1962	...	1962	...
1963	...	1963	...	1963	...
1964	...	1964	...	1964	...
1965	...	1965	...	1965	...
1966	...	1966	...	1966	...
1967	...	1967	...	1967	...
1968	...	1968	...	1968	...
1969	...	1969	...	1969	...
1970	...	1970	...	1970	...
1971	...	1971	...	1971	...
1972	...	1972	...	1972	...
1973	...	1973	...	1973	...
1974	...	1974	...	1974	...
1975	...	1975	...	1975	...
1976	...	1976	...	1976	...
1977	...	1977	...	1977	...
1978	...	1978	...	1978	...
1979	...	1979	...	1979	...
1980	...	1980	...	1980	...
1981	...	1981	...	1981	...
1982	...	1982	...	1982	...
1983	...	1983	...	1983	...
1984	...	1984	...	1984	...
1985	...	1985	...	1985	...
1986	...	1986	...	1986	...
1987	...	1987	...	1987	...
1988	...	1988	...	1988	...
1989	...	1989	...	1989	...
1990	...	1990	...	1990	...
1991	...	1991	...	1991	...
1992	...	1992	...	1992	...
1993	...	1993	...	1993	...
1994	...	1994	...	1994	...
1995	...	1995	...	1995	...
1996	...	1996	...	1996	...
1997	...	1997	...	1997	...
1998	...	1998	...	1998	...
1999	...	1999	...	1999	...
2000	...	2000	...	2000	...

1	20
2	21
3	22
4	23
5	24
6	25
7	26
8	27
9	28
10	29
11	30
12	31
13	32
14	33
15	34
16	35
17	36
18	37
19	38
20	39
21	40
22	41
23	42
24	43
25	44
26	45
27	46
28	47
29	48
30	49
31	50
32	51
33	52
34	53
35	54
36	55
37	56
38	57
39	58
40	59
41	60
42	61
43	62
44	63
45	64
46	65
47	66
48	67
49	68
50	69
51	70
52	71
53	72
54	73
55	74
56	75
57	76
58	77
59	78
60	79
61	80
62	81
63	82
64	83
65	84
66	85
67	86
68	87
69	88
70	89
71	90
72	91
73	92
74	93
75	94
76	95
77	96
78	97
79	98
80	99
81	100

1	20
2	21
3	22
4	23
5	24
6	25
7	26
8	27
9	28
10	29
11	30
12	31
13	32
14	33
15	34
16	35
17	36
18	37
19	38
20	39
21	40
22	41
23	42
24	43
25	44
26	45
27	46
28	47
29	48
30	49
31	50
32	51
33	52
34	53
35	54
36	55
37	56
38	57
39	58
40	59
41	60
42	61
43	62
44	63
45	64
46	65
47	66
48	67
49	68
50	69
51	70
52	71
53	72
54	73
55	74
56	75
57	76
58	77
59	78
60	79
61	80
62	81
63	82
64	83
65	84
66	85
67	86
68	87
69	88
70	89
71	90
72	91
73	92
74	93
75	94
76	95
77	96
78	97
79	98
80	99
81	100

Wskazanie miejscowości w powiecie...

POLSKA		POLSKA		POLSKA		POLSKA		POLSKA	
IMIĘ	WZRODZENIE	IMIĘ	WZRODZENIE	IMIĘ	WZRODZENIE	IMIĘ	WZRODZENIE	IMIĘ	WZRODZENIE
1. J. Kowalski	1885	2. A. Nowak	1890	3. M. Zieliński	1895	4. P. Szymański	1900	5. K. Kamiński	1905
6. L. Dąbrowski	1910	7. W. Kozłowski	1915	8. Z. Piotrowski	1920	9. B. Wójcicki	1925	10. T. Lisowski	1930
11. J. Szymański	1935	12. A. Kowalski	1940	13. M. Zieliński	1945	14. P. Szymański	1950	15. K. Kamiński	1955
16. L. Dąbrowski	1960	17. W. Kozłowski	1965	18. Z. Piotrowski	1970	19. B. Wójcicki	1975	20. T. Lisowski	1980
21. J. Szymański	1985	22. A. Kowalski	1990	23. M. Zieliński	1995	24. P. Szymański	2000	25. K. Kamiński	2005

Wskazanie miejscowości w powiecie...

Liczba dni od początku roku.

1	60
2	61
3	62
4	63
5	64
6	65
7	66
8	67
9	68
10	69
11	70
12	71
13	72
14	73
15	74
16	75
17	76
18	77
19	78
20	79
21	80
22	81
23	82
24	83
25	84
26	85
27	86
28	87
29	88
30	89
31	90



Liczba dni do końca roku.

306	1
305	2
304	3
303	4
302	5
301	6
300	7
299	8
298	9
297	10
296	11
295	12
294	13
293	14
292	15
291	16
290	17
289	18
288	19
287	20
286	21
285	22
284	23
283	24
282	25
281	26
280	27
279	28
278	29
277	30
276	31

słońce wstępuje w znak Barana dnia 21; początek wiosny. Porównanie dnia z nocą wiosenne.

MARZEC ma dni XXXI.		MART.	MARZEC.	MARTIUS.
DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Katolicko-Wschodn.	ŚWIĘTA RZYMSKIE według starego kalen.	IM. SŁOWIAŃ.
1 S.	† <i>Popielec</i> . Albina B. i Antoniny.	17 <i>Fewr.</i> . Fteodora T.	17 <i>Lulego</i> . Polikarpa i Konstancyi P. (Sabina).	Budziślaw. Radosława. Sławomiła.
2 C.	Heleny Cesarz. W. i Amelii P.	18 Lwa Papy Rym.	Konrada i Gabina M.	Kazimierz S.
3 P.	Kunegundy Cesarz. P.	19 Archippa Ap.	Eucharego B.	
4 S.	Kazimierza Króla i cza.	20 Lwa Ep. i Katan Pr.		
5 N.	<i>Wstępna</i> . Teofila B. i Fryder.	21 <i>N. Syr.</i> Tymofeja P.	<i>N. Zapus</i> . Eleonory P. Kat. S. Piotr.	Pokosław. Wojsław.
6 P.	Wiktora M. i Kolety P. (Op.	22 Obr. Mosz. Mucz.	Fulgentego i Romany.	Bogowit bl.
7 W.	Tomasza z Akwinu W.	23 Polikarpa S. Mucz.	<i>Popielec</i> . Macieja A. Wiktoryna i Serafina.	Mścisława bl.
8 S.	† Jana Bożego W. i Beaty P.	24 Obriet. hl. S. Joan.	Alexandra i Nestora.	Bożesław.
9 C.	Franciszki Rz. Wdowy Cyr.	25 Tarasia Archiep. K.	Fortunata i Leandra.	Łudosława.
10 P.	† 40 Męczenników.	26 Porfiria Arch. Haz.		
11 S.	† Konstancya W. i Eulogiusza	27 Prokopia Prep.		
12 N.	<i>Sucha</i> . Grzegorza Wielkiego P.	28 <i>N. i Posta</i> . Wasilia P.	<i>N. i Wstęp</i> . Romana O. i <i>Marca</i> . Albina B.	Światosz. Niecisław.
13 P.	Katarzyny, Modesty PP., i Nicef.	1 <i>Marla</i> . Ewdokii Pr.	Symplicyusza i Heleny.	Bożena.
14 W.	Salwiana, Matyldy Kr. Wd. i Za-	2 Fteodota S. M.	sunegundy Ces. i Fort.	Łługomił.
15 S.	Lougina Żoł. i Izabeli. (char.	3 Ewtropia M.	kazimierza Kr.	Ojcosław.
16 C.	Cyryaka Dyak. Patrycyusza B.	4 Herassima Prep.	Adryana Męcz.	Zbigniewa.
17 P.	Gertrudy Panny.	5 Konona M.	wiktoryna i Kolety.	Boguchwał.
18 S.	Narecyusza B., Gabryela A. i Edw.	6 SS. 42 Mucz. w Am.		
19 N.	<i>Głucha</i> . Józefa Oblub. N. M. P.	7 <i>N. 2 Posta</i> SS. Mucz.	<i>N. 2 Sucha</i> . Tomasza Jana Boż. (z Akwinu).	Bohdan. Polemir.
20 P.	Joachima Ojca N. M. P. i Wncen.	8 Fteofilakta Prep.	Franciszki Rzym. W.	Błogosław.
21 W.	Benedykta Opata.	9 SS. 40 Mucz.	10 Męczenników.	Godysław.
22 S.	Pawła B. M. Oktawiana W.	10 Kondrata Mucz.	konstant. i Pelagii,	Czeimysława
23 C.	Katarzyny Panny Szwedz.	11 Sofronia Patr. Jer.	irzegorza W. Pap.	Zbislaw.
24 P.	Marka Tymoteusza N.	12 Fteofana Prep.	wcefora i Patry.	Łudomira.
25 S.	<i>ZWIĄSTOWANIE N. M. P.</i>	13 Nikifora Patr. Car.		
26 N.	<i>Srodop</i> . Ludgera B. Olimp.	14 <i>N. 3 Post</i> . Wenedik.	<i>N. 3 Głucha</i> . Zacharyja Cyryaka. (sza i Matyl.	Więcyślaw.
27 P.	Ruperta B.	15 Ahapia M. (ta Prep.	Cyrylla i Tycyana M.	Świętobój.
28 W.	Doroteusza, M. Syxta.	16 Sawina M.	Patrycego i Gertrudy.	Bogdał bl.
29 S.	Cyrylla Męcz. Eustazego Op.	17 Alexia Czeł. Boż.	Gabryela Arch. i Edwar.	Krzyszlaw.
30 C.	Kwiryna M. i Angel.	18 Kirylla Arch. Jeruz.	Józefa Obl. N. M. P.	Szukosław.
31 P.	Balbiny i Kornelii. PP. MM.	19 Chrisanfta M. i Dary.		Dobromira.

TABLICA wykazująca wschód i zachód słońca, długość dnia i ile przybyło lub ubyło dnia.

Dnia	Wschód słońca		Zachód słońca		Długość dnia		Długość przybyło		Długość ubyło	
	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
1	6	40	5	37	10	48	3	10	12	13
5	7	40	5	44	11	4	3	26	12	12
10	6	20	5	53	11	24	3	46	12	11
15	6	17	6	2	11	45	4	7	12	9
20	6	5	6	11	12	6	4	28	12	8
25	5	54	6	19	12	25	4	47	12	6
30	5	42	6	27	12	15	5	7	12	5

Odmiany Księżycy.
dzień god. min.

☾ Piérw. zm.	6	8	33 wic.
☾ Pełnia	14	7	17 wic.
☾ Ostat. zm.	21	7	26 wic.
☾ Nów	28	6	16 wic.

Księżyc na Równiku d. 1.
 — najdalej od ziemi d. 7 o god. 8 wieczór.
 — na Równiku d. 15.
 — najbliżej ziemi d. 22 o god. 6 rano.
 — na Równiku d. 28.

Święta Żydowskie: D. 1 Drugi dzień Rozchodesz czyli Iszy Ador. d. 4, 11 Szabasy; d. 13 Post Estery; d. 14 Purym; a 15 Suszan Purym dai radosne, pamięta zwyciężenia przez Estere i Mardachai plany Hamana na wytopienie żydów r. 404, czyli 350 przed E. Chrz.; d. 18, 25 Szabasy; d. 30 Rozchodesz czyli Iszy Nisau.

Święta Mahometańskie: Dnia 1 Dżemadi-aj-acehaer I. anioł Gabriel pokazuje się prorokowi; dnia 9 Narodzenie Ebubekera, siódmego Imana; dnia 20 Urodziny Fatimy córki Mahometa; dnia 30 Redscheb I, Zbudowanie Arki Noego.

Liczba dni od początku roku.

1	91
2	92
3	93
4	94
5	95
6	96
7	97
8	98
9	99
10	100
11	101
12	102
13	103
14	104
15	105
16	106
17	107
18	108
19	109
20	110
21	111
22	112
23	113
24	114
25	115
26	116
27	117
28	118
29	119
30	120

Liczba dni do końca roku.

275	1
274	2
273	3
272	4
271	5
270	6
269	7
268	8
267	9
266	10
265	11
264	12
263	13
262	14
261	15
260	16
259	17
258	18
257	19
256	20
255	21
254	22
253	23
252	24
251	25
250	26
249	27
248	28
247	29
246	30



Słońce wstępuje w znak Byka dnia 20.

KWIECIEŃ ma dni XXX.

APRIL.

KWIECIEŃ.

APRILIS.

DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Katolicko Wschodn.	ŚWIĘTA RZYMSKIE według starego kalen.	IM. SŁOWIAN.
1 S.	Teodory M. i Hugona B.	20 <i>Marta</i> . SS. Ot. w Ob.	20 <i>Mar.</i> Joach. Oj. M. P.	Zbigniew.
2 N.	<i>Biała</i> . Franciszka a Paulo W.	21 <i>N. 4 Pos.</i> Jakowa Pr.	<i>N. 4 Srodop.</i> Benedykta.	Sudomir.
3 P.	Ryszarda B.	22 Wasilia S. M.	Pawła B.	Mnożyśław.
4 W.	Izydora B.	23 Nikona Pr.	Otona i Katarzyny.	Włastisław.
5 S.	Wincentego Ferraryusza W.	24 Zacharyja Prep.	Epimeusza.	Borzywój.
6 C.	Celestyna P. i Wilhelma Op.	25 <i>W. BIAHO. P. BOH</i>	ZWIĄSTOW. N. M. P.	Świętobór bł.
7 P.	Epifaniasza B. W.	26 Sobor. Ar. Hawryła.	Ludgera i Emmanuela.	Przesław.
8 S.	Dyonizego B.	27 Matrony Sel.	Rupertu B. i Jana.	Radosław.
9 N.	<i>Kwintnia</i> . Maryi Kleofy.	28 <i>N. 5 Pasta</i> . Ilaryona.	<i>N. 5 Biała</i> . Gunterma.	Dobrosława.
10 P.	Ezechiela Pror.	29 Marka Pr.	Eustach. (na i Dorot.	Grgysław.
11 W.	Leona Pap.	30 Joanna Prep.	Kwiryna M. i Anieli.	Jaromir.
12 S.	Juliusza P. i Damiana B.	31 Ipotia Prep.	Beniamina i Kornelii.	Lubosław.
13 C.	<i>Wielki</i> . Hermenegilda M. i Idy.	1 <i>Apr.</i> Maryi Ehipet.	1 <i>Kwiel.</i> Hugona B. i	Przemysław.
14 P.	<i>Wielki</i> . Tyburczyusza i Walerya.	2 Tyta Prep.	Franciszka a P. (Teod.	Myślimir.
15 S.	<i>Wielki</i> . Anastazy i Bazylissy.	2 Nikity tśp.	Ryszarda B.	Waclawa bł.
16 N.	ZMARTW. PANSK . Lamberta.	4 <i>N. Kwiel</i> . Josifa P.	<i>N. 6 Kwiel</i> . Izydora B.	Nosisław.
17 P.	WIELKI . Aniceta P. i Rudolfa B.	5 Fteodula M.	Wincentego. (i Platona.	Krasisław.
18 W.	Apoloniusza M.	6 Ewtychia Ar. Konst.	Wilhelma i Celestyny.	Gościśław.
19 S.	Hermogenesa M.	7 Heorbia Melituńsk.	Epifaniasza i Donata.	Władymir.
20 C.	Sulpicyusza M. i Serwiliana.	8 <i>C. Wiel</i> . Irodiona A.	<i>C. Wiel</i> . Dyonizego B.	Czesław M.
21 P.	Anzelma B.	9 <i>P. Wiel</i> . Ewspywhia.	<i>P. Wiel</i> . Maryi Egip.	Drogomik.
22 S.	Sotera i Kaja MM.	10 <i>S. Wiel</i> . Terentia.	<i>S. Wiel</i> . Ezechiela Pr.	Strzeżymir.
23 N.	Przewodnia Wojciecha B.	11 <i>N. WOSK. GH</i> . Antip.	N. ZMART. PAN . Leona.	Wojciech ś.
24 P.	Jerzego M., Bony P.	12 <i>P. SWIETL</i> . Wasilia.	P. WIELKI . Juliusza.	Jerzy ś.
25 W.	Marka Ewang.	13 <i>W. SWIETL</i> . Artemo.	Hermenegilda Kr. M	Jarosław ś.
26 S.	Marcellina i Kleta P. MM.	14 Martina Papy Rym.	Tyburcego i Walerya.	Spitymir.
27 C.	Teofila B. i Anastazego Pap.	15 Arystarcha Ap.	Krescentego i Kassyl.	Bogufał.
28 P.	Witalisa M.	16 Abanii i Iryny.	Lamberta M.	Żywisław.
29 S.	Piotra M.	17 Simeona Pers.	Aniceta Pap.	Sławogost.
30 N.	2 po Wielk. Katarzyny Seneń.	18 <i>N. Flom</i> . Joanna Pr.	N. Przewoi Apoloniusz.	Chwalisława.

TABLICA

wykazująca wschód i zachód słońca, długość dnia i ile przybyło lub ubyło dnia.

Dnia	Wschód słońca		Zachód słońca		Długość dnia		Przybyło		Ubyło	
	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.	
1	5 37	6 31	12 54	5 16	12 4					
5	5 28	6 38	13 10	5 32	12 3					
10	5 17	6 47	13 30	5 52	12 1					
15	5 5	6 56	13 51	6 13	12 0					
20	4 55	7 4	14 9	6 31	11 59					
25	4 44	7 13	14 29	6 51	11 58					
30	4 34	7 21	14 47	7 9	11 57					

Odmiany Księżyca.

dzień god. min.

- ☾ Piérw. zm 5 4 46 wiecz.
- ☾ Pełnia 13 7 21 rano.
- ☾ Ostat. zm. 20 1 38 rano.
- ☾ Nów 27 7 38 rano.

- ☾ Księżyce najdalej od ziemi d. 4 o god. 6 wiecz.
- ☾ na Równiku d. 12.
- ☾ najbliżej od ziemi d. 16 o god 5 wieczór.
- ☾ na Równiku d. 20.

Święta Żydowskie: D. 1 Szabas; d. 8 szabas hagadol (wielki); d. 13 i 14 święta Pascha (Wielkanoc); d. 15 Szabas, wolne święto; d. 16, 17 i 18 wolne święta; d. 19 i 20 ostatnie dni Macoth, (święta Wielkanocne; d. 22 Szabas; d. 29 Szabas i Rozchodesz czyli I Ijor.

Święta Mahometańskie: Dnia 2 Noc tajemnicy; d. 26 Mahomet otrzymuje władzę Proroka; d. 27 Noc wniebowstąpienia; d. 28 Szaban I.

244
 245
 246
 247
 248
 249
 250
 251
 252
 253
 254
 255
 256
 257
 258
 259
 260
 261
 262
 263
 264
 265
 266
 267
 268
 269
 270
 271
 272
 273
 274
 275
 276
 277
 278
 279
 280
 281
 282
 283
 284
 285
 286
 287
 288
 289
 290
 291
 292
 293
 294
 295
 296
 297
 298
 299
 300



TABLA

Column 1 (Faded text)	Column 2 (Faded text)	Column 3 (Faded text)
[Faded]	[Faded]	[Faded]
[Faded]	[Faded]	[Faded]
[Faded]	[Faded]	[Faded]
[Faded]	[Faded]	[Faded]
[Faded]	[Faded]	[Faded]
[Faded]	[Faded]	[Faded]
[Faded]	[Faded]	[Faded]
[Faded]	[Faded]	[Faded]
[Faded]	[Faded]	[Faded]
[Faded]	[Faded]	[Faded]
[Faded]	[Faded]	[Faded]
[Faded]	[Faded]	[Faded]
[Faded]	[Faded]	[Faded]
[Faded]	[Faded]	[Faded]
[Faded]	[Faded]	[Faded]
[Faded]	[Faded]	[Faded]
[Faded]	[Faded]	[Faded]
[Faded]	[Faded]	[Faded]
[Faded]	[Faded]	[Faded]

Faded text at the bottom of the page, possibly a footer or additional notes.

12
13
14
15
16
17
18
19
20
21
22
23
24
25
26
27
28
29
30
31
32
33
34
35
36
37
38
39
40
41
42
43
44
45
46
47
48
49
50
51
52
53
54
55
56
57
58
59
60
61
62
63
64
65
66
67
68
69
70
71
72
73
74
75
76
77
78
79
80
81
82
83
84
85
86
87
88
89
90
91
92
93
94
95
96
97
98
99
100

1000
900
800
700
600
500
400
300
200
100
0
-100
-200
-300
-400
-500
-600
-700
-800
-900
-1000

Spis treści

KSIĘGA I		KSIĘGA II		KSIĘGA III		KSIĘGA IV	
Str.	Temat	Str.	Temat	Str.	Temat	Str.	Temat
1	...	1	...	1	...	1	...
2	...	2	...	2	...	2	...
3	...	3	...	3	...	3	...
4	...	4	...	4	...	4	...
5	...	5	...	5	...	5	...
6	...	6	...	6	...	6	...
7	...	7	...	7	...	7	...
8	...	8	...	8	...	8	...
9	...	9	...	9	...	9	...
10	...	10	...	10	...	10	...
11	...	11	...	11	...	11	...
12	...	12	...	12	...	12	...
13	...	13	...	13	...	13	...
14	...	14	...	14	...	14	...
15	...	15	...	15	...	15	...
16	...	16	...	16	...	16	...
17	...	17	...	17	...	17	...
18	...	18	...	18	...	18	...
19	...	19	...	19	...	19	...
20	...	20	...	20	...	20	...
21	...	21	...	21	...	21	...
22	...	22	...	22	...	22	...
23	...	23	...	23	...	23	...
24	...	24	...	24	...	24	...
25	...	25	...	25	...	25	...
26	...	26	...	26	...	26	...
27	...	27	...	27	...	27	...
28	...	28	...	28	...	28	...
29	...	29	...	29	...	29	...
30	...	30	...	30	...	30	...
31	...	31	...	31	...	31	...
32	...	32	...	32	...	32	...
33	...	33	...	33	...	33	...
34	...	34	...	34	...	34	...
35	...	35	...	35	...	35	...
36	...	36	...	36	...	36	...
37	...	37	...	37	...	37	...
38	...	38	...	38	...	38	...
39	...	39	...	39	...	39	...
40	...	40	...	40	...	40	...
41	...	41	...	41	...	41	...
42	...	42	...	42	...	42	...
43	...	43	...	43	...	43	...
44	...	44	...	44	...	44	...
45	...	45	...	45	...	45	...
46	...	46	...	46	...	46	...
47	...	47	...	47	...	47	...
48	...	48	...	48	...	48	...
49	...	49	...	49	...	49	...
50	...	50	...	50	...	50	...

Wydawnictwo ...
Książka ...
Cena ...

Liczba dni od początku roku.

1	121
2	122
3	123
4	124
5	125
6	126
7	127
8	128
9	129
10	130
11	131
12	132
13	133
14	134
15	135
16	136
17	137
18	138
19	139
20	140
21	141
22	142
23	143
24	144
25	145
26	146
27	147
28	148
29	149
30	150
31	151

Liczba dni do końca roku.

245	1
244	2
243	3
242	4
241	5
240	6
239	7
238	8
237	9
236	10
235	11
234	12
233	13
232	14
231	15
230	16
229	17
228	18
227	19
226	20
225	21
224	22
223	23
222	24
221	25
220	26
219	27
218	28
217	29
216	30
215	31



Słońce wstępuje w znak Bliźniąt dnia 20.

MAJ ma dni XXXI.		MAJ.	MAJ.	MAJUS.
DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Katolicko - Wschodn.	ŚWIĘTA RZYMSKIE według starego kalen.	IM. SŁOWIAŃ.
1 P.	Filipa i Jakóba Ap.	19 Apr. Joanna Pr.	19 Kwi. Hermogenesa. Wiktora.	Lubomir. Witimir.
2 W.	Atanazego B. i Zygmunta Kr.	20 Fteodora Tr.	21 Januaria M.	Świętosław. Więnczysław.
3 S.	Znalezienie Ś. Krzyża, Alex. P.	21 Januaria M.	22 Fteodora Sikeota.	Chotisław.
4 C.	Floryana M. i Moniki Wdowy.	22 Fteodora Sikeota.	23 Heorbia W. M. M. i Ga.	Gościwit bl.
5 P.	Pius V. Pap.	23 Heorbia W. M. M. i Ga.	24 Sawy Str. tricy Al.	
6 S.	Jana Apostoła w Oleju.	24 Sawy Str. tricy Al.		
7 N.	3 po W. Domicelli P.	25 W. Miron. Marka Ew.	N. 2 po W. Marka Ap. Kleta Pap. i Marcelina.	Ludomila s. Stanisław s. Bożorad bl. Cierpmir.
8 P.	STANISŁAWA B. M.	26 Wasila Ep. A.	Anastazego i Teofila.	Ludowit. Wszemił. Cichosław.
9 W.	Grzegorza Bisk.	27 Symeona S. M.	Witalisa Męcz. Piotra Męcz. Katarzyny Seneń.	
10 S.	Izydora Orazca i Antonina B.	28 Jasona Ap.	1 Maj. Filipa i Jakóba.	
11 C.	Mamerta B.	29 SS. 9 M. w Kiz.		
12 P.	Pankracego i Nereusza MM.	30 Jakowa Apost.		
13 S.	Serwacego B.	1 Maj. Jeremii Pror.		
14 N.	4 po W. Bonifacego M.	2 N. Razsl. Afanasia	N. 3 po W. Atanazego. Znalez. S. Krzyża i Alex. Floryana i Moniki.	Dobiesław. Strzeżysława Więnczysław Sławomil. Wszesław. Krzesomyśl. Bronimir.
15 P.	Zofii i jej 3 córek.	3 Timoteja M. i Fteo.		
16 W.	Jana Nep. i Ubalda B.	4 Pelahii Pr.		
17 S.	Paschalisa Zakon.	5 Iryny M.		
18 C.	Felixa Kap. i Wenantego M.	6 Jowa Mnhostrad.		
19 P.	Piotra Celestyna Iwona Wyzn.	7 Znam. Krest. H.		
20 S.	Bernarda Seneńsk.	8 Joanna B. i Arsenia.		
21 N.	5 po W. Wiktora i Donata M.	9 N. Samar. Isaii i Ni.	N. 4 po W. Grzegorza Antoniana B. (Naz. Teol. Mamenta B. i Mejola. Pankracego i Achila. Serwacego Bisk. Bonifacego Męcz. Zofii z 3 córkami.	Przesława bl. Wisława bl. Budziwój. Tomira. Borysława. Wycymil. Rusław.
22 P.	Julii Panny M.	10 Simeona Z. (kołaja.		
23 W.	Dezyderyusza B.	11 Mokia S. M.		
24 S.	Joanny Wdowy.	12 Epifania Ep.		
25 C.	WNRB. PANS. Urbana i Maryi	13 Hlikeryi Mucz.		
26 P.	Filipa Neryusza. (Magdaleny.	14 Isidora Mucz.		
27 S.	Magdaleny de Pazzis i Jana P.	15 Pachomia Welik.		
28 N.	6 po W. Germana B. i Lucya-	16 N. Slep. Fteodora O.	N. 5 po W. Jana Nep. i Paschalisa. (Ubalda B. Felixa i Wenantego M. Piotra Celestyna P.	Jaromir. Boguchwała. Szulimir. Bożesława.
29 P.	Teodozyi Panny M. (na M.	17 Andronika Ap.		
30 W.	Felixa P. i Ferdynanda K.	18 Fteodota M.		
31 S.	Petronelli Panny.	19 Patrikia S. M.		

TABLICA
wykazująca wschód i zachód słońca, długość dnia i ile przybyło lub ubyło dnia.

Dnia	Wschód słońca	Zachód słońca	Długość dnia	Przybyło	Ubyło
	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.
1	4 32	7 23	14 51	7 13	11 57
5	4 25	7 20	15 4	7 26	11 57
10	4 16	7 38	15 22	7 44	11 56
15	4 8	7 45	15 37	7 59	11 56
20	4 0	7 53	15 53	8 15	11 56
25	3 54	8 0	16 6	8 28	11 55
30	3 49	8 6	16 17	8 39	11 57

Odmiany Księżyca.
dzień god. min.
Pierw. zm. 5 10 54 rano.
Pełnia 12 5 1 wiecz.
Ostat. zm. 19 7 57 rano.
Now 26 10 11 wiecz.

Księżyce najdalej od ziemi d. 2 w południe.
— na Równiku d. 9.
— najbliżej ziemi d. 14 o g. 11 rano.
— na Równiku d. 22.
— najdalej od ziemi d. 30 o godz. 2 rano.

Święta Żydowskie: Dnia 6 i 13 Szabasy; d. 16 Lag-Beomer czyli 33 dzień po ofierze Omer; dnia 20 i 27 Szabasy; dnia 24 Rozchodesz czyli Iszy Sywan; dnia 30, 31 i 1 czerwca, trzy dni radosne, na pamiątkę ograniczenia góry Sy- nai i przygotowania Izraelitów do otrzymania zakonu, r. 2447 stw. świata, 1313 przed narodzeniem Chrystusa.

Święta Mahometańskie: Dnia 1 Narodzenie Hussejna; d. 13 Noc doświadczenia. Koran z Nieba spuszczonej; Aniol czynny ludzkie zapisuje; d. 14 Mekka została za Kaabę ogłoszona; d. 28 Rama-dan 1, przez cały ten miesiąc trwa post we dnie; d. 30 księga dla Abrahama spuszczone z nieba, d. 31 Koran dla świata przysłany.

Liczba dni od początku roku.

1	152
2	153
3	154
4	155
5	156
6	157
7	158
8	159
9	160
10	161
11	162
12	163
13	164
14	165
15	166
16	167
17	168
18	169
19	170
20	171
21	172
22	173
23	174
24	175
25	176
26	177
27	178
28	179
29	180
30	181

Liczba dni do końca roku.

214	1
213	2
212	3
211	4
210	5
209	6
208	7
207	8
206	9
205	10
204	11
203	12
202	13
201	14
200	15
199	16
198	17
197	18
196	19
195	20
194	21
193	22
192	23
191	24
190	25
189	26
188	27
187	28
186	29
185	30



Słońce wstępuje w znak Raka dnia 21; początek lata. Przesilenie dnia z nocą letnie.

CZERWIEC ma dni XXX. JUŃ. CZERWIEC. JUNIUS.

DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Katolicko-Wschodn.	ŚWIĘTA RZYMSKIE. według starego kalen.	IM. SŁOWIAŃ.	TABLICA wykazująca wschód i zachód słońca, długość dnia i ile przybyło lub ubyło dnia.
-----	------------------	---------------------------------------	---	--------------	---

1 C.	Juwencjusza, Prokula M. i For.	20 Maj.	20 Maja.	Swiatopolk.	<table border="1"> <tr> <th rowspan="2">Dnia</th> <th colspan="2">Wschód słońca</th> <th colspan="2">Zachód słońca</th> <th colspan="2">Długość dnia</th> <th colspan="2">Długość przybyło</th> <th rowspan="2">Czas na zegarze gody na komp. r. 14</th> <th rowspan="2">Czas na zeg. g. m.</th> </tr> <tr> <th>g.</th> <th>m.</th> <th>g.</th> <th>m.</th> <th>g.</th> <th>m.</th> <th>g.</th> <th>m.</th> </tr> <tr><td>1</td><td>3</td><td>47</td><td>8</td><td>9</td><td>16</td><td>22</td><td>8</td><td>44</td><td>11</td><td>57</td></tr> <tr><td>5</td><td>3</td><td>44</td><td>8</td><td>13</td><td>16</td><td>28</td><td>8</td><td>51</td><td>11</td><td>58</td></tr> <tr><td>10</td><td>3</td><td>41</td><td>8</td><td>17</td><td>16</td><td>36</td><td>8</td><td>58</td><td>11</td><td>59</td></tr> <tr><td>15</td><td>3</td><td>40</td><td>8</td><td>20</td><td>16</td><td>41</td><td>9</td><td>3</td><td>12</td><td>0</td></tr> <tr><td>20</td><td>3</td><td>40</td><td>8</td><td>23</td><td>16</td><td>43</td><td>9</td><td>5</td><td>12</td><td>1</td></tr> <tr><td>25</td><td>3</td><td>41</td><td>8</td><td>23</td><td>16</td><td>42</td><td>ub.</td><td>12</td><td>2</td><td>2</td></tr> <tr><td>30</td><td>3</td><td>43</td><td>8</td><td>22</td><td>16</td><td>39</td><td>0</td><td>4</td><td>12</td><td>3</td></tr> </table>	Dnia	Wschód słońca		Zachód słońca		Długość dnia		Długość przybyło		Czas na zegarze gody na komp. r. 14	Czas na zeg. g. m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	1	3	47	8	9	16	22	8	44	11	57	5	3	44	8	13	16	28	8	51	11	58	10	3	41	8	17	16	36	8	58	11	59	15	3	40	8	20	16	41	9	3	12	0	20	3	40	8	23	16	43	9	5	12	1	25	3	41	8	23	16	42	ub.	12	2	2	30	3	43	8	22	16	39	0	4	12	3
Dnia	Wschód słońca		Zachód słońca				Długość dnia		Długość przybyło		Czas na zegarze gody na komp. r. 14	Czas na zeg. g. m.																																																																																									
	g.	m.	g.	m.		g.	m.	g.	m.																																																																																												
1	3	47	8	9	16	22	8	44	11	57																																																																																											
5	3	44	8	13	16	28	8	51	11	58																																																																																											
10	3	41	8	17	16	36	8	58	11	59																																																																																											
15	3	40	8	20	16	41	9	3	12	0																																																																																											
20	3	40	8	23	16	43	9	5	12	1																																																																																											
25	3	41	8	23	16	42	ub.	12	2	2																																																																																											
30	3	43	8	22	16	39	0	4	12	3																																																																																											
2 P.	Erazma B. i Blandyny. (tunata.	21 Konstantyna i Eleny.	Walensa i Polienka.	Łdysław bl.																																																																																																	
3 S.	Klotyldy Kr. i Erazma Bisk.	22 Wasiliska M.	Heleny kr. i Jaiti P.	Bratumifa.																																																																																																	
4 N.	ZESŁA. D. S. Flawiana, i Optat.	23 N. SS. Otec. Michala	6 po W. Dezyderyusz.	Litomił.																																																																																																	
5 P.	ŚWIĄTECZ. Bonif. B., Waleryi.	24 Simona P.	Joanny W.	Dobromił																																																																																																	
6 W.	Norberta B.	25 Ob. Hla. S. Joanna.	Grzegorza i Urbana P.	Cichomir.																																																																																																	
7 S.	† Roberta Opata.	26 Karpa Ap.	Filipa Neryus. Wyzn.	Wisław bl.																																																																																																	
8 C.	Medarda i Maxymina BB.	27 Pteraponta S. M.	Jana Pap. i Beda Kap.	Wyszosław.																																																																																																	
9 P.	† Felicyana i Pryma MM.	28 Nikity Prep.	Germana.	Sławów.																																																																																																	
10 S.	† Małgorzaty K. i Bogumiła	29 Fteodosyi Prep. M.	Teodozyi P. M.	Bogumił ś.																																																																																																	
11 N.	TRÓJCY S. Barnaby Apost.	30 N. SOSZE S. D. Isa.	N. ZESŁ. D. S. Felixa P.	Rodomił.																																																																																																	
12 P.	Onufrego Pustel.	31 P. S. D. Ermia (akia.	P. ŚWIAT. Petroneilli.	Wyszomir.																																																																																																	
13 W.	Antoniego z Pad.	1 Juń. Justyna Mucz	1 Czerw. Nikodema B.	Chotimir.																																																																																																	
14 S.	Bazylego B.	2 Nikifora Patr. Konst.	Erazma B. i Marcelina.	Przedzimir bl.																																																																																																	
15 G.	BOŻE CIAŁO. Wita i Modesta	3 Eukliliana M.	Laurentyna i Klotyldy.	Wit. ś.																																																																																																	
16 P.	Benona B. i Justyny P. (MM.	4 Mitrofana P. Koost.	Alexandra B. i Saturni.	Budzimir.																																																																																																	
17 S.	Adolfa B. i Marcyana M.	5 Dorofteja S. M.	Bonifacego i Waleryi.	Drogomyśl.																																																																																																	
18 N.	2 po Sw. Marka i Marcelego M.	6 N. Wsi. S. Wissaryo.	N. S. TRÓJCY. Norber-	Długosław.																																																																																																	
19 P.	Julianny P., Gerwaz. i Protaz.	7 Fteod. S. M. i d. Pos.	Roberta (ta B.	Bożysław.																																																																																																	
20 W.	Sylweryusza i Florentyny.	8 Fteodora S. sp. Petr.	Maxymina.	Bogna ś.																																																																																																	
21 S.	Atoizego Gonzagi W.	9 Kirylla Aleksan.	Prymasa i Felicyana.	Domysław.																																																																																																	
22 C.	Paulina B.	10 Timofteja Ep.	BOŻE CIAŁO. Bogumiła	Broniów.																																																																																																	
23 P.	Agrypiny P. M. Serca P. Jezusa.	11 Warfiołomeja Ap.	Barnaba Ap. (i Malgor.	Wanda.																																																																																																	
24 S.	narodzenie S. Jana Chrzciciela.	12 Onufria Prep.	Onufrego i Akw.	Janisław.																																																																																																	
25 N.	3 po Sw. Prospera B. i Febron.	13 N. 2 po Sos. Akiliny.	N. 2 po Sw. Antoniego	Wlastimił.																																																																																																	
26 P.	Jana i Pawła MM.	14 Elisseja Pr.	Bazylego z Padwy.	Rozmysław.																																																																																																	
27 W.	Władysława Król.	15 Amosa P. i fony M.	Wita i Modesta	Władysław ś.																																																																																																	
28 S.	Ireneusza B. i Leona P.	16 Tichona Am.	Aureliana i Justyny.	Zbroisław.																																																																																																	
29 C.	PIOTRA i PAWŁA AP.	17 Manuila Mucz.	Adolfa B. Marcyana.	Wyszomir.																																																																																																	
30 P.	Emilii i Lucyny PP.	18 Leontia M.	N. Serca P. Jez. Marcel.	Chocisław.																																																																																																	

Odmiany Księżyca.
dzień god. min.

- ⊕ Piérw. zm. 4 2 4 rano.
- ⊙ Pełnia 11 0 54 rano.
- ⊕ Ostat. zm. 17 3 38 wiec.
- ⊙ Nów 25 1 26 wiec.

Księżyce na Równiku d. 6.
— najbliżej ziemi d. 11
o g. 6 wiecz.
— na Równiku d. 18.
— najdalej od ziemi d.
26 o g. 10 rano.

Święta Żydowskie: Dnia 2, 3 Święta tygodniowe, Szebuos na pamiętkę orczymania zakonu przez Mojżesza, i ofiarowania na ołtarzu w Świątyni Jerozolimskiej pierwsze płody ziemi; d. 10, 17, 24 Szabasy; d. 26 piérwszy Rozchodesz czyli 30ty Sywan; 27 drugi Rozchodesz czyli 1szy Tamuz.

Święta Mahometańskie: Dnia 3 Księga Tora (5 ksiąg Mojżesza) z Nieba spuszczone; dnia 14 Ewangelia Chrystusa dla świata przysłana; d. 25 Noc zachyczenia, piérwsze objawienie Prorokowi; d. 25 dzień żaloby z powodu przegranej pod Wiedniem d. 11 września 1683 r. pod Karą Mustafą; d. 27 Schewal I; d. 28 i 29, wielki Bejram albo koniec postu Ramadan, największe święto w Turkow.

100	1
101	2
102	3
103	4
104	5
105	6
106	7
107	8
108	9
109	10
110	11
111	12
112	13
113	14
114	15
115	16
116	17
117	18
118	19
119	20
120	21
121	22
122	23
123	24
124	25
125	26
126	27
127	28
128	29
129	30
130	31
131	32
132	33
133	34
134	35



TABELLA

Tabella con le misure di lunghezza e di peso di alcune specie di pesci, secondo le misure di Parigi.

Specie di pesce	Misure di lunghezza (Linee)	Misure di peso (Libbre)	Misure di lunghezza (Linee)					Misure di peso (Libbre)				
			1	2	3	4	5	1	2	3	4	5
Salmonide	100	10	1	2	3	4	5	1	2	3	4	5
Merluzzo	150	15	1	2	3	4	5	1	2	3	4	5
Sardine	80	8	1	2	3	4	5	1	2	3	4	5
Carpa	120	12	1	2	3	4	5	1	2	3	4	5
Trutta	90	9	1	2	3	4	5	1	2	3	4	5
Alborelle	70	7	1	2	3	4	5	1	2	3	4	5
Stipite	110	11	1	2	3	4	5	1	2	3	4	5
Alborelle	60	6	1	2	3	4	5	1	2	3	4	5
Alborelle	50	5	1	2	3	4	5	1	2	3	4	5
Alborelle	40	4	1	2	3	4	5	1	2	3	4	5
Alborelle	30	3	1	2	3	4	5	1	2	3	4	5
Alborelle	20	2	1	2	3	4	5	1	2	3	4	5
Alborelle	10	1	1	2	3	4	5	1	2	3	4	5

1 201
2 202
3 203
4 204
5 205
6 206
7 207
8 208
9 209
10 210
11 211
12 212
13 213
14 214
15 215
16 216
17 217
18 218
19 219
20 220
21 221
22 222
23 223
24 224
25 225
26 226
27 227
28 228
29 229
30 230

1 211
2 212
3 213
4 214
5 215
6 216
7 217
8 218
9 219
10 220
11 221
12 222
13 223
14 224
15 225
16 226
17 227
18 228
19 229
20 230
21 231
22 232
23 233
24 234
25 235
26 236
27 237
28 238
29 239
30 240



Wzrost i waga w rękach N... ..

nr 44 XXX

TABLICA

Table with multiple columns: SWIĘTA KRYSTYJA, SWIĘTA KATHOLA, SWIĘTA KATHOLA, W SIAWIAŁ, and a large table with numerical data and sub-headers like 'Wzrost', 'Ciężar ciała', etc.

Wzrost i waga w rękach N... ..
Wzrost i waga w rękach N... ..
Wzrost i waga w rękach N... ..

Liczba dni od początku roku.

1	182
2	183
3	184
4	185
5	186
6	187
7	188
8	189
9	190
10	191
11	192
12	193
13	194
14	195
15	196
16	197
17	198
18	199
19	200
20	201
21	202
22	203
23	204
24	205
25	206
26	207
27	208
28	209
29	210
30	211
31	212



Liczba dni do końca roku.

184	1
188	2
182	3
181	4
180	5
179	6
178	7
177	8
176	9
175	10
174	11
173	12
172	13
171	14
170	15
169	16
168	17
167	18
166	19
165	20
164	21
163	22
162	23
161	24
160	25
159	26
158	27
157	28
156	29
155	30
154	31

Słońce wstępuje w znak Lwa dnia 22.

LIPIEC ma dni XXXI.		JUL.	LIPIEC.	JULIUS.
DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Katolicko- Wschodn.	ŚWIĘTA RZYMSKIE według starego kalen.	IM. SŁOWIAN.
1 S.	Teobalda Past. i Teodoryk K.	19 Juń. Judy.	19 Bonifacego i Julian.	Bogusław.
2 N.	4 po Sw. Nawi. N. M. P. Ottona.	20 N. 3 po Sos. Meftodi.	N. 3 po Sw. Sylweryusza	Ojcomił.
3 P.	Heliodora, Anatol. BB i Alfreda.	21 Juliana M. (ja S. M.	Aloizego. (i Floren.	Miłosław.
4 W.	Józefa Kalasan. W.	22 Ewsewia. M.	Paulina B. i 10090 MM.	Wielisław.
5 S.	Karoliny, Filomeny P. i Cyrylli.	23 Ahrypiny Mucz.	Zenona i Agrypiny P.	Prokop.
6 C.	Izajasza Pror. i Dominiki P.	24 ROZD. S. JOANNA.	Narodzenie S. Jana Ch.	Iziasław.
7 P.	Willibalda, Apolon. i Pulcheryi.	25 Fwronii Mucz. Pr.	Prospera i Fehronii.	Krasnoroda.
8 S.	Elżbiety W. i Kiliana B.	26 Dawida Pr. i Tifn. B.	Jana i Pawła M.	Chwalimir.
9 N.	5 po Sw. Cyrylla B., Anatolii.	27 N. 4 po Sos. Samsona	N. 4 po Sw. Władysła.	Strachota i C.
10 P.	7 Braci M. i Amalit P.	28 Kira i Joanna Cz.	Leona Pap. (wa Kr.	Radziwój.
11 W.	Sabina W. i Pelagii P.	29 SS. Ap. PETRA i P.	PIOTRA i PAWŁA Ap.	Olcha s.
12 S.	Jana Gwalberta Op.	30 Sob. SS. 12 Ap.	Pamiętka S. Pawła Ap.	Tolimir bł.
13 C.	Małgorzaty P. M.	1 Jul. Kosmy i Dam.	1 Lipca. Juliusza i Teob.	Radomiła.
14 P.	Bonawentury Kard.	2 Położ. Ryz. Pr. Boho.	Naw. N. M. P. i Ottona.	Dobrogost.
15 S.	Henryki C. Roześlanie Apost.	3 Jakinfsta M. i Filipa.	Heliodora i Awita Kap.	Radosław.
16 N.	6 po Sw. N. M. P. Szkaplerz.	4 N. 5 po Sosz. Andreja	N. 5 po Sw. Józefa Ka.	Dzierżysława.
17 P.	Alexego W. i Berty.	5 Aftanasia. (Arch.	Agatona. (las. Wyz.	Dzierżykraj.
18 W.	Szymon z Lip. i Kamilla W.	6 Sysoja Wielik.	Izajasza Pr. i Dominiki.	Unisław.
19 S.	Wincentego a Pulo i Arsen.	7 Ftomy i Akakia Pr.	Klaudyzusa i Pulcher.	Wodzisław.
20 C.	Czesława W. i Eliasza Pror.	8 Prokopia W. i Kazan.	Elżbiety.	Czesław s.
21 P.	Praxedy P. i Daniela Pror.	9 Pankratia S. M.	Cyrylla B. i Anatolii P.	stosław i Dys.
22 S.	Maryi Magdaleny.	10 SS. 45 Mucz. w Niko.	7 Braci synów Felicyt.	Bolesława.
23 N.	7 po Sw. Apolinarego B.	11 N. 6 po Sos. Ewfilii M.	N. 6 po Sw. Sabina W.	Żelisław.
24 P.	Krystyny P. i Kunegundy.	12 Prokla i Ilaria.	Jana Op. (i Pelagii P.	Lubomira.
25 W.	Jakóba Ap. i Krzysztofa M.	13 Sobor. Arch. Hawr.	Małgorzaty P.	Sławosz.
26 S.	Anny Matki N. M. P.	14 Akily Ap.	Bonawentura Kar.	Mirosława.
27 C.	Natalii P. i Pantaleona.	15 Kiryka, Julity M. i	Rozesl. SS. Ap. i Henr.	Wszebór.
28 P.	Innocentego P. i Celsa M.	16 Aftinoh. M. (r. k. Wl.)	N. M. P. Szkaplerznej.	Świętomir.
29 S.	Marty i Serafiny PP.	17 Maryny Wel. M.	Alexego Wiel. Wyz.	Cierpiśława.
30 N.	8 po Sw. Julity, Abdona i Sen.	18 N. 7 po Sos. Jakinfsta.	N. 7 po Sw. Szymona	Ludomir.
31 P.	Ignacego Lojoli W.	19 Makryny Pr.	Arseniusza (i Kamila.	Zdobysław.

TABLICA
wykazująca wschód i zachód słońca, długość dnia i ile przybyło lub ubyło dnia.

Dzień	Wschód słońca	Zachód słońca	Długość dnia	Dzień uchył	Czas na zerowanie słońca na kom. E. 12	
					g. m.	g. m.
1	3 44	8 22	16 38	0 5	12 3	
5	3 47	8 21	16 34	0 9	12 4	
10	3 52	8 17	16 25	0 18	12 5	
15	3 57	8 13	16 16	0 27	12 6	
20	4 4	8 8	16 4	0 39	12 6	
25	4 11	8 1	15 50	0 53	12 6	
30	4 18	7 53	15 35	1 8	12 6	

Odmiany Księżyca.
dzień god. min.
Pierw. zm. 3 2 16 wiec.
Pełnia 10 7 49 rano.
Ostat. zm. 17 1 49 rano.
Nów 25 4 40 rano.

Księżyca na Równiku d. 3.
— najdalej od ziemi d. 10 o g. 4 rano.
— na Równiku d. 15.
— najdalej od ziemi d. 28 w połud.
— na Równiku d. 30.

Święta Żydowskie: Dnia 1, 8 Szabasy: d. 13 Post, 17 Tamuz na pamiątkę zdobycia murów Jerozolimy przez Nabuchodonozora 3837 stw. św., 421 przed E. Chrz.; d. 15, 22 Szabasy; d. 26 Rochodesz czyli Iszy Ab. d. 29 Szabas Chazon czyli Szabas smutny.

Święta Mahometańskie: Dnia 3 śmierć Hamsy Męczennika; d. 14 pamiątka pobicia Ohuda, którą Mahomet swojemu pokoleniu przekazał; d. 26 Dschul-Kade i Mojżesz zalecił 30 dni postu; d. 29 siedmiu śpiących udało się do jaskini; d. 30 Abraham buduje kaabę.

Ll ba dni od początku roku.

1	213
2	214
3	215
4	216
5	217
6	218
7	219
8	220
9	221
10	222
11	223
12	224
13	225
14	226
15	227
16	228
17	229
18	230
19	231
20	232
21	233
22	234
23	235
24	236
25	237
26	238
27	239
28	240
29	241
30	242
31	243



Liczba dni do końca roku.

1	153
2	152
3	151
4	150
5	149
6	148
7	147
8	146
9	145
10	144
11	143
12	142
13	141
14	140
15	139
16	138
17	137
18	136
19	135
20	134
21	133
22	132
23	131
24	130
25	129
26	128
27	127
28	126
29	125
30	124
31	123

Słońce wstępuje w znak Panny dnia 23.

SIERPIEŃ ma dni XXXI.		AWGUST.		SIERPIEŃ.		AUGUST.	
DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Katolicko-Wschodn.	ŚWIĘTA RZYMSKIE według starego kalen.	IM. SŁOWIAŃ.			
1 W.	Piotr w okowach.	20 Jul. Ilii Prep.	20 Lip. Eliasza i Czesl. Daniela Pr. i Praxedy.	Rolisław.			
2 S.	N. M. P. Anielskiéj i Gustawa.	21 Simeona Pr.	Maryi Magdaleny.	Swiatoslawa ś.			
3 C.	Znalez. S. Szczepana i Augusta.	22 Maryi Mahdaliny.	Maryi i Liberyusza.	Letosław.			
4 P.	Dominika Wyz.	23 Trofima M.	Franciszka i Krystyny.	Ostromir b.			
5 S.	N. M. P. Śnieżnéj.	24 Kristyny M. Borysa.		Stanisława ś.			
6 N.	9 po Sw. Przemienienie Pańsk.	25 N. 8 po S. Usp S. An.	N. 8 po Sw. Jakóba Ap.	Chlehosław.			
7 P.	Kajetana Wyzn.	26 Ermołaja S. M. (ny.	Anny Mat. N. M.	Olech ś.			
8 W.	Cyryaka i Larga MM.	27 Pantalejmona W. M.	Pantaleona i Natalii M.	Niezamyśl.			
9 S.	Romana M.	28 Prochora i Nikanora.	Innocentego i Botwida.	Borys i Chleb.			
10 C.	Wawrzyńca M.	29 Kallinika M.	Marty i Serafyny P.	Wawrzyniec.			
11 P.	Zuzanny i Dygny PP.	30 Siły i Sitwana Ap.	Abdona i Senna M.	Włodzimira.			
12 S.	Klary P.	31 Ewdokima Praw.	Ignacego Lojoli Wyz.	Sława bł.			
13 N.	10 po Sw. Hipolita i Kassyana.	1 Aug. N. 9 po S. SS.	1 Sier. N. 9 po S. Piotra N. M. P. Aniel. (Ap. w ok.	Rosław.			
14 P.	Euzebiusza Kapł. M.	2 Stefana. (M. Mak.	Znalez. S. Stefana Aug.	Dobrowój.			
15 W.	WNIEBOWZ. N. M. P.	3 Isaakia Prep.	Dominika Wyz.	Jaclaw ś.			
16 S.	Rocha W.	4 SS. 7 Otrok. w Efes.	N. M. P. Śnieżnéj.	Domorad.			
17 C.	Asostazyusza i Mirona M.	5 Ewsihnia Mucz.	Przemienienie Pańsk.	Miron ś.			
18 P.	Agapita M.	6 PREOB. HOSP.	Kajetana Wyz. i Donata.	Bolesław.			
19 S.	Rufina W., Benigny i Bronisl.	7 Dometia Pr. M.		Bronisława.			
20 N.	11 po Sw. Bernarda Opata.	8 N. 10 po S. Emiliana.	N. 10 po Sw. Cyryaka Romana. (i Larga.	Śobiesław.			
21 P.	Joanny Fremiot W.	9 Malfia Ap.	Wawrzyńca M.	Kazimira.			
22 W.	Tymoteusza i Hipolita.	10 Lawrentia Arch.	Tyburcego i Zuzanny.	Radomil.			
23 S.	Filipa Benicyusza W. i Dywiny	11 Ewła Archid.	Klary i Felicysy P.	Cichomił.			
24 C.	Bartłomieja Ap. (P. M.	12 Fotia M.	Hipolita i Kassyona.	Cieszymir.			
25 P.	Ludwika Króla.	13 Maksima Prep.	Euzebiusza.	Namysław.			
26 S.	Zefiryńa Pap. i Róży P.	14 Micheja Pr.		Wlastimira.			
27 N.	12 po Sw. Cezaryusza B. i Euta.	15 N. 11 po Sos. USPEŃ.	N. 11 po Sw. WNIEB. N.	Przedzislaw.			
28 P.	Augustyna Bis. (lii P. M.	16 Nerukot O. H. IPP.	Rocha Wyz. (M. P.	Wyszomir.			
29 W.	Scięcie S. Jana Ch.	17 Mirona Mucz.	Mamerta i Mirona M.	Racibor bł.			
30 S.	Felixa M. i Róży P.	18 Flora i Lawra M.	Agapita i Krystyna.	Szczęśny ś.			
31 C.	Rajmunda Kardyn. i Rufiny P.	19 Andreja Stratilat. M.	Ludwika i Bronisławy.	Świętosław.			

TABLICA
wykazująca wschód i zachód słońca, długość dnia i ile przybyło lub ubyło dnia.

Dnia	Wschód słońca		Zachód słońca		Długość dnia		Ubyło dnia		Czas na ręk. Karty gdy na komp. K. 12	
	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
1	4	21	7	50	15	29	1	14	12	6
5	4	27	7	43	15	16	1	27	12	6
10	4	35	7	34	14	59	1	41	12	5
15	4	43	7	24	14	11	2	2	12	4
20	4	52	7	14	14	22	2	21	12	3
25	5	0	7	3	14	3	2	40	12	2
30	5	8	6	52	13	44	2	59	12	1

Odmiany Księżyca.
dzień god. min.
 ☽ Pierw. zm. 1 11 52 wiec.
 ☽ Pełnia 8 2 41 wiec.
 ☾ Ostat. zm. 15 3 14 wiec.
 ☾ Now 23 7 24 wiec.
 ☽ Pierw. zm. 31 7 31 rano.

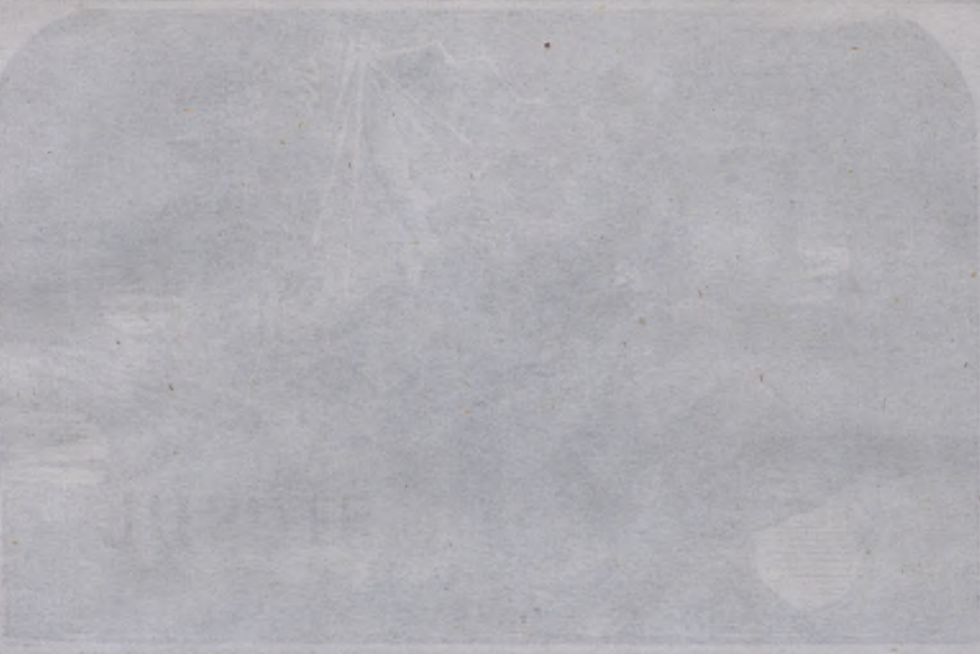
Księżyce najbliżej od ziemi d.
 7 o g. 1 wieczór.
 — na Równiku d. 12.
 — najdalej od ziemi d.
 19 o g. 11 wiec.
 — na Równiku d. 26.

Święta Żydowskie: D. 3 Post 6ty Ab, na pamiątkę zburzenia Jerozolimy i spalenia świątyni, raz przez Nabuchodonozera, drugi raz przez Tytusa, 3828 stw. św.; czyli 68 r. Ery Chrz.; d. 5 Szabas radosny; d. 9 15ty Ab, dzień radosny d. 12, 19

Szabasy; d. 24 pierwszy Rozchodesz Etul, czyli 30ty Ab; d. 25 drugi Rozchodesz czyli 1szy Etul; d. 26 Szabas.
Święta Mahometańskie: Dnia 1 przejście Mojżesza przez Nil; dnia 25 Dsul-hedasz e I.

1000
 900
 800
 700
 600
 500
 400
 300
 200
 100
 0

100
 200
 300
 400
 500
 600
 700
 800
 900
 1000



1000 900 800 700 600 500 400 300 200 100 0

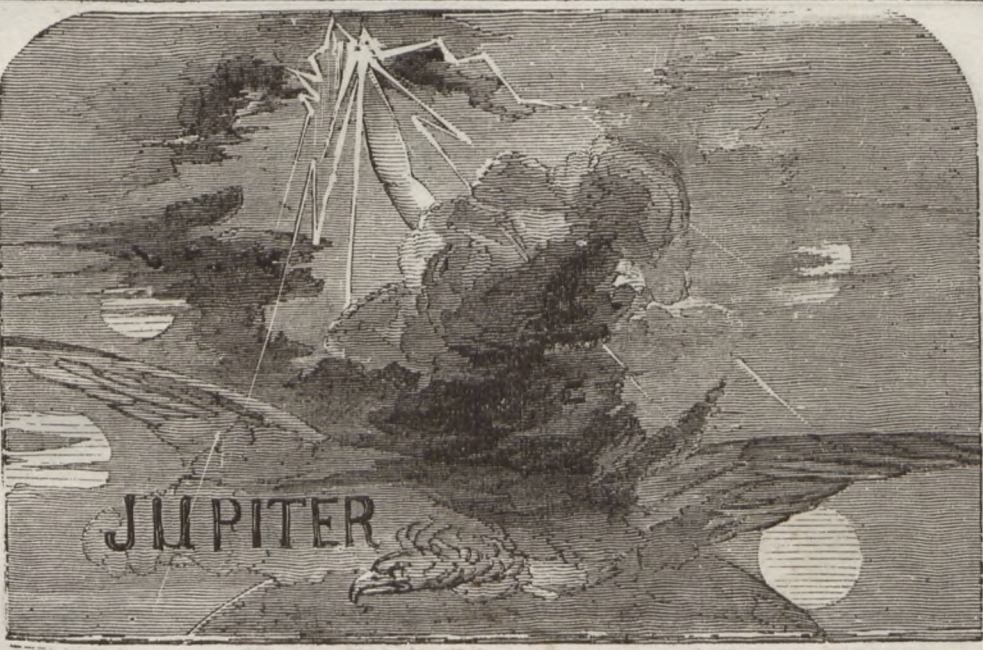
No.	NAMA	JABATAN	KETERANGAN	KETERANGAN	TARICAH
1	<i>[Handwritten Name]</i>	<i>[Handwritten Position]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Rate]</i>
2	<i>[Handwritten Name]</i>	<i>[Handwritten Position]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Rate]</i>
3	<i>[Handwritten Name]</i>	<i>[Handwritten Position]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Rate]</i>
4	<i>[Handwritten Name]</i>	<i>[Handwritten Position]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Rate]</i>
5	<i>[Handwritten Name]</i>	<i>[Handwritten Position]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Rate]</i>
6	<i>[Handwritten Name]</i>	<i>[Handwritten Position]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Rate]</i>
7	<i>[Handwritten Name]</i>	<i>[Handwritten Position]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Rate]</i>
8	<i>[Handwritten Name]</i>	<i>[Handwritten Position]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Rate]</i>
9	<i>[Handwritten Name]</i>	<i>[Handwritten Position]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Rate]</i>
10	<i>[Handwritten Name]</i>	<i>[Handwritten Position]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Rate]</i>
11	<i>[Handwritten Name]</i>	<i>[Handwritten Position]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Rate]</i>
12	<i>[Handwritten Name]</i>	<i>[Handwritten Position]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Rate]</i>
13	<i>[Handwritten Name]</i>	<i>[Handwritten Position]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Rate]</i>
14	<i>[Handwritten Name]</i>	<i>[Handwritten Position]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Rate]</i>
15	<i>[Handwritten Name]</i>	<i>[Handwritten Position]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Rate]</i>
16	<i>[Handwritten Name]</i>	<i>[Handwritten Position]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Rate]</i>
17	<i>[Handwritten Name]</i>	<i>[Handwritten Position]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Rate]</i>
18	<i>[Handwritten Name]</i>	<i>[Handwritten Position]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Rate]</i>
19	<i>[Handwritten Name]</i>	<i>[Handwritten Position]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Rate]</i>
20	<i>[Handwritten Name]</i>	<i>[Handwritten Position]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Description]</i>	<i>[Handwritten Rate]</i>

Lato niepomnięte, rzarara na fruchtach; Wisnia
na drzewach wyszto gnito, tak dolow ze co
iednego fruchtach wygnito, res w porzeczak za-
pilito, angrest, porzeczki, wisnie, maliny; Sius,
kaski. — Opior tego nadwyrazina z deoryna
i Glud, dotkneko wiele miszeczow, dotego Woina
co pomnony do glodowi. —

Dnia 28 Wierśnia, Georginie Dobne na podmar-
ety a gerie induii catherd, gdy icznie uipie nastel,
hwilly do dnia ze Garduinika, w tymre dniu sil-
nem smorem wapelni emeryly, takor i Winogrona.

Liczba dni od początku roku.

1	214
2	215
3	216
4	217
5	218
6	219
7	220
8	221
9	222
10	223
11	224
12	225
13	226
14	227
15	228
16	229
17	230
18	231
19	232
20	233
21	234
22	235
23	236
24	237
25	238
26	239
27	240
28	241
29	242
30	243



Liczba dni do końca roku.

122	1
121	2
120	3
119	4
118	5
117	6
116	7
115	8
114	9
113	10
112	11
111	12
110	13
109	14
108	15
107	16
106	17
105	18
104	19
103	20
102	21
101	22
100	23
99	24
98	25
97	26
96	27
95	28
94	29
93	30

Słońce wstępuje w znak Wagi dnia 28; początek jesieni. Porównanie dnia z nocą jesienne.

WRZESIEŃ ma dni XXX.		SENTIABR.	WRZESIEŃ.	SEPTEMB.
DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Katolicko-Wschodn.	ŚWIĘTA RZYMSKIE według starego kalen.	IM. SŁOWIAN.
1 P.	Idziego Opata Wiktora B.	20 Augusta. Samuila P.	20 Sierp. Bernarda Op.	Dzierżysław.
2 S.	Stefana Króla Justa B.	21 Ftaddeja Ap.	Joanny Franciszki Wd.	Cziczibóg.
3 N.	13 po Sw. Izabeli Kr. i Eufrozy.	22 N. 12 po Sosz. Abaf.	N. 12 po Sw. Symfo.	Przesława ś.
4 P.	Rozalii P. (M.)	23 Luppa M. (tonika M.	Filipa. (ryana.	Rościsława.
5 W.	Wiktoryna i Wawrzyńca BB.	24 Ewtychia M. i Petra.	Bartłomieja Ap.	Włodzisław.
6 S.	Zacharyasza Pror.	25 Warfłomeja Ap.	Ludwika Kr.	Drogowit.
7 C.	Reginy P. M.	26 Adryana i Natalii.	Zefiryra i Róży P.	Domosława:
8 P.	NARODZENIE N. M. P.	27 Pimeona Prep.	Cezaryusza i Rufa B.	Radosława.
9 S.	Adryana i Gorgoniusza MM.	28 Mojseja Muryna Pr.	Augustyna B.	Sobiebór.
10 N.	14 po Sw. Mikołaja z Tolent.	20 N. 13 po S. Usieknow.	N. 13 po S. Ścięc. S. Ja	Władybój.
11 P.	Teodory Pok., Protą i Emiliana.	30 Alexan. P. i Alex. N.	Felixa M. (na Chr.	Ścisław.
12 W.	Gwidona, Waleryana i Salezego	31 Położenie Poj. P. B.	Rajmunda i Rufiny P.	Radzimir.
13 S.	Maurycego B. i Amata Kap.	1 Sentiabr. Simeona S.	Stefana Kr. i Maxyma.	Bronisław.
14 G.	Podwyższenie ś. Krzyża.	2 Mamanta M.	Izabeli Kr. i Eufrozy.	Ziemiomyśl b.
15 P.	Nikodema M.	3 Anfima Sw. M.	Rozalii P. i Mojżesza.	Budimil.
16 S.	Cypryana B. i Eufemii P.	4 Wawily S. M. Ep. A.		Sędzisław.
17 N.	15 po Sw. Justyna M.	5 N. 14 po S. Zacharyi.	N. 14 po S. Wawrzyńca	Drogosław.
18 P.	Józefa z kop. i Tomasza z Wil.	6 Wosp. C. Arch.	Zacharyasza. (i Urb.	Dobrowit.
19 W.	Januariusz B. M.	7 Sozonta M.	Reginy P.	Krzepimir.
20 S.	+ Eustachiusza M.	8 ROZD. S. BOHOR.	NARODZENIE N. M. P.	Myślisław.
21 C.	Mateusza Ap. i Ew.	9 Joakima i Anny.	Gorgoniusza i Adryana.	Bożydar.
22 P.	+ Maurycego M.	10 Minodory M.	Mikołaja i Pulcheryi	Zelimir.
23 S.	+ Tekli P. i Władysława.	11 Teodory Prep.	Prota.	Rogusława b.
24 N.	16 po Sw. Gerarda B. Ładysł.	12 15 po Sosz. Aftono.	N. 15 po Sw. Gwidona.	Homir
25 P.	Aurelii P. i Kleofasa B.	13 Kornilla S. (ma S. M.	Aureliusza B.	Świętopelk.
26 W.	Józefata i Cypryana MM.	14 WOZD. CZEST. KR.	Podwyższenie Ś. Krzyż.	Ładysław b.
27 S.	Kosmy i Damiana MM.	15 Nikity W. M	Nikodema Męcz.	Damian.
28 C.	Wacława Kr. Czes.	16 Ewfimii Wel. Mucz.	Cypryana i Korneliusza	Wacław ś.
29 P.	Michała Archanioła.	17 Sofii M.	Justyna.	Dadzibóg.
30 S.	Hieronima Dok. Kośc.	18 Ewmenia Prep.	Tomasza i Józefata.	Imisław.

TABLICA
wykazująca wschód i zachód słońca, długość dnia i ile przybyło lub ubyło dnia.

Dnia	Wschód słońca	Zachód słońca	Długość dnia	Dnia ubyło	g. m. E. 12.	Uzas. na se-
	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.
1	5 11	6 47	13 36	3 7	12 0	
5	5 18	6 38	13 20	3 23	11 59	
10	5 26	6 27	13 1	3 42	11 57	
15	5 35	6 15	12 40	4 5	11 55	
20	5 43	6 3	12 20	4 23	11 54	
25	5 51	5 51	12 0	4 43	11 52	
30	6 0	5 40	11 40	5 3	11 50	

Odmiany Księżyca.
dzień god. min.
 ☉ Pełnia 6 10 42 wiec.
 ☾ Osta. zm. 14 7 54 rano.
 ☽ Now 22 9 27 rano.
 ☿ Piér. zm. 29 2 2 wiec.

Księżyc najbliżej ziemi dnia 4 o godz. 5 wieczór.
 — na Równiku d. 8.
 — najdalej od ziemi d. 16 o godz. 2 wieczór.
 — na Równiku d. 23.

Święta Żydowskie: Dnia 2, 9, 16 Szabasy; dnia 23 Rozchaszana czyli Nowy Rok 5615 od stworzenia świata; dnia 24 Drugi dzień Rozchaszana; dnia 25 Post Gedalia; dnia 30 Szabas Szuwa.

Święta Mahometańskie: Dnia 1 Objawienie, Prorok po raz pierwszy usłyszał głos Boga; dnia 3 dzień ofiar, mały Bejram; jeżeli ten przypada w piątek, to nazywa się Hadschal-ekber, największy post ze wszystkich; dnia 11 święto chrztu, w którym Mahomet urządził Kałifa odstąpił Alemu (tylko przez Persów obchodzona); dnia 15 Święto pokoju; dnia 18 oddanie pierścienia przez Alego ubogiemu; d. 24 Moharem i Nowy rok 1271.

Liczba dni od początku roku.

1	274
2	275
3	276
4	277
5	278
6	279
7	280
8	281
9	282
10	283
11	284
12	285
13	286
14	287
15	288
16	289
17	290
18	291
19	292
20	293
21	294
22	295
23	296
24	297
25	298
26	299
27	300
28	301
29	302
30	303
31	304

Liczba dni do końca roku.

92	1
91	2
90	3
89	4
88	5
87	6
86	7
85	8
84	9
83	10
82	11
81	12
80	13
79	14
78	15
77	16
76	17
75	18
74	19
73	20
72	21
71	22
70	23
69	24
68	25
67	26
66	27
65	28
64	29
63	30
62	31



Słońce wstępuje w znak Niedźwiadka dnia 23.

PAŹDZIERNIK ma dni XXXI. OKTYBR. PAŹDZIERNIK. OCTOBER.

DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Katolicko-Wschodn.	ŚWIĘTA RZYMSKIE według starego kalen.	IM. SŁOWIAN.
1 N.	17 po Św. Hemigiusza B.	19 <i>Sent.</i> N. 16 po S. Trof.	19 <i>Wrzes.</i> N. 16 po S. Ja-Faustyny. (nuaryusza Mateusza Ap. i Ew. Maurycego Męcz. Tekli P. i Męcz. Gerarda i Pafnucego. Kleofasa i Aurelii P.	Znatisław. Stanimir. Siemian. Bratysław bł. Zasław. Bronisław. Rosława.
2 P.	Aniołów Stróżów.	20 Ewstafia W. i Michai.		
3 W.	Kandyda M. i Ludomira.	21 Kondrata Ap. i Dim.		
4 S.	Franciszka Serafickiego.	22 Foki S. Mucz.		
5 C.	Flawii P. i Placyda M.	23 Zacz. S. Joanna Kr.		
6 P.	Brukona W.	24 Ftekly M.		
7 S.	Justyny P.	25 Ewfrosinii i Sergi R.		
8 A.	18 po Św. Brygidy Wdowy.	26 N. 17 po S. JOANA B.	N. 17 po S. Józefata A. Kosmy i Damiana. Wacława Kr. M. Michała Arch. Hieronima Dok. Koś.	Wojsława bł. Domogost. Tomił. Dobromiła. Grzmistaw. Ziemistaw. Dzierzymir.
9 P.	Dyonizego B.	27 Kalistrata M.		
10 W.	Franciszka Borg.	28 Charitona P.		
11 S.	Placydy P.	29 Kiriaka Prep.		
12 C.	Maxymiliana B. W.	30 Brihorja S. M.		
13 P.	Edwarda Król.	1 <i>Oktyabr.</i> POK. BOH	1 <i>Paźd.</i> Remigiusza B.	
14 S.	Kalixta Pap. M.	2 Kipriana S. M.	ŚŚ. Aniołów Stróż.	
15 N.	19 po Św. Jadwigi Wd. i Teres.	3 N. 18 po S. Dyonizysa	N. 18 po Św. Kandyda	Drogosława. Radzislaw. Żytisława. Bratemił. Ziemowit bł. Budisława. Daromiła.
16 P.	Florentyna B. i Gawła Op.	4 Jerofteja S. M. (Pr.	Franciszka Seraf. (M. Placyda M. i Flawii P. Brunona B. i Eidy P. Marka Pap. i Osyty P. Brygidy Wd. i Justyna. Dyonizego B. M.	
17 W.	Wiktora B., Florentyny i Lucyn.	5 Charityny M. 13 Sw.		
18 S.	Łukasza Ewangelisty.	6 Ftomy A. (Petra, F.		
19 C.	Piotra z Alkantary, i Jana Kan.	7 Serhiji Wakcha M.		
20 P.	Ireny P.	8 Pefahii Pr.		
21 S.	Urszuli P.	9 Jakowa Alceowa Ap.		
22 N.	20 po Św. Korduli P., Alfonsa	10 N. 19 po S. Ewlam-11 Filipa A. (M. Prowa M. Karpa i Papily M. Nazaria M. i Parask. Ewfilmi Pr. i Lukia. Łohina M. (na P.	N. 19 po S. Franc. Bor. Placydy P. Maxymiliana Bis. M. Edwarda Kr. Kalixta i Burcharda. Jadwigi Wd. i Teresy P. Florentyna i Saturny.	Przybysława. Włastimir. Siemisław. Samomysl. Lutosałwa. Witomił. Władybóg.
23 P.	Jana Kapistrana W. (i Alodyi.			
24 W.	Rafala Archanioła.			
25 S.	Kryspa i Kryspinia MM.			
26 C.	Ewarysta P. M.			
27 P.	Sabiny M. Iwona W.			
28 S.	Szymona, Judy Ap. i Tadeusza.			
29 N.	21 po Św. Narcyza B. i Euzeb.	17 N. 20 po S. Osy Pr.	N. 20 po S. Florentyny	Dąlemił. Przemysława Godzimir. (b.
30 P.	Zenobii P. i Marcel.	18 Łuki Ap. i Ewang.	Łukasza Ewang.	
31 W.	Wolfganga B.	19 Joila P.	Piotra z Alk. Wyz.	

TABLICA
wykazująca wschód i zachód słońca, długość dnia i ile przybyło lub ubyło dnia.

Dnia	Wschód słońca	Zachód słońca	Długość dnia	Dnia ubyło	Dnia przybyło	Czas na przebieg słońca na kołp. k. 12	Czas na przebieg słońca na kołp. k. 12
1	6 1	5 37	11 36	5 7	11 50		
5	6 8	5 28	11 20	5 23	11 49		
10	6 17	5 16	10 59	5 44	11 47		
15	6 26	5 5	10 39	6 4	11 46		
20	6 34	4 55	10 21	6 22	11 45		
25	6 43	4 44	10 1	6 42	11 44		
30	6 52	4 34	9 41	7 2	11 44		

Odmiany Księżycyca.
dzień god. min.
 ☉ Pełnia 6 9 1 rano.
 ☾ Ost. zm. 14 3 7 rano.
 ☽ Now 21 10 49 rano.
 ☿ Pier. zm. 28 8 28 wiec.

Księżyc najbliżej ziemi d. 2 rano.
 — na Równiku d. 6.
 — najdalej od ziemi d. 14 o g. 9 rano.
 — na Równiku d. 19.
 — najbliżej ziemi d. 26 o g. 10 wieczór.

Święta Żydowskie: Dnia 2 Jom Kupir dzień odpustu czyli sadny dzień; d. 7, 8 Sukoth święta uroczyste Szabasowe zwane; od 9 do 13 wolne święta; d. 14 Szminy aeereth św. ur.; d. 15 Symehas thora; d. 21 Szasas; d. 22 Roszchodesz I czyli 10 Tyszy; d. 23 Roszchodesz II czyli 1 Marc heszwon; d. 28 Szabas.

Święta Mahometankie: Dnia 3 Ashura albo pamiętka zamordowania Hussejna Perskiego Imana (to święto u Persów trwa 10 dni); dnia 19 Jeruzalem ogłoszone za Kaabe (do której w czasie modlitwy obracają się twarzami); d. 24 Safar I.

1
2
3
4
5
6
7
8
9
10
11
12
13
14
15
16
17
18
19
20
21
22
23
24
25
26
27
28
29
30
31
32
33
34
35
36
37
38
39
40
41
42
43
44
45
46
47
48
49
50
51
52
53
54
55
56
57
58
59
60
61
62
63
64
65
66
67
68
69
70
71
72
73
74
75
76
77
78
79
80
81
82
83
84
85
86
87
88
89
90
91
92
93
94
95
96
97
98
99
100

TABLE I

TABLE I

Year
1950
1951
1952
1953
1954
1955
1956
1957
1958
1959
1960

TABLE I

...

Year
1950
1951
1952
1953
1954
1955
1956
1957
1958
1959
1960

TABLE I

...

Year
1950
1951
1952
1953
1954
1955
1956
1957
1958
1959
1960



1	100
2	100
3	100
4	100
5	100
6	100
7	100
8	100
9	100
10	100
11	100
12	100
13	100
14	100
15	100
16	100
17	100
18	100
19	100
20	100
21	100
22	100
23	100
24	100
25	100
26	100
27	100
28	100
29	100
30	100
31	100

1	100
2	100
3	100
4	100
5	100
6	100
7	100
8	100
9	100
10	100
11	100
12	100
13	100
14	100
15	100
16	100
17	100
18	100
19	100
20	100
21	100
22	100
23	100
24	100
25	100
26	100
27	100
28	100
29	100
30	100
31	100

Stawo, następuje w znak Niedźwiedzia Jan B.

PAZDZIERNIK WRZEŚNIOWY		OKTOBR.	PAZDZIERNIK	OCTOBER	LADINA								
DNIA	ŚWIĘTA RZYMSKIE.	ŚWIĘTA RÓDZIMA Katołicko-Wschodn.	ŚWIĘTA RZYMSKIE Według starego kalendarza	W STAWIAK	Wzrosty w stopniach i minutach długości, szerokości i w grajdach i w stopniach								
1	Współczesna Święta Anna	15 Październik, św. Józef	15 Październik, św. Józef	Zastawie, Sławobory, Sienica, Stryków, Żurów, Białobok, Białobok.	1	10	10	10	10	10	10	10	10
2	Święta Anna	16 Październik, św. Józef	16 Październik, św. Józef	Współczesna, Sławobory, Sienica, Stryków, Żurów, Białobok, Białobok.	2	10	10	10	10	10	10	10	10
3	Święta Anna	17 Październik, św. Józef	17 Październik, św. Józef	Współczesna, Sławobory, Sienica, Stryków, Żurów, Białobok, Białobok.	3	10	10	10	10	10	10	10	10
4	Święta Anna	18 Październik, św. Józef	18 Październik, św. Józef	Współczesna, Sławobory, Sienica, Stryków, Żurów, Białobok, Białobok.	4	10	10	10	10	10	10	10	10
5	Święta Anna	19 Październik, św. Józef	19 Październik, św. Józef	Współczesna, Sławobory, Sienica, Stryków, Żurów, Białobok, Białobok.	5	10	10	10	10	10	10	10	10
6	Święta Anna	20 Październik, św. Józef	20 Październik, św. Józef	Współczesna, Sławobory, Sienica, Stryków, Żurów, Białobok, Białobok.	6	10	10	10	10	10	10	10	10
7	Święta Anna	21 Październik, św. Józef	21 Październik, św. Józef	Współczesna, Sławobory, Sienica, Stryków, Żurów, Białobok, Białobok.	7	10	10	10	10	10	10	10	10
8	Święta Anna	22 Październik, św. Józef	22 Październik, św. Józef	Współczesna, Sławobory, Sienica, Stryków, Żurów, Białobok, Białobok.	8	10	10	10	10	10	10	10	10
9	Święta Anna	23 Październik, św. Józef	23 Październik, św. Józef	Współczesna, Sławobory, Sienica, Stryków, Żurów, Białobok, Białobok.	9	10	10	10	10	10	10	10	10
10	Święta Anna	24 Październik, św. Józef	24 Październik, św. Józef	Współczesna, Sławobory, Sienica, Stryków, Żurów, Białobok, Białobok.	10	10	10	10	10	10	10	10	10
11	Święta Anna	25 Październik, św. Józef	25 Październik, św. Józef	Współczesna, Sławobory, Sienica, Stryków, Żurów, Białobok, Białobok.	11	10	10	10	10	10	10	10	10
12	Święta Anna	26 Październik, św. Józef	26 Październik, św. Józef	Współczesna, Sławobory, Sienica, Stryków, Żurów, Białobok, Białobok.	12	10	10	10	10	10	10	10	10
13	Święta Anna	27 Październik, św. Józef	27 Październik, św. Józef	Współczesna, Sławobory, Sienica, Stryków, Żurów, Białobok, Białobok.	13	10	10	10	10	10	10	10	10
14	Święta Anna	28 Październik, św. Józef	28 Październik, św. Józef	Współczesna, Sławobory, Sienica, Stryków, Żurów, Białobok, Białobok.	14	10	10	10	10	10	10	10	10
15	Święta Anna	29 Październik, św. Józef	29 Październik, św. Józef	Współczesna, Sławobory, Sienica, Stryków, Żurów, Białobok, Białobok.	15	10	10	10	10	10	10	10	10
16	Święta Anna	30 Październik, św. Józef	30 Październik, św. Józef	Współczesna, Sławobory, Sienica, Stryków, Żurów, Białobok, Białobok.	16	10	10	10	10	10	10	10	10
17	Święta Anna	31 Październik, św. Józef	31 Październik, św. Józef	Współczesna, Sławobory, Sienica, Stryków, Żurów, Białobok, Białobok.	17	10	10	10	10	10	10	10	10

Wzrosty w stopniach i minutach długości, szerokości i w grajdach i w stopniach

Liczba dni od początku roku

1	305
2	306
3	307
4	308
5	309
6	310
7	311
8	312
9	313
10	314
11	315
12	316
13	317
14	318
15	319
16	320
17	321
18	322
19	323
20	324
21	325
22	326
23	327
24	328
25	329
26	330
27	331
28	332
29	333
30	334



Liczba dni do końca roku.

61	1
60	2
59	3
58	4
57	5
56	6
55	7
54	8
53	9
52	10
51	11
50	12
49	13
48	14
47	15
46	16
45	17
44	18
43	19
42	20
41	21
40	22
39	23
38	24
37	25
36	26
35	27
34	28
33	29
32	30

Słońce wstępuje w znak Strzelca dnia 22.

LISTOPAD ma dni XXX.		NOJABR.	LISTOPAD.	NOVEMB.
DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Katolicko- Wschodn.	ŚWIĘTA RZYMSKIE. według starego kalen.	IM. SŁOWIAN.
1 S.	WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH.	20 Oktiabr. Artemia W	20 Paź. Maxym. i Wan.	Warcisław.
2 C.	Dzień Zaduszny. Wiktoryna P.	21 Hariona Wielik. Pr.	Urszuli P. i 10000 Dz.	Witimir.
3 P.	Huberta B.	22 Awerka Ep. i Kaz. B.	Alfonsa i Korduli.	Chwalisław.
4 S.	Karola Boromeusza.	23 Jakowa brata Boż. A.	Jana Kapistrana Wyz.	Mściwój.
5 N.	22 po Sw. Zacharyasza P. i El.	24 N. 21 po So. Arefty M.	N. 21 po Sw. Rafała Ar.	Ślawomir bl.
6 P.	Leonarda Wyz. (żbiety P.	25 Merkiana M.	Kryspa i Kryspina.	Wszewład,
7 W.	Engelberta i Willibalda B.	26 Dimitrya W. M.	Ewarysta Pap. M.	Żytomir.
8 S.	Gotryda B. i Czterech koronat.	27 Nestora M.	Iwona W. i Frementa.	Sędziwój.
9 C.	Teodora M. i Nimfy P.	28 Terentia i Nionily M.	Szymona i Tadeusza. A.	Bogdar.
10 P.	Andrzeja z Awelinu.	29 Anastasy.	Narcyza B. i Euzebii P.	Ludomir.
11 S.	Marcina B.	30 Zinowa i Zimowii M.	Marcellina B. i Zenobii.	Spitosław.
12 N.	23 po Sw. Marcina P. 15 Braci	31 N. 22 po So. Stachia.	N. 22 po Sw. Wolfgang.	Nowosław.
13 P.	Dydaka W. (Polak. MM.)	1 Nojabr. Kosmy i Da-	WSZYST. ŚWIĘTYCH.	Wszegrad.
14 W.	Serapiona i Klementyna MM.	2 Akindina M. (*)	Dzień zaduszny. Wikt.	Wodzimir.
15 S.	Leopolda W.	3 Akepsimy M.	Teofla i Huberta Bisk.	Przebysław.
16 C.	Edmunda Arcyb.	4 Joannikia Wel.	Karola Boromeusza.	Radomir.
17 P.	Salomei Kr. i Grzegorza.	5 Halaktiona Mucz.	Zacharyasza i Elżbiety.	Zbisława.
18 S.	Eugeniusza i Maxyma B.	6 Pawła Isp. Arch. K.	Leonarda Wyz.	Stanisław K. s.
19 N.	24 po Sw. Elżbiety Król.	7 N. 23 po So. SS. 33 M.	N. 23 po Sw. Herkulan.	Drogomira.
20 P.	Felixa Walez. W.	8 SOB. S. AR. MICH.	Czterech Koronatów.	Sędzimir.
21 W.	Oparowan. N. P. M.	9 Onisifora M.	Teodora żoł. Męcz.	Ślaw.
22 S.	Cecylii P. M.	10 Erasta i Olimpa Ap.	Andrzeja z Awel. i Nim.	Wszemiła.
23 C.	Klemensa Pap.	11 Miny Mucz.	Marcina Bis.	Miływój.
24 P.	Jana od Krzyża W.	12 Joanna Miłostiwaho.	5 Braci Pol. i Marcina.	Darosław.
25 S.	Katarzyny P. M.	13 Joanna Złotoustaho.	Dydaka Wyz.	Chwalimira.
26 N.	25 po Sw. Konrada B.	14 N. 24 po So. Filipa.	N. 24 po Sw. Serapion.	Cechosław
27 P.	Barlaama i Józefata P.	15 Hurya Mucz.	Leopolda Wyz.	Tomir.
28 W.	Rufina M. i Mansweta B.	16 Matłteja Ap.	Edmunda i Otmara Op.	Gościcrad.
29 S.	Saturnina M.	17 Honoraria Neokesar.	Grzegorza i Salomei.	Przemysł.
30 C.	Andrzeja Ap.	18 Płatona i Romana.	Eupsychusza i Odon.	Ludosław.

TABLICA
wykazująca wschód i zachód słońca, długość dnia i ile przybyło lub ubyło dnia.

Dnia	Wschód słońca	Zachód słońca	Długość dnia	Długość doby	Luzs na 24 h
	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.	
1	6 50	4 30	9 34	7 9	11 44
5	7 4	4 23	9 20	7 24	11 44
10	7 13	4 15	9 2	7 41	11 44
15	7 22	4 7	8 45	7 58	11 45
20	7 31	4 0	8 20	8 14	11 46
25	7 39	3 55	8 16	8 27	11 47
30	7 47	3 50	8 3	8 40	11 49

Odmiany Księżyca.
dzień god. min.
☉ Pełnia 4 10 25 wiec.
☾ Ost. zm. 12 11 33 wiec.
☽ Now 20 11 26 rano.
☿ Pier. zm. 27 3 59 rano.

Księżyc na Równiku d. 2.
— najdalej od ziemi d. 11 o god. 6 rano.
— na równiku d. 16.
— najbliżej ziemi d. 22 o god. 11 wieczór.

Święta Żydowskie: Dnia 4, 11, 18 Szabasy; d 21 Rozchodesz I, czyli 30 Marcheszwon; d. 22 Rozchodesz czyli I Kislew; d. 25 Szabas.

Święta Mahometańskie: Dnia 21 Święt- trab albo post światów; d. 22 Rebi el-awuel I; d. 20 Medyna ogłoszona stolica.

(*) W tym dniu Greko-Unicy obchodzą Ś. Jozafata.

Liczba dni od początku roku.

1	355
2	356
3	357
4	358
5	359
6	360
7	361
8	362
9	363
10	364
11	365
12	366
13	367
14	368
15	369
16	370
17	371
18	372
9	355
20	364
21	365
22	366
23	367
24	368
25	369
26	370
27	371
28	372
29	373
30	374
31	375

Liczba dni do końca roku.

31	1
30	2
29	3
28	4
27	5
26	6
25	7
24	8
23	9
22	10
21	11
20	12
19	13
18	14
17	15
16	16
15	17
14	18
13	19
12	20
11	21
10	22
9	23
8	24
7	25
6	26
5	27
4	28
3	29
2	30
1	31



Słońce wstępuje w znak koziorożca dnia 22, początek zimy. Przesilenie dnia z nocą zimowe.

GRUDZIEŃ ma dni XXXI.		DEKABR.	GRUDZIEŃ.	DECEMB.
DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Katolicko - Wschodn.	ŚWIĘTA RZYMSKIE według starego kalen.	IM. SŁOWIAŃ.
1 P.	Eligiusza B.	19 Nojabr. Awdia P.	19 List. Elżbiety K. W.	Samosław.
2 S.	Bibianny P.	20 Hrihoria Dekap. Pr.	Felixa i Symplicyusza.	Szulisława.
3 N.	Adw. Franciszka Xaw.	21 N. 25 po So. WCHOD.	N. 25 po Św. Ofar. N.M.P.	Wisłimir.
4 P.	Barbary P. M.	22 Filomona. (P. BOH.)	Cecyli Panny.	Lubomila.
5 W.	Piotra Chryzost. Sabby Opat.	23 Anfilochia Ep. i Mit.	Klemensa Pap. Męcz.	Spitosława.
6 S.	Mikołaja B.	24 Ekateryny W. M.	Jana od Krz. i Chryzogi.	Jarogiew.
7 C.	Ambrożego B.	25 Klimeta Papy Rym.	Katarzyny Pan. i Męcz.	Ludomyśl.
8 P.	NIEPOKALANE POCZ. N. M. P.	26 Alipia Prep.	Piotra, Konr. i Delfina.	Boguwola.
9 S.	Leokadyi i Waleryi PP.	27 Jakową Pers. i Znam.	Barlaama i Jozefata.	Wyszosława.
10 N.	2 Adw. N. M. P. Lorei. i Eulalii.	28 N. 26 po Sos. Stefana.	N. i Adw. Mansw. i Ruf.	Radziśława b.
11 P.	Damazgo Pap.	29 Paramona M.	Saturnina.	Wojmir.
12 W.	Synezjusza i Alexandra MM.	30 Andreja A., Perwozw.	Andrzeja Apost.	Wolidar.
13 S.	Eucyi i Otyliji PP.	1 Dekabr. Nauma Pr.	1 Grud. Eligiusza Bisk.	Władysława.
14 C.	Siprydyona B. Jana od krzyża.	2 Awwakuma Pror.	Chryzologa Bibian.	Sławibor.
15 P.	Waleryana, Ireneusz M. i Euze.	3 Sofonia Pr.	Franciszka Xaw. Wyz.	Wolimir.
16 S.	Adelajdy, Antoniny i Albiny.	4 Warwary W. M.	Barbary Panny Męcz.	Zdzisława.
17 N.	3 Adw. Łazarza B. i Olimpiady.	5 N. 27 po S. Sawwy Os.	N. 2 Adw. Sabby Opat.	Żyrosław.
18 P.	Gracyana B.	6 NIKOL. CZUD.	Mikołaja.	Wszemir.
19 W.	Nemezyusza M. i Faustyny Wd.	7 Amwrosia Ep. Med.	Ambrożego Bisk.	Mścigniew.
20 S.	† Tofila M.	8 Potapia Pr.	NIEP. POCZ. N. M. P.	Bogumila.
21 C.	Tomasza Ap.	9 ZACZĄT. PR. BOHO.	Cypryjana i Waleryi.	Tomisław bł.
22 P.	† Zenona Żoł. i Flawiana.	10 Miny i Ermohena M.	N. Maryi P. Loretańsk.	Drogomir.
23 S.	† Wigilia. Wiktoryi P.	11 Daniła Prep. Stoł.	Damazgo Papieża.	Sławomira.
24 N.	4 Adw. Adama i Ewy i Tarsylii.	12 N. 28 po So. Spiryt.	N. 3 Adw. Syrez. i Dyon.	Godysława.
25 P.	NAROD. CHRYSYUSA P.	13 Ewstratia Mucz.	Eucyi Panny.	Grzmisława.
26 W.	SZCZEPANA I. MĘCZEN.	14 Ftyrsa Mucz.	Nikazego Bis. i Eutropii.	Wróciwój.
27 S.	Jana Ewangelisty.	15 Elewteria S. M.	Euzebiusza i Waleryana	Radomyśl.
28 C.	Młodzianków.	16 Abheja Pror.	Ananija i Adelajdy.	Godziśław.
29 P.	Tomasza Kantuaryj.	17 Daniła Pr.	Łazarza B. i Olimpii.	Gosław bł.
30 S.	Dawida Kr. Eugenusza B.	18 Sewastjana M.	Gracyana i Wiktoryi.	Ludomił.
31 N.	1 po Nar. Chrys. Sylwestra Pap.	19 N pred Roz. Ch Wonił.	N. 4 Adw. Nemer. i Fau.	Lassota.

TABLICA
wykazująca wschód i zachód słońca, długość dnia i ile przybyło lub ubyło dnia.

Dnia	Wschód słońca		Zachód słońca		Długość dnia		Dnia		Czas na zotarcz sdy na komp. g. 12.
	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.		
1	7 48	3 50	8 2	8 41	11 49				
5	7 54	3 48	7 54	8 70	11 51				
10	8 0	3 46	7 46	8 57	11 53				
15	8 5	3 45	7 40	9 3	11 55				
20	8 0	3 47	7 38	przy	11 58				
25	8 11	3 49	7 38	było	12 0				
30	8 12	3 54	7 42	0 4	12 3				

Odmiany Księżyca.
dzień god. min.
☉ Pełnia 4 2 58 wic.
☾ Ost. zm. 12 7 35 wic.
☽ Nów 19 11 11 wic.
☼ Piér. zm. 26 9 2 wic.

Księżyce najdalej od ziemi d. 8 o pół nocy.
— Równiku d. 13.
— najbliżej od ziemi d. 21 o g. 4 rano.
— na Równiku d. 26.

Święta Żydowskie: Dnia 2, 9 i 16 Szabasy; od 16 do 23 Chanuka obchodzi się przez zapalenia świeczek zaczawszy od 1 do 8miu co wieczór jednę, więcej na pamiątkę oczyszczenia świątyni przez Mahabeuszów; dnia 21 pierwszy rozchodesz z 30

Kiflaw; d. 22 drugi rozchodesz czyli Iszy Tewoth; d. 23 i 30 Szabasy; d. 31 post 10ty Tewoth na pamiątkę obciążenia Jeroz.
Święta Mahometanskie: Dnia 2 Noc święta; dnia 3 Narodzenie Mahometa; dnia 14 śmierć Mahometa; dnia 22 Rebi-el-acher 1.

WYKAZ ALFABETYCZNY

ŚWIĘTYCH I ŚWIĄT NA ROK 1854 Z WYRAŻENIEM DNIA I MIESIĄCA.

A.

Abdona Męczennika 30 lipca.
 Adama 24 grudnia.
 Adelajdy 16 grudnia.
 Adolfa Biskupa 17 czerwca.
 Adryana Męcz. 9 września.
 Agapita Męcz. 18 sierpnia.
 Agatona Pap. 10 stycznia.
 Agaty Panny Męcz. 5 lutego.
 Agnieszki Pan. Męcz. 21 stycznia.
 Agrypiny 23 czerwca.
 Albina Biskupa 1 marca.
 Alexandra B. 27 lutego.
 Alexandra Papięza 3 maja.
 Alexandra M. w. Alex. 12 grudn.
 Alexego Wyznawcy 17 lipca.
 Alfonsa 22 października.
 Alfreda 3 lipca.
 Alody Panny Męcz. 22 paździer.
 Aloizego Gonzagi 21 czerwca.
 Amalii Księżnej 10 lipca.
 Ambrozego Biskupa 7 grudnia.
 Amelii Panny 2 marca.
 Anastazego Męcz. 22 stycznia.
 Anastazego Pap. 28 lutego.
 Anastazego Wyznawcy 29 marca.
 Anastazyi Panny 27 lutego.
 Anatolii Męcz. 9 lipca.
 Anatoniusza Biskupa 3 lipca.
 Andrzeja Apostoła 30 listopada.
 Andrzeja z Ewelinu 10 listopada.
 Andrzeja K. 4 lutego.
 Angeli 30 marca.
 Anny Matki N. M. P. 26 lipca.
 Aniołów Stróżów 2 paźdz.
 Antonina Arcybisk. 10 maja.
 Antoniego Opata 17 stycznia.
 Antoniego Padew. 13 czerwca.
 Antoniny M. 1 marca.
 Antoniny 16 grudnia.
 Anzelma 21 kwietnia.
 Apollinarego Bisk. 23 lipca.
 Apolonii Panny Męcz. 9 lutego.
 Apoloniusza Męcz. 18 kwietnia.
 Arkadyusza M. 12 stycznia.
 Atanazego Bisk. 2 maja.
 Augusta Wyzn. 3 sierpnia.
 Augustyna Bisk. 28 sierpnia.
 Aurelii Panny 25 września.

B.

Barlaama 27 listopada.
 Balbiny Panny 31 marca.

Barbary Panny 4 grudnia.
 Barnaby Apostoła 11 czerwca.
 Bartłomieja Apost. 24 sierpnia.
 Bazylego Bisk. 14 czerwca.
 Beaty P. 8 marca.
 Bedy Kapłana 27 maja.
 Belina Bisk. Męcz. 26 listopada.
 Benedykta Opata 21 marca.
 Benigny Panny 19 sierpnia.
 Benona Bisk. 16 czerwca.
 Bernarda Opata 20 sierpnia.
 Bernarda Seneńskiego 20 maja.
 Bibianny Panny 2 grudnia.
 Błażeja Bisk. 3 lutego.
 Bogumiła 10 czerwca.
 Bonawentury Kard. 14 lipca.
 Bonifacego Męcz. 14 maja.
 Bonifacego Bisk. 5 czerwca.
 Bony Panny 24 kwietnia.
Boże Ciało 15 czerwca.
 Bronisławy 19 sierpnia.
 Brunona Wyzn. 6 października.
 Brygidy Panny 1 lutego.
 Brygidy Wdowy 8 października.

C.

Cecylii Panny Męcz. 22 listopada.
 Celestyna 6 kwietnia.
 Celsa Męczen. 28 lipca.
 Cezaryusza Bisk. 27 sierpnia.
 Cypryana Bisk. 16 września.
 Cypryana Męcz. 26 września.
 Cyryaka Kapł. 16 marca.
 Cyryaka Męcz. 8 sierpnia.
 Cyrylla Biskupa 9 lipca.
 Czesława Wyznawcy 20 lipca.
 Czwierdziestu Męcz. 10 marca.
 Czterech Koronatów 8 listopada.

D.

Demazego Papieża 11 grudnia.
 Damiana Męcz. 27 września.
 Daniela Męcz. 3 stycznia.
 Daniela Proroka 21 lipca.
 Dawida Króla 30 grudnia.
 Dezyderyusza Bisk. 23 maja.
 Domicelli Panny 7 maja.
 Dominika Wyz. 4 sierpnia.
 Domitki Panny 6 lipca.
 Donata 17 lutego.
 Dorotusza Męcz. 28 marca.
 Doroty Panny 6 lutego.
 Dydaka Wyz. 13 listopada.
 Dygoy 11 sierpnia.

Dyonizego Bisk. 8 kwietnia.
 Dyonizego Męcz. 9 października.
 Dywiny Panny i Męcz. 23 sierp.
Dzień Zaduszny 2 listopada.

E.

Edmunda Bisk. 16 listopada.
 Edwarda Króla 13 października.
 Eleonory Panny 21 lutego.
 Eliasza Proroka 20 lipca.
 Eligiusza Biskupa 1 grudnia.
 Elżbiety Wdowy 8 lipca.
 Elżbiety Panny 5 listop.
 Elżbiety Królowej 19 listopada.
 Emiliana Bisk. 11 września.
 Emilianny Panny 5 stycznia.
 Emilii 30 czerwca.
 Engelberta 7 listopada.
 Epifaniasza bisk. 7 kwietnia.
 Erazma Bisk. 2 czerwca.
 Eryka 18 maja.
 Eucharjusza Bisk. 20 lutego.
 Eufemii Panny 16 września.
 Eufrozyny Męcz. 3 września.
 Eufrozyny Panny 11 lutego.
 Eugeniusza 18 listopada.
 Eolalii P. 12 lutego.
 Eulalii Panny 10 grudnia.
 Eustachiusza Męcz. 20 września.
 Eulalii Panny Męcz. 27 sierpnia.
 Euzebiusza Męcz. 14 sierpnia.
 Euzebiusza Biskupa 15 grudnia.
 Ewarysta Pap 26 października.
 Ewy 24 grudnia.
 Ezechiela Proroka 10 kwietnia.

F.

Fabiana Męcz. 20 stycznia.
 Faustyna Męcz. 15 lutego.
 Felicyana Bisk. 24 stycznia.
 Felicyana Męcz. 9 czerwca.
 Felixa Kapucyna 18 maja.
 Felixa K. Męcz. 14 stycznia.
 Felixa Papieża 30 maja.
 Felixa Męcz. 30 sierpnia.
 Felixa Waleczusza 20 listopada.
 Ferdynanda Króla 30 maja.
 Filipa Neryusza 26 maja.
 Filipa Benicyusza 23 sierpnia.
 Flawiana Męcz. 26 lutego.
 Flawii Panny 5 października.
 Florentyna Bisk. 16 października.
 Florentyny Męcz. 17 października.
 Floryana Męcz. 4 maja.

Fortunata Bisk. 27 lutego.
Franciszka Borgiasza 10 paźdź.
Franciszka Salezego 29 stycznia.
Franciszka à Paulo 2 kwietnia.
Franciszka Serafickiego 4 paźdź.
Franciszka Xaw. Wyzn. 3 grud.
Franciszki Wdowy 9 marca.
Fryderyka Opata 5 marca.
Fulgenta Bisk. 1 stycznia.

G.

Gabryela Archaniola 18 marca.
Gaudencyi Panny 30 sierpnia.
Gaudentego Bisk. 12 lutego.
Gawła Opata 16 października.
Genowefy Panny 3 stycznia.
Gerarda Bisk. 24 września.
Germana Bisk. 28 maja.
Gertrudy Panny 17 marca.
Gerwazego 19 czerwca.
Godfreda W. 13 stycznia.
Gracyana Bisk. 18 grudnia.
Grobu Chrystusowego 4 maja.
Grzegorza Bisk. 4 stycznia.
Grzegorza Papieża 12 marca.
Grzegorza Nazjaneńsk. 9 maja.
Grzegorza Cudotworecy 18 listop.
Gustawa 2 sierpnia.
Gwidona Wyzn. 12 września.

H.

Heleny Cesarzowej 2 marca.
Heleny Królowej 21 maja.
Heliodora 3 lipca.
Henryka Cesarza 15 lipca.
Henryka B M 19 stycznia.
Hermenegilda Męcz. 13 kwietnia.
Hermogenesa 19 kwietnia.
Hiacenty P. Męcz. 30 stycznia.
Higina Papieża 11 stycznia.
Hilarego B. 14 stycznia.
Hieronima Dokt. Kość. 30 wrześ.
Hipolita 11 lutego.
Hipolita 13 sierpnia.
Honoraty Panny 12 stycznia.
Huberta Bisk. 3 listopada.
Hugona 1 kwietnia.

I.

Idy Panny 13 kwietnia.
Idziego Opata 1 września.
Iguacego Bisk. 1 lutego.
Ignacego Lojoli Wyzn. 31 lipca.
Idefonsa 23 stycznia.
Imienia Jesus 19 stycznia.
Imienia Maryi 14 września.
Innocentego Papieża 28 lipca.
Ireneusza Męcz. 15 grudnia.
Ireneusza Syrmeńskiego 25 mar.
Ireny Panny 20 października.

Iwona Wyznawcy 19 maja.
Izabeli Królowej 3 września.
Izajasza Proroka 6 lipca.
Izydora Biskupa 4 kwietnia.
Izydora Oracza 10 maja.

J.

Jacka Wyzn. 17 sierpnia.
Jadwigi Wdowy 15 października.
Jakóba Apostola 1 maja.
Jakóba Apostola 25 lipca.
Jana Jasnownika 23 stycznia.
Jana Chryzostoma 27 stycznia.
Jana z Małty Wyzn. 8 lutego.
Jana Bożego 8 marca.
Jana w Oleju 6 maja.
Jana Nepomucena 16 maja.
Jana Papieża 27 maja.
Jana Chrzciciela 24 czerwca.
Jana Męcz. 26 czerwca.
Jana Gwalberta 12 lipca.
Jana z Dukli 13 lipca.
Jana Kapistrana Wyzn. 23 paźd.
Jana Kantego 19 października.
Jana od Krzyża 24 listopada.
Jana Ewangelisty 27 grudnia.
Januariusza Bisk. Męcz. 19 wrz.
Jerzego Męcz. 24 kwietnia.
Joachima Ojca N. M. P. 24 sierp.
Joanny Wdowy 24 maja.
Joanny Fremiot 21 sierpnia.
Jordana Wyzn. 13 lutego.
Jowity Męcz. 15 lutego.
Jozefata 27 listopada.
Józefa Obl. N. M. P. 19 marca.
Józefa Kalasantego Wyzn. 4 lipca.
Józefa z Kop. 18 września.
Judy Tadeusza Apost. 28 paźdź.
Juliana K. Męcz. 7 stycznia.
Juliana Męcz. 13 lutego.
Juliany Panny 16 lutego.
Julii Panny Męcz. 22 maja.
Juliusza Pap. 12 kwietnia.
Justa Biskupa 2 września.
Justyna Męcz. 17 września.
Justyny Panny Męcz. 7 paźdź.
Juwencjusza Męcz. 1 czerwca.

K.

Kaja Męcz. 22 kwietnia.
Kajetana Wyzn. 7 sierpnia.
Kalkta Pap. 14 paźdź.
Kamilla Wyzn. 18 lipca.
Kandyda Męcz. 3 października.
Kanuta Króla 19 stycznia.
Karola W. Ces. 28 stycznia.
Karola Beremeusza 4 listopada.
Karoliny 5 lipca.
Kassjana Męcz. 13 sierpnia.

Kassylidy 15 kwietnia.
Katarzyny Szwedzkiej 23 marca.
Katarzyny Seneńskiej 30 kwietn.
Katarzyny Panny Męcz. 25 listop.
Katedry S. Piot. w Rzym. 18 sył.
Kate. s. Pro. w Antyochii 22 lut.
Kazimierza Królewicza 4 marca.
Kiliana Bisk. 8 lipca.
Klary Panny 12 sierpnia.
Kleta Pap. 26 kwietnia.
Klemensa Pap. 23 listopada.
Klotyldy Król. 3 czerwca.
Kolety Panny 6 marca.
Konstacyi Panny Męcz. 18 lut.
Konstantyna Wyzn. 11 marca.
Konrada Wyzn. 19 lutego.
Konrada Bisk. 26 listopada.
Korduli Panny 22 października.
Kornelii Męcz. 31 marca.
Kosmy Męcz. 27 września.
Kryspina i Kryspiniana 25 paźdź.
Krustyny Panny 24 lipca.
Kunegundy Cesarzowej 3 marca.
Kunegundy Królow. Pol. 27 lipca.
Kwiryna Męcz. 30 marca.

L.

Lamberta 16 kwietnia.
Larga Męcz. 8 sierpnia.
Leandra B. 28 lutego.
Leandry Panny 9 grudnia.
Leona P. 20 lutego.
Leona I Pap. 11 kwietnia.
Leona II Pap. 28 czerwca.
Leonarda Wyzn. 6 listopada.
Leonilli Panny Męcz. 17 stycznia.
Leopolda Margrabiego 15 list.
Libii Panny Męcz. 15 czerwca.
Longina Męcz. 15 marca.
Lucyana K. Męcz. 7 stycznia.
Lucyny Panny 30 czerwca.
Lucyny Męcz. 17 października.
Ludgarda Bisk. 26 marca.
Ludomira 3 października.
Ludwika Wyzn. 12 lutego.
Ludwika Króla 25 sierpnia.
Ludwiki Panny 15 kwietnia.

M.

Madysława 25 września.
Mazara Bisk. 17 grudnia.
Mency Panny 13 grudnia.
Maksza Ewangelisty 18 paźdź.
NI.
Macieja Apostola 25 lutego.
Magdaleny 25 maja i 22 lipca.
Makarego Opata 2 stycznia.
Małgorzaty Kr. Wę. 13 lipca.
Małgorzaty Kr. Szkoc. 10 czerw.

Mamerta Bisk. 11 maja.
 Mansweta Bisk. 28 listopada.
 Marcella Pap. Męcz. 16 stycznia.
 Marcelli Wdowy 31 stycznia.
 Marcelliana Pap. 18 czerwca.
 Marcellina Pap. 26 kwietnia.
 Marcina Bisk. 11 listopada.
 Marcina Pap. 12 listopada.
 Marcyana Męcz. 17 kwietnia.
 Marcyann Panny Męcz. 9 stycz.
 Marka Ewangelisty 30 stycznia.
 Marka Męcz. 24 marca.
 Marka z Rzymu Męcz. 18 czerw.
 Marty Panny 29 lipca.
 Martyny Panny Męcz. 30 styczn.
 Maryi Kleofy 9 kwietnia.
 Maryi Magd. w Flor. 25 maja.
 Maryi Magd. w Jeroz. 22 lipca.
 Mateusza Apost. 21 września.
 Matyldy Królowej 14 marca.
 Maurycego 22 września.
 Maurycego 13 września.
 Maxymiliana Bisk. 12 paździer.
 Maxyma Bisk. 8 stycznia.
 Maxymina Bisk. 8 czerwca.
 Medarda Bisk. 8 czerwca.
 Michała Archanioła 29 września.
 Mikołaja z Tolentynu 10 wrześn.
 Mikołaja Bisk. 6 grudnia.
 Mirona Męcz. 17 sierpnia.
 Młodzianków 28 grudnia.
 Modesta 12 lutego.
 Modesta 15 czerwca.
 Moniki Wdowy 4 maja.

N.

Narcysa Bisk. 20 października.
Narodzenie Chryst. P. 25 grud.
Narodzenie N. M. P. 8 września.
 Natalli Panny 27 lipca.
Nawiedzenie N. M. P. 2 lipca.
Nawrócenie s. Pawła 25 stycz.
N. Maryi P. Anielsk. 2 sierpnia.
N. Maryi P. Boles. 4 kwietnia.
N. M. P. Loretańsk. 10 grudnia.
N. M. P. od wyzw. niewol. 24 wrze.
N. M. P. Rozańcow. 5 paździer.
N. M. P. Snieżnej 5 sierpnia.
N. M. P. Szkaplerzn. 16 lipca.
 Nemezyusa Męcz. 19 grudnia.
 Nicefora Bisk. 13 marca.
Niepok. Pocz. N. M. P. 8 grudnia
 Nikodema Męcz. 15 września.
 Norberta Bisk. 6 czerwca.

O.

Oczyszczenie N. M. P. 2 lutego.
Oparowanie N. M. P. 21 listop.
 Oktawiana Męcz. 22 marca.

Olimpil 26 marca.
 Onufrego Pastelnika 12 czerwca.
Opieki s. Józefa 11 maja.
Opieki N. M. P. 16 listopada.
 Optata Bisk. 4 czerwca.
 Ottona Męcz. 16 stycznia.
 Ottona Bisk. 2 lipca.
 Otylii Panny Męcz. 13 grudnia.

P.

Pafnacego Męcz. 19 kwietnia.
 Paukracego 12 maja.
 Paschalisa 17 maja.
 Pasechazego Bisk. 22 lutego.
 Patrycyi Męcz. 13 marca.
 Paulina Bisk. 22 czerwca.
 Pauluy Wdowy 26 stycznia.
 Pawła Bisk. 22 marca.
 Pawła Męcz. 26 czerwca.
 Pawła 1. Pastelnika 15 stycznia.
Pawła Apostoła 29 czerwca.
 Pelagii Panny 11 lipca.
 Petronelli 31 maja.
 Pięciu braci Pol. Męcz. 12 listop.
Pięciu ran S. Fran. 17 września.
 Piotra Nolaski 31 stycznia.
 Piotra Męcz. 29 kwietnia.
 Piotra Cęlestyna 19 maja.
Piotra i Pawła Apost. 29 czerw.
 Piotra w Okowach 1 sierpnia.
 Piotra z Alkantary 19 paździer.
 Piusa Pap. 5 maja.
 Placyda Męcz. 5 października.
 Placydy Panny 11 października.
Podwyższenie S. Krzyża 14 wrz.
 Polieukta Męcz. 21 maja.
 Polikarpa Bisk. Męcz. 26 stycz.
Popielec 1 marca.
 Praxedy Panny 21 lipca.
 Prokopa 5 lipca.
 Prokula Męcz. 1 czerwca.
 Prospera Bisk. 25 czerwca.
 Protą Męcz. 11 września.
 Protazego 19 czerwca.
 Pryma Męcz. 9 czerwca.
 Pryski Panny 18 stycznia.
Przemienienie Pańskie 6 sierp.
Przen. S. Kazimierza 27 sierp.
Przen. S. Wojciecha 20 paździer.
 Pulcheryi Męcz. 7 lipca.
 Pulcheryi Panny 10 września.

R.

Rafała Archanioła 24 październ.
 Rajmunda Wyzn. 28 stycznia.
 Rajmunda Kardyn. 31 sierpnia.
 Reginy Panny 7 września.
 Remigiusza Bisk. 1 października.
 Roberta Opata 7 czerwca.

Rocha Wyzn. 16 sierpnia.
 Romana Opata 29 lutego.
 Romana Męcz. 9 sierpnia.
 Romany Panny 23 lipca.
 Romualda Opata 7 lutego.
 Rozalii Panny 4 września.
Rozesłanie Apostołów 15 lipca.
 Róży Panny 26 sierpnia.
 Rudolfa 17 kwietnia.
 Rofa Męcz. 28 listopada.
 Rufny Panny 31 sierpnia.
 Ruparta Bisk. 27 marca.
 Rycharda Bisk. 3 kwietnia.

S.

Sabby Opata 5 grudnia.
 Sabina Bisk. 17 lutego.
 Sabina Wyzn. 11 lipca.
 Sabiny Męcz. 27 października.
 Salomei Panny 17 listopada.
 Saturnina Męcz. 29 listopada.
 Scholastyki Panny 10 lutego.
Ścięcie s. Jana Chrz. 29 sierp.
 Sebastjana Męcz. 20 stycznia.
 Sennena Męcz. 30 lipca.
 Serafny Panny 29 lipca.
 Serapiona Wyzn. Męcz. 14 listop.
Serca Pana Jezusa 20 czerwca.
 Sergiusza Męcz. 24 lutego.
 Serwacego Bisk. 13 maja.
 Seweryna Opata 8 stycznia.
 Siedmiu braci syn. Felicyty 10 lip.
 Sotera Pap. 22 kwietnia.
 Spirydiona Bisk. 4 grudnia.
Stanisława Bisk. 8 maja.
 Stanisława Kostki 16 listopada.
 Stefana Kr. Węgierskiego 2 wrz.
 Sulpicyusza Męcz. 20 kwietnia.
 Sygryda Bisk. Męcz. 26 lutego.
 Sylweryusza 20 czerwca.
 Sylwestra Pap. 31 grudnia.
 Sylwina Bisk. 17 lutego.
 Symeona Bisk. 18 lutego.
 Symforyana Męcz. 22 sierpnia.
 Senezysza Męcz. 12 grudnia.
 Syxta Pap. 28 marca.
 Szczepana 1 Męcz. 26 grudnia.
 Szymona z Lipny 18 lipca.
 Szymona Apost. 28 października.

T.

Tacyana Męcz. 16 marca.
 Tadeusza Apost. 28 października.
 Tarsylii Panny Męcz. 24 grudnia.
 Tekli Panny 23 września.
 Telesfora Pap. Męcz. 5 stycznia.
 Teobalda Pastel. 1 lipca.
 Teodora Zakonnika 7 stycznia.
 Teodora Męcz. 9 listopada.

Teodory Męcz. 1 kwietnia.
 Teodoryka 1 lipca.
 Teodozyi Panny Męcz. 29 maja.
 Teodozysza Wyzn. 11 stycznia.
 Teofila Męcz. 6 lutego.
 Teofila Bisk. 27 kwietnia.
 Teofila Bisk. 5 marca.
 Teofila Męcz. 20 grudnia.
 Teresy Panny 15 października.
 Tomasza z Akwinu 7 marca.
 Tomasza z Willanowa 18 wrześń.
 Tomasza Apost. 21 grudnia.
 Tomasza Kautuaryjskiego 29 gru.
Trójcy SS. 11 czerwca.
Trzech Królów 6 stycznia.
 Tyburcyusza 14 kwietnia.
 Tymoteusza Bisk. 24 stycznia.
 Tymoteusza Męcz. 21 marca.
 Tytusa Bisk. 4 stycznia.

U.

Ubalda Bisk. 16 maja.
 Urszuli Panny 21 października.
 Urbana 25 maja.

W.

Wacława Króla 28 września.
 Walentego Kapł. Męcz. 14 lutego.
 Walery Męcz. 5 czerwca.
 Waleryi Panny 9 grudnia.
 Wawrzyńca Męcz. 10 sierpnia.
 Wenantego Męcz. 18 maja.
 Weroniki Panny 13 stycznia.
 Weroniki Panny 4 lutego.
Wielkanoc 16 kwietnia.
 Wiktora 1 września.
 Wiktoryi Panny 23 grudnia.
 Wiktoryna Męcz. 6 marca.
 Wiktoryna Bisk. 5 września.
 Wiktoryna Bisk. Męcz. 2 listop.
 Wilhelma Bisk. 10 stycznia.
 Wilhelma Opata 6 kwietnia.
 Wilhelma Księcia 28 maja.
 Willbalda Bisk. 7 lipca.
 Wincentego Męcz. 22 stycznia.
 Wincen. Ferraryu. Wyz. 5 kwiet.
 Wincentego à Paulo 19 lipca.
 Wincentego Kadłubka 12 paźdz.

Wita 15 czerwca.
 Witalisa Męcz. 28 kwietnia.
 Władysława Króla 27 czerwca.
 Władysława z Gielniowa 27 wrz.
Wniebowstąpienie Pań. 25 maja.
Wniebowzięcie N. M. P. 15 sier.
 Wojciecha Bisk. Męcz. 23 kwiet.
 Wolfganga Bisk. 31 października.
Wszystkich Świętych 1 listop.

Z.

Zacharyasza Proroka 6 września.
 Zacharyasza Pap. 5 listopada.
Zasłużenie N. M. P. 23 stycz.
 Zefiryna Pap. 26 sierpnia.
 Zenonii Panny 30 października.
 Zenona Żołnierza 22 grudnia.
Zesłanie S. Ducha 4 czerwca.
Znalezienie S. Krzyża 3 maja.
 Zofii z 3 córkami 15 maja.
 Zuzanny Panny Męcz. 11 sierpnia.
Zwinstowanie N. M. P. 25 mar.
 Zygmunta Króla 2 maja.

WYKAZ ABECADŁOWY IMION SŁOWIAŃSKICH.

Z WYRAŻENIEM DNIA I MIESIĄCA.

Brogosław 21 marca.
 Błażej 3 lutego.
 Bógdał 28 marca.
 Bogna S. 20 czerwca.
 Bogodar 9 listopada.
 Bogowit 7 marca.
 Boguchwał 18 marca.
 Boguchwała 29 maja.
 Bogufał 27 kwietnia.
 Bogumil Ś. 10 czerwca.
 Bogumiła 20 grudnia.
 Bogumir 13 stycznia.
 Bogusław 1 lipca.
 Bogusława 23 września.
 Bogusz 24 lutego.
 Boguwola 8 grudnia.
 Bohdan 19 marca.
 Bohdana 6 lutego.
 Bojomir 6 stycznia.
 Bolesław 18 sierpnia.
 Bolesława 22 lipca.
 Borys Ś. 9 sierpnia.
 Boryslaw 19 czerwca.
 Boryslawa 25 maja.
 Borzywój 5 kwietnia.
 Bożena 14 marca.
 Bożesław 10 marca.

Bożesława 31 maja.
 Bożodar 9 maja.
 Bożydar 21 września.
 Bratysław 4 października.
 Bratumil 18 października.
 Bratumiła 3 czerwca.
 Brodzisław 29 lutego.
 Bronimir 20 maja.
 Bronisław 6 października.
 Bronisława 19 sierpnia.
 Broniwój 22 czerwca.
 Budimil 15 września.
 Budziwój 23 maja.
 Budzimir 16 czerwca.
 Budzisław 1 marca.
 Budzisława 20 października.
 Chleb 9 sierpnia.
 Chlebosław 6 sierpnia.
 Chotisław 5 maja.
 Chotimir 13 czerwca.
 Chronisław 13 września.
 Chwalibóg 24 stycznia.
 Chwalimir 8 lipca.
 Chwalimira 25 listopada.
 Chwalisław 3 listopada.
 Chwalisława 30 kwietnia.
 Cichomil 23 sierpnia.

Cichomir 6 czerwca.
 Cichosław 13 maja.
 Cichosława 30 czerwca.
 Cierpisława 29 lipca.
 Cierpimir 10 maja.
 Cieszimir 24 sierpnia.
 Cyryl 9 lipca.
 Czciobóg 2 września.
 Czciisław 19 lutego.
 Czciisław 23 marca.
 Czesław Męcz. 20 kwietnia.
 Czesław 20 lipca.
 Czesława 12 stycznia.
 Czestmir 27 września.
 Dadzibóg 29 września.
 Dalemil 29 października.
 Damian 27 września.
 Darosław 24 listopada.
 Daromiła 21 października.
 Długomil 15 marca.
 Długosław 18 czerwca.
 Dobiesław 14 maja.
 Dobrochna 5 lutego.
 Dobrogniewa 30 stycznia.
 Dobrogost 14 lipca.
 Dobromil 5 czerwca.
 Dobromiła 11 października.

Dobromir 4 stycznia.
 Dobromira 31 marca.
 Dobrosław 10 stycznia.
 Dobrosława 9 kwietnia.
 Dobrowit 18 września.
 Dobrowój 14 sierpnia.
 Domogost 9 października.
 Domorad 16 sierpnia.
 Domosław 15 stycznia.
 Domosława 7 września.
 Domyśław 21 czerwca.
 Drogomił 21 kwietnia.
 Drogomir 22 grudnia.
 Drogomira 19 listopada.
 Drogomyśl 17 czerwca.
 Drogosław 17 września.
 Drogosława 15 października.
 Drogowit 6 września.
 Dysław 21 lipca.
 Dzierżykraj 17 lipca.
 Dzierżymir 14 października.
 Dzierży-I. w 1 września.
 Dzierżysława 16 lipca.
 Galewomir 8 lutego.
 Godysław 22 marca.
 Godysława 24 grudnia.
 Godzimir 31 października.
 Godzislaw 28 grudnia.
 Gorysław 10 kwietnia.
 Gorysława 9 lutego.
 Gosław 29 grudnia.
 Gości-Jaw 18 kwietnia.
 Gości-rad 28 listopada.
 Gości-wit 6 maja.
 Grzmisław 12 października.
 Grzmisława 25 grudnia.
 Homir 24 września.
 Iwislaw 30 września.
 Iścislaw 11 września.
 Izasław 6 lipca.
 Jaclaw czyli Jacek 15 sierpnia.
 Jarogniew 5 grudnia.
 Janisław 24 czerwca.
 Jaromił 28 maja.
 Jaromir 11 kwietnia.
 Jaropelk 18 stycznia.
 Jarosław 25 kwietnia.
 Jarosława 21 stycznia.
 Jerzy 24 kwietnia.
 Jordan 13 lutego.
 Kazimierz 4 marca.
 Kazimira 21 sierpnia.
 Krasislaw 17 kwietnia.
 Krasnoroda 7 lipca.
 Krzepimir 19 września.
 Krzesław 29 marca.
 Krzesimir 11 stycznia.

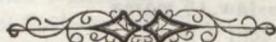
Kzesomyśl 31 maja.
 Lasota 31 grudnia.
 Lechosław 26 listopada.
 Letosław 3 sierpnia.
 Litomił 4 czerwca.
 Lubomił 20 lutego.
 Lubomiła 4 grudnia.
 Lubomir 1 maja.
 Lubomira 24 lipca.
 Lubosław 12 kwietnia.
 Ludomił 30 grudnia.
 Ludomiła 7 maja.
 Ludomir 30 lipca.
 Ludomir 10 listopada.
 Ludomira 25 marca.
 Ludomyśl 7 grudnia.
 Ludosław 30 listopada.
 Ludosława 11 marca.
 Ludowit 11 maja.
 Lutosław 26 października.
 Ładysław 26 września.
 Mleczyśław 1 stycznia.
 Młogost 8 marca.
 Młada 16 lutego.
 Mływój 23 listopada.
 Miłosaw 3 lipca.
 Miłosawa 2 lutego.
 Miłosz 25 stycznia.
 Miron 17 sierpnia.
 Mirosław 26 lutego.
 Mirosława 26 lipca.
 Moczyśław 3 kwietnia.
 Mścibóg 8 stycznia.
 Mścigniew 19 grudnia.
 Mścislaw 8 stycznia.
 Mścislawa 9 marca.
 Mściwój 4 listopada.
 Myśliwir 14 kwietnia.
 Myślisław 20 września.
 Namysław 25 sierpnia.
 Niecislaw 13 marca.
 Niemir 14 lutego.
 Niezamyśl 8 sierpnia.
 Nosisław 16 kwietnia.
 Nowosław 12 listopada.
 Ocossław 16 marca.
 Ojcumil 2 lipca.
 Olcha 11 lipca.
 Oiech 7 sierpnia.
 Onosława 21 lutego.
 Ostromir 4 sierpnia.
 Pokosław 5 marca.
 Polemir 20 marca.
 Prokop 5 lipca.
 Przybysław 15 listopada.
 Przedzimir 14 czerwca.
 Przedzislaw 27 sierpnia.

Przedzislawa 23 lutego.
 Przemyśl 29 listopada.
 Przemysław 13 kwietnia.
 Przemysława 30 października.
 Przesław 7 kwietnia.
 Przesława 21 maja.
 Przesława 3 września.
 Przybysław 27 stycznia.
 Przybysława 22 października.
 Radobor 29 sierpnia.
 Radogost 14 stycznia.
 Radomił 22 sierpnia.
 Radomiła 13 lipca.
 Radomir 28 stycznia.
 Radomyśl 27 grudnia.
 Radosław 8 kwietnia.
 Radosława 8 września.
 Radzislaw 16 października.
 Radzislawa 10 grudnia.
 Radzimir 12 września.
 Radziwój 10 lipca.
 Radzyn 12 lutego.
 Ratimir 19 stycznia.
 Ratysław 2 czerwca.
 Rodomił 11 czerwca.
 Rodomir 15 listopada.
 Rodosław 15 lipca.
 Rodosława 2 marca.
 Rotislaw 1 sierpnia.
 Rościslaw 17 stycznia.
 Rościslawa 4 września.
 Rosław 13 sierpnia.
 Rosława 7 października.
 Rozmysław 26 czerwca.
 Rusław 27 maja.
 Samomyśl 25 października.
 Samosław 1 grudnia.
 Sędzimir 20 listopada.
 Sędzislaw 16 września.
 Sędziwój 8 listopada.
 Siemian 3 października.
 Siemislaw 24 października.
 Skarbitmir 26 stycznia.
 Sław 21 listopada.
 Sława 12 sierpnia.
 Sławibór 11 grudnia.
 Sławogost 29 kwietnia.
 Sławobój 25 lutego.
 Sławój 9 czerwca.
 Sławomil 17 maja.
 Sławomiła 3 marca.
 Sławomir 5 listopada.
 Sławomira 23 grudnia.
 Sławosz 25 lipca.
 Sobiebór 9 września.
 Sobiesław 20 sierpnia.
 Sobiestyan 20 stycznia.

Spłogniew 31 stycznia.
Spłimír 26 kwietnia.
Spłtosław 11 listopada.
Spłtosława 5 grudnia.
Stanimír 2 października.
Stanisław Kostka 18 listopada.
Stanisław 8 maja.
Stanisława 5 sierpnia.
Stosław 21 marca.
Strachota czyli Metodius 9 lipca.
Strzeżymír 22 kwietnia.
Strzeżysław 2 stycznia.
Strzeżysława 15 maja.
Sudomír 2 kwietnia.
Światopołk 1 czerwca.
Światosz 12 marca.
Światosław 7 stycznia.
Światosława 2 sierpnia.
Świętobój 27 marca.
Świętobór 6 kwietnia.
Świętochna 11 lutego.
Świętomír 28 lipca.
Świętopelk 25 września.
Świętorad 17 lutego.
Świętosław 31 sierpnia.
Świętosława 3 maja.
Szczęsny 30 sierpnia.
Szczęsław 15 lutego.
Szukosław 30 marca.
Szulimír 30 maja.
Szulisław 7 lutego.
Szulisława 2 grudnia
Tolimír 12 lipca.
Tomił 10 października.
Tomiła 10 lutego.
Tomír 27 listopada.
Tomisław 21 grudnia.
Tomira 24 maja.
Tworzymír 28 lutego.
Unisław 18 lipca.

Wacław 28 września.
Wacława 15 kwietnia.
Wanda 23 czerwca
Warcisław 1 listopada.
Wawrzyniec 10 sierpnia.
Wiarosława 27 lutego.
Wielisław 4 lipca.
Wielisława 18 lutego.
Więcymil 26 maja.
Więcysław 26 marca.
Więczysław 4 maja.
Więczysława 16 maja.
Wiślimír 3 grudnia.
Wisław 7 czerwca.
Wisława 22 maja.
Wit 15 czerwca.
Witomił 27 października.
Wittmír 2 maja.
Wittmír 2 listopada.
Witosław 22 stycznia.
Witosława 4 lutego.
Władybój 10 września.
Władybóg 28 października.
Władymír 19 kwietnia.
Władymira 9 stycznia.
Władysław 27 czerwca.
Władysława 13 grudnia.
Włodzimír 16 stycznia.
Włodzimira 11 sierpnia.
Włodzislaw 5 września.
Włastibor 5 stycznia.
Włastimił 25 czerwca.
Włastimiła 3 stycznia.
Włastimír 23 października.
Włastimira 26 sierpnia.
Włastisław 4 kwietnia.
Wodzimír 14 listopada.
Wodzislaw 19 lipca.
Wollidar 12 grudnia.
Wollimír 15 grudnia.

Wojmír 11 grudnia.
Wojelech 23 kwietnia.
Wojśław 6 marca.
Wojśława 8 października.
Wróciśław 22 lutego.
Wróciśława 28 stycznia.
Wróciwój 26 grudnia.
Wszebór 27 lipca.
Wszemił 12 maja.
Wszemiła 22 listopada.
Wszemír 18 grudnia.
Wszerad 13 listopada.
Wszesław 18 maja.
Wszewład 6 listopada.
Wyszomił 29 czerwca.
Wyszomír 12 czerwca.
Wyszomír 28 sierpnia.
Wyszosław 8 czerwca.
Wyszosława 9 grudnia.
Zasław 5 października.
Zbigniew 1 kwietnia.
Zbigniewa 17 marca.
Zbisław 24 marca.
Zbisława 17 listopada.
Zbroisław 28 czerwca.
Zdobysław 31 lipca.
Zdzisław 29 stycznia.
Zdzisława 16 grudnia.
Żegota 1 lutego.
Żelmír 22 września.
Żelisław 23 lipca.
Ziemisław 13 października.
Zziemomysł 14 września.
Ziemowit 19 października.
Znatisław 1 października.
Żyotosław 17 grudnia.
Żyotisława 17 października.
Żytomír 7 listopada.
Żywisław 28 kwietnia.



ROZKŁAD JAZDY NA DRODZE ŻELAZNEJ WARSZAWSKO WIEDENSKIEJ.

Rozkład jazdy na drodze żelaznej tutejszej zmieniający bywa stosownie do pory roku, biegu pociągów zagranicznych i t. p. Szybkość jazdy przecież nie zmienia się. Pociągi *osobowe* przebiegają około 4 mil na godzinę, licząc w to przystanki po stacjach. Czas więc potrzebny na przebieżenie rozmaitych przestrzeni drogi zamieściliśmy w tabeli następującej, którą uważać można za **ogólny rozkład jazdy na drodze Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.**

Jeżeli wiemy godzinę odejścia pociągu z Warszawy, Częstochowy, Granicy lub Łowicza, łatwo przy pomocy tej tabeli dojść godzin w których pociąg znajdować się winien na rozmaitych stacjach drogi żelaznej. I tak: gdy pociąg wychodzi z Warszawy o godzinie 7½ z rana, przechodzi przez *Piotrków* o godzinie 12½, bo dodać trzeba czas jazdy od Warszawy do Piotrkowa to jest godzin 5; przechodzi przez *Częstochowę* o godzinie 3 minut 25, bo dodajemy czas jazdy godzin 7 minut 55 = 15₂₅ to jest godzin 3 minut 25 po dwunastej czyli po południu; pociąg ten staje zatem na *Granicy* o godzinie 6, to jest: 7,30 + 10,30 = 18 - 12 = 6.

CZAS POTRZEBNY DO PRZEBIEŻENIA RÓŻNYCH ODLEGŁOŚCI NA DRODZE ŻEL. WARSZ. WIEDENSK.

z Warszawy		z Granicy	
do	godz. min.	do	godz. min.
do Pruszkowa...	— 30	do Ząbkowic.....	— 30
„ Grodziska... 1	—	„ Łaz..... 55	—
„ Rudy..... 1	30	„ Myszkowa... 1	35
„ Radziwiłłowa... 1	55	„ Poraja..... 2	5
„ Skierniewic... 2	20	„ Częstochowy... 2	35 z Częst.
„ Łowicza... 3	10	„ Kłomnicy..... 3	20 — 45
„ Płycwi..... 2	50	„ Radomska... 4	— 1 25
„ Rogowa..... 3	20	„ Gorzkowic... 4	45 2 10
„ Rokicin..... 4	—	„ Piotrkowa... 5	30 2 55
„ Bab..... 4	30	„ Bab..... 6	— 3 25
„ Piotrkowa... 5	—	„ Rokicin..... 6	30 3 55
„ Gorzkowic... 5	45	„ Rogowa..... 7	10 4 35
„ Radomska... 6	30	„ Płycwi..... 7	40 5 5
„ Kłomnicy... 7	10	„ Łowicza... 9	— 6 20
„ Częstochowy... 7	55 z Częst.	„ Skierniewic... 8	10 5 35
„ Poraja..... 8	25 — 30	„ Radziwiłłowa... 8	35 6 — 1 10
„ Myszkowa... 8	55 1 —	„ Rudy..... 9	— 6 25 1 35
„ Łaz..... 9	35 1 40	„ Grodziska... 9	30 6 55 2 5
„ Ząbkowic... 10	— 2 5	„ Pruszkowa... 10	— 7 25 2 35
„ Granicy... 10	30 2 35	„ Warszawa... 10	30 8 — 3 5

Winiśmy tu dodać, że cyfry z tej tabeli otrzymywane są przybliżone; bo pociągi na różnych stacjach zatrzymują się po 5, 10, 15 i więcej minut podług szczegółowych co kilka miesięcy wydawanych rozkładów jazdy; kto więc szuka minutowej dokładności, do takich rozkładów udawać się powinien.

Od 4 Grudnia 1883 pociągi odchodzi:
 z Warszawy do Skierniewic o god. 9 rano 1¼ 5¼ ¼ po połud.
 „ do Łowicza „ 9 „ 5¼ ¼
 „ do Piotrk. i Częst. „ 9 „ 5¼ ¼
 „ do Granicy „ 9 „ 5¼ ¼
 ze Skierniewic do Warszawy o god. 7½ rano 1½ 8 wieszdź.
 z Łowicza „ „ 6½ 2 „ 7 „
 z Piotrkowa „ „ 6½ 2 „ 3¼ 10½ „
 z Częstochowy do Warszawy „ 6 „ 6¼ 1 „
 „ do Granicy „ 6¼ 1 „
 z Łow. „ „ 3 „ 3¼ 10½ „

Pociągi zwane *towarowymi* idą z mniejszą prędkością, należy zatem do wykazanego powyżej czasu dodać jeszcze ⅓ części gdy szukamy prędkości pociągu towarowego np. z Warszawy do Skierniewic 2,20 + 0,47 = godz. 3 min. 7.

Opłata od osób na drodze żelaznej; od jednej osoby:

	K L A S S Y:					K L A S S Y:			
	I.	II.	III.	IV.		I.	II.	III.	IV.
Warszawy					ze Skierniewic				
do Pruszkowa... mil 2 kop	36	27	18	10	do Łowicza... mil 3 kop.	54	40	27	15
„ Grodziska... 4	72	54	36	20	„ Piotrkowa... 10½	189	142	95	52½
„ Rudy Guzowskiej... 6	108	81	54	30	„ Radomska... 16½	297	223	149	82½
„ Radziwiłłowa... 7½	135	101	68	37½	„ Częstochowy... 22	396	297	198	110
„ Skierniewic... 9	162	121	81	45	„ Granicy... 32	576	432	288	160
„ Łowicza... 12	216	162	108	60	z Łowicza				
„ Płycwi... 11	198	148	99	55	do Piotrkowa... 13½	243	182	122	67½
„ Rogowa... 13	234	175	117	65	„ Radomska... 19½	351	263	176	97½
„ Rokicin... 15½	279	209	140	77½	„ Częstochowy... 25	450	337	225	125
„ Bab... 17½	315	236	157	87½	„ Granicy... 35	630	472	315	175
„ Piotrkowa... 19½	351	263	176	97½	z Piotrkowa				
„ Gorzkowic... 22½	405	303	202	112½	do Radomska... 6	108	81	54	30
„ Radomska... 25½	460	344	230	127½	„ Częstochowy... 11½	207	155	103	57½
„ Kłomnie... 28	504	378	252	140	„ Granicy... 21½	387	290	193	107½
„ Częstochowy... 31	558	418	279	155	z Radomska				
„ Poraja... 33	594	445	297	165	do Częstochowy... 5½	99	74	50	27½
„ Myszkowa... 35	630	472	315	175	„ Granicy... 15½	279	209	140	77½
„ Łaz... 37½	675	506	338	187½	z Częstochowy				
„ Ząbkowic... 39	702	526	351	195	do Granicy... 10	180	135	90	50
„ Granicy... 41	738	553	369	205					

Uwaga 1. Dzieci, niemiejące chodźki, wolne są od opłaty do lat 10 płać o jedną klasę niżej, a w klasie IV. połowę ceny. Na dwoje dzieci służy jeden bilet właściwej klasy. Dzieci wyżej lat 10 mające, płać jak dorosłe osoby.
2. Osoby do Warszawy jadące, oprócz powyższej opłaty, uiszczają po kop. 1½ rogatkowego.

I. Oplata od łomoków i pakunków osobowych.

Od łomoków i pakunków ważących funtów:	Za każdą stację	Z WARSZAWY					
		DO Skier.	DO Łow.	DO Piotr.	DO Częst.	DO Granicy	
		kop.	kop.	kop.	kop.	kop.	
od 31 do 50	3	15	18	30	42	37	
— 51 — 71	4	20	24	40	56	76	
— 71 — 90	5	25	30	50	70	95	
— 91 — 110	6	30	36	60	84	114	
— 111 — 130	7	35	42	70	98	133	
— 131 — 150	8	40	48	80	112	152	
— 151 — 170	9	45	54	90	126	171	
— 171 — 190	10	50	60	100	140	190	
— 191 — 210	11	55	66	110	154	209	

Pakunki do 30 funtów ważące każda osoba bezpłatnie zabierać może. Oprócz tego, do Warszawy rogatkowego od każdego łomoka po 1 kopiejce od 100 funtów.

II. Oplata od powozów, kopiejek srebrem:

z Warszawy	Powóz klasy			
	I	II	III	IV
	Do Grodziska	300	240	180
„ Rudy Guzow.	450	360	270	180
„ Skierniewic	675	540	405	270
„ Lowicza	900	720	540	360
„ Rogowa	975	780	585	390
„ Rokicin	1162 1/2	930	697 1/2	465
„ Piotrkowa	1462 1/2	1170	877 1/2	585
„ Radomska	1912 1/2	1530	1147 1/2	765
„ Częstochowy	2325	1860	1395	930
„ Myszkowa	625	2100	1575	1050
„ Granicy	3075	2460	1845	1230

Kl. I. Karęty podwójne z wazną i karęty poczworne.
Kl. II. Karęty podwójne obladowane — Koczne na cztery osoby. — Bryczki kryte obladowane.
Kl. III. Zwyczajne koczne kryte na dwie osoby, lub 2.0. także bryczki.
Do Kl. IV. Zwyczajne 390 odkryte bryczki bez ładunku, lub tyko z ładunkiem 465 jadących osób.
 Osoby w powozach zosł: 930 Jace, wykupić powinny bi- 1050 leicy osobowe klasy II, sta- 1230 zba bilety klasy IV.

Oprócz tego do Warszawy oplata rogatkowa: od kl. I, kop. 30; kl. II kop. 20; kl. III i IV kop. 10.

III. Oplata od zwierząt, kopiejek srebrem:

Rodzaj:	Konie wierzchoze lub powozowe w krytych wagonach			Woly, krowy i konie robocze w odkrytych wagonach					Mniejsze zwierzęta partya	Pasy i sztuka	Drobnoprostęta pud
	1	2	3	1	2	3	4	5-6 (*)			
z Warszawy:	180	260	300	120	160	180	190	200	60	20	6.5
Do Grodziska	270	390	450	180	240	270	285	300	90	30	12.5
„ Rudy Guzow.	405	585	675	270	360	405	427 1/2	450	135	45	18.5
„ Skierniewic	540	780	900	360	480	540	570	600	180	60	24.5
„ Lowicza	585	845	975	390	520	585	617 1/2	650	195	65	26.5
„ Rogowa	697 1/2	1007 1/2	1162 1/2	465	620	697 1/2	736 1/2	775	232 1/2	77 1/2	31.5
„ Rokicin	877 1/2	1267 1/2	1462 1/2	585	780	877 1/2	926 1/2	975	300	100	39.5
„ Piotrkowa	1147 1/2	1657 1/2	1912 1/2	765	1020	1147 1/2	1211 1/2	1275	385 1/2	127 1/2	51.5
„ Radomska	1395	2015	2325	930	1240	1395	1472 1/2	1550	465	155	62.5
„ Częstochowy	1575	2275	2625	1050	1400	1575	1662 1/2	1750	525	175	70.5
„ Myszkowa	1845	2665	3075	1230	1640	1845	1917 1/2	2030	615	205	82.5
„ Granicy											

Na partya mniejszych zwierząt liczy się: Cieląt lub kóz . . . sztuk 8 Owiec „ 10 Swiń „ 6
 Od mniejszej liczby sztuk pobiera się na wagę po 2 kop. za pud na 7 wiorst.
 Cały wagon czterokołowy wynajmuje się do przewozu cieląt, kóz, swiń lub owiec bez względu na liczbę, ile się pomiesci.
 Oprócz powyższej opłaty przy wprowadzaniu zwierząt do miasta Warszawy, dolicza się rogatkowe:
 Od konia i wołu po kop. 10
 Od krowy i jatowizny. „ 7 1/2
 Od cielęcia, owcy, swini. „ 2
 Od drobiu i prosiąt za pud. „ 1/2

(*) lub najem wagonu 4ro-kołowego na bydło; za najem wagonu 6-kołowego o połowę więcej.

IV. Oplata od towarów produktów i ciężarów, od puda, kopiejek srebrem:

Z Warszawy:	KLASY I. II. III. VI.				Z Skierniewic	KLASY I. II. III. IV.				Z Łowicza	Z Piotrkowa	Z Radomska	Z Częstochowy	Z Granicy			
	1.	2.	3.	4.		1.	2.	3.	4.								
Pruszkowa	3.5	2.	1.4	0.9	do Lowicza	4.5	2.5	1.7	1.1	15.	7.8	4.9	3.2	23.5	12.	7.4	4.9
Grodziska	5.5	3.	2.	1.3	„ Piotrkowa	12.	6.3	4.	2.6	21.	10.8	6.7	4.4	36.5	18.5	11.3	7.5
Rudy Guzow.	7.5	4.	2.6	1.7	„ Radomska	18.	9.3	5.8	3.8	26.5	13.5	8.3	5.5	38.5	18.5	11.3	7.5
Radziwiłłowa	9.	4.8	3.1	2.	„ Częstochowy	23.5	12.	7.4	4.9	36.5	18.5	11.3	7.5				
Skierniewic	10.5	5.5	3.5	2.3	„ Granicy	33.5	17.	10.4	6.9								
Lowicza	13.5	7.	4.4	2.9	Z Łowicza					15.	7.8	4.9	3.2				
Płyčwi	12.5	6.5	4.1	2.7	do Piotrkowa					21.	10.8	6.7	4.4				
Rogowa	14.5	7.5	4.7	3.1	„ Radomska					26.5	13.5	8.3	5.5				
Rokicin	17.	8.8	5.5	3.6	„ Częstochowy					36.5	18.5	11.3	7.5				
Bab	19.	9.8	6.1	4.	„ Granicy												
Piotrkowa	21.	10.8	6.7	4.4	Z Piotrkowa					7.5	4.	2.6	1.7				
Gorzkowic	24.	12.3	7.6	5.	do Radomska					13.	6.8	4.3	2.8				
Radomska	27.	13.8	8.5	5.8	„ Częstochowy					23.	11.8	7.5	4.8				
Kłomnic	29.5	15.	9.2	6.1	„ Granicy												
Częstochowy	32.5	16.5	10.1	6.7	Z Radomska					7.	3.8	2.5	1.6				
Poraju	34.5	17.5	10.7	7.1	do Częstochowy					17.	8.8	5.5	3.6				
Myszkowa	36.5	18.5	11.3	7.5	„ Granicy												
Laz	39.	19.8	12.1	8.	Z Częstochowy					11.5	6.	3.8	2.5				
Ząbkowic	40.5	20.5	12.5	8.3	do Granicy												
Granicy	42.5	21.5	13.1	8.7													

Do klasy I należą: Instrumenta muzyczne, meble, lustra, szkło szlifowane, kryształy, zegary, obrazy w ramach, porcelana, stroje damskie, pierze, puch, pościel, wata, wyroby koszykarskie, rzeźbiarskie i rękawicznice, wszelkie lekkie przedmioty, potrzebujące szczególnego i starannego upakowania; krzewy, oset sukieniczny, oraz wszelkie paczki mniej jak 4 pudy ważące.
Do klasy II: arak, anyż, bawelna, chleb biały, chmiel, cukier, cykorya wyrobiona, fajans, konopie, kolonialne towary, jakoto: cytryny, pomarańcze, kawa, likiery, len, maszyny, materiały apteczne,

Za najem wagonu 6-kołowego pod 225 pudów na 7 wiorst kop. 67.5 wagonu 6-kołowego krytego za 7 wiorst „ 90 oprócz tego wagowe bez względu na odległość „ 180
 * Śladowe po 5 dnach, „ „ 1
 „ „ „ „ „ 1

miod napój, nasiona zagraniczne i wszelkie nasiona trawne krajowe, owoce, oliwa, ostrzygi, przęda, papier, piwo zagraniczne, piwo krajowe w butelkach, skóry, sukno, towary wszelkie, tytuń i tabaka fabrykowane, wyroby metalowe, drewniane i porożnicze, wino, wody mineralne, wena, włosy i wszelkie rzeczy nie wymienione w niniejszej taryfie.

Do klasy III: alun, bibula, blacha żelazna, cynkowa, miedziana, mosiężna, oblowiana, czarny chleb, cement, cynk, cyna, drzewo fabryarskie i stolarskie, gaty, groch, jarzyny, jaja, korzenie cykoryi, jedwab surowy, kora, kafe, lój, masło, miod, mieso, mydło krajowe, miedz, mosiadz, ocet, olej, olów, pietruszka i inna włoszczyzna, proso, potaż, pakuly, róg, ryby, rzepak, saletra, sadło, słonina, sól, siarka, sierść, syrop, śledzie, stal, szkło zwyczajne, świece, ser krajowy, sienie lniane i konopne, tektura, tytuń surowy, wosk, wódka w beczkach, wyka, wyroby cieleckie, bednarskie, gancarskie, marmurowe i kamienne, żelazo, grube wyroby i odlewy żelazne, tudzież kasza wszelkiego rodzaju.

Do klasy IV: asfalt, bagaze żołnierskie, cegla, dachówka, drzewo budowlane i opalowe, gips, kamienie flizowe, mlyńskie i brukowe, kartofle, kasce, mąka, makuchy, margiel, nawóz w beczkach, otręby, piwo krajowe w beczkach, ruda, sieczka, smola, szmaty, szkło potluczone, torf, wapno, węgle, drzewo i kamienie, ropiól, żelazo stare i surowe (nie w wyrobach), zboże, oraz wszelkie paki, beczki i naczynia wracające od przedmiotów drogą żelazną wysyłanych.

Objaśnienia. 1) Ciężary mniej jak 1 pud ważące nie przyjmują się. 2) Ciężary od 1 do 3 pudów, liczą się jak 3 pudy. 3) Po trzech pudach, liczą się na pudy, ilość zaś mniejsza jak pud nie liczy się wcale.

WYKAZ

**czasu jazdy, odległości i opłat osobowych na Kolejach Żelaznych
POMIĘDZY WARSZAWĄ I GŁÓWNIJ SZEMI MIASTAMI EUROPY,
pociągami pospiesznymi, według rozkładów zimowych w r. 185³/₄.**

Wyjazd z Warszawy o godz. 5 ³ / ₄ po południu.		Przyjazd do Warszawy o godzinie 10 wieczór.		Przyjazd do Warszawy o godzinie 10 wieczór.		Przyjazd do Warszawy o godzinie 10 wieczór.		Przyjazd do Warszawy o godzinie 10 wieczór.	
Godzina przyjazdu	Jazdy godzin	Godzina przyjazdu	Jazdy godzin	Godzina przyjazdu	Jazdy godzin	Godzina przyjazdu	Jazdy godzin	Godzina przyjazdu	Jazdy godzin
s. m.	s. m.	s. m.	s. m.	s. m.	s. m.	s. m.	s. m.	s. m.	s. m.
PRZYJAZD:		PRZYJAZD:		WYJAZD:		WYJAZD:		WYJAZD:	
Do Krakowa	9 30 rano	z Krakowa	15 45	Z Krakowa	8 45 rano	Z Krakowa	13 15	Z Krakowa	8 9 4
" Wrocławia	12 30 po połud.	" Wrocławia	18 45	" Wrocławia	6 — "	" Wrocławia	16 —	" Wrocławia	13 72 10 08
" Berlina	5 — rano	" Berlina	5 15	" Berlina	10 15 wieczór	" Berlina	23 45	" Berlina	24 20 16 85
" Szczecina (Stettin)	10 — "	" Szczecina (Stettin)	40 15	" Szczecina (Stettin)	5 45 po połud.	" Szczecina (Stettin)	28 15	" Szczecina (Stettin)	27 98 19 68
" Hamburga	3 30 po połud.	" Hamburga	45 45	" Hamburga	9 — rano	" Hamburga	37 —	" Hamburga	31 28 22 20 16 09
" Drezna	3 30 rano	" Drezna	33 45	" Drezna	10 30 wieczór	" Drezna	23 30	" Drezna	20 73 14 93 10 60
" Lipska	6 30 "	" Lipska	36 45	" Lipska	5 30 po połud.	" Lipska	28 30	" Lipska	23 57 17 05 12 02
" Wiednia	7 30 "	" Wiednia	25 45	" Wiednia	7 — wieczór	" Wiednia	27 —	" Wiednia	20 43 15 23 10 22
" Pragi przez Drezno	2 20 po połud.	" Pragi przez Drezno	44 45	" Pragi przez Drezno	10 15 rano	" Pragi przez Drezno	35 45	" Pragi przez Drezno	25 46 18 01 12 92
" " Otomuniec	9 15 rano	" " Otomuniec	39 30	" " Otomuniec	3 15 po połud.	" " Otomuniec	30 45	" " Otomuniec	21 52 15 05 10 43
" " Mnichowa (München)	8 45 wieczór	" " Mnichowa (München)	75 —	" " Mnichowa (München)	10 30 rano	" " Mnichowa (München)	59 30	" " Mnichowa (München)	36 41 26 07 18 28
" " Frankfurtn nad Menem	10 45 "	" " Frankfurtn nad Menem	53 —	" " Frankfurtn nad Menem	6 — "	" " Frankfurtn nad Menem	40 —	" " Frankfurtn nad Menem	37 42 26 05 18 03
" " Kolonii (Cöln)	10 — "	" " Kolonii (Cöln)	52 15	" " Kolonii (Cöln)	6 30 "	" " Kolonii (Cöln)	39 30	" " Kolonii (Cöln)	41 13 28 35 20 10
" " Bruxelli	6 45 rano	" " Bruxelli	61 —	" " Bruxelli	9 30 wieczór	" " Bruxelli	48 30	" " Bruxelli	47 46 32 98 23 25
" " Ostendy	12 — w połud.	" " Ostendy	66 15	" " Ostendy	6 — "	" " Ostendy	52 —	" " Ostendy	50 70 34 73 24 38
" " Paryża przez Kolonią	5 — po połud.	" " Paryża przez Kolonią	71 15	" " Paryża przez Kolonią	11 45 rano	" " Paryża przez Kolonią	58 15	" " Paryża przez Kolonią	56 21 39 60 —
" " " Frankf., Metz	4 30 rano	" " " Frankf., Metz	82 45	" " " Frankf., Metz	7 30 wieczór	" " " Frankf., Metz	74 30	" " " Frankf., Metz	54 53 38 47 27 07

UWAGA. Przy obliczeniu opłat przyjęto: Talar pruski = 94 1/2 kop. sr. — Zł. austriacki = 60 kop. sr. — Zł. Bawarski = 55 kop. sr. — Frank = 25 kop. sr.

WYMIENIENIE TRAKTU.	O d c h ó d				P r z y c h ó d			
	LISTOWA		WOZOWA		LISTOWA		WOZOWA	
	Pon. Czw.	o 6 po poł.	Ni. d. Sro.	o 4 po południu	Pon. Czw.	rano	Wto. i Piąt.	po poł.
d) Do Itzy.	Niedziela-Czwartek	o 6 wieczór	Niedziela	o 4 po południu	Sobota	rano	Wtorek	po południu
e) Do Wąchocka, Ostrowca, Opatowa, Lagowa Iwanisk, Zawichostu, Łazarowa, Ra chowa i Sandomierza	Poniedziałek	o 6 wieczór	Środa	o 4 po południu	Wtorek-Niedziela	rano	Wtorek	po południu
f) Do Przasnysza, Końskich, Opoczna, Radzyca, Przedbora i Radomska.	Środ. Nied.	o 6 wiecz.	Śro. Niedz.	o 4 po poł.	Ponie. Piąt.	rano	Wtor. Piąt.	po połud.
g) Do Chmielnika, Buska i Siopnicy.	Piątek	o 6 wiecz.	Niedziela	o 4 po poł.	Pon'e. Piąt.	rano	Wtorek	po połud
h) Do zwożenia i NGWEJ ALEKSANDRYI.	Środa	o 6 wieczór	Niedziela	o 4 po południu	Wtorek	po południu	Piątek	po połud
9. Czestochowski koleją żelazną. a) Do Rudy Guzowskiej, Skierawiec, Rawy, Rogowa, Hah, Roślin, Tomaszowa, Piotłowa, Wolborza, Radomska, Kłomnie, CZĘSTOCHOWY, Myszkowa, Żarek Zawiercia, Strzemieszyc, Dąbrowy i Granicy.	Codziennie	o 5 m. 40			Codziennie			
b) ZA GRANICĘ. Do Opła Wrocławia, Berlina, Hamburga, Saksonii, Francji, Szwajcaryi, Holandyi, Belgii, Anglii i Państw Europejskich, Południowych i Północno-Zachodnich, oraz do Szeszaków, Odebergera, Krakowa, Lwowa, Wiednia, Galicji, Włoch i Państw Europejskich Południowo-Zachodnich.	koleją żelazną	po południu			koleją żelazną	w nocy		
10. Kalisko-Siepecko-Toruński. a) Do Łowicza, Pleckiej, Górowy, Kutna, Krosniewic, Kłodawy, Koła, Konina, Szlupcy, Poznania, przez Turek, Ceków do KAŁISZA.	Codziennie koleją żelazną	o 5 m. 40 po połudn.	Wtor. Sob. (Wyj. trakt od koła do Kalisza)	o 4 po południu	Codziennie koleją żelazną	w nocy	Ponie. (Wyj. trakt od Koła do Kalisza) Piąt.	rano
b) Do Błonia, Serocka, Sochaczewa.			Wto. Cz. So	o 5 po poł.			Po. Sro. Piąt.	rano
c) Do Łęczycy i Ozorkowa.	Poniedziałek	o 5 m. 40 po poł-dn	Wtorek	o 5 po poł.	Niedziela, Wtor. Piąt.	w nocy	Poniedziałek	rano
d) Od Łowicza do Sannik, Gombin i PŁOCKA.	Sobota	o 5 m. 40 po połudn.	Wtorek	o 4 po południu	Sobota	w nocy	Środa	rano
e) TORUŃSKI. Od Krosniewic do Lubienia, Kowala, Brzeźcia-Kujawskiego, Włocławka, Nieszawy i Służewa.	Codziennie	o 5 m. 40 po połudn.	Wtorek	o 5 po południu	Codziennie	w nocy	Poniedziałek	rano
f) ZA GRANICĘ DO TORUNIA I GDANSKA.								
g) Do Ciechocinka.	Codziennie	o 5 m. 40 po połudn.	Wtorek	o 5 po południu	Codziennie	w nocy	Poniedziałek	rano
W czasie od d. 1/15 maja do 2/15 Września.	Sobota	o 5 m. 40 po połudn.	Wtorek	o 5 po południu	Sroda	o 5 m. 40 po p. tu	Poniedziałek	rano
W pozostałym czasie.								
11. Kalisko-Fabryczny. a) z Warszawy do Zawirza.	Codziennie koleją żelazną	o 5 m. 40 po południu	Czwartek	o 5 po południu	Codziennie koleją żelazną	w nocy	Środa	rano
b) Do Osin, Strykowa, Zgierz, Jodzi, Łutomierska, Pahlanie, Łasku, Zdunskiej Woli, Sieradza, Błaszka, Kalisza i Szadku.								
c) Do Warty, Póhry, Złoczewa Wielonia, Praszki.	Sobota	o 5 m. 40 po połudn.	Czwartek	o 5 po południu	Poniedziałek	w nocy	Środa	rano
d) ZA GRANICĘ. Przez Wieruszow, do Kempna, Landsberga i SZŁĄSKA GÓRNEGO.								

Uwaga. Listy na godzinę, paki na dwie godziny, pieniądze na trzy godziny, przed oznaczonym odejściem Poczty, oddawane być winny.

T A K S A

opłat pocztowych, za wszelkiego rodzaju korespondencję pocztą przesyłaną wewnątrz kraju, do Cesarstwa i do Wielkiego Księstwa Finlandzkiego.

W A G O W E.

- Od listu zwyčajnego za każdy łót kop. 16
- rekomendowanego — 24
Uwaga. Od listu mającego wewnątrz biletu Kass kredytowych, weksle, obligi prywatne lub inne dowody na stemplu pisane, pobiera się wagowe, jak za list rekomendowany.
- mającego wewnątrz pieniądze papierowe, papiery kurs pieniężny mające, bilety Banku Finlandzkiego, monety złota lub srebrną papier stemplowy, czysty, lub małe wyroby w srebrze albo złocie za każdy łót kop. 16
- mającego wewnątrz pieniądze połączone z dowodami w uwadze wyżej wyszczególnionymi — 24
- Od posyłek zawierających kosztowności, jeżeli mają funt, pobiera się wagowe za każdy fant — 10
- z monetą brzęcząca w paczkach lub beczkach — 16
- zwyčajnych i od dokumentów oddawanych na pocztę jako posyłki, pobiera się wagowe stosownie do wzajemnych od siebie odległości miast gubernialnych, a mianowicie:

za odległość od	od do	od do
1 do 300 wiorst włącznie kop.	300 — 700	5
— 300 — 700	700 — 1100	10
— 700 — 1100	1100 — 1800	15
— 1100 — 1800	—	20
nad — 1800	—	25
		30

Uwaga. Dokumenta, akta i wszelkiego rodzaju papiery, wtedy tylko na pocztę wozową jako posyłki przyjmowane być mogą, gdy łącznie z ambalażem więcej ważą jak funt jeden, gdy są ambalżowane nie w papier ale w płótno lub ceratę.

Przy oddaniu na pocztę listu rekomendowanego, pieniędzy, dokumentów i posylek, udziela się oddawcy kwit pocztowy, kop. 3.
 Jeśli prócz tego oddawca objawi życzenie, aby od odbierającego uzyskane i jemu doręczone było oddzielne własnoręczne po-
 kwitowanie z odbioru listu rekomendowanego, pieniędzy, dokumentów lub posyłki, w takim razie pobierać od oddawcy dodatkowo pojedyncze wagowe, to jest: kop. 10.

ASSEKURACYJNE.

od sumy najmniejszej do włącznie rs. 300 jeden procent, t. j. od każdego r. sr. jedna kopiejka
 — nad rs. 300 — rs. 600 pobiera się opłata assekuracyjna stała od każdej posyłki po rs. trzy
 — — nad rs. 600 — rs. 1500 pół procentu, to jest: od każdego rubla srebrem pół kopiejki
 — — nad rs. 1500 — rs. 3000 (pobiera się opłata assekuracyjna stała, t. j. od każdej posyłki ru-
 bli srebrem siedm kopiejek pięćdziesiąt
 — sumy większych nad rs. 3000 ówierz procentu, t. j. od każdego rubla sr. ówierz kopiejki

Podług téjże taksy pobierać opłatę assekuracyjną od wartości papieru czystego stempowego i od papieru na wexle.
 od wszelkich w ogóle posylek, nie wyłączając nawet kosztowności, pobierać opłatę assekuracyjną od zadeklarowanej wartości po jednej kopiejce od rubla

Ponieważ opłata assekuracyjna pobiera się bez względu na odległość, przeto za dalszą przesyłkę, lub na powrót do miejsca skąd nadeszły, przedmiotów assekurowanych, opłata assekuracyjna powtórnie nie dolicza się.

bez względu na odległość	
Rs.	kop.
3	1
—	1/2
7	50
—	1/4

U w a g i.

- Za dalszą przesyłkę, lub napowrót listu zwyczajnego krajowego, lub zagranicznego, nie dolicza się żadna opłata krajowa: za dalszą przesyłkę lub napowrót listów rekomendowanych i wszelkich innych przedmiotów w taksie niniejszej wyszczególnionych. dolicza się wagowe krajowe w téj samej ilości, w jakiej pierwotnie pobrane było; opłata za assekuracyjną, tudzież opłata za kwit i rewers powrotny, jeśli za takowy pobrana była, w żadnym przypadku powtórnie nie dolicza się.
- Waga nie ulega rozdrobnieniu; ale od wszelkich listów, pieniędzy i posylek, gdy te nie doważają tuta lub funta, pobiera się opłata jak za cały lot lub funt, w razie przewyżki wagi nad lut lub funt, bierze się jak za dwa luty lub funty i t. d.
- Korrespondencya w punktach 3, 4, 5, 6 i 7 wymieniona, jedynie pocztami wozowymi i wózkowymi przewożoną będzie.
- Od korespondencyi zagranicę wysyłanej i zmiądł nadchozącej, oprócz opłat krajowych, podług téj taksy pobieranych, opłaca się jeszcze portio zagraniczne, o którym na każdym Urzędzie lub Stacji pocztowej, wiadomość na żądanie udzieloną być może.

TERMINA OPŁACANIA PODATKÓW

TAK DO KASS MIASTA WARSZAWY, JAKO I DO KASS POWIATOWYCH.

W Styczniu.

- Do Kass Miasta Warszawy.*
 Czysznz z gruntów w Pradze, naraz.
 Kanony z realności miejskich, 1sza rata.
 Prowizya od kapitałów miejs., 1sza rata.
 Procenta od pożyczek budowlan. 1a rata.
 Szarwark, 1sza rata.
 Kominowe, 1sza rata.
 Opłata kwaterunkowa, 1sza rata.
 Kanon od zarobkowań (miejsce), naraz
 Ofiara, 1sza rata.
 Subsidyum charitativum, naraz.
 Dzierżawy z domów skonfis., 1sza rata.
 Zwrot pożyczki na cynk, 1sza rata.
- Do Kass Powiatowych.*
 Ofiara, 1sza rata.
 Szarwarciane, 1sza rata.
 Szarwark, 1sza rata.
 Subsidyum Charitativum, za cały rok.
 Kanon z młynów.
 Kompetencya i procent administracyjny z dóbr darowanych.

W Lutym.

- Do Kass Miasta Warszawy.*
 Latarniowe, za ratę pierwszą.
 Kontyngens liwerunk., rata pierwsza.
- Do Kass Powiatowych.*
 Kontyngens liwerun. od gromad, 1a rata.
 Czysznze z dóbr rządowych.

W Marcu.

- Do Kass Miasta Warszawy.*
 Brukowe, za ratę pierwszą.

Uwagi. 1) Za podatki Skarbowe, i składkę ogniową w ratach powyższych, nieopłacone kary exek. liczą się i płacone być winny z podatkami. — 2) W ogólności po upływie dni 14 każdego Mca, w którym rata do placenia przypada, zarządzane są środki egzekucyjne. — 3) Wszelkie podatki, przy racie pierwszej, razem za cały rok płacone być mogą.

- Kanałowe, za ratę pierwszą.
 Podymne z dopłatą dwugr., 1sza rata.
- Do Kass Powiatowych.*
 Podymne zwyczajne, za ratę pierwszą.
 Podymne nowe czyli podwyższone, za ratę pierwszą.
 Kontyngens liwerunkowy od dworów.

W Kwietniu.

- Do Kass Miasta Warszawy.*
 Opłata kwaterunkowa, 2ga rata.
 Opłata klasyczna, na raz.

W Czerweu.

- Do Kass Miasta Warszawy.*
 Prowizye od kapitałów z legatów.
 Szarwark, 2ga rata.
 Ofiara, 2ga rata.
 Szynkowe od starozakonnych, naraz.
- Do Kass Powiatowych.*
 (Jak w styczniu). Za ratę drugą.

W Lipcu.

- Do Kass Miasta Warszawy.*
 Kanony z realności miejskiej, 2ga rata.
 Prowizya od kapitał. miejsk., 2ga rata.
 Procenta od pożyczek budowl., 2ga rata.
 Kominowe, 2ga rata.
 Opłata kwaterunkowa, 3cia rata.
 Dzierżawy z domów skonfis., 2ga rata.
 Zwrot pożyczki za cynk, 2ga rata.
 Składka ogniowa, naraz.

W Sierpniu.

- Do Kass Miasta Warszawy.*
 Latarniowe, 2ga rata.

We Wrześniu.

- Do Kass Miasta Warszawy.*
 Brukowe, druga rata.
 Kanałowe, 2ga rata.
 Podymne z dopłatą dwugrosz. 2ga rata.
- Do Kass Powiatowych.*
 (Jak w marcu). Za ratę drugą.

W Październiku.

- Do Kass Miasta Warszawy.*
 Opłata kwaterunkowa, 4ta rata.

W Listopadzie.

- Do Kass Miasta Warszawy.*
 Czysznz z gruntów w Warszawie, naraz
 Czysznz z altynencyj zamkowych, naraz.
 Kontyngens liwerunkowy, 2za rata.
 Kontyngens liwerunkowy, naraz.
- Do Kass Powiatowych.*
 Kontyngens liwer. od gromad, 2ga rata.

W Grudniu.

- Do Kass Miasta Warszawy.*
 Prowizye od kapit. z legatów, 2ga rata.

O MIARACH I WAGACH.

Wiadomo że przez Postanowienie Rady Administracyjnej królestwa z dnia 2/4 Marca 1848 r., miary i wagi rossyjskie w królestwie Polskiem zaprowadzone zostały; podajemy więc stosunek tych miar i wag do dawniejszych.

I. Miary długości.

Za miarę długości służy Sażen, dzielony w handlu na *arszyny* i *werszki*, a w miernictwie i budownictwie na stopy, cale i linie.

1 Arszyn	= 16 werszków.	1000 Sażeni	= 493,88 pretom.
1000 Arszynów	= 1234,70 łokci.	1000 Pretów	= 2024,783 sażenom.
1000 Łokci	= 809,913 arszynom	W przybliżeniu sażeni 164	= 81 pretom.
W przybliżeniu 17 arszynów	= 21 łokciom.	1 Stopa	= 12 cali = 12 linii.
1 Sażen	= 7 stóp rossyjskich lub ang.	1000 Stóp r.	= 1058,314 stopom pols.
1000 Sażeni	= 1234,70 sążni pols.	1000 Stóp p.	= 944,899 stopom ros.
1000 Sążni	= 809,913 sażenom ros.	W przybliżeniu 17 stóp ros.	= 18 stopom pol.
W przybliżeniu 17 sażeni	= 21 Sążniom.	Do miar drożnych.	
		1 Wersta	= 500 sażenom.
			= 617,35 sążniom polskim.

II. Miary powierzchni.

1 Sażen □	= 49 stóp. □	1000 Sażeni □	= 243 917 pretów. □
1000 Sażeni □	= 1524,484 sążni □	1000 Pretów □	= 4099,748 sażenom. □
1000 Sążni □	= 655,959 arszynom. □	W przybliżeniu 41	= 10 pretom.
W przybliżeniu 21 sażenów □	= 32 sążniom. □	1 Dziesiatina	= 2,400 saż □ to jest: długości 80 sażenów, szer. 30 saż.
1000 Arszyn. □	= 1524,484 łokciom. □	1000 Dziesiatin	= 1951,3197 morgom pols.
1000 Łokci □	= 655,959 arszynom. □	1000 Morg. p.	= 512,468 dziesiatinom.
W przybliżeniu 21 arszynów □	= 32 łokciom. □	W przybliżeniu 41 dziesiatin	= 80 Morgom pol.
1000 Stóp ros. □	= 1120,029 stop pols. □		
1000 Stóp pol. □	= 892,834 stóp ros. □		
W przybliżeniu 42 stóp ros. □	= 47 stóp pol. □		

III. Miary sześciennie i objętości.

A) Miary sześciennie.

1 Sażen szesc.	= 343 st. sz. — 1 Sażen pol. sześcienny = 216 stóp pol. sz.	1 Stopa	= 1728 cali sześciennych.
1000 Sażeni sz.	= 1882,28 sążni sz.	1000 Stóp ros. sz.	= 1185,342 stóp pol. sz.
1000 Sążni sz.	= 531,27 saż. sz.	1000 Stóp pol. sz.	= 843,6379 stop ros. sz.
W przybliżeniu saż sz. 17	= 32 sążniom.	W przybliżeniu stóp ros. sr. 27	= 32 st. pol. sz.

B) Miary objętości.

<i>Do ciał sypkich.</i>		<i>Do płynów.</i>	
1 Czwart	= 8 czteryków = 64 garncy.	1 Wiadro	= 10 kiużek = 100 czarek.
1000 Czwart	= 1639,867 korcy.	1000 Wiader	= 3074,73 garncom pols.
1000 Korcy	= 609,805 czwartli.	1000 Garn p.	= 325,23 wiadrom.
W przybliżeniu 25 czwartli	= 41 korcom.	W przybliżeniu 40 wiader	= 123 garn.
1000 Czteryków	= 6559,468 garncom pols.	1000 Krużek	= 1229 879 kwartom pols.
1000 Garncy pols.	= 152,451 czterykom.	1000 Kwart p.	= 813,076 krużkom.
W przybliżeniu 25 czteryków	= 164 garn. p.	W przybliżeniu 13 krużek	= 16 kwart pols.
1000 Garncy ros.	= 819,932 garncom pols.	1000 Czarek	= 491,95888 kwaterek.
1000 Garncy pol.	= 1219,611 garncom ros.	1000 Kwaterek	= 2032,69 czarkom.
W przybliżeniu 50 garn. ros.	= 41 garn. pols.	W przybliżeniu 65 czarek	= 32 kwaterek.
1000 Kwart ros.	= 819,932 kwart pols.		
1000 Kwart pol.	= 1219,611 kwart ros.		
W przybliżeniu 50 kwart ros.	= 41 kwart pols.		

IV. Wagi.

1 Pud	= 40 funtów.	1000 Funtów ros.	= 1009,883 fun. pols.
1 Funt	= 96 złotychników.	1000 Funtów pol.	= 990,214 fun. ros.
1 Złotnik	= 96 doli.	W przybliżeniu 102 fun. ros.	= 103 fun. pol.
1000 Pudów	= 143,953 centnarom.	1000 Złotników	= 336,627 łutom.
1000 Centn.	= 2475,534 pudom.	1000 Łutów	= 2970,641 złot.
W przybliżeniu 203 pudów	= 82 centnarom.	W przybliżeniu 3 złotychniki	= 1 łutowi.
1 Funt aptekarski	= 12 uncyj = 96 drachm = 288 skruputów = 5760 granów = 8064 doli funta zwy- czajnego, czyli 1/8 funta rossyjskiego handlowego.		

Jarmarki znaczniejsze krajowe.

GUBERNIA WARSZAWSKA.

Warszawa. Jarmarków 2 t. j. w maju, w drugi poniedziałek po śś. Filipie i Jakóbie, — w poniedziałek po wszystkich Świętych. Każdy trwa trzy tygodnie, z których pierwszy wstępny, drugi właściwy targowy, a trzeci tygodniem wyplat się zowie. Prócz tego, jarmark na wełnę, trwający przez dni trzy, — Kontrakty na ś. Jan Chrzciciel.

POWIAT WARSZAWSKI.

Blonie Jarmarków 6, wszystkie we wtorki t. j. po Oczyszczeniu N. P. Maryi, — po Niedzieli Kwietniój, po ś. Trójcy, — po ś. Augustynie, — po ś. Łukaszu, — po ś. Katarzynie.

Czersk Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po Trzech Królach, — przed ś. Janem Chrzcicielem, — po ś. Jakóbie Apostole, — po ś. Michale, — przed ś. Szymonem Judą, — przed ś. Tomaszem Apostołem.

Góra Jarmarków 4, wszystkie we środy t. j. po Trzech Królach — po Wielkiej nocy, — po Zielonych Świątkach, — po Bożem Ciele.

Grodzisk Jarmarków 5, t. j. w poniedziałek po Niedzieli Zapustnej, — we wtorek po ś. Wojciechu, — w poniedziałek po ś. Annie, — w poniedziałek po ś. Marcynie, — w poniedziałek przed ś. Tomaszem Apostołem.

Grójec Jarmarków 6, wszystkie we czwartek, t. j. po ś. Walentym, — po ś. Marku, — po ś. Annie, — przed ś. Idzim, — po ś. Jadwidze, — przed ś. Mikołajem.

Mogielnica Jarmarków 6, wszystkie we wtorki t. j. po trzech Królach, — po Niedzieli Kwietniój, — po Zielonych Świątkach, — po Wniebowzięciu N. P. Maryi, — po ś. Franciszku Seraf., — po ś. Elżbiecie.

Mszczonów Jarmarków 6, wszystkie w poniedziałki, t. j. po Nawróceniu ś. Pawła, — po ś. Marku, — przed ś. Janem Chrzcicielem, — po ś. Bartłomieju, — po ś. Michale, — po Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi.

Nadarzyn Jarmarków 6, wszystkie w poniedziałki, t. j. po Trzech Królach, — po Niedzieli srodopostnej, — po ś. Annie, — po Podwyższeniu ś. Krzyża, — po ś. Leonardzie, — po ś. Łucyi.

Nowy Dwór Jarmarków 6, wszystkie we środy, t. j. po nawróceniu ś. Pawła, — po ś. Józefie, — po ś. Serwacym, — po ś. Henryku, — po ś. Nikodemie, — po ś. Marcynie.

Piasечно Jarmarków 6, wszystkie w poniedziałki, t. j. po Niedzieli Staropustnej, — po Niedzieli Kwietniój, — po ś. Jakóbie, — po ś. Michale — po Wszystkich Świętych, — po ś. Łucyi.

Tarczyn Jarmarków 6, wszystkie w środy, t. j. po ś. Kazimierzu, — po Niedzieli Przewodniój, — po ś. Bogumile, — po ś. Mateuszu, — przed ś. Szymonem Judą, — przed ś. Tomaszem Apostołem.

Warka Jarmarków 6, wszystkie w środy, t. j. po Oczyszczeniu N. P. Maryi, — po Niedzieli Srodopostnej, — po ś. Stanisławie, — po ś. Tekli, — po ś. Leonardzie, — po Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi.

POWIAT STANISŁAWOWSKI.

Dobre Jarmarków 6, wszystkie we wtorek t. j. po Niedzieli Starozapustnej, — po ś. Józefie, — po ś. Sta-

nisławie, — po ś. Antonim, — po Przemienieniu Pańskim, — po ś. Andrzeju Apostole.

Jadów Jarmarków 6, t. j. w poniedziałki: po Trzech Królach, — po ś. Helenie, — we środę po ś. Stanisławie, — i w poniedziałki: po ś. Józefie Kalasantym — po Narodzeniu N. P. Maryi, — po ś. Karolu Boromeuszu.

Katuszyn Jarmarków 6, wszystkie we wtorki to jest, po Trzech Królach, — po ś. Macieju, — po Niedzieli Kwietniój, — po ś. Bartłomieju, — przed ś. Szymonem Judą, — przed ś. Tomaszem Apostołem.

Kamieńczyk Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po Nawróceniu ś. Pawła, — po Zwiastowaniu N. P. Maryi, — po ś. Donacie, — po Przemienieniu Pańskim, — po ś. Franciszku Serafickim, — po ś. Andrzeju Apostole.

Karczew Jarmarków 6, wszystkie w poniedziałki, t. j. po ś. Walentym, — po Niedzieli Kwietniój, — po ś. Trójcy, — po ś. Bartłomieju, — po Wszystkich Świętych, — po ś. Łucyi.

Kolbiel Jarmarków 6, wszystkie we środy, t. j. przed ś. Karolem Wielkim, — po ś. Wincentym Ferynyusza, — po ś. Trójcy, — po ś. Michale, — po ś. Marcynie, — po Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi.

Mińsk Jarmarków 2, oba w poniedziałki, t. j. po Niedzieli Białej, — i przed Zielonemi Świątkami.

Okoniewo Jarmarków 2, oba we wtorki, t. j. po Niedzieli Przewodniój, — przed ś. Mikołajem.

Radzimin Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po ś. Dorocie, — po ś. Joachimie, — po ś. Juwencyuszu, — po Wniebowzięciu N. P. Maryi, — po ś. Remigiuszu, — po Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi.

Siennica Jarmarków 6, t. j. w poniedziałki, po Trzech Królach, — po Niedzieli Kwietniój, — we wtorek po ś. Stanisławie, — w poniedziałki, po Narodzeniu N. P. Maryi, — po ś. Jadwidze, — po Wszystkich Świętych.

Stanisławów Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po Trzech Królach, — po Niedzieli Srodopostnej, — po ś. Piotrze i Pawle, — po ś. Mateuszu, — po ś. Marcynie, — po ś. Łucyi.

POWIAT ŁOWICKI.

Bielawy Jarmarków 5, wszystkie we wtorki, t. j. po ś. Józefie, — przed ś. Filipem, — po Nawiedzeniu N. P. Maryi, — przed ś. Szymonem Judą, — przed ś. Tomaszem Apost.

Bolimów Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po Trzech Królach, — po ś. Kazimierzu, — po ś. Urbanie, — po ś. Annie, — po Narodzeniu N. P. Maryi, — po ś. Marcynie.

Hów Jarmarków 6, wszystkie we czwartki, t. j. po ś. Walentym, — po 40 Męczennikach, — po ś. Bazylim, — przed ś. Idzim, — po ś. Jadwidze, — przed ś. Tomaszem Apostołem.

Łowicz Jarmarków 6, t. j. w poniedziałek po Niedzieli Starozapustnej, — we wtorek po Niedzieli Kwietniój, — na ś. Jan Chrzciciel, 3 dni trwać mający, — w poniedziałek po Wniebowzięciu N. P. Maryi, — na ś. Mateusz, 8 dni trwać mający, — w poniedziałek po ś. Andrzeju.

Sochaczew Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po ś. Prysce, — po Niedzieli Kwietniój, — po ś. Wojciechu, — po Zielonych Świątkach, — po ś. Maryi Magdalenie, — po ś. Urszuli.

Sobota. Jarmarków 6, t. j. we czwartek po Trzech Królach, — w Wielki Czwartek, — we czwartek po Zielonych Świątkach, — i w środy po św. Wicie, — po ś. Bartłomieju, — po Wszystkich Świętych.

Ujazd Jarmarków 6, wszystkie w poniedziałki, t. j. po Oczyszczeniu N. P. Maryi, — po ś. Grzegorzu, — po św. Trójcy, — przed ś. Wawrzyńcem, — po ś. Franciszku Serafinie, — po ś. Łucyi.

Wisłitki. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po ś. Józefie, — po ś. Stanisławie, — po Bożem Ciele, — po Wniebowzięciu N. P. Maryi, — po śś. Kozmie i Damianie, — po Wszystkich Świętych.

POWIAT RAWSKI.

Będków. Jarmarków 6, wszystkie we środy, t. j. po ś. Agnieszce, — po ś. Józefie, — przed Znalezieniem ś. Krzyża, — po ś. Bartłomieju, — przed ś. Szymonem Judą, — po ś. Katarzynie.

Biała. Jarmarków 4, wszystkie we środy, t. j. po ś. Wojeiechu, — po ś. Jakóbie, — po dniu 14 września, — przed ś. Barbarą.

Brzeziny. Jarmarków 6, t. j. we czwartki: po ś. Pawle Pustelniku, — po ś. Grzegorzu, — w środę przed Znalezieniem ś. Krzyża, — we czwartki: po ś. Annie, — po Podwyższeniu ś. Krzyża, — po ś. Katarzynie.

Głowo. Jarmarków 6, t. j. po Trzech Królach, — po Oczyszczeniu N. P. Maryi, — po Wniebowstąpieniu Pańskim, — po ś. Jakóbie, — przed ś. Idzim, — po ś. Katarzynie.

Jeżów. Jarmarków 6, wszystkie we środy, t. j. po Trzech Królach, — po ś. Benedykcie, — po ś. Stanisławie, — po Przemienieniu Pańskim, — po s. Michale, — po ś. Andrzeju.

Inowlódz. Jarmarków 3, t. j. w poniedziałek przed śś. Filipem i Jakóbem, — we wtorek po ś. Juwencyuszu, — w poniedziałek przed ś. Szymonem Judą.

Nowe Miasto Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po Oczyszczeniu N. P. Maryi, — po ś. Kazimierzu, — po ś. Małgorzacie, — przed ś. Wawrzyńcem, — przed ś. Teklą, — po ś. Marcynie.

Rawa. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po ś. Macieju, — przed Niedzielą Kwietnią, — po śś. Piotrze i Pawle, — po Narodzeniu N. P. Maryi, — przed ś. Szymonem Judą, — przed ś. Tomaszem Apostołem.

Stryków. Jarmarków 6, wszystkie we czwartki, t. j. po s. Macieju, — przed Wielkanocą, — przed ś. Wawrzyńcem, — po ś. Michale, — po ś. Marcynie, — przed ś. Teofilem.

Skierniewice. Jarmarków 6, t. j. we czwartki: po Trzech Królach, — po Niedzieli Środopostnej, — w środę przed śś. Filipem i Jakóbem, — we czwartki: po ś. Jakóbie Apostole, — po ś. Franciszku Serafinie, — po ś. Elżbiecie.

Tomaszów. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po Oczyszczeniu N. P. Maryi, — po ś. Franciszku a Paulo, — po ś. Aleksandrze Biskupie, — po Przemienieniu Pańskim, — po ś. Justynie, — po Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi.

POWIAT ŁĘCZYCKI.

Alexandrów. Jarmarków 6, wszystkie w piątki, t. j. po ś. Walentym, — przed Niedzielą Kwietnią, — przed Zielonemi Świątkami, — po s. Bartłomieju, — po s. Rafale, — przed Wigilią Bożego Narodzenia.

Dąbie. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po ś. Grzegorzu, — po ś. Stanisławie Biskupie, — po ś. Jakóbie Apostole, — po ś. Jadwidze, — po ś. Marcynie, — po ś. Łucyi.

Grabów. Jarmarków 6, wszystkie we czwartki, t. j. po Trzech Królach, — po Niedzieli Środopostnej, — po śś. Piotrze i Pawle, — po ś. Michale, — po Wszystkich Świętych, — po Niepokal. Poczęciu N. P. Maryi.

Grzegorzew. Jarmarków 6, wszystkie we środy, t. j. po ś. Agnieszce, — po ś. Józefie, — po ś. Wojeiechu, — po s. Małgorzacie, — po ś. Jadwidze, — przed ś. Barbarą.

Kazimierz. Jarmarków 6, t. j. w poniedziałek po ś. Agnieszce, — we wtorek po ś. Józefie, — w poniedziałki: przed ś. Janem Chrzycielem, — po Narodzeniu N. P. Maryi, — po ś. Marcynie.

Kłodawa. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po Trzech Królach, — po Niedzieli Środopostnej, — po ś. Wojeiechu, — po ś. Jakóbie, — przed ś. Idzim, — po ś. Klemensie.

Konstantynów. Jarmarków 6, wszystkie w piątki, t. j. przed Niedzielą Kwietnią, — przed Zielonemi Świątkami, — przed s. Ignacym Lojolą, — przed Wniebowzięciem N. P. Maryi, — przed ś. Michałem, — przed Bożem Narodzeniem.

Łęczyca. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po ś. Franciszku a Paulo, — po ś. Aleksandrze Biskupie, — po ś. Alexym, — po ś. Jadwidze, — po ś. Katarzynie, — po Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi.

Łódź. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. przed Oczyszczeniem N. P. Maryi, — przed Niedzielą Kwietnią, — przed ś. Antonim, — przed ś. Hipolitem, — przed ś. Szymonem Judą, — przed ś. Tomaszem Apostołem.

Ozorków. Jarmarków 6, wszystkie we środy, t. j. po Oczyszczeniu N. P. Maryi, — przed Wielkanocą, — przed ś. Janem Chrzycielem, — przed Wniebowzięciem N. P. Maryi, — po ś. Michale, — po ś. Andrzeju z Awelinu.

Parzęczew. Jarmarków 6, wszystkie w poniedziałki, t. j. po Trzech Królach, — po Zwiastowania N. P. Maryi, — przed ś. Janem Chrzycielem, — po Przemienieniu Pańskim, — po ś. Michale, — po Wszystkich Świętych.

Piątek. Jarmarków 6, to jest: po ś. Agnieszce, — po ś. Kazimierzu, — po Niedzieli Kwietniej, — po ś. Trójcy, — po śś. Kozmie i Damianie, — po ś. Andrzeju Apostole.

Poddębie. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po Trzech Królach, — po ś. Józefie, — po ś. Stanisławie, — po ś. Maryi Magdalenie, — po ś. Tekli, — po ś. Marcynie.

Zgierz. Jarmarków 6, wszystkie we środy, t. j. po ś. Pawle Pustelniku, — po ś. Longinie, — po ś. Zofii, — po ś. Henryku, — po ś. Nikodemie, — po ś. Leopoldzie.

POWIAT GOSTYŃSKI.

Gostynin. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po ś. Weronice, — po ś. Gertrudzie, — po ś. Stanisławie, — po ś. Jakóbie, — po ś. Andrzeju, — przed ś. Tomaszem Apostołem.

Kiernozia. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po Trzech Królach, — po Oczyszczeniu N. P. Maryi, — po s. Małgorzacie, — po Podwyższeniu ś. Krzyża, — po Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi.

Krośniewice. Jarmarków 6, t. j. w poniedziałek po Oczyszczeniu N. P. Maryi, — i we wtorki: po ś. Józefie, — po ś. Antonim, — po ś. Michale, — po s. Marcynie, — po 3 Niedzieli Adwentu.

Kutno. Jarmarków 6, t. j. we czwartki: przed ś. Walentym, — po Niedzieli Środopostnej, — przed śś. Filipem i Jakóbem, — na Zielone świątki 10 dni trwający, zaczyna się ma od wtorku, — we czwartek przed ś. Franciszkiem Serafinem, — po ś. Elżbiecie.

Osmolin. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po ś. Agnieszce, — po ś. Kazimierzu, — po ś. Jakóbie Apostole, — po ś. Stanisławie, — po ś. Kunegundzie, — po ś. Marcinie.

Zychlin. Jarmarków 6, t. j. w poniedziałki: po Trzech Królach, — po ś. Grzegorz, — we wtorek po ś. Wojciechu, — w poniedziałki: po śś. Piotrze i Pawle, — po ś. Mateuszu, — przed ś. Szymonem Judą.

POWIAT WŁOCŁAWSKI.

Chodecz. Jarmarków 6, to jest: w poniedziałek po Oczyszczeniu N. P. Maryi, — we wtorek po ś. Józefie, — w poniedziałek przed ś. Filipem i Jakóbem, — po ś. Dominiku, — po ś. Jadwidze i Teresie, — przed ś. Tomaszem Apostołem.

Izbica Jarmarków 6, wszystkie we środy, to jest: po Trzech Królach, — po ś. Kazimierzu, — po ś. Stanisławie, — po Nawiedzeniu N. P. Maryi, — po ś. Franciszku Borgiaszu, — przed ś. Mikołajem.

Kowal. Jarmarków 6, wszystkie we Środy, to jest: po ś. Wojciechu, — przed ś. Janem Chrzycielem, — po ś. Jakóbie Apostole, — po Narodzeniu N. P. Maryi, — po ś. Urszuli, — przed ś. Mikołajem.

Lubich. Jarmarków 6, to jest: w poniedziałek po Trzech Królach, — we wtorek po Niedzieli Przewodni, — w poniedziałki: po św. Trójcy, — po ś. Bartłojem, — po Wszystkich Świętych, — po ś. Lucyi.

Lubraniec. Jarmarków 6, to jest: w poniedziałki: po ś. Błażeju, — po Niedzieli Kwietni, — we wtorek po ś. Julii, — w poniedziałki: po ś. Alexym, — po ś. Piotrze i Emilianie, — po ś. Leonardzie.

Nieszawa. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, to jest: po ś. Fabianie i Sebastyanie, — po ś. Józefie, — przed ś. Janem, — po ś. Bartłojem, — po ś. Michale, — po ś. Marcinie.

Osięciny. Jarmarków 6, to jest: we środę po Trzech Królach, — w pierwszy wtorek miesiąca kwietnia, — w pierwszy wtorek miesiąca czerwca, — w pierwszy poniedziałek miesiąca lipca, — w trzeci poniedziałek miesiąca września, — w trzeci poniedziałek miesiąca października.

Piotrków. Jarmarków 6, to jest w poniedziałki: po Trzech Królach, — po pierwszej Niedzieli postu, — w piątek przed Niedzielą Palmową, — w poniedziałki: po Wniebowstąpieniu Pańskim, — po ś. Jakóbie, — po Wszystkich Świętych.

Przedecz. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, to jest: po ś. Walentym, — po Niedzieli Kwietni, — po ś. Antonim, — przed ś. Wawrzyńcem, — po ś. Łukasz, — przed ś. Mikołajem.

Raciążek. Jarmarków 4, wszystkie w poniedziałki, t. j. po ś. Trójcy, — po N. P. Maryi Szkaplerznej, — po Narodzeniu N. P. M. — po Wszystkich Świętych.

Radziejów. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, to jest: po Trzech Królach, — po Niedzieli Kwietni, — po ś. Trójcy, — po Wniebowzięciu N. P. Maryi, — po ś. Jadwidze, — po Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi.

Służewo. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, to jest: po Oczyszczeniu N. P. Maryi, — po ś. Józefie, — po Zielonem Świątkach, — po ś. Annie, — przed ś. Szymonem Judą, — po ś. Lucyi.

Sompolno. Jarmarków 6, wszystkie we środy, to jest: po Oczyszczeniu N. P. Maryi, — po Niedzieli Kwietni, — po Zielonem Świątkach, — przed ś. Janem, — po Podwyższeniu s. Krzyża, — przed Bożem Narodzeniem.

Włocławek. Jarmarków 6, to jest we czwartki: po Trzech Królach, — po ś. Janie Bożym, — we wtorek

po ś. Stanisławie, — we czwartki: po ś. Dominice, — po Narodzeniu N. P. Maryi, — po ś. Leonardzie.

POWIAT KONIŃSKI.

Brudno. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, to jest po ś. Konstancyi, — przed Wielkanocą, — po ś. Stanisławie, — po Przemienieniu Pańskim, — po ś. Franciszku Borgiaszu, — przed Bożem Narodzeniem.

Golina. Jarmarków 6, wszystkie w poniedziałki, to jest: po Niedzieli Zapustnej, — przed Wielkanocą, — przed Zielonemi Świątkami, — przed ś. Wawrzyńcem, — przed ś. Marcinem, — przed Bożem Narodzeniem.

Kazimierz. Jarmarków 6, to jest: w poniedziałek po Trzech Królach, — we Wtorki: po św. Józefie, — po św. Wojciechu, — w Poniedziałki: przed św. Janem Chrzycielem, — po Wniebowzięciu N. P. Maryi, — po ś. Marcinie.

Kleczew. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, to jest: po Trzech Królach, — po Niedzieli Kwietni, — po śś. Piotrze i Pawle, — przed ś. Idzimą, — po ś. Łukasz, — po ś. Andrzeju Apostole.

Kolo. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, to jest: po Oczyszczeniu N. P. Maryi, — po Niedzieli Srodopostnej, — po ś. Stanisławie, — po Podwyższeniu św. Krzyża, — przed św. Szymonem i Judą, — po świętej Katarzynie.

Konin. Jarmarków 6, wszystkie we środy, to jest: po Trzech Królach, — po ś. Albinie Biskupie, — po ś. Teodorze, — po ś. Remigiuszu, — po Wszystkich Świętych, — po Niepokal. Pocz. N. P. Maryi.

Pyzdry. Jarmarków 6, to jest: we czwartki: po Trzech Królach, — po ś. Teofilu, — w środę po ś. Stanisławie, — we czwartki: po Nawiedzeniu N. P. Maryi, — po ś. Michale, — po Wszystkich Świętych.

Rychwał. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, to jest: po Niedzieli Starozapustnej, — przed Wielkanocą, — po ś. Trójcy, — po ś. Bartłojem, — po Wszystkich Świętych, — przed Bożem Narodzeniem.

Skulsk. Jarmarków 3, wszystkie w poniedziałki, to jest: po Oczyszczeniu N. P. Maryi, — przed ś. Janem Chrzycielem, — po Wszystkich Świętych.

Slesin. Jarmarków 6, wszystkie we czwartki, to jest: po ś. Walentym, — w Wielki Czwartek, — przed śś. Filipem i Jakóbem, — po ś. Jakóbie Apostole, — po śś. Aniołach Stróżach, — po Niepokalanem Pocz. N. P. Maryi.

Stupca. Jarmarków 6, wszystkie w poniedziałki, to jest: po Trzech Królach, — po Niedzieli Srodopostnej, — przed Zielonemi Świątkami, — po Wniebowzięciu N. P. Maryi, — po ś. Mateuszu, — po ś. Katarzynie.

Tuliszków. Jarmarków 6, wszystkie we środy, to jest: przed Oczyszczeniem N. P. Maryi, — przed Niedzielą srodopostną, — przed ś. Stanisławem, — przed ś. Mateuszem, — przed Wszystkimi Świętymi, — przed Niepokal. Poczęciem N. P. Maryi.

Wilczyn. Jarmarków 6, to jest: w poniedziałek przed Niedzielą Zapustną, — w środy: przed Wielkanocą, — przed Zielonemi Świątkami, — w poniedziałki przed ś. Jakóbem, — przed ś. Michałem, — we środę przed Bożem Narodzeniem.

Władysławów. Jarmarków 6, wszystkie we środy, to jest: przed św. Józefem, — po Wniebowstąpieniu Pańskim, — przed śś. Piotrem i Pawłem, — przed św. Bartłojem, — przed Wszystkimi Świętymi, — przed św. Barbarą.

Zagórow. Jarmarków 6, wszystkie w drugie środy, to jest: w drugą środę po dniu 13 stycznia, — po dniu 13 marca, — po dniu 13 maja, — po dniu 13 lipca, — po dniu 13 września, — 13 listopada.

POWIAT KALISKI.

Błaszki. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po Oczyszczeniu N. P. Maryi, — po Przewodnię Niedzieli, — po ś. Antonim, — po ś. Rochu, — po ś. Michał. — po ś. Katarzynie.

Chocz. Jarmarków 4 wszystkie we wtorki, t. j. przed śś. Filipem i Jakubem. — po ś. Bartłomieju, — po ś. Jadwidze, — po ś. Marcynie.

Dobra. Jarmarków 6, wszystkie w poniedziałki, t. j. po ś. Walentym, — po Niedzieli Przewodnię, — po ś. Trójcy, — po ś. Mateuszu, — po Wszystkich Świętych, — przed ś. Tomaszem.

Iwanowice. Jarmarków 5, wszystkie we wtorki t. j. po Trzech Królach, — po ś. Kazimierz, — po ś. Trójcy, — po Narodzeniu N. P. Maryi, — po ś. Katarzynie.

Kalisz. Jarmarków 6, t. j. w poniedziałki: po Oczyszczeniu N. P. Maryi, — przed ś. Markiem, — dnia 28. 29 i 30 maja jarmark trzynieowy na wetną, — w poniedziałki: przed ś. Idzim, — po ś. Jadwidze, — po ś. Marcynie.

Koźminek. Jarmarków 6, wszystkie we środy, t. j. po ś. Agnieszce, — po ś. Grzegorzu, — po śś. Piotrze i Pawle, — przed ś. Wawrzyńcem, — po Narodzeniu N. P. Maryi, — przed Wszystkimi Świętymi.

Opatówek. Jarmarków 6, wszystkie we czwartki, t. j. po ś. Dorocie, — po śś. Piotrze i Pawle, — po Narodzeniu N. P. Maryi, — po ś. Łukaszu, — po Wszystkich Świętych, — po Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi.

Staw. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po ś. Macieju, — po ś. Stanisławie, — po ś. Jakobie, — przed ś. Idzim, — po ś. Jadwidze, — po Wszystkich Świętych.

Stawiszyn. Jarmarków 6, wszystkie w poniedziałki, t. j. po Trzech Królach, — po Niedzieli Środopostnej, — po Wniebowstąpieniu Pańskim, — po Nawiedzeniu N. P. Maryi, — po ś. Bartłomieju, — po Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi.

Turek. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po Trzech Królach, — po Niedzieli Kwietnię, — po Bożem Ciele, — po Wniebowzięciu N. P. Maryi, — po ś. Łukaszu, — po Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi.

Uniejów. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki t. j. po ś. Macieju, — po Niedzieli Przewodnię, — po Zielonych Świątkach, — przed ś. Wawrzyńcem, — po ś. Michale, — po ś. Andrzeju.

Warta. Jarmarków 6, t. j. we czwartki: po Nawróceniu ś. Pawła, — przed Wielkanocą, — w środę przed ś. Stanisławem, — we czwartki: po Nawiedzeniu N. P. Maryi, — po ś. Franciszku Serafickim, — po ś. Lucy.

POWIAT SIERADZKI.

Burzenin. Jarmarków 6, wszystkie we Środy, to jest: po Trzech Królach, — po ś. Macieju, — po Niedzieli Kwietnię, — po ś. Maryi Magdalenie, — po ś. Bartłomieju, — po ś. Łukaszu.

Łutomiersk. Jarmarków 6, wszystkie we Środy, to jest: po ś. Błażeju, — po Niedzieli Kwietnię — po św. Piotrze i Pawle, — po ś. Bartłomieju, — po ś. Jadwidze, — przed ś. Barbarą.

Łask. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, to jest: po Trzech Królach, — po Niedzieli Kwietnię, — po Zielonych Świątkach, — po Nawiedzeniu N. P. Maryi, — po Wniebowzięciu N. P. Maryi, — po ś. Michale.

Pobianice. Jarmarków 6, to jest: w poniedziałek po ś. Agnieszce, — we wtorek po ś. Józefie, — w poniedziałki: po ś. Alojzym, — przed ś. Wawrzyńcem, — we czwartki: przed ś. Szymonem, — przed ś. Tomaszem.

Sieradz. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, to jest: po Trzech Królach, — po ś. Józefie, — po ś. Stanisławie, — po ś. Annie, — po Wszystkich Świętych, — po Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi.

Szadek. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, to jest: po ś. Walentym, — po Niedzieli Kwietnię, — po Zielonych Świątkach, — po ś. Jakobie, — przed ś. Szymonem, — przed ś. Tomaszem Apostołem.

Szczerzów. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, to jest: po śś. Agatonie i Wilhelmie, — po ś. Józefie, — po ś. Urbanie, — po ś. Jakobie, — po Narodzeniu N. Panny Maryi, — po Wszystkich Świętych.

Widawa. Jarmarków 6, t. j. w poniedziałki: po Niedzieli Zapustnię, — po 3ej Niedzieli Postu, sześć dni trwać mający, — we wtorek po Zielonych Świątkach, — w poniedziałki: po ś. Małgorzacie, — po ś. Marcynie, — po 3ej Niedzieli Adwentu.

Zduńska Wola. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, to jest: po Niedzieli Środopostnej, — po ś. Wojciechu, — po ś. Tekli, — po ś. Janie Kapistranie, — po ś. Klemensie, — przed ś. Wiktoryą.

Złoczew. Jarmarków 6, t. j. we czwartek po Trzech Królach, — we wtorki: po ś. Zofii, — po ś. Antonim, we czwartki: po N. P. Szkaplerznej, — po Wniebowzięciu N. P. Maryi, — po Wszystkich Świętych.

POWIAT WIELUŃSKI.

Bolesławice. Jarmarków 6, wszystkie w poniedziałki, to jest: po N. P. Maryi Gromnicznej, — po Wielkiéjnocy, — po ś. Trójcy, — po ś. Małgorzacie, — po ś. Mateuszu, — po ś. Lucy.

Częstochowa. Jarmarków 6, to jest: w poniedziałki po ś. Agnieszce, — po Niedzieli Kwietnię, — we Środę po Zielonych Świątkach, — w poniedziałki: po ś. Wicie, — po ś. Michale, — po ś. Lucy.

Działoszyń. Jarmarków 2, oba we czwartki, to jest: po Trzech Królach, — przed ś. Tomaszem Apostołem.

Kłobucko. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki to jest: po Trzech Królach, — po ś. Józefie, — po ś. Stanisławie, — po ś. Małgorzacie, — po ś. Michale, — po ś. Marcynie.

Krzepice. Jarmarków 6, to jest w poniedziałki: po ś. Dorocie, — po Niedzieli Środopostnej, — we wtorek po Zielonych Świątkach, — w poniedziałki: po N. P. Maryi Szkaplerznej, — po Narodzeniu N. P. Maryi — po Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi.

Lututów. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, to jest: przed ś. Franciszkiem Salezym, — po ś. Józefie, — po ś. Urbanie, — po ś. Annie, — po ś. Mateuszu, — po Niepokal. Poczęciu N. P. Maryi.

Mstów. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, to jest: Trzech Królach, — po ś. Wojciechu, — przed ś. Janem Chrzcicielem, — po Wniebowzięciu N. P. Maryi, — przed ś. Szymonem Judą, — przed ś. Tomaszem.

Praszka. Jarmarków 6, to jest: w poniedziałek po ś. Grzegorzu, — we wtorek po ś. Stanisławie, — w poniedziałki: po ś. Jakobie, — po Narodzeniu N. P. Maryi, — po ś. Katarzynie, — przed ś. Tomaszem Apostołem.

Przyrów. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, to jest: po ś. Dorocie, — po Niedzieli Kwietnię, — po ś. Zofii, — po ś. Annie, — po ś. Michale, — po ś. Lucy.

Wieluń. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po ś. Agnieszce, — po Niedzieli Białej, — po Zielonych Świątkach, — po Nawiedzeniu N. P. Maryi, — po ś. Michale, — przed ś. Barbarą.

Wieruszów. Jarmarków 6, t. j. w poniedziałek po ś. Agacie, — we wtorek po ś. Wojciechu, — w poniedziałki: po ś. Piotrze i Pawle, — po ś. Bartłomieju, — przed ś. Szymonem i Judą, — przed Bożem Narodzeniem.

POWIAT PIOTRKOWSKI.

Belchatów. Jarmarków 6, to jest: w poniedziałki: po Niedzieli Środopostnej,—przed ś. Stanisławem,—we wtorek po ś. Erazmie,—w poniedziałki: przed Narodzeniem N. P. Maryi,—po śś. Aniołach Stróżach,—we wtorek przed wigilią Bożego Narodzenia.

Brzeźnica. Jarmarków 6, wszystkie w poniedziałki, to jest: po ś. Walentym,—po Niedzieli Kwietniej,—po Wniebowstąpieniu Pańskim,—przed ś. Wawrzyńcem,—po ś. Mateuszu,—po Niepokalanem Poczuciu N. P. Maryi.

Grochów. Jarmarków 6, t. j. w poniedziałki: po Trzech Królach,—po Niedzieli Kwietniej,—we wtorek po ś. Stanisławie,—w poniedziałki: p. N. P. Maryi Szkapleńcy,—przed ś. Bartłojem,—po Wszystkich Świętych.

Kamińsk. Jarmarków 6, wszystkie we środy, t. j. po Oczyszczeniu N. P. Maryi,—po ś. Józefie,—przed śś. Filipem i Jakóblem,—po ś. Maryi Magdalenie,—po ś. Franciszku Seraf.—przed ś. Tomaszem Apostołem.

Konieczpol. Jarmarków 6, t. j. w poniedziałek po ś. Agnieszce,—we wtorek po ś. Józefie,—w poniedziałki po ś. Trójcy,—po ś. Maryi Magdalenie,—po ś. Michale,—po ś. Marcynie Biskupie.

Pajeczno. Jarmarków 6, t. j. w poniedziałki: po Oczyszczeniu N. P. Maryi—po Niedzieli Kwietniej,—we wtorek po ś. Antonim,—w poniedziałki: po Wniebowzięciu N. P. Maryi,—po Narodzeniu N. P. Maryi,—po ś. Leonardzie.

Piotrków. Jarmarków 4, t. j. we wtorek po ś. Stanisławie,—w poniedziałki: przed ś. Janem Chrzcicielem,—po ś. Jakóbie Apostole,—po ś. Marcynie.

Pluwno. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki t. j. po Trzech Królach,—po Wielkiej nocy,—po Bożem Ciele,—po ś. Jakóbie Apostole,—po Narodzeniu N. P. Maryi,—po ś. Marcynie.

Radomk. Jarmarków 6, t. j. po Trzech Królach—w p. niedziela Iszy Wielkiego Postu,—po Niedzieli Kwietniej,—we wtorek po ś. Małgorzacie,—w p. niedziela: po Podwyższeniu ś. Krzyża,—po ś. Andrzeju Apostole.

Rozprza. Jarmarków 6, t. j. we czwartki po Trzech Królach,—po Niedzieli Środopostnej,—we wtorek po ś. Stanisławie,—w poniedziałki: po Nawiedzeniu N. P. Maryi,—po ś. Bartłojem,—po Niepokalanem Poczuciu N. P. Maryi.

Rogów. Jarmarków 6, t. j. w poniedziałki: po ś. Pawle Pustelniku,—po ś. Grzegorzcu,—we wtorki: po ś. Wojciechu,—po ś. Pankracym,—po ś. Rochu,—po ś. Marcynie.

Sulejów. Jarmarków 6, t. j. w poniedziałki: po ś. Agnieszce,—po ś. Grzegorzcu,—we wtorek po ś. Stanisławie,—w poniedziałki: po Wniebowzięciu N. P. Maryi,—po Podwyższeniu ś. Krzyża,—po ś. Leonar.

Tuszyn. Jarmarków 6, wszystkie w poniedz. t. j. po Oczyszczeniu N. P. Maryi,—po Niedzieli Kwietniej,—po Bożem Ciele,—po Wniebowzięciu N. P. Maryi,—po ś. Franciszku Serafinie,—przed Bożem Narodzeniem.

Wolbórz. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki t. j. po ś. Kazimierzu,—po Wniebowstąpieniu Pańskim,—po śś. Piotrze i Pawle,—po ś. Rochu,—po ś. Jadwidge,—po Niepokalanem Poczuciu N. P. Maryi.

GUBERNIA RADOMSKA.

POWIAT RADOMSKI.

Białobrzegi. Jarmarków 6, wszystkie we środy, t. j. po ś. Walentym, po ś. Marku Ewangiel.— przed ś.

Janem Chrzcicielem,—po ś. Rochu,—po ś. Łukaszcu,—po ś. Łucyi.

Głowaczów. Jarmarków 2, obadwa we wtorki, t. j. po Niedzieli Kwietniej,—przed ś. Wawrzyńcem.

Gniewoszew. Jarmarków 4, t. j. wa wtorki po ś. Józefie,—po Nawiedzeniu N. P. Maryi,—po ś. Michale,—w drugi poniedziałek po ś. Szymonie Judzie.

Granica. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki t. j. po Trzech Królach,—po Oczyszczeniu N. P. Maryi,—po ś. Wojciechu,—po Zielonych Świątkach,—po Narodzeniu N. P. Maryi,—przed ś. Tomaszem.

Janowice. Jarmarków 6, t. j. w poniedziałki: po ś. Agnieszce,—po ś. Walentym,—we wtorek po ś. Stanisławie Biskupie,—w poniedziałki: po ś. Małgorzacie,—po ś. Łukaszcu,—po ś. Stanisławie Koscce.

Jastrzęb. Jarmarków 6, wszystkie w poniedziałki: t. j. po ś. Agnieszce,—po ś. Józefie,—po ś. Stanisławie,—po ś. Maryi Magdalenie,—po ś. Tekli,—po ś. Andrzeju.

Jedlińsk. Jarmarków 6, t. j. w poniedziałek po Trzech Królach,—we wtorki: po ś. Józefie,—po ś. Wojciechu,—w poniedziałki: po ś. Idzim,—po ś. Franciszku Seraf.—po dniu Zaduszny.

Kazanów. Jarmarków 6, wszystkie w poniedziałki, t. j. po Trzech Królach,—po Niedzieli Wstępnej,—przed ś. Jakóblem,—po ś. Trójcy,—po ś. Mateuszu,—po ś. Marcynie.

Kozienice. Jarmarków 6, to jest: we czwartki: po ś. Agnieszce,—po Niedzieli Białej,—we środę przed ś. Janem Chrzcicielem,—we czwartki: po ś. Bartłojem,—po ś. Łukaszcu,—po Niepokalanem Poczuciu N. P. Maryi.

Magnuszew. Jarmarków 3, wszystkie w poniedziałki, to jest: po ś. Michale,—przed ś. Szymonem Judą,—przed ś. Tomaszem Apostołem.

Przytyk. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po ś. Kazimierzu,—po Niedzieli Kwietniej,—przed ś. Filipem i Jakóblem,—po Bożem Ciele,—po Podwyższeniu świętego Krzyża,—przed Bożem Narodzeniem.

Radom. Jarmarków 2, t. j. na ś. Jan Chrzciciel, trwający dni pięć; —i od dnia 9 września, trwający także dni pięć.

Ryczywół. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. przed ś. Franciszkiem Salezym,—po ś. Józefie,—po ś. Witalisie,—przed ś. Idzim,—po ś. Karolu Boremeuszu,—po ś. Łucyi.

Sieczów. Jarmarków 6, t. j. w poniedziałki: po ś. Pawle,—po ś. Walentym,—we wtorki po ś. Stanisławie,—po ś. Antonim,—w poniedziałki: po wniebowzięciu N. P. Maryi,—po Niepokalanem Poczuciu N. P. Maryi.

Skaryszew. Jarmarków 6, wszystkie w poniedz., t. j. po Niedzieli Wstępnej, trzy dni trwający,—po Niedzieli Przewodniej,—po ś. Jakóbie Apostole,—po ś. Bartłojem,—przed ś. Szymonem Judą,—przed ś. Tomaszem Apostołem.

Wierzbica. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po ś. Walentym,—po ś. Wojciechu,—po ś. Antonim,—po Przemienieniu Pańskim,—po ś. Łukaszcu,—po ś. Łucyi.

Wolanów. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po Trzech Królach,—po Zwiastowaniu N. P. Maryi,—po ś. Stanisławie,—po Nawiedzeniu N. P. Maryi,—po Narodzeniu N. P. Maryi,—po Wszystkich Świętych.

Wysmierzyce. Jarmarków 6, t. j. w poniedziałki: po ś. Antonim Opacie,—po ś. Grzegorzcu,—we wtorek po ś. Janie Nepomucenie,—w poniedziałki: po ś. Małgorzacie,—po ś. Tekli,—po ś. Łazarzu.

Zwoleń, Jarmarków 6, wszystkie we czwartki, t. j. po Trzech Królach, — w Wielki Czwartek, — przed Bożem Ciałem, — po Przemien. Pańskim, — po Podwyż. św. Krzyża, — po ś. Katarzynie.

POWIAT SANDOMIERSKI.

Bogorya, Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, to jest: po Niedzieli Przewodniej, — po Rozestaniu Apo. słotów, — po ś. Dominiku, — po s. Mateuszu, — po ś. Łukaszu, — po ś. Lucy.

Iwaniska, Jarmarków 6, wszystkie we Środy, t. j. po Trzech Królach, — po Niedzieli Środopostnej, — po Zielonych Świątkach, — po ś. Maryi Magdalenie, — przed s. Idzim, — przed ś. Szymonem i Judą.

Klimontów, Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po ś. Agnieszce, — po ś. Józefie, — po ś. Wojciechu, — po Wniebow. N. P. M., — po ś. Jadwidze i Teresie, — po ś. Marcynie Biskupie.

Koprzywnica, Jarmarków 6, wszystkie we czwartki, t. j. po Niedzieli Środopostnej, — po Bożem Ciele, — przy s. Wawrzyńcem, — po ś. Michale, — po Wszystkich Świętych, — po Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi.

Osiek, Jarmarków 6, wszystkie we środy, t. j. po ś. Walentym, — po ś. Stanisławie, — po Nawiedz. N. P. Maryi, — po ś. Piotrze w Okowach, — przed ś. Szymonem i Judą, — przed ś. Tomaszem Apostodem.

Ożarów, Jarmarków 6, to jest: w poniedziałki: po Oczyszczeniu N. P. Maryi, — po Niedzieli Środopostnej, — we wtorek po ś. Stanisławie, — w poniedziałki: po s. Bartłomieju, — po ś. Łukaszu, — po Pierwszej Niedzieli Adwentu.

Polaniec, Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, to jest: po Trzech Królach, — po s. Kazimierzu, — po Zielonych Świątkach, — po s. Małgorzacie, — po s. Jadwidze, — po s. Lucy.

Raków, Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, to jest: po Trzech Królach, — po s. Józefie, — przed ś. Janem Chrzycielem, — po św. Annie, — po Wniebowzięciu N. P. Maryi, — po s. Mateuszu.

Sandomierz, Jarmarków 2, oba w poniedz. t. j. po Wniebow. Pańskim, — po Narodzeniu N. P. Maryi.

Staszów, Jarmarków 6, wszystkie w poniedz. t. j. po Trzech Królach, — po Oczyszcz. N. P. M., — po Niedzieli Białej, — przed ś. Janem Chrz., — po ś. Mateuszu, — po ś. Andrzeju Apostole.

Tarłów, Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po ś. Apolonii, — po Niedzieli Kwietniej, — po ś. Trójcy, — po Wniebow. N. P. M., — po ś. Jadwidze, — przed ś. Tomaszem Apostodem.

Zawichost, Jarmarków 6, wszystkie w poniedziałki, t. j. po Trzech Królach, — po Niedzieli Białej, — po Bożem Ciele, — po N. P. M. Anielskiej, — po Podwyższeniu św. Krzyża, — po pierwszej Niedzieli Adwentu.

POWIAT OPATOWSKI.

Ciepielów, Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. o ś. Fabianie i Sebastyanie, — po ś. Józefie, — po ś. Zofii, — po ś. Łukaszu, — przed ś. Mikołajem.

Cmielów, Jarmarków 6, wszystkie w poniedziałki, t. j. po ś. Pawle Pustelniku, — po ś. Kazimierzu, — przed ś. Floryanem, — po Wniebowzięciu N. P. Maryi, — po ś. Jadwidze, — po ś. Elżbiecie.

Itza, Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po Oczyszczeniu N. P. Maryi, — po Zwiastowaniu N. P. Maryi, — po ś. Stanisławie, — po Wniebowzięciu N. P. Maryi, — po ś. Jadwidze, — po Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi.

Kunów, Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po Trzech Królach, — po pierwszej Niedzieli Postu, —

przed ś. Filipem i Jakobem, — po ś. Modeście i Wiccie, — po s. Mateuszu, — po ś. Stanisławie Koscie.

Lipsko, Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po Nawróceniu ś. Pawła, — po Niedzieli Białej, — po Zielonych Świątkach, — po Narodzeniu N. P. Maryi, — przed ś. Szymonem i Judą, — przed ś. Wiktoryą.

Łagów, Jarmarków 6, t. j. we środy: po Trzech Królach, — po Oczyszczeniu N. P. Maryi, — po ś. Wojciechu, — przed św. Janem Chrzycielem, — po św. Bartłomieju, — we czwartek po św. Marcynie.

Opatów, Jarmarków 6, wszystkie we środy, t. j. po Niedzieli Zapustnej, — po Niedzieli Kwietniej, — przed s. Janem Chrz., — po s. Bartłomieju, — po s. Marcynie, — przed s. Tomaszem Apost.

Ostrowiec, Jarmarków 5, wszystkie we czwartki, t. j. po Trzech Królach, — po s. Józefie, — po Prze. Pańskim, — po s. Michale, — przed s. Szymonem i Judą, — po ś. Katarzynie.

Sienno, Jarmarków 6, wszystkie w poniedziałki, t. j. po Trzech Królach, — po s. Grzegorz, — po s. Wojciechu, — po sw. Piotrze i Pawle, — po sw. Mateuszu, — po sw. Marcynie.

Stupia, Jarmarków 6, wszystkie we środy, t. j. po Trzech Królach, — po sw. Benedykcie — przed Znalezieniem sw. rzyża, — przed s. Wawrzyńcem, — po Podwyż. św. Krzyża, — przed s. Barbarą.

Solec, Jarmarków 6, wszystkie we środy, t. j. po Trzech Królach, — po 40 Męczennikach, — po s. Stanisławie, — po sw. Antonim, — po sw. Franciszku Seraf., — po s. Marcynie.

Waszniów, Jarmarków 2, obadwa we wtorki, t. j. po sw. Piotrze i Pawle, — po św. Bartłomieju.

Wąchock, Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po Trzech Królach, — po drugiej Niedzieli Postu, — po sw. Wojciechu — po sw. Małgorzacie, — po s. Michale, — po sw. Elżbiecie.

Wierzbnik, Jarmarków 3, wszystkie we środy, t. j. po Niedzieli Środopostnej, — po Zielonych Świątkach, — po sw. Michale.

POWIAT OPOCZYŃSKI.

Białaczów, Jarmarków 2, obadwa we wtorki, t. j. przed ś. Stanisławem, — przed ś. Janem Chrzycielem.

Bodzentyn, Jarmarków 6, t. j. w poniedziałki: po Nawróceniu ś. Pawła, — po ś. Kazimierzu, — we środy, po ś. Stanisławie, — w poniedziałki: po s. Maryi Magdalenie, — po ś. Idzim, — po ś. Marcynie.

Drzewica, Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po Trzech Królach, — po Zwiastowaniu N. P. Maryi, — po ś. Piotrze i Pawle, — po ś. Annie, — po Narodzeniu N. P. M., — po ś. Łukaszu.

Gielniów, Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po ś. Pawle Pustel. — po s. Grzegorz, — po s. Marku Ewang., — po ś. Dominiku, — przed s. Idzim, — po s. Marcynie.

Gowarczów, Jarmarków 6, t. j. w poniedz. po ś. Józefie, — we wtorek po s. Stanisławie, — w ponie. po ś. Annie, — po s. Michale, — przed s. Szymonem i Judą, — przed ś. Tomaszem Apostodem.

Kiwów, Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po s. Macieju, — w Wielki Wtorek, — przed Bożem Ciałem, — po Wniebow. N. P. M., — po Narodzeniu N. P. M., — po s. Jadwidze.

Końskie, Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po Nawróceniu s. Pawła, — po s. Macieju, — po s. Józefie, — po s. Jakobie, — po s. Urszuli, — przed s. Mikołajem.

Odroąg, osada wiejska, Jarmarków 2, oba we wtorki, t. j. po ś. Jacku, — po ś. Katarzynie.

POWIAT STOPNICKI.

Odrzywół. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po ś. Fabianie i Sebastyanie, — po ś. Józefie, — przed Znalezieniem ś. Krzyża, — po Przemienieniu Pańskim, — po ś. Jadwidze, — przed ś. Mikołajem.

Opoczno. Jarmarków 6, wszystkie we czwartki, t. j. po Trzech Królach, — po Niedzieli Przewodniej, — po ś. Maryi Magdalenie, — po ś. Bartłomieju, — po ś. Mateuszu, — po Wszystkich Świętych.

Przedbórz. Jarmarków 6, t. j. w poniedziałek po ś. Dorocie, — we wtorki: po ś. Józefie, — po ś. Antonim, — w poniedziałek: po Wniebowzięciu N. P. Maryi, — po s. Jadwidze, — po s. Lucyi.

Przysucha. Jarmarków 6, wszystkie we czwartki, to jest: po św. Agnieszce, — po Niedzieli Kwietniej, — po ś. Piotrze i Pawle, — przed ś. Wawrzyńcem, — po ś. Franciszku Serafickim, — przed ś. Barbarą.

Radoszyce. Jarmarków 6, wszystkie we środy, t. j.: po Trzech Królach, — po ś. Wojciechu, — po Bożem Ciele, — po ś. Annie, — po ś. Mateuszu, — po ś. Marcynie.

Skrzynno. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, to jest: po Niedzieli Przewodniej, — po św. Stanisławie, — przed s. Janem Chrzcic., — po Przemienieniu Pańskim, — po ś. Urszuli, — po ś. Katarzynie.

Szydłowiec. Jarmarków 6, wszystkie w poniedziałki, to jest: po Trzech Królach, — po Niedzieli Srodopostnej, — po Niedzieli Kwietniej, — przed św. Wawrzyńcem, — po ś. Franciszku, — po ś. Marcynie.

Zarnów. Jarmarków 6, wszystkie we środy, to jest: po Oczyszczeniu N. P. Maryi, — po Niedzieli Kwietniej, — po św. Trójcy, — po Narodzeniu N. P. Maryi, — po ś. Łukaszu, — przed ś. Mikołajem.

POWIAT KIELECKI.

Chęciny. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po św. Macieju, — po ś. Wojciechu, — po śś. Piotrze i Pawle, — po Narodzeniu N. P. Maryi, — po Wszystkich Świętych, — po Niepokalanem Poczęciu N. P. M.

Daleszyce. Jarmarków 2, obadwa we środy, to jest: przed śś. Filipem i Jakóhem, — po ś. Michale.

Jędrzejów. Jarmarków 6, to jest we czwartki: po Trzech Królach, — po ś. Kazimierzu, — we środę po ś. Wojciechu, — w piątek po Bożem Ciele, trwający dni ośm, — na ś. Franciszek Seraf. trwający dni ośm, — we czwartek po ś. Katarzynie.

Kielce. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, to jest: po ś. Agnieszce, — po Niedzieli Kwietniej, — po ś. Trójcy, — przed ś. Rozalią, — po Wszystkich Świętych, — po 3ej Niedzieli Adwentu.

Kurzelów. Jarmarków 6, to jest w poniedziałki: po ś. Agnieszce, — po s. Kazimierzu, — we wtorek po ś. Stanisławie, — po ś. Maryi Magdalenie, — po s. Bartłomieju, — przed ś. Mikołajem.

Malogoszcz. Jarmarków 6, to jest we czwartki: po ś. Agnieszce, — po Niedzieli Srodopostnej, — we środy: po ś. Stanisławie, — przed ś. Janem Chrzcicielem, — we czwartki: przed św. Wawrzyńcem, — przed św. Szymonem Judą.

Secemin. Jarmarków 6, wszystkie we czwartki, to jest: po ś. Leonie, — po ś. Sulpicjuszu, — przed ś. Alojzym, — po św. Bartłomieju, — po ś. Łukaszu, — po Bożem Narodzeniu.

Włoszczowa. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, to jest: po Trzech Królach, — po Niedzieli Kwietniej, — po ś. Trójcy, — przed ś. Idzimi, — po ś. Franciszku Serafickim, — po Wszystkich Świętych.

Wodzisław. Jarmarków 6, to jest w poniedziałki: po Trzech Królach, — po Niedzieli Srodopostnej, — we wtorki: po ś. Stanisławie, — po ś. Małgorzacie, — po ś. Michale, — po ś. Marcynie.

Busk. Jarmarków 5, wszystkie we środy, t. j. po Trzech Królach, — po Niedzieli Srodopostnej, — jarmark ciągiły czteromiesięczny przez czas kąpieli letnich, t. j. od dnia 1 czerwca do dnia 1 października trwający, z wyłączeniem niedziel i świąt uroczystych, — po Wszystkich Świętych, — po Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi.

Chmielnik. Jarmarków 6, t. j. we czwartki: po Trzech Królach, — po ś. Józefie, — we środę po św. Wicie, — we czwartki: przed ś. Idzimi, — po ś. Michale, — po ś. Andrzeju Apostole.

Nowe miasto Korczyn. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po Oczyszczeniu N. P. Maryi, — po ś. Józefie, — po ś. Stanisławie, — po ś. Bartłomieju, — po Przeniesieniu ś. Stanisława, — przed ś. Tomaszem Apostołem.

Oleśnica. Jarmarków 6, wszystkie we środy, t. j.: po Trzech Królach, — po Niedzieli Kwietniej, — po ś. Trójcy, — po ś. Bonawenturze, — przed ś. Idzimi, — po ś. Lucyi.

Pacanów. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, to jest: po Trzech Królach, — po Niedzieli Srodopostnej, — po ś. Kilianie, — przed ś. Wawrzyńcem, — po ś. Michale, — po ś. Marcynie.

Pierzchnica. Jarmarków 6, to jest: w poniedziałek po ś. Kazimierzu, — we wtorki: po ś. Wojciechu, — po Bożem Ciele, — po ś. Annie, — po ś. Jadwidze, — przed ś. Mikołajem.

Pińczów. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po ś. Dorocie, — po ś. Grzegorzu, — po śś. Piotrze i Pawle, — po ś. Bartłomieju, — po ś. Urszuli, — po ś. Lucyi.

Sobków. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, to jest: po ś. Macieju, — po ś. Wojciechu, — po śś. Piotrze i Pawle, — po ś. Augustynie, — przed ś. Kryspinem, — po ś. Lucyi.

Stopnica. Jarmarków 6, wszystkie we środy, t. j. po Trzech Królach, — po Niedzieli Przewodniej, — po ś. Anonim, — po ś. Maryi Magdalenie, — po ś. Franciszku, — przed ś. Mikołajem.

Szydłów. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po Trzech Królach, — po Niedzieli Srodopostnej, — po ś. Stanisławie, — przed św. Władysławem — przed św. Idzimi, — po Dniu Zadusznym.

Wiślica. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po ś. Agnieszce, — po Zielonych Świątkach, — po ś. Małgorzacie, — po Narodzeniu N. P. Maryi, — po ś. Jadwidze, — po ś. Marcynie.

POWIAT OLSKUSKI.

Bendzin. Jarmarków 6, wszystkie we środy, t. j. po Trzech Królach, — po Niedzieli Srodopostnej, — po ś. Wojciechu, — po śś. Piotrze i Pawle, — po Narodzeniu N. P. Maryi, — po Wszystkich Świętych.

Czeladź. Jarmarków 6, wszystkie we środy, t. j. przed ś. Agnieszką, — po ś. Józefie, — po ś. Stanisławie, — po ś. Annie, — po ś. Mateuszu, — po ś. Marcynie.

Janów. Jarmarków 6, wszystkie w środy, t. j. w ostatnią miesiąca lutego, — w ostatnią mies. kwietnia, — przed śś. Piotrem i Pawłem, — w ostatnią miesiąca sierpnia, — w ostatnią miesiąca października, — przed wigilią Bożego Narodzenia.

Koziegłowy. Jarmarków 6, wszystkie we czwartki, t. j. po Trzech Królach, — po ś. Grzegorzu, — po Wniebowstąpieniu Pańskim, — po ś. Małgorzacie, — po ś. Mateuszu, — po ś. Marcynie.

Kromolów. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, to jest: po s. Pawle pustelniku, — po Niedzieli Srodopostnej, — przed Znalezieniem s. Krzyża, — po s. Annie, — po Wszystkich Świętych, — po s. Łucyi.

Letów. Jarmarków 6, wszystkie we środy, t. j. po Trzech Królach, — po s. Macieju, — po s. Wojciechu, — po Bożem Ciele, — po Narodzeniu N. P. Maryi, — po s. Marcynie

Modrzewów. Jarmarków 6, wszystkie w poniedziałki, t. j. po Trzech Królach, — po s. Kazimierzu, — po s. Leonie, — przed s. Janem Chrzycielem, — po Wniebowzięciu N. P. Maryi, — po s. Marcynie.

Mrzyglód. Jarmarków 4, wszystkie we środy, t. j. po s. Agnieszce, — po Wielkiejnocy, — po s. Maryi Magdalenie, — po s. Franciszku Serafickim.

Ogrodzieniec. Jarmarków 6, t. j. we czwartek po s. Walentym, — w środy: po s. Wojciechu, — po s. Antonim, — we czwartki: po Przemienieniu Pańskim, — po s. Jadwidze, — po s. Łucyi.

Olksz. Jarmarków 6, wszystkie w poniedziałki t. j. po s. Agnieszce, — po Niedzieli Srodopostnej, — po Wniebowstąpieniu Pańskim, — po s. Annie, — po s. Michale, — po Niepokalaném Poczęciu N. P. Maryi.

Olsztyn. Jarmarków 2, oba we wtorki, t. j. po Niedzieli Srodopostnej — po s. Stanisławie.

Pilica. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po Trzech Królach, — po s. Kazimierzu, — po s. Stanisławie, — po Nawiedzeniu N. P. Maryi, — przed s. Idzim, — po Wszystkich Świętych.

Siewierz. Jarmarków 6, wszystkie w poniedziałki, t. j. po s. Macieju, — po Niedzieli Kwietniój, — przed s. Janem Chrzycielem, — po Narodzeniu N. P. Maryi, — po s. Łukasz, — przed Bożem Narodzeniem.

Skala. Jarmarków 6, wszystkie we środy t. j. po s. Pawle Pustelniku, — po s. Kazimierzu, — przed s. Filipem i Jakóbem, — po s. Annie, — po s. Michale, — po Niepokalaném Poczęciu N. P. Maryi.

Sławki. Jarmarków 6, wszystkie we czwartki, t. j. po Trzech Królach, — po Oczyszczeniu N. P. Maryi, — po Niedzieli Kwietniój, — po Podwyższeniu s. Krzyża, — po s. Marcynie, — po Niepokalaném Poczęciu N. P. Maryi.

Szczekociny. Jarmarków 6, wszystkie we środy, t. j. po s. Pawle Pustelniku, — po s. Józefie, — po s. Trójcy, — po Wniebowzięciu N. P. Maryi, — po s. Jadwidze, — po s. Łucyi.

Włodowice. Jarmarków 6, to jest we czwartki: po Nawróceniu s. Pawła, — po Niedzieli Gluchój, — we środy po s. Stanisławie, — we czwartki: po s. Małgorzacie, — po s. Mateuszu, — po s. Łucyi.

Wolbrom. Jarmarków 6, wszystkie we środy, to jest: po Oczyszczeniu N. P. Maryi, — w Wielką Środę, po s. Antonim Padewskim, — po Wniebowzięciu N. P. Maryi, — po s. Jadwidze, — po s. Łucyi.

Żarki. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki to jest: po Trzech Królach, — po Niedzieli Suchój, — po s. Stanisławie, — po s. Piotrze i Pawle, — przed s. Idzim, — po Wszystkich Świętych.

Żarnowiec. Jarmarków 6, to jest w poniedziałki: po Trzech Królach, — po s. Franciszku Rzymianie, — we wtorek po s. Stanisławie, — w poniedziałki: po Narodzeniu N. P. Maryi, — po s. Łukasz, — po Wszystkich Świętych.

POWIAT MIECHOWSKI.

Brzesko. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, to jest: po Nawróceniu s. Pawła, — po s. Ezechielu — po s. Florentynie, — po s. Bartłomieju, — po s. Katarzynie, — po s. Łucyi.

Działoszyce. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, to jest: po s. Macieju — po s. Wojciechu, — po s. Maryi Magdalenie, — po s. Michale, — przed s. Marcynem, — przed s. Tomaszem.

Koszyce. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po Trzech Królach, — po Niedzieli Srodopostnej, — po Zielonych Świątkach, — po Wniebowzięciu N. P. Maryi, — po s. Jadwidze, — po s. Andrzeju.

Książ wielki. Jarmarków 6, wszystkie we środy, t. j. po Trzech Królach, — po s. Grzegorz, — po s. Barnabie, — po s. Kajetan, — po s. Elżbiecie, — po s. Łucyi.

Miechów. Jarmarków 6, t. j. w poniedziałek po Oczyszczeniu N. P. Maryi, — we wtorek po Niedzieli Kwietniój, — w poniedziałki: przed s. Janem Chrzycielem, — po Narodzeniu N. P. Maryi, — po s. Marcynie po s. Łucyi.

Opatowiec. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po Trzech Królach, — po Przewodniój Niedzieli, — przed Znalezieniem s. Krzyża, — po s. Jakóbie, — po Podwyższeniu s. Krzyża, — przed s. Szymonem Judą,

Proszowice. Jarmarków 6, wszystkie we środy, t. j. po s. Pawle Pustelniku, — po s. Tomasz, — po s. Akwinu, — po s. Małgorzacie, — po s. Elżbiecie, — po s. Tekli, — po s. Marcynie.

Skalbierz. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po s. Józefie, — po s. Piotrze i Pawle, — przed s. Wawrzyńcem, — przed s. Idzim, — po s. Franciszku Serafickim, — po Wszystkich Świętych.

Słomniki. Jarmarków 6, wszystkie w poniedziałki, t. j. po s. Agnieszce, — po Niedzieli Srodopostnej, — po s. Piotrze i Pawle, — po s. Bartłomieju, — po Podwyższeniu s. Krzyża, — po s. Franciszku Borgiaszu.

GUBERNIA LUBELSKA.

POWIAT LUBELSKI.

Baranów. Jarmarków 6, wszystkie w Ponied. t. j. po s. Agnieszce, — po Niedzieli Zapustnej, — po Niedzieli Kwietniój, — po s. Maryi Magdalenie, — po Wniebow. N. P. Maryi, — przed s. Szymonem Judą.

Belzyce. Jarmarków 6, wszystkie we środy t. j. po Niedzieli Białej, — po s. Stanisławie, — po s. Małgorzacie, — po s. Michale, — po Wszystkich Świętych, — po s. Łucyi.

Biskupice. Jarmarków 5, wszystkie we wtorki, to jest: po Trzech Królach, — po s. Wojciechu, — po s. Stanisławie Biskupie, — po s. Kozmie i Damianie, — po s. Marcynie Biskupie.

Bobrowniki. Jarmarków 6, to jest: w poniedziałek po s. Macieju, — i we wtorki, przed s. Filipem i Jakóbem, — po s. Trójcy, — po Nawiedzeniu N. P. Maryi, — po s. Jadwidze, — przed s. Mikołajem.

Bychawa. Jarmarków 6, wszystkie we środy, to jest: po Trzech Królach, — po Niedzieli Srodopostnej, — przed s. Filipem i Jakóbem, — po s. Maryi Magdalenie, — po s. Mateuszu, — po s. Urszuli.

Czemierniki. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po s. Agnieszce, — po Zwiastowaniu N. P. Maryi, — po s. Stanisławie, — po s. Piotrze i Pawle, — przed s. Szymonem Judą, — po s. Andrzeju Apostole.

Glusk. Jarmarków 6, wszystkie w poniedziałki, t. j. po Trzech Królach, — po s. Kazimierzu, — po Wniebowstąpieniu Pańskim, — po s. Jadwidze, — po s. Marcynie, — po Niepokalaném Poczęciu N. P. Maryi.

Józefów nad Wisłą. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, jakoto: po s. Józefie, — po s. Felixie, — przed s. Janem Chrzycielem, — po s. Michale, — po Wszystkich Świętych, — przed s. Mikołajem.

Kazimierz. Jarmarków 5; wszystkie we wtorki, jakoto: po ś. Kazimierzu, — przed ś. Janem Chrzcicielem, — po ś. Bartłomieju, — po Wszystkich Świętych, — po ś. Leokadyi.

Końskowola. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, jakoto: po Niedzieli Wstępnej, — przed Znalezieniem ś. Krzyża, — po Bożem Ciele, — po ś. Annie, — po Podwyższeniu ś. Krzyża, — po ś. Łukaszu.

Lubartów. Jarm. 6; wszystkie we wtorki, jakoto: po Trzech Królach, — po Niedz. Kwiet., — po ś. Stanis., — po ś. Annie, — po ś. Bartłomieju, — po ś. Dyonizym.

Lublin. Jarmarków 6; tojest: w poniedziałek po Niedzieli Kwietniój, — we wtorek po Zielonych Świątkach, trzy dni trwający, — w poniedziałek po ś. Bernardzie, trzy dni trwający, — i w poniedziałki po ś. Michale, — po Wszystkich Świętych, — przed Bożem Narodzeniem.

Łęczna. Jarmarków 6; jakoto: w Poniedziałek po Trzech Królach, — we Wtorek po ś. Józefie, — w Piątek po Bożem Ciele, ośm dni trwający, — w Poniedziałek po ś. Magdalenie, — na ś. I., — w Poniedziałek przed ś. Mikołajem.

Miechów. Jarmarków 6; wszystkie we Srody, jakoto: po ś. Macieju, — po ś. Józefie, — po ś. Wojciechu, — po ś. Michale, — po ś. Marcynie, — po Niepokalaném Poczęciu N. P. Maryi.

Opole. Jarmarków 6; jakoto: w Poniedziałki: po Trzech Królach, — po ś. Macieju; — we Wtorki po Niedzieli Kwietniój, — po ś. Piotrze i Pawle, — po Podwyższeniu ś. Krzyża, — po ś. Katarzynie.

Osada Nowa Aleksandrya. Jarmarków 6; jakoto: w Poniedziałki: po Nawróceniu ś. Pawła — po ś. Walentym, — po ś. Benedyktie; — we Wtorki: po ś. Marku Ewang. — po ś. Zofii, — po ś. Lucyi.

Piaski Wielkie. Jarmarków 6; wszystkie we Srody, jakoto: po ś. Macieju, — po Niedzieli Kwietniój, — po ś. Kilianie, — po Podwyższeniu ś. Krzyża, — po Wszystkich Świętych, — przed ś. Tomaszem.

Wąwolnica. Jarmarków 6; wszystkie we Wtorki, jakoto: po Trzech Królach, — po ś. Józefie, — po ś. Wojciechu, — po Wniebowzięciu N. P. Maryi, — po Narodzeniu N. P. Maryi, — po ś. Marcynie Biskupie.

POWIAT RADZYŃSKI.

Kock. Jarmarków 6; wszystkie we Wtorki, jakoto: po Oczyszczeniu N. P. Maryi, — po ś. Józefie, — po ś. Wojciechu, — po ś. Franciszku Serafickim, — po ś. Karolu Boromeuszu, — po ś. Lucyi.

Ezysobyki. Jarmarków 3; wszystkie we Wtorki, jakoto: po Zwiastowaniu N. P. Maryi, — po Narodzeniu N. P. Maryi, — przed ś. Barbarą.

Międzyrzec. Jarm. 4; t. j. we Czwartek po ś. Walentym, — we Srodę po ś. Wiktorze, — we Czwartki: po ś. Jakobie Ap. — przed ś. Mikołajem p. st. K.

Ostrów. Jarmarków 6; wszystkie w Poniedziałki, jakoto: po ś. Leonie Papieżu, — po Wniebowstąpieniu Pańskiem, — po ś. Małgorzacie, — przed ś. Wawrzyńcem, — po ś. Jadwidze, — po ś. Felixie Walezyszu.

Parzew. Jarmarków 4; wszystkie we Wtorki, jakoto: po ś. Wojciechu, — przed ś. Janem Chrzcicielem, — po ś. Cezaryuszu, — po ś. Marcynie.

Radzyń. Jarmarków 6; wszystkie w Poniedziałki, jakoto: po Trzech Królach p. st. K., — po Niedzieli Mięsopestnej p. st. K., — po Niedzieli Kwietniój p. st. K., — po ś. Trójcy p. now. K., — przed ś. Rozalią, — po Wszystkich Świętych.

Światycze. Jarm. 2, oba w Piątki, t. j. po Wniebow. Pańskiem, — po święcie Opieki N. P. M. p. st. K.

Wisznice. Jarmarków 3; wszystkie w Poniedziałki, podług starego Kal., tojest: przed ś. Jerzym, — po ś. Janie Chrzcicielu, — po Wniebowzięciu N. P. Maryi.

Włodawa. Jarmarków 4, wszystkie we Wtorki pod. star. Kal., tojest: po Zielonych Świątkach, — po ś. Janie Chrzcicielu, — po Wniebowzięciu N. P. Maryi, — na Opiekę Matki Boskiej, siedm dni trwający.

POWIAT BIALSKI.

Biała. Jarmarków 2; obadwa we Wtorki, tojest: po Zielonych Świątkach p. st. K., — po ś. Annie p. n. K.

Janów. Jarm. 4; w Piątek po Trzech Królach, — we Wtorek po Niedzieli Kwietniój, — w Piątki, po Bożem Ciele, — po Wszystkich Świętych.

Kodeń. Jarm. 2; obadwa we Srody p. st. K., tojest, po ś. Trójcy, — po ś. Michale.

Konstantynów. Jarm. 4; wszystkie w Poniedziałki, p. st. K., tojest: po Nowym Roku, — w Poniedziałek pierwszy w marcu, — w październiku, — w listopadzie.

Lomazy. Jarm. 2; obadwa w Poniedz. p. st. K., t. j. po ś. Piotrze i Pawle, — po ś. Kozmie i Damianie.

Łosice. Jarm. 6; wszystkie we Srody, tojest: po ś. Agnieszce, — po Niedz. Kwiet., — po Niedz. Przewod. p. st. K., — przed ś. Janem, — po Wniebowz. N. P. M. p. st. K., — po ś. Michale.

Piszczac. Jarm. 4; wszystkie we Wtorki, tojest: po Trzech Królach, — we Wtorek pierwszy miesiąca kwietnia, — lipca, — października.

Sarnaki. Jarm. 6; wszystkie we Wtorki, tojest: po ś. Agnieszce, — po Niedz. Srodopostnej, — po ś. Wojciechu, — po ś. Stanis., — po ś. Michale, — po ś. Łukaszu.

Terespol. Jarm. 2; tojest: we Wtorek po Zielonych Świątkach, — w Piątek po ś. Piotrze i Pawle.

POWIAT ŁUKOWSKI.

Adamów. Jarm. 6; wszystkie w Poniedz. t. j. po ś. Kazim. — przed ś. Filipem i Jakó., — przed ś. Janem Ch., — po ś. Bartł., — po ś. Jadwidze, — po ś. Andrzeju.

Garwolin. Jarm. 6; wszystkie we Srody, tojest: po ś. Macieju, — po Przew. Nied. — po ś. Małgorz., — po ś. Bartłom. — po ś. Katarzynie, — przed ś. Tomaszem Ap.

Laskarzew. Jarm. 6; wszst we Czwartki, tojest: po Trzech Kr., — po Niedz. Kwiet., — po Ziel. Św., — po ś. Annie, — po Podwyż. ś. Krzyża, — po Wszyst. św.

Łuków. Jarm. 5; tojest: we Wtorek po Niedz. pierwsz. W. Postu, — we Wtorek po Niedz. Kwietn. — we Wtorek 4 ty po Wielkiejnocy, — w Poniedz. 2-gi po Ziel. Św., — w Poniedz. Iszy po Narodzeniu N. M. P.

Maciejowice. Jarm. 6; wszystkie we Wtorki tojest, po Oczysz. N. P. M., — po ś. Stan., — przed ś. Jerzym, — po Wniebowz. N. P. M., — po ś. Mich., — po ś. Katarz.

Osieck. Jarm. 6; wszystkie we Srody, t. j., po Trzech Król. — po Niedz. Srodopost., — po Ziel. Świąt. — po N. P. M. Szkapł. — przed ś. Idzim, — po 1-ój Nied. Adw.

Parysów. Jarm. 6; wszystkie w Poniedziałki, tojest, po Nawróceniu ś. Pawła, — po Niedz. Wstępnej, — po Niedz. Białej, — w Poniedziałek drugi po Ziel. Św., — po ś. Magdalenie, — po Narodzeniu N. P. Maryi.

Stoczek. Jarm. 6; t. j. w Poniedziałki; po Trzech Kr. — po Nied. Srodopost., — we Wtorek po ś. Wojc., — i w Poniedz. przed ś. Janem Ch., — po ś. Mateuszu, — po ś. Karolu Boromeuszu.

Żelechów. Jarm. 6, t. j. we Czwartek po ś. Macieju, — we Srodę po ś. Stanisławie, i we Czwartki po ś. Maryi Magdalenie, — po Wniebowzięciu N. P. Maryi, po Narodzeniu N. P. Maryi, — po ś. Marcynie.

POWIAT SIEDLECKI.

Kossów. Jarmarków 4, wszystkie we Wtorki, tojest, po ś. Józefie, — po ś. Zofii, — po Narodzeniu N. P. Maryi, — po śś. Aniołach Stróżach.

Lic. Jarmarków 4, wszyst. we Czwartki, t. j. przed Niedz. Zapustną,— przed Niedz. Kwietnią,— przed Zielonemi Świąt.,— przed Wszystkimi Świętymi.

Miedzna. Jarmarków 3, wszystkie we Wtorki, t. j. po Zwiastowaniu N. P. Maryi,— po ś. Stanisławie,— przed ś. Mikołajem.

Mokobody. Jarmark 1, we Srodę po ś. Jadwidze.

Mordy. Jarmarków 5, wszystkie we Czwartki, t. j. po ś. Higinie,— po ś. Kazimierzu,— przed ś. Szymonem Judą,— przed ś. Katarzyną,— po ś. Łucyi.

Siedlce. Jarmarków 6, wszystkie we Wtorki, t. j. po Trzech Królach,— po Oczyszczeniu N. P. Maryi,— po Niedzieli Srodopostnej,— po ś. Annie,— po ś. Mateuszu,— po ś. Marcynie.

Sokolów. Jarmarków 6, wszyst. we Czwartki, t. j. po Trzech Królach,— w Wielki Czwartek,— po Bożem Ciele,— po ś. Rochu,— po ś. Michale,— po ś. Edwardz.

Sterdyń. Jarmarków 6, wszystkie w Poniedziałki, t. j. po ś. Agnieszce,— po ś. Albinie,— po ś. Wicie,— po ś. Bartłomieju,— po ś. Rafale,— po ś. Łucyi.

Węgrów. Jarmarków 6, wszystkie we Wtorki, t. j. po ś. Agnieszce,— po Niedzieli Srodopostnej,— przed ś. Filipem i Jakóblem,— po ś. Piotrze i Pawle,— przed ś. Idzim,— po ś. katarzynie.

POWIAT HRUBIESZOWSKI.

Dubienka. Jarmarków 2, oba we Wtorki: po Trzech Królach p. st. K.— po Zielonych Świątkach p. s. K. *Grabowiec.* Jarmarków 6, wszystkie we Wtorki, t. j. po ś. Weronice,— po ś. Lambertcie,— po ś. Zofii,— po N. P. Maryi Szkaplerznej,— po Narodzeniu N. P. Maryi po s. K.— po Wszystkich Świętych.

Hrubieszów. Jarmarków 6, wszystkie we Wtorki, t. j. po Nawróceniu ś. Pawła,— po ś. Józefie,— po ś. Stanisławie,— po Ścięciu ś. Jana,— po ś. Mateuszu,— przed ś. Szymonem Judą.

Komarów. Jarmarków 6, wszystkie w Poniedziałki, t. j. po Srodopociu,— po ś. Trójcy,— przed ś. Janem Chrzycielem,— po Wniebowzięciu N. P. Maryi pod. st. K.— po ś. Michale,— po Wszystkich Świę.

Kryłów. Jarmarków 6, wszystkie we Wtorki, p. st. K. t. j. po Trzech Królach,— po Srod.— przed ś. Jerzym,— po ś. Piotrze i Pawle,— po Narodzeniu N. P. Maryi,— po ś. Andrzeju.

Łaszczów. Jarmarków 6, wszystkie we Wtorki, t. j. po Nowym roku p. st. K.— po Oczysz. N. P. Maryi,— po Zielon. Świąt. p. st. K.— po ś. Piotrze i Pawle p. st. K.— po ś. Michale,— po ś. Marcynie.

Tyszowce. Jarmarków 5, wszystkie we Srody, t. j. po Trzech Królach,— po ś. Stanis.— po ś. Dominiku.— po Podwyż. ś. Krzyża,— po ś. Leonardzie.

Uchanie. Jarmarków 6, wszystkie we Wtorki, t. j. po Oczyszczeniu N. P. Maryi p. st. K.— po ś. Wojciechu,— po Zielonych Świątkach p. st. K.— po ś. Piotrze i Pawle p. st. K.— po Wniebowzięciu N. P. Maryi,— po ś. Dimitrze p. st. K.

POWIAT ZAMOJSKI.

Annopol. Jarmarków 6, w Poniedziałki: po ś. Walentym,— po Niedzieli Białej,— i we Wtorki: po ś. Stanisławie,— po ś. Annie,— po ś. Stanisławie Kostce,— po Niepokalaném Poczęciu N. P. Maryi.

Bilgoraj. Jarmarków 6, wszystkie we Wtorki, t. j. po Trzech Królach,— po ś. Macieju,— po Zwiastowaniu N. P. Maryi,— po ś. Maryi Magdalenie,— po Wniebowz. N. P. Maryi,— po ś. Fran. Serafickim.

Frampol. Jarmarków 6, t. j. we Czwartki: po ś. Dorocie,— po ś. Kazimierzu,— we Srodę po ś. Janie Nepomucenie,— i we Czwartki: po N. P. Maryi Szkaplerznej,— po Narodz. N. P. M.,— po ś. Łukaszu.

Goraj. Jarmarków 6, wszystkie we Wtorki, t. j. po ś. Walentym,— po ś. Stanisławie,— po ś. Małgorzacie,— po ś. Bartłomieju,— po ś. Kozmie i Damianie,— po ś. Andrzeju Apostole.

Janów Ordynacki. Jarmarków 6, wszystkie we Wtorki, t. j. po Oczyszczeniu N. P. Maryi,— po ś. Stanisławie,— przed ś. Janem,— po podwyższeniu ś. Krzyża,— po wszystkich Świętych,— po Niepokalaném Poczęciu N. P. Maryi.

Józefów. Jarmarków 6, wszystkie we Wtorki, t. j. po Trzech Królach p. st. K.,— po ś. Józefie,— po ś. Małgorzacie,— po Wniebowzięciu. N. P. Maryi,— po ś. Mateuszu.— po Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi.

Krzyszów. Jarmarków 6, t. j. we Wtorek po ś. Józefie,— w Piątek po Bożem Ciele,— i we wtorki: po Wniebowzięciu N. P. Maryi,— po narodzeniu N. M. P.,— po ś. Łukaszu,— przed ś. Tomaszem Apostołem.

Kraśnik. Jarmarków 6, wszystkie we Wtorki, t. j. po Trzech Królach,— po Niedzieli Kwietniej,— po ś. Antonim,— po Wniebowzięciu N. P. Maryi,— po ś. Franciszku Serafickim,— po ś. Marcynie.

Krasnobród. Jarmarków 6, wszystkie we Wtorki, t. j. po ś. Macieju,— po Zwiastowaniu N. P. Maryi— po Zielonych Świąt.,— po Narodz. N. P. M. p. st. K.,— po dołu zadusznym,— przed ś. Tomaszem.

Modliborzycze. Jarmarków 6, wszystkie we Srody, t. j. po ś. Macieju,— po Zwiastowaniu N. P. Maryi,— po Zielonych Świątkach,— po ś. Maryi Magdalenie,— po ś. Mateuszu,— przed ś. Tomaszem.

Szczebrzeszyn. Jarmarków 6, wszystkie we Wtorki, t. j. po Niedzieli Srodopostnej,— przed ś. Filipem i Jakóblem,— przed ś. Janem Chrzycielem,— po Wnieb. N. P. Maryi,— po ś. Michale,— pr. ś. Mikołajem.

Tarnogród. Jarmarków 6, wszystkie w Poniedziałki, t. j. po Trzech Królach,— po Niedzieli Kwietniej,— po Nawiedzeniu N. P. Maryi,— przed ś. Wawrzyńcem,— po Podwyż. ś. Krzyża,— pr. ś. Szymonem Judą.

Tomaszów. Jarmarków 6, wszystkie we Srody, t. j. po Trzech Królach,— po ś. Stanisławie,— po ś. Bartłomieju,— po ś. Tekli.— po ś. Łukaszu,— po ś. Marci.

Urzędów. Jarmarków 6, wszystkie we Wtorki, t. j. po 1ój Niedzieli Postu,— po Niedzieli Przewodnej,— po Bożem Ciele,— przed ś. Wawrzyńcem,— po ś. Łukaszu,— po Niepokalaném Pocz. N. P. M.

Zaklików. Jarmarków 6, wszystkie w Poniedziałki, t. j. po ś. Agnieszce,— po Niedzieli Srodopostnej,— po ś. Annie,— po ś. Bartłomieju,— po Wszystkich Świętych,— po ś. Łucyi.

Zamość. Jarmarków 6, wszystkie w Poniedziałki, t. j. po Nawróceniu ś. Pawła,— po ś. Kazimierzu,— po Wniebowstąpieniu Pańskiem,— po ś. Piotrze i Pawle.— po Narodzeniu N. M. P.,— po ś. Marcynie.

POWIAT KRASNOSTAWSKI.

Chelm. Jarmarków 6, wszystkie we Wtorki, t. j. po zwiastowaniu N. P. Maryi p. st. K.,— po ś. Mikołaju p. st. k.,— przed ś. Janem p. n. k.,— po Narodzeniu N. P. Maryi p. st. k.,— po Opiece Matki Boskiej p. st. k.,— po ś. Andrzeju Apostole p. nowego kalendarza.

Gorzków. Jarmark 1, we Wtorek po ś. Stanisławie p. n. k.

Iubica. Jarmarków 6, wszystkie we Wtorki, t. j. po Trzech Królach,— po ś. Kazimierzu,— po ś. Antonim,— przed ś. Idzim,— po ś. Franciszku Serafickim,— przed ś. Mikołajem.

Krasnostaw. Jarmarków 6, wszystkie we Wtorki p. n. k., t. j. po Oczyszczeniu N. P. Maryi,— po Zwiastowaniu N. P. Maryi,— po ś. Piotrze i Pawle,—

po ś. Annie,—po ś. Michale,—po Niepokalaném Po-
częciu N. P. Maryi.

Paulów. Jarmarków 6, wszystkie we Wtorki, t. j.
po Zwiastowaniu N. P. Maryi p. n. k.,—po Opiece
ś. Józefa p. s. k.,—po Zielonych Świątkach p. now.
kal.,—po Bożém Ciele p. now. kal.,—po Wniebo-
wzięciu N. P. Maryi p. st. kal.,—po ś. Barbarze
p. st. kal.

Rejowiec. Jarmarków 6, t. j. w poniedziałki: po ś.
Konstancyi p. now. kal.,—przed ś. Jerzym p. st.
kal.,—we środy: po Zielonych Świątkach p. st. kal.,
po Wniebowzięciu N. P. Maryi p. st. kal., po ś. Mi-
chale p. st. kal.,—przed ś. Tomaszem p. now. kal.

Turobin. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j.
po Nawróceniu ś. Pawła,—po ś. Józefie,—po ś. Woj-
ciechu,—po ś. Trójcy,—po ś. Rochu,—po ś. Jadwidze.

Wojstawice. Jarmarków 6, wszystkie we Środy, t. j.
po ś. Józefie,—przed ś. Janem Chrzcicielem,—po
ś. Eliaszu p. st. kal.,—po Narodzeniu N. P. Ma-
ryi,—po ś. Michale,—przed ś. Katarzyną p. st. kal.

Zółkiewka. Jarmarków 6, wszystkie w poniedział-
ki, t. j. po ś. Dominiku,—przed ś. Idzimi,—przed ś.
Szymonem Judą,—po ś. Marcynie,—po ś. Katarzy-
nie,—przed ś. Tomaszem Apostołem.

POWIAT PŁOCKI.

Bielsk. Jarmarków 6, wszystkie we środy, t. j. po
Niedzieli Kwietniej,—po Wniebowstąpieniu Pań-
skim,—przed ś. Janem Chrzcicielem,—po ś. An-
nie,—po Ścięciu ś. Jana,—po ś. Urszuli.

Bodzanów. Jarmarków 6, t. j. we czwartek po Na-
wróceniu ś. Pawła;—we środy: po Niedzieli Środo-
postnej,—po ś. Stanisławie,—po ś. Kozmie i Dami-
anie,—po ś. Łukaszu Ewangelście,—po ś. Klemensie.

Czerwińsk. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j.
po Trzech Królach,—po ś. Wojciechu,—po ś. Mał-
gorzacie,—po Narodzeniu N. P. Maryi,—przed ś.
Szymonem Judą,—po ś. Marcynie.

Drobin. Jarmarków 6, t. j. we środę po Zwiasto-
waniu N. P. Maryi,—we wtorek po ś. Stanisławie,—
we środy: po ś. Antonim Padewskim,—po ś. Maryi
Magdalenie,—we wtorek przed ś. Szymonem Judą,—
we środę po ś. Katarzynie.

Plock. Jarmarków 2, oba we wtorki, t. j. przed ś.
Janem Chrzcicielem,—po ś. Michale.

Płońsk. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j.
po Niedzieli Kwietniej,—po Zielonych Świątkach,—
po ś. Piotrze i Pawle,—po ś. Bartłomieju,—po Wszy-
stkich ś. po Niepokalaném Poczęciu N. P. Maryi.

Sochocin. Jarmarków 6, t. j. we środy: po ś. Bła-
żeju,—po ś. Stanisławie,—przed ś. Janem Chrzcicie-
lem,—we czwartki: po ś. Dominiku,—po Podwyższe-
niu ś. Krzyża,—po ś. Klemensie.

Wyszogród. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki,
t. j. po ś. Józefie,—po Wniebowstąpieniu Pań-
skim,—po Bożém Ciele,—po ś. Jakóbie,—po ś. Mi-
chale,—po ś. Lucyi.

Zakroczym. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j.
po ś. Pawle Pustelniku,—po ś. Katarzynie Seneń-
skiej,—po ś. Marku i Marcellim,—po ś. Kunegun-
dzie,—po Narodzeniu N. P. Maryi,—po ś. Marcynie.

POWIAT LIPNOWSKI.

Bobrowniki. Jarmarków 5, wszystkie we środy,
t. j. po Oczyszczeniu N. P. Maryi,—po ś. Wojcie-
chu,—po Wniebowzięciu N. P. Maryi,—po ś. Fran-
ciszk Serafickim,—po ś. Andrzeju.

Dobrzyń nad Drwęcą. Jarmarków 6, wszystkie we
wtorki, t. j. po Niedzieli Kwietniej,—po ś. Stanisła-
wie,—przed ś. Janem Chrzcicielem,—po ś. Bartło-
mieju,—po ś. Jadwidze,—po ś. Katarzynie.

Dobrzyń nad Wisłą. Jarmarków 6, wszystkie w po-
niedziałki, t. j. po ś. Macieju,—po Niedzieli Środo-
postnej,—po Wniebowstap. Pańskim,—po ś. Ma-
ryi Magdalenie:—po ś. Franciszku Serafickim,—po
Niepokalaném Poczęciu N. P. Maryi.

Kikół. Jarmarków 6, t. j. we środę po ś. Wojcie-
chu,—w poniedziałki: po ś. Trójcy,—po ś. Rochu,—
po ś. Mateuszu,—po Wszystkich Świętych,—przed
ś. Tomaszem Apostołem.

Lipno. Jarmarków 6, wszystkie w poniedziałki, t. j.
po Trzech Królach,—po Niedzieli Kwietniej,—po
Wniebowstąpieniu Pańskim,—po Najświętszej P. M-
Szkaplerniej,—po ś. Michale,—po ś. Szymonie Ju-
dzie w poniedziałek drugi.

Rypin. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j.
po ś. Macieju,—po ś. Wojciechu,—po ś. Piotrze i Pa-
wle,—po ś. Ignacym,—po ś. Michale,—po Wszyst-
kich Świętych.

Skempe. Jarmarków 6, t. j. we czwartek po ś. Ma-
cieju,—we środę po ś. Stanisławie,—we czwartki:
po ś. Małgorzacie,—po Narodzeniu N. P. Maryi,—
po ś. Franciszku,—po ś. Marcynie.

POWIAT MŁAWSKI.

Bieżuń. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j.
po Trzech Królach,—po Niedzieli Środo-postnej,—po
ś. Stanisławie,—po ś. Małgorzacie,—po Narodzeniu
N. P. Maryi,—po ś. Mikołaju.

Kacisz. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j.
po ś. Agnieszce,—po Niedzieli Kwietniej,—po Zielo-
nych Świątkach,—po Wniebowzięciu N. P. Maryi,—
po ś. Michale,—po ś. Andrzeju.

Mława. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j.
po ś. Macieju,—przed ś. Filipem i Jakóblem,—po ś.
Trójcy,—po ś. Piotrze i Pawle,—po ś. Michale,—
przed ś. Mikołajem.

Radzanów. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j.
po Zwiastowaniu N. P. Maryi,—po ś. Wojciechu,—
po Wniebowstąpieniu Pańskim,—po ś. Antonim,—
po ś. Jakóbie,—po Ścięciu ś. Jana.

Sierpc. Jarmarków 6, wszystkie we środy, t. j. po
Oczyszczeniu N. P. Maryi,—po ś. Grzegorzcu,—po ś.
Marku,—po ś. Wicie,—po Wszystkich Świętych,—
po ś. Lucyi.

Szreńsk. Jarmarków 6, t. j. we czwartki: po
Trzech Królach,—po Niedzieli Kwietniej,—we środy:
przed ś. Janem Chrzcicielem,—po ś. Jakóbie,—
przed ś. Idzimi,—po ś. Jadwidze.

Zieluń osada wiejska. Jarmarków 6, wszystkie we
środy, t. j. po Niedzieli Środo-postnej,—po ś. Woj-
ciechu,—po ś. Małgorzacie,—po ś. Bartłomieju,—po
ś. Michale,—po Niepokal. Poczęciu N. P. Maryi.

Zuromin. Jarmarków 6, wszystkie w poniedział-
ki, t. j. po Trzech Królach,—po ś. Macieju,—po
Wniebowstąpieniu Pańskim,—po ś. Piotrze i Pa-
wle,—po Narodz. N. P. Maryi,—po Wszyst. Świętych.

POWIAT PRZASNYSKI.

Chorzele. Jarmarków 6, wszystkie w poniedziałki,
t. j. przed zapustami,—po Niedzieli Kwietniej,—
po Bożém Ciele,—po Narodzeniu N. P. Maryi,—po

Wszystkich Świętych, po Niepokalaném Poczęciu N. P. Maryi.

Ciechanów. Jarm. 6, wszystkie we Wtorki, t. j. po ś. Weronice,—po Niedz. Srodopost.,—po ś. Stanis.—po ś. Magdal.,—po Narod. N. P. M.—po ś. Marcynie.

Janów. Jarm. 6, t. j. w poniedziałek po ś. Kazimierzu,—we Środę po ś. Stanisławie,—i w poniedziałki: przed ś. Janem Chrzcicielem,—po ś. Bartłomieju,—po Podwyż. ś. Krzyża,—po ś. Andrzeju.

Krasnosielec. Jarm. 6, wszystkie we wtorki, t. j. po ś. Agnieszce,—po ś. Stanisła.,—po ś. Piotrze i Pawle,—po ś. Mateuszu,—po Wszys. Sw.—po ś. Łucyi.

Przasnysz. Jarm. 6, wszystkie we środy, t. j. po Oczyszczeniu N. P. Maryi,—po Niedz. Kwietniój,—po Wniebowstąpieniu Pańskim,—po ś. Jakóbie,—po Narodzeniu N. P. Maryi,—po ś. Katarzynie.

POWIAT PUŁTUSKI.

Maków. Jarm. 6, t. j. we Środę po ś. Macieju, w wigilją Boż. Ciała,—i we Środy, po ś. Bartł.,—po ś. Michale,—po ś. Leonardzie,—przed ś. Tomaszem.

Nasielsk. Jarm. 6, wszystkie we wtorki, t. j. po Niedz. Srodopostniój,—po ś. Wojciechu,—po ś. Jakóbie,—po ś. Michale,—po Wszyst. Świętych,—po Niepokalaném Poczęciu N. P. Maryi.

Nowe Miasto. Jarm. 6, t. j. w poniedziałek po Niedzieli Wstępnój,—we czwartek przed Niedziela Kwietnią,—we środę przed Wniebowst. Pańskim,—we czwartek po s. Rochu,—w poniedziałek po Narodzeniu N. P. Maryi,—we czwartek po ś. Jadwidze.

Pułtusk. Jarm. 6, wszystkie we wtorki, t. j. po Trzech Królach,—po ś. Józefie,—po Zielon. Sw.,—po Narod. N. P. M.,—po ś. Jadwidze,—po ś. Elżb.

Rożan. Jarm. 6, wszystkie we wtorki, t. j. po ś. Agnieszce,—przed Zwiastow. N. P. M.,—po ś. Stanisławie,—przed ś. Janem Chrzc. —przed Wniebowst. N. P. Maryi.—po Wszystkich Świętych.

Serock. Jarm. 1, w piérw. wtorek po ś. Mateuszu. *Wyszkiw.* Jarm. 6, wszystkie we wtorki, t. j. po ś. Apolonii,—po ś. Grzegorzu,—po ś. Antonim,—po Przemien. Pańs.,—po ś. Justynie,—po ś. Łucyi.

POWIAT OSTROŁĘCKI.

Andrzejew. Jarm. 6, wszystkie w poniedziałki, jakoto: po ś. Kazimierzu,—po Wniebowstąpieniu Pańskim,—po ś. Piotrze i Pawle,—po ś. Bartłomieju,—po ś. Franciszku Serafickim,—po s. Marcynie.

Brok. Jarmarków 5, wszystkie we czwartki, jakoto: po ś. Agnieszce,—po ś. Grzegorzu,—po ś. Małgorzacie,—po ś. Michale,—po ś. Łucyi.

Czerwin osada wiejska. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, jakoto: po ś. Agnieszce,—po Niedzieli Zapustniój,—po Niedzieli Kwietniój,—po ś. Maryi Magdalenie,—po ś. Michale,—po ś. Łucyi.

Czyżew. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, jakoto: po ś. Macieju,—po ś. Stanisławie,—po ś. Jakóbie,—po ś. Michale,—przed ś. Szymonem i Judą,—po Niepokalaném Poczęciu N. P. Maryi.

Myszyniec. Jarm. 6, wszystkie we środy, jakoto: po Trzech Królach,—po Zwiastowaniu N. P. M.,—po ś. Trójcy,—po Wniebowzięciu N. P. Maryi,—po ś. Michale,—po ś. Marcynie.

Nur. Jarm. 5, wszystkie we środy, jakoto: po ś. Pawle Pustelniku,—po Niedz. Srodopostniój,—po ś. Zofii,—po Najświęt. Maryi P. Szkaplerznej,—po ś. Jadwidze.

Ostrów. Jarm. 6, wszystkie w poniedziałki, t. j. po ś. Błażeju,—po Niedzieli Srodopostniój,—po ś.

Stanisławie,—po Boż. Ciele,—po Narodzeniu N. P. Maryi,—po ś. Jadwidze.

Ostrołęka. Jarm. 6, wszystkie we środy, t. j. po ś. Walentym,—po ś. Józefie,—po Nawiedzeniu N. P. Maryi,—po Podwyższeniu ś. Krzyża,—po Wszystkich Świętych,—po Niepokalaném Poczęciu N. P. Maryi.

GUBERNIA AUGUSTOWSKA.

POWIAT AUGUSTOWSKI.

Augustów. Jarm. 6, wszystkie we wtorki, t. j. po Trzech Kr.—po Nied. Kwietniój,—po ś. Antonim,—po ś. Wincen.—po ś. Bartłomieju,—po ś. Marcynie.

Bakalarzewo. Jarm. 6, wszystkie we wtorki, t. j. po Oczyszczeniu N. P. Maryi.—po Niedzieli Srodopostniój,—po ś. Wojciechu,—przed ś. Janem Chrz.—po ś. Jakóbie Apostole,—po Wszystkich Świętych.

Filipów. Jarm. 6, wszystkie we wtorki, jakoto: na tydzień przed Zapustami,—po Kwietniój Niedzieli.—przed Bożem Ciałem,—po Wniebowzięciu N. P. Maryi,—po ś. Mateuszu,—po ś. Marcynie.

Grajewo. Jarm. 5, tojest: w Poniedziałek po ś. Agnieszce,—we Wtorek po ś. Józefie,—i w Poniedziałki: po s. Trójcy,—po Wniebowzięciu N. P. Maryi.—po Wszystkich Świętych.

Lipsk. Jarm. 4, wszystkie we wtorki, tojest: po święcie Katedry ś. Piotra,—po ś. Jerzym,—po ś. Pelagii,—przed ś. Szymonem i Judą.

Przerost. Jarm. 5; wszystkie we wtorki, tojest: po ś. Józefie,—po Wniebowstąpieniu Pańs.—po Przemien. Pańs.,—po ś. Michale,—po ś. Katarzynie.

Raczk. Jarm. 6, tojest: w Poniedziałek trzeci po Nowym Roku,—w Poniedziałek po Niedzieli Zapustniój,—we wtorek po Niedzieli Przewodniój,—i w Poniedziałki: po s. Trójcy,—po Przemienieniu Pańskim,—po ś. Łukaszu.

Radziłów. Jarm. 4, wszystkie w poniedziałki, t. j. po Trzech Królach,—po ś. Marku Ewang.,—po s. Alojzym,—po Niepokalaném poczęciu N. P. Maryi.

Rajgrad. Jarm. 6, wszystkie we wtorki, tojest: po Oczyszczeniu N. P. Maryi,—po ś. Kazimierzu,—po Przewodniój Niedzieli,—po ś. Stanisławie,—po Narodzeniu N. P. Maryi,—po ś. Franciszku Serafickim.

Sopoćkinie. Jarm. 2, obadwa w poniedziałki, t. j. po ś. Trójcy,—po ś. Edwardzie.

Suwałki. Jarm. 6, wszystkie we środy, t. j. po s. Romualdzie,—po s. Benedykcie,—po s. Stanisławie,—po s. Rochu,—po s. Justynie,—po s. Andrzeju.

Szczuczyn. Jarm. 6, wszystkie we wtorki, tojest: po Trzech Królach,—po ś. Macieju,—po ś. Wojciechu,—przed ś. Janem Chrzcicielem,—po ś. Michale,—po ś. Marcynie.

POWIAT ŁOMŻYŃSKI.

Ciechanowiec. Jarm 6, tojest: w poniedziałek po Oczyszczeniu N. P. Maryi.—na s. Wojciech,—i w poniedziałki: po Bożem Ciele,—przed s. Wawrzyńcem,—po s. Mateuszu,—po s. Andrzeju.

Jedwabno osada wiejska.—Jarm. 6, wszystkie we wtorki, tojest: po s. Agnieszce,—po s. Józefie,—po s. Stanisławie,—przed s. Idzim,—po s. Andrzeju,—przed s. Tomaszem Apostołem.

Kolno. Jarm. 6, tojest we czwartki: przed s. Franciszkiem,—po s. Grzegorzu,—we środę przed s. Florianem, i we czwartki: po s. Kilianie,—po s. Tekli,—po s. Katarzynie.

POWIAT MARYAMPOLSKI.

Łomża. Jarmarków 6, tojest: w poniedziałek po Oczyszczeniu N. P. Maryi,— w poniedziałek drugi Wielkiego Postu,— we wtorek po Niedzieli Kwietnięj i w poniedziałki: po N. P. Szkaplerznej,— po ś. Micha-le,— po ś. Stanisławie Kostce.

Nowogród. Jarmarków 6, tojest w poniedziałki: po Trzech Królach,— po ś. Macieju,— i we wtorki: po ś. Stanisławie,— przed ś. Janem Chrzycielem,— po Narodzeniu N. P. Maryi — przed ś. Szymonem Judą.

Sniadów. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, tojest: po ś. Józefie,— przed ś. Filipem i Jakóbem,— po ś. Jakóbie Apostole,— po Narodzeniu N. P. Maryi,— po Wszystkich Świętych,— przed ś. Tomaszem Apos.

Sokoły. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, tojest: we Wtorek Wstępny,— po Niedzieli Przewodnięj,— po ś. Antonim Padewskim,— po ś. Małgorzacie,— po Wniebowzięciu N. P. Maryi,— przed ś. Mikołajem.

Stawiski. Jarmarków 5, wszystkie we wtorki, tojest: we wtorek drugi po Trzech Królach,— w Wielki Wtorek,— przed ś. Antonim,— po ś. Franciszku Serafickim — przed ś. Barbarą.

Tykocin. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, tojest: po Oczyszczeniu N. P. Maryi,— po ś. Trójcy,— po ś. Wincentym a Paulo,— po ś. Franciszku Serafickim,— po ś. Marcynie,— przed ś. Tomaszem Apostołem.

Wizna. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, tojest: po Trzech Królach,— po Niedzieli Kwietnięj,— przed ś. Stanisławem,— przed ś. Janem Chrzycielem,— po ś. Elżbiecie,— po Niepokalaném Pojęciu N. P. M.

Wysokie Mazowieckie. Jarmarków 6, wszystkie w Ponedziatki, tojest: po Trzech Królach,— po Niedzieli Kwietnięj,— przed ś. Filipem i Jakóbem,— przed ś. Janem Chrzycielem,— po Narodzeniu N. P. Maryi, po Wszystkich Świętych.

Zambrow. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, tojest: po ś. Walentym,— po Niedzieli Srodopostnej,— po Zielonych Świątkach,— przed ś. Idzim,— po ś. Łukaszu,— po ś. Łucyi.

POWIAT SEJNEŃSKI.

Łozdzie. Jarmarków 5, wszystkie we wtorki, tojest: po Trzech Królach,— po Niedzieli Srodopostnej, po Bożem Ciele,— po ś. Annie,— po ś. Katarzynie.

Sejny. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, tojest: po Oczyszczeniu N. P. Maryi,— po ś. Kazimierzu,— po ś. Stanisławie,— po Nawiedzeniu N. M. P.,— po Niedzieli Rożańcówj,— przed ś. Mikołajem.

Sereje. Jarmarków 5, wszystkie we wtorki, tojest: po ś. Jerzym,— po ś. Antonim,— przed ś. Wawrzyńcem,— przed ś. Szymonem Judą,— po ś. Łucyi.

Wizajny. Jarmarków 4, wszystkie we wtorki, tojest: po Zielonych Świątkach,— po ś. Małgorzacie,— po ś. Michale,— przed Bożem Narodzeniem.

Jarmarki znaczniejsze w Cesarstwie Rossyjskiém.

Bobrujsk: 1) na 3 króle,— 2) na ś. Mikołaj t. j. 9 maja,— 3) na Pokrowy P. Maryi.

Birze: w pow. Upitskim; 1) 6 stycznia,— 2) 26 lipca,— 3) 29 września.

Chastowicze: d. 24 lipca.

Charków: 1) Trzykrólski od 6 stycznia — i 2) na Wniebowzięciu N. P. Maryi, od 15 sierpnia przez 4 tygodnie każdy.

Grodno: od 26 czerwca do 26 lipca.

Homla: na Nowy Rok.

Iłuksza: 1) na 3 króle,— 2, na Gromn. P. Maryi.

Irbicie, w gub. Permskięj: od 15 lutego do 15 marca.

Korennna, w gub. Kurskięj: od 9 piątku po Zmartw. Pańskim, przez 4 tygodnie.

Bahwierzyski. Jarmarków 3, wszystkie we wtorki t. j. po Zielonych Świątkach,— po ś. Maryi Magdalenie,— przed ś. Michałem.

Maryampol. Jarmarków 6, wszystkie we środy, t. j. po Trzech Królach,— po ś. Wojciechu,— po ś. Piotrze i Pawle,— po Wniebowzięciu N. P. Maryi,— po ś. Michale,— po wszystkich Świętych.

Pilwiszki. Jarmarków 6, wszystkie we Środy, t. j. po ś. Agnieszce,— po ś. Wojciechu,— po ś. Trójcy,— po ś. Bartłomieju,— po ś. Mateuszu,— po ś. Marcynie.

Preny. Jarmarków 6, t. j. w poniedziałki: po Trzech Królach,— po ś. Macieju,— we Wtorek po ś. Antonim, i w Ponedziatki: po ś. Annie,— po Narodzeniu N. P. Maryi,— po ś. Marcynie.

Sapieżyski. Jarmarków 2, obadwa we wtorki, t. j. przed ś. Janem Chrzycielem,— po Niedzieli Rożańc.

Sudargi. Jarmarków 4, wszystkie we środy, t. j. po Trzech Królach,— po ś. Jerzym,— przed ś. Janem, po ś. Franciszku Serafickim.

Szaki. Jarmarków 3, wszystkie w piątki, tojest: przed ś. Filipem i Jakóbem,— przed ś. Wawrzyńcem, przed Bożem Narodzeniem.

Władysławów. Jarmarków 6, tojest we wtorki: po Trzech Królach,— po Oczyszczeniu N. P. Maryi— po ś. Stanisławie,— i w poniedziałki: po s. Piotrze i Pawle,— po Podwyższeniu św. Krzyża,— przed św. Szymonem Judą.

POWIAT KALWARYJSKI.

Kalwarya. Jarmarków 4, wszystkie we wtorki t. j. po Wniebowstąpieniu Pańskim,— przed ś. Janem Chrzycielem,— po ś. Bartłomieju,— po ś. Marcynie.

Olita. Jarmark jeden, w Poniedziałek po ś. Kazimierzu.

Simno. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po Nawróceniu ś. Pawła,— po ś. Jerzym,— po s. Piotrze i Pawle,— po Wniebowzięciu N. P. Maryi,— po Narodzeniu N. P. Maryi,— po Dniu Zaduszny.

Wierzbolów. Jarmarków 6, wszystkie we wtorki, t. j. po Oczyszczeniu N. P. Maryi,— po Niedzieli Kwietnięj,— po Bożem Ciele — po Wniebowzięciu N. P. Maryi,— po Niedzieli Rożańcówj,— po Wszystkich Świętych:

Wilkowyszki. Jarmarków 5, wszystkie we wtorki, t. j. po ś. Józefie,— przed Wniebowstap. Pańskim,— po Nawiedzeniu N. P. Maryi,— po Niedzieli Rożańcówj,— po ś. Marcynie.

Wisztyniec. Jarmarków 4, wszystkie we środy, t. j. po ś. Kazimierzu,— po ś. Jerzym,— po ś. Trójcy,— przed ś. Szymonem Judą.

Krasław: 1) od niedzieli mięsop. do wielkiego postu; 2) na Donat, t. j. w pierwszą niedzielę po ś. Piotrze.

Łużki, w gub. Wileńskij: w pow. Dżisniefskim, należące do hr. Czapskięj, 2 jarmarki 1) 25 stycznia,— 2) 8 września.

Nowogródek: 1) Trzy-królski od 6 do 15 stycznia; 2) od 29 czerwca do 16 lipca.

Nowo-Aleksandrowski: 1) w niedzielę 1. po jarmarku widzkiem 3 Królskim,— 2) 15 sierpnia.

Niżegrod: od 15 lipca do 15 sierpnia.

Oswięć: w gub. Witebskięj, 1) w ostatni piątek przed ś. Piotrem; 2) na Borysa 24 lipca.

Parycze, w pow. Bobrujskim: 14 paźdz. trwa 8 dni.

Romno, w gub. Połtawskiej: 1) na Wniebow. Pańskie; 2) na ś. Eliasza proroka 20 lipca, każdy przez 4 tygodnie.

Rogow: w Niedziele po Wniebowzięciu P. Maryi. **Rogolow**: 1) na Wniebowstąpienie Pań.— 2) na Boże Ciało,— 3) na ś. Michał.

Salanty: 1) na 3 Króle,— 2) na ś. M. Magdal.— 3) na ś. Koch,— 4) na Aniołów Stróżów.

Smorgonie: na Srodoposcie.

Uciany, w Peie Witkomir: 1) na Gromn.— 2) na Wniebowstap. Pań.— 3) na Boże Ciało,— 4) na Aniołów Stróżów.

Widze: 1) w Niedziele po 3 Królach,— 2) na Srodoposcie,— 3) na N. P. Maryą Szkaplerzną.

Wilno: Od 23 kwietnia do 15 maja.

Witkomierz: W dzień śś. Piotra i Pawła.

Worno: w Niedziele po śś. Piotrze i Pawle.

Berdyczew: 1) 13 stycznia,— 2) 16 marca,— 3) 12 czerwca,— 4) 15 sierpnia,— 5) 1 listopada.

Białopole: 1) na Nowy Rok— 2) 30 stycznia,— 3) 17 marca,— 4) 23 marca,— 5) 7 kwiet.— 6) 9 maja,— 7) 13 czerwca,— 8) 29 czerwca,— 9) 1 sierpnia,— 10) 8 września,— 11) 1 października,— 12) 7 listopada,— 13) 21 listopada,— 14) 6 grudnia.

Boremle: 1) 6 czerwca,— 2) 29 czer.— 3) 8 listop.— **Czarny Ostrów**, na Podolu: 1) w dzień ś. Stanisława 8 maja,— 2) w dzień ś. Trójcy,— 3) w dzień Pokrowy N. M. Panny, 1 października,— 4) w dzień Młodzianków 28 grudnia.

Dymowce, w powiecie Olhopolskim: 1) na Nowy Rok,— 2) 19 marca,— 3) 7 maja,— 4) 24 czerwca,— 5) 1 listopada,— 6) 6 grudnia.

Dunajowce, na Podolu: 1) na Nowy Rok,— 2) w dz. Narodzenia S. Jana Chrzciciela 24 czerwca, każdy po tygodniu trwa.

Fulsztyń: 1) w dzień ś. Agnieszki 21 stycznia,— 2) na Rachmański Wetyk-deń 13 maja,— 3) w poniedziałek świąt,— 4) w dzień Narodzenia ś. Jana Chrzc. 24 czerwca— 5) w dzień ś. Jana Bohostawa.

Fastow: 1) w czwartek mięsopu.— 2) w niedzielę kwietnią,— 3) w 2-gi dzień Zielonych Świątek,— 4) w dzień ś. Eliasza,— 5) 6 grudnia.

Grudek, gub. Podol. w pow. Kamienieckim: 1) z 13 po 19 czerw.— 2) z 29 lipca po 2 sierpnia,— 3) z 16 po 22 sierpnia,— 4) z 4 po 10 paździer.— 5) z 6 po 12 grud. każdy jarmark odbywać się będzie po 7 dni.

Januszpol: 1) w dz. ś. Teodozego 11 stycz.— 2) w dz. ś. Mikołaja 9 maja,— 3) w dz. ś. Pantaleona, prócz tego, targi 1-szych dni każdego miesiąca.

Jarmolince, na Podolu: 1) w przewodnią Niedzielę,— 2) w dz. ś. Piotra i Pawła,— 3) w dzień ś. Mikołaja 6 grudnia.

Iwnica, w pow. Żytomier: 1) na Nowy Rok,— 2) 24 lut.— 3) 12 kwiet.— 4) 2 lipca,— 5) 6 wrześ.— 6) 11 paździer.— 7) 4 grudnia.

Kuzmin: 1) w dz. 3 Królów,— 2) 2 lutego,— 3) w srodopo.— 4) 23 kwiet.— 5) 9 maja,— 6) 24 czerwca,— 7) 1 sier.— 8) w dz. ś. Szymona 1. września,— 9) 1 paździer.— 10) 8 listop.— 11) 6 grudnia.

Kulczyń: 1) w niedz. przewodną,— 2) w dz. Wniebowstąpienia Pańskiego, po tygodniu. Inne zaś, jako to: w dz. 40 Męczen. ś. Piotra i Pawła, i Pantaleona, po 3 dni.

Korystyszow: 1) w dz. 3 Królów,— 2) w niedzielę Syrna— 3) w srodoposcie,— 4) 8 maja,— 5) 29 czerwca,— 6) 20 lipca,— 7) 8 września.

Kalusz, nad Dniestrem: 1) w dz. 3. Królów,— 2) w dz. ś. Kazimierza,— 3) w dz. ś. Jana Nepomucena,— 4) w dz. Wniebowzięcia N. M. Panny,— 5) w dz. Wszystkich Świętych.

Kozin, w Peie. Bohustawskim: 1) 2 lutego,— 2) 25 marca,— 3) 23 kwietnia,— 4) 29 czerwca,— 5) 1 sierpnia,— 6) 8 listopada,— 7) 4 grudnia.

Krut, w powiecie Bałtskim: 1) na Nowy Rok,— 2) 23 kwietnia,— 3) 20 lipca,— 4) 1 października.

Kalinowka, w powiecie Winnickim: Co dwie Niedziele jarmark, w ciągu roku.

Lubara: 1) w dz. ś. Wojciecha,— 2) w dz. Narodzenia ś. Jana Chrzciciela.

Makarow: 1) na nowy Rok,— 2) 3 stycznia,— 3) 9 marca,— 4) na Zborne,— 5) 25 marca,— 6) 6 kwietnia,— 7) w dz. ś. Jana Daw.— 8) 6 czerwca,— 9) 29 czerwca,— 10) 1 sierpnia,— 11) 8 września,— 12) 23 października,— 13) 1 listopada,— 14) 21 listopada.

Miropol: 1) na Nowy Rok,— 2) 27 stycznia,— 3) 10 marca,— 4) 25 kwietnia,— 5) 8 maja,— 6) 25 maja,— 7) 29 czerwca,— 8) 27 lipca,— 9) 29 sierpnia,— 10) 1 paździer.— 11) 20 paździer.— 12) 6 grudnia.

Międzyborz: 1) w dz. 3 Królów,— 2) 24 lute.— 3) w Srodopo.— 4) 23 marca,— 5) 6 kwiet.— 6) 8 maja,— 7) 29 czerw.— 8) 20 lipca,— 9) 6 sierpnia,— 10) 8 wrześ.— 11) 26 wrześ.— 12) 8 listop.— 13) 20 grud.

Puliny: 1) 10 marca,— 2) 29 maja,— 3) 26 wrześ. A nadto: pierwszego każdego miesiąca.

Pawolocz: 1) na nowy Rok,— 2) 25 stycz.— 3) w 1 niedzielę postu,— 4) 5 niedzielę postu.— 5) w niedzielę przewodną,— 6) w dz. ś. Marka Ew: 25 kwietnia,— 7) 8 maja,— 8) w dz. ś. Trójcy,— 9) w 3 tygo. po zstaniu D. ś.— 10) 24 czerwca,— 11) 20 lipca.— 12) 24 lipca,— 13) 6 sierp.— 14) 29 sierp. 15) 14 września,— 16) 1 paździer.— 17) 26 paźdz.— 18) 8 listopada,— 19) 30 listo.— 20) 9 grud.— 21) 26 grudnia.

Stary Konstantynów: 1) na Nowy Rok,— 2) w ostatni Zapust,— 3) 17 marca,— 4) 25 marca,— 5) 6 kwietnia,— 6) 18 maja,— 7) 12 czerwca,— 8) 20 lipca, 9) 15 sierpnia,— 10) 8 września,— 11) 1 października 12) 26 października,— 13) 30 listopada.

Stara Sieniawa: 1) 30 stycznia— 2) 16 marca,— 3) 21 marca,— 4) 9 maja,— 5) 29 maja,— 6) 20 lipca,— 7) sierpnia,— 8) 6 września,— 9) 1 października,— 10) 26 paźdz.— 11) 6 grud.— 12) 20 grud.— A prócz tego, przez cały rok każdej niedzieli targi lepsze a co piątek mniejsze.

Slawucie: 1) 30 stycz.— 2) 23 kwiet.— 3) 24 czerwca,— 4) 24 sierp.— 5) 1 listop.— 6) 21 listopada.

Strzyżawce, na Podolu: 1) w dz. 40 męczen.— 2) w niedzielę 5 postu,— 3) na rachmański Welik-deń.— 4) w dz. ś. Onufrego,— 5) w dz. Nawiedzenia N. M. Panny,— 6) w dz. ofiarowania N. P. M.— 7) 9 Grud.

Sudyłków: 1) w dz. 3 Królów,— 2) w dz. gromniczny, N. M. Panny 2 lutego,— 3) w dz. 40 Męczeników,— 4) w niedzielę Mirona— 5) 23 kwietnia,— 6) 24 czerw.— 7) 25 lipca,— 8) 29 sierp.— 9) 14 września,— 10) 26 paźdz.— 11) 21 listop.— 12) 9 grudnia.

Wisznowiec, na Wotyniu: 1) w dz. gromniczny N. M. Panny,— 2) w dz. ś. Jerzego 23 kwietnia,— 3) w dz. narodzenia ś. Jana Chrzciciela,— 4) w dz. ś. Elższa. 5) w dz. ś. Dymitra 26 października.

WILANÓW.



komuż
z mie-
szkań-
ców War-
szawy nie jest
znany piękny
Wilanów? Kto
z przybyłych,
oglądając,
zwłaszcza po raz
pierwszy, nie jest
tém miejscem
w zadumienie
wprawiony?

Droga wiodąca do Wilanowa, urządzona niedawno staraniem i kosztem terażniejszego właściciela (hr. Augusta Potockiego), jest miła i powabna. Zbudowanie onęj, rozprzestrzeniło w sposób pożądany zakres dróg spacerowych w okolicy Warszawy. W rozmaitej odległości dają się widzieć tu i owdzie laski, ogrody, wesołe pola i łąki, wszystko wieś wyobraża, ale niezwykła częstokroć ludność i ruch pojazdów, przypomina zwiędzającemu, że się w okolicy znacznieszego miasta znajduje.

Lecz jakże przystąpić do opisu tej nlegdy dziedzińskiej włości księżąt mazowieckich, tego mieszkańca króla Jana III Sobieskiego, późniój znakomitych rodziń polskich; gdy tyle razy już przystępowano do tego po różnych piśmach czasowych.

My wysnujemy to co jakokolwiek obeznać może z znakomitým miejscem odleglejszych od Warszawy mieszkańców.

Pozostawiając Innemu pióru kronikę Wilanowa, namienimy tylko pokrótce



Widok Wilanowa.

od czasu jak przeszedł na własność króla Jana III, urządzony i ozdobiony na rozkoszne, ulubione mieszkanie monarchy.

Wilanów przed epoką własności królewskiej zwany Milanowem, przechodził w różne ręce. Rozmaitych bogatszych i mniej zamożnych miał właścicieli, nieraz i na cząstki był dzielony. Król Jan III Sobieski stroskany trudami rządu szlacheckiej Rzeczypospolitej, skłopotany domowemi niesnaskami, zapragnął cichiej ustroni w pobliżu stolicy, by wychnął wolny od zgłębku i dworskich zabiegów; od ostatniego więc właściciela Milanowa, Krzyckiego, kazał nabyć tę włość dla siebie i swojej rodziny przez pana Marka Matczyńskiego, świeżo na sejmie koronacyjnym mianowanego wielkim koniuszym koronnym.

Odtąd król miłośnik nauk i piękna, aby nabyte dopiero dobra przyozdobić i uczynić godnymi pobytu swego, posprowadzał z Włoch artystów i rzemieślników, i pod przewodnictwem budowlanego także Włocha Bellotti, wznosił pałac, budowy lekkiej włoskiej, z dwoma skrzydłami, z kolumnami wzniesieniami, w środku z wieżą zegarową, przed którą dziedzińiec obszerny, (dziś ozdobiony wytryskiem i zamknięty kratą żelazną), od strony ogrodu z krytymi galeriami, bogato wmalowania i napisy klasyczne przyozdobionemi. Pałac otacza ogród rozciągnięty do brzegów Wisły. Robotników do budowy dostarczyły zwycięstwa króla Jana, jeńcy wojenni, po największej części z wyprawy chocimskiej, osadzeni po różnych dobrach królewskich, teraz zebrani w okolicy Warszawy, użyci zostali do wyrównania powierzchni poranej, wylewami niesfatecznej rzeki; wybrali fundamenta i czynnie dopomogli do wzniesienia murów. Król sam kierował pracami, własną ręką pomagał w wysadzaniu szpalerów z lip i topoli; zakupił z Włoch rozmaite dzieła sztuki; z bogactw więc nową swoją rezydencję obrazami, marmurami i posągami bóstw pogańskich. Etruskie naczynia, wyroby marmurowe, alabastrowe, kryształowe, bursztynowe, z kości słoniowej, liczne zegary, przyozdobiły wnętrza komnat królewskich; niemal wszystkie te arcydzieła sztuki, pomnożone biurkiem mozaikowaniem, darem ojca ś. Innocentego XI, jako znak wdzięczności i uwielbienia bohatera za stanowcze zwycięstwo nad bismurmanami pod Wiedniem, dziś jeszcze oglądać można prawie w tymże porządku jak było ustawionem z woli królestwa.

Cokolwiek z arcydzieł starożytnych było do nabycia w Rzymie, kazał król skupować, stąd sam stosowny do tych nabytków napis na pałacu umieścić polecił: „*Quod vetus urbs coluit nunc nova villa tenet*,” (co stare miasto czciło, teraz nowa wieś posiada). To zdanie i wiersz napro-

wadziło na myśl zmiany dawniej nazwy *Milanowa* na „*Villa nova*“ *Wilanów*.

Nie tylko zaś pałac dla siebie, ale i dom boży król wymurować rozkazał w miejsce starego drewnianego kościołka, którego ślady obecnie odkryto przy zakładaniu przybudowanego pawilonu, na pomieszczenie galerii obrazów.

W Wilanowie to król przez pół swego panowania przebywał i tu zgasł 1696 roku.

Wyobrażenia młodości przedstawiały mi zawsze gmach starożytny, gmach wspaniały, nieinaczej jak otoczony starodrzewem lip rozłożystych. Wjazd do starego zamczyska, jeśli nie na opoce zbudowanego, koniecznie w mojem pojęciu przechodzić musiał pod gęstym szpalerem starych lip, ciemnej zieloności; zdawało mi się że i do pałacu Wilanowskiego, taki wjazd być powinien; i nieodstępnie, że przed laty aleje z poważnych lip prowadziły na dziedzińiec pałacowy; dziś ów starodrzew okrzesany, podcięty, zastąpiony niskimi klombami, nie zasłania widoku wspaniałej budowy. Rozszerzony ogród przez wyprostowanie gościńca wiodącego przez włości Wilanowskie z Warszawy do Jeziorny, odkrywa dla podróżnych całą piękność zewnętrzną pałacu Wilanowskiego; pomnik obszerny, który młodość synowska rodzicom wystawiła, ten pomnik Stanisława hrabi Potockiego, b. ministra oświecenia i wyznań religijnych i jego małżonki, zbudowany w stylu lekkim włoskim, w miejscu obok kościoła przed dziedzińcem pałacowym, dziś tworzy niejako całość zgodną i z pałacem i z innemi nowemi budowlami, co je przepych i wygoda gospodarska przyczyniły. Żółkła małoznacznie dawniejsza barwa starożytności, przeciwieź te przystawy rozliczne, kosztowne, te sztuczne wodotryski, te godła biblijne dla klaszyka, owe napisy rzymskie, te galerie wspaniałe odnowione, odświeżone, przystrojone, nadały mu barwę nowszą. Poważne mieszkanie monarchy, dziś stało się wykwiśniętym przybytkiem, może teraz i bardziej odpowiednim pierwotnemu swemu przeznaczeniu. Zyskał więc Wilanów na przepychu wyszakowanym, porządku, czystości, wykwiśniętości, sownicie mu tedy to nagradza dawniejszą jego powagę lub i opuszczenie niekiedy. Zbyt kownie urządzone wytryski, szumiące wodospady, zajęły miejsce wśród przerzedzonych już olbrzymiej grubości topoli. Zaledwo jeszcze na trawniku, może niewzbujalym przez cześć dla miejsca, widać ślad owego drzewa i ławeczki, gdzie król-bohater spoczywał po ciężkich utarczkach z przemożną szlachtą, a może po uciążliwszych jeszcze troskach i zatargach domowego pożytecia; stąd dochodził go widok na gościńnic i na ów szczupły obelisk kamienny, po za drogą na wzgórk wzniesiony, dziś otoczonego klombami (włączony do ogrodu) niedługo i dojrzeć nie będzie można z po-

śród rozrastających się świerków teraz zasadzonych; a przecież do widoku tego pomnika, obecnie noszącego godło zbawienia, tak piękna przywiązana legenda.

Aby zespolic i skojarzyć w jedną całość teraźniejsze budowle z dawnymi, ozdobiono je także godłowymi klasyków napisami. Czytaliśmy taki nad nową njeżdżalnią. Słowem ustronie to starano się podateś, ozdobić, urządzić na malowniczy przybytek rozkoszy i smaku czystego. Czyli to zaś osiagniono, znawcy tylko ocenić i uznać mogą. Piękność wewnętrzna pałacu odpowiada godnie zewnętrznej jego okazałości. Tenże sam smak nowoczesny weiska się powoli i do komnat zapartych podwojami z herbami terażniejszych dziedziców. Widzieli tam można jeszcze po trzy, cztery i pięć nawet zegarów w pokojach królewskich; widzieli kosztowne szkatły, w których droższe jeszcze przechowywała królowa klejnoty; jest i to historyczne biurko mozaikowe, dar Ojca ś. Innocentego XI, a obok tego zachodzi się w niektórych gabinetach sprzęt lub obraz mistrza z ośmnastego i nawet dziewiętnastego wieku.

Zwiedzenie Wilanowa nietylko odpowie oczekiwaniu badacza historyka, zaradzi ciekawości, oraz nabawi oczy wspaniałością przepychu i smakiem, ale da i wyobrażenie użycia odziedziczonego po zasłużonych przodkach bogactwa.

Uderzają zwłaszcza wspaniałością swoją zewnętrzne galerie pałacowe, owe krużganki ozdobne; z zajęciem spoglądamy na ten posąg w wyjątkowej rzeźbie króla Jana III, siedzi wojownik na koniu dzielny i z rycerską dumą przeskakuje leżących pod nim przeleżkłych pohańców na polu bitwy. Nie można się wstrzymać, by nie zawołać z Naruszewiczem:

„Już widzę jako wdziałwszy hart niezłomnej zbroje,
Zmiata z karków niewiernych odete zawoje;
A posoką i prochem ozdobnym okryty,
Tratuje zdarte członki końskimi kopyty.
Na wzrok jego ogromny, na blask płytkiej stali,
Kupami się od Wiednia zbita gawiedź wali,
Stoi zdętwiała Danaj że na bystrym grzbiecie,
Most ma z trupów usłany, prawne barki gniececie.“

Z miłym zajęciem oglądamy galerię muz, i zachwycamy się galerią obok komnat, przez terażniejszych dziedziców tego miejsca zajmowanych, gdzie palisandry, kwiaty, rośliny podzwrotnikowe, i wszystko nacokolwiek smak tegoczesnej wystawy i sztuki zdobyły się, złożyło się na utworzenie przybytku rozkoszy i milego ustronia.

Dawne wnijsie do ogrodu przez kryty szpaler zostało zamknięte, albo raczej przecięte, niezastalające wcale widoku szpalero; obecnie wchodzi się z dziedzińca pałacu pod łuk z napisem łacińskim lub z lewego boku kościoła od wsi obok

ślicznego mieszkania zarządzającego ogrodami; to wejście prawdziwie rzewne, bo po lewej, dom ogrodowy, dalej umajony piętrowy gmach przytulku chorych i kalek, pod zarządem siostr miłosierdzia, po prawej bogata szklarnia; za nią pałac z całą wspaniałością pysznego tarassu, z swemi posągami i okoleniem niską żelazną kratą; a przed wchodzącym nieprzejrzany okiem zielony kobierzec jakby pól elizejskich, na wyspie Morysin, gładki, równy, w dali tylko, ku lewej stronie, wygląda z pośród kępy zielonych drzew pałacyk niby rozwalina. Po prawej stronie zbliżając się do mostu na pontonach, prowadzącego na wyspę, wznosi się kształtna budowa domu maszyny parowej, pompującej wodę wiślaną do rezerwoarów; spoczywa nad brzegiem i barka śliczna, urządzona do wycieczek po Wiśle, nawet z pokryciem na czas niepogody lub zbytowego upału. Trudno się oderwać od tego brzegu wody tak licznie przedstawiają się ztąd malownicze szczegóły. Widok dla malarza najpiękniejszy wprost od mostu. Za spadkiem wody, altana chińska, wsparta na słupach z ciosowego kamienia; dalej, wijącą się nad brzegiem ścieżką, dochodzimy do mostu, na wspaniałej arkadzie wzniesionej, wiodącego na dziką wyspę, zarosłą gęstymi krzewy, na której obszernego rozmiaru w kształcie pomnika Achillesa, przepyszny widzieli Sarkofag.

Przebiegłszy ustronia ogrodu Wilanowskiego, wracamy znów, wiedzieni ciągle ciekawością ku pałacowi. Oglądamy jeszcze ową groblę pod tarasem, co ją królestwo własnymi rękami w muszlę i skamieniałości ozdabiali, i ona się też wspomina jeszcze, aby w piękniejsze przyodziano ją szaty; godna zaiste tego; widać tam jeszcze drzwiczki na boku, przez które wynoszono dla królestwa i goszczących zamrożone chłodniki, a może nierzadko i nie jednę flaszkę stariej mazaży. Po nad sklepieniem, po kamiennych schodach, dostać się można na taras pałacowy; tu przedstawia się cała wspaniałość i ozdoba Wilanowskiego pałacu; na obszernym tarasie posągi i grupy starożytniej rzeźby; tedy przez lekką galerię, niską kratą żelazną zamykaną, wchodzi się do pokojów królewskich, łączących się z bogatą galerią obrazów (1).

Na piętrze pałacu z rzetelnym zajęciem i przyjemnością, przebiega się szereg pokoi chińskich, oglądać w nich można wszystko to, cośmy tylko dziwacznie czytali o Chinach. Owo, prawie bajeczne, nagromadzenie bogactwa wyrobów porcelanowych, ogromne wazy, kosztowne garnatury naczyń stołowych i waz, lekkością swą i przezroczyością dowodzących niezaprzeczenie, że

(1) Spis obrazów w galerii, jako też w pałacu znajdujących się, w końcu zamieszczamy.

istotną ich ojezyzną są Chiny; delikatne spręciki, figurki rozmaitego kształtu, okazujące różne uczucia ruchem rąk i głowy.

Najmniejszy szczegół w tym szeregu komnat, przypomina nam zwyczaj i wystawę niebieskiego państwa, przynajmniej o tyle, o ile takowe z opisów znamy.

Biblioteka nie otwarta dla zwiedzających pałac, nieznajduje się też w niej podobno żadna pozostałość pokrótu Sobieskim; jednakże ma być ona bogata w rękopisma i rzadkie wydania z dzieł róznych.

Nietylko zaś pałac, ale też rozległość i bogactwo ogrodów, ileż zajmje. Jakież tu mnóstwo roślin exotycznych, jaki przepyszny zbiór kamelli, azalii, rzadkich i ciekawych exemplarzy roślin rozmaitych szref; ale opis pod tym względem wykonałby mógł tylko uczony botanik lub znawca z takim wdziękiem, jak autor artykułu o wystawie kwiatów w Wilanowie uskutecznił to w kolumnach Gazety Warszawskiej (z miesiąca maja 1853 N. 129); my poprzestaniemy na podziwieniu, odsyłając każdego kto ma sposobność na miejsce, by przy zwiedzaniu Wilanowa ocenił przez własny pogląd całe bogactwa tego pałacu.

SPIS OBRAZÓW

znajdujących się w galeryi i pokojach.

1. Portret na koniu wielkości naturalnej hr. Stanisława Potockiego, zmarłego 1821, malowany 1781, jedno z najlepszych dzieł Dawida.
2. Zdjęcie z krzyża, na drzewie. *Lukasz Kranach.*
3. Męka Pańska, cał. fig. przez tegoż.
4. Laban i Rachel, na miedzi cał. fig. *Frank.*
5. Krajobraz. *Tomasz Pinacze.*
6. Krajobraz, niewiadomego artysty.
7. Przedmiot z Historii świętej. *Tiepol.*
8. Krajobraz. *Lucatelli.*
9. Widok placu ś. Marka w Wenecyi. *Canaletti.*
10. Krajobraz. *Lucatelli.*
11. Narodzenie Chrystusa, całk. fig. *Bogin.*
12. Widok morski. *Da Marae.*
13. Krajobraz z bydłem, na drzewie. *Luterburg.*
14. Krajobraz, w którym kilka figur. *Glanbert.*
15. Zwiast. N. Panny, cał. fig. na drz. *Luk. Kranach.*
16. Wierczerza Pańska, na drzewie, tegoż.
17. Karykatura Chorążego Holender. *Jak. Jordans.*
18. Salvator Rosa w swej pracowni, przez niego. Szt.
19. Góra Kalwarya. *Verdiere.* (*)
20. Krajobraz. *Ayres.*
21. Tarquiniusz i Lukrecya. *Guercino.*
22. Obrazy wystawiające Bóżnicę żydows. oświeco-
23. ne z wielk. efekt. blas. lamp. *Houhorszt.*
24. Rodzina święta. *Biskaine.*
25. Porwanie Nimfy przez Centaury. *Paduanino.*
26. Rodzina święta. *Bourdon.*
27. Krajobraz z figurami. *Zachareli.*
28. Krajobraz w rodzaju Ruisdala. *Fahlerantz.*
29. Zwierzyna. *Griff.*

30. 31. Dwa Krajobrazy. *Horisonte.*
32. Widok morski. *Finandra.*
33. Troje dzieci związane szarfą, na drzewie — tak sztucznie ułożony, że części jakiegokolwiek ciała do jednej figury należeć mogą — wyjęty z sufitu w Fontainebleaux. *Andrea del Sarto.*
34. Krajobraz z bydłem, na drzewie. *Klomb.*
35. Krajobraz na miedzi, niewiadomego artysty.
36. Judytta pokazująca głowę Holofernesa. Obraz z wielu figur złożony. *Dominichino.*
37. Krajobraz. *Dietrich.*
- 38, 39. Bachanalie. *Corpiani.*
40. Krajobraz z wielu figurami. *Claudiusz Lorrain.*
41. Wyjazd na polowanie. *Fikp Wouwermans.*
42. Krajobraz. *Claud. Lorrain.*
43. Mężczyzna zapalający pochodnię. } *Livens.*
44. Mężczyzna palący fajkę. }
45. Danae leżąca z Bózkim miłości, powtórzenie obr. *Tycyana* w Neapolu. *Paduanino.*
46. Chrystus w grobie. *Augustyn Carraci.*
47. Krajobraz wyst. jarmark. *Breugel de Velours.*
48. Portret Tycyana, malowany przez niego samego.
49. Herodyada i głowa ś. Jana. *Lukasz de Leyde.*
50. Tryumf Bachusa i Aryadny. *Nicolas Poussin.*
51. S. Jan, malowany na drzewie. *Frank.*
52. Powrót Dyanny z polowania, cał. fig. *Van Belan.*
53. Chrzeszt Murzyna. *Dietrich.*
54. Widok morski oświecony księżycem. *Fidanza.*
- 55, 56. Rysunki za szkłem, dwie głowy Apostołów. wzory do obr. wierczerzy Pań. w Medyolanie. *Leonard da Vinci.*
- 57, 58. Dwa małe krajobrazy. *Lucatelli.*
59. Agara na puszczy. *Michał Aniol Caravagio.*
60. Cesarz Rzymski w zbroi. *Tiziano.*
61. Męczeństwo ś. Erazma, szkic do obr. w Watykanie. *Mikołaj Poussin.*
62. Głowa młodzieńca, na drzewie. *Corregio.*
63. Złożenie do grobu Chrystusa. *Ludov. Carraci.*
64. Obraz z jedenastu figur złożony. *PP. Rubens.*
65. Najświętsza Panna, Pan Jezus, s. Jan i ś. Sebastyan, na drz. *Palma Gorine* i młody *Palma*, dosk.
66. Wniebowzięcie. *Le Brun.*
67. S. Jan. *Corregio*, wielkiej wartości.
68. Najświętsza Panna, Pan Jezus i S. Jan. *Corregio.*
69. Seneka w kąpieli dyktując testament. *Rubens*, dosk.
70. Pasterze Arkadyjscy. *Mikołaj Poussin.*
71. Wybawienie Mojżesza z wody. *Dominichino.*
72. Rodzina święta. *Andrzej Salario*, ucz. *Leon da Vinci.*
73. Rodzina święta w Owalu. *Subleyras.*
74. Niewiasta spiąca albo świtanie dnia, obraz składający część sławnego sufitu, *Villi Ludovici* zwanego *Noc Guercina.*
75. Portret owalny dziewicy, na drz. *Rembrandt.*
76. Najświętsza Panna Bolesna. *Guido Reni.*
77. Pasterze grający na różnych instrumentach i niewiasta czerpiąca wodę. *Giorgione.*
78. Polowanie Dyanny, cał. fig. *Dominichino.*
79. Portret owalny na drz. z Nr. 75. dzieci adm. holl. *Rutter*, w stroju flamandzkim. *Rembrandt.*
80. Młoda Dziewica, pół fig. w owalu. *Albano.*
81. Ukazanie się Samuela Saulowi. *Le Sueur*, wielk. efekt.
82. Okrycie ciężarności Nimfy Eucharys, obraz z wielu figur złożony, ze szkoły *Rafaela.*
83. Głowa niewiasty. *Paris Bordone.*
84. Zdjęcie z krzyża. *Guercino.*
85. Szkic głowy Chrystusa. Obr. le Christ à la Monnaye w gal. Drezd. *Tycyan.*
86. Porwanie Heleny wśród pożaru Troi. Obraz doskon. *Guido Reni.*

(*) Szt. znaczy że obraz ten jest szyćchowany.

87. Najświętsza Panna piorąca bieliznę dziecięcia Jezus, na drzewie, cał. fig. *Albano*.
88. Rodzina święta w krajobrazie, cał. fig. *Albano*.
89. Wyrznięcie niewiniątek. *Guido Reni*.
90. Najświętsza Panna trzymająca na rękach Chrystusa Pana, pół fig. *P. P. Rubens*.
91. Zbawiciel trzymający w ręku kulę ziemską. *Leonardo da Vinci*.
92. Portret młodego człowieka, pół fig. na drzewie. *Fr. Sob. del Piombo*, przypom. szkoły *Rafaela*.
93. Portret Piotra Pustelnika. *A. R. Mengs*, odznacz.
94. Dziecię trzymające w rękach koszyk z owocem. *Van Dyck*, szacow. lek. kolor.
95. Magdalena pokutująca. *Abano*.
96. Anioł Stróż i zły Duch, cał. fig. *Dominichino*, szt.
97. Śmierć Adonisa na polowaniu, fig. *Rubensa*, a krajobraz przez *Van Ouden*.
98. Urania czyli Astronomia. *Dominichino*, dosk.
99. Ś. Piotr wezwany przez Jezusa Chrystusa do opowiadania wiary świętej, cała fig. *Fryd. Barroccio*, szt.
100. Venus z Amorem, cał. fig. *Luca Cambiasi*.
101. Polowanie, krajobraz przez *Van Ouden*, a figury *Rubensa*.
102. Bachus w dziec. wieku, cał. fig. *J. Jordans*.
103. Portret księcia de Berg w zbroi z szarfą, pół fig. *Van Dyck*, szt.
104. Pokłon pasterzy, z 9ciu cał. fig. na drz. *Le Sueur*.
105. S. Romuald, cał. fig. jeden z 4 obr. mozaik. u S. Piotra w Rzymie. *Andrea Sacchi*.
106. Tetys zanurzająca Achillesa w Styxie. *P. Rubens*.
107. Polowanie na tygrysa, cał. fig. *P. Rubens*.
108. Matka otoczona trojgiem dzieci. *Diepenbeck*.
109. Rinaldo i Armida, cał. fig. *Palma młody*.
110. Jutrzenka i miłość lejąc rozsypują kwiaty, cał. fig. na drzewie. *Juliusz Campi*.
111. Krajobraz i Architektura. *Panini*.
112. Dzieci leżące igrzysk pod drzewami. *Boucher*.
113. Szewc w warsztacie, szkoły flamandzkiej.
114. Kwiaty. *Zegers*.
115. Mężczyzna i kobieta, niewiadomego artysty.
116. Bitwa pod Rocon. *Casanova*.
117. Widok zamku Gandolfo. *Ranuci*.
118. Widok spadków wód w Tiwoli. *tegoż*.
119. Krajobraz. *Lucatelli*.
120. Krajobraz niewiadomego artysty.
121. Tańce wieśniaków. *Van Eisen*.
122. Krajobraz. *Lucatelli*.
123. Krajobraz i Architektura. *Panini*.
124. Krajobraz. *Gaspar Pousin*.
125. Mężczyzna trzymający fajkę. Szkoła Flamandz.
126. Kopia sławnej Magdaleny Corregia. *Bronzino*.
127. Staruszka oddająca list młodej kobiecie. *Mieris*.
128. Prorok Abacuc, pół fig. *Lukasz Jordans*.
129. Zdjęcie z krzyża, cała fig. *Anibal Carrache*.
130. Zdjęcie z krzyża. *Paolo Veronese*.
131. Krajobraz. Szkoły Flamandzkiej.
132. Męczeństwo ś. Pawła z 34 fig., szt. przez *Ant. da Trento*, malowany przez *Parmegianino*.
133. Krajobraz dobrze zachowany. *Gasp. Poussin*.
134. Bardzo piękny krajobraz. *Vivants*.
135. Rodzina święta. *Pawła Veronese*.
136. Widok Drezna. *Canaletti*.
137. Krajobraz z figurami. *Gaspar Poussin*.
138. Krajobraz z figurami, kurs. tegoż.
139. Krajobraz z ludźmi i końmi. *P. Wouwermans*.
140. Widok mowski. *Van Veld*.
141. Czas odkrywający prawdę, cał. fig. *Parys Bordone*, piękn. kolor. i rys.
142. Wnętrze dawnego kościoła Jezuitów w Antwerpii, niewiadomego artysty.
143. Krajobraz z figurami. *Gaspar Poussin*.
144. Krajobraz z figurami. *Mikołaj Poussin*.
145. Ładny krajobraz. *Cuippe*.
146. Krajobraz z fig. w głębi świątyni. *Cl. Lorrain*.
147. Venus leżąca, cała fig. Szkoła *Guida*.
148. Rodzina święta. *Carlo Calliari*.
149. Widok Drezna. *Canaletti*.
150. Dzieci dźwigające winogrona. *Mosquito*.
151. Krajobraz dobrze zachowany. *Gasp. Poussin*.
152. Krajobraz. *Mikołaj Poussin*.
153. Widok morski. *Bochusen*.
154. Krajobraz z figurami, na drz. *Dominichino*.
155. Piękny krajobraz. *Berghem*.
156. Krajobraz. *Gaspar Poussin*.
157. Portret młodego człowieka 1636. *Strobeth*.
158. Krajobraz przedstawiający zimę. *Ermels*.
159. Venus z Amorem i Faunem. *Landi*.
160. Krajobraz na drzewie. *Vander Does*.
161. Rodzina święta, pół fig. *Corregio*.
162. Krajobraz *Lucatelli*, figury *Placido Constanza*.
163. Krajobraz. *Horizonte*.
164. Krajobraz. *Lucatelli*.
165. Wielki i piękny krajobraz. *Popina*.
166. Szkic wielkiego obrazu znajdującego się w Bottonii, cała figura. *Guido Reni*.
167. Krajobraz. *Pink*.
168. Krajobraz. *Pilleman*.
169. Portret kobiety z czworgiem dzieci. *Piotr Lelli*.
170. Krajobraz. *Lucatelli*.
171. Zdjęcie z krzyża. *Fra. Bartolomeo vel Fraie*.
172. Krajobraz. *Pink*.
173. Krajobraz. *Pilleman*.
174. Rodzina święta, pół fig. Szkoła *Carracio*.
175. Krajobraz *Lucatelli* fig. *Placido Constanza*.
176. Krajobraz. *Lucatelli*.
177. Krajobraz. *Salvator Rosa*.
178. Piękny portret księcia Bouillon, starszego brata Turenusza, pół fig. *Fillip de Champagne*.
179. Portret kobiety siedzącej. *Pawel Veronese*.
180. Narodzenie Bachusa. *Filip Lavie*.
181. Najświętsza P. z Dzie. J. pół fig. Szk. *Niemiecka*.
182. Głowa Proroka, na drzewie. Szkoła *Rafaela*.
183. Lukrecya, pół fig. *Lukasz Kranach*.
184. Portret Króla Jana III na koniu. *Netscher*.
185. S. Józef trzymający Dziec. Jezus. *Pompeo Battoni*.
186. Objawienie się Najświętszej Panny w Świątyni, *Leandro Bassano*, należy do najlepsz.
187. Krajobraz, w którym pustelnik. *Salvator Rosa*.
188. ditto ditto *Salvator Rosa*.
189. Najświęt. P. z Dziec. Jezus, pół fig. *Leonardo da Vinci*.
190. Głowa ś. Jana. *Annibal Carrache*.
191. Agar, szkic. *Carlo Maratto*.
192. Portret Królowej Maryi Kazimiry, żony Jana III. na koniu. *Netscher*.
193. Obraz alegoryczny z siedmiu figur. *Valasques*.
194. Dawid trzymający głowę Goliata, pół fig. *Ribera*, zwanego. *Spagnoletto*.
195. Wesele w Kannie Galiilejskiej, kopia *Pawła Veronese*, przez syna *Carlo Veronese*.
196. Krajobraz. *Momper*.
197. Śpiąca kobieta. *Palma młody*.
- 198, 199. Krajobrazy niewiadomego artysty.
200. Krajobraz. *Momper*.
201. Portret mężczyzny i kobiety, pół fig. *Piotra del Vecchia*.
202. Głowa mężczyzny, pół fig. *Carlo Maratto*.
203. Krajobraz. *Momper*.
204. Zwierzyna i pastwo. *Hondekotter*.

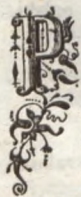
205. Ś. Jeremiasz leżący, obok niego Anioł z trąbą, cał. fig. *Vonet*.
206. Krajobraz. *Momper*.
207. Płastwo i zwierzyzna. *Hondekotter*.
208. Portret mężczyzny. Szkoła *Flamandzka*.
209. Krajobraz. *Momper*.
210. Kwiaty. *Mignou*.
- 211, 212. Krajobrazy. *Momper*.
213. Kwiaty. *Mignou*.
- 214, 215. Krajobrazy. *Montpers*.
216. Portret *Piazetta*, malarza Weneckiego przez niego samego malowany; jest także szt.
217. Krajobraz. *Montpers*.
218. Malarstwo, rzeźba i architektura wyobrażone przez trzy kobiety, cał. fig. *Pompeo Battoni*.
219. Śmierć ś. Cecylii, ze szkoły *Poussina*.
220. Anioł z lilią w ręku, pół fig. *Fryd. Barrocio*.
221. Wnętrze karczmy, cał. fig. na drz. *A Ostade*.
222. Śpiąca kobieta, trzy części fig. *Sutherland*.
- 223, 224. Małe krajobrazy na drzewie. *Bennuel*.
225. Mężczyństwo s. Wawrzeńca, cał. fig. *Raccio Bandinelli*. Podług tego obrazu stworzona jest sławna rycina *Mare Antoniusza*, zwana *Graticola*.
226. Skrzypek, dzieło na miedzi. *Brouwer*.
227. Rodzina święta, na drzewie. *Parmegiano*.
228. N. Panna, pół fig. na miedzi. *Fr. Barrocio*.
229. Wielki krajobraz z bydłem i figurami. *Franciszek Bolognese*.
230. Rinaldo i Armida otoczeni wielu figurami. *Van Dyck*. Szt.
231. Cudowny połów ryb, cał. fig. *Dominichino*.
232. Zwiastowanie N. Panny, niewiadom. artysty.
233. Głowa Sybilli w białym zawoju. *Guido Reni*.
234. Narodzenie Chrystusa Pana. *Carlo Dolce*.
235. Aniołowie odwiedzają Abrahama. *Dominichino*.
236. Apotheosa senatora weneckiego z rodziny *Pizani*, cał. fig. *Tintoretto*.
237. N. Panna, początkowa praca *Kokulara*.
238. Portret młodej dziewczyny. *Greus*.
239. Milicya *Flamandzka*, cał. fig. *Palamedes*.
240. Wnętrze kuchni, cał. fig. *David Teniers*.
241. Wieczera Pańska, na alab. cał. fig. *PP. Rubens*.
242. Wnętrze karczmy, cał. fig. *Brauer*.
243. Piękna kopia staw. *Magdaleny*. *Corregio*.
244. Portret młodej dziewczyny. *Greuse*.
245. Wielki krajobraz z figurami i bydłem. *Francisco Bolognese*.
246. *Agrippina* niosąca popioły *Germanica* do *Brun- dusium*, z mnóstwem figur. *Nicolao Poussin*.
247. Mały krajobraz. *Nicolao Poussin*.
248. N. Panna z Dzieciątkiem *Jezus*. *Stella*.
249. S. *Sebastian*, cał. fig. *Van Dyck*.
250. Krajobraz z figurami. *Millet*.
251. Krajobraz z figurami i bydłem. *Regemouter*.
252. Miłość synowska *Rzymian*. *Lan Franco*.
253. Wyjazd na polowanie *Ludwika XIV.*, piękny i wielki krajobraz. *Van der Mullen*.
254. Widok lasu, dosk. persp. z drzewa. *Ruisdal*.
255. Piękny krajobraz z fig. i koł. *P. Wouwermans*.
256. Widok *Olesina*, na miedzi. *Ranuci*.
257. Lot z córkami, ładny obraz. *F. Albano*.
- 258, 259. Dwa krajobrazy z architekt. *Van Vitelli*.
260. S. *Franciszek*, szkic obrazu w *Muzeum Paryz- kiem*, cał. fig. *Guido Reni*. szt.
261. Piękny mały krajobraz. *F. Wouwermans*.
262. Widok *Marynek* części ogrodów *Putawskich*. *Ranuci*.
263. Piękny portret naturalnej wielkości *Zygmunta Augusta K. P.* współczesny. *S. Z Adler*.
264. Sławny *Organista Antwerpski*. *Van Dyck*. szt.
265. S. *Józef* zajety cięśielstwem, cał. fig. na miedzi złoconej, przez *Alberta Dürer*. mal. i szt.
266. Widok placu *Kolony* w *Rzymie*. *Callot*.
267. S. *Magdalena*. *Woyniakowski*. † 1814.
268. Portret kobiety w dawnym stroju niemieckim w całej postawie. r. 1520. *Lukasz d'Holland*.
269. Śmierć N. Panny, na drz. *Andrea del Sarto*.
270. Wieśniacy pałacy *fajkę*, na drzewie. *Teniers*.
271. Portret *Władysława IV.* króla pol. *Van Dyck*.
272. Rodzina święta, na drzewie. *Julio Romano*.
273. Krajobraz z bydłem *Casanova*.
274. Kobieta leżąca. *Le Clair*.
275. S. *Jan*, pół fig. *Anibal Carrache*.
276. Męka *Chrystusa P.* *guache*, cała fig. *Van Orley*.
277. Leżąca kobieta, obok niej piesek, cał. fig. *Le Clair*.
278. Krajobraz z bydłem. *Casanova*.
279. Portret *Mnicha* w białym ubr. pustel. *Le Sueur*.
280. *Eneasz* poznający *Andromachę*. *Bon Bologne*.
281. Głowa starca. *Cappucino*.
282. Szkic *Herkulesa*, na drzewie. *Annib. Carrache*.
283. Portret owalny *Livensz*, przez niegoż.
284. *Venus* leżąca, cała fig. *Augustyn Carrache*.
285. Portret mężczyzny w czarnym ubraniu *Morels*.
286. Portret *August Carrache*, przez niego samego.
287. Portret *Papieża Pampis Innocentego XIII.* pół fig. *Don Diego Velasques*. Szkic sławnego portretu w galerji *Doria* w *Rzymie*.
288. Głowa starca. *Salvator Rosa*.
289. Kobieta siedząca. Szkoły *Flamandzkiej*.
290. Portret *Ferdynanda Bol*, przez niego.
291. Trzy *Gracye*, cał. fig. *Kawaler Liberi*.
292. *Wenera*, z wielu figurami. *Palma młody*.
293. *Spoczynek Dyanny* po łowach. *Kawaler Liberi*.
294. *Jowisz* i *Leda*, cał. fig. *Kawaler Liberi*.
295. *Venus* w kąpielu. *Carlo Maratto*.
296. Portret kobiety, pół fig. Szkoła *Tycjana*.
297. Portret *Rybery*, zwanego *Spagnoletto*, przez niego samego malowany.
298. Ofiara. *Niewiadomego* autora.
299. Owoce. *Duchem*.
300. Portret *Fran. Paulo Sarpi*, pół fig. *Tintoretto*.
301. Szkic alegoryczny *en grisaille*. *Raf. Mengs*.
302. *Batalia*. *Bourguignon*.
303. *Eneasz* radzący się *Sybilli*, z kilku fig. *Lagréné*.
304. *Pocałowanie Judasza*, z wielu fig. *Jak. Jordans*.
305. Sąd *Parysa*, szkic. *Carlo Maratto*.
306. Portret młodej kobiety. *Van Loor*.
307. Portret młodego mężczyzny. *Forbuss*.
308. Sąd *Salomona*, na marmurze wykładany. Autor niewiadomy.
309. *Batalia*. *Bourguignon*.
310. Portret *Don Diega Valesques*, przez niego.
311. Śmierć *Lukrecji*. Autor niewiadomy.
312. Krajobraz z architekturą na drzew. *Peterncfs*.
313. Szkic wielkiego obrazu w *Neapolu*. *Caravagio*.
314. Wnętrze pracowni malarza. *Peters*.
315. Mały krajobraz na drzewie. *Polemburg*.
316. Kobieta wiarołonna, z wielu fig. *Tycjan*.
317. *Maskarada*. *Niewiadomego* artysty.
318. *Pasterz*. *Salvator Rosa*.
319. Wnętrze pokoju muzykusa. *Peters*.
320. S. *Magdalena*. *Benedetto Cutti*.
321. *Wniebowzięcie*, cała fig. Szkic obrazu w *Tri- anon*. *Le Brun*.
322. Portret w zbroi z szarfą. *Van der Hels*.
323. S. *Roch*, cał. fig. *Tintoretto*.
324. Wnętrze świątyni, cała fig. *Ziek*.
325. Młoda kobieta, obok niej mężczyzna i kobieta, cał. fig. *Brauer*, naśladow. *Mierisa*.
326. *Rzeki*, z 11tu figurami. Szkoła *Rubensa*.

327. Diogenes z latarnią, z 21 fig. *Jak. Jordans.*
 328. Szarletan na rynku. *Carl Dujardin.*
 329. Jaskinia. *Michał Aniol Ceryniani.*
 330. Chrystus ukoronowany cierniem, kopia obrazu *Titiana. Van Dyck.*
 331. Żydówka z mężem. *PP. Rubens. szt.*
 332. Bichanalia. *Piotr Testa.*
 333. Dawid po zabiciu Goliata. *Casanova.*
 334. Rodzina święta, pół fig. *Salvati.*
 335. S. Jan, mały piękny obrazek. *Schidone.*
 336. Syn marnotrawny, cał. fig. *Rembrandt. szt.*
 337. N. Panna z dzieciątkiem Jezus. *Schidone.*
 338. N. Panna z dziec. Jezusem. *Sasso Ferato.*
 339. N. Panna z dziec. Jezusem. *Annib. Carrache.*
 340. Porwanie Europy, mały obrazek. *guache Romanelli.*
 341. Judyta trzymająca głowę Holofernesa, mały obraz wykończony kolorytu. *Van Oliet.*
 342. S. Jan pieszczący baranka. *Andrea del Sarto.*
 343. Wnętrze karczny, cał. fig. na drz. *A. Ostade.*
 344. Portret Księcia Florenckiego. *Tycyan.*
 345. Wielki krajobraz z fig. *Her. Schwanefeld.*
 346. Wielki krajobraz. *Gaspar Poussin.*
 347. Podróż Racheli. *Benedetto Castiglione.*
 348. Pasterze pędzący trzode, tegoż samego.
 349. Krajobraz. *Schodelberger.*
 350. Chrząst ś. Jana. *M. Poussin.*
 351. Krajobraz. *Booth.*
 352. Czary Cyreej. Niewiadomego artysty.
 353. N. Panna trzymająca dzieciątko Jezus, któremu ś. Jan przynosi koszyk kwiatów, na mied. *Albano.*
 354. Rodzina ś., cał. fig. na drzewie. *Fran. Penni.*
 355. Czarownica, cał. fig. *Gerard Laïresse.*
 356. Krajobraz, w którym ś. Jan, mówi do ludu. *Dominichino. arcydzieło.*
 357. Ucieczka do Egiptu, cał. fig. na alab. *Rubens.*
 358. Pokusa ś. Antoniego. *Diétrich.*
 359. N. Panna siedząca z dzieciątkiem Jezus na ręku, cał. fig. za szkłem. *Szymon da Pazarro.*
 360. Samarytanka, cał. fig. *Annibal Carrache.*
 361. Krajobraz. Orfeusz i Eurydyka. *Nicolas Poussin.*
 362. Chrząst ś. Jana. *Franisco Bolongnese.*
 363. Kobięta leżąca pośród trojga dzieci, na miedzi. *Carlo Cigniani.*
 364. Zima, krajobraz złożony z wielu fig. *Sachtleven.*
 365. Szkic sufitu jednego z kościołów w Parmie. *Corregio.*
 366. Gracje przy oświeceniu nocnym. na mie. *Zegers.*
 367. Lato czyli żniwa, z wielu figurami. *Sachtleven.*
 368. Poezya i Muzyka, cał. fig. *Pompeo Batonii.*
 369. Kleopatra u nóg Augusta. Szkoła *Guercino.*
 370. Jeda, na drzewie, cał. fig. *Aug. Carrache.*
 371. Światło księżycy, na miedzi. *Vernet.*
 372. Apostoł. *Fra. Bartholomeo.*
 373. Batalia. *Allegrini.*
 374. Rodzina święta, pół fig. *Benvenuto Garofolo.* znakomity obraz przypomina *Rafaela.*
 375. Odwach małp, na miedzi. *D. Tieniers.*
 376. Porwanie Europy, cał. fig. *Dominichino. szac. obr.*
 377. Ęmalia w szarych kolorach. Autora niewiadom.
 378. Próżna ramka, z której wykradziono portret dziecka, dzieło oryginalne *Rafaela z Urbino;* przypomina stratę tój galeryi.
 379. Batalia. *Allegrini.*
 380. 381. Porty nadmorskie. *Claudiusz Lorrain.*
 382. 383. Mały portret Augusta III. Króla Polskiego i Maryi Józefiny żony jego. *Rafaël Mengs.*
 384. Parnas wśród krajobrazu obwiedzionego arabeskami: wierzch od klawikordu podarowanego kr. Maryi Kazimierze p. cesarzowej żonę *Léopolda.*
 385. Krajobraz. *Ayres.*
 386. Wodospady w Tivoli. *Rannuci.*
 387. Widok pałacu Wilanowskiego. *Kasprzyci.*
 388. Geniusz i Stawa. *Pompeo Batoni.*
 389. Apollo i Poezya, tegoż samego.
 390. 391. Widoki morskie, *Moutglar.*
 392. Krajobraz. *Moor.*
 393. Krajobraz wystawiający ucieczkę do Egiptu. Szkoła *Flamandzka.*
 394. Trzy kobiety wyobrażające Muzykę. *Agricola.*
 395. Geniusz i Malarstwo, tegoż samego.
 396. Portret w stroju wschodnim. *Van Vliet.*
 397. Portrety męża i żony, trzymających się za ręce w stroju flamandz., na drzewie, cał. fig. *Kayser.*
 398. Piękny portret kobiety, pół fig. *Guido Reni.*
 399. Junona, niewiadomego autora, szk. fran.
 400. Kobięta otoczona trojgiem dzieci, *agquarella* z obrazu w galeryi. *Zeydlie.*
 401. Anna, czwarta córka Hieronima hospodara Wołosk., po czwarty raz zaślubiona Stan. Potockiemu, wojew. krak., hetm. wiel. koron., przezwanemu Rewera.
 402. Hr. Stan. Potocka, z domu Księżniczka Lubomirska z siostrą Ignacową Potocką. *Labruzzi.*
 403. Rewera Potocki, portret ówczesny.
 404. Portret pastellami hr. Stan. Potockiego.
 405. Marya Kazimira, królowa Polska, żona Jana III.
 406. Szczuka, podkanclerzy Litewski.
 407. Hr. Aug. Potocki, syn starszy hr. Aleksandra.
 408. Hr. Ign. Potocki, wielki marsz. Lit.
 409. Hr. Kajet. Potocki, starszy brat hr. Stanisł.
 410. Cosme Medyceusz, W. ks. Tosk. i Eleonora z Toledu jego małż. z wosku. *Benveni. Celini.*
 411. Napoleon I. Cesarz Francuzów.
 412. Księżna Izabella Lubomirska, wielka marszałkowa koronna. *Rosselin.*
 413. Andrzej Potocki, kaszt. krak., hetman polny koron. i Anna jego małżonka.
 414. Ks. Stan. Lubomirski, wielki marszałek koronny. *Baciarelli.*
 415. Jan Andrzej Morsztyn, podskarbi koronny.
 416. Hr. Stanisławowa Potocka *Batonii.*
 417. Morsztyn, hr. de Chateau Ville, marszałek w służbie Francuzkiej, syn Jana Morsztyna.
 418. Ks. Adam Czartoryski, jenerał ziem podolskich, feldmarszałek austriacki.
 419. Hr. Ignacowa Potocka. *Batonii.*
 420. Stanisław Jabtonowski, kaszt. krak., wielki hetman koronny. Portret ówczesny.
 421. Portret Jana III na koniu. *Cirro Ferri.*
 422. Rodzina Króla Jana III, cał. fig.
 423. Stanisław Leszczyński, król polski.
 424. Stanisław Poniatowski, król pol *Baciarelli.*
 425. ALEKSANDER I. Cesarz Rossyjski, król polski.
 426. Portret króla Jana III. — 3 części figur.
 427. Aleksander, drugi syn tegoż króla.
 428. Teresa Kunegunda, elektorowa bawarska, córka Jana III.
 429. Konstancy, trzeci syn Jana III.
 430. Stanisław Potocki, wojewoda bełski.
 432. Feliks Kazimierz Potocki, kasztelan krakowski, wielki hetman koronny.
 433. Grzegorz Potocki, starosta grabowiecki i tłomacki.
 434. August III., król polski, elektor saski.
 435. Konstancynt Jacency Lubomierski, podk. kor.
 436. Wincenty Korwin Gasiewski.
 437. Zofia ze Sporowa Odrowąż. Portret ówczesny.
 438. Stefan Czarniecki. Portret ówczesny.

439. Jan Konrad II., książę mazowiecki.
 440. Kardynał Jan Kazimierz Doenhoff, nadwyzczajny poseł króla Jana III. przy dworze papieżki.
 441. Książę Bogusław Radziwiłł.
 442. Franciszek Piotr Potocki, poseł polski przy porcie Otomańskiej.
 443. Jan Stan. Kącki, generał artylerji.
 444. Michał Potocki, hetman polny koronny.
 445. Józef Potocki, wojewoda Kijowski.
 446. Szczuka, Podkanclerz w. księstwa lit.
 447. Książę Konstanty Ostrogski.
 448. Karól Chodkiewicz, wielki hetman koronny.
 449. Stanisław Lubomirski, hetman polny koronny.
 450. Książę Leon Sapieha, kanc. w. ks. lit.
 451. Mikołaj Sieniawski, wojewoda wołyński.
 452. Stanisław Koniecpolski, kasztelan krakowski.
 453. Marya Kazimira, żona Jana III., z córką Kunegundą.
 454. August III., król polski, elektor saski.
 455. Jan III., król pol., z synem starszym Jakóbem.
 456. August II., król polski, elektor saski.
 457. Eleonora, córka cesarza Ferdynanda, zaślubiona Królowi Michałowi Wiśniowieckiemu.
 458. Marya Ludwika de Gonzague, córka księżęcia Mantuy i Ferrary, druga żona Władysława IV., powtórnie zaślubiona królowi Janowi Kazimierzowi, bratu jego.
 459. Michał Wiśniowiecki, król polski.
 460. Jan Kazimierz, król polski.
 461. Anna Jagielonka, córka Zygmunta I. w stroju żalobnym po śmierci męża Stefana Batorego.
 462. Władysław IV., król polski.
 463. Książę Kazimierz Czartoryski, kasztelan wil.
 464. Sebast. Lubomirski, wielkorządca woroniecki.
 465. Jerzy Lubomirski, w. marszałek koronny.
 466. August Czartoryski, wojewoda ruski.
 467. Stan. Lubomirski, w. marszałek koronny.
 468. Pani Sieniawska, z domu księżna Lubomirska.
 469. — *Giorgione*.
 470. — *Frank Floris*.
 471. Księżna Natalia Sanguszko, córka hr. Aleks. Potockiego. *Enders*.
 472. Hr. Aleks. Potocki w ósmym roku wieku swego. *Cuningham*, malarz angielski.
 473. Hc. Krystyna Potocka, córka Ignacego hr. Potockiego. *Kauffman*.
 474. Hr. Aug. Potocki, w stroju XVI wieku, syn hr. Aleksandra. *Enders*.
 475. Hr. Stanisław Potocki. *Grassé*.
 476. Jego małżonka. *Battoni*.
 477. Kossakowska, kasztelanowa kamińska, urodzona Potocka.
 478. Hr. Jerzy Potocki, starosta łomacki, najstarszy brat Stanisława.
 479. Księżna Lubomirska, matka hr. Stanisławowej Potockiej. *Kauffman*.
 480. Hr. Potocka urodzona Brzostowska, małżonka hr. Jerzego. *Pastellami*.
 481. Księżna Czartoryska z domu Morsztynowa, prababka hr. Stanisławowej Potockiej.
 482. Książę Stan. Lubomirski, w. mar. kor., ojciec hr. Stanisławowej Potockiej. *Baciarelli*.
 483. Księżna Lubomirska. *Baciarelli*.
 484. Hr. Rzewuska, druga siostra hr. Stanisławowej Potockiej. *Graft*.
 485. Hr. Izabella Potocka, najstarsza siostra hr. Stanisławowej Potockiej. *Battoni*.
 486. Hr. Stan. Potocki w całej postaci. *Kauffman*.
 487. Hr. Aleksander Potocki, dzisiejszy właściciel Wilanowa.
 488. Hr. Julia Potocka, najmłodsza siostra hr. Stanisława. *Lampi*.
 489. Hr. Krystyna Potocka. *Landi*.
 490. Księżna Lubomirska z domu Ossolińska, wojewodzina czerniechowska.
 491. Hr. Aleks. Potocki, malow. w 18 roku życia.
 492. Widok jeziora D'Agniano. *Labruzzi*.
 493, 494. Dwa krajobrazy. *Ricci*.
 495. Widok Olesina, letniego mieszkania należącego dawniej do hr. Stan. Potockiego. *Labruzzi*.
 496. — *Annibal Carrache*.
 497. Widok pałacu Wilanowskiego. *Kasprzycki*.
 498. Drugi widok, przez tegoż.
 499. Widok Natolina, przez tegoż.
 500. Drugi widok, przez tegoż.
 501. Widok Morysina, przez tegoż.
 502. Widok Gucina, przez tegoż.

Galeryja górna obrazów w prawém skrzydle pałacu, zawiera 57 obrazów, wystawiających rozmaite przedmioty; zwrócić mogą uwagę: Plac ś. Marka w Wenecyi, przez *Canaletto*go, Jarmark, przez *Bioth* i *Boduain* i Koncert przez kawalera *Valentini*. Galeryja za gabinetem znajdująca się, zawiera 128 portretów, w mniejszej części familijnych, a w większej osób znakomych z czasów dawnych i obecnych.

CZARNOGÓRZE I CZARNOGÓRCY.



owszechną uwagę zwróciła w roku zeszłym walka wojsk tureckich z Czarnogórcami. Kraina Czarnogóra (Montenegro), około 70 mil kwadratowych mająca, na pobrzeżu adryatyckim położona, naprzeciw półwyspu Włoch, w północno-zachodnim kącie Albanii, graniczy od zachodu z obwodem Dalmacyi Kattaro, od północy z Hercegowizną, a od wschodu i południa z paszalikiem Skutari. Dzieli się na ośm nactłów (okręgów

albo powiatów), w których znajduje się 11,700 rodzin, mogących razem liczyć 107,000 ludności. Według Pliniusza i Lwiusza, była to siedziba Labeatów, którzy walcząc na stronie Rzymian podczas wojny z ostatnim królem Illirów Gentjusem, mieli przyznaną sobie niezależność. Pod Justynianem zaczął należeć do składu państwa wschodniego, greckiego. Później kralk ten składał część państwa serbskiego, które w czternastym wieku, pod carem Duszanem, doszło na chwilkę

łę szczytu znaczenia i wielkości. Lecz sułtan Murad I, zwyciężywszy cara Lazara w rozpacznej bitwie na Kossowém polu (1389), zniweczył udzielną państwa cara Duszana, w skutku czego Czarnogórze z niektórymi przyległościami przeszło pod rządy rodu Czerulewiczów i hołd Turcyi, nieprzystając przeciw sławie oporu wyznawcom Islamizmu; a lubo w ustawicznych z Portą zatargach, niepodległości swęj nie utraciła zupełnie. Dziś wrzawa wojenna na Czarnogórze ustala; ale szczere pojednanie i wprowadzenie przyjaznych stosunków z Turcyą, niełatwem jest do spełnienia, bo żaden może lud, tak żywo nie jest przywiązany do wspomnień rodzinnych jak Czarnogórcy.

W dzisiejszych miejscach Czarnogórze nie ma ani śladu owego Plińszowego starożytnego ludu; sama to krew słowiańska, schroniona w niedostępnej przepaści i góry przed tureckim przesładowaniem w Serbii i Bośni. Podobnie jak szczyt Zaporozża



Cetynia.

z zarosłami trzcina i słońcem wyspami, służyła za schronienie wszelkim okolicznym zbiegom, którzy z czasem stali się przedmurzem od strony Turcyi i Krymu, tak również i Czarnogórze zaludniało się zbiegami. W Nahii, mianowicie Moraczka, żyją od wieków „uskoki,” są to potomkowie zbiegłych z Turcyi rajasów (chrześcijan), i śmiertelni wrogowie Turków i ich władzy. Nadzwyczajnie biedni i z największym trudem zaledwie mogą ńedny owoc z ńedźnych gruntów wśród skał i płasków wydobyć, puścili się oni na wieczne rozboje. Żaden turecki han, żadna samotna twierdza, żadna karawana nie były od nich bezpieczne. Błada spahowi albo begowi, który kiedy przejeżdżał koło ich skał, albo koło gór Dormitor, gdzie oni się guleżdżą i ukrywają; ich celna strzelba pewny mu zgon poniosła. Oni to najwięcej dawali władzom tureckim powodów do odwetu. W ostatniej wojnie, Moraczanie przedsiębrali kilka nader śmiałych kroków przeciw

Turkom i w ogóle ta, chociaż krótka wyprawa bogatą była w wypadki, którym brak tylko nieco starożytnego ubrania aby mogły iść w porównanie z bohaterскими czynami dawnych wieków.

Garstka tego słowiańskiego ludu, zamknięta w niedostępnych górach, zdołała przez tyle wieków obronić się od tureckiej potęgi, która takim ciężarem przygulotta Serbów, Bulgarów, Bośnią i Albanją.

W ogóle, Czarnogórze, z wyjątkiem nie wielu okręgów, jest tak ubogie, że mieszkańcy muszą do paszczać się rabunków względem sąsiadów dla utrzymania życia. Od Flamy wzdluż Adryatyckiego pobrzeża, prócz nagich, białych skał, nieraz na mil kilka netylko krzaczka, ale ani trawki nie-

widac. Dziwno, że w tym labiryncie skał człowiek mógł sobie obrać siedzibę. Walpach, czy Karpatach, jary i przepaści skalne, mają przeciw swoje granice, gdzie wychodzą w otwarte miejsce, tutaj nie ma im końca: skały i skały. Jary i jary. Gdzie-

indziej błeg strumieni natwlia przejście w górach, tutaj, wody wszystkie wpadając w podziemne lochy potworzyły krater. Góry pozbawione wilgoci, nie mogą okryć się ani zielonością ani najmniejszym drzewkiem. Na drodze z Kottaru do Cetyni (stolicy), podróżny nie znajdzie tyle ziemi, ile pokryje kopyto końskie; płasku nawet nieznajdziesz, tylko same ostre kamienie. Gdziekolwiek zaś ujrzysz nieco ziemi, natychmiast widzisz staranną jej uprawę. Gdyby kraj ten miał przy spadku swoich Alp kawał gruntów ornych i łąk, gdyby się mógł w Albanii wzmocnić, nie jeden powód dotychczasowych zakłóceń usunętyby został. Mieszkańcy Alp czarnogórskich znaleźliby chleb nie potrzebując rabować. Turcy, sami sobie wychowali w Czarnogórze zaciętych nieprzyjaciół. Część Cety mogła już dawno być odstąpioną Czarnogórcom, pod korzystnymi dla Turcyi warunkami. Turcyja nawet sama chciała odstąpić im tak zwaną Iwanbegowiznę, byleby

przyjęli na siebie płacenie haraczu. Ale to byłoby jawnym popieraniem nigdy nieustającej faktycznie zawisłości, bo kto w Turcyi płaci haracz (poglówne) jest poddanym (rajasem).

Mieszkańcy tych skał, jak wyżej rzeczone, są słowiańskiego plemienia. Wojenny jest to lud, chciwy łupu i rozboju, wszyscy bez wyjątku pięknie i silnie zbudowani. Lecz nie tyle Czarnogórcy ile żony ich są nadzwyczaj pracowite. Klimat Czarnogórze aczkolwiek ostry, bywa suchy i zdrowy, dlatego żyją tu długo. Jedni tylko Rossyanie, wyznawcy tej samej religii, uważani są jak bracia.

Rolnictwo nie może się wysoko podnieść; raz że niema większych obszarów ziemi, podługie, że uprawa odbywa się za pomocą motyki; z powodu kamienistego gruntu: ani koni, ani wołów, nikt do uprawy nie używa. Mimo tego, kraik ten dostarcza dość zboża i owoców, a w niektórych dolinach znajdują się nawet rośliny stref południowych. Najgłówniejsze bogactwo Czarnogórców stanowią trzody kóz i owiec. Na zimę część ich sprzedają w Kottarze, nie będąc w stanie wyżywić, ubytek ten wynagradzają sobie na wiosnę, rabując stada i trzody sąsiadów, szczególnież Turków.

Oświata nigdy się tam rzetelnie nie krzewiła. Przedostatni dopiero władca założył szkółkę elementarną w Cetyni, jednakże dla braku uczniów szkółka ta nie mogła się utrzymać.

Mowa ich podobna do serbskiej, według zdania filologów najbardziej zbliżoną jest do dawnego cerkiewnego języka, w którym Kirył i Metody przekładali w 9 wieku pismo święte. U Czarnogórców tylko książki drukowane w Kijowie, uważane są za prawowierne i kanoniczne. Rossya stara się zaopatrywać ich temi książkami. Wojenne czyny nowszych czasów jakimi odznaczali się Czarnogórcy w wojnach z Turkami, natychmiast sławiła pieśń gminnych poetów. Przedostatni władca, sam mąż światły, zebrał był te pieśni, podobnie jak Wuk Karadzić zrobił to dla Serbów. Aczkolwiek wiele pism o Czarnogórze, w różnych językach wydane, wszelako zdaniem zgasłego niedawno władcy, żadne z nich nie maluje wiernie ani natury tych gór, ani charakteru górali. Nie ma się czemu dziwić, wiedząc jak rzadko cudzoziemcy umieją odgadnąć tajemnicę charakteru i ducha ludów słowiańskich.

Rękodzielnictwo także na niskim stopniu; każda bowiem rodzina wyrabia sukno i płótno li tylko na swoją domową potrzebę, niemniej każdy Czarnogórec zna się tyle na puszkarstwie, że umie sobie naprawić strzelbę lub szablę.

Rząd w Czarnogórze do śmierci przedostatniego władcy był połączeniem władzy świeckiej z duchowną. Ich władca jest oraz panującym

księciem i wodzem wypraw wojennych. Godność władcy stała się dziedziczną w rodzinie Petrowiczów Neguszów. Wybranymi są jeszcze za życia poprzedników i otrzymują wychowanie odpowiednie. Tytuł oni noszą gospodarów i władcyków na Czarnogórze i Berda; w sprawach kościelnych, dodają im jeszcze tytuł władcyków Skardu i wybrzeża adryatyckiego.

W początku szesnastego wieku, jeden z udzielnych książków Czarnogórskich Jerzy, ożenił się z Wenecyanką z rodziny Moncenigów, za której radą i namową, porzucił dzikie góry, i przeniósł się do Wenecyi. On to, z przyzwoleniem narodu, złożył swoje dostojństwo w ręce władcy i odtąd władza duchowna zaczęła tam i świecką godność dzierżyć, dopiero teraźniejszy książę Danilo I, wskrzesił rzeczywistą władzę świecką.

Według woli i postanowień najznakomitszego bohatera i założyciela tego państwa Iwana Czerniejowicza, władca pobierał ma rocznego dochodu około 26,000 talarów, z posiadłości Iwana Begowicza. Podatki płacone przez mieszkańców, a wynoszące ledwo 16,000 talarów, służą do opłacenia senatorów, kapitanów, straży przybocznej i t. d. Zagranicznej zapomogi, kościół dostaje około 20,000 talarów. Władca otoczony jest zawsze przez naczelników rozmaitych okręgów, serdaków, kapitanów, wojewodów i t. d. Wszyscy w stolicy bawiący, przybierają się w kosztowne szaty i najpiękniejszą broń noszą. Znaczniejsze bliższe tronn rodziny, wysyłają synów swoich dla kształcenia się do Petersburga lub Wiednia, niektórzy z nich i wojskowo służyli w Rossyi lub Austrii. Chwalebny ten zwyczaj szukania u świe-



Danilo I.

niejszych sąsiadów kształcenia, popierany jest i przez teraźniejszego księcia Danila, którego

ojciec Stanko Stefan odznaczył się w służbie cesarsko-rossyjskiej i zaszczycony został złotym medalem.

Z biografii księcia Danila I, dostarczamy następujące szczegóły:

Książe Danilo dziś liczy lat 24, wychowanek pobierał w stolicy Cetyni, pod okiem swojego ojca, Stanko Stefana, i stryja Piotra Plotrowicza II. We wrześniu r. 1852 zamyślał poświęcić się dalszemu kształceniu w Wiedniu, gdy go do kraju wezwał naród, z powodu zgonu rodzica i dalszych wypadków. Nie jest on zbyt wysoki, ale dobrze zbudowany, przymięt pelen wojennego ducha i młodzieńczego zapału. Pomimo srogości i okrucieństw Turków, wydał on rozkaz, zabraniający Czarnogórcom,cinać głowy poległych nieprzyjaciół: „zwyczaj to bowiem bardzo barbarzyński, jak się ów rozkaz wyraża, a przymięt w bitwie wojowników na niebezpieczeństwo naraża.“

Oprócz języka krajowego, mówi po włosku, po francuzku, po łacinie, a nawet nieco po niemiecku, dla rozrywki nauczył się sztuki drukarskiej. Zachęca on starszyznę Czarnogóry do wysyłania dzieci na naukę zagranicę, i sam swoim kosztem kilku młodych Czarnogórców do St. Petersburga i Wiednia wyprawił.

Każda wieś obiera sobie naczelnika, zwanego kniazem lub głową. Sprawy powszechnie rozstrzygają się na sejmie złożonym z takich naczelników; drogą wyborów mianowane bywają wszystkie władze i serdarowie. Sejmy te, zwolywane w razie potrzeby, odprawiają się na obszernej łące (wieca) pośrodku której leży monaster Cetyni. Władyka przedstawia naczelnikom potrzebę prowadzenia wojny lub zawarcia pokoju; on zdaje im sprawę z rzeczy publicznej, pytając się, czyli są jednego z nim lub przeciwnego zdania.

Liczą mieszkańców włosek według karabinów, to jest według liczby zbrojnych; u tych bowiem nowożytnych Spartanów, ten tylko jest obywatelem i członkiem gminy, kto może zbrojno w pole wyruszyć. Anomalią się wydaje Czarnogórzec bez karabina i w pokoju z pohańcami. Termopile tuzinami tu liczyć trzeba, bo każda skała, każdy przemyk, każdy wawóz zyskał tentytuł ochrzczonej krwią tysięcy.

W Czarnogórze dopatrzeć się można zupełnego charakteru średnich wieków, a najżywiej w Bośni, gdzie jeszcze dochowały się i polowania z sokolami i zwyczaje dawnych rozbójniczych rycerzy. Tu jeszcze wojna prowadzoną bywa z całym zadowoleniem, chociaż reszta ucywilizowanego świata dziwić się musi takiemu usposobieniu w XIX wieku. Bohaterskie czyny Czarnogórców wyrażają się w ich pieśniach, których najczystsze źródłem jest Ogledato Serbsko (Serbskie zwierciadło) zbiór ważniejszych historycznych pieśni. Oprócz

tego zasługuje jeszcze na uwagę Erliza, almanak czarnogórski, przez sekretarza władzyki, Demetrego Milowicza, od 1835 r. w Cetyni wydawany, a wyjaśniający wewnętrzne kraju okoliczności.

Z dziejów pierwotnych Czarnogórze trudno dojść rzeczywistej prawdy, osnowane są bowiem na podaniach, baśniach i opowieściach. Niczem niestłumiona nienawiść do Turków, radziła Czarnogórcom sprzymierzać się z każdym ich nieprzyjacielem, czynny zatem brali udział we wszystkich wojnach rzeczypospolitej Weneckiej z Portą. Część tego ludu poddała się rzeczypospolitej Weneckiej 1688 r.; po upadku zaś tójże, z całym obwodem Kottarskim przeszła pod panowanie Austrii; narzeczcie dla pozyskania skutecznej opieki potężnej Rossyi, ogłosili się Czarnogórcy w r. 1712 poddanymi Piotra Wielkiego, który też przyrzekł ich zasłaniać. Tegoż jeszcze roku Turcy przeważnymi siłami uderzyli na Czarnogórze, lecz odparci skutecznie, cofnęli się pod Neymanem Knaprolim, z sto dwudziesto-tysięczną armią. Co niedokazała taktyka i liczba wojsk, podstęp choć po części zaradził. Wódz turecki obłudnie ofiarował Czarnogórcom korzystną ugodę; górale bez zasobów prochu i kul będąc, dali się uwieść. Trzydziestu siedmiu naczelników, z zapewnieniem wszelkiego bezpieczeństwa przybyło do obozu bissurmańskiego dla ułożenia warunków ugód. Turcy zamiast tego, porwano ich zdradziecko. Turcy natychmiast wkroczyli w głąb gór, gdzie nie znaleźli oporu, bo waleczni mieszkańcy pozbawieni przywódców i sprzętu wojennego, po rozpaczliwym daremnym oporze, poddać się byli zmuszeni. Zwycięzcy spalili stolicę Cetynę, monaster, i tępiąc górali, wiele ich uprowadzili w jassy. Rzeczpospolita Wenecka zbyt była w tój stronie słabą by przeszkodzić zniszczeniu wiernych zawsze jej sojuszników i wszystkie jój siły skupiały się wówczas w Morei dla obrony tamecznych posiadłości.

Po tój klęsce, prawie przez całe pół wieku, nie występują Czarnogórcy w głośniejszych walkach. Dopiero rok 1763 odznaczył się wypadkiem który sprawił niejaki mocniejszy w tym kraju wstrząśnienie. Jakis awanturnik podający się za Piotra III, nazwiskiem Stefan mały, Sterwat, zbiegły podobno z austriackiego wojska, przebiegał Czarnogórze. Ufny w miłość Czarnogórców, samozwaniec śmiało wjechał do Cetyni, lecz władyka używszy różnych podstępów, zdołał go nakoniec wwięzić. Gdy jednak to się stało w izbie będącej na drugim piętrze monasteru, Stefan nie stracił na przytomność umysłu i zwracając się do straży z górali, zawołał: „Teraz przekonajcie się że muszę być prawdziwym carem, bo i sam władyka uznał mnie za niego, kiedy mi dał izbę nie pod sobą, ale nad sobą.“ Tę dowodzeniem przekonał Czar-

nogórców odrazu, tak że w tryumfie wywiedziono go z więzienia okrzykując: że to prawdziwy car.

Wkrótce potem znaczne siły tureckie uderzyły na Czarnogórze, biorąc za pozór jakoby Stefan mały był wysłańcem mocarstwa, z którym Porta toczyła wojnę. Nie wiadomo zaś jaki udział mógł brać oszust podczas tej wojny, to tylko pewnym, iż na pograniczu Hercegowizny wznosił kilka warownych zamczków.

Przez ciąg prawie czterech lat, samowzaniec rządził w Czarnogórze, doznając ślepego posłuszeństwa. Lecz stopniowo nadzwyczajny ten wpływ na Czarnogórców nieznoszących żadnego jarzma, znacznie osłabił i ostygł nareszcie podczas jeszcze tej wojny z Turcyą. Pradopodobnie że mało okazywać musiał odwagi, przecho na powadze i znaczeniu stracił. Zgon jego był jak zwykle tego rodzaju awanturników. Naprzód wzrok stracił przez wysadzoną minę, potem schroniłszy się do jakowegoś monasteru, zamordowany został przez swego sługę z naprawy Skadarskiego paszy.

W następnych latach, Czarnogórcy znakomite oddawali przysługi mocarstwom wojującym z Turcyą przez partyzancką przeciw tymże wojnę. Wszakże pokój w Sistowie roku 1791 zawarty, nie zapewnił im niepodległości, dopiero 1796 r. sami ją sobie wywalczyli rycerskim godnym Sparty czynem. Porta niemogąc drogą traktowań wymóżyć na Czarnogórcach aby jej zwierzchnictwo uznali, wydała rozkazy paszy Skadarskiemu zebrać wojsko i uderzyć na czele Albańczyków, janczarów i samych pułków wyborczych. Czarnogórcy pod wodzem swym i władyką Piotrem Piotrowiczem, wyszli na spotkanie. Gdy dwa wojska miały już przyjść do starcia, władyka udanym obrotem cofnął się w wąwóz, i osadzwszy w nim pięć tysięcy ludzi, rozkazał pozapalać szeroko ognie, porozwieszać po krzakach i żerdziach czerwone kołpaki, aby nieprzyjaciel sądził, że obozuje tu cała siła Czarnogórców. Jestto staro-słowiański wojenny podstęp, opiewany nawet w staro-czeskich pieśniach królo-dworskiego rękopisu. Powtórzył się też jak niegdyś Wojmtrowi. Władyka tymczasem nagłym pochodem z tyłu za chodził. Turcy pewni że przed sobą mają całą siłę, przed świtem uderzają na wąwóz, w którym pięć tysięcy walecznych dzielny daje odpór. Wschodzące słońce odśloniło Turkom, że byli wzięci w dwa ognie. Po trzech dniach zaczętej walki, nieprzyjaciel stracił 30,000 żołnierza. Dziś jeszcze w Cetyni pokazują na pamiątkę głowę paszy Skadarar. Od tej chwili Turcy nie śmieli zaczepiać już Czarnogórców. Zupełnie wytłamali się oni z pod ich zwierzchnictwa, doznając natomiast opieki Rosyjskiej, podobnie jak Multany, Wołoszczyzna i Serbia.

Znający ów kraj dowodzą, że trzymać Czarnogórców na wodzy i nie dozwalać im wychodzić z granic, jestto najroztropniejszy środek dla Porty. Napad na nich w ich własnych granicach jest prawie niepodobieństwem. Owe góry, to prawdziwa twierdza, mała ludność, bo ledwie stotysięczna opierała się już nieraz całym siłom monarchii ottomańskiej i to wówczas, gdy monarchia tawielec potężną była. Sławny Ali-pasza Janiny w 1798 r. próżno na to się silił; ruszył on z armią 60,000 ludzi przeciw kralkowi, mogącemu wówczas zaledwie wystawić 12,000 dobrego żołnierza. Bitwę mordereczą stoczono, i Ali-pasza zwyciężony, wyrzekł się na zawsze wypraw przeciw Czarnogórcom, dowodząc, że to przechodzi siły ludzkie. W istocie podobno nigdzie natura nie wzniosła bardziej niezdobytą twierdzy; wąwozy tak są głębokie i ciasne, że artylleryi, a zwłaszcza lekkiej jazdy, najważniejszej, broni pohańców weale użyć niepodobna.

Z początkiem naszego stulecia (1805), mały ten kralk, zwrócił znów na siebie uwagę Europy, a to podczas kroków nieprzyjaźni pomiędzy Francją a Rosyją. Czarnogórcy stanęli na stronie tej ostatniej, dając ciągle dowody niesłychanych poświęceń.

Drugą połowę wieku XIX, rozpoczęła Porta zuown wojną przeciw jednemu z chrześciańskich plemion. Wysoka Porta podobnie jak w roku 1794 lub 1796 zamysliła niespokojnych sąsiadów, których zawsze chce mieć hołdownikami, skarcieć, a raczej w niwecz zetrzeć za pograniczne rozboje i napaści. Od 1839 roku, epoki zwycięstw tak ważnych Mehmeda-Alego, Porta nie skoncentrowała tak znacznych sił. Nowe to ustulowanie, równie jak poprzednie, pod wezyrem Kimprellim lub Mahmudem wezyrem Skadarskim spełzło, i żadna strona nie zyskała nic na tém. Omer-pasza wzięł linę Spus. Podgoricę i Zabljak, za podstawę swolch działań. Tę samą ważność upatrywali w niej i Czarnogórcy, ale zatrzymać jej nie byli w stanie. Główny korpus armii Seraskiera wynosił 30,000 ludzi, (albańczyków, samych chrześcian i jak dowodzą chętnie w Konstantynopolu, z rodu nienawistnych Czarnogórcem). Drugi korpus wkroczył w dolinę Ceta, i za podstawę działań wzięł sobie przestrzeń Zabljaki Podgoricę. Trzeci korpus pod Selim-bejem-paszą Hercegowizny, rozciągnął się od Sosnie do Limiani. Reis-pasza z czwartym korpusem działał przeciw Drobnikowi i Banian. Arap-pasza, człowiek nie bardzo pochlebnej renomy, i przyjaciel zakazanych przez Mahometa napojów, wkroczył do Grahowa. Nastąpiło ogólne powstanie górali, lecz zaledwo w sile 20,000 wystąpić zdołali. Jeżeli po stronie Turków była lecza, to natomiast po stronie Czarnogórców nadzwyczajnie rozwinięta energia aby

się oprzede skombinowanemu napadowi. Opora ich, żadne wewnętrzne niesnaski nie krępowały.

Przeszło 60,000 wojska w połowie regularnego, 2,000 jazdy, 30 dział, pieniądze, okręty, wszystko to miał Omer-pasza, rozpoczynając wyprawę; po trzech miesiącach cofnął się, straciwszy pięciu wyższych officerów (1 pułkownika, 3 bimbaszów, 1 aga) 2 działa, 8 chorągwi, 300 jeńców, 4,500 poległych, 4,000 ranionych i chorych, według urzędowych raportów a 35 milionów piastrow na koszt. Kiedy tymczasem strata Czarnogórców, w porównaniu, daleko była mniejszą i prawie nieznaczącą. Czarnogórcy oprócz zniszczonych okolic nad jeziorem Skutari, mieli 80 do 100,000 fl. kosztów, a kilkuset ranionych i zabitych).

To prawda, że okropna niepogoda utrudzała Turkom wszelkie działania. Równina Grahowa podobną była do olbrzymiego jeziora. Już raz za Stefana małego, żywiły przyszły bardzo w pomoc Czarnogórcom. Równie skuteczne pośrednictwo Austrii zasłużyło na nieograniczoną wdzięczność z strony nie tylko Czarnogórców, ale i Turcy. Inaczej straty Seraskiera byłyby daleko znakomitsze.

Pod Godinie begowie arnautów ciągle i ciągle ponosili klęski, bo niedostawało tu jedność działań, środka do którego by się wszystko odnosiło, a źle otoczone stanowisko pod Vir, wystawiało ciągle Turków na napady Czarnogórców. Reis-pasza czekał z przejściem przez Obortice, dopóki Równanie nie powstali, dlatego też został pobity. Derwisz-pasza cofał się do oszańcowanej kuli, (blokhanz) wojewody Grahowa, a ten starał się bronić tamże. Tym sposobem Derwisz-pasza nie posunął się ani kroku naprzód; a biedny Jakób Wujatycz byłby dziś jeszcze przy życiu, gdyby był tak niezny jak inni, prawie wszyscy Grahowianie, to jest schronił się na Czarnogórze. Uległ on ciężkim cierpieniom i w twierdzy Klobuk życia dokonał. Waleczny to był człowiek ów wojewoda, zaprzysiężony wróg Turków. W nim Słowacy chrześciance stracili jednego z najdzielniejszych swoich obrońców. Osman-pasza przez cztery tygodnie tulał się od Spuz do Podgoricy i napowrót, To wszystko przeszkodziło lepszem postępowi wyprawy, a tymczasem Czarnogórcy ciągle myśleli

o potrzebnych zapasach, i mieli błędy wprowadzeniu wojny dowódców. Najznakomiciej odznaczył się w tych walkach wda Jerzy Piotrowicz, głównie-dowodzący, (stryj ks. Danila). Rząd Czarnogórski zawczasu nalezyte zaopatrzył w wszelkiego rodzaju sprzęt wojenny, najbliżej Turków położone okręgi Piperi, Moracza i t. d.; nie zbawiało Czarnogórców na niczem, a u Turków przeciwnie, zaczynał się pokazywać brak wszystkiego. Niepodobna było wojsk tureckich na długo w owych stronach w żywność opatrzyć, zwłaszcza też w stromych, ciasnych i skalistych wąwozach, gdzie ścieżkami ledwo pojedynczo przejść można. Między Turkami panowało wielkie oburzenie z powodu bezowocności działań, zwykle okazują oni wstręt do walki w górach, gdzie nie mogą mieć żadnego użytku z najważniejszej broni, to jest z lekkiej jazdy. Regularne wojsko tureckie, wiele znosiło trudu w przytłumieniu powstania, które wybuchło między mieszkańcami Antivari i Dukli. Cała zresztą kampania przedstawia szereg obrazów szalonego męstwa na całej linii i często zupełnie samopas okazywanego na własną rękę.

Wreszcie sprawa Czarnogórze została załatwioną, i pokój wrócił w te strony: nie obeszło się wprawdzie bez krwi rozlewu, samo znane wojownicze Czarnogórców usposobienie, tego uniknąć nie dozwalało, ale w każdym razie starcie to daleko rychlej i daleko łatwiej się zakończyło, jak sądzono pospolicie. Jeszcze przed zjawieniem się wojsk Omer-paszy, Czarnogórcy opuścili Zabliak, oraz inne punkta, zajmowane przez nich na terytorium tureckim, zabrane przez nich bez żadnego oporu. Ten akt ułatwił zgodę i Porta bardziej okazała się skłonna do wysłuchania podawanych przez Czarnogórze warunków. Po kilku spotkaniach, mniej więcej znaczących, jako dla Turków bardzo dotkliwych, właśnie kiedy Omer-pasza czynił przygotowania by wkroczyć w góry i wojnę energiczniej rozpocząć, otrzymał rozkazy przeciwnie. Wypadek ten głównie przypisać należy wpływowi dwóch wielkich sąsiednich mocarstw, za których radami idąc, ks. Danilo cofnął swe wojska z fortec tureckich. Wpływ tych państw w podobny sposób w Stambule pośrednicząco działając, ukończenie tak rychłe owę dopięro zaczętej wojny uzyskał.

C H I N Y

w roku 1853.

Wielki ruch, jaki panuje obecnie w Chinach i zagraża upadkiem dotychczasowej dynastyi, tudzież walną zmianą istniejącego tam porządku rzeczy, zwraca na się uwagę świata całego. Po śmierci cesarza Tao-Kwang (dnia 26 lutego 1850 roku), wybuchło zaburzenie w Kwang-si, jednej z południowych prowincyj; ale niespodziewano się, żeby ztąd miał wysnuć się rokosz ogromny. Przy końcu roku 1852, rząd Pekinu zniewolony był wynurzyć swoją niespokojność w gazecie rządowej, wydawanej w stolicy i rozsyłanej po wszystkich częściach cesarstwa. Nietylko po dwuletniej walce powstanie w Kwang-si nie było stłumione, ale ruch buntowniczy szérząc się coraz więcej, udzielił się dwóm innym prowincyom i szybko posuwał się ku Nankinowi. Z początku mniemano, że sprawa toczy się z bandami rabusiów, połączonych pod jednym wodzem, który korzystając z rozprzeżenia, do jakiego przyszły Chiny, skutkiem niepomysłnej wojny z Anglią o opium, pustoszą i łupią cesarstwo. Ale powoli wypadki dobitniej rozwijać się zaczęły; powstańcy zwyciężywszy wojska, ośmieleni pierwszém powodzeniem, przybrali rolę polityczną; otwarcie wypowiedzieli wojnę dynastyi cesarsko-mandzurskiej. Naczelny ich wódz **Tien-ti**, wystąpił jako potomek dynastyi

Ming, i pretendent do chińskiego tronu, i powołał pod swe chorągwie stronników narodowości. Obcięcie kosi i zmiana ubioru tatarskiego na dawny chiński są cechą zewnętrzną powstańców. Dążność ich religijna, zbliżająca się do chrystyanizmu, a nawet, jak twierdzą niektórzy, chrześcijańsko-protestancka, okazuje się w Księdze Niebieskich rozkazów i rozporządzeń, które Tien-ti, jak powiada, od Boga Jezu miał sobie objawione; są to rozkazy: „nie łupić, walczyć odważnie, szanować mieszkania kobiet.“ Druga księga mieści w sobie kalendarz nowy na 366 dni i 12 miesięcy, z siódmym dniem wypoczynku w niedzielę i zniesieniem różnicy między złemi i dobremi dniami.



德天

Tien-ti.

Trzecia: „Odsłonięcie ojca niebieskiego, kiedy ten zstąpił na ziemię,“ opowiada jak spiszek przeciw Tien-ti wmięszaniem się Boga został zniweczony. Piąta księga rozkazów niebieskich napomina do skrucy i pokuty do czci prawdziwego Boga, odrzucenia czci obrazów, z obietnicą raju i groźbą potępienia. Dalej zbite są dwie chińskie zasady: iż tylko cesarz może Boga głęgać, tudzież iż czcić Boga jest to naśladować cudzoziemców. Dowodzi ta księga, iż Chińczycy i cudzoziemcy czcili przed tysiącem laty jednego i tegoż samego Boga; że pierwsi od niego odstąpili, a drudzy mu dotrzymali wiernie; przeto Chińczycy

powracają teraz do dawnéj czci, a prawda jest zawsze jedna i ta sama. Dalej idą przepisy, rytuały, jakoto: klęczenie, modlenie się, mycie się, święcenie świąt i t. d. Jest przytém rodzaj pacierza, nieco wprawdzie odmienny od chrześcijańskiego, ale zupełnie zastosowany do pojęć chińskich, wyznanie wiary, dziesięścioro przykazań. Te ostatnie zgadzają się z Mojżeszowemi, tylko przydają zakaz używania tytoniu i opium. Piąta księga zawiera historię biblijną, Starego i Nowego Testamentu; dowody, że Chińczycy wyznawali tę samą wiarę niegdyś, i że nauka o Trójcy świętej, jedności Boga w trzech osobach, da się wprowadzić ze starych ksiąg chińskich i że cesarze mandżurscy zniesli wiarę prawdziwą, a wprowadzili buddyzm. Szósta księga: „Oda do młodzieży,“ zawiera przepisy moralne według Konfucjusza, którego nauka dziwnie z chrześcijańską zgodna. Matkom zalecone wychowanie dzieci, żonom posłuszeństwo mężowi i t. d., słowem, wszystko co stanowi moralność i obyczajowość wedle pojęć europejskich. Ostatnie cztery księgi, pod barwą religijną, zawierają odezwy, rozporządzenia i przepisy cywilne i wojskowe. Z dodatkowych zaś dwóch ksiąg, jedna obejmuje traktaty filozoficzne o siłach przyrodzonych, a druga przekład misjonarza protestanckiego doktora Gutzlaff, na język chiński, 28 rozdziałów pierwszój księgi Mojżeszowéj, czyli Genesis.

Tak więc obecne wielkie wstrząśnienie w Chinach, nosi barwę nie tylko polityczną, ale i religijną, i rokuje całkowitą zmianę dotychczasowego stanu wewnętrznego, tudzież stosunków zewnętrznych państwa niebieskiego. Kiedy stronnictwo tatarskie, poniżone w oczach narodu, z powodu klęsk wojny z Anglikami traciło urok i władzę, sprawa Tien-ti z każdym dniem zyskiwała zwolenników, zwłaszcza spólcucie ze strony uczonych. W początkach przeto roku 1853 dynastia tatarska znalazła się w najkrytyczniejszém położeniu. Nadaremno cesarz wysyłał najlepsze swoje wojska i najwierniejszych wodzów przeciw buntownikom; nadaremno, dla zasilenia skarbu chwycił się środków nadzwyczajnych, jakoto: powiększenia podatków, konfiskat, sprzedaży urzędów i guzików mandaryńskich; wojska jego ustawicznie były porażane, a uciążliwerozporządzenia bardziej jeszcze jątrzyły uprzedzenia i uczucia plemienia chińskiego, którego sympatya chętniej skłaniała się ku tryumfującemu nieprzyjacielowi. Kiedy więc, przy końcu lutego roku bieżącego, rokoszanie rozproszywszy w walnej bitwie wojska cesarskie, wyruszyli ku Nankinowi,

przekonany zbyt późno o słabości własnej, szukał pomocy u Europejczyków. Gubernator obwodu Su-tchan przesłał konsulom Francyi, Anglii, Ameryki, Portugalii i Hamburga, rezydującym w Shanghai odezwę z prośbą o wyprawę okrętów i innych ich statków przeciw buntownikom. Gwałtowność niebezpieczeństwa otworzyła więc oczy mandarynom, i rzucili się niejako w objęcia cudzoziemców, których wczoraj jeszcze w stylu urzędowym hardo nazywali barbarzyńcami. W rzeczy tak wielkiej wagi, konsulowie Europejscy zebrali się na naradę, i jednomyślnie postanowili wstrzymać się od wszelkiej interwencji. Oświadczyli, że nie wypada im mięszać się w sprawy domowe Chin, i że wraże potrzeby, bronić tylko będą swoich spółziomków.

Tymczasem wypadki dramatu rewolucyjnego rozwijały się z zatrważającą szybkością. Dnia 21 marca Tien-ti odprawił wjazd do Nankinu; był panem rzeki Yang-tse-Kiang, i mógł tym sposobem przeciąć wszelką komunikację, między północną a południową częścią cesarstwa. Zabrał ogromne zapasy, nagromadzone dla wojsk tatarskich, oraz kaszy skarbowe. Zająwszy Nankin, gdzie ludność przestraszona, lub rzeczywiście sympatyczna, oświadczyła się za nim, pretendent wysłał korpus pod Chin-Kiang-fu, warownemiasto, leżące nad Yang-tse-Kiang i bronione przez liczną tatarską załogę. Po krótkim oporze, zdobyli rokoszanie to miasto; żołnierze tatarscy, którzy w tém samym miejscu energicznie walczyli przeciw Anglikom w r. 1842, teraz upadli na duchu i ztchórzyli przed gwałtownym fanatyzmem rokoszan. Zdobyte Nankinu zdawało się rozstrzygnąć los wojny. W skutku otrzymanych wiadomości, za pośrednictwem konsulów, sir Jerzy Bonham, gubernator Hong-kong i pełnomocnik Naj. Królowéj Wielkiej Brytanii, tudzież pułkownik Marsthall, minister Stanów Zjednoczonych, niedawno przybyły do Chin, udali się coprędzej do Szan-ghai, gdzie ich ziomkowie mogli co chwila potrzebować opieki, gdyż w miarę tego jak się teatr wojny zbliżał do miejsc pobytu Europejczyków, rozgłaszało najsprzeczniejsze wieści o zamiarach powstańców. Tajemni wrogowie dynastyi tatarskiej rozkrzewiali opinią, że Tien-ti jest przychylny cudzoziemcom, a nawet że przyjął dogmata wiary chrześcijańskiej; mandaryni zaś przeciwnie, twierdzili, że jeżeli bandy pretendenta opanują Shan-ghai, nie będzie żadnego bezpieczeństwa dla Europejczyków. Żeby przekonać się o prawdziwe, sir Bonham popłynął statkiem parowym „Hermes,“ rzeką

Yang-tse-kiang; dnia 27 kwietnia stanął pod Nankinem, przesłał naczelnikowi powstańców Tien-ti zapewnienie, że Anglia zgoła wdawać się nie myśli w tę chińską sprawę domową, i w odezwie swój przyznawał mu tytuł cesarza. Anglicy bez trudności znaleźli wstęp do miasta, nawet do obozu Tien-ti, i twierdzili że w wojsku jego znajduje się wielka liczba protestantów, nawróconych na wiarę chrześcijańską przez Chińczyków, których ochrzcił doktor Gutzlaff. Prawda, że Tien-ti rozkażał obalać wszędzie bałwany w świątyniach Buddy; ale czy został chrześcianinem, czy też chce być głową nowej wiary, o tém trudno dowiedzieć się z pewnością z mistycznych jego odezw. Sir Bonam opuścił Nankin dnia 2 maja i wrócił przez Shan-ghai do Hong-kong.

Powstanie rozszerzyło się do prowincyi Fo-kien, i d. 18 maja miasto portowe Amoy dostało się w ręce rokoszan, którzy z Europejczykami osiadłemi tutaj dla interesów handlowych, obeszli się z największą względnością, urządzili policję dla zabezpieczenia własności i porządku, tylko spalili domy mandarynow tatarskich. Przekonano się teraz że powstanie wymierzone jest przeciwko wście przeciw plemieniu tatarskiemu, i że cudzoziemcy trzymając się ściślej neutralności, niczego lękać się niemają. Przy końcu czerwca 1853 roku, takie było położenie dwóch stron wojujących: wszędzie Tatarzy ciężkich klęsk doznali; Tien-ti, i podwładni mu wodzowie, zajęli najbogatsze środkowe i wschodnie prowincye cesarstwa, a posiadanie Nankinu, dawniej stolicy, dawało im mocną podstawę do dalszych działań. Pomknęli się oni aż pod Pekin, w liczbie 50,000; i powszechnie nie wątpią, że zdobędą łatwo i tę stolicę, może nawet już ją zdobyli. Okrucieństwa obu stron, przechodzą wszelkie wyobrażenie. Naoczny świadek powiada: „Widziałem puste wioski, w których jeszcze niedawno pełno było mieszkańców; tu i ówdzie tyl-

ko wśród dymiących się belek spotykałem kobiety płaczące nad trupami męża lub syna. Wielką tu gra rolę oplata od głowy; bo nie jedna spokojna głowa odrąbaną została od tułowu, placono bowiem za nią dwa talary. Jakiegoś dnia, po bitwie, tyle głów nanoszono do obozu wojsk cesarskich, że naczelnie dowodzący w rozkazie dziennym zaklecił, iż odtąd potrzeba tylko uszy zabitym obcinać; od tej pory spotyka się mnóstwo wieśniaków, zwłaszcza kobiet, bez uszów.“



Mur Chiński.

Jakikolwiek nastąpi skutek owój wojny domowej, to wszakże rzecz pewna, że skorzystają z niej narody europejskie przez czynniejszy rozwój stosunków handlowych, i swobodniejszy wstęp do państwa Chińskiego dla wyobrażeń, oświaty i religii Zachodu. Mandaryni błagali o pomoc konsulów w Shan-ghai; rokoszanie byli nader uprzejmi dla cudzoziemców w Amoy i pod samemi murami Nankinu. Jedni i drudzy przekonali się wreszcie o wyższości „barbarzyńców“, i o potrzebie starania się o ich przyjaźń i wsparcie. Blizką więc jest chwila, że Azya stanie się ogromną kolonią Europejską, skutkiem biegu samych wypadków, bez użycia nawet oręża, i że wiek XIX rozstrzygnie wielkie zagadnienie o otwarciu Chin dla całej Europy, i dla religii którą ona wyznaje.

Naród tu zamieszkały, tak liczny jak cała Europa, bo składa piątą część całego rodzaju ludzkiego, zajmując dziesiątą część kuli ziemskiej zaludnionej, mówi językiem i używa pisma zupełnie odmiennego niż w Europie,

wejdzie teraz niewątpliwie w bliższe, braterskie stosunki z narodami chrześcijańskimi i upadnie mur instytucyj odwiecznych, które wzbraniały wstępu do Chin cywilizacji europejskiej, podobnie jak sławny mur chiński nie obronił tego państwa od najścia Tatarów. Nadzwyczajny ten mur wznosił na lat dwieście przed narodzeniem Chrystusa Sin-chi-uang-ti, pierwszy monarcha, który połączył całe Chiny pod swe panowanie. Odgranicza ten mur Chiny północne od zatoki Pe-ce do Sin-uig, na długości 18½ stopni, czyli tysiąc czterysta mil chińskich (taka mila zawiera w sobie 288 sążni 7 stóp). Ma 25 stóp wysokości, tyleż grubości w swojej podstawie i 15 w platformie, gdzie sześciu jeźdźców mogą iść rzędem: wszędzie ma blanki, a baszty na odległość dwóch strzał. Podnosi się stosownie do położenia miejsca, aż do pięciuset stóp nad powierzchnią morza. Ponieważ cała masa tego muru wynosi przeszło tysiąc dwieście milionów stóp sześciennych, wyrachowano że jego materiał wystarczyłby na zbudowanie muru, sześć stóp wysokości a dwa grubości, któryby dwa razy opasał kulę ziemską. Mur ten, nad którym jakoby pracowało lat dziesięć kilka milionów ludzi, i z nich czterekroć sto tysięcy zginęło, był zapewne pokilkakroć rozbijany i odbudowywany.

Cesarstwo Chińskie jest ogromną płaszczyzną, pochylającą się od wysokich gór Tybetu do morza Żółtego. Rozciąga się dzisiaj od Kasgaru do ujścia rzeki Amur, ma długości 1350 mil, powierzchnia zaś jego

wynosi 670,000 mil kw. Trudno oznaczyć liczbę mieszkańców Chin; jedni kładą ją na 150 milionów, drudzy na 330. Chiny dzielą się teraz na osiemnaście prowincyj: jedna z najprzedniejszych Pe-chi-li, którą wielki mur przedziela od Mongolii, liczy 140 miast. W pośród niej wznosi się Pekin, stolica cesarstwa, której wysokie mury mają dziesięć mil obwodu, i dokąd się wchodzi szesnastą marmurowemi bramami. Mieści w sobie wielką liczbę gmachów, placów, ogrodów, przedziwniejszych ilością i dziwactwem, niżeli wspaniałością i smakiem, gdyż architektura ich nieregularna. Domy najpospoliciej składają się z jednego piętra, i budowane zwykle z drzewa bambusowego, najbogatsze zaś z cedrowego, które przywożą blisko o trzy-sta mil. Pekin założony był w roku 1267, kiedy polityczne względy skłoniły do przeniesienia w miejsce bliższe Tartaryi, stolicy cesarstwa, będącej poprzednio w Nankinie, który leżąc nad odnogą morza Żółtego, uważa się dotąd za najucywilizowaną część Chin. Tu właśnie obrał tymczasową rezydencją Tien-ti, ztąd wydaje rozkazy woj-skom swoim, i może jemu Opatrzność przeznaczyła odrodzenie zamkniętego w sobie zgrzybiałego, zbutwiałego w letargicznej beczynności państwa; może za jego sprawą, Krzyż, owo godło cywilizacji, moralności, prawdziwej godności pojedynczego człowieka i narodów, zabłyśnie na murach tych miast, gdzie się lała krew męczenników chrześcijańskich, i powoła Chińczyków na drogę miłości bliźniego i zbawienia.

L. R.

KILKA SŁÓW O FIZYONOMISTYCE

CZYLI

POZNAWANIU LUDZI Z ZEWNĘTRZNYCH RYSÓW ICH TWARZY.



W miarę jak wynalazki naszego wieku pod każdym względem komunikację coraz więcej nam ułatwiają, i jak skutkiem tego, stosunki między ludźmi coraz stają się częstsze, rozmaitsze i rozleglejsze, znajomość fizjonomistyki, czyli sztuki poznawania ludzi z zewnętrznych rysów ich twarzy, staje się coraz żywotniejszą potrzebą.

Ta potrzeba mniej była wybitną dawniej, kiedy ludzie w szczupłym kole dobrych zna-

jomości się zamykali; kiedy z trudnościami i tylko wyjątkowo granice stosunków *kastowych* przekraczane były. Ale dziś, kiedy jedna podróż dylizansem, wycieczka koleją żelazną lub statkiem parowym, prawie codziennie następuje nam sposobność zawiązania nowych i różnorodnych stosunków i znajomości, kiedy przeto w całym życiu towarzyskim dawne przesady i zapory usunięte, a natomiast same ułatwienia miejsce zajęły, dziś mówimy, fi-

zyonistyka jest potrzebą wieku, jest koniecznym uzupełnieniem ostatnich wynalazków, jest *busolą* krokom naszym mającą przewodniczyć, jest owym szóstym zmysłem, za pomocą którego powinniśmy przeniknąć i wybrać dobre, a złego się chronić.

Jakkolwiek znajomość fizjonomistyki, jest tak naturalną naszego czasu potrzebą, i coraz więcej się rozpowszechnia, jednakże dotąd licznych jeszcze znajduje przeciwników, w tych zwłaszcza, którzy dokładnego o niej nie mając wyobrażenia, upatrują w niej tylko nowy i niebezpieczny środek do obmowy i nadużyć.

Ale jak wypadki częstokroć w machinach parowych zdarzające się, samychże machin potępić nie mogą, jak pęknięcie kotła lub nie szczęśliwy wyskok całego pociągu, niekiedy życie znacznej liczby osób narażając, nie zdołają ogólnego dobrego skutku kolei żelaznych zniweczyć, tak i nadużycia jakichby ktoś, za pomocą fizjonomistyki się dopuścił, jej zasad i prawdziwej użyteczności nie zniszczą.

Niema człowieka któryby fizjonomista nie był; ci nawet którzy najbardziej się tego wypierają, sami o tem niewiedząc, jeszcze są fizjonomistami.

Nawet owa dama, która z obawy abyśmy za pomocą fizjonomistyki, wszystkich jej sekretów, lub tajemnic z oczu nie wyczytali, i która dlatego z góry powiada, że fizjonomistyka jest niedorzecznością, i że w nią nie wierzy, taż sama dama, powie sąsiadce: „nie przyjąłm nastreczonej mi przez ciebie kucharki, bo jej fizjonomia wcale mi się niepodobna.“

Nawet ów podejrzliwy i skryty skąpiec, który obawiając się, aby przy rozpowszechnieniu zasad fizjonomistyki, jakiś filut nie wyczytał mu z oczu, gdzie skarby jego schowane, i który dlatego fizjonomistykę a priori potępia, ów skąpiec, kiedy już nikogo w pokój nie będzie, sam do siebie powie: „człowiekowi, który wychodzi odemnie, nawet z wiarogodnym zaręczeniem, i na 50% nie pożyczę, on bowiem tak wygląda jakby w procencie był gotów łeb mi ukroczyć.“

Że ludzie o drugich naprzód sądzą z fizjonomii, i że w ogólności wiedzą, iż nawzajem

z własnej fizjonomii sądzeni będą, najlepszym to jest dowodem, że właśnie tylu na świecie ludzi do okoliczności i widoków fizjonomii swoje układa, i że ci właśnie co poznaniem być się obawiają, dla utajenia wyrazu swęj fizjonomii w oczy nie patrzą.

Jestto jeden z głównych jeszcze powodów, przemawiających za potrzebą znajomości fizjonomistyki, która fałszy podejsie, od prawdy odróżnić nam pozwala.

Niech się uspokoją ci, którzyby sądzić chcieli, że fizjonomistyka popiera ludzi z piękną powierzchownością, a przesładuje i krzywdzi mniej hojnie od natury obdarzonych. Rzecz właśnie ma się przeciwnie. Fizjonomistyka każdemu odda sprawiedliwość; ona po-

każe czarną duszę w pięknym ciele, różnie jak duszę piękną w brzydkim.

Ileż to piękności, którym, jak powiadamy owego miłego wyrazu brakuje; ileż natomiast osób niepięknych, których wyraz twarzy jest pociągającym.

Otóż fizjonomistyka nie szuka piękności, ani nie przesładuje brzydkich, ale tylko z zewnę-

trnych rysów chce poznać duszę, czyli jak zwykle mówimy, szuka i chce poznać znaczenie *wyrazu twarzy*.

Pan Bóg stworzył człowieka na obraz i podobieństwo swoje. Twarz jest zwierciadłem duszy. Wyraz twarzy, jestto odbicie się duszy na tem zwierciadle. Fizjonomistyka jest ocenieniem wyrazu twarzy.

Dusza nasza w tak bezpośredniem i na ziemi nierozłączniem z ciałem znajduje się związku, że każde wewnętrzne wrażenie, każde uczucie, każda namiętność, każda myśl nieledwie, jednocześnie zewnętrznie na twarzy się malując, zostawia na niej właściwe ślady, które tym wybitniejsze będą, im te wrażenia, uczucia, namiętności i myśli były silniejsze, im częściej i przez dłuższy przeciąg czasu się powtarzały. Summa wrytych na twarzy każdego człowieka, przez te wrażenia, uczucia, namiętności i myśli śladów, nadaje ów wyraz twarzy, który jest wiernym naszęj duszy obrazem.

Jak w matematyce, z pozostawionych na płaszczyznach, przez punkta i linie rzutów



Kot. — Falszywość.

i śladów, możemy, tych punktów i linii w przestrzeni nie widząc, o nich przecież z całą dokładnością sądzić i wnioskować, tak również z przedstawiającego się nam wyrazu twarzy, możemy sądzić o duszy, której nie widzimy, czyli sądzić o charakterze i usposobieniu człowieka.

Zauważmy całą różnicę fizjonomii dziecka nowo-narodzonego, od fizjonomii starca stojącego nad grobem.

Dziecko póki umysł jego rozwijać się niezacznie, nie ma wyrazu twarzy; tu bowiem myśli, wrażenia, ani namiętności jeszcze nie było, śladów więc po nich daremnie byśmy szukali. Jego twarz, wierne zwierciadło duszy, nie do nas nie przemawia, jest tylko, jakby dla

malarza przygotowane na czystym płótnie, na którym dopiero kiedyś, ręką wychowawcy, ludzi, doświadczenia i czasu, odmalowanym będzie ów obraz usposobienia, charakteru i wieku człowieka przysłego.

Twarz starca przedstawia nam całość skończonego obrazu; wychowanie bowiem,

namiętności i wpływy zewnętrzne, nieledwie wrażenia, grę swoją skończyły, wyraz też twarzy starca zazwyczaj jest wybitny, najłatwiejszy do poznania i uchwycenia.

Jak malarz nie w jednej chwili na czystym płótnie obraz wyrobić zdoła, ale powoli i stopniowo zaczawszy od delikatnego naszkicowania konturu, gruntuje farby, a następnie dopiero właściwe daje kolory, aż nareszcie ostatecznie wszystko wycieniuje, i wykończy, tak też i owa bezbarwna twarz człowieka dziecka, nie razem nabiera wybitnego wykończonego wyrazu, ale powoli, niemal każdodziennie przybywa jej ślad nowy, lub wczorajszy ślad silniej się odbija. Naprzód wpływ pierwszego wychowania zdaje się nadawać owe tło, od którego koloru wydanie się przyszłego obrazu zależeć będzie; dalej samodzielnie pierwsze kroki szkicują ów kontur, już o obrazie sądzić pozwalający; nastę-

pie namiętności, wpływy zewnętrzne towarzysztwa, podkładają kolory, które nareszcie doświadczeniem skończonego człowieka stanowczą przybierają barwę; aż w końcu czas ostatnią wszystkiemu przyłoży rękę.

Jak nie wszystkim ludziom daném było w rozwijaniu się swoim, właściwego trzymać się porządku, jak nie wszyscy ludzie w swoim wieku i okolicznościach, są tém, czémby być powinni, tak też i nie wszystkich ludzi fizjonomie, są takie, jakichbyśmy spodziewać się mogli.

Wieleż to dzieci, które już przeszły doświadczenie ludzi dojrzałych. Wieleż to ludzi oddawna pełnoletnich, którzy jeszcze są dziećmi. Dlatego też, mamy młodych ze starców

fizjonomią, równie jak 30letnich ludzi z fizjonomią dziecianną.

— W ogólności powiedzieć można, że górna część twarzy, a mianowicie czolowiec, pozwalają nam sądzić o intelektualnym usposobieniu człowieka; zaś część dolna twarzy, szczególnież też usta, dają nam wyobrażenie o



Pies.—Wierność.

jego uczuciach, czyli o charakterze.

Ponieważ w życiu towarzyskiem, łatwiej w krótkim czasie, usposobienie człowieka, aniżeli charakter poznać, i gdy nadto w zawiązywaniu stosunków, poznanie właśnie charakteru, jest najważniejszem, w fizjonomistyce więc usta niemal najgłówniejszą grają rolę, tak dalece, iż niektórzy autorowie, wyłącznie ich opisaniu, oddzielne poświęcają tomy (1).

Czolo jest siedliskiem światła i rozumu, lub uposzczenia i głupoty, jest tablicą na której rysują się myśli człowieka. Czolo rozjaśnia lub zaciemnia resztę oblicza.

W miejscu gdzie czolo się kończy, myśl w wolę przechodzić zaczyna. Tą piękną linią demarkacyjną jest brew, która jak tęcza na niebie, jest zwiastunką pogody lub burzy.

(1) „La buccomanie, ou l'art de connaitre la personne d'après l'inspection de sa bouche!“ Par William Rogers. Paris 1851.

Nos, kształt twarzy nadając, i między czołem a ustami będąc położony, osadą swoją, związek z czołem mającą, uzupełnia nam wyobrażenie, jakie już z czoła o intelektualności człowieka powzięliśmy. Kształtem zaś swego zakończenia, bliżej ust położonego, ukompletuje nam wnioski, jakie o czuciu i namiętnościach, czyli o charakterze z ust, wprowadzać mamy.

Oczy, będące naszej duszy okienkami, przez które intelektualność promienieje i namiętności palają, nadają życie całej fizyonomii, albowiem koncentrują rezultat naszych myśli i uczuć. Że zaś nie zawsze myśli nasze są w zgodzie z uczynkami, i często usta nie to wyrażają co myśli wyrażaćby nakazywały, oczy zatem,

jako wzajemna myśli uczuć kontrola często bardzo, zdradzają myśl, którąbyśmy ukryć chcieli, lub zadadzą kłamstwo wyrazom, przez usta wymawianym. Oczy też, same z siebie, już nie jaką całość wyobrażenia o człowieku nam dają, a ich

wyraz, uprzedza nas równie, o bystrości lub u posłedzeniu rozumu, jak o żywości lub powolności temperamentu.

Usta nareszcie, przez które dobroć, żądze, namiętności, gniew, miłość, słowem wszelkie przebijają się uczucia, są dla fizyonomistyki najważniejszym rozpoznawczym organem. Usta są owym kielichem, który zanim wyrazi z niego wypłyną, daje nam swoją formą, niepokalanością lub ochyłą, wyobrażenie o naturze nektaru, jaki zwyczaj w nim się znajdować.

Szczęki, ich spojenie, forma brody, osada zębów i same zęby, wiele wpływają na nadanie formy ustom; wargę zaś górną, wargę spodnią, kontur linii łączącej wargi, i nareszcie zakończenia téj linii, czyli kąci ust, są częściami wielkiego w fizyonomistyce znaczenia, tu bowiem niewyczerpana jest różnorodność, i nieskończone źródło obserwacji.



Wilk. — Chciwość.



Tyleto różnorodnych szczegółów w fizyonomii człowieka, przedstawia się oczom badacza, który wszystkie dojrzyć i należycie ma ocenić.

Wspomnieliśmy że każdy człowiek jest mniej lub więcej trafnym fizyonomistą; lecz dodamy, że dobry fizyonomista, właściwemi sobie odznacza się przymiotami.

Równie jak cnotliwi o cnotcie, jak sprawiedliwi o sprawiedliwości, tak ludzie pod każdym względem od natury najszczodrzej uposażeni, są w ogóle najkompetentniejsi do wprowadzenia wniosków, i sądzenia o tém wszystkiém, co z ludzką twarzą wyczytać można.

Powiemy nawet, że mało jest dobrych fizyonomistów, dlatego głównie, że mało ludzi dobrze od natury uposażonych.

Kto zbliżając się do bliźniego, z a pierwszym na niego rzutem oka, nie doznaje pewnego właściwego wewnętrznego uczucia: sympaty, antypaty, lub innego z szeregu uczuć pośrednich, ten nigdy dobrym fizy-

nomistą nie będzie.

Kogo nie rozczuli widok przyjaciela ludzkości, któremu twarz szkarłatem się okryła, w chwili gdy sekret jego dobrego uczynku zdradzono; kogo nie wzrusza niepokalany wzrok lub głos niewinności; kto obojętnie mijając czułą matkę własnymi piersiami swe dziecko karmiącą; kto uściśnięcia szczerzej przyjaciela, wzajemnością nie oddaje, ten zaiste nie posiada fizyonomisty przymiotów.

Bez wyższej, wzniosłej, i silnej inteligencji, fizyonomista nie jest zdolny czynić obserwacji, a tém mniej porównawczych wprowadzać wniosków. Fizyonomistyka bowiem jest ćwiczeniem inteligencji, jest wyprowadzaniem logicznych wniosków z różnic kształtów indywidualnych.

Fizyonomista prócz przymiotów ciała, serca i głowy, powinien jeszcze posiadać ów wrodzony trafny rzut oka, za pomocą którego

z całą bystrością obejmując wszystkie szczegóły fizjonomii, mógłby od razu odgadnąć, a raczej poznać to wszystko, czego te szczegóły dowodzą. Nie każdy też co pojął zasady fizjonomistyki, może być i jest dobrym fizjonomistą; częstokroć się zdarza, że człowiek, bez żadnych teoretycznych w tej mierze wiadomości, a jedynie ów trafny rzut oka i wprawę mający, lepszym jest fizjonomistą od tego, który z głębiwszy dzieła Galla, Lawatera i t. d. nie posiada owego wrodzonego talentu. Nie każdy z patentem chlubnego ukończenia kursu medycyny, dobrym będzie doktorem.

Staraliśmy się wykazać ważność, znaczenie i potrzebę Fizjonomistyki; lecz dziś nie mamy właściwie zamiaru dotykać części praktycznej, która powinna być rezultatem długoletnich obserwacji, wszechstronnie przedmiotem uwzględniających.

Nadmieniliśmy tylko, że gdy klimat, obyczaje, sposób życia, wychowanie każdemu krajowi właściwe, znakomicie wpływają na wyrobienie intelektualności i charakterów, które właśnie w zewnętrznych kształtach się malują, przeto każdy kraj, a raczej każdy naród, ma swoją właściwą, oddzielną, praktyczną część fizjonomistyki.

Ktoby więc zasady chociażby najznakomitszego zagranicznego fizjonomisty, chciał bezwzględnie stosować do mieszkańców swojego kraju, zostających pod wpływem innego klimatu i obyczajów, ten do najfałszywszych przychodziłby wniosków. Każdy kraj, albo raczej powtarzamy, każdy naród, swoich własnych powinien mieć badaczy, którzy uwzględniając miejscowe okoliczności i wszechstronne czyniąc obserwacje, własnym tylko doświadczeniem, do praktycznych, a tém samém pożytecznych przyjsć mogą rezultatów.

Więcej powiemy, część praktyczna fizjonomistyki, w każdym kraju z postępem czasu rozwijać się powinna; obyczaje bowiem, sposób życia, nieledwie klimat z czasem się zmieniają, przeto i wnioski fizjonomistów, dziś dobre i prawdziwe, z postępem czasu modyfikacyi potrzebować mogą.



Jak statystyka tylko w danej epoce z pewnego kraju zbiera, notuje i w systematyczny układ porządek wiadomości stanu ekonomicznego, narodu dotyczące; tak fizjonomistyka praktyczna uczy nas, co w pewnym kraju, z rysów twarzy obecnych generacyj, wyczytać można.

Dlatego też zbieranie w tym przedmiocie obserwacyj, jest, że tak powiemy, moralną potrzebą każdego zastanawiającego się człowieka.

Zanim własne w tej mierze spostrzeżenia uzupełnić i zebrać zdołamy, przytaczamy niektóre zdania czerpane z dzieł znakomitszych tegoczesnych fizjonomistów francuzkich:

„Usta grube zwykle zapowiadać zmysłowość, łakomstwo i próżniactwo.

„Ostro wydatne znamionują skąpstwo i niespokojność.

„Warga wierzchnia cokolwiek na niższą spadająca, i w części ją zakrywająca, w ogóle jest znakiem dobroci.

„Warga spodnia znacznie we środku przecięta, obiecuje humor wesoly.

„Usta dobrze, byle nie śpiczasto zamknięte, dowodzą odwagi i stałości.

„Usta otwarte, zwykle bierzemy za znak niedołęzności.

„Usta zacięte, silną znamionują wolę.

„Jeżeli usta tak są ściśnięte, że wargi (których prawie nie widać) nieledwie jedną stanowią linię, wtedy spodziewajmy się zimnej krwi, akuratności, czynności i porządku;— jeżeli do tego trochę się wznoszą w obu kąciakach, zapowiadają jeszcze dowcip, cokolwiek dumy i złośliwości.

„Usta duże, silne, wydatne, symetrycznie i równo z obu stron zaginające się, z wyraźnym i łatwym do uchwycenia konturem, oznaczają do rozwiązań skłonność.

„Usta twarde, znamionują charaktery silne.

„Usta miękkie, ruchliwe, są właściwe osobom wahającym się i niestałym.

„Kto ma usta dwa razy dłuższe, od długości swego oka, ten bywa moralnie uposledzony.

„Sposób wkleśnięcia wargi niższej, u kobiet i mężczyzn, daje miarę o ich humorze, dowcipie i przenikliwości.



„Lis.—Chytrłość.

„Broda wystająca i naprzód podana, znamionuje charakter pewny i stały. Broda w tył cofnięta, przeciwny nadaje wyraz.

„Broda okrągła z dolkiem pośrodku oznacza dobroć.

„Broda mała, cechuje nieśmiałość.

„Broda płaska właściwą jest zimnym i obojętnym temperamentom.

„Broda kątowata jest znakiem zręczności, roztropności i stałości.

„Brode spiczastą zwykle poczytują, za dowód chytrłości i przebiegłości.

„Broda długa, szeroka, grubokoścista, oznacza charakter ordynaryjny, surowy, dumny i popędliwy.

„Zęby białe, czyste, równe, za otwarciem ust widoczne, ale jednak nie w całkowitości się ukazujące, dowodzą, szczególnież też w kobietach, dobroci, szlachetności, zamiłowania porządku, i usposobienia do miłości.

„Zęby krótkie, szerokie, a szczelnie do siebie przystające, oznaczają siłę.

„Usta otwarte, szczęki długie, silnie przy osadzie umocowane, dziąsła białawe, zęby żółtawe lub zielonkawe, są prawie zawsze niewątpliwymi oznakami, moralnej i fizycznej niemocy.

„Kiedy pośrodku linii, obie wargi odgraniczającej, postrzegamy otwór niezamykający się wcale, tak że przez niego zęby widać,

choć usta są zamknięte, wtedy obok zimnej obojętności, spodziewajmy się surowego i cierpliwego charakteru.

„Im szczelniej usta są zamknięte, a broda szersza, tém charakter jest upartszy, sprzeczniejszy, i więcej nieugięty.

„Kształt części twarzy między nosem a ustami, jest w ogóle dla fizjonomisty najważniejszą skazówką charakteru człowieka.

„Jeżeli chcemy zbadać charakter mężczyzny lub kobiety, patrzmy na usta w chwili ich spokojności, i gdy tego wcale się nie spodziewają.

„W ogóle dobrze się uprzedzamy do osoby, której usta milcząc, czy mówiąc, płacząc lub śmiejąc się, zawsze mają symetryczne wymiary, i kształt wdzięczny zachowują.

Na zakończenie, dodajemy tu kilka porównawczych, jak Francuz powiada, w oczy skaczących przykładów. Zdaniem niektórych fizjonomistów, ludzie, których rysy twarzy mają niejaki podobieństwo z rysami pewnych zwierząt, zwłaszcza też zwierząt, odznaczających się wybitniejszemi charakterami, posiadają zarazem, mniej więcej tychże zwierząt naturę. Odwiecznie, kota nazywają fałszywym, psa wiernym, wilka chciwym, lisa chytrym, i t. d. Rzucając okiem na znajdujące się tu drzewory, mamy trafność powyższego zdania ocenić.

WI. G.

GWIAZDY SPADAJĄCE.

Gd wieków porzya ludowa, mianowicie Sławian, wyrobiona na tle wiary głębokiej i rzewnej, upatrywała w zjawisku gwiazd spadających coś nadprzyrodzonego, łączyła z ním jakieś pojęcie religijne. Lud zawsze skłonny jest poetyzować przyrodę, dlatego zapewne, że jój nie pojmuje rozumem, tylko ją czuciem ogarnia i do niój się przytula, jako niemowlę do matki żywicielki. Wszakżeż i tu znów, jak wielokrotnie w życiu, potwierdza się spostrzeżenie, że wprost przeciwne przyczyny podobne niekiedy wywołują skutki. Lud kocha przyrodę, bo jój nie rozumie; co więcej, umie ją nawet uznać w sobie, podnieść do wysokości ide-

alnej; ale w pojęciu jego jest strona ujemna, *upatrywanie cudu*, skutek naturalny nieświadomości. Badacz przeciwnie kocha przyrodę *dlatego właśnie że ją rozumie*, lub zrozumieć usiłuje; lecz umysł jego, rozjaśniony nauką, zgłębia jój tajniki i prawa któremi się rządzi, wykrywa wieczność w doczesności, ducha twórczego w stworzeniu. Badacz w dziełach przyrody wielbi wszędzie *cudowność*, ale nigdzie nie uznaje *cudu*, bo wszystko u niego podciągnięte pod stałe, nieodmienne prawidła.

Pocziwy lud nasz wiejski w gwiazdach spadających widzi dusze czyste, błakające się po niebie, i dlatego, gdy wieczorem na gwiazdzistym

sklepieniu spostrzeże smogę płomienną ich przelotu, żegna się pobożnie i zwabia znaną modlitwą za wieczny odpoczynek (1). Zdarzyło nam się napotkać starca, który twierdził, że tym sposobem kilkunastu tysiącom dusz dopomógł do zbawienia, i niemniej w tym szukał chluby i zasługi przed Bogiem. Lud litewski dziś jeszcze wierzy iż Wepreja (2) przedtę po niebiosach nic życia nowonarodzonych dzieci, i każda z tych nici kończy się gwiazdą. Gdy człowiek umiera, nic jego się przerywa, a gwiazda gasnąca spada na ziemię. Nawet dzicy mieszkańcy wysp Towarzystwskich poetyczne o tym zjawisku mają wyobrażenia. Gwiazdy, mówią oni, są to dusze zmarłych, a gwiazda spadająca jest duchem nieboszczyka, chroniącym się na ziemię przed pogonią złego bożka. Tak każdy prawie naród, w miarę wrodzonych skłonności i umysłowego rozwoju, odmienne o naturze tworzy sobie pojęcia. Zobaczmy teraz co powie badacz, gdy ujrzy niebo jasną roziskrzone wstęgą. Oto, zawoła, leci jakiś świątek, wyrzucony z swego szlaku; obce ciało zbliża się ku ziemi, by zetknąć się z jego powietrzną (atmosferą).

Zdziwliw się zapewne czytelnicy, żeśmy użyli wyrażenia świat albo świątek, mówiąc o ciałach tak drobnych. Lecz wszakże już nieraz mieliśmy sposobność przekonania się, że w dziełach przyrody niewiele zależy na wielkości lub małości zewnętrznej, że ona wywiera swą żywotność nie tylko na stworzenie słońca i palmy niebotycznej, ale także na wycieczki mikroskopijne i pleśń gołym okiem niedostrzeżone. Starajmy się więc poznać bliżej mikroskopijne owe między ciałami niebieskimi utwory.

Prawda, że w owych smugach fosforycznie połyskujących, jakimi się objawiają gwiazdy spadające, zaledwo domyślić się można istnienia ciała,

- (1) Wieczne odpoczywanie
Racz im dać Panie!
A światłość wiekuista
Niech im świeci teraz
I na wieki wieków. Amen.

Wybitnie tu się maluje różnica w zapatrywaniu się dwóch szczepli sąsiadnich. Niemcy mówią: Sternschnuppe, Sternschnütze (dosłownie smarkanie się gwiazdy), według panujących w tym narodzie pojęć materialnych o przyrodzie; Polacy zaś: gwiazda spadająca, Rosyianie podobnie naderająca звезда. Rozumić się, że tu mowa tylko o ludzkiej niemieckiej, jako twórcy języka, w klasie bowiem oświeconej aż nadto idealnie, jak wiadomo, istnieje wyobrażenia.

(2) Wepreja, parka mitologii litewskiej, snuła nic życia ludzkiego. Na końcu każdego wątku znajdowała się gwiazda, od której zawisłom było życie człowieka. Gwiazda ta, z postępowaniem czasu, coraz bardziej zbliżała się ku ziemi, aż wreszcie spadała za przerwaniem się nici, a wtedy gasło i życie istoty, którą ona przedstawiała. Ztąd poszło wyobrażenie, że gwiazdy większe są przewodnikami życia osób starszych wiekiem, pomniejszych zaś życia młodzieży. Przypuszczano także, że Wepreja wysnuwa codziennie dla każdego człowieka nic zdolną opasać całą ziemię, która, według mniemania Litwinów, rozległą stanowiła płaszczyznę.

stałego. Lecz oto przebiega kula gorejąca, wielkości księżycy w pełni, steje dokoła olśniewające promienie, i pęka z okropnym hukem, wtłaczając w ziemię kamienie meteoryczne na 10—15 stóp głębokości. Tradycya endowne o tych kulach dochowała opowiadania. I tak, w roku urodzenia Sokratesa wpaść miał do Aegos Potamos ułamek meteoru ważący kilkanaście centnarów; inny zaś, spadł w wieku 10 po nar. Chr. we Włoszech, sterczał, jak wieść niesie, na łokcie nad powierzchnią rzeki pod Narni; w Chinach podanie mówi nawet, że urwisko na 40 stóp wysokie, leżące niedaleko źródła rzeki Żółtej, pochodzi z krainy napowietrznej. Jakkolwiek niepodobna uwierzyć w zupełności tym twierdzeniom, może przesadzonym, to przecież w nowszych czasach podróży Rubi de Celis opisuje dwa meteorolity na 7 stóp długie, spadłe pod Bahiá i Otumpa w Brazylii; w najnowszych zaś, bo ledwo kilka lat temu, w powiecie hradeckim (Kralowy Hradecz) w Czechach, kula ognista rozprysła się na kawały, ważące prawie po centnarze.

Niezbite przeto posiadamy dowody, że meteory ogniste stałej są natury. Szczątki ich w każdym prawie oglądać można muzeum; zapalały one domy, zabijały ludzi w swym upadku. Pytanie tylko, z jakimi takimi masami powstać mogły w powietrzu. Nie są to głązy wyrzucone z wulkanów księżycy, bo niema tam śladów czynności wulkanicznej, któraby 20—30 razy przewyższać musiała siłę naszych wulkanów. Ale można by przypuścić że pierwiastki składowe meteorów ziemskiego są pochodzenia, że one, zapewne przez wichry, ulesione w powietrzu, złączyły się tam i zapaliły przez wpływy chemiczne i elektryczne.

W istocie rozbiór meteorolitów ziemskie tylko wykazał w nich pierwiastki, mianowicie: żelazo, nikiel, oraz kryształy oliwinu i angitu. Wszelako te części znajdujemy w nich pomieszane w składzie, jakiego na ziemi nigdzie nie spostrzegamy. Żadna kopalnia naszego globu nie wydaje czystego, samorodnego żelaza, a czarnej, smołowo połyskującej skorupy meteorolitów, otaczającej zwykle jasno-szare wnętrze, nie zdołano otrzymać w najcięższym nawet ogniu porcelanowym. Oprócz tego zachodzi pytanie, czy pierwiastki tych ciał, z powodu jedynie że istnieją i na ziemi, powiny być nazwane ziemskimi. Wszak badacz Europejski jeśli w Azji np. lub w Ameryce napotka rośliny swego kraju, nie nazwie ich dlatego swojskimi. Jeżeli zaś kule meteoryczne uważać będziemy za należące do systemu planetarnego, to i one kiedyś wydobyć się musiały ze wspólnej wszystkich światów składnicy. Lecz jako wszystkie rośliny naszej ziemi, (przeprowadzamy rozpoczęte porównanie) z tych samych składają się pierwiastków, a przecież jedne wybujałością wzrostu, przepychem

barwy i wonią zdradzają pochodzenie zwrotnikowe, drugie postacią karłowatą, lecz jędrną, i skromną powierzchnością dowodzą, iż pod północnym zrodziły się niebem: tak i w wszechświecie tworzywo pierwotne, w rozmaitych kolejach rozwoju, ukształtować się mogło już na gwiazdy stałe i planety, już na księżycy, już wreszcie na drobne światy, zwane przez ludzi meteorami.

Przyppszczenie to nasze zamieniłoby się w pewność, gdybyśmy w ich pojawie wykazać zdołali jakieś stałe, niewzruszone prawidła. Weźmemy więc pod uwagę szczególniej gwiazdy spadające, te rozsypane tyralery korpusu meteorów, jako najliczniejsze i najwięcej przedstawiające nam danych.

Gwiazdy spadające widzimy w każdej porze, we wszystkich stronach nieba i w różnych pędzących kierunkach. Szybkość ich ruchu, mniej więcej zawsze jednakowa, wynosi 6—7 mil na sekundę, a zatem równa się prawie szybkości obrotu naszej ziemi. Jestto dowodem samo przez się jakiejś siły niezależnej, bo żadna potęga zewnętrzna podobnej chyżości nadaćby nie mogła. To samo wnosić należy z wysokości (rzadko 5—6, najeźściiej 16—20, a niekiedy i 100 mil), w jakiej się zjawiają, gdyż ta o wiele przenosi granice naszej powietrzni. Nakoniec gwiazdy spadające widzimy nie tylko pojedynczo, lecz w całych rojach, które bójna Arabów wyobrażnia z chmurami szarańczy porównała. Co więcej roje te, jak się zdaje, wracają peryodycznie, w pewnych nocach oznaczonych. Już dawne jakieś podanie mówi o łzach ognistych, roniłonych corocznie przez ś. Wawrzyńca w d. 10 sierpnia. Niezmiernie obfity gwiazdospad w nocy z dnia 12 na 13 listopada 1833 r., podczas którego w ciągu 9 godzin spało 240,000 gwiazd, syjąc się gęsto, jak płaty ognistego śniegu, podał wreszcie dwóm Amerykanom północnym Olmsted'owi i Palmer'owi, śmiało przypuszczenie, że roje gwiazd spadających do stałych przywiązane są peryodów. Późniejsze spostrzeżenia potwierdziły ich domniemanie; już bowiem w następnym roku ów dęszcz gwiazdowy powtórzył się w nocy z 13 na 14 listopada. Uważano także mniej więcej regularny powrót rzęsijszych spadków między 10 a 14 sierpnia, co dziwnie się zgadzało z legendą o łzach ś. Wawrzyńca. Przypomniano sobie dalej spadek z d. 22 kwietnia 1800 roku, i takżeż zjawisko z 25 kwietnia 1095 roku, które na soborze w Clermont umiano wystawić jako wyrażenie woli nieba względem gotujących się wojen krzyżowych, jako obraz symboliczny ruchu chrześcijańskiego. Stwierdzoną również doświadczeniem jest pewna prawidłowość gwiazdospadów w nocach między 27 a 29 listopada, tudzież 11 i 12 grudnia. Zwykle spadające de-

szczy gwiazdowego poprzedzają świetne meteory. Czytelnicy nasi pamiętają zapewne owe kule ogniste, co w jednym prawie czasie (5 i 6 sierpnia) dwóch lat ubiegłych zadziwiły całą niemal Europę. Otóż widzimy w tém dowód, że kule meteorowe i gwiazdy spadające, jakkolwiek różnej są wielkości, w ścisłym z sobą zostają powinowactwie.

Ważną także jest Inna jeszcze właściwość tego zjawiska niebieskiego: gwiazdy spadające, zapaliwszy się w pewnym punkcie firmamentu, w stałym zawsze poruszają się kierunku, a kierunek ten odpowiada najdokładniej kierunkowi obrotu ziemi około słońca.

Starajmy się teraz, na zasadzie tylu spostrzeżeń, wytłumaczyć dziwny ten fenomen powietrzny. Jednostajność powrotu i kierunku gwiazd spadających naprowadza na wniosek, że istnieć muszą w światła przestworze prądy z milionowych złożone ciałek, których droga przerzyna drogę naszą ziemi, tak, że koniecznie w pewnych przerwach spotkać się z nimi muszemy. Wystawmy sobie te ciała gęstemi gromadami w jednem obiegające kole, a takich kół kilka obok siebie, to pojmiemy z łatwością, dlaczego gwiazdospady równie świetne jak w r. 1833 do rzadkich należą wyjątków, i tylko na małej stosunkowo przestrzeni są widzialne; albowiem wązki tylko pas powietrzni ziemskiej wchodzi zwykle w obręb owych gromad krążących po szlakach naszego globu. Usiłowano już nawet podciągnąć je pod rachunek; ale się to dotychczas nie powiodło, zwłaszcza że w czasie najnowszym peryodyczne gwiazd spadających powroty mniej regularnie przypadały, jak w pierwszych 4 latach bieżącego wieku.

Jeżeli wszakże przyjmemy za pewnik, iż gwiazdy spadające są rojami małych światłków, krążących około słońca biegiem prawidłowym, to przypuścić koniecznie należy, że one w stałych peryodach przechodzą między słońcem a ziemią. Przemawiają za tém niektóre spostrzeżenia nowoczesne, a nienormalne owe zaćmienia, już w dawniejszych uważane wiekach, z których jedno, w czasie bitwy pod Mühlberg, w r. 1547, przez trzy dni trwało tak silnie, że o południu gwiazdy wystąpiły na niebie, spowodowane być mogły przez chmury tych ciał, przeciągające koło słońca. Z poczynionych dotąd obliczeń wypada, że roje sierpniowe mniej więcej 7 lutego, listopadowe 12 maja znajdowały się musiały na linii słonecznej. Ostatnia data w zadziwiający sposób łączy się z wiarą naszego ludu, który zawsze na ś. Pankracy, Serwacy i Bonifaacy (12, 13 i 14 maja) spodziewa się zimna. Częste bardzo zniżanie się temperatury w tych dniach okrzyczanych najprawdopodobniej wytłumaczyć można przejściem koło słońca gromady małych światłków, które wpływ jego promie-

ni na ziemię osłabiają; jakoż kilku nowszych astronomów dostrzegło w istocie ciemne jakieś ciała, przesuujące się koło tarczy słonecznej.

Niechże więc każdy z nas, gdy z zajęciem przypatrywać się będzie świetnemu gwiazd spadających zjawisku, przypomni sobie owe słowa wyrzeczone na początku tego artykułu: oto leci ciało niebieskie, wyrzucone z swego szlaku! Tu już nie samo tylko działanie ciepła i światła z innymi łączy nas światami; tu one przesyłają nam bezpośrednio dotykalne swe części, które my podjąć

i rozłożyć możemy. Nie ułudna już tylko gra wyobraźni, lecz zimno rozważający rozum zakreśla tej rzeszy drobnych światków drogę około słońca; nauka oblicza gdzie obieg ich przerzyna koła wielkich planet, dostrzega jak one, zbliżywszy się zbyt blisko do naszej atmosfery, parcie siłą przyciągania, spadają na ziemię i zapalają się w płomień. Zaprawdę, w tych tworach mikroskopijnych systemu słonecznego cały świat wzniósłych myśli rozwija się przed nami!

Ludwik J.....

BUDOWNICTWO WIEJSKIE.

(Ciąg II, patrz Rocznik na r. 1851).

2) Zabudowania dworskie

I. Budowle mieszkalne.

2) **Kuchnia.** Odwołując się do tego cośmy wspomnieli w uwagach nad rozkładem wewnętrznym *Domu głównego* we dworze, mówiąc, że każdy kraj wedle zwyczaju w nim panującego różnie miewa urządzone mieszkania, nie będziemy już powtarzać, że tylko zwyczaj kraju tutejszego bierzemy za wskazówkę w niniejszej pracy naszej, tyczącej budowy wiejskich.

W pomniejszych dworach jest tedy dosyć pospolicym obyczajem, że pod tymże samym dachem gdzie dziedziec z rodziną przemieszkuje, i kuchnia wraz z czeladną izbą umieszczoną bywa, oddzielona zresztą od innych pokoi sienią obszerną, zwykle na przestrzał domu idącą. Atoli pomimo niektórych dogodności z tak blizkiego położenia kuchni wynikających, a jakimi są mianowicie, łatwość dla pani i gospodyni domu, częstego do kuchni zajrzenia, oraz przyjemność otrzymywania na stół, potraw prawie wprost z ognia; daleko więcej względów przemawia za odsunięciem kuchni od głównego pomieszkania dziedzica, i umieszczeniem jej w osobnym budynku zwykle *oficyną kuchenną* nazywanym. Tak też pospolicie bywa w większych dworach. Nawzajem w wiejskich pałacach, gdzie rozległość i wielkość budowli dozwala ją wszelkim wygodom zadość uczynić, staramy się kuchnię dziedzica w tymże gmachu pomieścić. Nigdy zaś nieradzimy kuchni da-

wać w podziemiach domu (suterrenach), albowiem w tym razie wszystkie nieprzyjemności ze zbyt blizkiego kuchni sąsiedztwa najmocniej uczuć się dają. Nieuchronne przy gotowaniu swędy i dymy, zwabione tym zapachem roje much, wśród lata nieznośne gorąco, wreszcie rozlegający się często z kuchni odgłos siekania; te są najbliższe przykrości z sąsiedztwa kuchni, nie mówiąc już o dwóch innych, a daleko ważniejszych powodach do oddalenia tej części budowli, to jest o niebezpieczeństwie pożaru, a oraz nieczystości i wilgoci, jaką czynności kuchenne, zwykle w dom wprowadzają.

Odsunąwszy budynek mieszczący w sobie kuchnię, jeszcze z łatwością wszelkim żądaniom domowej wygody zadość uczynić można, i tak: łącząc oficynę kuchenną przejściem (korytarzem) przykrytym i zewsząd od wiatrów osłoniętym a oszklonem, dajemy gospodniej pani domu sposobność częstego odwiedzenia kuchni, bez narażenia jej zdrowia, a nadto gdy przy kuchni i kąpiel łatwo urządzoną być może, tedy i do kąpeli przejście takie bardzo jest dogodnym. Wreszcie tym przejściem przenoszone potrawy lubo o kilka kroków dalszą odbędą drogę, lecz na wiatr nie wystawiają, i przy stosownem naczyń opatrzeniu, również świeże być mogą, jakby wprost z ognia na stół podawane były.

Pominąwszy te czysto gospodarcze i wewnętrzne urządzenia dotyczące względy, i ze strony budowniczej zyskuje się na takim oddzieleniu dwie ważne korzyści: na-

przód oszczędność w nakładach na budowlę, co jakkolwiek dziwnem się zdaje, tak jest w istocie; gdyż chcąc pomieścić pod jednym dachem, wygodne pomieszkanie dziedzica i kuchnię z należącymi do niej częściami, znacznie większą budowlę stawiać potrzeba, że zaś to jest gmach główny, z lepszego materiału, staranniej i dostatniej, więc nawet i ozdobić budowany, względnie koszt na część jego przez kuchnię zajętą jest wielki, gdy tymczasem stawiać ją osobno, i łącząc z niektórymi innymi izbami potrzebnymi w gospodarstwie, (jakimi są: pralnia, izba ochmistrzyni, rządcy, lub tym podobne), można znacznie oszczędniejszego użyć budowania: naprzykład niedawać izb tak wysokich jak w gmachu głównym, albo też murów podobnie jak tam grubych, okien tak wielkich, albo wreszcie można budynek kuchenny postawić z drzewa na podmurowaniu, chociaż gmach główny jest murywany, i t. p. Można tylko liczyć że osoby nad kuchnią dach, przyczyni kosztu, lecz i w tym ścisły obrachunek wykaże, albo nader małą różnicę, albo nawet korzyść z powodu użycia już to mniejszego budulcu, już oszczędniejszego pokrycia.

Oficyna kuchenna, czyli *dom kuchenny* przeznaczonym być powinien, na wyłączny użytek dworu dziedzica, czyli służby domowej, gdyż dla innej gospodarskiej czeladzi druga podobna do tej budowla, zwana *piekarnią* czyli *domem czeladnym*, w każdym porządnym prowadzonym gospodarstwie, niezbędnie jest potrzebna.

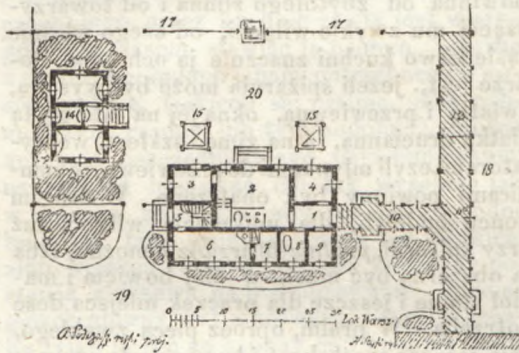
Dom kuchenny, mieścić będzie w sobie te mianowicie części: *kuchnię* (2) wielkości stosownej do zamożności i ludności dworu, lecz zawsze światłą i przestronną, z wyjściem wprost na podwórkko kuchenne. W niej stawia się piec kuchenny, urządzony na sposób angielski (czyli tak zwana *kuchnia angielska*), z całym do tego należącym przyborem, kominikiem do pieczystego narożnie, kociołkiem do grzania wody, i piecykiem do legumin lub też pieczywa jakiego. W wyborze żelastwa do takiej kuchni, a mianowicie blach wierzchnich, zważać należy na dobry rodzaj odlewu, a szczególnie ażeby żelazo było szare, miękkie, takie bowiem blachy nie tak prędko lękają, nie powinny też być ani zbyt grube, ani też za cienkie, gdyż pierwsze nie łatwo się nagrzewają, a ostatnie rychłemu pęknięciu ulegć mogą. Pospolicie już dziś nie robią pojedynczych blach na całą kuchnię, lecz ją składają z trzech lub więcej częściowych blach, mających każdy najmniej po dwie okrągłe czelustki do stawiania naczyń kuchen-

nych, lecz przy wybieraniu ich zważać potrzeba na to, ażeby dobrze jeden do drugiego przystając, nie przepuszczały w spojeniach dymu, zarówno dla gotujących przykrego jako i dla smaku samychże potraw szkodliwego. Czeluść pieca, kędy się drzewo kładzie, nie powinna być obszerną, wtedy bowiem kuchnia angielska, prawdziwie jest oszczędną, gdy się drobno porąbaném drzewem opala, do czego właśnie mniejsza czelustka zmusza. Zresztą przy stawianiu kuchni takiej, zważać należy, ażeby kanały ogniowe jaknajjednostajniej po całej kuchni rozprowadzone były, i ażeby przebiegiem swoim równo wszystkie części rozgrzewały. Nad kuchnią dobrze jest dawać raptur z blachy, który śwędy zgromadza, i takowe otworem u góry, zamykalnym, precz do komina odprowadza. Wreszcie dla samej nawet czystości należy kuchnie angielskie stawiać z kafli polewanych. Obok pieca kuchennego w tejże izbie urządza się piec do pieczenia ciasta, bułek, chleba cieńszego i t. p. Piec taki powszechnie pod nazwą *szabaśnika* znany, ażeby jednostajnie wszędy ciasto wypiekał, i długo ciepło równe w sobie zatrzymywał, powinien mieć pod warstwą cegły, spód jego stanowiącą, warstwę cienką żuźla kowalskiego, albotóż szkła butelkowego grubo tłuczonego, lub wreszcie warstwę popiołu; zachowując tę ostrożność przy budowie szabaśnika, można być pewnym, że się ciasto w nim zawsze od spodu dobrze wypiecze, co właśnie jest najważniejszem. Pożyteczną jest także na sklepieniu pieca takiego, które bardzo płaskie być musi, dać jeszcze warstwę żuźla. Żuzel bowiem, szkło i popiół, będąc ziemi przewodnikami ciepła, dłużej je w sobie zatrzymują niż cegła i glina. Wreszcie piec szabaśnik najlepiej jest stawiać w rogu izby, gdyż tam mocniej stoi, i pieczywo zwłaszcza drożdżowe, przy wkładaniu lub wyjmowaniu z pieca, nie jest tyle na przeciągi wiatru wystawione. Kształt zaś wewnętrzny pieca, nie powinien mieć węglów i kątów, gdyż dużo się w nich ciepła bez pożytku traci, lecz owszem, miejsca te będą zaokrąglone, co wnętrzu pieca nada postać podobną zupełnie do gładkiej bułki chleba razowego. Ponieważ w izbie kuchennej najłatwiejszy jest dozór przy ogniu, można też w niej urządzić pomiędzy kuchnią angielską, a piecem piekarskim *horno*, czyli kocioł miedziany nad ogniskiem wmurowany, do nagrzewania wody, którą następnie rurami łatwo jest przeprowadzić przez ścianę do pralni i łazienki. Nie tak to wygodne dawniej by-

waly kuchnie po wiejskich dworach naszych, najczęściej obszerna sień zajmująca srodkinę domu stanowiła izbę kuchenną, w niej miasto podłogi, bruk lub gliniana polepa, w środku izby na czterech murowanych słupach wspierał się potężny komin do ujścia dymu, pod nim na prosto zmurowanym sążniowym ognisku, rozstawiano kuchenne naczynia i potrawy przy gołym ogniu gotowano, na drugiej połowie ogniska jeszcze tyle miejsca zostawało, że tu można było, i bywało to niekiedy, wołu upiec w całości; całe sztuki drzewa szły wówczas na ogień. Obszerność zaś komina i ilość uchodzącego przezeń dymu, była taka, że w nim cała na użytek liczego dworu potrzebna wędlina z łatwością uwędzona bywała. A jednak mimo tak prostego urządzenia, jakżeto zdrowy, smaczny i wykwintny nawet był stół ojców i dziadów naszych. Zaprowadzenie kuchni angielskich oszczędza wprawdzie wiele drzewa i przeto jest nam już wielce szacowne, atoli straciła na tym smakowitość potraw, i stół nasz przejął się wielu zagranicznymi przyprawami, sosami, i t. p., które mu właściwe jego cechy krajowe odjęło. Wszakże i dotąd stół polski, w którym tak przeważne niejece zajmują: krupnik, barszcz, zrazy i pieczeń zrożna, potrawy zagranicznym smakoszom nieznane, a wymagające gotowania lub pieczenia przy gołym ogniu, obejść się nie może bez obszernej przy kuchni komina, gdzieby te i tym podobne specyaly przyrządzać można, kuchenny zaś kominiek jest znowu rzeczą zagranicą wcale nieznaną. Z drugiej strony zaprowadzenie kuchni angielskich, tak już rozpowszechnionych w kraju tutejszym, że rzadkością się zdaje staroświecka kuchnia jakąśmy opisali, wiele się do wygody przyczynia, bo może być zawsze czysto, sucho i ciepło utrzymywaną izba kuchenna, ztąd i kucharza lub kucharki zdrowie nie tyle jest na szwank wystawione, i czystość kolo potraw większa, i wygodniejszy dozór dla paui i gospodyni domu. W kuchennej téż izbie unikać potrzeba dawania drzwi na przestrzał, gdyż tworzące się przeto przeciągi wiatru, jak z jednej strony szkodliwe są dla przebywających wniej i od ognia rozegrzanych, tak z drugiej strony znowu stają się najczęstszą przyczyną nieudania się, owych smakowitych bab wielkanocnych i innych tym podobnych szczegółów, w których przyrządzaniu celują nad wszystkimi cudzoziemkami zacne i starowne gospodynie nasze. Dlategoto dobrze jest dawać sień (1) przed izbą kuchenną, a chociaż drzwi na podwórze kuchenne prowadzą-

ce, otwarte zostaną, już wtedy przeciągu nie będzie. Tuż przy izbie kuchennej najwłaściwiej jest dać izdebkę niewielką dla kucharza lub kucharki. (3) z wejściem jedynie tylko od kuchni, po drugiej zaś stronie *spiżarni* (4) z wyjściem od sieni. Spiżarnia, ażeby dobrze przechowywała zapasy surowego, lub przyrządzonego już jadła nie może być obrocona na południe, ale nawzajem zabezpieczoną być powinna od zbytniego zimna i od towarzyszącej mu zwykle wilgoci, od czego właśnie sąsiedztwo kuchni znacznie ją ochrania, dobrze jest, jeżeli spiżarnia może być wysoka, światłą i przewiewną, okna jej na lato gęstą siatką drucianną, a na zimę, szkłem, wentylatorami czyli młynkami do przewiewu, i okiennicami powinny być opatrzone. W drugim końcu budowli, dla uniknienia wilgoci tuż przy spiżarni, *pralni* (6) urządzić można, izba ta obszerna być musi, w niej bowiem i magiel stanie i jeszcze dla praczek miejsca dość potrzeba. W pralni, oprócz zwykłego, dają jeszcze częstokroć i kominiek do nagrzewania dusz żelazkowych, lecz się przeto zbyt wiele miejsca traci bezpotrzebnie, można bowiem piec urządzić z wielką niby kominową czeluścią, i to w ten sposób, że palący się dla dusz ogień, wedle woli piec ogrzewać może, lub téż jedynie dla dusz służy. Z pralni zawsze dawać się powinno oddzielne wyjście, i dla bliższego wynoszenia wody i dla odosobnienia praczek od innej dworskiej czeladzi, i wreszcie dla lepszego bezpieczeństwa bielizny, w sionce do pralni należącej. (5) łatwo jest ustawić schodki prowadzące na poddasze, zdatne do suszenia bielizny, i zamczyste. Tuż przy pralni, z wejściem od niej, wypada umieścić *izbę ochmistrzyni*, (7) mającej bezpośredni dozór nad żeńską służbą we dworze. W pozostałej części domu kuchennego, który dla pomieszczenia powyżej wliczonych i następnych izb, w stosunku do opisanego przez nas dawniej *domu glównego*, nie potrzebuje być dłuższym nad łokci warsz. 30 przy szerokości łokci warsz. 18 a wysokości łokci 5 od podłogi do belek. Wybornie urządzić można wygodną i ciepłą *łazienkę* (8) z wanną (najlepiej miedzianą pobielaną): wodę brudną z wanny odprowadzić łatwo na dwór rurką od spodu jej idącą pod podłogą, wodę zaś czystą gorącą wprost z kotła kuchennego, puścić można rurą przez ścianę, i ona za otworzeniem krana nad wanną umieszczonego, sama do niej splywać będzie. Zimną wodę, albo z kotła pomienionego nim się jeszcze nagrzeje do wanny napuścić można, albo téż naznosić łatwo przez

sień kuchenną i kuchnię, lub przejście do domu głównego prowadzące. Łazienka na wsi tak niezbędna, osobnym piecem opatrzoną być musi. Obok niej, pozostaje jeszcze niewielka izba, którą bądź to nieogrzana na skład, bądź też piec postawiwszy na mieszkanie jakiego oficjalisty, naprzykład ogrodnika lub wreszcie na zapasny pokój gościnny obrócić można. (9)



Niezbędnym przy domu kuchennym jest *podwórko* (20) osobne, na którym jeśli miejscowość potemu, dobrze jest we środku *studnie* (21) wykopać, ażeby mieć zawsze blisko wodę do potrzeb domowych konieczną, w jednym końcu podwórka tego *szopa na drzewo* (13), a w drugim sklepiona *piwnica* (14), odpowiednie sobie znajdują miejsce. Szopa (13) na drzewo opałowe, w stronie bliższej domu głównego umieszczona, może być tylko dachem na słupach opartym przykrytą, ściany, tylna i dwie boczne z chrustu na kółkach uplecione, sposobem zwykłych ogrodzeń czyli płotów częstokolnych, z przodu zaś szopa całkiem jest otwartą, zostawione przed nią miejsce dosyć obszerne za *drwalnią* służy.

Piwnica (14) czyli sklep do połowy przynajmniej w ziemi zagłębiona, powinna mieć wejście opatrzone szyją, w której są schody, i podwójnymi drzwiami, a zawsze od strony północnej, ażeby latem nie wpuszczać do niej ciepła słonecznego, podwójne zaś drzwi i szyja bronią wśród zimy od zbyt ostrego zimna. Wnętrze piwnicy, którą murowaną i mocno sklepioną należy budować, można rozdzielić na dwie lub trzy części nawet, przeznaczając największą z nich na warzywo, drugie zaś na inne zapasy kuchenne i gospodarskie, oraz na owoce, a nawet jeśli miejscowość pozwala bardzo jest wygodnie małą cząstkę piwnicy obrócić na podręczną *lodownię* (14), do użytku kuchni dworskiej; jeśli miejscowość mówię pozwala, to jest jeżeli skrzynię na lód można

o jakie łokci 4 w głąb ziemi w piwnicach wpuścić bez obawy napotkania zaskórnej lub źródłowej wody, któraby prędko lód zniszczyła, tudzież jeśli grunt pod spodem jest piaszczysty, wtedy bowiem zbierająca się pod lodem z roztopionych brył woda, ma gdzie wsiąkać, a nie tak lodu nie niszczy jak ta właśnie woda; wreszcie, jeżeli można, w braku takiego piaszczystego gruntu, pomienioną wodę odprowadzić z pod lodu kanałem czyli rynną drewnianą, gdzieś na zewnątrz, na przykład na stoczyskość wzgórka, lub do kanału, rzeczki, stawu i t. p. Skrzynia do lodu powinna być zresztą o podwójnym dnie, z nich górne. na którym bezpośrednio lód leży, o jaki łokieć nad dnem dolnym, gęsto jest podziurawione dla ścieku wody. Ściany skrzyni, od strony ziemi, obłożone będą warstwą paździerza, lub słomy tartej, którymi też powierzchnię górną lodu przykryć należy, a przy układaniu warstwy wierzchniej, dobrze jest przysypać lód nieco solą, grubo tłuczoną, nie bowiem lepiej i dłużej nie utrzymuje go w krzepkości, jak paździerz, słoma i przydatek soli. Dach piwnicy mocno zbudowany, mało nad ziemię okapem swym wystawać będzie, o tyle tylko, żeby pod nim umieścić można okienka piwniczne dla światła i przewiewu niezbędne, te wszakże okienka oszklić należy i opatrzyć gęstą siatką drucianną. Jeśli sklepienie piwniczne mocno jest zbudowane, to jest najmniej półłokciem w pełny łuk półkoła zasklepienie, można wprost na niem ułożyć grubą warstwę gliny, tę porządnie uklepać i cały wierzch grubo na łokieć lub więcej ziemią przysypać, słowem zrobić nad sklepem rodzaj kopca, czyli wzgórza sztucznego, takowy darniną porządnie obłożyć, zostawując jednak zawsze otwory na okienka zabezpieczone od zaciekania, i wreszcie w każdym razie w odległości kilku łokci od ścian, całą piwnicę otoczy rowem do ścieku wód, i obsadzić w kolo gęstemi krzewami, dla ochrony latem od zbytńskiego skwaru. Piwnice takie długo bardzo trwają, są zaś wygodne a co większa bardzo suche.

Na témże podwórku kuchennym, tuż przy domu, mieszczą się dwie skrzynie drewniane, przeznaczone na *śmiectiska* (15), szerokie na sążeń, długie na sążeń lub półtora, a na pół sążnia wysokie, i zwłaszcza gdy grunt gliniasty na stopę około w ziemi wykopane. Skrzynie te, złożone są ze słupów czyli szutek prostych wbitych w ziemię, na czterech rogach dołu, w które wpuszczone, na pół z drzewa okrągłego rozszczepane bierwionka, stanowią ściany skrzyni. W porządnem gospodarstwie

żadne śmiecie w utratę iść nie powinno, a od tego broni urządzenie podobnych śmieciisk, umieszczonych wszędy, gdzie tylko więcej śmiecia zebrać można. Odpadki wszelkie kuchenne, pomyje nieużyteczne dla wie-przów, mydliny z pralni, śmiecie z izb, gnoje i liście z podwórza i dziedzińca zmiatane, gdy razem zebrane na kupę, z półroku przegnią na miejscu, stają się nieporównanym nawozem, znanym w niektórych gospodarstwach pod nazwą kompostu.

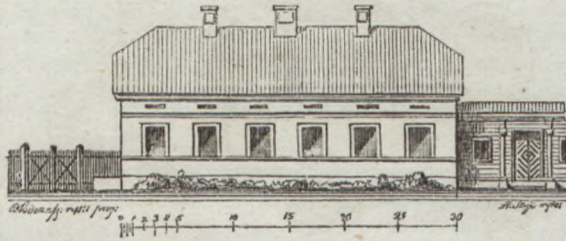
Podwórko kuchenne w czworobok częstokółowym *plotem* (17, 18) obwiedzione, który u dołu i u góry wicią opleciony, bardzo jest dobrym do podobnego użytku, zamiast bez porównania droższych, lubo piękniejszego wejżenia sztachet, dobrze jeżeli przytykać może do ogrodu warzywnego (17), wygoda ztąd wielka dla kuchni. Wtedy też *studnia* (21) może zarazem i do potrzeb ogrodowych posługiwać, a *wejście* przez podwórko kuchenne zabezpiecza owszem ogrody od uszkodzenia.

Od domu kuchennego do domu głównego prowadzi przykryte i zewsząd od wiatrów osłonięte *przejście* (10) czyli korytarz. Szerokość jego wewnętrzna, nie potrzebuje być większą nad łokci 4, słupy w niewielkiej od siebie odległości postawione, i dachem przykryte, stanowią osnowę, ściany z desek starannie są zbite, a w nich okienka oszklone wewnątrz oświetlają. Dobrze jest jeżeli przejście to na podmurowaniu zrobioném będzie, gdyż dłużej potrwa. W niewielkiej odległości od domu głównego i od kuchni, (np. pomiędzy drugim a trzecim słupem od końca) drzwi ze schodkami zewnętrznymi, prowadzą z dziedzińca wielkiego (19) do tego przejścia, a znowu drugie na przestrzał umieszczone, dają wyjście na podwórko kuchenne (20) i do dużego ogrodu (18). Wreszcie w samym rogu przejścia, które w tém miejscu może ukośnie się zawracać, przystawić należy *wygódki* (kloaki), (11) szczerlnie opatrzone, z podwójnemi od korytarza drzwiami, oczyszczenie tych wygódek odbywać się może przez otwór zamczysty, wychodzący do szopy, na drzewo opalowe przeznaczonęj, przez to połączyć można wygodę z czystością.

Zewnętrzna postać tak domu kuchennego, jako też i odpowiedniej jemu pod każdym

względem piekarni, o której wnet mówić będziemy, jak najskromniejszą zrobić wypada. Okna gładką ramą otoczone, okiennic nie potrzebują, okienka w poddaszu są tu niezbędne, gdyż tam obszernie miejsce obróci się na suszenie bielizny (nad kuchnią), lub na składy gospodarskie (nad piekarnią), światło więc dla niego jest koniecznym, dach sam dachówką przykryty stromszym być musi niż jest nad domem głównym, gdzie zwykle i lepiej blachą pokryty bywa. Przejście (korytarz pomiędzy kuchnią a dworem) również będzie skromnego wejżenia, gładko wyrobione z drzewa, i olejno pomalowane słupy i ściany, z dachem najlepiej blachą żelazną pokrytym, znacznie niżej od obu budowli kończącym się, nie potrzebują zresztą żadnego innego przyozdobienia. Wszędy gdzie

wejścia są z podwórza, należy dawać stopnie drewniane mocne w mur dwóch bocznych ścianek końcami wpuszczone, takie bowiem są najtrwalsze przy częstém chodzeniu.



3) **Dom czeladny.** Piekarnia czyli dom czeladny, ma zupełnie tylko gospodarskie przeznaczenie, tu zbierają się parobcy i rzemieślnicy na obiady i wieczery, tu po części nocują, tu są pomniejsze warsztaty wędrownych, a nawet i stałych niektórych rzemieślników, tu gospodyni czeladna która zarazem i ptaństwem się zajmuje, ma osobne dla niego izdebki na wysiadki, tu wreszcie podobnie jak ochmistrzyni dla bliższego dozoru nad służbą żeńską w domu kuchennym, przemieszkuje ekonom lub rządcą, mający bezpośrednio władzę nad całą rzeszą około rolnego gospodarstwa zatrudnioną.

Dom więc czeladny, stosownie do tego przeznaczenia, najwygodniej zdaje się w następnym sposobie urządzić. Największą tu będzie *izba czeladna* (2), w niej bowiem oprócz pieca piekarskiego czyli szabaśnika do chleba prostego, z przypiekiem który służy do gotowania jedzenia dla czeladzi i z zapiekiem do stawiania mleczywa na ukieszenie, powinno jeszcze być dosyć miejsca do postawienia kilku dużych stołów, szerokich ław pod oknami i ławek (zedłów) przystawnych do siadania przy stole, tu zresztą w zimie część parobków niemających stal e i oddzielnie wyznaczo

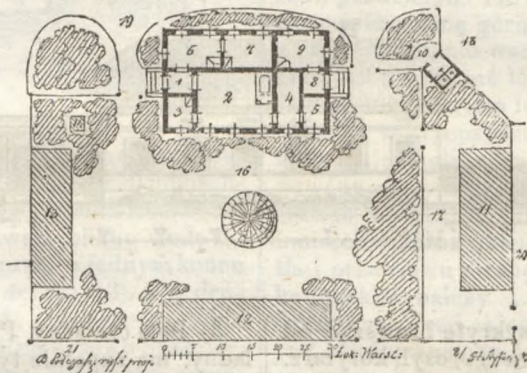
nych zatrudnień więc i osobnego pomieszczenia, nocować zwykła. Izba czeladna możemiec podłogę z desek, chociaż zwykle dają w niej tylko gliniane klepisko, wprawdzie porządniej wygląda podłoga i jest cieplejszą, lecz zważając na wielką ilość błota i wilgoci które parobcy naniesą kilka razy na dzień na posilek przychodząc, i na prędkie ztąd psucie się podłogi, tém bardziej, że przy długich zimowych wieczorach, stelmachy, bednarze, cieśle i inni robotnicy dworscy, zwykle w czeladnej izbie jako najcieplejszej pracują, i drzewo na podłodze obrabiając wkrótce ją niszczą, dlatego też srośowniejszemu się widzi klepisko gliniane, wszakże ażeby ono trwałem było, należy glinę do niego przemieszać doskonale z grubym żwirem, aby zbyt tłustą nie była, i dodać do niej nieco plewów (zgonin) od

zboża, lub sierści bydłcej, albo też wrzосу świeżo rwanego, a to wszystko dla uniknięcia zbytniego pęknięcia gliny przy usychaniu, i ztąd kruszenia się jej pod stopami i pod miotłą, a nawzajem dla nadania jej większej spójności i twardości, do czego zwłaszcza świeży wrzos wielce się przy czynia kleistym sokiem swoim. Wprzód jednak należy ziemię dobrze ubić i wyrównać pod takie klepisko, powierzchnię jej gruzem drobnym ze starych pieców, cegieł, lub co lepsza ze ścian na wapno murowanych, na kilka cali grubo przysypać, powtórnie mocno ubić skrapiając gruz wodą, a dopiero glinę umieszaną z jedną z powyższych przypraw prawie na sucho sypać i starannie kołem ubijać, w końcu zaś kijankami (pralnikami) uklepać do gładkości; takie klepisko w którym warstwa gliny może być do 3 cali gruba, przetrwa lat kilkanaście bez znacznego uszkodzenia. Tuż przy izbie czeladnej mieści się mała komora (3) czyli izba gospodyni, ogrzana, zamczysta, w niej posłanie gospodyni, skład niektórych do czeladnej izby potrzebnych sprzętów i t. p. z drugiej zaś strony piekarni dwie izdebki (4, 5) przeznaczone dla ptastwa wysiadującego, lubo w nich także gliniane klepisko dla łatwiejszego utrzymania czystości zwykło się dawać, jednak dla zdrowia ptastwa konieczną jest powierzchnię jego grubą warstwą żwiru przysypać. Okienka

w tych izdebkach powinny być niewielkie, iżby zbyt silne światło nieraziło ptastwa i psikłat, jedno tylko wejście od strony piekarni prowadzi do tych izdebek, ażeby wysiadujące na kojcach ptastwo miało spokojność i umiarkowane ciepło. Do izby czeladnej idzie się przez sieni (1) umieszczoną w końcu domu, obróconym ku zabudowaniom gospodarskim, sieni ta służy zarazem i do pomieszkonia ekonomy lub rządcy, które się składa z dwóch izb jednej większej (6), z kominem kuchennym, przeznaczonej także na kancelaryą jego, gdzie robotnicy po skończonej pracy, na obrachunek i podyspozycyą przychodzą, i z drugiej (7) wyłącznie mieszkalnej izby; z okien pomieszkonia ekonomy, widok być powinien otwarty na większą część gospodarskich budowli, gdyż ciągle taki a niespodziany dozór, wiele w gospodarowaniu ułatwia i podwładnym odejmuje ochotę do spełniania nadużyć. Zdrużonego końca domu od strony dworu, druga sionka (8), daje wejście do izby nieco większej o dwóch lub trzech oknach przeznaczonej na warsztat (9), czyli na pracownię tak dla stałych jako i wędrownych rzemieślników, stolarzy, szewców, rymarzy i t. p., w niej

piec z kominkiem, ażeby na nim w razie potrzeby, na przykład klej zagrzać można było. W sionce zaś przystawna drabina daje wstęp na poddasze, okienkami oświetlone, przedzielone i zamczyste które służyć może jako wygodny, obszerny, światły, suchy i bezpieczny skład na skóry, tak surowe jako i wyprawne, dworską odzież i kożuchy, obowie, niektóre zapasy dla bednarzy, stelmachów i stolarzy, słowem na rozmaite przedmioty wymagające miejsca suchego, a rzadko używane. Dom czeladny ażeby pomieścił w sobie wszystkie wyliczone tu izby i składy, będzie dostatecznej wielkości, jeśli mu damy też same co i oficynie kuchennej rozmiary to jest długości łokci warsz. 30, szerokości łokci 18, wysokości łokci 5 od podłogi do belek.

Gospodyni piekarniana czyli czeladna, zwykle pod zwierzchnim dozorem ochmistrzyni albo nawet i pani samiej zostająca, trudni się hodowaniem i karmieniem ptastwa i nierogacizny, dlatego też podwórko przytkające do domu czeladnego odosobnione



zupelnie, powinno być obudowane ptaszynkami czyli chlewkami dla kur, indyków, gęsi, i kaczek oraz chlewami dla wieprzy i świń. Ponieważ w dalszym ciągu gospodarczo-budowniczych uwag naszych obszerniej jeszcze powiemy o tym rzędzie budowli gospodarskich przeto tu ograniczymy się tylko na ogólnym opisaniu rozkładu *podwórka ptasznego* (16). Powinno ono mieć znaczny dosyć spadek, ażeby na niem nigdy błoto niestało, i woda prędko odpływać mogła. Starannie utrzymany trawnik i gęste krzewy konieczne są potrzebnymi, ażeby hodowane ptastwo miało trawę i owady trawnikowe któremi chętnie się żywi, a pod krzakami wśród letnich upałów miało cieniście schronienie, krzewy także zabezpieczają od napadów ptastwa drapieżnego. W samym środku podwórka, mocny i wielki *dzięciór* (16) z tyczek giętkich a cienkich w ziemi w okrąg utkwionych, a u góry do środka nagiętych i w pęk związanych, obejmujący sobą gęsty i bujny krzak jaki, przykryty zresztą jeszcze powierchu siecią ze sznurków wiazaną, służy latem do hodowania kurczątk lub indycząt, w zupełnym bezpieczeństwie od drapieżnego jastrzębia, krogulca, lub kani. W stronie podwórka najsuchszej i najwzniolejszej umieszczone będą *kurniki* i *indyjczyńce* (13), jeśli zaś położenie temu sprzyja, tedy drugą stronę podwórka nad brzeg stawu lub rzeczki wiazaną lub najbliższą do niego zajmą chlewki ptastwa wodnego *gęsińce* i *kaczyńce* (12). Wreszcie z trzeciej strony, jeśli można w bliskości gorzelnii i browaru, oddzielone osobnym szczelnym i mocno ogrodzonym *podwórkiem* (17) postawią się *chlewy* (11) dla prosiąt, karmnych wieprzy i macior; z podwórka tego wszystkiecieście jak najtroskliwiej na stronę odprowadzone być powinny, by niezanieczyszczały podwórka ptasznego, na którym największe ochędóztwo musi zachowywać gospodyni pragnąca wychować dużo zdrowego ptastwa, na ptasznym też podwórku stać powinny zawsze czyste trzy lub cztery *korytka*, z wodą świeżą często odmienianą i kupa żwirku obok innej kupki popiołu aby się w nich ptastwo kąpać i pierze oczyszczać mogło, lub ziarnka piasku polykając, strawność i żywotne swe czynności pobudzało. W jednym rogu podwórka, w miejscu suchym, pomiędzy niskimi krzewami, zbudować można *gołębnik* (14), na wysokim a gładkim słupie, który w środku swęj długości jeszcze arkuszem białej blachy obitym bywa i wtedy zupełnie dla kotów jest niedostępnym. W drugim zaś rogu od strony dworu umieścić *wygódkę* (10) oddzielną, dla użytku domu czeladnego zasłoniętą ze wsząd krzewami, a odpowiadającą swém położeniem

wygódce przy kuchennym przejściu. *Płoty* (21) otaczające podwórko ptaszne, najlepiej jest robić z gęstego częstokolu, wysoko chróstem lub wiciami przeplecione. Osobne zaś ma być *wyjscie* na podwórko ptaszne, a osobne na podwórko przed świniarnikami, karmnikami itd., to ostatnie, mianowicie dobrze, jeżeli od strony dziedzińca (19) będzie podniesione na kilka stopni, ochroni się przez to dziedziniec od napadów i spustoszeń jakie zwykłym czynić trzoda chlewna; z podwórka ptasznego drugie wyjście (21) prowadzi nad brzeg rzeczki lub stawu, dla wypuszczania tamtędy ptastwa wodnego, od chlewów zaś świniarników i t. d. osobne będzie wyjście na podwórze gorzelane dokorytgdzie wieprzebrają, (brachą czyli bróntém) poją na *podwórku wreszcie chlewnym* (17), które znowu płotami rozgrodzone być musi dla prosiąt osobno a osobno dla wieprzy karmnych, macior i pospolitej trzody chlewniej, stać będą w każdym oddziale *koryta* do karmu i do wody, lub co wieprze lepiej jeszcze lubią, dół płytki czyli *kaluża* wodą napełniona. Zwykle po dworach naszych te dwie gałęzie gospodarstwa, jak chów ptastwa i hodowla nierogacizny zbyt są zaniedbane przez niedozór i złe pomieszczenie, wielka ilość ptastwa odpada corocznie w młodociannym stanie, a wiele go dziecięje i traci na smakowitości mięsa. Gdy tym czasem staranne pielęgnowanie, zdrowe i bezpieczne od napadu kun, lisów i innych drapieżnych zwierząt ptaszynce przyczyniłyby się niemało do korzyści jakieby z tęg gałęzi gospodarstwa odnosić można. Podobnie rzecz się ma co do trzody chlewniej, wprawdzie tak zwana rasa polska wieprzów długich, smagłych na wysokich nogach, bardzo jest szacowną dla klimatu naszego przez swą wytrzymałość i niewymaganie troskliwego kolo siebie starania, wszakże wielka ilość młodzięzy corocznie odpada prosto przez złe opatrzenie i urządzenie chlewów, a nadto dowiedziona jest rzeczą, że każde zwierzę w miarę troskliwszego i stosowniejszego pielęgnowania, staje się coraz korzystniejszym i daje wyborniejszy z siebie pożytek, tak i nasze wieprze które dziś tak trudne są do utuczenia, daleko byłyby lepsze gdyby oprócz stosownego karmu miały odpowiedniej i staranniej a wygodniej pobudowane chlewki czyli karmniki. A wtedy też wędliny, które nieporównanie dobrze umieją przyrządzać i przyrządzać zacne gospodynie nasze, przeszłyby w wysmienitości i wziętości i one sławne westfalskie i włoskie lub angielskie.

Warszawa dnia 16 listopada 1852 r.

Bolesław Podczaszyński.

ZAKŁADY WODNE MIAST WIELKICH

ZAOPATRZENIE WODĄ

MIASTA WARSZAWY.

Oddawna zwracano uwagę na niedostatek wody w niektórych częściach miasta Warszawy, szczególnie na Starém i Nowém mieście, gdzie najgłębsze studnie małą jej tylko ilość dostarczały. Przedsięwzięte środki sprowadzenia wody, ze źródeł przy ulicy Długiej, z domu zwanym na rurach i z niektórych domów Leszna, okazały się niedostatecznymi. Różne więc dla zaradzenia téj niedogodności powstawały projekta, jakoto: wiercenie studni artezyjskich, sprowadzenie wody z pod wsi Jezłonej, lub Falent i t. p., których bliżej nie opisujemy i nie rozbiłamy, gdyż celem niniejszego pisma jest obznać publiczność z ostatnim projektem, zatwierdzonym przez Rząd i w wykonaniu będącym.

Już w roku 1836 budowniczy rządowy, radca dworu, Markoni, odbył podróż do Anglii, dla zapoznania się bliżej, w jaki sposób większe miasta są wodą zaopatrywane, i sporządził projekt wykopania kilku studni w bliskości młyna parowego i podnoszenia wody za pomocą silni parowej także umieszczonej do zbiornika, mającego się założyć przy ulicy Grzybowskiéj, a następnie rozprowadzenia wody po mieście. Roboty wykonane być miały funduszami zebranymi na akcye, lecz zawiązanie towarzystwa w tym celu, nie przyszło do skutku.

W roku 1851 projekt zaopatrzenia miasta wodą, przez władze miejscowe wznowiony został.

Pan Markoni wysłany będąc z polecenia Rady Administracyjnej królestwa do miast: Hamburga, Paryża i Londynu, dla zwiedzenia tamtejszych zakładów wodnych i poznania wszelkich ulepszeń, w ciągu długiego czasu i doświadczenia osiągniętych i uważanych za najwłaściwsze rozwiązanie licznych trudności, jakie w wykonywaniu podobnych dzieł są napotymane, po powrocie swoim, złożył opis urządzeń wodnych w każdym z tych miast i wskazał, co u nas przystosowanem być może

Dla dokładniejszego objaśnienia wykonywanego się obecnie w Warszawie dzieła, wypisujemy ciekawe miejsca z rzeczzonego raportu, uzupeł-

niając je szczegółami wskazanemi przez p. Markoni, który budową naszych wodociągów kieruje.

Hamburg zaopatrywanym jest wodą z Elby, wziętą w odległości 3 wiorst. Dwa kanały podziemne jeden nad drugim, opatrzone żelazami słuzami, prowadzą wodę do trzech sadzawek, gdzie się takowa oczyszcza kilkodniowem ustawianiem i kolejno sprowadza pod pompę silni parowej. Dwie parowe silnie angielskie (zwane *Cornisch*) posiadające nominalną siłę po 45 koni, mają tłoki podnoszone w górę prężeniem pary (à détente), a na dół własnym ciężarem są sprowadzane.

Potrzeby Hamburga wymagały podniesienia wody na 200 stóp nad zero Elby, że zaś miejscowość niedozwalała założenia w téj wysokości zbiornika, przeto ustawiono rurę pionową na 220 stóp nad zero Elby sięgającą, do której w wysokości stóp 105 i 200 przytwierdzono rury odpływowe dla niższej i wyższej części miasta. Wszystkie te rury ustawione są w około komina silni parowej i otoczone murem zewnętrznym (*mantel*) dla ochronienia od zamarznięcia w nich wody. Silnia działa tylko podczas dnia, i naprzód zaopatruje zbiorniki po domach prywatnych, objętości odpowiedniej 24-godzinnym potrzebom mieszkańców. Następnie, napełnia się zbiornik wielki posiłkowy, (umieszczony w wysokości stóp 95) do nadzwyczajnych potrzeb, np. w razie pożaru w noey, kiedy silnia nie działa.

Dostarczana ilość wody dziennie wynosi 300,000 stóp kubicznych, obecnie zużywają jej zaledwie 200,000, ze wzrostem jednak potrzeb mieszkańców, cała masa zużyta zostaje.

Głównym zadaniem zakładu wodnego w Hamburgu, jest zaopatrywanie domów prywatnych; największa też ilość wody na ten cel dostarczana, najznakomitsze przynosi zakładowi korzyści. Domy płacą rocznie od ilości izb po kop. 95 od każdej, a mogą używać tyle wody ile ich zbiorniki obejmują, wzbroutą jednak jest sprzedaż, rozdawanie, lub inne użycie jak wyrażone w pierwotnej deklaracyi właściciela. Zaopatrywane wodą okrętów, tudzież zakładów przemysłowych (gdzie

nawet czasami służy za siłę poruszającą) stanowi dotąd mniejszą część dochodu, który wkrótce przyniesie procent od włożonego kapitału.

Nie same jednak potrzeby zamożnych mieszkańców były pobódką do zaopatrzenia miasta wodą; zakład wodny przyjął wiele innych obowiązków dla dobra ogółu. Straszna klęska ostatniego pożaru, przedewszystkiém kazała mieć na względzie bezpieczeństwo od ognia. We wszystkich więc punktach miasta porobiono stosowne wyłoty wodne, których urządzenie bardzo dobrze do północnego klimatu zastosowano; a urządzenie to dozwala gasić ogień na wszystkich piętrach za przykręceniem kłosek do kurków na ulicach umieszczonych.

Utrzymanie miasta w czystości, płókanie ulic i kanałów podziemnych, również było ważnym zadaniem, i pod tym względem zadosyć potrzebie uczyniono.

Nakoniec dla odświeżenia powietrza i ozdoby, postawiono pare wodotrysków, a w różnych miejscach, szczególnie na targach, urządzono zdroje, aby niezamożni mieszkańcy bezpłatnie miękką i czystą wodę mieć mogli.

Dzieło to dokonane przez zdolnego inżyniera William'a Lindley, obejmuje wszelkie ulepszenia w Anglii zaprowadzone.

Londyn zaopatrzony jest wodą przez dziesięć towarzystw akcyonaryuszów, a z podrozenia akcyj wnosić można, że przedsiębiorstwa te, znaczne odnoszą korzyści.

Woda dostarczana jest z Tamizy, z rzeczek Lea i Ravensbourne, ze źródeł Middlesex i Hertfordschire. Woda z Tamizy brana bywa powyżej Londynu nawet na 20 mil angielskich, a trzy mile powyżej wezbrań morskich, a to dla utrzymania wody czystej, której Tamiza w samym Londynie, tak dla kanałów odciekowych, jakoteż wezbrań morza nie posiada. Ilość dostarczonej wody w r. 1849 wynosiła około 50.400,000 garncy polskich czyli 7,108,300 stóp kubicznych angielskich na dobę, co przy ludności 2,000,000 wynosi około 25 garncy polskich albo $3\frac{1}{2}$ stóp kubicznych angielskich na osobę. Każdy zaś dom, których 270,000 liczyć można, dostawał około 186 garncy albo 26 st. kub. angiell., z czego jednakże około 11 procent na łazienki, kanały i czyszczenie miasta stracić należy. Powierzchnia po której woda jest rozprowadzoną wynosi 100 mil kwadratowych angielskich.

Wysokość opłaty zależy od wielkości domów, i od ilości wychodków (*Water-Closets*), przez wodę oczyszczających i czyni od $2\frac{1}{2}$ do 5 procent rocznego dochodu. Żądający więcej wody jak na zwyczajne potrzeby, np. do fabryk i zakładów przemysłowych; opłaca stosownie do ugody 5 do 15 kopiejek za każde 1,000 galonów (1,136 gar-

ncy polskich). Cena wody do płukania ulic kanałów, ze względu na ogólne dobro, jest bardzo niską, a za użytą do gaszenia pożaru, towarzystwa nie nie pobierają.

Urządzenia wodociągów londyńskich są bardzo rozmaite; zaprowadzone w różnych epokach, począwszy od r. 1,500, przeszły całą szkołęlepszeń i popraw, zaum stały się wzorem, godnym naśladowania. Dławić się jednak nie należy, napotyając oprócz wzorowych, urządzenia nie nowe lub mniej właściwe, bo często dawne dla uniknięcia kosztów odbudowania, zmienionemi nie zostały; urządzenia londyńskie są zatem wierum obrazem postępu. Wszystkie zakłady podnoszą wodę za pomocą sił parowych, a tych niektóre towarzystwa posiadają ośm w ogólnej sile 600 i więcej koni. Woda wznoszona bywa nawet do wysokości 400 stóp i zlewaną bezpośrednio do zbiorników, albo włączaną w rury stojące, jak w Hamburgu, z których następnie do zbiorników płynie. Powszechnie używają sił zwanych *Cornish*, gdyż te okazały się najkorzystalszymi i najmniej wymagają paliwa. Woda oczyszcza się przez ustanie, lub też przez sztuczne cedzidła w sadzawkach na ten cel umyślnie zbudowanych. Rozprowadzenie wody odbywa się rurami z łanego żelaza średnicy często do 30 cali; są one dwojakie: główne i użytkowe (*mains and service-pipes*) pierwszemi odbywa się główne krążenie wody drugimi do nich przystosowanemi i odciętymi służą zasilać się rury do domów idące. Domy mają oddzielne zbiorniki (*cisterns*), w kuchniach lub na poddaszach. Dopływ przeto wody do domów, trwa bardzo krótko, miarkuje się za pomocą kurków (*ball-cock*) a następnie służy na rurach użytkowych są zamykane.

Urządzenie to powszechnie w Londynie zaprowadzone, zowie się *Intermitend system*, i ma wiele wyższości nad *Constante-system*, pozabawionego rur użytkowych, gdyż przy tém ostatniem oprócz że rury domowe, wystawione są na ciągłe bezpotrzebne ciśnienie, zarząd zakładu nie ma ścisłej kontroli z użycia wody po domach.

Croydon małe miasteczko angielskie, liczące tylko 20,000 mieszkańców, ma jednakże wodociąg prawie tej wielkości co projektowany dla Warszawy, zasługujący szczególnie z tego względu na uwagę, że jako w roku zeszłym ukończony, obejmuje wiele urządzeń najnowszych.

Siłnie parowe, każda na 24 koni, dostarczają na minutę 250 garncy pol. a na dobę 340,000 gar. pol. wody, którą na 142 stóp podnoszą, do zbiornika zamkniętego. Woda brana ze studni w opoce wybudowanej, jest zupełnie czystą i niepotrzebuje oddzielnego cedzenia. Przyjęto w urządzeniu tak zwany *Constante-system*; w dzień woda nieustannie napływa działaniem sił, nocą ciśnieniem

z wodociętu. Główna rura do wodociętu wiodąca, zarazem prowadzi wodę do miasta, bo skoro silnia działać przestaje, krążenie wody przybiera przeciwny kierunek zwrócony ku miastu. Wodociętu odległy od silni o $\frac{3}{4}$ mili angielskiej, obejmuje przeszło 1,000,000 garncy pol., ilość na 3 doby wystarczającą. Składa się on ze sklepień wybudowanych z cegły na cement i młści wewnętrznej wzdłuż panującego nad miastem.

Na szczególną uwagę zasługują przepisy wydane przez służbę zdrowia, pod względem użytkowania z wody. I tak w każdym domu w bliskości rur wodnych położonym, kuchnię, wychodki (*water-closets*) i podwórza powinny być w wodę opatrzone; a gdy właściciel tego warunku niedopełni, władza na koszt jego zaprowadza takie urządzenie.

Oplata za wodę jest bardzo niską i wynosi z domów mających np. 66 rub. sr. rocznego dochodu 2 rub. sr., a z domu mającego 1,000 rsr. dochodu 13 rub. sr. Wody brać można ile się podoba, gdyż rury są ciągle napełnione. Wprzecięciu wychodzi jęj 51 garncy polskich na dobę dla jednego domu.

W Paryżu mniej uważano na zaopatrzenie wodą domów, to jest kuchni, wychodków i podwórz, a głównie prowadzono ją do wodotrysków i do przemywania kanałów i rynsztoków. Domy więc w Anglii pod względem wygody, czystości, porządku i świeżości powietrza, mają wyższość nad domami we Francji. Urządzenia zakładów wodnych angielskich są bardziej wydoskonalone i dla nas stosowniejsze jak francuzkie, z tego powodu rozszerzać się nad ostatnimi byłoby rzeczą zbyteczną.

Przystępujemy teraz do szczegółowego opisu urzędzeń zakładu wodnego w Warszawie.

1. Cel zakładu.

Przyjęty dla Warszawy projekt ma na celu zaopatrzenie środkowej, ludniejszej części miasta 16 zdrojami wody i urządzenie czterech wodotrysków, bacząc zarazem na przyszłe potrzeby miasta, które wkrótce się mogą zwiększyć, gdy mieszkańcy zapragną wprowadzać wodę do domów jak w innych miastach Europy, gdzie pod tym względem powszechna okazuje się dążność. Uznano już dostatecznie ważność takich urzędzeń i liczne korzyści z utrzymania czystości po kuchniach, podwórzach i innych miejscach; ztąd bowiem oprócz wygody, zyskuje się ogólna czystość po domach i świeże powietrze. Usilnie też miasta, które dotąd takich urzędzeń nie posiadały, nad ich wprowadzeniem pracują, tembardziej, że to jest część zakładów wodnych dochód przynosząca. Wodotryski i zdroje publiczne są ciężarem miasta

podjętym dla dobra ogółu, i nie przynoszą materialnych korzyści; zaopatrzenie zaś wodą domów prywatnych, zjednać powinno z czasem zakładowi stały dochód na opędzenie kosztów utrzymania. W Anglii też wodociętu są uważane jako środek umieszczenia prywatnych kapitałów, od których znaczne procenta przynoszą.

2. Ogół projektu.

Nad brzegiem Wisły powyżej mostu, wprost ulicy Karowej, urządzi się na dwóch placach zakład wodny, do którego należą: budynek mieszczący silnię parową i pompy, dwie sadzawki w których się woda naciągnięta z Wisły ustawia, dwie sadzawki z cędzidłami gdzie się woda do reszty oczyszcza; nakoniec studnia do zbierania oczyszczonej wody, zktąd pędzoną jest rurami do miasta.

Rury od tego zakładu podwójne idą do ogrodu Saskiego, a ztamtąd rozchodzą się dwoma głównymi ramionami złączonymi w ulicy Sto Jerskiej, mając kilka bocznych odnóg, które do 16 zdrojów czyli studzien przy różnych ulicach prowadzą.

W ogrodzie Saskim stawia się wodociętu na zapas wody, zastąpić mającej ubytek w miarę wyczerpywanęj ze źródeł i do wodotrysków.

Nakoniec budują się 4 wodotryski: w Saskim ogrodzie, na placu przed ratuszem, przy kolumnie króla Zygmunta i w rynku Starego Miasta.

Podnoszona więc pompami ssąciami z Wisły woda do sadzawek po ustaniu się i przejściu przez cędzidła, sęływa do obszernęj studni, zktąd pompami tłocząciami pędzoną jest przez rury ulicą Karową i Saskim placem do ogrodu Saskiego, a z tąd rozchodzi się dalszemi rurami do różnyh części miasta, oraz napełnia wodociętu, z którego zasilane są na odwrot rury i wodotryski.

3. Silnia czyli machina parowa.

Pierwiastkowo projektowane były silnie parowe na 23 konie; aby jednak w przyszłości nie tamować rozwinięcia zakładu wodnego w Warszawie i postawić się w możność zaopatrywania choć w części domów tutejszych w wodę, zbudowano dwie silnie po 40 koni, siły w fabryce pp. Ransom et Sims w Ypswich. Fabryka ta ma w Anglii ustaloną sławę i zajmuje się po większej części wyrabianiem tego rodzaju silni.

Silnia jedna będąc w ruchu przez 24 godzin, może dać 144,000 stóp kubicznych wody, co czyni na minutę 100 stóp kubicznych.

Budowa silni należy do powszechnie teraz używanych zwanych *Cornish*, oddawna już w Cornwallis zaprowadzonych, z ruchem obrotowym, z działaniem pary przez *expansyę* (*à détente*),

Indziej urządzeniem kotłów upowszechnionem w Anglii.

4. Sadzawki do czyszczenia wody.

5. Cedzidła.

Samém przejściem przez grunt wody wiślanej, zwykle bardzo mętnej, chcieli u nas osiągnąć jej oczyszczenie, i w tym celu nad brzegiem Wisły zbudowano dużą studnię mурowaną, której dno dla zyskania silnego ciśnienia wody wiślanej, do stóp 10 pod zero czyli dno rzeki miało być zagłębionem. Sposób ten byłby najprostszy i najtańszy, wypadło go przeto choć dla próby zastosować, témbardziej, że prawie niepociągał za sobą zwiększenia wydatków, gdyż budowa studni pod pompy maszyny w każdym razie rzeczą jest niezbędną.

Urządzenie takie w wielu miejscach za granicą używane, jako to: w Glasgowie, Croydon i t. p., potrzebuje oprócz czystości dolnych warstw gruntu, jeszcze i tego warunku, aby ciśnienie wody zaskórnej a obfitę, nie było silniejszem od ciśnienia wody rzecznej którą do studni sprowadzić chcemy. Nadzieje pod tym względem w tutejszej miejscowości zostały zawiedzione, a gdy po ukończeniu studni okazało się że woda nie była dobrą i czystą, dno jej zamurowano, a tém samém przybór od spodu wody czyto rzecznej czy gruntowej, przecięto, czyniąc z niej zbiornik z którego pompy czerpać będą czyszczoną poprzednio wodę.

Do czyszczenia takiego wypadło użyć sposobów z korzyścią w Anglii używanych.

Sposoby te polegają na podniesieniu wody rzecznej do zbiorników odkrytych czyli sadzawek i czyszczeniu jej tamże, albo przez ustawianie się, albo przez szluczne cedzidła.

Ponieważ woda wiślana jest bardzo mętną, zaprowadzono obadwa sposoby, to jest ustawianie się i cedzenie; gdyż pierwszy sposób byłby niedostatecznym, a cedzeniem wody zupełnie mętnej nieustalęj, zbyt prędko zanieczyszczałyby się przyrządy w cedzidłach.

Oczyszczanie wody zatem odbywa się w czterech sadzawkach; z tych dwie służą za zbiornik wprost z rzeki napompowanej wody, która się tam przez ustanie oczyszcza, dwie inne zaś stanowią właściwe cedzidła nieco niżej umieszczone i łączą się kanałem podzielnym ze studnią gdzie stoją pompy. Sadzawki mają bokł wyłożone gliną i darniną; w sadzawkach zapaśnych dno jest brukowane, w cedzidłowych z warstwy zwirowej czyszczącej i małych kanałów złożone. Cedzi się woda przesłakając przez warstwę zwirową, piasku i węgla do pięciu stóp grubą i zbiera się w muóstwie małych kanalików ceglanych, pod całą tą

warstwą dno sadzawki stanowiących, a do jednego środkowego schodzących się.

Kanały są 12 cali szerokie, 5 cali wysokie, przykryte dachówkami płaskimi mającemi dziurki średnicy $\frac{3}{8}$ cala, 1 cal od siebie odległe, umyślnie na ten cel wyrabianemi.

Sadzawki i cedzidła dlatego są podwójne, aby na przemian z nich użytkować, i bez zatrzymania działań, z mułu i osadu oczyszczać. W tym celu urządzone są oddzielne kanały, rury i ścieki, które opisywać byłoby rzeczą zbyteczną.

6. Wodozbiór.

Wodozbiór w każdym zakładzie wodnym nader ważną część stanowi; korzyści bowiem z niego są następujące:

1. Wyrównywanie różnic jakie powstają pomiędzy ilością wody dostarczonej przez silotę i zużytej przez miasto.

2. Zapewnienie całości rur, które nie mając ujścia do wodozbioru, z łatwością w chwili przepełnienia rozsądzeniu uleżby mogły.

3. Jednostajny i spokojny wytrysk wody z wodotrysków.

4. Stanowi zasób wody, który gdy silnia działać przestaje, w każdej chwili, szczególnie w przypadku ognia użytym być może.

Wszystkie też wodociągi angielskie doskonałej budowy, posiadają wodozbiory pojedyncze lub po kilka.

Można więc przyjąć za zasadę:

1. Że wodozbiory są częścią konieczną wodociągów.

2. Że przy różnych wysokościach zaopatrywanych części miasta, winny być także rozmaicie wzniesione, a nawet rozdzielone dla oszczędzenia siły podnoszącej wodę.

3. Że nakoniec im są większe, tém w użyciu dogodniejsze.

Wodozbiór dla Warszawy zbudowany w ogrodzie Saskim, jednocy powyżej przytoczone warunki i w tym celu rozdzielony został na dwie części, z których dolna ukryta w ziemi służy dla źródeł i przyszłego zaopatrywania domów niższej części miasta, jeżeli takowe do skutku przyjdzie; druga zaś górna dla wodotrysków i zaopatrywania najwyższych domów; obiedwie służą na przypadek pożaru, w czasie gdy silnia nie działa.

Korzyść z takiego rozdziału są: *naprzód* że znaczna ilość wody o 30 stóp niżej jest wznoszona od reszty; *potóm* dzieląc wysokość wody, podziela się ciśnienie, mniejsza zatem może być grubość w ścianach wodozbioru dolnego; *po trzecie*, wodozbiór dolny jako ukryty w ziemi bez wszelkich środków ostrożności w zimie zamarać nie będzie; *po czwarte*, oddzielając wo-

dozbiór dolny od górnego, można zrobić pierwszy daleko większym; *po piąte*, w przypadku oczyszczania lub naprawy jednego z wodozbiorów, z drugiego można użytkować.

Wodozbiór zbudowany jest z cegły na cement angielski wodotrwały, część dolna obszerniejsza, obsypana ziemią, górna dla ochrony od mrozów podwójne ma ściany i sklepienia, a przestrzeń pomiędzy takowemi ogrzewaną być może. Okrągły ten budynek zdoła do koła kolumny, na których kopuła spoczywa. W bliskości urządzi się w ogrodzie staw czyli sadzawka, zasilana zbyteczną wodą odpływającą z wodozbioru.

7. Rozprowadzanie wody. 8. Źródło.

Obszerność miasta Warszawy niedozwalała na założenie jednoczesne rur wodnych we wszystkich

Z zakładu wodnego położonego nad Wisłą, prowadzoną jest woda dwiema obok siebie leżącemi rurami (*jumelles*) ulicą Karową, Saskim placem i ogrodem Saskim do miejsca wielkiego wodotrysku (długości 550 sażenów) (*), a ztąd rozchodzi się dwoma wielkimi ramionami po mieście i do przyległego wodozbioru.

Jedno ramie prowadzi przez ogród pałacu Brühlowskiego, plac teatralny, ulicę Senatorską, plac Zamkowy, Rynek Starego miasta, ulicą Gołębią i Freta na St. Jerską (900 sażenów długości).

Drugie ramie idzie przez ulicę Żabią, Rymarską, Przejazd, około Nalewek na ulicę St. Jerską (850 sażenów długości), gdzie się z pierwszym łączy ramieniem, stanowiąc jedno wielkie ogniwo połączone zarazem z wodozbiorem.

Ponieważ w pewnych odległościach na tém



jego częściach, należało więc rozprowadzić wodę najprzód w okolicy środkowej, najludniejszej i najwięcej zabudowanej; mianowicie od ulicy Warcelkiej do Muranowa i od Starego miasta do ulicy Leszna, sięgając jeszcze ramionami do Grzybowa, na Krakowskie-przedmieście, do Nowego miasta. *Ramiona te wrazie potrzeby przedłużone i połączone z innymi być mogą.*

ogniwie rur są służy do ich zupełnego zamknięcia, przeto urządzenie takie tém się zaleca, że część rur pomiędzy słuzami można oczyścić lub naprawić, bez wstrzymania dopływu wody do któregokolwiek innego, chociaż odleglejszego miejsca.

Od wielkiego ogniwa rur powyżej opisanego, rozchodzą się odnogi:

(*) Sażen równy 7 stopom ang.

1^a w dalszym ciągu ulicy Freta na Rynek Nowego miasta.

2^a przez ulicę Nowowiniarską przed kościoł XX. Bonifratrów.

3^a ulicą Graniczną na plac Grzybowski.

4^a ulicą Mazowiecką na plac przed szpitalem Dzieciątka Jezus.

5^a Krakowskie-przedmieściem do pałacu Kazimierowskiego.

(Wszystkie około 1,000 sażenów długie).

Razem około 3,800 sażenów długości rur głównych, do czego dodawszy rury do wodotrysków, i rozmaite rury w samym zakładzie, będzie ich około 5,500 sażenów w 4,200 sztukach, 44,000 pudów.

Rury są z żelaza lanego w sztukach 9 stóp długich. Najobszerniejsze mają średnicy 10 cali, grubości $\frac{5}{8}$ — $\frac{3}{8}$ cali; w miarę jak się te rury ramionami i odnogami rozchodzą, średnica ich się zmniejsza do 9, 8, 7 i 6 cali. Opatrzone są w jednym końcu częścią nieco szerszą 5 cali długą, w którą się koniec następnej rury wkłada i za pomocą smolonych pakul i ołowiu spaja. Rury układają się w ziemi na 6 stóp głęboko dla zabezpieczenia ich od zamrażnięcia. Układanie rur z wielu względów wymaga wielkiej ostrożności, dokładne poziomowanie czyli niwellacja głównym w tej czynności musi być przewodnikiem (*).

(*) Zrobimy tu uwagę że poszukiwania lub czynności naukowe, chociaż w jednym podjęte celu, powinny ile możności jak najobszerniejsze znaleźć zastosowanie. Mnóstwo na przykład szczegółowych pomiarów i poziomowań (niwellacji), które do projektów technicznych za podstawę służą po wykonaniu dzieła, a częścieli po odłożeniu projektu, jako nie zbierane systematycznie i nieoparte na stałych punktach miejscowych, stają się bezużyteczne i w zapomnienie idą, a każdy nowy projekt nowych wymaga pomiarów i poziomowań. Ze zaś te czynności są kosztowne i wymagają czasu, nie jeden dobry pomysł, któryby mógł być opracowany, dla braku wielkości danych, wcale nie dojrzewa.

Nie możemy zatem pominąć życzenia, aby czynność poziomowania jaka koniecznie z wielką starannością przy układaniu rur wodnych w mieście, dopełnioną będzie, mogła pojsć na pożytek nietylko późniejszych napraw i uzupełnień wodociągów, ale nadto przy urządzaniu kanałów odciekowych i zakładaniu rur gazowych do oświetlania, jakie z czasem w mieście powstaną, a nadewszystko przy corocznych przepracowaniach bruków, służyła za stałą szkodkę. W tym celu czynność poziomowania utrwalił należy przez zamurowanie na rogach ulic i w różnych miejscach podług potrzeby tablic żelaznych z oznaczeniem liczebnym wysokości odniesionych do obranej płaszczyzny. Zdaje się zbyt celnym, aby rozwozić się nad korzyściami wynikającymi z takiego oznaczenia stałych punktów wysokości dla wszystkich w mieście działań inżynierskich i technicznych, które przeto nabierają niezwykłej łatwości i pewności. Urządzenie to wykonane podług dobrze obmyślanego planu, staje się podstawą porządku w tych działaniach i wielkim ułatwieniem nietylko technikom, lecz nawet rzemieślnikom użytym do różnych wspomnianych robót. Koszta na ten przedmiot są zbyt małe w porównaniu korzyści i uważać je słusznie można za środek oszczędności na wydatkach przyszłych i na czasie sibo liczbie techników.

W szesnastu miejscach wzdłuż tych rur urządzone są źródła czyli studnie, gdzie za pomocą łatwego uniesienia wystającej kuli na przecie, wypływa woda, dopóki kula jest podniesioną.

Źródła te trojakięgo rodzaju, w kształcie ozdobnego pomnika lub pompy, (większe opatrzone sześciu otworami, średnie zaś i mniejsze czterema), stosownie do miejsca, dają na dobę rozmaita ilość wody. W tablicy następującej wymieniamy miejsce źródła, rodzaj wielkości, oraz ilość wody na dobę czerpać się mogącej.

	Wielkość.	Dziennie stóp kub.
N. 1 i 2 na placu przed Teatrem	I	2,000
— 3 przed Zamkiem	II	3,000
— 4 i 5 na Starém Mieście	II	5,000
— 6 na Podwału przy ulicy Gołębięj	III	2,000
— 7 na Rynku Nowego miasta	II	3,000
— 8 przy kościele Bonifratrów	III	2,000
— 9 na placu Krasieńskim	I	2,000
— 10 na Nalewkach	II	2,000
— 11 przed Komisją Rządową Spraw Wewnętrz. i Duch.	II	2,000
— 12 na placu przed Bankiem	I	2,000
— 13 za Żelazną bramą	I	3,000
— 14 na placu Grzybowski	II	3,000
— 15 na placu przed szpitalem Dzieciątka Jezus	III	3,000
— 16 na dziedzińcu pałacu Kazimierowskiego	III	2,000

Do powyższej ilości wody dodawszy 4,000 stóp kubicznych, mamy 40,000 stóp, które silnia parowa w ciągu 6 godzin i 40 minut dostarcza.

Same rury obejmują około 10,000 stóp kubicznych wody, a wodozbiór 40,000.

Przypuszczając że rury są próżne i że w czasie napełnienia ich wodą, żaden ubytek nie następuje, gdy silnia w zakładzie podnosi na minutę 100 stóp, przeto po rozpoczęciu działania silni, w ciągu jednej godziny i 40 minut, napełniają się wszystkie rury wodą, poczem dopiero za dalszém działaniem woda wstępuje do wodozbiorn, który się w ciągu 6 godzin 40 minut napełni, i na 2^ą godzin wystarczyć może. A że wodotryski (o których ntęj) zużywają na dzień 20,000 stóp wody, przeto jeżeliby rozchód wody ze źródeł wynosił całkowitą wyżej podaną szczegółową ilość (co nie zdaje się prawdopodobnym) natenczas silnia jeszcze 3 godziny czasu czyli blisko 12 godzin na dobę musiałaby pracować.

Okazuje się ztąd, że tą samą silnią pracując godzin 24, można jeszcze dostarczyć do domów prywatnych 74,000 stóp kubicznych wody.

Pracując zaś dwiema silniami, można blisko 300,000 stóp wody dostarczyć.

Jak to już wyżej nadmieniono, w pewnych odstępach są służą do zamykania rur, których będzie 32; tyleż będzie przymocowanych w różnych miejscach kurków, po otwarciu których, wytryska woda. Urządzenie to jest bardzo ważne, bo można wprost przyśrubować na taki otwór zwyczajną jak do sikawek używaną kiskę i w czasie pożaru znaczną przestrzeń ulic i domów oblewać. W lecie tym sposobem skraplają się i oczyszczają ulice i chodniki.

Nakoniec w dziesięciu miejscach są przyrządy do wypuszczania z rur powietrza (*Ventouses, wind-pipes*).

Nadmienić nam wypada, że do rur opisanych bezpośrednio przyczepiać nie można rur pojedynczych dla zaopatrzenia domów wodą, lecz poprowadzić należy oddzielne od głównych równoległe tak zwane użytkowe rury, mniejszej średnicy, z którymi łączyć się mogą w każdym punkcie rury domowe, jak to już wyżej opisując zakłady wodne w mieście Londynie, powiedziano.

9. Wodotryski.

Mając na znacznej wyniosłości bo 124 stóp nad mały stan wody na Wiśle, a 56 stóp nad poziom

1 Główny wodotrysk w Saskim ogrodzie składa się z wysokiego wazonu stojącego wśród sadzawki okrągłej 40 stóp średnicy.

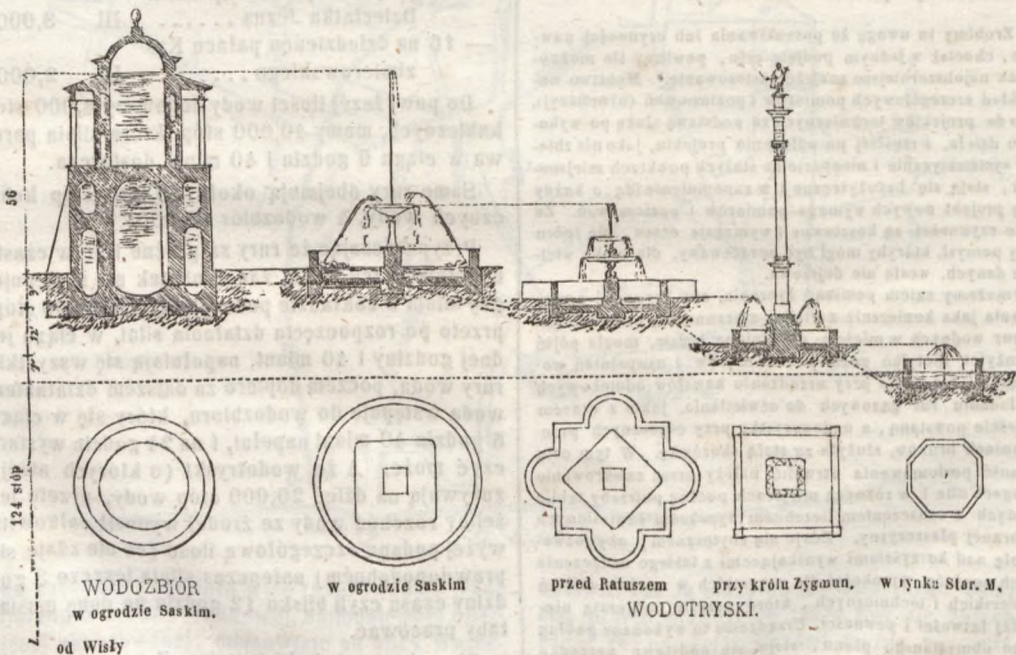
Z wazonu wytryskać będzie do wysokości stóp 56 słup wody dwa cale gruby (z wozobioru górnego doprowadzony), i wtenże wazon spadający, przelewając się do niższego zbiornika a ztamtąd do sadzawki. Cztery Delfiny leżące w sadzawce wyrzucać będą także do góry wodę oddzielną rurą z wozobioru sprowadzoną.

Wazon dlatego ma znaczną wysokość, że służy za wozobiór do drugiego wodotrysku.

2 Wodotrysk przed teatrem od poprzedniego wodę za pomocą podziemnej rury odbierający, składa się z dwóch czar nad sobą położonych i umieszczonych w środku wielokątnej sadzawki. Obiedwie czary unoszone są przez figury, a wytryskująca promieniem z wyższej woda, przelewa się z nich w kształcie zasłony.

3 Z sadzawki powyższego wodotrysku idzie woda rurą podziemną do kolumny króla Zygmunta III, u spodu której w czterech narożnikach Trytony wyrzucają wodę do małego czworokątnego zbiornika.

4 Nakoniec w Rynku Starego miasta ośmiokątna sadzawka otrzymuje też samą wodę, która



ogrodu Saskiego wzniesiony wozobiór, z łatwością można było urządzić wodotryski. Będzie ich cztery:

przeszedłszy już przez trzy wodotryski, z małą tylko wysokością w kształcie deszczochronu nad nią się rozlewa, i o ile przez mieszkańców tej

części miasta spotrzebowaną nie będzie, powraca do Wisły.

Koszta.

Co do kosztów podać możemy niektóre szczegóły poczynionych już lub zatwierdzonych wydatków, w stałych lub przybliżonych cyfrach.

1. Kopno placów nad Wisłą i ich urządzenie kosztowało..... r. sr. 7,500
2. Wymurowanie studni..... — 3,500
3. Sadzawki i Cedzidła.
Wykopanie i odwiezienie 1 sażena (*) kub. ziemi płaci się 2 rub. sr. 40 kop.
1 sażeń kub. gliny rsr. 13 kop. 72.
Ublacie 1 sażena kwadr. gliny na grubość 1 stopy 135 kop. sr.
Zrobienie sażena bruku z dodaniem mchu 1 rsr.
Urządzenie sadzawek, cedzideł i przyrządów około rsr. 50,000 kosztować może.
4. Silnia parowa podwójna rsr. 25,000.
5. Dom na maszyny ma fundamenta 22 stóp głębokie, murowany jest na cement angielski, i na warstwie betonu.
Cegła po 15 rsr. tysiąc. Beczka cementu 5 stóp kub. obejmująca po rsr. 8 kop. 50.

(*) Sażen kub. zawiera 313 stóp kubicz. czyli sześciennych.

6. Rury żelazne dostarczają zakłady górnicze rządowe po cenie: za pud rur prostych rsr. 1; krzywych rsr. 1 k. 20.

Każde spojenie dwóch rur płaci się rs. 1 k. 50.
Zakopanie rury 9 stóp długiej rsr. 1 kop. 80.

7. Wymurowanie wodobloru w ogrodzie Saskim wraz z urządzeniem, kosztować będzie około 40,000 rsr.
8. Wodotrysk w Saskim ogrodzie.. rsr. 9,000.
— przed Teatrem..... — 7,000.
— przy kolnm. kr. Zygm. — 6,000.
— w Starem mieście.. — 1,500.
9. Zdroje: 5 wielkich..... — 4,000.
— 7 średnich..... — 3,500.
— 4 mniejsze..... — 1,500.
10. Pomieszkankie dla służby..... — 5,000.

Na zaopatrzenie wodą miasta, Najjaśniejszy Pan przeznaczyć już raczył z funduszów ogólnych królestwa sumę rub. sr. 90,000, z funduszów miasta w Banku umieszczonych a pochodzących z pożyczki skarbowej rubli srebrnych 100,000.

Pożyteczne to dzieło w roku przeszłym rozpoczęte, w ciągu roku 1854 w zupełności ma być ukończonem.

1853.

Wilhelm Kolberg.



ŻEGLUGA PAROWA

NA RZEKACH SPŁAWNYCH KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Zamierzamy zdać pokrótce sprawę z odbytego w dwóch ostatnich latach przez Żeglugę Parową postępu. W przedsięwzięciu tém, dwie główne rozróżniamy gałęzie, a mianowicie: przewóz produktów i towarów, czyli żeglu-

gę frachtową i przewóz podróżnych, czyli żeglugę pasażerską.

Pierwsze lata istnienia Spółki żeglugi parowej, o których w Rocznikach naszych z lat 1851 i 1852 pisaliśmy, poświęcone były głównie, niemal jedynie, zaprowadzeniu i usta-

leniu żeglugi frachtowej, zasadzającej się na gabarach żelaznych, holowanych paropływami również żelaznymi. Co do żeglugi frachtowej, odsyłając do dwóch numerów poprzedzających, wspomniemy tu dodatkowo, iż gabary przyjmują właściwy ładunek frachtowy, a paropływy są tylko siłą pociągową. Kształt i budowa statków, jest zastosowana do natury rzek naszych.

Gabary bowiem, zbudowane z żeber czyli wręgów żelaznych, żelazną blachą na jedną linię grubą obitych, mając głębokości, czyli wysokości $2\frac{1}{2}$ do 3ch łokci, szerokości 6 do 7 łokci, przy długości 10 razy większej, odznaczają się wielką lekkością, gdyż puste zaledwie 6 do 7 cali, a z kompletnym ładunkiem, wynoszącym 1000 do 1200 korecy zboża, tylko 24 cale się zanurzają. Gabary zatem tak mało potrzebując wody, przy swym kształcie podłużnym, z łatwością prują wodę i holującym je paropływom, stosunkowo mały stawiają opór. W przeciwieństwie liczyć można, iż w zwyczajnych okolicznościach, z pełnym ładunkiem gabara, do holowania potrzebuje siły 15tu koni, gdyż zazwyczaj paropływ o 30tu koniach, dwie gabary, a paropływ o 60 koniach cztery gabary prowadzi. Gabary tę jeszcze, nad statkami drewnianymi mają wyższość, iż przy łatwem utrzymaniu w czystości komór żelaznych, zboże znacznie w nich lepiej się przechowuje, nie zarzewa się, a tym samem właściciel otrzymuje oszczędność kosztów przeróbki, czterokrotnie dla niego uciążliwej.

Statki parowe, czyli paropływy, przeznaczone do holowania gabar, dwojakiego są rodzaju: mniejsze o sile 30tu koni, i większe o sile 60 koni.—Dwa pierwsze statki, z którymi pan Edward Guibert w roku 1846 przybył z Francji, a mianowicie Nr. 1 *Książę Warszawski* o sile 60 koni, i Nr. 2 *Wisła*, o sile niespełna koni 30tu już gotowe, do nas sprowadzone, były wyrobione całkowicie, to jest tak machina, jako i korpus, w fabryce P. Wincentego Gâche (ainé) z Nantes, w nalazcy statków parowych żelaznych polskich, i przedsiębiorcy Żeglugi Parowej na rzekach Loirze, Saonnie i t. d.

Od chwili zaś zorganizowania Spółki pod firmą Andrzej Hr. Zamojski et Com. przedsiębiorca pragnąc aby przy wykładaniu tak znacznych kapitałów na nowe gabary i paropływy, ile możności jak największą część tychże kapitałów w kraju pozostawiała; to jest pragnąc, aby przedsięwzięcie prawdziwie stając się krajowem, przyczyniało się nie tylko do korzystnego przerobienia surowych

plodów naszej ziemi, ale nadto dostarczało pożyteczne dla fabryk zajęcie, oraz korzystny dla robotników zarobek, słowem pragnąc aby to przedsięwzięcie na pomnożenie dobrego bytu mieszkańców wpłynęło,—postanowił wszystkie statki w kraju budować, z wyjątkiem tylko samychże parowych machin, które dla zupełnego braku odpowiednich w tej mierze u nas zakładów, koniecznie jeszcze z zagranicy sprowadzane być muszą. Zanim stanowczo ten zamiar do skutku dał się doprowadzić, zrazu powierzone budowę pierwszych gabar i korpusów od paropływów, warszawskiej fabryce bankowej na Solcu, która podjęła się ich wyrobienia. Tu, w latach 1849, 1850 i 1851 kolejno wybudowane zostały pierwsze 20 gabar, i korpusy paropływów: Nr. 3 *Kopernika*. Nr. 4 *Krakowa*. Nr. 5 *Pragi*. Nr. 6 *Sandomierza*; oraz Nr. 7 *Kazimierza*.—Chcąc wszakże uniknąć zależności od obcej fabryki, i dla zaprowadzenia tém większej oszczędności w budowie i reperacyi swych paropływów i gabar, założyciel postanowił własny zaprowadzić warsztat, i w tym celu nabywszy posesyę na Solcu, rzezonny warsztat tamże w 1851 roku urządził. Od początku też 1852 roku wszelkie około statków Żeglugi Parowej roboty, już w jej własnym warsztacie są dokonywane.

Korpusy holowników mają długości łokci 66 do 90, szerokości $6\frac{1}{4}$ do 9 łokci, głębokości w części środkowej łokci $3\frac{1}{4}$ do $3\frac{1}{2}$. Machina w samym środku korpusu umieszczona jest o ciśnieniu dwóch atmosfer, jej tłoki po 24 uderzeń na minutę odbywają.

Wracając się do żeglugi frachtowej, winniśmy nadmienić, iż 20tu gabarami i siedmioma statkami parowemi, w dwóch ostatnich latach, z wodą spławiono, corocznie około 60 000 korecy zboża do Gdańska; oraz znaczną partję żelaza Bankowego, z zakładów Ireney i Ostrowca do Warszawy. Frachtem powrotnym z Gdańska do królestwa sprowadzają się różne towary, jakoto: cukier, kawa, kakao, ryż, migdały, rodzenki, pieprz, arak, wino, porter, śledzie, korki, bawelna, wszelkiego rodzaju materiały apteczne i chemiczne preparaty, tytoń, sigara, cyna, cynk, ołów, miedź, wyroby mosiężne, żelazne i stalowe, różne narzędzia i maszyny, palisander, machoń, orzech, węgle kamienne, oraz szyny angielskie do budującej się kolei żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej. Prócz tego sprowadzono na gabarach z Ciechocinka transporta soli, tudzież holowano z Nowo-Georgiewska do Warszawy, zakontraktowa-

ny z komisyją rząd. przychodów i skarbu coroczny kontyngens drzewa dla tutejszego magazynu rządowego.

Ale ostatnie dwa lata Spółka żeglugi parowej poświęciła najwięcej zorganizowaniu żeglugi pasażerskiej.

W 1851 roku, na początku czerwca, pierwszy raz wyprawiono, sposobem próby z Warszawy statek parowy Nr. 2 *Wisła* z pasażerami ku pruskiej granicy. Pierwszego, dnia stanął on na noc do Włocławka, dnia następnego dojechał do Ciechocinka, i z tamtąd zawróciwszy, przybył na nocleg do Płocka, a trzeciego dnia na wieczór był z powrotem w Warszawie. Gdy zatem podróż z Warszawy ku pruskiej granicy, tojest z wodą mil 25 i tyleż pod wodę, trwała dni trzy, a statek dzień jeden w Warszawie pauzował, przeto, te kursa odbywały się tylko co dni cztery. Mimo rzeczywistych trudności jakie zaniedbany stan koryta Wisły przedstawia, owe pierwsze próby żeglugi parowej pasażerskiej dowiodły, że przy stosownem udogodnieniu jazdy, można liczyć na ciągłą i znaczną liczbę pasażerów, dla których ten środek komunikacji najistotniejsze przedstawia korzyści. W skutku tego postanowiono tymczasowo utrzymywać obecnie posiadane statkami komunikację osobową, a na przyszłość zaopatrzyć się w statki prawdziwie pasażerskie, któreby mniej jeszcze w wodzie się zanurzały, większą posiadały szybkość, i dogodniej mieściły podróżnych. W roku więc 1852 paropływ Nr. 6 *Sandomierz*, również co dni 4 odbywał kursa osobowe do Ciechocinka, a nadto inny paropływ *Kraków*, przeznaczono na odbycie próby pasażerskiej między Warszawą a Zawichostem, tak jak to w roku poprzednim, ku pruskiej granicy miejsce miało. Jednocześnie zaś wzięto się energicznie do budowy dwóch nowych, zupełnie równych statków parowych pasażerskich, którym kolejne numera 8 i 9 przypadły, a z których pierwszy *Płock*, drugi *Włocławek* nazwano. Korpusom statków dano długości 180 stóp, na 13 szerokości, przy wysokości 6½ stóp, przez co na większą przestrzeń rozłożywszy ciężar, zyskano mniejsze zanurzenie; maszyny zaś parowe, każda o sile 60 koni, przy stosownym kształcie korpusów, żadaną statkom nadały szybkość. Korpusy których kształt najpiękniejszy przedstawia formy, zbudowane są jak powiedzieliśmy, we własnym Żeglugi Parowej na Solcu warsztacie, przy pomocy warszawskich rzemieślników i fabrykantów. Całość i szczegóły odzna-

czają się okazałością, wygodą i elegancją. Zewnątrz zwracając uwagę, od strony stępu nader ozdobne herby miast kmotrowych, a po obu bokach nad tamburami, złotemi literami umieszczone ich nazwiska; na przodzie zaś statku *Płocka* łeb jesiotra, a na przodzie *Włocławka* syrena. Każdy statek, podzielony na dwie klasy. Na przodzie paropływu umieszczona jest klasa druga, gdzie na pokładzie wygodne zastajemy pod otwartem niebem siedzenia; wewnątrz zaś na dole jest jedna wielka o 5ciu oknach sala, wyłożona brzożowem drzewem i stosownemi zastawiona meblami. Między tą kajutą pasażerską 2ej klasy, a samą maszyną parową, znajduje się kuchnia angielska, mogąca mimo swjej szczupłości, na paręset osób dziennie, jedzenia dostarczać—Cała przeciwna strona statku jest na klasę 1szą przeznaczona. Na pokładzie mamy tu stałe utwierdzony namiot, pod którym podróżni najwygodniej obiadać, a nawet przechadzać się mogą. Pod tym pokładem, wnętrza, do którego równie jak do klasy 2ej po schodkach się schodzi, złożone jest z trzech kajut, a mianowicie: z sali jadalnej o trzech oknach, z salonu o tyluż oknach, i z buduaru dla dam, o jednem z każdej strony okienku, zbytkownie nawet urządzonego. Po dłoga wszystkich trzech kajut wyłożona dywanem, ściany poprzeczne opatrzone lustrami,—pomiędzy zaś oknami na ścianach sali jadalnej i salonu, w obu statkach, znajdują się olejno na blasze malowane oryginalne obrazy panów: Ceglińskiego, Gersona, Kostrzewskiego i Pilatego, byłych uczniów szkoły sztuk alexandryjskiego uniwersytetu, Józefa Piwarskiego dokonane, które wielce przyczyniają się ku ozdobie całego wnętrza, gdyż każdy z nich odznacza się już to dokładnością rysunku perspektywy i cieniowania, już to dobrze uchwyconą charakterystyką, już też nareszcie śmiałością i dzielnością pędzla. Nad temi szczegółami rozwodzimy się dlatego, iż bez żadnej przesady, przyznać należy, że statki parowe *Płock* i *Włocławek* w piękności i przepychu zagraniczne nawet przechodzą. Szczerą też i naturalną była radość powszechna, towarzysząca obrzędowi poświęcenia tych statków, odbytych *respectively*: w Płocku dnia 8 listopada 1852 r. i we Włocławku dnia 2 czerwca roku następnego.

Od d. 6 czerwca 1853 r. oba statki parowe pasażerskie Nr. 8 *Płock* i Nr. 9 *Włocławek*, przeznaczone zostały do utrzymywania sta-

lój, regularnej, po sześć razy na tydzień między Warszawą a granicą pruską komunikacji. Każdy statek odpływający z Warszawy o godzinie 6tej zrana, bywa tegoż dnia około 8ej pod Nowogeorgiewskiem, około 10ej pod Wyszogrodem, około południa pod Tokarami, około 1ej z południa pod Płockiem, około 3ej pod Dobrzyniem, około 4ej pod Włocławkiem, około 5ej pod Nieszawą, a około 5½ dopływa do Ciechocinka; gdzie zostawiwszy przywiezionych pasażerów, zabiera nowych i niezwłocznie zawraca pod wodę, aby tegoż jeszcze być wieczora około 7ej pod Nieszawą, i na noc stanąć we Włocławku. Nazajutrz o 4ej rano odpłynąwszy z Włocławka, statek jest: około 6ej pod Dobrzyniem, około 8ej pod Płockiem, około 9ej pod Tokarami, około południa lub o 1ej pod Wyszogrodem około 4ej pod Nowo-Georgiewskiem, i wieczorem staje w Warszawie. Tym sposobem cała podróż paropływu z Warszawy do pruskiej granicy i z powrotem, tylko dwa dni czasu wymaga; a każdy z tych dwóch paropływów takich podróży po trzy w tygodniu odbywa. Opłata jest nader umiarkowana, gdyż od osoby na milę klasą 1 po kop. sr. 18, a klasą 2 po kop. sr. 12 wynosi.

Jeżeli już w latach 1851 1852 mimo mniej wygodnych statków, wodne kursa pasażerskie, nader licznych znajdowały zwolenników, nie więc dziwnego, że w roku następnym, gdy do tych kursów dwa nowe przeznaczono paropływy, które za tę samą jak dawniej cenę, prędzej, wygodniej, i częściej przewożą, — słuszny ku nim zapas publiczności, jeszcze się powiększył. Dziś bowiem

żegluga parowa pasażerska na przestrzeni między Warszawą a pruską granicą, tak doskonale jest urządzoną, że właściwie nie już do życzenia nie przedstawia. Spodziewać się teraz należy, i o ile nam wiadomo, zamiarem jest właśnie Spółki Żeglugi Parowej, w dalszym ciągu zająć się zorganizowaniem takiejże żeglugi osobowej między Warszawą a Nową Alexandryą. Jesteśmy przekonani że te nowe usiłowania równie uwieńczone będą skutkiem zadawalniającym tak Spółki Żeglugi Parowej jako i publiczności, dla której ten środek komunikacji przez większą połowę roku, prawdziwie przedstawia dogodności. — Na zakończenie tych uwag, musimy nadmienić, że Żegluga Parowa, od samego zawiązku, największą we wszystkich wzbudzając sympatyę, każdym nowym postępowaniem swoim, coraz żywsze wywoływała życziwe ku sobie zajęcie, a zarazem słuszną dla jej twórcy wdzięczność. Jakkolwiek do objawienia tej wdzięczności, nie zawsze przedstawia się łatwa sposobność, bynajmniej to wszakże na zmianę, tego uczucia nie wpływa. Jako dowód w tej mierze, przytoczymy, że obywatele galicyjscy, chociaż mniej korzysci, aniżeli właściwe królestwo, żegludze parowej są winni, jednakże, gdy, okoliczności im to pozwalają, jeszcze w 1850 roku, w gronie C. Kr. Towarzystwa Gospodarczego przyjęli decyzją, mocą której, na pamiątkę pierwszego wypłynienia paropływu w górę Wisły, Dunajca i Sanu, złoty medal hrabi Andrzejowi Zamoyskiemu (z jego wizerunkiem i napisem, jak dołączający się drzeworyt) ofiarowanym został.



O MLÉKU.

Mléko stanowi jeden z najcenniejszych pokarmów; a jakkolwiek własności jego są znane, być jednak może, że z powodu ważności przedmiotu, kilka słów o niem, nie będą tu zbytecznymi.

Powyzsza ciecz biała, nieprzezroczysta, posiada właściwą woń, i smak słodki przyjemny; jest nieco cięższą od wody, prawie zawsze czerwieni lubo słabo, barwy błękitne roślinne, to jest zawiera w sobie ślady kwasu. Mléko miewa niejednakowe własności, stosownie do gatunku zwierzęcia, klimatu, pory roku, rodzaju pokarmu i rozmaitych innych okoliczności. Wiadomo, że zmartwienie, gniew, przestrach, mogą zrzadzić ustanie wypływania jego; że zapachy ostre roślin cebulowych i krzyżowych, gorycz piołunu, ostrość konitru lekarskiego (*gratiola officinalis*), wonie kwiatów, udzielają się mu; że strąki grochu zielonego nadają smak szczególny i utrudniają jego zsiadanie się; wreszcie że pewne ciała jako to marzanna, indycht, szafran, zmieniają jego barwę.

Ponieważ mléko krowie jest najpowszechniej używane; ztego powodu głównie jego własności opiszemy.

Wiadomo, że mléko ustawione w chłodzie, w przystępie powietrza: pokrywa się powłóczką żółtawą, gęstą czyli tak zwaną *śmietanką*. Po zebraniu jój, pozostaje ciecz białobłękitnawa, która nazywa się *mlékem zbranim*. Powyższe mléko ogrzewane w cieple 40° lub 50° C. z dodaniem nieco *podpuszczki*, to jest błony wewnętrznej żołądka cielęcego; lub téż zostawione przez pewien czas w spoczynku: zsiada się, tworząc ciało zsiadłe, białe, nie przezroczyste, czyli *twaróg*; ciecz pozostała czyli *serwatka*, będzie przezroczysta i żółtawa.

Serwatka stanowi prawie $\frac{1}{10}$ mléka zbranego, i może być uważana za wodę zawierającą w rozpuszczeniu sole, (chlorki sodu, potażu; fosforany wapna, magnezyi, i żelaza) oraz sodę, tudzież pierwiastek bezpośredni słodki, i ślady kwasu mlékowego.

Ciecz ta bywa albo alkaliczna albo kwasna, a ilość kwasu w niej pomnaża się przez pozostawienie w przystępie powietrza; jeżeli zaś wtedy po pewnym czasie przepędzamy ją

w alembiku, wydobędziemy pewną ilość octu. Parując ją ostrożnie do gęstości ulepu, i potem studząc powolnie, osiędą z tego kryształki niekształtne żółto-brunatnawe, które przekryształizowane, wydają tak zwany *cukier mlékowy* czyli *laktyn*, zupełnie różny od cukru zwyczajnego, chociaż cokolwiek słodkawym; ale to łatwo rozpoznać, bo wyskok wrzący rozpuszcza cukier zwyczajny, a nie rozpuszcza laktynu.

Twaróg stanowi grupki białe i jest podobny do białka skrzepniętego; nie ma zapachu i smaku, nie rozpuszcza się w wodzie, ale rozpuszcza się w alkaliach; zawiera w sobie dużo saletrorodu i dlatego szybko się psuje w przystępie powietrza.

Pierwiastek ten jest bardzo pożywny, i stanowi zasadę wszystkich sérów. Séry tłuste wyrabiają się z niezbranego mléka, które ścina się za pośrednictwem podpuszczki. *Twaróg* ztąd powstały w którym znajduje się masło i serwatka, odsąca się na plecionkach wicinowych, poczem się go soli, i przechowuje w piwnicy, dokąd nie nabierze wskutku fermentacyi, zapachu i smaku właściwego każdemu gatunkowi séra.

Séry utworzone z mléka zebranego, prawie niemają w sobie masła, a mogą wyrabiać się albo przez mocne wyciskanie, solenie i fermentowanie *twarogu* w piwnicy, a w takim razie nabierają żółtości, stają się przeświecającymi i wysychają; lub téż *twaróg* jedynie wyciska się w workach a potem suszy.

Smak szczypiący w sérach, pochodzi w znacznej części od soli amoniakalnych, a w szczególności od oleju żółtego, bardzo ostrego, który się tworzy w czasie fermentacyi. Warto tu także zwrócić uwagę, że znajdują się séry które w starości nabierają własności trujących, podobnie jak kiszki krwiste w lecie przechowywane, i t. p.

Twaróg tworzy z wapnem związek nie rozpuszczalny i nie gnijący; dlatego używają mléka zsiadłego za ciecz do rozmącania farb przy pociąganiu niemi przedmiotów; oraz do robienia kitów na których dobrze malować można.

Śmietana jest istotą żółtą do tego stopnia gęstniejącą w powietrzu, że po kilku dniach można przewrócić z nią naczynie bez jej wylania. W ciągu 8 lub 10 dni na powierzchni plesnieje, traci smak słodki, a nabiera takiego jak sэр tłusty. Jest to najprostszы sposób robienia *séra ze śmietany*.

Mléko im będzie lepsze, tym więcj zawiera w sobie śmietany: uważano, że w czasie burzy, wydziela się śmietana z mléka w ciągu około 12 godzin.

W ciepłe 20° do 25° C. przy mészaniu w właściwym naczyniu, które nazywa się *kierznia*, śmietana utracą swoją lepkość, i wydadę grupki zsiadłe, nie przezrocyste i żółtawe, skupiające się, czyli *masło*. Część pozostała, zbliża się w własnościach do mléka zbieranego, i zawiera w sobie twaróg oraz cokolwiek masła; jest to *masłanka*.

Berzelius znalazł w śmietanie gęstéj na 1,024.

Masła	45
Twarogu	35
Serwatki	920
	<hr/>
	1,000

Podług Girardin'a, potrzeba 28 kwart mléka dla otrzymania 2½ funtów masła.

Jak wiadomo, masło wydobyte z kierzni przepłukuje się należycie wodą, aż ta przestanie bieleć, lecz i wtedy jeszcze zawiera w sobie pewną ilość serwatki i twarogu, czemu winno swój smak świeży i miły zapach; ale też przez to bardzo prędko jelezeje, zwłaszcza w porze letniej. Dla zaradzenia temu solą je lub roztapiają i dopiero przechowują.

Jeżeli masło przetapia się w ciepłe podwyższonem, nabiera smaku ostrego i nie przyjemnego. Najlepij więc uskutecznić to w 90° lub 100° C. poczem zostawić stopione przez pewien czas w spokojności, aby twaróg i serwatka się wydzieliły, i następnie ściągnąć zwierzchu w naczynia nie wielkie, czyste i suche z małemi otworami.

Solenie masła odbywa się znanym sposobem: przerabiając z niem utłuczoną sól kuchenną i po włożeniu w garnki przysypując tą solą masło. Niekiedy solą mléko lub śmietanę przed wyrobieniem zniej masła. Dr. Anderson już oddawna podał następný sposób przechowywania masła: sproszkowawszy wspólnie 2 części soli kuchennej, 1 cukru i 1 saletry, miesza się 1 część tego proszku z 16 częściami świeżo zrobionego masła, poczem dobrze się je ubija w naczyniu. Masło takowe zrazu jest nie bardzo przyjemne, ale po 15 dniach zupełnie dobrem się staje.

Ponieważ wiele osób przekłada masło żółtawe, nad zwyczajne białe, dlatego często-kroć ubarwiają je kwiatem nogietku, sokiem marchwianym i t. p.

Masło pływa w mléku, w postaci drobnych kuleczek, które łączą się z sobą w czasie ubijania śmietany i wydają bryły większe. Masło zjełczałe lub nadpsute od ognia, ma ostrość szkodliwą, i wtedy podobnie jak inne tłustości ułatwia zniepokwaszanie się miedzi i ołowiu, a następnie rozpuszcza w sobie te niedokwasy a przez to się zatruwa. Ale jest dobry i łatwy sposób zniszczenia w masle zjełczalności, przez przerobienie go z wodą cokolwiek alkaliczną, to jest mającą w rozpuszczeniu węglan sody; wtedy zobojętnia się kwas masłowy i niszczy smak zjełczaly czyli nieprzyjemny. Następnie wypłukuje się masło w wodzie i natychmiast soli.

Gotując mléko, spostrzegamy, że na powierzchni jego, tworzy się powłoczka twarogowata, czyli tak zwany *kożuch* mléka. W krótkce po zebraniu pierwszego, powstaje drugi: co się dotąd powtarza, aż wszystkie twaróg zostanie skrzepnięty. Dodawszy cukru, do mléka gotowanego i zgęszczonego; oraz utartych migdałków i wody kwiatu pomarańczowego, otrzymuje się tak nazwany *frangipan*.

Mléko łączy się z wodą we wszystkich stonkach. Ale wyskok i kwasy, oraz prawie wszystkie sole, sprawiają jego zsiadanie się, czyli oddzielanie twarogu od serwatki. Kwiaty karczocha, ostu, i t. p., również tę własność posiadają, i dla tego w wielu miejscach używają ich lubo z mniejszym skutkiem, zamiast podpuszczki. Zapewne jak podpuszczka, i powyższe kwiaty winne są swoją własność małej ilości kwasu w nich zawartego.

Przeciwnie alkalia natychmiast rozpuszczają twaróg przez kwasy w mléku utworzony; dlatego też używają się dla przeskodzenia, aby mléko w gotowaniu nie zsiadło się, czyli nie zwarzyło, co szczególniej przytrafia się w lecie w czasie burz, zwłaszcza gdy krowy żywiono słodzinami. Dla zaradzenia temu dodaje się do mléka nieco dwu-węglanu sody; wtedy już ¼ soli, na sto mléka, może opóźnić jego zsiadanie się przez 12 do 14 godzin. Pospolicie dodają do 40 gran. wagiap: téj soli na kwartę mléka, przez co nie zmienia się smak jego ani nie robi się je szkodliwym. Gdy w lecie mléko już zsiadło się, a wtedy jeszcze chcemy mu nadać własność pierwotną, potrzeba dodać większą ilość dwu-węglanu sody.

Amerykanie przechowywają mléko aby prędko nie kwaśniało, w naczyniach cynkowych; ale naczynia takowe równie jak ołowiane i miedziane, są szkodliwe, ponieważ kwas mlékowy w mléku się znajdujący, lub też kwas octowy w niem utworzony, działając na te metale, utworzą sole trujące. Wprawdzie w naczyniach cynkowych jak to doświadczenie okazało, śmietana łatwiej się zbiera, a mléko trudniej (o czém już wspomnieliśmy) kwaśnieje; ale ponieważ cynk może mieć przy sobie arsenik, i nadto gdy sole jego pobudzają wymioty: nie należy go wcale do mléka używać. Naczynia lane żelazne i blaszane nie mają żadnych niedogodności, i dlatego tylko w takowych, wolno jest na targach w Paryżu mléko sprzedawać.

Ze zmianą stopnia ciepła i mléko także się zmienia; świeżo wydobre jest nieco alkaliczne, i nie zawiera kwasu mlékowego; ale wkrótce kwas ten zaczyna się w niem tworzyć, i sprawia zsiadanie się mléka. W czasie wielkiego gorąca w lecie, mléko jest mniej dobre, niż w wiosnę lub w jesieni, a pogorsza się jeszcze przez mączenie w przewożeniu, do tego stopnia, że za zagotowaniem zwarza się zwłaszcza w czasie panujących burz. Mléko takowe przewożone w skutku ubijania się, ma w sobie w grupkach wydzielone masło, dlatego niekiedy za ogrzewaniem, wypływa na powierzchnią tłustość, co by niesłuszny dać mogło powód do posądzenia o zafalszowanie.

Mléko zsiadłe dobrowolnie, w ciepłe 25° do 30° C. nabiera smaku kwaśnego i wyskocznego, i po przepędzeniu wydaje wyskok mający zapach kwasu masłowego. Na téj to zasadzie niektóre ludy Azyatyckie wyrabiają z mléka kłaczy, napój opajający zwany *kumyz*.

Oddawna szukano taniego i łatwego sposobu zachowania mléka aby je przewozić można było z łatwością, bez zmiany. Wyparowanie do sucha nie odpowiedziało celowi, bo proszek z mléka bardzo prędko jeleżeje, i nie rozrabia się dobrze z wodą. Tóż mówić i o innych odmianach tegoż samego sposobu. Również trudno jest przechowywać mléko podług metody Appert'a, bo wkrótce śmietana się z niego wydziela, a nawet i mléko się psuje; inne zmiany jego postępowania, są za kosztowne a zatem nie praktyczne, i dlatego opis ich pomijamy. Tóż mówić i o tabliczkach z mléka wyrabianych sposobem Braconnot'a które także prędko jeleżeją.

Jakkolwiek zdarzały się zafalszowania mléka, różnemi ciałami, ale te jednak nie są tak pospolite jak powszechnie sądzą; najwykłej tylko sprzedają mléko zbierane za nie zbierane, lub dolévają do niego wody albo żółtka i białka z jaja a niekiedy i cukru. Dla wykrycia ilości wody, czyli oznaczenia gęstości mléka, oraz okazania ile zawiera w sobie śmietany, różne powynajdowano narzędzia, których szczegółowy opis przechodzi zakres tego pisma.

Zakończemy przedmiot niniejszy przedstawieniem tabliczki obejmującej:

Skład różnych gatunków mléka w 100 częściach na wagę:

PIERWIASTKI MLEKA	KROWIE	KOZIE	OWCZE	OŚLICY	KLACZY	LUDZKIE.
Twaróg suchy	4,48	4,02	4,50	1,82	1,62	1,52
Masło	3,13	3,32	4,20	0,11	śląd	3,55
Laktyn suchy, czyli cukier mlékowy	4,77	5,28	5,00	6,08	8,75	6,50
Różne sole	0,60	0,58	0,68	0,34	śląd	0,45
Ciała zsiadłe	12,98	13,20	14,38	8,35	10,37	12,02
Woda	87,02	86,80	85,62	9,65	89,63	87,98
	100,00	100,00	100,00	100,00	100,00	100,00

J. Belza.

O CHOROBACH KARBUNKUŁOWYCH

CZYLI TAK ZWANÉJ ZARAZIE

ŚLEDZIONY LUB GANGRENIE ŚLEDZIONOWEJ ZWIERZĄT DOMOWYCH.

Od czasu w którym po raz pierwszy, wydany został rocznik pana Strąbskiego, corocznie podaje do niego wiadomość, o jednej z najważniejszych chorób zwierząt domowych, u nas panujących. W roku 1851 przedmiotem mojego artykułu był księgosusz. W roku 1852, podałem opisanie, zapobieganie i leczenie zarazy płuc bydła rogatego, a obecnie, przystępuję do opisanie zarazy śledziony, czyli tak zwanéj choroby karbunkułowój.

Trzymając się ściśle dotąd przyjętej przezemnie zasady, oświadczam na wstępie, że nie jest to wcale artykuł ściśle naukowy, lecz tylko o ile być może, popularne udzielenie wiadomości, dotyczących poznania, zapobiegania i uśmierzenia zarazy śledziony. Ze względu bowiem na cel i przeznaczenie tego pisma, będącego w ręku najwięcej naszych ziemianów, nie idzie mi wcale o wywody teorytyczne, któreby mogły ich nudzić, albo téż być niezrozumiałemi, lecz głównie o to, żeby gospodarz mógł zawczasu przewidzieć, kiedy mu się najbardziej zjawienia téj choroby obawiać należy, jak ją przez wczesne właściwe postępowanie, oddalić lub téż w razie jéj wybuchu jak resztę swego inwentarza ratować i nakoniec, jakim sposobem zapobiedz udzieleniu się jéj ludziom, których corocznie pewna liczba w kraju, pada ofiarą niewiadomości lub zaniedbania, przy panujących chorobach karbunkułowych.

Dla osiągnięcia tego celu, zrobię najprzód o ile można najbardziej popularne opisanie téj choroby, następnie wyłożę przyczyny, które zwykłe wybuchy jéj wywołują, a nakoniec, podam sposoby właściwego postępowania, które prowadzić mają, tak do zapobieżenia okazaniu się choroby, jak równie i do spieszego i pomyślnego jéj uśmierzenia, w miejscu gdzie się już ona zjawiała.

Opisanie choroby.

Zaraza śledziony, czyli choroba karbunkułowa, jest jedną z tych, które corocznie u nas panują w różnych miejscach kraju, szczególnie w porze roku letniej, przy wielkich upałach, lub téż po wielkich deszczach i wylewach rzek, jak tego czę-

ste widzimy przykłady, w okolicach nadrzecznych np. nad Wisłą, Wartą i t. p. Choroba ta, właściwa różnym rodzajom roślinożernych zwierząt domowych i ptastwu domowemu a nawet i rybom, okazuje się zwyczajnie w sposób panujący, to jest na wielu sztukach, chociaż niekiedy i na pojedynczych tylko sztukach ograniczyć się może.

U człowieka przez zarażenie się od zwierząt chorych, w skutek dotknięcia się do nich, lub do ich produktów, jak niemniej przez zjadanie mięsa ze zwierząt chorych na zarazę śledziony, lub inne jakie użytkowanie z ich produktów, wzbudza ona chorobę, zwaną czarną krostą czyli żydówką która najczęściej jest śmiertelną, przy zaniedbanym lub opóźnionym ratunku.

Zaraza śledziony w ogólności, tak wiele rozmaitych odmian w przebiegu swym przedstawia, tak wiele różnych przybiera postaci, tak niestatecznie i nieporządnie bieg swój odbywa, że chcą zrobić systematyczne i szczegółowe jéj opisanie, potrzebaby temu osobne poświęcić dzieło. Poprzestać mi więc wypada, na najprostszym jéj opisanu, któreby jednak ułatwić mogło gospodarzowi jéj poznanie.

Jeżeli w porze letniej szczególnie gorącej, zachoruje a nadewszystko, jeżeli nagle upadnie jaka sztuka, mianowicie silna i zkąd inąd zdrowa, a tembardziej, jeżeli to zachorowanie lub upadek nastąpi jednocześnie lub w krótkich przerwach, na kilku nawet sztukach, jednego lub różnych rodzajów zwierząt; wówczas niema już prawie wątpliwości, że to jest choroba karbunkułowa. Upadek ten następuje czasami tak nagle, że zwierzę pozornie zdrowe i silne, będąc użyte do pracy, lub zostawione na pastwisku, nagle upada w konwulsjach jak apopleksyą rażone. Czasami drży, pieni się, ryczy, rzuca się, a następnie upada i zdycha. W ogólności, choroba pod postacią gorączki téj karbunkułowój najostrzejszej, zdarza się najczęściej u bydła rogatego.

Czasami choroba ta trwa dłużej np. kilka godzin, do kilku dni nawet, mianowicie u koni, wówczas postrzega się smętność, brak apetytu, gorączka, zaginięcie mleka u krów np. dojnych, czasami zaś zbrzęknięcie gardła, głowy, uda lub innej jakiej

części, a czasami tworzą się nagle guzy na różnych częściach ciała np. na piersiach, brzuchu i t. p. Liczba tych guzów, nie jest stałą, może być bowiem jeden lub kilka, mogą się one utworzyć zaraz z początku choroby lub nieco później; mogą nawet zniknąć jedne, a drugie się tworzyć i t. p. W ogólności jednak tworzenie się ich bywa nagłe i dochodzą one, do wielkości nieraz głowy ludzkiej. Są przeto najczęściej nieczyste, tak że nożem je krajać można, bez zrzędzenia prawie bólu zwierzęciu.

Tchulenie u zwierząt chorych bywa często złe, a błony śluzowe wysiękające wewnętrzną powierzchnię powieki i jamę nosową, pospolicie są koloru sino-czerwonego lub czasami wpadającego w żółtawy. Często w miejscach, gdzie się choroba ta okaże, przybliża ona na niektórych sztukach szczególne odmiany i tak:

1) U bydła lub u innych zwierząt, obok znaków innych gorączki, postrzega się czasami ślinienie się i na języku tworzy się pęcherz, przechodzący w kolor czarniawy. Język się psuje, kawałkami odpada i zwierze wśród konwulsji zdycha. Tę odmianę nazywają, *rakiem języka* lub *karbunkulem języka*, ta wszakże postać choroby, u nas prawie nie zdarza się nigdy.

2) U świń czasami tworzy się taki pęcherz na podniebieniu i to jest tak zwany *Jęczmyk*, czyli *karbunkul podniebienia*.

3) Najczęściej u świń choroba karbunkulowa zdarza się pod postacią *zapalenia gardła karbunkulowego*, znanego w pospolitym języku pod imieniem *ślinogórz* czyli *zawalki*. Wówczas świnia jest smętą, wyciąga szyję, potrząsa głową, chrząka chrapliwie, ryjak ma gorący, brak apetytu i pragnienie często wielkie, lecz pije z trudnością, i jakby z kszuszeniem się, a na przodzie szyi, nieraz aż do samych piersi dochodząca, tworzy się obrzękłość czerwona i gorąca, która prędko złębnie i czernieje, przyczem zwierzę zdycha.

4) Niekiedy u owiec i u świń, przy innych znakach gorączki karbunkulowej, na głowie, szyi, piersiach, brzuchu, a nawet i na pachwinach, tworzy się obrzękłość czerwona, ciemniejąca lub pokrywająca się pęcherzykami i pociągająca śmierć za sobą. Tę odmianę zowią zwykle *Różą karbunkulową* albo *ogniem piekielnym*.

5) Bywają zdarzenia, że u świń tworzą się obok krtani szczególne kupki szczeci białej nastroszonej i to zowią *szczecią białą* albo niesłusznie *gniociem szczeci*, odmiana ta jednak nadzwyczaj rzadko się zdarza u nas.

6) Czasami postrzega się płynienie krwi z kieszki odchodowej, a to nazywają *zadnikiem* czyli *falszywymi hemoroidami* bydła.

7) Czasami bywa moczu krwawy karbunkulowy, którego rozróżnienie od moczu krwawego zwyczajnego, jest niżej podane.

8) Czasami może się zdarzyć *zarazą nóg* natury karbunkulowej.

9) W tych razach, kiedy przy zjawieniu się choroby, okazuje się najprzód zbręknięcie głowy lub uda, nazywają to karbunkulem głowy lub karbunkulem uda.

Wszystkie te w ogólności odmiany, mogą się zdarzać czasami na niektórych sztukach, ale nie stanowiąc istotnej zmiany w tle samej choroby karbunkulowej, dowodzą tylko, że ona, szczególną ma własność przedstawiania się pod bardzo rozmaitymi postaciami.

10) Osobna i pospolita odmiana choroby karbunkulowej, zdarzająca się często u owiec, jest to tak zwana *choroba krwi* czyli *zaraza krwi* albo *apopleksya karbunkulowa owiec*, która bardzo dobrze znaną być powinna w naszych owczarniach. W niej owce często zaczynają się nagle chwiać, upadają i w tej chwili zdychają, tak, że w gromadzie, po nocy np., w czasie panowania tej choroby, możemy znaleźć kilka lub kilkanaście, a nawet czasami kilkadziesiąt owiec takich, w których z wieczora, podejrzania nawet o chorobę nie było. Czasami postrzegano u owiec takich, przed okazaniem się choroby, szczególną chęć do kupienia się w gromady i spuszczenie głowy, przy bardzo przyspieszonym oddechu, czasami szczególną wesołość i wskakiwanie na luno owce. Niekiedy widziano przed wybuchem choroby, czerwono sinawy kolor skóry. Najpospoliciej zaś szczególnie kiedy choroba ma bieg powolniejszy, wówczas, daje się widzieć najprzód pewna sztywność czasami kulanie i ociężałość, później gorączka, brak apetytu, ciemno-zaczerwienienie błony białkowej oka, oddech przyspieszony, nagromadzenie się śliny krwawej w pysku, konwulsje i śmierć. Ponieważ jednak przed śmiercią, często daje się postrzegać okazywanie się a nawet i odpływ krwi ciemnej z pyska, z nozdrzy, części rodnych lub z kieszki odchodowej; przeto chorobę tę nazywają powszechnie *chorobą krwi* lub *zarazą krwi*, która zresztą, co do natury swojej, nie różni się niczem od choroby karbunkulowej, i stanowi tylko szczególną jej odmianę.

Kończąc tym sposobem opisanie chorób karbunkulowych, dodac tu jeszcze winniem, że one zjawione w jakim bądź miejscu, okazują się najczęściej z początku, na jednej lub kilku sztukach a ponieważ przebieg mają prędkie, w częstych więc razach, niedoświadczeni gospodarze, biorą je za zwyczajne *odęcie* i sztuki takie zarzynać każą, w zamiarze użycia ich na konsumpcją.

Smutne skutki tego postępowania, bardzo już często widziałem, zdaje się wszakże, iż pilne po-

strzeżenie znaków i brak często prawdziwego wzdęcia za życia zwierząt, łatwo do uniknięcia tej szkodliwej pomyłki posłużyć mogą.

W chorobie karbunkułowój, nieraz bywa postrzegane wydzielanie się krwi samėj lub téż uryny ze krwią pomieszanėj, co nieraz daje powód do uważania jėj za zwyczajny mocz krwawy, zdarżający się często pod koniec wiosny u bydła rogatego. Tego błędu, łatwo uniknąć można, pamiętając na to, że zwyczajny mocz krwawy, nie zabija od razu zwierząt tak, jak choroba karbunkułowa i nigdy się nie zdarza z tak zatrważającymi przypadkościami. Jeżeli więc sztuki, chore niby na mocz krwawy, prędko zdychają, to niema wątpliwości, że to nie będzie mocz krwawy, lecz choroba karbunkułowa; przy której wydzielanie się krwi samėj lub ze krwią zmieszanej uryny, jest tylko dodatkowym do innych znakiem. Dlatego więc mocz krwawy karbunkułowój, przy opisanu rozmaitych odmian téj choroby, jako osobną postać choroby zamieściłem.

Znaki pośmiertne.

Dla tém pewniejszego poznania chorób karbunkułowój, opisać mi tu wypada, zmiany szczególne, jakie bywają postrzegane u zwierząt z nich upadłych.

Ciała takich zwierząt, zwyczajnie są bardzo wzdęte i to właśnie czasami, prowadzi do fałszywego nważania choroby, za odęcie czyli za *proch* lub *puskadnik* w gospółstwie tylko zoany a nieróżniący się od wzdęcia (Tympantites). Same ciała zwierząt upadłych, są długo po śmierci ciepłe i nie sztywnieją lecz prędko gnć zaczynają, tak że w kilka godzin po śmierci, a czasami i prędzej, wydają zapach nieznośny. Nozdrza i pysk, bywają napełnione krwawym śluzem lub śliną. Czasami wypływa z nich lub z kiszki odchodowej albo téż z części rodnych, krew gęsta i czarna. Po zdłeciu skóry, na wewnętrznej jėj powierzchni, postrzegają się plamy lub pręgi czerwone, a często cała nawet powierzchnia skóry, przedstawia się w kolorze ciemno-czerwonym, jakby krwią posmarowana. Pod skórą, bywają nieraz wylania żółtogalaretowate lub krwawe, a żyły podskórne, napełnione są krwią czarną i w ogólności kolor mięsa jest ciemno-czerwony lub sinawy. Przy otwieraniu jamy pierśowej a szczególnie brzuchowej, wydobywają się z niej smrodliwe gazy. Kiszki i żołądki takimiż gazami bywają rozdęte. W samėj jamie, często bywa wylanie mniej więcej obfite, płynu krwawego lub żółtawego. Kiszki, wątroba i śledziona, bywają często mocno zapalone, ciemno-zaczerwienione. Lecz niekoniecznie zawsze w jednej sztuce upadłej, wszystkie te organa bywają zmienione. Raz bowiem postrzega

się mocniejsze zapalenie jednego, drugi raz drugiego trzewu. Czasami wątroba była wątła i żółtawą.

Najzwyczajniej wszakże w chorobie téj, bywa zmienioną śledziona, to jest przepełniona krwią czarną i gęstą jak smoła, znacznie powiększona, wątła, zupełnie papkowata i mazista.

Znak ten, najzwyczajniej dający się postrzegać w chorobie karbunkułowój, dał właśnie początek jėj nazwanu *zarazą śledziony* lub *gangreną śledziony*, pod którym ona najpowszechniej jest u nas znana. U zwierząt upadłych, z choroby karbunkułowój połączonej z rozmaitemi przypadkościami miejscowemi, o których wyżej wspominałem, znajdowane bywają po śmierci, oprócz znaków tu podanych, inne jeszcze, zależące od miejscowego cierpienia jak np. zniszczenie zupełne języka w karbunkule języka i t. p.

Po opisanu chorób karbunkułowój u zwierząt domowych, nie można przemilczć i o pastwie domowém. Bardzo bowiem często, mianowicie wśród lata, a szczególnie w tych miejscach, gdzie panują choroby karbunkułowe między zwierzętami domowemi; zdarzać się one mogą i między pastwem domowém, różnego rodzaju. Tu więc pamiętać wypada, że tworzenie się guzów karbunkułowój, pod pazurami u pastwa domowego nie wodnego lub téż na błonie płetwowej u pastwa pływającego, wypływ krwi z dzioba lub kiszki odchodowej, nagle zgangrenowanie jaktej części np. grzebienia w szczególności i w ogólności nagły upadek jakby apoplektyczny pastwa domowego, powinien zwracać pilną uwagę gospodarzy, bo wszystkie te znaki, pojedynczo nawet brane, oznaczają chorobę karbunkułową a użycie na pokarm takiego pastwa, przez łakomy zwyczajnie na mięso lud prosty, łatwo może dać powód do powstania czarnej krosty.

Uludzi zarazą śledziony czyli chorobą karbunkułową, taką, jaką widzimy na zwierzętach, niema właściwie w naszym kraju miejsca, ale przez nieuważne dotykanie się człowieka, do zwierząt karbunkułowój, jak to już wyżej wspominałem, oraz przez użycie na pokarm mięsa, od zwierząt na tę chorobę chorujących, lub przez użytkowanie z innych, od nich pochodzących produktów, np. skór, łoju i t. p. powstać u człowieka może tak zwana *czarna krosta* czyli *żydówka*, której znaki są następujące: na jakiejkolwiek bądź części ciała zjawia się plamka swędząca, mniej więcej twarżawa, która stopniowo się powiększa i nie zmieniając się w zewnętrznym swym kształcie; wewnątrz staje się nieczulą i zmartwiałą, tak że w pierwszym już dniu, można ją przekalać lub przecinać, aż do części zdrowych, bez zrządzenia najmniejszego bólu. Mniej więcej w godzin 24 tworzy się w środku guzika punkt siny lub ciemny,

w około którego, rozszerza się zapalenie różowe. Jednocześnie człowiek, który dotąd zdawał się być w stanie zdrowym, doświadczając zaczyna ciśnieńca bólu głowy, staje się niespokojnym smutnym i niezuwa galecenię w piersiach. Do tego, przylączają się przypadłości zgnięł lub nerwowej gorączki i chory umiera w konwulsjach, 5 lub 7 dnia choroby.

W chorobie tej, weześnie i właściwie przedsięwzięty ratunek, nigdy prawie nie jest bez pomyślnego skutku. Najmniejsze zaś zaniedbanie lub opóźnienie, zwykle o śmierć przyprawia.

O ile sam przekonać się miałem sposobność, lud prosty, niechętnie donosi komu należy o tej chorobie, lecz w razach jej okazania się, u kogo-bądź, na jakiej części ciała, przewiązuje tylko ją sznurkiem lub szpagatem, w nadziei, że przewiązanie to, nie dopuści dalej szerzącej się obrzękłości, lub też niekła się do zamawiań, albo jednym słowem do niewłaściwego sposobu leczenia. Ponieważ zaś postępowanie to, niweczy często cel najtroskliwszych później starań lekarskich; jest więc bardzo do życzenia, aby gospodarze, w czasie panowania chorób karbunkułowych między zwierzętami, obznajmiali lud prosty, ze sposobami służącym do uniknięcia udzielenia się ich ludziom, a zarazem wystawili im konieczność, spieszego donoszenia o zaszłym gdzie nieszczęśliwym wypadku, dla podania tém skuteczniejszej pomocy lekarskiej.

Przyczyny chorób karbunkułowych.

Poznanie przyczyn, które wywołać mogą okazywanie się zarazy śledziony, bardzo jest ważne, bo znając je, łatwiej można w częstych wypadkach usunąć ich szkodliwość i tym sposobem, nie dopuścić rozwinęcia się choroby.

Wiadomą już dziś jest rzeczą, że choroby te, okazują się zwyczajnie w porze letniej, przy wielkich upałach lub nagłych zmianach powietrza, mogą jednak zdarzyć się i w innych porach, lecz rzadziej a nawet i w porze zimowej, przy wielkich mrozach, i że napadają najczęściej zwierzęta najsilniejsze i najzdrowsze. Zwyczajnie w porze letniej okazuje się choroba w sposób panujący, zimową zaś porą, częściej sporadycznie, wyjąwszy owiec, na których czasami i wśród zimy w sposób panujący się objawia. Doświadczenie zaś przekonało, że zaraza ta najczęściej okazuje się przy zbiegu szkodliwych okoliczności, do których szczególnie należą; pastwiska niskie, błotniste lub wilgotne, albo mulem od wylewu wód zanieczyszczone; zbytne gorąco, zaduch i wilgoć; długie przebywanie w gorących, nieczystych stanowiskach, przepelnionych wyziewami istot organicznych, gniljących; zepsute siano, szczególnie zbierane z miejsc niskich i błotnych. Słoma rdza

pokryta, mianowicie pszena, woda nieczysta, stojąca, zgnęła, lub też taka woda, w której były moczone len lub konopie; niedostatek wody lub zbytne opojenie zwierząt szczególnie zgrzanych, bardzo zimną wodą; częste i obfite rosy, zbytne użycie zwierząt do pracy w czasie upałów i w ogólności nadmierne ich utrudzanie, mianowicie po nakarmieniu i nakoniec do wszystkich tych szkodliwości zaliczyć wypada miazmę, czyli szczególny gatunek szkodliwości, rodzącej się w powietrzu, w miejscach nadewszystko niskich, zalewem wód mianowicie dotkniętych, która to miazma, o ile wiadomo, najprędzej się rozwija w porze gorącej i w miejscach zasłoniętych od przystępu wiatrów.

Z tego się okazuje, że niedobry pokarm i woda oraz złe powietrze; stanowią główną przyczynę pierwotnego okazywania się tej choroby. Zły pokarm lub woda, usposabia zwyczajnie do niej zwierzęta a zbieg innych powyżej wyliczonych okoliczności, wybuch choroby przyspiesza i gwałtowność jej powiększa. Choroba ta, gdziebądź zjawiona, okazuje się zwyczajnie na niewielkiej liczbie sztuk od razu, lecz później w miarę wrażliwych miejscowych szkodliwości, coraz więcej sztuk dotyka. Zresztą, niezawsze ona ma równie złośliwy charakter i szerzyć się może, nie tylko w miejscu lecz nawet przeniesioną być może i do innych miejsc okolicznych, przez zarażenie się.

Zarażenie się tu nie następuje tak łatwo, jak w kśęgłosuszu, gdyż tu do zarażenia się, koniecznym jest warunkiem, bezpośrednio zetknięcie się ze zwierzętami choremi lub upadłymi albo z ich produktami albo nakoniec z rzeczami przez nie zanieczyszczonymi. Zetknięcie się to tém jest niebezpieczniejsze, im delikatniejsza jest skóreczka w tém miejscu, na które się materya zaraźliwa dostała np. w około pyska, oczu i t. p. lub też po świeleżo zagojonych ranach a najpewniej następuje zarażenie się przez zetknięcie się materyi zaraźliwej, z miejscem zranionem, lub też przez zjedanie trupów, zwierząt karbunkułowych przez psy, np. lub świnie. Przebywanie w jednym stanowisku ze zwierzętami choremi, użycie pozostałości od ich karmu, zwalanie się krwią, śluzem, śliną, gnojem lub uryną od zwierząt karbunkułowych, najpospoliciej także daje powód do zarażenia się.

Zapobieganie chorobom karbunkułowym.

Środki zapobiegające tym chorobom, zależą głównie, na unikaniu przyczyn. Znając więc przyczyny, łatwiej nam będzie je usunąć lub przynajmniej w miarę możności środków miejscowych i innych mniej lub więcej sprzyjających okoliczności; szkodliwość ich następstw zmniejszyć. Bez względu zatem na to, że w okolicy nie panuje ta choroba; dobry gospodarz powinien się starać,

żeby zwierzęta swoje, utrzymywać w czystych, obszernych, chłodnawych i często przewietrzanych stanowiskach. Dawać im dobry pokarm np. świeżą nieepsną trawę i w dostatecznej ilości, wodę czystą. Wśród upałów letnich, wypędzać na pastwiska zwierzęta, tylko w porze rannej i przedwieczorniej; za nastąpieniem zaś dziennego upału, utrzymywać w miejscach chłodnych i ciemnych. W czasie pędzenia, zwracać na to uwagę, żeby zwierzęta, nie były męczone za długim lub zbyt spieszny m pędzeniem, i nie były pojone lub pławione, dopóki nieochłona dobrze z gorąca. Przeciwnie zaś w dniach chłodnych lub mglistych np. na wiosnę lub pod jesień, nie należy wypędzać zwierząt na pastwisko bardzo rano, lecz zatrzymać je w stanowisku, aż do czasu, póki mgły nie opadną i rosa podeschnie a pod wieczór przy zbliżającym się nastawaniu mgły lub rosy, zawczasu do stanowisk przypędzać potrzeba. Zrana, przed wypędzeniem na pastwiska, w podobnych okolicznościach dobrze jest podawać zwierzętom nieco karmu w stanowiskach, żeby nie wychodziły naczno na pasze.

Wszystkie wyliczone tu środki, stanowią zbiór ostrożności, które w każdym wypadku, corocznie, szczególnie w czasie lata, przestrzegać ze ścisłością należy, bo one z pewnością niedopuszczają wywiązania się choroby karbunkułowej.

Jeżeliby jednak, bądź to przez ich zaniedbanie, bądź przez zbieg szczególnych jakich przemownych wpływów miejscowych, zjawiała się choroba ta, chociażby na jednej tylko z początku sztuce, w takim razie, oprócz ścisłego przestrzegania podanych już wyżej środków dyetycznych, dla ochronienia reszty swojego inwentarza, od tej zabójczej choroby, wykonać jeszcze należy co następuje.

Przedewszystkiem, po oddaleniu natychmiast sztuk zdrowych od chorych, zbadać potrzeba z największą troskliwością, co mogło być przyczyną zjawionej choroby i przyczynę tę, o ile możność dozwoli, usunąć. Przy ciągłym bowiem działaniu przyczyny, często i najstaranniejsze zkad inąd zapobieganie, nie będzie miało pomyślnych skutków.

Następnie zmniejszyć zaraz zwierzętom ilość zwykle podawanego karmu, jeżeli one nie są zresztą wynędzniałe i wychudzone i wszystkim sztukom jeszcze zdrowym, jeżeli są silne dobrze karmione i pełno-krwiste w miarę wielkości ich, sił i wieku, upuścić krwi od 3—6 funtów (*), dawać sól kuchenną parę razy na dzień, lub też w miarę

(*) Rozumie się że ta ilość krwi odnosi się tylko do bydła i koni. Świniom zaś i owcom puszcza się w daleko mniejszej ilości np. $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{2}$ funta.

U owiec zresztą rzadko tylko do puszczenia krwi niekiedy się należy.

rodzaju i wielkości zwierząt, dawać parę razy na dzień po $\frac{1}{8}$ $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{2}$ funta, a nawet więcej soli Glauberskiej, dotąd, póki nienastąpi lekkie rozwolnienie gnoju. U owiec stosunkowo daleko mniej się jej podaje. Wszystkim sztukom tak tym, którym krew już puszczoną została, jak również i takim, którym puszczoną niebyła, jeżeli one nie są wynędzniałe lub osłabione, np. długim brakiem dobrego karmu, potrzeba zaraz porobić zawłoki, na lewej stronie brzucha, wzdłuż, ku ostatnim żebram. Dobrze także służą codzienne pławienia lub lepij jeszcze polewania wszystkich zwierząt (*) zimną wodą, które zrana i wieczorem najlepiej jest skuteczniać, z uwagą zawsze na to, żeby zwierzęta przedtem niebyły zmęczone lub zgrzane. Zresztą w czasie panowania gdziebądź tej choroby, pilnie przestrzegać wypada, żeby zwierząt nie używać do ciężkiej szczególnie pracy i przerwać wszelką styczność między zwierzętami zdrowymi i choremi.

Ze wszystkich zalecanych środków lekarskich, zapobiegających tej zarazie, najskuteczniejszym się okazał chlorek wapna, u nas pierwotnie używany. Bierze się go od 2 — 4 a nawet 6 funtów, rozpuszcza się w dwóch funtach wody i następnie daje się z tego każdej sztuce większej po dwie do trzech, a mniejszym lub młodszym po jednej łyżce stołowej z rana i w wieczór ze szklanką wody lub z odwarem siemienia lnianego, albo z kleikiem jęczmiennym. Lekarstwo to, po poprzednim już zarządzeniu wspomnianych wyżej ostrożności, powtarzać należy przez dni 8 z kolei. Jeśliby jednak w czasie jego używania u sztuk niektórych zjawił się kaszel, to z dalszym jego użyciem u tych sztuk wstrzymać się wypada. Niema istotnie wątpliwości, że środek ten tani, a zatem dogodny, najskuteczniej działa, jako zapobiegający chorobie karbunkułowej, ale też potrzeba go codziennie świeżo przygotowywać, np. wieczorem przygotowuje się roztwór jego na życie ranne, a z rana na wieczorne i potrzeba pamiętać przytęm o zapobieganiu dyetycznym, które najważniejszą zresztą gra tu rolę.

Zaszczytnie znany u nas magister nauk weterynaryjnych professor Eichler, w rękopiśmie swym o zarazie karbunkułowej u owiec (którego ogłoszenie drukiem jako dzieła prawdziwie pożytecznego, bardzo jest pożądanem), nadmienia, że w sposobie zapobiegającym chorobie karbunkułowej u owiec, w miarę mniej lub więcej złośliwego charakteru choroby, dawał im codziennie, albo też co drugi lub trzeci dzień, chlorek wapna po jednej do dwóch drachm z wodą do pojenia przez dół kilka lub kilkanaście, gdzie zaś miał

(*) Wyjawszy owiec, z którymi przy pławieniu zawsze trzeba być ostrożnym, chociaż i u owiec środek ten nie jest zupełnie do odrzucenia.

więcej ludzi lub mniejsze były gromady owiec, tam kazał z tego środka robić zalewania każdej sztuce z osobna. Rezultat postępowania tego był zawsze pomyślny, a zatem na pilne naśladowanie zasługuje.

U trzody chłwonej w celu zapobiegającym chorobie karbunkułowej, oprócz innych środków wyżej podanych, dobrze jest codziennie dawać serwatkę, kwaśne mleko lub masłankę i dobrze także służyć surowe niedojrzałe lub opadające owoce, ciasto czyli rozczynny chlebowe i ogórki. Wyborne tu także działają bardzo częste polewania zimną wodą i użycie wody świeżej za napój, z dodatkiem soli kuchennej lub octu, albo nieco kwasu siarkowego, lub też saletry, mniej więcej od 1—2 drachm na sztukę. Oprócz tego postępowania dobrze jest w celu zapobiegającym chorobie, dawać świniom na wymioty. Do tego zaś, stosownie do wielkości i wieku ich, bierze się od 2—5 gran emetyku, rozpuszcza się we dwóch uncjach wody destylowanej i z tego zadaje się połowę. Jeżeli zaś za pół godziny vomit nie następuje, wówczas resztę lekarstwa użyć wypada. Po wymiotach można dawać za napój wodę z saletrą.

Zamiast użycia na wymioty emetyku, można dawać z serwatką lub kwaśnym mlekiem, proszek korzeni ciemlerzycy białej (veratrum album) od 5—15 gran, to jest mniej więcej na koniec noża na każdą sztukę. Rozumie się, że lekarstwo na wymioty najlepiej dawać z rana naczczo, a po wymiotach przez czas pewien, z podawaniem karmu wstrzymać się należy, a nawet i półolej umiarkowanie go tylko używać.

W miejscach, gdzie choroby karbunkułowe panują, powtarzanie lekarstw na wymioty nawet co dni kilka np. 6—10 przez czas trwającej choroby bywa często zalecane.

Czy użycie chlorku wapna, w celu zapobiegającym tej chorobie u trzody chłwonej również jest zbawienne jak u innych zwierząt, nie miałem dotąd sposobności bliżej się przekonać.

Zdaje się jednak, że codzienne jego w tym celu użycie, przez dni kilka z rana i wieczorem, bardzo skutecznym będzie środkiem.

U ptactwa domowego jako środek zapobiegający chorobom karbunkułowym, radzą dawać odwar z jagód jarzębinowych, zmieszany z rozczynami lub ciastem chlebowym, lub też mocny odwar pączków sosnowych lub szyszek sosnowych lub świerkowych z solą kuchenną. Czy środki te, istotnie okazały się skutecznymi, pozostawiam to do ściślejszego ocenienia gospodyniom. Ja byłbym za tym, żeby i u ptactwa próbować chlorku wapna w małej ilości, w celu zapobiegającym tej chorobie. Professor Etchler oświadczył mi, że dawał go już ptastwu, drachmę jedną na sztukę

dziesięć, w celu zapobiegającym, z zupełnym pomyślnym skutkiem.

Leczenie choroby karbunkułowej.

Leczenie tej choroby, właściwie mówiąc, jest prawie niepodobne. Sam przebieg prędkiej choroby, nie zostawia zwykle czasu do przyrządzenia i podawania lekarstw. Rezultat leczenia prawie zawsze bywa niepomyślny, a przy leczeniu naraża się człowiek opatrujący zwierzęta chore, na zarażenie się. Sądzę więc, że lepij będzie, jeżeli właściciele inwentarzy, nie licząc już nic na środki czysto-kuracyjne, przez stosowne tylko wypełnienie warunków podanych wyżej, przy wykazanych środkach zapobiegających, starać się będą raczej przez stosowne postępowanie odwracać okazywanie się tej choroby. W razach zaś, gdzie pomimo tego objawi się ona, tam ponieważ na mocy przepisów, obowiązani są właściciele donosić o tym właściwej władzy; tam powiadam zsyłany zwykle na grunt lekarz lub weterynarz rządowy, zarządzi już sam odpowiednie leczenie sztuk chorych, jeżeli to, stosownie do okoliczności towarzyszących chorobie, uzna za możliwe i właściwe. Wogółności nadmienić tu wypada, że większą nadzieję wyleczenia można mieć naówczas, kiedy bieg choroby jest powolniejszy, to jest, kiedy choroba okazuje się z guzami karbunkułowymi.

Powtarzam jednak i tutaj, że w najczęstszych przypadkach, leczenie tej choroby nie przyniesie żadnej korzyści gospodarzowi, kiedy tymczasem środki zapobiegające są prawie pewne a przynajmniej zawsze bez porównania więcej korzystne od samego leczenia.

Przepisy Policyjno-Lekarskie w czasie panowania chorób karbunkułowych.

W razach zjawionej gdziebądź choroby karbunkułowej, pod jakąkolwiek postacią i na jakimkolwiek rodzaju zwierząt domowych, potrzebne jest koniecznie zachowanie pewnych ostrożności, mających na celu spieszne stłumienie tej choroby w miejscu, zabezpieczenie od niej miejsc sąsiednich, i nakoniec ochronienie ludzi samych od udzielenia się im tej choroby, do czego niewiadomość, nierozsądek, uprzedzenie, lub chęć zysku albo łakomstwo, często dają powody.

Szczegółowe środki tego postępowania, które na zasadzie §. 226 ustawy policyi weterynaryjnej z roku 1844, zatwierdzonej przez Radę Administracyjną Królestwa, obowiązują również Władze wykonawcze, jakoteż i w wszystkich mieszkańców kraju, dołączyć tu uważam za właściwe i konieczne. One bowiem stanowią skazówkę postępowania, mającą cel pożyteczny, nie tylko dla ogółu

lecz i dla pojedynczych osób, a nieraz przytęm zabezpieczającą zdrowie i nawet życie człowieka. Środki te są następujące.

Wyjątek z Ustawy Policji Weterynaryjnej z roku 1844.

§. 296.

Przepisy policyjno-lekarskie w czasie panujących chorób karbunkułowich.

1. Skoro gdziekolwiek, sztuka jedna lub więcej zwierząt domowych, okaże jakiegokolwiek bądź znaki właściwe chorobom karbunkułowym, a témbar dziej, skoro upadnie, wówczas właściciel obowiązany jest zawiadomić niezwłocznie najbliższą władzę policyjną.

2. Zwierzęta już upadłe, powinny być zostawione do przybycia lekarza w miejscu odległém, ustronném, i dostatecznie ogrodzoném w taki sposób, ażeby z niemi ludzie ani zwierzęta żadnej styczności mieć niemogły.

3. Zwierzęta podległe chorobie, potrzeba natychmiast oddzielić i umieścić w stanowisku zupełnie odosobnioném i nieprzystępném dla innych zwierząt i ludzi obcych.

4. Przeznaczyć osobnych ludzi do pilnowania sztuk chorych i niedozwolić im żadnej komunikacyi z innymi ludźmi lub bydłem zdrowém, oraz zwrócić uwagę, aby ci ludzie nie mieli skałceń, wysypki, lub poszpepań, szczególnie na rękach albo na twarzy.

5. W czasie trwania w jakimkolwiek bądź miejscu choroby, wszystkie zdrowe zwierzęta domowe wszelkiego rodzaju, o których można wnioskować, że mogły mieć styczność z zarażonemi, potrzeba codziennie przepędzać przez rzekę, lub w ogólności przez wodę, albo obłewać je wodą, żeby tym sposobem zmywać mogącą się znajdować na powierzchni ich ciała materią zaraźliwą.

6. Z miejsca panowania zarazy, nie wolno wprowadzać lub przedawać zwierząt domowych, jak również: mięsa, krwi, mleka, séra, łożu, sierci, skór i t. p. ze sztuk w téj chorobie upadłych lub dobitych.

7. Mięsa, mleka, krwi i innych części ze zwierząt chorych, na pokarm nie używać.

8. Zabijanie bydła na rzeź w miejscach panowania zarazy, ma być dozwolone tylko w obecności miejscowego lekarza rządowego lub lekarza weterynaryi, który skoro przy otwieraniu zabitej sztuki, najmniejsze podejrzenie o zarazę powzięnie, dopilnować powinien, aby takowe natychmiast ze skórą zakopane było, stósownie do ustępu 13 tegoż §.

9. Przy leczeniu upuszczona krew, wyjęte zawłoki i wszystko, co miało styczność ze zwierzętami choremi, ma być głęboko w ziemi zakopane.

10. Osoby zajmujące się leczeniem, lub opatrywanem zwierząt chorych, wystrzegać się mają zbroczenia krwią, śliną, uryną, lub czém inném, i dlatego przy udzielaniu pomocy, potrzeba aby mieli ręce nasmarowane oliwą lub olejem, albo inną tłustością, a jeszcze lepiej wkładać rękawiczki wysmarowane tłustością. Oprócz tego, niepowinni chodzić bez obuwia w stanowiskach, w których znajdują się zwierzęta chore, i za każdym razem, wychodząc z takich stanowisk, obmywać obuwie.

11. Podobną ostrożność zachować należy przy otwieraniu upadłych zwierząt, które odbywać się powinno dopiero po zupełném ostygnięciu ciała na wolném powietrzu, a ludzie przy otwieraniu będący, mają stać ze strony przeciwnéj ciągu wiatru, aby się na szkodliwe wyziewy z bydłęcia wychodzące, nie narazili. Przy otwieraniu znajdować się mają osoby tylko konieczne do tego potrzebne. Po otworzeniu, ludzie tém się zajmujący, powinni starannie obmyć najprzód ręce a później twarz i głowę z początku wodą z mydłem, a później roztworem chlorowym, przemienić odzienie które mieli na sobie i oczyścić je jak powiedziano w §. 104.

12. Skoro po otworzeniu jednej sztuki lekarz lub weterynarz przekona się o istnieniu choroby karbunkułowój, to przez cały czas panowania choroby, żadnej już upadłej sztuki nie otwierać bez szczególnéj do tego potrzeby.

13. Każdą sztukę upadłą lub w téj chorobie zabita, wraz ze skórą w kilku miejscach nasiekana, oraz z gnojem i innymi pozostałościami, jakoteż z ziemią, na której odbywało się otwieranie (jeżeli takowe miało miejsce), wrzucić do dołu na 6 stóp głębokiego, przysypać wapnem niegaszonym na kilka cali, i przykryć dół świeżą ziemią i wielkimi kamieniami, aby zwierzęta mięsożerne trupów niedobrywały.

14. Psy, koty, świnie i ptactwo domowe, trzymać przez ciąg choroby w zamknięciu i w oddaleniu od zwierząt chorych, tudzież od pozostałych po nich nieczystości.

15. Sprzętów, przeznaczonych dla zwierząt chorych, dla zdrowych nieużywać.

16. Przez cały ciąg trwania choroby o każdej, która świeżo zachorowała lub upadłej sztuce, właściciel powinien donosić władzy miejscowój policyjnej.

17. Po ukończonej już chorobie, lekarz rządowy lub weterynarz, wszystkie sztuki pozostałe troskliwie obejrzyć powinien, i takowe nie piérwej mogą być wprowadzane do stanowisk po zwierzętach chorych pozostałych, aż po poprzedniém oczyszczeniu tych stanowisk, stósownie do §§. 102 i 103 przepisów w zarazie bydłeczej.

18. Jeżeliby którykolwiek z ludzi chodzących około zwierząt chorych lub upadłych, dotknął się

przypadkowo do krwi, mięsa, posoki, lub innych części zwierzęcia chorego, to część dotkniętą wmyć natychmiast octem, kwasem siarkowym rozcieńczonym, biorąc np. 1/2 uncyl stężonego kwasu siarkowego i 1/2 funta wody, albo rozpuszczeniem jednej uncyl chlorku wapna w 1 1/2 fancei wody; w braku zaś pomienionych środków, można na ten cel użyć ługu zwyczajnego, wody mydlanej, wody czystej zimnej, uryny lub mleka i t \acute{e} m staranniej część dotkniętą wymywać g \acute{e} bką lub kawałkiem płótna. Jeżeli zaś część dotknięta była zranioną, to krew naprzód wycisnąć i ranę potażem gryzącym lub chlorkiem antymonu (butyrum antymonii), a w braku tych istot, żelazem rozżarzon \acute{e} m wypalić i oliwą opatrzyć.

19. Jeżeli u którego z ludzi, chodzących około zwierząt chorych, zjawi się karbunkul, lub utwo-

rzy się na ciele swędząca plama a na ni \acute{e} j guziczek, to bez straty czasu, potrzeba zawezwać lekarza rządowego lub najbliższego wolno-praktykującego; nim zaś ten przybędzie, przekłuć ostrożnie pęcherzyk, albo t \acute{e} ż na karbunkule, za pomocą lanceta, ostrego nożyka, lub brzytwy, zrobić kilka nacięć tak głębokich, aby dojść aż do części żywych, wyciekającą przyt \acute{e} m posokę i krew oczyścić zupełnie szarpią i przykryć kuleczką szarpi, namoczoną w roztworze amoniakalnym, lub w braku jego, w zwyczajnej soli, tytułowym odwarze albo prosto w mocnym roztworze soli, w wodzie lub w olejku terpentynowym, obwiązać to płótnem i po 4 godzinach przewiązkę odmienić.

Ostrowski.



NAUKA STOSUNKÓW

(ze Zbioru tablic W. K.)

TABLICE GOSPODARSKIE

(podług Laengerke)

1. Tablica Wysiewu i zbioru różnych ziemiopłodów

1 Morg (300 pr) = 1/2 Dziesiatiny 1 Garn p. = 1/4 garn. ros. 1 Korzec = 1/5 Czetw.
 1 Dziesiatina = 2 Morgi 1 Garn. r. = 1/5 garn. p. 1 Czetw. = 1 2/3 korca.

Rośliny	Wysiewu		Zbioru		
	na 1 morgu 300 prętową		w ziarnie, korzeniach lub cebulach	w stromie lub w łoknie	
	Garncey	Funtów	Korcy	Centnarów	
Pszenica ozima	od 22 do 26*	—	do 5 do 7**	} od 27 do 78	
	— 30 — 34	—	— 8 — 10		
	— 38 — 42	—	— 11 — 13		
Pszenica jara	— 24 — 30	—	— 4 — 5	} — 21 — 63	
	— 34 — 40	—	— 6 — 7		
	— 42 — 48	—	— 8 — 10		
Orkisz	— 60 — 90	—	— 9 — 14	} — 19 — 57	
		—	— 19 — 28		
		—	— 33 — 38		
Żyto ozime	22	—	— 2 — 4	} — 14 — 83	
	30	—	— 5 — 6		
	38	—	— 7 — 15		
Żyto jare	24	—	— 1 1/2 — 3	} — 11 — 70	
	32	—	— 3 1/2 — 4 1/2		
	40	—	— 5 — 11		
Jęczmień olbrzymi dwurzędowy. .	od 30 do 45	—	— 6 — 8	19	
		—	— 9 — 12	od 30 do 33	
		—	— 13 — 17	50	
Jęczmień zwyczajny	— 30 — 45	—	— 5 — 9	od 14 do 28	
		—	— 11 — 15		
		—	— 14 — 23	— 33 — 50	
Jęczmień ozimy	30	—	— 5 — 7		
Owies	38	—	— 8 — 9	— 15 — 61	
	od 42 do 45	—	— 9 — 14		
	60	—	— 7 — 14	— 14 — 56	
Proso	od 4 do 6	—	— 9 — 28	— 50 — 100	
Kukuryca	— 7 — 8	—	— 4 — 14	— 19 — 56	
	— 30 — 38	—	(średnio		
	i 45	—	od 6 do 8)		
Soczewica	— 20,25 i 30	—	— 5 — 7	— 11 — 20	
	Wyka	— 26 — 34	—	— 5 — 8	— 28 — 45
	(na zieloną paszę z owsem i t d. od 39 do 51)	—			
Bób	— 30 do 45	—	— 6 — 13	— 28 — 45	

(*) Pierwsze cyfry oznaczają siew słaby, drugie średni, trzecie obfity.

(**) Pierwsze cyfry oznaczają zbiór na gruncie lekkim, drugie na średnim, trzecie na mocnym.

Rośliny	Wysiewu		Zbioru	
	na 1 morgę 300 prętową		w ziarnie, korzeniach lub cebulach	w słomie lub włóknie
	Garncy	Funtów	Korcy	C n t r ó w
Gryka	od 11 do 15	—	od 5 do 7 1/2 — 9 — 11	— 8 — 11
Raaps zimowy	— 1 3/4 — 2 3/4	od 10 do 14	— 7 — 12	— 33 — 67
Raaps wiosenny	— 1 1/4 — 1 3/4	—	— 4 1/2 — 8	— 30 — 60
Rzepak zimowy	— 1 3/4	—	— 6 — 9	— 30 — 60
Rzepak wiosenny	od 2 do 3	—	— 4 — 6 1/2	— 6 — 9
Mak	—	— 2 — 3	— 5 — 8 1/2	— 27 — 42
Len	od 30 do 45 (160)	—	— 2 — 5 — 5 — 10	— 4 — 12
Konopie	od 30 do 60	—	do 2 do 4 1/2 i 10 średnio od 5 do 7	— 5 — 20
Chmiel	—	—	—	Przez 12 lat w przecięciu 12 1/2
Karłofle	Stosownie do sposobu sadzenia ilości oczek od 150 do 452 (zwyczajnie od 241 do 302)	—	— 47 — 68 — 75 — 94 — 94 — 142	od 16 do 34
Centnarów				
Kmin	—	— 12 — 18	od 11 do 28	—
Koper włoski	—	—	— 11 — 22	—
Kolender	—	—	— 13 — 17	—
Cebula	—	10	— 139 — 195	—
Cykorja	—	od 7 do 10	— 166 — 334	—
Oset folarski	—	—	—	od 65000 do 176000 sztuk
Tytoń	—	—	—	od 16 do 28
Bulwy	od 150 do 220	—	— 40 — 60	— 40 — 80
Buraki	—	od 3 1/2 do 5	278 od 389 do 445 556	— 68 — 139 (liści)
Kalarepa	—	— 3 — 4 flancując 1 1/4	od 250 do 500	od 60 do 120
Rzepa	—	od 3 1/2 do 5 od sposobu siania.	— 360 — 723	—
Marchew	—	od 6 do 8	— 222 — 417 — 445 — 487	—
Kapusta	—	1/2	— 556 — 835 (czyli od 8700 do 1100 głów- wek)	—
Koniczyna czerwona	—	od 20 do 25 30	—	— 40 — 69 (zwyčajny zbiór)
Koniczyna biała	—	od 11 do 16	—	(średnio) 27 do 35
Lucerna	—	— 30 — 40	—	od 77 do 111 (średnio)
Esparsetta	do 60 do 82	—	—	od 32 do 77
Spergel	— 6 do 11	—	—	— 22 do 32

3. Waga różnego Ziarna.

Ziarno	Korzec waży Funtów	Ziarno	Korzec waży Funtów	Ziarno	Korzec waży Funtów
1 Pszenica ozima	od 241 do 252	7 Owies	od 120 do 161	13 Gryka	od 188 do 199
2 Orkisz	„ 134 „ 150	8 Proso	„ 214 „ 225	14 Mak	188
3 Żyto ozimie . .	„ 214 „ 241	9 Kukuryca . .	241	15 Len	188
4 Jęczmień olbrz.	„ 188 „ 199	10 Groch	„ 241 „ 258	16 Konopie	„ 161 „ 177
5 Jęczmień zwy.	„ 161 „ 174	11 Wyka	„ 228 „ 247	17 Raps zimowy.	„ 188 „ 214
6 Jęczmień ozimy	„ 174 „ 180	12 Bób	„ 247 „ 268		

3. Tablice mlewa.

a) Mlewo w ogólności, podług wagi ziarna:

Zboże	Otręby		Omieciny		Pył		Razem		Pozostaje czystej Mąki	
Funtów	Funtów	lutów	Funtów	lutów	Funtów	lutów	Funtów	lutów	Funtów	lutów
100	9	28	2	—	3	4	15	—	85	—
200	19	24	4	—	6	8	30	—	170	—
300	29	20	6	—	9	12	45	—	255	—
400	39	16	8	—	12	16	60	—	340	—
500	49	12	10	—	15	20	75	—	425	—
600	59	8	12	—	18	24	90	—	510	—
700	69	4	14	—	21	28	105	—	595	—
800	79	—	16	—	25	—	120	—	680	—
900	88	28	18	—	28	4	135	—	765	—
1000	98	24	20	—	31	8	150	—	850	—

b) Mlewo pszenicy, na korce:

Korzec	Wagi		Otręby		Omieciny		Pył		Razem		Pozostaje czystej mąki	
	funtów	lutów	funtów	lutów	funtów	lutów	funtów	lutów	funtów	lutów	funtów	lutów
1	250	24	22	5	—	7	26	37	16	212	16	
2	500	49	12	10	—	15	20	75	—	425	—	
3	750	74	2	15	—	23	14	112	16	637	16	
4	1000	98	24	20	—	31	8	150	—	850	—	
5	1250	123	14	25	—	39	2	187	16	1062	16	
6	1500	148	4	30	—	46	28	225	—	1275	—	
7	1750	172	26	35	—	54	22	262	16	1487	16	
8	2000	197	16	40	—	62	16	300	—	1700	—	
9	2250	222	6	45	—	70	10	337	16	1912	16	
10	2500	246	28	50	—	78	4	375	—	2125	—	

b) Mlewo Pszenicy, na czetwercię:*

Czetwert	Wagi		Otręby		Omieciny		Pyl		Razem		Pozostaje czystej mąki	
	Funtów	lutów	Funtów	lutów	Funtów	lutów	Funtów	lutów	Funtów	lutów	Funtów	lutów
1	410	40	16	8	6	12	26	61	16	348	16	
2	820	81	—	16	12	25	20	123	—	697	—	
3	1230	121	16	24	18	38	14	184	16	1045	16	
4	1640	162	—	32	24	51	8	246	—	1394	—	
5	2050	202	16	40	30	64	2	307	16	1742	16	
6	2460	243	—	49	4	76	28	369	—	2091	—	
7	2870	283	16	57	10	89	22	430	16	2439	16	
8	3280	324	—	65	16	102	16	492	—	2788	—	
9	3690	364	16	73	22	115	10	553	16	3136	16	
10	4100	405	—	81	28	128	4	615	—	3485	—	

c) Mlewo Żyta, na korce:

Czetwert	Wagi		Otręby		Omieciny		Pyl		Razem		Pozostaje czystej mąki	
	Funtów	lutów	Funtów	lutów	Funtów	lutów	Funtów	lutów	Funtów	lutów	Funtów	lutów
1	225	22	7	4	16	7	1	33	24	191	8	
2	450	44	14	9	—	14	2	67	16	382	16	
3	675	66	21	13	16	21	3	101	8	573	24	
4	900	88	28	18	—	28	4	135	—	765	—	
5	1125	111	3	22	16	35	5	168	24	956	8	
6	1350	133	10	27	—	42	6	202	16	1147	16	
7	1575	155	17	31	16	49	7	236	8	1338	24	
8	1800	177	24	36	—	56	8	270	—	1530	—	
9	2025	199	31	40	16	63	9	303	24	1721	8	
10	2250	222	6	45	—	70	10	337	16	1912	16	

c) Mlewo Żyta, na czetwercie:*

Czetwert	Wagi		Otręby		Omieciny		Pyl		Razem		Pozostaje czystej mąki	
	Funtów	lutów	Funtów	lutów	Funtów	lutów	Funtów	lutów	Funtów	lutów	Funtów	lutów
1	370	36	17	7	13	11	18	55	16	314	16	
2	740	73	2	14	26	23	4	111	—	629	—	
3	1110	109	19	22	7	34	22	166	16	943	16	
4	1480	146	4	29	20	46	8	222	—	1258	—	
5	1850	182	21	37	1	57	26	277	16	1572	16	
6	2220	219	6	44	14	69	12	333	—	1887	—	
7	2570	255	23	51	27	80	30	388	16	2201	16	
8	2960	292	8	59	2	92	16	444	—	2516	—	
9	3330	328	25	66	21	104	2	499	16	2830	16	
10	3700	365	10	74	2	115	20	555	—	3145	—	

4. Tablica wypieku chleba.

NA CHLEBA	POTRZEBA:				Z MAKI	BĘDZIE:				
	CIASTA		MAKI			Funtów	CIASTA		CHLEBA	
	Funtów	lutów	Funtów	lutów			Funtów	lutów	Funtów	lutów
1	1	6 ² / ₃	—	24	1	19 ¹ / ₅	1	10 ² / ₃		
2	2	12 ⁴ / ₅	1	16	2	6 ² / ₅	2	21 ¹ / ₃		
3	3	19 ¹ / ₅	2	8	3	25 ³ / ₅	4	—		
4	4	25 ³ / ₅	3	—	4	12 ⁴ / ₅	5	10 ² / ₃		
5	6	—	3	24	5	—	6	21 ¹ / ₃		
6	7	6 ² / ₃	4	16	6	19 ¹ / ₅	8	—		
7	8	12 ⁴ / ₅	5	8	7	6 ² / ₃	9	10 ² / ₃		
8	9	19 ¹ / ₅	6	—	8	25 ³ / ₅	10	21 ¹ / ₃		
9	10	25 ³ / ₅	6	24	9	12 ⁴ / ₅	12	—		
10	12	—	7	16	10	—	13	10 ² / ₃		

5. Tablica ciepłika z różnego drzewa, i waga drzewa.

GATUNEK DRZEWA	Stosunek wy- danego ciepłika	Stopa kubiczna masy drzewa waży funtów			
		świeżego	suchego	uschłego	wysuszonego
Buk	100	70,9	61	51,2	41,3
Grab	104	73	64,5	56,1	47,6
Jeston	103	68,8	60	51,2	42,3
Wiąz	90	67,7	58,6	49,4	40,2
Brzoza	85	65,6	56,8	48	39,1
Dąb	84	76,2	66	55,8	45,5
Swierk	84	63,5	53,3	43,1	32,8
Modrzew	79	61,4	51,5	41,7	31,7
Sosna	76	58,2	48,9	39,6	30,3
Jodła	69	60,3	51,5	42,7	33,8
Lipa	68	58,2	48,7	39,1	29,6
Olsza	52	61,4	51,2	40,9	30,7
Wierzba	50	57,2	48	38,8	29,6

Buk zatem wydaje dwa razy więcej ciepłika jak wierzba.

Jeśli do ogrzania pieca na tydzień potrzeba 100 stóp sośniny, ile potrzeba dębiny?

$$\frac{79 \times 100}{84} = 94 \frac{1}{2} \text{ stóp dębiny.}$$

6. Stosunek pożywności różnej paszy w porównaniu do 100 funtów siana.

Aby zastąpić 100 funtów siana, potrzeba różnej karmi.	Podług <i>Schweitzera</i>	Podług <i>Koppiego</i>	Podług <i>Andre</i>	Podług <i>Zellera</i>	Podług <i>v. Pabsta</i>	Średnia pra- wdopodobna	
	Funt.	Funt.	Funt.	Funt.	Funt.	Funt.	
I. Pasza zielona.							
1. Dobra trawa	} 400	} 350	500	450	425	420	
2. Koniczyna czerwona			425	425	400		
3. Luzerna (Kozłorożec lub Boża trawka)			450	425	400		
4. Esparsetta (kokosza wyka)			450	387	380		
5. Z wyki mieszanka			450	441	425		
6. Spergel (sporek)			—	—	325	316	325
7. Kukuryca			—	—	275	287	300
8. Żyto zielone w pół kłosach			—	—	450	550	500

Aby zastąpić 100 funtów siana, potrzeba różnej karmi.	Podług <i>Schweitzera</i>	Podług <i>Koppego</i>	Podług <i>Andre</i>	Podług <i>Zellera</i>	Podług <i>v. Pabsta</i>	Średnia pra- wdopodobna
	Funt.	Funt.	Funt.	Funt.	Funt.	Funt.
II. Siano (suche).						
1. Siano dobre zwyczajne z łąk	—	—	100	100	100	100
2. Z Koniczyny czerwonej.	—	—	—	100	100	100
3. „ „ białej.	—	—	—	90	85	90
4. Z lucerny (Kozlorożca).	100	100	90	95	100	100
5. Z esparsetty (kokoszéj wyki)	—	—	—	90	90	90
6. Z wyki mięszanka.	—	—	—	100	100	100
7. Z sperglu (sporku).	—	—	—	90	80	85
8. Z żyta.	—	—	—	—	150	150
9. Bułwy (łodygi i liście).	—	—	—	150	200	150
III. Słoma.						
1. Pszeniczna.	223	223	500	275	280	275
2. Żytnia.	266	266	660	300	325	300
3. Jęczmienna.	200	200	150	200	200	200
4. Owsiana.	200	200	190	200	200	200
5. Grochowiny z grochu, wyki, bobu.	166	183	130	140	162	160
6. Soczewicy i sperglu (sporku) ku.	—	—	120	—	112	120
7. Prosa.	—	—	—	200	150	175
8. Gryki.	217	217	—	150	200	200
9. Kukurycy.	—	—	—	200	200	200
10. Z nasienia koniczyny.	166	—	—	180	180	175
11. Dobry pośląd, plewy z kon- czyuy.	150	—	—	125	112	125
12. Strączki rapsu.	193	—	—	200	200	200
IV. Ziarna.						
1. Kukuryca.	—	—	40	45	45	40
2. Pszenica.	30	30	45	40	40	36
3. Żyto.	33	33	51	45	45	40
4. Jęczmień.	35	35	57	50	50	44
5. Owies.	37	37	66	52	52	46
6. Orkisz.	—	—	—	55	55	48
7. Bób.	30	30	50	40	40	36
8. Groch.	30	30	48	40	40	36
9. Gryka.	35	35	—	50	50	44
V. Korzenie i liście soczyste.						
1. Kartofle.	200	200	200	200	200	200
2. Bułwy.	—	—	—	250	250	250
3. Buraki.	366	350	—	275	287	300
4. Kalarepa.	333	350	—	250	268	275
5. Marchew.	300	300	266	250	255	250
6. Rzepa.	533	500	525	400	450	450
7. Kapusta.	500	550	600	450	450	450
8. Liście buraków.	617	—	—	600	600	600
9. Jarmuż.	566	—	—	500	506	500
VI. Różne.						
1. Otręby pszenne i żytnie.	42	—	—	62	66	50
2. Słodziny piwne.	133	133	100	—	100*	100

Aby zastąpić 100 funtów siana, potrzeba różnej karmi.	Podług <i>Schweitzera</i>	Podług <i>Koppego</i>	Podług <i>Andre</i>	Podług <i>Zellera</i>	Podług <i>v. Pabsta</i>	Średnia pra- wopodobna
	Funt.	Funt.	Funt.	Funt.	Funt.	Funt.
3. Wywary zbożowe	100*	100*	—	—	106*	100*
4. Wywary kartoflane	400*	300*	—	400*	400*	400*
5. Pozostałości z kartofli przy wyróbie krochmalu	—	—	—	300	640*	600*
6. Wytłoczyny z buraków przy wyróbie cukru	—	—	—	175	900*	1000*
7. Makuchy lniane	40	—	—	45	45	45
8. „ rapsowe	50	—	—	52	52	50
9. „ makowe	—	—	—	70	70	70
VII. Różne przedmioty						
1. Żołędzie i kasztany	—	—	—	75	75	75
2. Jagody i wytłoczyny winne	—	—	—	300	300	300
3. Liście lipowe, wiałowe, je- sionowe, akacyi i wina	80	—	125	—	100	100
4. Bania	—	—	—	—	650	600

* Te cyfry nie wyrażają ilości wywarów, lecz ilość funtów użytych do fabrykacji, a których pozostałość = 100 żł. siana.



OBRAZ ROKU UBIEGLEGO

POD WZGLĘDEM

ADMINISTRACYI, GOSPODARSTWA, PRZEMYSŁU I SZTUKI.



Sądymy korzystnym podać w krótkości obraz tego wszystkiego, co w roku ubiegłym wywarło pożyteczny wpływ pod względem Postanowień Rządu i gospodarstwa na kraj tutejszy, a pod względem wynalazków sztuk i rzemiosł w ogólności. Wypada więc zebrać Ukazy NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, Postanowienia Administracyjne, a nadto przebieść pisma mające wpływ na rolnictwo, sztuki i rękodzieła. Pokrócie i poprostu nateraz spiszemy tu co ważniejsze, wskazując co do rzeczy krajowych

pisma w których obszernie przedmiot jest wyłożony. Słabe te jak napoczątek zarysy w przyszłości udokładnione i rozwinięte zostaną.

Przyjawszy za epokę rok 1852 i dopowłowy 1853, tworzymy trzy oddziały wiadomości:

- I. Postanowienia Rządowe.
- II. Przegląd pism rolniczych.
- III. Ogólny postęp w przemyśle i sztukach.

I. POSTANOWIENIA RZADOWE.

Ukazy MONARCHY, postanowienia NAMIESTNIKA i Rady Administracyjnej sąto podstawy na których opartym jest byt, bezpieczeństwo i ogólny zarząd kraju, co z blizka

i szczegółowo nieledwie dotyka pojedynczego losu każdego mieszkańca, zatem do najważniejszych i upowszechnienia wymagających wiadomości należą.

NAJWYŻSZE UKAZY.

ROK 1852 I PIÉRSZE PÓLROCZE 1853.

1) z d. 27 listopada (9 grudnia) 1851 roku zaprowadzający zmiany w przepisach *Najw. Ukazu* z d. 3/17 lipca 1844 r. względem terminów dla mieszkańców królestwa do przebywa-

nia za granicą oraz względem wnoszenia za pasporta opłaty.

Gaz. Rzwa. z d. 28 grudnia (9 stycznia) 1851/2 N. 5 i 6.

2) z d. 22 stycznia (9 lutego) 1852 pozwalający *Urzędnikom królestwa* którzy, niepobierając nauk w średnich zakładach, życzyliby być zaliczonymi do drugiego rzędu pod względem nabycia rang cywilnych, składać *examina* w Instytucie szlacheckim lub też w Gimnazjum Gub. Warszawskiem.

Dzien. Praw Tom 44 str. 415. Gaz. Rządowa z d. ¹²/₂₁ lutego 1852 N. 42.

3) z d. 23 listopada 1851 zatwierdzający tymczasowe prawidła i przywodzący do skutku w cesarstwie od d. 1 lipca 1852 r. środek zamierzony w roku 1846 co do ostatecznej klasyfikacji ludności żydowskiej.

Gaz Rzwa. z d. ¹/₁₃ marca 1852 N. 58.

4) z d. ¹/₁₃ kwietnia 1852 *Dozwala dłużnikom skarbu królestwa spłacenia zaległości po koniec 1850 r. dowodami likwidac. i assekur. skarbowemi.*

Gaz. Rzwa. z d. 29 kwietnia (1 maja) 1852 N. 103 i 108.

5) z d. ⁸/₂₀ kwietnia 1852 *O pożyczkach na dobra w listach zastawnych Tow. Kred. Ziem. 3go okresu w wzorami listów zastawnych i kuponów.*

Dz. Praw T. 46 str. 97. Gazeta Rzwa. 1853 N. 108.

6) z d. 21 kwietnia (3 maja) 1852 aby wysłać na służbę wojskową synów szlacheckich obywateli ziemskich wyznania nieprawosławnego w guberniach zachodnich cesarstwa.

Gaz. Rzwa. z d. ¹⁵/₂₇ maja 1852 N. 116 i też Gazeta 1853 N. 23 z d. 20 stycznia (1 lutego).

7) z d. 23 maja (4 czerwca 1852 ustanawiający *etat normalny dla Zarządu XIII Okr. Kom.*

Dz. Praw T. 46 str. 33. Gaz. Rzwa. z d. 24 czerwca (6 lipca) 1852 N. 147.

8) z d. ¹⁰/₂₈ września 1852 *Etat dla szkół powiatowych o 5ciu klassach.*

Dz. Praw T. 46 str. 96. Gaz. Rzwa. z d. 27 października (8 listopada) 1852 N. 248.

9) Instrukcja Najwyższej zatwierdzona o przyjmowaniu synów szlachty królestwa do Korpusów Kadetów.

Gaz. Rzwa. z d. ¹⁵/₂₇ kwietnia 1852 N. 94 i ogłoszenia dodatkowe z d. ²/₁₄ paźdz. t. r. N. 228. Gaz. Rzwa. 1853 N. 6 i N. 227 z d. 30 wrzes. (12 paźdz.).

10) Najwyższej zatwierdzony protokół obejmujący środki do wytypienia *defraudacyi między Austryją a królestwem.*

Gaz. Rzwa. z d. 26 maja (7 czerwca) 1852 N. 124 i następne.

11) Najwyższej zatwierdzone Zdanie Rady Państwa o ważności i znaczeniu urzędów i godności dawnego Król. i W. Ks. Lit. w dowodach do otrzymania szlachectwa dziedzicznego.

Gaz. Rzwa. z d. 28 kwietnia (10 maja) 1852 N. 102. Gaz. War. 1852 N. 123.

12) Najwyższej zatwierdzone zdanie Rady Państwa, względem pobierania opłaty od wydanych przez Departament Heroldyi w cesarstwie dyplomatów na tytuły honorowe.

Gaz. Warszaw. 1852 N. 236.

13) Najwyższej zatwierdzone zdanie Rady Państwa, z d. 11 lipca 1852 r. o sposobie zaświadczenia autentyczności Aktów sporządzonych w Król. Pols. i W. Ks. Finland. i wprowadzonych do skutku w Cesar. i nawzajem.

14) Najwyższy Rozkaz z d. 31 paźdz. 1852 aby wydane przez Cenzora pozwolenie na druk przyjętego rękopisu służyło dla dzieł jednotomowych w przeciągu roku jednego; od dwóch do trzech tomów dwa lata; dla dzieł zaś większej objętości trzy lata.

Gaz. Rzwa. 1853 N. 7. z d. 31 grudnia (12 stycznia).

15) Najwyższy Ukaz do Rządzącego Senatowi z d. 6 listopada 1852 stanowiący *jednostajność praw w uzyskaniu pensyi emerytalnej przez Urzędników Cesarstwa.*

Gaz. Rzwa. z d. ⁵/₁₇ gru. 1852 N. 280.

16) Najwyższej zatwierdzony *Etat Gimnazjum Realnego.*

Dziennik Praw Tom 46.

17) Najwyższej w d. 13 grudnia 1852 r. zatwierdzona *Ustawa o szkole sztuk pięknych w Warszawie.*

Dz. Praw T. 46 str. 250. Gaz. Rzwa. 1853 z d. 27 marca (8 kwiet.) N. 77.

18) Najwyższy Ukaz do Rządzącego Senatowi z d. 2 kwietnia 1853 względem poboru do wojska synów *Ober-Officerów i Urzędników* którzy się nie dosłużyli praw dziedzicznego szlachectwa.

Gaz. Rzwa. 1853 z d. ⁵/₁₇ maja N. 107
Gaz. Warszaw. 1853 N. 128.

POSTANOWIENIA JO. XIĘCIA NAMESTNIKA,

RADY ADMINISTRACYJNEJ I INNE.

ROK 1852 I PIĘRWSZE PÓŁROCZE 1853.

1) Oznajmienie Wydziału Celnego że w prośbach do JO. X. Namiestnika o dozwo-
lenie *cudzoziemcom przybycia do Królestwa za
pasportami niepoświadczonemi przez istniejące
za granicą Cessarsko-Rossyjskie Missye* dyplo-
matyczne lub o upoważnienie tych Missyj do
poświadczenia pasportów cudzoziemcom na
wjazd do kraju, podający obowiązani są w ka-
żdym razie *wskazać Komorę lub Przykomorek*
dla przejazdu granicy obrane.

Gaz. Rzwa. z d. 28 lutego (11 mar-
ca) 1852 N. 56.

2) Postanowieniem Rady Administracyj-
nej z d. 15/27 lutego 1852 oznaczono *stałe za-
sady do składania kaucyj przez Urzędników miast*
zastosowanych do położenia Kass miejskich
i ich funduszów.

Wykaz *podziału miast Królestwa na sześć
rządów.*

Dz. Praw T. 45 str. 5. Gaz. Rzwa.
z d. 9/18 marca 1852 N. 62, 3, 4.

3) Postanowieniem Rady Administracyj-
nej z d. 11/23 marca 1852 w celu zapewnienia
młodzieży *ociemniałej z miast ukształcenia,*
przeznaczono *fundusz z dochodów Kass miej-
skich* prowincjonalnych na *zakład wychowania
ociemniałych* przy Instytucie Głuchoniemych
w Warszawie.

Dz. Praw T. 45 str. 81. Gaz. Rzwa.
z d. 19 kwietnia (1 maja) 1852 N. 97.

4) Postanowienie Rady Administracyjnej
z d. 13/30 marca 1852 przepisuje środki ostro-
żności pod względem *wprowadzania zwierząt
domowych i produktów zwierzęcych w obręb kró-
lestwa.* (Sąto zmiany w ustawie Policji We-
terynaryjnej zatwierdzonej Postanowieniem
Rady Adm. z d. 14/20 kwietnia 1844).

Dz. Praw T. 45 str. 91. Gaz. Rzwa.
z d. 28 marca (9 kwietnia) 1852 roku
N. 80.

5) Postanowienie Rady Administracyjnej
z d. 26 marca (7 kwietnia) 1852 że *targ na
wełnę w Kaliszu* odbywać się ma nadal w d. 19/31

maja i trwać *trzy dni* licząc w to i przypaś
mogące święto.

Dz. Praw T. 45 str. 101. Gaz. Rzwa.
z d. 24 kwietnia (6 maja) 1852 N. 100.

6) Postanowienie Rady Administracyjnej
z d. 2/14 maja 1852 *List przyznania wynalazku*
Pawłowi Bystoff kotlarzowi w Gostyninie na
lat pięć na *ulepszony aparat do gotowania so-
ku z buraków na cukier,* przy oszczędności
drzewa.

Dz. Praw T. 45 str. 115.

7) Postanowieniem Rady Administracyj-
nej z d. 23 maja (4 czerwca) 1852 zamieniono
 miasteczko Lubów w pow. kalwar., gub. aug.
na *osadę wiejską* targi więc i jarmarki uchyl-
ają się.

8) Podobnie *co do miasteczka Pułsk* w pow.
sejnenkim gubernii augustowskiej.

Dz. Praw T. 45 str. 127 i 133. Gaz.
Rzwa. z dnia 28 czerwca (10 lipca)
1852 N. 150.

9) Postanowienie Rady Administracyjnej
z d. 23 maja (4 czerwca) 1852 i z d. 8/20 maja
1853 przedłuża *Starozakonnym wolność tru-
dnienia się zarobkami propinacyjnemi;* piér-
wszém na czas od 1 lipca 1852 do t. dnia 1853
a drugim na lat trzy, do 1 lipca 1856 pod
warunkami i karami w postanowieniu z dnia
25 maja (6 czerwca) 1848 r. wskazaném.

Gaz. Rzwa. z d. 19 czerwca (1 lipca)
1852 N. 143 i 1853 N. 126 z 28 maja
(10 czerwca).

10) Postanowieniem Rady Administracyj-
nej z d. 9/18 czerwca 1852 z mocy szczególne-
go Najwyższego upoważnienia, wydane zosta-
ły przepisy w przedmiocie *zajęcia własności
sposobem przymusowego wyulaszczenia na Rzą-
dowy* lub inny publiczny użytek.

Dz. Praw T. 45 str. 303. Gaz. Rzwa.
z d. 10/28 lipca 1852 N. 164, 5, 6, 8, 9.

11) Postanowieniem Rady Administracyj-
nej z d. 10/31 lipca 1852 nadano *miastu Serock*

w pow. pultusk. g. plock. *trzy jarmarki* dodatkowo do już istnącego jednego.

Gaz. Rzwa. z d. $13\frac{1}{25}$ sierpnia 1852
N. 188. Dz. Praw T. 45 str. 417.

12) Postanowieniem Rady Administracyjnej z d. 29 sierpnia (10 września) 1852 *List wprowadzenia wynalazku Janowi Cail konstruktorowi machin z Paryża na aparat o potrójnym działaniu pary do parowania płynów w cukrowniach i rafineryach.*

Dz. Praw T. 45 str. 451.

13) Postanowieniem Rady Administracyjnej z d. 29 sierpnia (10 września) 1852 w rozwinęciu Najwyższego Ukazu z d. 27 listopada (9 grudnia) 1851 przepisano *ściągnięcie opłat pasportowych od wydających się za granicę bez pasportu*, na każde pół roku rsr. 250, prócz odpowiedzialności policyjnej. Spisowi zaliczają się natych. do służby wojskowej.

Dz. Praw T. 45 str. 465. Gaz. Rzwa.
z d. 25 września (7 paździer.) 1852
N. 222.

14) Postanowieniem Rady Administracyjnej z d. 24 października (5 listopada) 1852 r. *ograniczenie posiadaczom Dóbr Rządowych i donacyjnych do wolnego zbywania i obciążania praw im służących.*

Dz. Praw T. 46 str. 47. Gaz Rzwa.
z d. $13\frac{1}{25}$ listopada 1852 N. 263.

15) Postanowienie JO. X. Namiestnika względem *zapobieżenia* używanym przez Żydów sposobem *wylamywania się* od powinności wojskowej.

Gaz. Warsz. 1852 N. 197.

16) Postanowienie Rady Administracyjnej względem formalności w *podawaniu prośb do Tronu od zgromadzeń, gmin, cechów i t. p.*

Gaz. Warsz. 1852 N. 214.

17) z d. 30 grudnia (11 stycznia) 185 $\frac{2}{3}$ Postanowieniem Rady Administracyjnej gminy *Tarzymiechy* od pow. zamojskiego oddzielona, a do pow. krasnostaw. g. lubels. przyłączona.

Gaz. Rzwa. 1853 z d. $17\frac{1}{29}$ stycz. N. 21.

18) Postanowienie Rady Administracyjnej z d. 17 lutego (1 marca) 1853 dotyczy *areztów i zapowiedzeń sądowych na placach urzędników Komor celnych.*

Dz. Praw T. 46 str. 170. Gaz. Rzwa.
1853 z d. $15\frac{1}{27}$ kwietnia N. 93

19) z d. 27 marca (8 kwietnia) 185 $\frac{2}{3}$ roku Ogłoszenie Kanc. Przyb. JO. X. Namiestnika względem *przymywania na koszt Skarbu do Instytutu Korpusu Inżynierów kom. ląd. i wod.* w Petersburgu synów szlachty; (niestarsi jak lat 13).

Gaz. Rzwa. 1853 N. 77.

20) Postanowienie Rady Administracyjnej z d. $10\frac{1}{31}$ maja 1853 r. zmienia postanowienie z d. $10\frac{1}{22}$ maja 1838 *o umorzeniu, rozkładzie na raty i zawieszaniu w poborze należności skarbowych.*

Dz. Praw T. 46 str. 218. Gaz. Rzwa.
N. 150 z d. 27 czerwca (9 lipca).

21) *List przyznania wynalazku b. Jenerał Lejtn. Glasenap i And. Gothier na wyrabianie z torfu masy zastąpić mającej węgiel kamienny, węgiel z drzewa i węgiel z kości.*

Dz. Praw T. 46 str. 244.

22) z d. $2\frac{1}{14}$ czerwca 1853. mocą którego 32 Gmin należące pod względem sądowym do jurydyceki Sądu Pokoju okręgu plockiego w Plocku, oddzielone zostały i *wcielone do jurydyceki takiegoż Sądu w Zakrocymiu.*

Dz. Praw T. 46 str. 314. az. Rzwa.
N. 156 z d. $0\frac{1}{18}$ lipca.

II. PRZEGLĄD PISM ROLNICZYCH.

Stan gospodarstwa w kraju, znakomicie objaśnić mogą artykuły w pismach peryodycznych zamieszczone, dając wyobrażenie tak o działaniach gospodarskich, jako też o krajowych wyobrażeniach i dążności. Jakimi pismami są u nas:

Korrespondent handlowy, rolniczy i przemysłowy przy Gazecie Warszawskiej.

Gazeta Rolnicza, przy Gazecie Codzienniej.

Przegląd Rolniczy i przemysłowy, przy Dzienniku Warszawskim.

Wypisując znaczniejsze zawarte w nich artykuły, nie mamy na celu szczegółowo te pisma rozbiierać lub krytyczną zdawać o nich sprawę, pragniemy jedynie wskazać ich treść, aby czytelnik łatwo mógł trafić na przedmiot pożądaný, i aby zachęcić do odczytania potrzebnych i pożytecznych wiadomości.

Omnium autem rerum, ex quibus aliquid acquiritur, nihil est agricultura melius; nihil uberius, nihil dulcius, nihil hominedignius. Cicero.

Gospodarstwo ogólne.

O usposobieniu rolnika i wadach w gospodarstwie naszym, przez Aloizego Fiebicha.

„Gospodarstwo nie jest to rozkoszne Eldorado, jak się na nie zapatrujemy z miast wielkich; jest to najtrudniejsza fabryka pierwszych potrzeb życia, wymagająca niemal wszystkich zdolności i dobrych przymiotów człowieka.“ Aloizy Fiebich.

1) *Moralne warunki rolnika.* 2) *O gospodarzach folwarkowych; a) o ekonomach; b) o rządcach dóbr, dzierżawcach i właścicielach wiosek; c) wielcy właściciele ziemscy* 3) *Nawozy.* 4) *Owce i pastwiska.* Owczy nawóz i wlna z owiec, stanowią najgłówniejszą podporę gospodarstwa. Ustęp ten czytany był na posiedzeniu Tow. Gospod. Rolniczego, jako rozwiązanie dwóch pytań przez toż towarzystwo podanych: O owcach grubowłnistych, jakie są gatunki w naszym kraju, jakie ich przymioty, korzyści, jakiej wymagają paszy, jakim podpadają słabościom, które gatunki hodować i jak ich przymioty wykształcać należy. Czyli pastwiska sztuczne dla owiec w naszym kraju niosą zysk czysty? jakie gatunki traw względnie do gatunku ziemi okazują się najkorzystniejszymi i wiele owiec w przecięciu na morgu sztucznej pastwiska utrzymać można przez lato? 5) *Ugor i płodozmian* i t. d. (z Roczn. C. K. Tow. Gos. Rol. Krak.) Kor. 1852 N. 16.

O potrzebie dążenia do doskonałości w zawodzie ziemiańskim przez Adama z Peptowa.

„Przy obecnym objawie pojęć nmysłowych, przy ciągłym badaniu gospodarzy praktycznych, umysłowo ukształconych, zniknie owo

Z wszystkich zaś rzeczy z których się korzystać jakas odnosi, nie nad rolnictwo nie ma lepszego, nie przyjemniejszego, nie człowieka godniejszego.

Cicero.

zdanie będące jedynie bronią dla próżniaków, bez myśli je powtarzających:

„Kiedy z książek nie gospodarowano, kraj nasz był szpiżarnią Europy, twój dziań i pradziad dzieł agronomii nieznał, a miał więcęć czerwonych ze złota, aniżeli ty, uczonych gospodarzy zwolenniku! masz białych ze srebra złotych.“ U nas panuje jeszcze to zdanie: że gospodarstwo nie jest umiejętnością; szkoda zagrzebywać w ziemi zdolności i usposobień. Zdanie to, na nieszczęście, tamuje postęp gospodarstwa; ogół najmniej zważa na przedmiot, który najbliżej i najdawniej go otacza, na ziemię; nie pojmuje, że zawód rolniczy jest wzniosłym i kiedy inne zawody tracą wyłączością (specjalizmem), rolnik powinien i musi być wszystkim.“ Adam z Peptowa. (Kor. 52 r. N. 35).

Obrazek gospodarza dobrego (z Ziemiańska) Koresp. 1852 N. 22 Gaz. rol. t. r. N. 13, 36 Pgl N. 53.

Uwagi nad gospodarstwem wiejskim napisane przez Jana Mittelstaedt, w Pozn. 1851, Przedstawiają w skróconym sposobie wykład całego postępu gospodarskiego, o ile najłatwiej i najmniejszymi środkami urzeczywistnić się może, szczególnie w prowincjach wielkopolskich. „Zgoła dziełko to przez swój sposób rachunku, przez praktyczne i rozumne uwagi, uczące rozwijać i podnosić każdą gałąź gospodarską, jest dla wszystkich gospodarzy do zalecenia. Z niego jednak płynie przekonanie, że gdyby jaki kraj podzielony był na same tylko małe gospodarstwa, stracił wiele w swém bogactwie ogólnem, będzie mniej chleba i innych produktów dostarczał,

o tyle mniej da zarobku klassie wyrobniczej i o tyle mniej będzie miał potrzeb z artykułów wygody i zbytku jakie handel podnosi. Stosunek najkorzystniejszy gospodarstwa rolnego uważa autor od 500 do 1,000 morg; niżej i wyżej téj liczby zniza się czysty dochód.“ (przez Aloiz. Fiebach Kor. 52 r. N. 44).

O szkótkach rolniczych wiejskich (z Roczn. Gosp. Kraj.), to jest: jakby podźwignąć włościan, aby po wyjściu z stosunków pańszczyznianych, postąpić mogli na szczybel dla właścicieli ziemian i kraju korzystniejszy. Rozbiór dzieł franc. autora „*Bogactwo rolnictwa i nauczyciela domowego*“ z Journal des Debats 29 stycz. 1849, przez A. hr. Z. Kor. rol. 1852 N. 2.

O potrzebie zmiany niektórych zwyczajów.
1) Aby świnie drutowane były. 2) Miarki przez młynarzy od mléwa pobierane? 3) Przećciw mierzeniu zboża. (gaz. rol. 52 r. N. 25 z Dz. Urz. G. Pl.)

Dla officialisty gospodarskiego koniecznie potrzebna jest teoria i praktyka gospodarstwa, tudzież o stosunku tegoż względem podwładnych i względem przełożonych.

„Minęły te czasy, w których gospodarować, a raczej gospodarstwo prowadzić, można było bez najmniejszej nauki. Wysoka cena ziemi, inwentarzy i roboty, jedynie umiejętnem kierowaniem gospodarstwa zrównoważoną być może. W tym samym stosunku zmiany gospodarstwa i jego potrzeb, zmieniło się stanowisko gospodarzy i officialistów gospodarskich. Od znajomości i zdolności kierującego gospodarstwem, zależy nieraz cała wartość folwarku. Upowszechnione dotąd u nas, a bardzo mylne zdanie: „nie tęga głowa, ale zda się do gospodarstwa“ stanowi może największą zaporę w podniesieniu się gospodarstw, pomimo że nas Opatrzność w wszystko hojnie obdarzyła. Czyż *Thaer*, *Liebig*, *Dombasle*, *Schwersz*, i inni byli i są ludzie tuzinkowi? Jesteśmyż tak uposledzeni od Stwórcy, że się u nas w kraju rolniczym, znakomity człowiek jako gospodarz nie zjawil? Zaiste, przypuszczać to, byłoby wąpć o sprawiedliwości boskiej; szukajmy raczej przyczyny tego w nas samych. Całą winą, że dotąd nie mamy jeszcze gospodarzy znakomitych, jest to, że mało łożyliśmy dotąd na ich wykształcenie. „*Praca wszystko zwycięża*“ (z *Dzien. Urz. G. Pl.*) Kor. 52 N. 49.

O powinnościach i przymiotach ekonomy.
Pgl. 1852 N. 102.

Rady ku podźwignięciu gospodarstwa rolnego i zwierzęcego, dla posiadaczy folwarków ziemskich w gub. Płock., przez Jana Kleran-

skiego Autor praktykowany agronom w dobrach *Nasielsk* pow. Pultuskim, postanowił niektóre wyjątki z dzieł gospodarskich swoje własne doświadczenia nabyte w gospodarstwie płodozmiennem w dobrach *Passy*, pod *Błoniem*, u p. *Gejsmer*, w dobrach *Starożęby* w gub. Płockiej i t. d. spisać i do spólnej wiadomości podać poczytując: „*Iż grosz wdowi do wzrostu bogactwa przyrzucenym został.*“

„Osiągnięcie skutku podźwignięcia gospodarstwa i dobrego bytu zależy: 1) aby każdy właściciel dóbr, rozpoznał grunta swoje w jakim położeniu się one znajdują i jaką ziemię w sobie mieszczą. Przy uprawie ziemi należy uważać na wierzchnie składy i na jęj spód. Podział gruntów na sześć klass. 2) Znając grunt swój z podanych oznak, dobroci ziemi i położenia jego, przystąpić należy do podziału takowego. *Naprzód* odłącza się grunt według klass, każdy rodzaj oddzielnie; *potóre*, podziela się każdy gatunek ziemi na jednostajne oddziały stosownie do rodzajuności i obszerności pola, równej miary i tym sposobem przystępuje się do płodozmianu. Pod wyrazem gospodarstwo płodozmiennie rozumi się, gdy całe orne pola zbożami i pastewnemi roślinami zasiewane zostają, a tэм samém że ugórowanie miejsca mieć nie będzie. Z doświadczenia wiadomo, że taka rola jedne po drugich bez odpoczynku płody rodzić może, ale tэм powinna być należycie ugnojoną i dobrze uprawioną; należy się tэм każdemu dla tego starać i przymusić ziemię aby nam była wdzięczną, to jest: aby przez usiłowanie otrzymać z ziemi ile tylko można obfitego plonu, jak najmniejszym sił nakładem. Tutejszy gospodarz największego starania dokłada aby mieć wiele pszenicy, i pod tym względem całe nasze gospodarstwo wygórowało; lecz za to gospodarstwo zwierzęce zostaje w zupełném zaniedbaniu. Inaczej się rzecz ma za granicą, i tak: w Niemczech nie zaniedbują gospodarstwa zwierzęcego, owszem gospodarstwo rolne i zwierzęce do wysokiego stopnia doprowadzono; dlatego tэм w Niemczech, właściciel dóbr nie mający ani połowy tych gruntów co nasi, ma od naszego 3 lub 4 razy więcej produktów do spieniężenia.

Zaprowadziwszy podział gruntów i zastosowany do niego płodozmian, trzeba pomyśleć o planie uprawy i planie robocizny, dla tego wiele na tэм zależy, aby potrzebę siły roboczej na cały rok, na wszystkie i na każdą oddzielnie robotę obliczyć i zastosować.“
Podział robot gospodarskich na 4 peryody w roku. Ustanowienie stosunku robocizny. O rachunkowości gospodarskiej. Rzecz o wła-

snościach gnojów i nawozach różnego rodzaju. (Kores. 52 r. N. 49).

Uwagi nad środkami podniesienia w kraju naszym gospodarstwa wiejskiego, przez Jana Kant. Gregorowicza, Kores. 52 r. N. 87, gaz. rol. N. 48. Odpowiedź Kores. 53 r. N. 16.

Wiadomości i rzemiosła potrzebne gospodarzowi wiejskiemu (z Roczn. Tow. Rol. Gosp. Krak.).

„Niewiem, mówi autor, czy kto czuje wraz ze mną potrzebę licznych i rozmaitych inteligencji w agronomicznym towarzystwie, bo niewiem czy kto zwrócił uwagę, że u nas rolnik, to jest gospodarz na wsi, musi być *encyklopedystą*, jeżeli nie chce kapitału swego i czasu zmarnować. Właściciel więc ziemi musi być pod intelektualnym i technicznym względem *olbrzymem wiadomości*, bo on być musi: 1) agronomem w najrozleglejszym znaczeniu tego wyrazu; 2) naturalistą; 3) chemikiem; 4) ogrodnikiem: aż do liczby 44 powołań.... To co wyrzekł autor, po części objaśnia (Kor. 52 r. N. 54).

Badania o ziemiach naszych. „Szczególniejszą jest to rzeczą, mówi autor, iż dokładniej i gruntowniej badamy nieraz to, co się dzieje w Chinach i Ameryce, jak to, co w kraju własnym, co bliżej nas dotyczy, a nawet co stanowi główną podstawę naszego dobrego bytu i pomyślności krajowej.“ (Gaz. rol. 52 r. N. 5).

O stosunkach i obowiązkach między właścicielem i dzierżawcą i wzajemnie. (Pgl. 52 r. N. 66).

O położeniu ziemian naszych. „Dziś być bogatym, żyć podług mody, jest to być godnym szacunku poważania i względów, być pełnym wszelkiej doskonałości. Być gołym jest to występki który wyklucza z wyższego towarzystwa, bez względu jakie są twoje moralne i umysłowe przymioty. „Autor przedstawia rzeczywisty stan obecny właścicieli ziemskich.“ (Gaz. rol. 52 N. 7).

Wzór dokładny do kontraktu między właścicielem ziemskim a rządcą ekonomicznym. (Gaz. rol. 52 r. N. 13).

Uwagi nad pracą rolniczą (Wyjątek z dziełka: Uwagi nad gospodarstwem wiejskiem przez Jana Mittelstaedt w Pozn. 1851). Praca jest głównym źródłem bogactwa narodowego, a jej organizacja teraźniejszym zadaniem ludzkości. Tu przecież o tyle tylko jest mowa, o ile w teraźniejszych stosunkach materialną korzyść posiadzieli ziemi podnieść można, lub istniejące niedogodności usunąć. 1) Zaprowadzenie machin; 2) Obudzenie pil-

ności w ludzie naszym; 3) Podział pracy; 4) Wozy półtoraczne i konie dobre z wolami na przeprąg; 5) Sprzątanie kosą a nie sierpem i t. d. (Gaz. rol. 1852 N. 18).

Przeciw rozdrabnianiu posiadłości ziemskich kolonizowaniem lub czynszowaniem, przez Jana Mittelstaedt. (Gaz. rol. 52 r. N. 32).

Srodki posiadania dobrych domowników przez M. Rachalskiego: „Nie będziesz miał dobrego domownika nie będziesz bogatym.“ (Gaz. rol. N. 32).

Urywkowe uwagi nad gospodarstwem wiejskiem, przez Turowskiego: „Przyrodzenie nie pozwala sobie żadnych praw narzucać, bo je samo stanowi.“ (*le Roy*).

„Nie jest to zdanie bezzasadnym że z książki nie warto gospodarować, bo nic pewniejszego, że gospodarować należy z głowy. Książka nauczy cię, jeżeliś zdolny naukę przyjąć, zastanowić się nad twojem gospodarstwem i obrać sobie najzyskowniejszy sposób onego. Czyli zaś zasady, które ci nie wątpliwie podano, są istotnie takimi lub nie? poznasz dopiero z doświadczenia.“ Przedstawia autor potrzebę pisma rolniczego z cechą wprost praktyki. (Gaz. rol. N. 41).

Powołanie wychowanie i wykształcenie rolnika. Wyjęte z sprawozdania 3 zgromadzenia niemieckich gospodarzy w Karlsruhe przez Gumbrechta.

„Każde państwo porównać można do drzewa: rolnictwo jest jego korzeniami, kłoda ludność, przemysł, fabryki i handel głównymi konarami a sztuki i wiadomości liściem“ Mirabeau. (Gaz. rol. N. 42).

Rzecz oka na stan dzisiejszy pańszczyznianego i obecnego bezpańszczyznianego gospodarstwa krajowego w Galicji austriackiej (z Roczn. gosp. kraj.) przez And. Koźmiana. (Gaz. Kor. N. 2, z 1853 r.).

„Nie ma kraju, któryby w dzisiejszych okolicznościach, ziemianinowi zwłaszcza naszemu, więcej przestrogi i nauki mógł dostarczyć, jak Galicja austriacka. Nauki, jakie z jej dzisiejszego stanu czerpać można, są nader ważne pod względem rolniczym, ekonomicznym, moralnym, jak z względu na żywotne urządzenia stosunków włościańskich.“

Kilka słów o służących przez Feliksa Romanowskiego.

„Duszą i żywieniem gospodarstwa czy wielkiego czy małego, oraz jego pomocniczym bodźcem wysiłającej się naturze, są to czynne ręce naszych służących, od których zyczliwości czy zniechęcenia, niezaprzeczenie dobry

lub zły byt gospodarstw zależy.“ (Kor. 53 r. N: 13).

O rolnictwie podług natury (bez nawozów). (Pgl. 53. N. 27).

O wyplonieniu się ziemi ciągłą uprawą. Istotne tego przyczyny i środki zapobiegające (Pgl. 1853 N. 30):

„*Jak gęsto lub jak rzadko siać trzeba rozmaite gatunki zboż, ażeby pola największy wydały plon i żeby zboża niepotrzebnie w ziemi nie rzucac.*“

(Im lżejsza ziemia, tém rzadziej siać potrzeba? dla tego że ziemia lekka, nie jest w stanie znieść i wyżywić tylu roślin, co mocniejsza, bardziej płodna. (Kor. 52 N. 15, 91. 97).

Uwagi ogólne nad gęstością siewu i najstosowniejszym do tej czynności czasem. (Gaz. rol. N. 44).

O porze i sposobach obsiewania gruntów, przez Dom. Gąd. Ważny ten przedmiot rozlicznym zdaniom podlega. Rozwinięcie ich. (Gaz. rol. 52 r. N. 15).

W jakim stanie dojrzałości zboża rozpoczynac żniwo sierpem lub kosą, (Gaz. rol. 52 r. N. 28). Zdanie co do sprzętu bardzo prakt. gosp. *Jana Mittelstaedt.*

O siewie żyta przez Czapikowskiego ekon. w Inst. agr. w Marym. (Gaz. Kor. 53 r. N. 4), *Doniesienia o owsie czarnym na sprzedaż do siewu w Głuchowie.* (Kor. 53 N. 8).

Obrachunek należyty zbiorów, spodziewanego wymłotu i potrzeb własnych z wzorem rachunku. (Kor. 53 r. N. 14) przez *Barthel v. Wejdenhal.*

Wykaz terminów siewu jarzyn, (Kor. 53 r. N. 41).

Ogrodzenie siedzib wiejskich i gospodarskiego obejścia. O żywych płotach.

„Przystępując do reformy płotów, wypadaloby się zastanowić na każdym miejscu nad samym systematem ogrodzenia wprzód, i zapytać się; od czego się ogradzamy? poco grodzimy? i co ogradzamy? Co do rodzaju roślin, jakich z korzyścią użyć można, jak wszędzie, jest i tu natura wskazówką. Ciernie, tarki, berberysy, agresty i głogi białe, które miejscami same się zasiewają i wzdłuż miedz lub wygonów bydła nieprzebyte zielone tworzą mury, są najlepszym tego dowodem. Ogólnej normy nie można tu podać, więc wypada się zastosować do miejscowości i okolic. I tak, gdzie ogrody, wygony i drogi bywają opasane rowami, tam wystarczy *licium barbatum*, roślina która z szubrow na wiosnę ciętych rozmnaża się z wielką łatwością. Raz zasadzona nie ginie.

Do ogrodzenia toków, gumien, stert i stogów, gdzie o to chodzi, aby wóz nie podjechał i nienapędzano bydła, można użyć akacyę z licium pospolu.

Do podobnych płotów da się użyć także grabina, klon drobnolistny i dereń. Wygony najlepiej obsadzać berberysami, prócz tam gdzie pszenica posiana, bo takową podraża. W górach, na podgórzach i w piaskach, dalyby się u nas zastosować drzewa iglaste jak świerki.

O wszelkich zaś żywych płotach da się to powiedzieć, że potrzebują nakładu i starania wielkiego. Trzeba więc koniecznie w większym zwłaszcza majątku pomysleć o oddzielnym płotowym. Jest to zapewne dziś rzeczą namysłu. Lecz ileż to robocizny wychodzi rocznie w każdym gospodarstwie na ciosanie kolów, na cięcie chróstu i ciernia, na sprówdzenie tego materyalu, a w końcu na grodzenie i ciernienie, podpieranie i łatanie płotów? a wówczas okaże się korzyść, i płotowego utrzymanie nie wyda się ciężarem.

Ta ciągła opieka i czujność nad rzeczą pożyteczną, ma nadto jeszcze swoją stronę moralną: bo przyzwyczajają ludzi do porządku, dbałości i szanowania cudzej własności. (Pgl. 1852 N. 39, Kor. 52 r. N. 15).

O zakładaniu zagajen połowych i ochron dla zwierzyny. (Pgl. 1852 N. 82).

Gospodarstwo około roli.

Systemata rolne. O statych zasadach płodozmianu (Kor. roku 1852 N. 1). *Płodozmian Schwarza do gospodarstw włościańskich?* N. 22.

O przejściu w płodozmian bez czynienia nakładów pr. Ant. Rudowskiego z Plock. Kor. N. 28. *Zasady i korzyści z różnych systematów rolniczych.* (z Ziem.) Kor. 52 N. 61 Pgl. N. 63.

Czy koniecznie trzeba czynić nakłady znakomite do przeprowadzeniu płodozmianu. Gaz. rol. 52 r. N. 18 pr. Ant. Rudowskiego.

Podział pól do płodozmianu pz. K. Kobyłańskiego. Pgl. 1853 N. 31.

Ogólne zasady przeistaczania systemów rolniczych §. 629 z dzieła *Sztuka urządzania gospodarstw.* Gaz. rol. 52 N. 19.

Gospodarstwo płodozmienne pz. *Jana Mittelstaedt.* Gaz. rol. 52 r. N. 30.

Rzecz o urządzonych płodozmianach i zasadach do tego. Kor. 53 N. 22 pz. Bronisława Lempickiego.

O rozkładzie stosownym robót rolniczych (z Ziemian.) Pgl. 1852 N. 52.

Gdzie i dlaczego w zagony uprawiać należy. Czytane na posiedz. Tow. Agr. Sredzko-wrzesińskiego 1 grud. 51 r. (z Ziemiem.) Pgl. N. 51 Kor. 52 N. 23 Gaz. rol. N. 23.

Rozprawy o orce płaskiej pz. Teod. Maikowskiego. (z Ziemiem.) Kor. N. 25.

O kształcie powierzchni ziemi pod oziminę. Czyt. na pos. Tow. rol. sredzko-wrzesińskiego d. 1 grud. 51 r. „Niema jak zagony,“ woła jeden — „Niech mnie Bóg broni zagonów, składów i wszystkiego podobnego,“ sprzecza się drugi, a żaden z nich niema słuszności (z Ziemiem.) pz. Alfon. Białkowskiego. Kor. 52 N. 28.

Porównanie sprzętu oziminy z morga magd. na wąskich zagonach i szerokich składach (z Ziemiem.) pz. A. Wolniewicza. Kor. 52 rok N. 93 Pgl. N. 88.

O uprawie ziemi postępowej pz. Dyzmę Chromy. Gospodarz nadając kształt powierzchni swjej roli uważać ma na głębokość warstwy rodzajnej, na jej pokład dolny jako też na położenie roli i podług tego uprawia ziemię w zagony, składy, lub zupełnie płasko. Co uprawiać w każdym systemie. Osuszenie roli. Korzyści z drenowania Gaz. rol. 52 r. N. 5.

O uprawie mechanicznej i inwentarzu roboczym Kor. 53 r. N. 17.

Spostrzeżenia przy głębokiej uprawie ziemi i stercoryzacji przez nawożenie pz. Henryka Morawskiego z Łęczyc. Kor. 53 r. N. 23.

Posprzeżenia nad zagonami i ich układem, nad składami i płaskim oraniem pz. Kobyłańskiego Pgl. 52 r. N. 61.

O sposobie rozpoznawania gatunków ziemi ornej i o uprawie roli Gaz. rol. N. 45.

O bronowaniu roli przed zimą Gaz. rol. N. 50.

O piaskach i nieużytkach Gaz. rol. N. 50.

Metoda prosta rozbiórchemicznie ziemi pod uprawę Pgl. 1852 N. 91.

Siła pożywna wody i sztuczne zawodnienie pz. Dr. Schultze-Schultzenstein (z Ziemiem.). Przedmiot ten ma trzy strony, to jest historyczne i teoretyczne uzasadnienie i praktyczne wprowadzenie. Mówi więc autor I. o starożytnych azjatyckich zakładach nawodniania przez które w Babilonii, Mezopotamii, Persyi raje potworzono. 1. Irrygacje w Turkestanie (Tymkowski Vol. 1). 2. Babilońskie i mezopotamskie zakłady irygacyjne. 3. Perskie zakłady. 4. Porównanie kultury irygacyjnej i kultury przez mierzwienie. 5. Irrygacja w Afganistanie Kor. 52 N. 34.

O sposobie irygacji, czyli nawodnianiu łąk i gruntów do chodowania roślin pastewnych pz. Dżiers. Ek. Rv. Brok. w Ostrol. Kor. 52 roku N. 13.

O osuszaniu pól za pomocą rowów otwartych owalnych pz. Ant. Lewickiego Kor. 52 r. N. 42.

Otrzymane skutki z osuszenia gruntów metodą Drainage, podziemnymi rowkami, w Belgii. Kor. 52. N. 84.

O wytepianiu chwastów w ogólności (sześć gł: sposobów: Osuszanie—uprawa staranna i w właściwym czasie—Zmianowanie roślin—Wapnowanie—Pielenie—Zmiana nasienia:) a w szczególności *O wygub. perzu i ognichy* pz. Max. Dziegielowskiego Kor. 52 r. N. 8 Pgl. N. 54 (w ogólności).

O gradochronach, jak robić i stawiać. Kor. 53 r. N. 49.

O marglu w ogólności, a w szczególności o marglowaniu w Zbojnie w Lipnowskim pz. Wilh. Barthel von Weidenthal. Gaz. rol. N. 10 Kor. 52 r. N. 12.

Spostrzeżenia nad guano w gospodarstwach szląskich, Kor. 52 r. N. 23.

Jak gipsować konieczyiny i rośliny strączyste. Kor. 53 r. N. 25.

Gipsowanie nawozu. Kor. 52 r. N. 33.

O skutkach gipsu. Kor. 53 r. N. 32.

O użyżnianiu roli miałko mielonym gipsem, Gaz. roln. 52 r. N. 21.

O marnowaniu nawozów. „Zwyczaj dla którego niemożna być zanadto surowym, to jest: że niektórzy gospodarze składają gnój na polu w małych kupkach i tak go zostawiają przez kilka miesięcy, nim zostanie przyorany. Trudno pojąć jakim się to sposobem dzieje, żeby wtenczas kiedy tak rozsądnie i zdrowo wszyscy rozprawiają; podobny zwyczaj mógł się utrzymać, zwłaszcza gdy codzienne doświadczenie wykazuje zgubne jego skutki. Gdyby zwyczaj o którym mowa, był czynem rzadko się zdarzającym, możnaby go pominąć milczeniem; ale wcale jest inaczej: żadna część kraju nie wylamuje się zpod ogólnego prawa rutyną uswięconego, a jednak przebiegając w zimie pola, łatwo widzieć, że dzieje się inaczej. Cóż się wówczas dzieje, gdy gospodarz lekce ważąc wszelkie dobre rady, wywozi gnój na pole, składa w kupkach i zostawia go tak na działaniu powietrza i deszczów? To bardzo łatwo pojąć, jak wiadomo: gnój w chwili wydobycia go z okólnika, składa się z dwóch części głównych, jedna rozpuszczalna, druga lotna; obie więc są prawie gotowe w skład organizacyi roślinnej. Otóż jeżeli ten gnój leży na wolnym powietrzu i golem polu, to koniecznie muszą ztąd pochodzić ważne dla producenta szkody. Najprzód: pierwiastek najczynniejszy, amoniak ulotnia się z wolna i uchodzi w powietrze. Z drugiej strony, wody deszczowe i śniegowe stykają się bezpo-

średnio z atomami gnoju, zabierają z niego części najpożywniejsze." Kor. 52 r. N. 44.

O kompoście p. Schneidera z Chroszczyna w Ks. Poznańskim (do 50 fur mierzwy końsk. dod. 100 fun. marglu i tyleż torfiastego szlamu) Kor. 52 N. 64. Pgląd N. 70.

Użycie kości tłuczonych za nawóz. Metoda rozpuszczania takowych w kwasie siarkowym w Anglii. Kor. 52 r. N. 83.

Korzyści z doświadczeń w rolnictwie. System uprawy p. Kennedy dzierz w Anglii. „Zabieżność nauką wsparta w postępie krańców niezna.“ Pomysł za którego pomocą p. Kennedy zdołał podwoić wypłód swój ziemi, opiera się na przekształceniu w ciecz wszelkich nawozów. Kor. 52 r. N. 84.

O rezultatach sztucznych pognojów, przez Handtkie b. Ucz. Inst. agr. Kor. 52 N. 91, 100.

Srodki upewnienia i podwyższenia plonów. „Czyli takowe upewnienie więkzych z ziemi zbiorów jest w mocy rolnika.“ Autor śmiało utrzymuje że jest i stara się rzecz wyjaśnić, oraz wskazać środki skuteczne. Jednym z głównych jest uprawianie każdej rośliny w właściwym gruncie, stósownie do jej natury doprawionym, mianowicie w stósownym płodozmianie. Do głównych także środków należy głębsza niż dotąd uprawa ziemi. Jedną zaś z wielkich zawaad do tego, jest obawa wydobycia ze spođu ziemi plonnej i pogorszenia nią wierzchniej, czyli rodzajnej warstwy, *prz. Gustawa Walz* Gaz. rol. 52 r. N. 7.

O długości korzeni roślin kłosowych z niem. Gaz. agrom. *prz. W. Kortum* Gaz. rol. N. 13.

Używanie i działanie mierzwy z stajen i obór (wyjęte z dzieła *R. Nobisa* książka podręczna gospodarstwa wiejsk. Leszno 52 r.).
1. Wywożenie mierzwy i odchodów płynnych.
2. Rozrzucanie. 3. Przyorywanie. 4. Pomierzwanie siewów. 5. Ilość nawozu na pewną przestrzeń. Gaz. rol. 52 r. N. 20.

O mierzwie i mierzwienu *prz. Jana Mittelstaedt* Gaz. roln. 52 r. N. 26.

Pudretnowego składu jako pognój *prz. Jack Wolski* Kor. 53 r. N. 18, 33 Pgl. N. 18. Uwagi N. 39.

Sprawozdanie co do dzielka o gnojach *prz. Girardin*, tłum. z franc. w Pozn. 51 r., pisał *Alwizy Fiebich*. 1. O naturze odchodów zwierzęcych. 2. Wpływ paszy i organizacji zwierząt. 3. O naturze podściółu. 4. Sposób obchodzenia się z gnojem. 5. O gnojach miejskich i kompoście, Kor. 53 r. N. 26.

O szlamie *prz. Kosuth*. Kor. 53 r. N. 30, 34, 45. Pgl. 1853 N. 4.

Reguła (złota) pod względem traktowania nawozów z obór i stajen. Kor. 53 r. N. 35 *prz. Rządę z Sierakowa*.

Czy przez większy stan nawozu zmienia się klasa ziemi, Pgl. 52 r. N. 94.

Kompost z gnojówki i odchodów ludzkich, Pgl. 53 r. N. 3.

Odpowiedź na zarzut o nieskuteczności zielonych roślinnych nawozów. Pgl. 53 r. N. 37.

O gnojeniu łąk i pól bez wywozu gnojowisk czyli o hurtowaniu. Pgl. 53 r. N. 49.

O łąkach i ich uprawie, *przez Kobylańskiego.* Pgl. 52 r. N. 36.

Łąka bogactwo gospodarza. O irrygacyi łąk. Kor. 52 r. N. 85.

O użytkowaniu zbagien, *p. hr. Jackowskiego* (z Ziemi.) Kor. 52 r. N. 92 Pgl. 52 N. 87.

Uprawa płodów.

O zarazie kartofli porównawczo z zarazą pszenicy (pasożytny grzyb) *prz. Jan. Drawnowski. z Dolhobycz w Hrub.* Koresp. 1852 N. 1. *Odpowiedź na to* N. 7.

„Choroba i zupełny nieurodzaj ziemniaków od lat ośmiu zwiększający się coraz, podkopał gospodarstwa w kraju naszym, a niektóre do zupełnego niemal przywiódł upadku. W ostatnim roku, choroba ta wydała najsmutniejsze następstwa. Ten najobfitszy ziemnioplód, który dawniej od 10 do 30 ziarn wydawał plonu; w roku ubiegłym w wielu miejscach nie wrócił wysadzenia. Plaga ta jest wspólna wszystkim krajom Europy a podobno i Ameryki. Ucenzi z wszech stron świata, przedstawiają swoje domysły i spostrzeżenia, gospodarze liczne robią próby i doświadczenia, lecz dotąd ani prawdziwa przyczyna choroby, ani zaradcze na nią środki wykryte nie zostały.

Ziemniaki są dziś nieodzowną potrzebą dla ziemi. Wszystko co żyje, karmi się ziemniakami; one są źródłem bardzo licznych przerobień, podpora przemysłu gospodarskiego. Byłoby ciosem dla ludzkości wyrzec się ich na zawsze. Cóż je zastąpi? Cóż im wyrówna w smaku, obfitości i rozlicznych użytkach. W jakiejże nie rodzą się ziemi, któryż grunt się ich wyrzeka.

Lecz dziś nam o ziemniakach rozpaczale prawie przychodzi. Czy nadal Opatrzność zachować je raczy dla ziemi, czy ich ostatnia dobija godzina, trudno z pewnością sądzić; lecz obowiązkiem jest naszym wszelkimi w mocy naszej będącemi środkami, niedopuszczać zupełnej zaguby.

Zwracamy więc uwagę czytelników na ten przedmiot i pisma, nie dla tego żeby wszy-

stko w nich było nowe, żeby te pisma rozwiązywały niedocieczone dotąd zadanie; lecz że tą drogą najlepiej oświecić się można i przekonaniu, że tylko praktyka gospodarska ulpszenia w hodowli tój i w ogóle w rolnictwie zaprowadzić zdoła. Kor. 1852 N. 43.

Zdanie sprawy z nowego systemu uprawy kartofli, przeorywanych gdy zaczęły wschodzić, pz. J. Przybysławski. Kor. 1852 N. 3.

Aby zabezpieczyć od zarazy, starać się tylko najwcześniej dojrzewające gatunki sadzić i to ile można najpóźniej, w razie zaś atakowania choroby, łodygi sierpem zerznąć. Donies. Erazma Niedzielskiego. Kor. 52 r. N. 15.

Uwagi o uprawie i chorobie ziemniaków pz. Piotra Trzczińskiego dziedzica dóbr Żyrawa i innych w Cyrkule Stryjskim. Kor. 52 r. N. 44.

O chorobie ziemniaków pz. Eug. hr. Dzieduszycki. Nie z stanowiska naukowego, ale czysto praktycznego, zamierzył autor wskazać kierunek do odwrócenia tój plagi. Co do przyczyn: Nie obwiniajmy niebios, ale raczej siebie samych; bo nasze *łakomstwo* a przytém niedbalstwo najpierw chorobę tę wywołało. Łakomstwo przez przesadzony zbytek i mnogość uprawy, a ztąd z nienależnym staraniem zasadzanie, obrabianie i t. p. *Niedbałstwo* w przechowywaniu zimowem. Co do środków zaradczych, ni kadzenia, ani smarow. ani wapnienia, ani siarkowania nie pomogą, tylko *staranie*. Kor. 52 r. N. 45.

Sprawozdanie o ziemniakach w Kobylance, ks. Stanisława Jabłonowskiego zasadzonych, w r. 1851 (z Roczn. T. G. R. Kr.) Kor. 52 r. N. 45. téż w Rudawce w Okręgu Krakowskim J. Trzaskowskiego (z t. R.) N. 46. Flancowanie kartofli N. 48.

Opis praktycznego sposobu uprawy ziemniaków, tudzież dalsze przy kopaniu ich postępowanie.

Wiele, mówi autor, (z Pultuska) już pisano o uprawie kartofli, więcéj jeszcze o ich zarazie; nie zabrakło światłych uwag doświadczon. gospodarzy, uczonych rozpraw fizjologów krajowych i obcych, rozbiórów technicznych, *Barklejsów*, *Broggartów*, *Lmdlejšów*, mylnie biorących dostrzeżone skutki zarazy za jój przyczynę. Wszyscy razem niezdolali dotąd uchylić zasłonę, którą w wielu wypadkach podobało się Opatrzności okryć tajemnicę dzieł swoich. Kiedy więc granice naszego pojęcia niedozwalają nam przeniknąć skryte tajniki przyrody, starajmy się przynajmniej bacznem dostrzeganiem i doświadczeniem, dotkliwe klęski jój zjawisk złagodzić. Nikt zapewne nie zaprzeczy, iż roślina ta najważniejsze zajmuje stanowisko pomiędzy środ-

kami żywienia pracowitego ludu, w tém więc najsilniejszy jest bodziec do robienia doświadczeń i ogłaszania osiągniętych skutków. Kor. 52 r. Nr. 50.

Przypuszczenie upadku kartofli wpływom meteorycznym nie zaś wyrodzeniu. Kor. 52 r. N. 65.

Srodek przeciw szerzeniu się zarazy ziemniaków. Ani z powietrza. ani z mszyc choroby początek bierze. Owszem w samych ziemniakach się znajduje. Kor. 52 r. N. 66 72 Pgl. N. 71.

Srodek przeciw zarazie, sadzenie ziemniaków wraz z ziarnkami grochu polnego. Kor. N. 88.

Nowy gatunek kartofli z Mezycyku. Pgl. 1852 r. N. 52.

Opis uprawy bulwy w Pilzpuht. Całe obchodzenie równa się bardzo uprawie ziemniaków. Pgl. 52 r. N. 51.

O uprawie buraków (z Ziemiannina). Gdy od lat kilku ziemniaki podpadają ogólnemu nieurodzajowi i chorobie, nie od rzeczy zwrócić uwagę rolników, aby w miejsce ziemniaków częściowo sadzili buraki, a ziemniaki o tyle o ile koniecznie potrzeba dla ludzi, bez których obejsz się nie mogą. Wprawdzie jest około buraków większa praca, ale zato sowieć się wynagrodzi, gdy około kartofli procentu nieomal nie przynosi. Krowy lepiej doją od buraków jak od ziemniaków, a bydło opasowe nierównie szybciej się niemi upasie. Równie dobre są buraki dla owiec, macior zwłaszcza. W ogóle buraków użyć można na paszę w każdym razie dla wszelkiego rodzaju inwentarza. Kor. 52 r. N. 24.

Wypadki doświadczeń z uprawą ziemniaków w r. 1851 na folwarku doświadczałnym w Charlottenhof pod Berlinem. Gaz. rol. 52 r. N. 3.

O uprawie ziemi pod kartofle praktykowaną przez lat kilka w dobrach Gać Powęzowa w powiecie Kaliskim, własności p. Osterloff pz. Olszyńskiego. Gaz. rol. 52 r. N. 11.

Sekret na ochronienie kartofli od zarazy i na powiększenie ich plonu Johan v. der Trappen (Wapnowanie). Gaz. rol. 52 r. N. 23.

Uwagi nad chorobą ziemniaków i środki onych utracie, oddziaływające pz. Dra Haule z Badeńsk. Gaz. rol. N. 24.

O pomnożeniu produkcji kartofli. Kor. 53 r. N. 38.

O sadzeniu kartofli pod względem na chorobę. Pgl. 1852 N. 97.

O uprawie i obrabianiu lnu. z Roczn. Tow. rol. Gosp. Krak. Kwestja lnu dotąd w Europie tak zaniedbana, dziś stała się kwestją dla niej żywotną. Ko. 52 r. N. 32. Rozdziały 1. Uprawa lnu. 2. Przyrzadzanie. 3. Metoda

amerykańska Schenka. 4. Metoda Claussena. 5. Jakie korzyści w terażniejszych okolicznościach, produkcja lnu dla kraju naszego wydać może. 6. Co nam pod względem przemysłu lnianego czynić wypada, pz. *Dyzma Chromy*. Kor. 1852 N. 32.

Len biały amerykański (nowy gatunek). Kor. 52 r. N. 68. (Długość włókna nadzwyczajna, pozór jak z jedwabiu). Pgl. N. 73.

O uprawie rzepaku w zastosowaniu do plodozmianu z Ziemią. Gaz roli 52 r. N. 3.

Próba różnego sposobu uprawy pod rzep. zimowy. pz. A. Wolniewicz. Kor. 52 r. N. 88. Pgl. N. 87.

Rzepak żółty letni (ryżak stulipku) Gaz. rol. 50 r. N. 11.

O uprawie lniarki (tegoż rzepaku) Gaz. rol. N. 14.

Uprawa pasternaku (z Ziemią). Wywód jak mało dotąd uprawą tej rośliny się zajęto, choć taż w latach nieurodzajnych zwłaszcza i przy długiej zimie, nie dostatek paszy pokrywa. Zaiste pomiędzy pastewnymi roślinami zajmuje pasternak znamienite miejsce. Kor. 52 r. N. 39. Pgl. N. 94

Krwawnik jako roślina pastewna. (z Roczn. Tow. rol. Gosp. Krak. pz. Józefa Zapalskiego. Kor. 52 r. N. 42)

Wypadki z uprawy kukurydzy, różnych gatunków, na paszę dla bydła. Zaden plód tyle nie przynosi korzyści co kukurydza, jako zielona pasza. Jest najlepszą w świecie dla bydła karmą, zdrową, pożywną, silną. Zasiew na morg ledwo kilka złotych kosztuje, obrobienie może 12 do 15 dni niewieściach wymaga, co przy ogromnym zbiorze, około 400 centnarów z morga, tak na względ nawet nie zasługuje. Kor. 52 r. N. 58 Pgl. także N. 58.

Nowa pastewna roczna roślina Serradella w Portugalii. Gaz. rol. 52 r. N. 2.

O pastwiskach. Rzecz naganna, aby pastwiska, tak ważny artykuł, dotąd zostawione były naturze. Ta ważna gałąź w gospodarstwie, nie zwraca uwagi swoim najgorszym stanem. Z tego powodu żadnej rasy bydła u nas niema. Środki zaradzenia. Gaz. rol. 52 r. N. 12.

O korzyściach z uprawy lucerny piaskowej. Gaz. rol. 52 r. N. 18.

Żółta lucerna (Ziem.) Pgl. 52 r. N. 62.

O uprawie esparsety nader ważnej roślinie pastewnej. Gaz. rol. 52 r. N. 24.

O uprawie jęczmienia, rudunkach, podsciole, o mierzwie, o uszlachetnieniu bydła, pytania do rozwiązania p. Hantke. Kor. 53 r. N. 6. Odpowiedzi N. 20; 21, 24, 25, 26, 30, 47.

O uprawie urzetu (materiał farbiarski) Pgl. 1852 r. N. 99.

Uprawa tytoniu pz. P. Babo. Pgl. 53 r. N. 13.

Machiny i Narzędzia Rolnicze.

Plug belgijski Scherza, poprawiony i zastosowany do naszych gruntów i pojęć naszych włościan, prz. P. Jakóbowskiego dziedzica Falkowa w powiecie Opoczyńskim, napisał Jacek Wolski, Kor. 52. P. Jakóbski *plug belgijski w ten sposób zastosować*:

Plug jego chodzi na kółkach i osi zwyczajnej, reguluje się do głębszej lub płytszej orki, na grządzielu drewnianym dawnego sposobu, da się z łatwością klinami drewnianymi podnosić i obniżać.

Lemiesz za nadto idący w rolę, skierowany w końcu od roli, daje prostą orkę, a czepigi dwie w ten sposób są urządzone, iż według wzrostu oracza, z łatwością regulować się dają, przez co zręcznie oraczemu nadnieść na zawrocie plug który jest lżejszy o 32 fun. od pluga z zakładu p. Steinkellera i waży tylko 70 funtów.

Odkładnica żelazna przy lemieszu poderżnięta jest i ukośną linię tworzy, przez co żadnego na poziomie nie robi tarcia.

Plug belgijski tym sposobem przyrządzony może orać skibę od 2 do 12 cali i włościan bardzo zachęca do oraczki. Odpowiadać ma, utrzymuje p. Wolski, wszelkim żądaniom gospodarskim. Podkłady jesienne były dokładne. Trwałość wielka, albowiem lemiesz i krój nastalone na długi czas służą. Strzała i stolec z jednej sztuki żelaza, na lat 10 wystarczyć mogą. Plug belgijski kosztuje w Warszawie rs. 12, plug zaś poprawiony p. Jakóbowskiego rs. 6; prócz przodka, który może być od dawnego pluga użyty, albo przez p. Jakóbowskiego w rozmaitym sposobie wyrobiony, to jest: z lanami żelaznymi piastami i osiami żelaznymi. Do kilku plugów potrzeba także nabyć kowadełko lane modelowe za kop. 60, na którym kowal po nadłożeniu zdartego nastalenia z lemieszem, takowy zreguluje.

O tymże plugu Kores. N. 43. N. 14. Gaz. rol. N. 11 i 29.

Wiadomość o ulepszeniu pluga, przez jednego z ziemian Powiatu Stopnickiego, to jest w miejsce drewnianego, mocny i długotrwały *plóg z żelaza*. Model z pomysłowym przyrządkiem za osadę *czepik* i innych składowych części narzędzia, do odlewu oddany został fabryce żelaznej *Bliżyn* koło *Suchedniowa*. Kor. 1852. N. 14.

Przegląd narzędzi i machin rolniczych na wystawie całego świata w Londynie. (z angielskiego dziennika Daily-News) Kor. 1852 r. N. 29.

Rapport Kommissji wystawy w Londynie, zdany J. K. Mci Prezydentowi przez Filipa Pusey członka parlamentu. *O narzędziach rolniczych,* Przegl. 1852 N. 89 z 1853 N. 13.

Grabie konne, zrobione przez miejscowych stelmacha i kowala w Witanowie przez pana M. Dziegielowskiego. Kor. 1852 r. N. 58.

Opis pługu parowego, oraz próby orania tymże roli. James Usher, właściciel browaru, wynalazł pług lokomotywy który probowano na obszernem polu wsi *Barhohn* pod *Inverleith*. Model był na wystawie Londyńskiej. Próba o której opis, była pierwszą w obszernym rozmiarze, dowodząca wielkie zasługi wynalazcy.

W ogólności, zbierając wszystko o ile siła pary w rolnictwie zastosowaną została w Anglii, widzimy że prawie wszystkie czynności tego ważnego przemysłu w części już zastępuje.

U p. Kennedy w Myremill, para pompuje gnój na plyn rozpuszczony i żelaznemi rurami po polu go rozprawdza. Jeżeli pole jakie ma być mierzwione, robotnik otwiera klapę narurze, zakłada na nią węzą z gutta perchi i skrapia pole gnojówką, którą pompa para wa tłoczy. Tak więc para mierzwę rozwozi. Pług parowy orze, sieje i bronuje. Dojrzałe zborze kosi żniwiarka amerykańska (żniwiarkę w prawdzie jeszcze konie ciągną). Pokoszone zboże wymłaca młockarnia parowa, a słomę rznie na sieczkę sieczkarnia parowa. Zbytnią parą gotuje parę dla bydła. Ale jeszcze nie koniec działania pary! Pompuje ona wodę do obór dla napojenia bydła i schludności budynku, prasuje cegłę w cegielni, kopie torf, winduje wory zboża na spichlerze, słowem, para jest dla angielskiego rolnika nieodstępna i silną pomocniczką w wszystkich gałęziach gospodarstwa. Kor. 1852 1852 N. 58 Pgl. N. 73.

Opis maszyny do czyszczenia zboża Vachona w zakładzie machin p. *Lilpop* na *Solcu* Kor. 52 r. N. 60.

O żniwiarce p. Tymienieckiego Pgl. 52 r. N. 72. Kor. N. 77, Gaz. rol. N. 36.

Żniwiarki amerykańskie pp. Mac-Cormick i Hussey na wystawie powszechniej w kryształowym palacu, przez *Biernackiego*. Kor. r. N. 77.

O żniwiarce. Jak instytucye w świecie politycznym, tak wynalazki w świecie przemysłowym przychodzą w porę, i nie bez zrzą-

dzenia Opatrzności. Którzy z Słowian rozpoczęli pracę nad zbudowaniem żniwiarki. Doliczenie kilku zagranicznych wynalazców. Gaz. roln. 52 r. N. 12.

O żniwiarce p. Józefa Konopki z wzoru maszyny amerykańskiej *Garreta* w wsi *Tomaszowicach* (z *Kores. Czasu*) Gaz. rol. N. 33.

Uwagi nad narzędziami rolniczymi z powodu uwag o żniwiarce w N. 12 Gaz. rol.

Doniesienie z fabryki pługów w Głuchowie N. 46 Gaz. rol.

Opis narzędzi i machin rolniczych, budowanych w fabryce machin w Warszawie pod kierunkiem p. *Stan. Lilpop* Kor. 53 r. N. 1. Czyszczenie zboża w ogólności: Arfa do oddzielania z pszenicy jęczmienia i owsa, jako też obcych innych części, wynalazku p. *Vachon* w *Lionie* N. 9. 2 Młynek polski N. 37. 3 Takież młynek z przetakiem i 3ma arfami na odmianę N. 31. 4. Wialnia ręczna N. 38 5 Nóż do krajania łąk i nowin N. 42.

Z wszystkich stanów którym pracujący człowiek poświęcić się musi, najpiękniejszym, najwdzięczniejszym i największe pole doświadczeń przedstawiającym, jest niezawdnie stan rolnika. Z tym stanem łączą się wszystkie inne najszlachetniejsze, bo utrzymanie życia mające na celu. Wytrwałością, nauką, geniuszem swym i pracą, rolnik tworzy coraz nowe pokłady ziemi płodnej, zmuszając je niejako do wydawania bogatych i urodzajnych plonów. Ta praca obficie wynagradzająca jego trudy, codziennie się zmniejsza przez coraz nowe odkrycia.

W dzisiejszym wieku, gdzie w ogólności nauki przyrodzone zbliżają się do najwyższego stopnia doskonałości, myślący umysł rolnika zdołał odgadnąć tajemnice życia roślinnego, przyczyny je podniecające, nadto, wynalazł środki ułatwiające jego prace, zmniejszające czas, nakłady, siłę i ilość rąk tak potrzebną w wszystkich przedsięwzięciach. Środki swe znalazł w chemii i mechanicz; ta znowu poprowadziła go do utworzenia pomocniczych narzędzi, które dziś stały się nieodzownym sprzętem gospodarza dobrego.

Opis budowli przemysłowych, machin i t. d. w Broku p. Rolbieckiego na prawym brzegu *Bugu* Kor. 53 r. N. 3.

Ceny pługów z fabryki Falków. Kor. 53 r. N. 5.

O fabryce narzędzi rolniczych p. Jakubowskiego dziedzica *Falkowa* w pow. *Opoczyńskim*, Kor. 53, r. Nr. 10.

O maszynie drewnianej do wyrabiania rurek glinianych na osuszenie pól i łąk, w *Kupientynie* pow. *Siedleckim* gub. *Lubel*, p. *A. Wysz-*

mirskiego. Kor. 53, Nr. 23. Takież rury z torfu. Kor. 52 r. Nr. 15. Pgl. Nr. 20.

O nowem narzędziu zwanem Drapak, (brona). p. Barthel v. Wejdenthal z Zbójna. Kor. 53, Nr. 25.

Wiadomość o fabryce machin rolniczych p. Hieron. Boguszewskiego w Raciborowie, pow. Hrub. gub. Lub Pgl. 1853, Nr. 38.

Próba narzędzi rolniczych postępowych, pługów, radł, obsypników, drapaczy), w majątku Strzyżew pod Sochaczewem, w przytomności p. Lilpop. Kor. 53, Nr. 37.

O modelu bujasy skórzanój, jener. Dezyd. Chłapowskiego. Kor. 1853, Nr. 43.

O wozie p. Chranowskiego, pr. Ad. Doranthe. Kor. 1853, Nr. 49.

Nowe zastosowanie stosu Wolty do ruchu machin. Pgl. 1852, Nr. 7.

Przenośne parowe młockarnie. Pgl. 1852, Nr. 22.

Wychów zwierząt domowych.

Uwagi nad środkami polepszenia rassy bydła krajowego, pr. Jana Kant. Gregorowicz. Gaz. rol. Nr. 51 z 1852 r.

Uwagi nad rozplodnieniem zwierząt w tej samej rodzinie. Ponsard. Kor. z r. 1852 Nr. 17.

Prawidła przy chodowli bydła, przy karmieniu i pielęgnowaniu zwierząt domowych, (z Ziemiain.) Lepiej mniejszą liczbę dobrze pielęgnować, jak większą liczbę niedźnie karmić. Kor. 1852, N. 59. Pgl. 1853, N. 33.

O rozpladnieniu zwierząt domowych, tłom. z angieli. (z Ziemiain.) O wyborze rodziców. O rozmnażaniu z własnego stada. O krzyżowaniu rass. Kor. 1852, N. 71. Pgl. t. r. Nr. 69.

Rozprawa przeciw chowaniu młodocianego inwentarza, napisana z polec. Wrzesińsko-Sredzk. tow. roln. (z Ziemiainin.) W pojedynczej wiosce lepiej kupić to czego produkcja jest za kosztowna. przez Teod. Mańkowskiego. Kor. 52 r. N. 76. Pgl. N. 79.

Krytyka na takowe postępowanie przez Sewer. Mańkowskiego w N. 96, także w N. 101 pr. K. „Niechaj każdy gospodarz z zamilowaniem rzuci się do swój ziemi, choduje sam inwentarz z pewną umiętnością, a bujniejsze kłosa wystrzelą i chów bydła zakwitnie.“

Jak wiele potrzeba trzymać na folwarku bydła ażeby gospodarstwo dobrze prowadzić. Stan bydła taki być powinien, ażeby dla folwarku jak największa ilość nawo-

zu była uzyskana; tego zaś tylko wtedy dokazać można, jeżeli się jak największą ilość paszy i słomy wyprodukuje. Położy się wówczas kamień węgielny do ulepszenia swego gospodarstwa i bytu. Gaz. rol. 1852, Nr. 10.

Reguły przy budowli bydła, karmientu i pielęgnowaniu. Pgl. 1852, Nr. 74.

Odpowiedź pko wychowi i za wychowem bydła. Kor. r. 1853, Nr. 12.

Przyczyny stosunkowe małej ilości bydła rogatego, oraz przewagi hodowli owiec (z Roc. gosp. kraj.) Kor. 53 r. N. 14.

Czy korzystniej chować lub kupować woły robocze. Pgl. 1852 r. Nr. 80, przez Jul. Breańskiego.

O używaniu krów do uprawy roli. Pgl. 1852 r., Nr. 84, przez A. Białkowskiego.

Sposób używania kartofli na karm dla bydła w Norwegii, przemiana krochmalu na cukier). Kor. 52 r. Nr. 82. Pgl. Nr. 80.

O potrzebie skarmiania na przemian różnorodnych pokarmów. 1. Prawidła do zachowania. 2. Zasada oznaczania dzienniej ilości paszy dla bydła i owiec, 3. Względy przy wychowie koni. 4. Pożytki jakie ono przynosi. 5. Własności rozplodowego ogiera. 6. Rozplodowej klaczy. 7. Przypuszczenie ogiera do klaczy (na lince). 8. Zrebieenie. 9. Pielęgnowanie zrzebiąt. Gaz. rol. r. 1852. Nr. 42.

O paszeniu sieżką czy słomą. Kor. z r. 1852, Nr. 93, 98 i 1853 r. Nr. 15, 17, 35 45, 46. Pgl. Nr. 90.

Najlepsza karm dla bydła, mianowicie dla wołów roboczych. Kor. 1853, Nr. 10.

Ostrożność przy użyciu ściółki leśnej pod inwentarz. Kor. 1853 r. Nr. 25, pr. Józ. Przybysławskiego. Pgl. 1853, Nr. 31.

Objaśnienie co do chodowli bydła hollenderskiego. Kor. 53 r. Nr. 26, 29, pr. Dyzma Chromy.

O pojentiu krów w Flandryi. Kor. 53 r. Nr. 28, przez Barthel v. Wejdenthal.

O chodowli bydła krajowego. Kor. 1853 Nr. 44,

Wartość makuchów ziarn olejnych na paszę lub nawóz. Pgl. 1853 r., Nr. 41.

Części składowe powietrza w stajniach. Kor. 52, N. 34. Pgl. 1852, Nr. 51.

Jesteście karmicielami wróbla i siewaczami chwastów. Alluzja do paszenia koni owsem całym, nieszróutowanym, jak się to przeciwnie dzieje w Anglii. Korzyści z tego środka. Gaz. rol. 1852. Nr. 6.

O suszeniu koniczyny. Gaz. rol. 1852 r. Nr. 26.

O kuciu koni (z Ziemian.) Z kopytem konia tak się obchodzić potrzeba jak z panokciem człowieka. Posiedziaciele koni powinni się obeznać dokładnie z kuciem, gdyż mało jest kowali, którzy to dokładnie umieją, ztąd też owe częste skaleczenia. Kor. 1852 r., Nr. 24.

Rozwiązanie zapytania w Nr. 89 Kor. 1. Dla czego konie młode, mianowicie ogiery miewają nogi słabe, a nawet krzywe, chociaż pochodzą często z dobrej rasy i po zdrowych rodzicach. 2. Czy nie ma środków zapobieżenia. 3. Czyli po ogierach z słabymi nogami rodzą się także źrebięta, a témsamém, czy ogiery takie do rozplodu mogą być używane; przez J. Przybysławskiego. Kor. 1852 r. Gaz. rol. Nr. 48. Kor. Nr. 97, (101 przez Eberharda).

O oswojaniu koni dzikich. Gaz. rol. 1852 r. Nr. 10.

O kupnie koni. Gaz. rol. 1852 r. Nr. 10. Pgl. Nr. 14, 72.

Uwagi Alfonsa Rudzińskiego, weterynarza, nad artykułem pana Adama z Peplowa, o kupnie koni, ogłoszone w Nr. 14 i 72 Pgl.

Porównanie koni i wołów jako inwentarza roboczego, przez Sir John Sinclair, (z Roczn. gosp. kraj.) Gaz. rol. Nr. 40.

O koniu dwupłciowym w Dłużniew. pow. Stanisł. Kor. 52 r., Nr. 31.

Żywnienie i hodowanie owiec w letniej porze. Gazeta rolnicza 1582 r. Nr. 15. 1. O pastwiskach owiec i sposobie ich wypasowania. 2. O pastwiskach naturalnych. 3. Jak utrzymywać owce na dobrych pastwiskach w porze dżdżystej. 4. O pastwiskach sztucznych, o pastwiskach dodatkowych na ugorze, na rzyskach, leśne na łąkach, na zasiewach ozimych. Utrzymywanie jagniąt na pastwisku. O pojeniu owiec w letniej porze. Ogólne rady co do żywienia owiec na pastwiskach. *Żywnienie i hodowanie owiec w zimowej porze.* Ogólna uwaga co do przejścia z letniej do zimowej paszy. O potrzebie rozpoznania ilości i jakości paszy zimowej.

O kocieniu się owiec latem, (z Ziem.) Kor. 52 r. Nr. 28. Pgl. Nr. 24.

O chowie owiec, z powodu artykułu pana Fiebich w Nr. 19 Kor. Autor radzi nowym gospodarzom w owczarstwie gatunki nisko lub średnio poprawne, lecz z nabitą wełną. Kor. 52 r. Nr. 41. Pgl. Nr. 83.

Odpowiedź na dwa pytania podane do rozprawy członków, przez Komitet c. k. tow. gosp. rol. Krak., czyt. d. 15 lipca 1851 r.

„Czyli cienkość wełny z obfitością onejże da się zarazem w hodowli owiec podnieść, i jakie ku temu środki racjonalne posłużyć mogą?”

„Czyli utrzymanie owiec zimą i latem w owczarni, było w kraju naszym praktykowane i jakie skutki z podobnej hodowli okazały się?”

przez Adolfa Fiebich, Kor. 52 r. N. 50.

O owcach, przez Teofila Łętowskiego, z Roczn. tow. rol. gosp. Krak.) Kor. 1852 r. Nr. 52.

Rezultat wydatku wełny z 2ch tryków i 13tu matek rasy Infantados z owczarni rządowej francuzkiej w Rembouillet, srowadzonych przez hr. Wiktora Ossolińskiego w Czerniakowie. Kor. 1852, Nr. 57.

Nieznane dotąd u nas rasy krów i owiec w północnej Rosyi (w gub. Archang. tak nazwane *sumskie krowy*, a w pow. Kotajskim doskonały rodzaj *owiec*), (z Ziemian.) Kor. Nr. 63. Pgl. Nr. 73.

Paszenie kotnych macior. Gaz. rol. 1852 r. Nr. 14.

Odpowiedź na zapytanie: Czy potraw jest szkodliwy lub nie dla owiec, przez Alex. Wołowskiego Gaz. rol. z 52 r. Nr. 10.

dla inwentarza. r. 20.

O oskubywaniu przez skopów wełny z drugich, podczas paszenia się na wrzosach. Pgl. 53 r. Nr. 2.

O opasaniu owcami runi na zasiewach ozimych. Pgl. 53 r. Nr. 16.

Weterynaryja.

O szkodliwych następstwach z lekkomyślnego ogluszania błędnych spostrzeżeń dotyczących zapobiegania chorobom pomiędzy zwierzętami domowymi lub leczenia tychże chorób.

Ogłaszanie w pismach publ. uwag o naturze i przyczynach chorób panujących i zaraźliwych zwierząt domowych, a tembardziej o sposobach zapobiegania i ich leczenia, wówczas tylko odpowiada celowi gdy uwagi te są wypadkiem ścisłego i umiejętnego ocenienia rzeczy i przedstawiają prawdę wspaniałą powagą licznego i wszechstronnego doświadczenia. Inaczej zaś mogą być nawet szkodliwymi dla ogółu szukającego zastosowania środków w nim wydanych, a często niemających istotnie żadnej prakt. zasady. Bezskuteczność często tych środków doświad-

czenie u nas wykazuje, lecz czyż podobna każde doświadczenie opłacać ciągle własną ofiarą.

Kor. 52 N. 27.

Jakiego ciepła do utrzymania zdrowia zwierząt potrzeba. Gaz. rol. 52 r. N. 13.

Główne własności roślin uważane pod względem ich wpływu na zdrowie zwierząt domowych.

1. Rośliny dobre czyli pastewne. 2. O roślinach trujących, jadowitych mniej więcej szkodliwych. Gaz. roln. N. 23.

Łąki i siano z względu higienicznego dla zwierząt uważane. 1. Główny cel kultury łąki pod powyższym względem. 2. Środki osiągnięcia tego celu. 3. Natura łąkowego gruntu. 4. Uwaga ogólna co do natury siana. 5. O sianie z roślin pastewnych. 6. O przechowywaniu siana. 7. Oznaki dobroci. 8. Oznaki zepsucia. 9. Wpływ zepsutego siana na zdrowie zwierząt i środki zmniejszenia jego szkodliwości. 10. Liście drzew jako surrogat siana. Gaz. rol. 52 r. N. 33.

Ogólne zasady wychowu młodych zwierząt domowych, pod względem higienicznym.

4 główne okresy. Rozwijanie siły, skłonności do utycia, mleczości. O łagodnym obchodzeniu się. W jakim wieku używać do rozplodu. Gaz. rol. N. 41.

Leczenie czarnej krosty u ludzi. (carbunculus malignus gangraenosus) róży pz. J. Domaszewski. Gaz. rol. N. 31.

Wykaz główniejszych chorób zwierząt gospodarskich i onych przyczyn. 1. Zwyczajniejsze choroby koni i ich przyczyny. 2. Choroby owiec, jagniąt. 3. Bydła. 4. Świń. Gaz. rol. N. 45.

O środkach rzeczywiście zapobiegających chorobom i niektórym nader szkodliwych na przesądzie i niewiadomości opartych. Gaz. rol. N. 47.

Przyczyna zjawienia się choroby na bydło opasowe w pow. Mław., Piotrk. i Rawskim. Kor. 53 N. 6. 8 (leczenie).

Lekarstwo homeopatyczne na nosaciznę u koni pz. Dra Gallois w Hanan. Kor. 52 N. Gaz. 26. Pgl. 52 r. N. 35.

Lekarstwo na wzdęcie bydła. Gaz. rol. 52 r. N. 14 na wodowstręt tamże i N. 31 teźże pz. J. Domaszewski.

O chorobie *kolka u koni* (morzysko, myszki lub paskudnik zwanéj) zapobieganiu jéj i leczeniu pz. Piotra Seifmann weter. kwarant. w Ciechanowcu. Gaz. rol. 52 r. N. 28.

O ochwacie koni Pgl. 52 r. N. 101.

Postrzeżenia nad księgosuszem w listopa-

dzie 1851. w folw. Babice pod Warsz. G. rol. 52 r. N. 1 dalej N. 18.

Doświadczenia Dra Willems w Hasselt wszczepiania choroby gnicia płuc u bydła Pgl. 53 r. N. 19.

O chorobie odęcie, pz. Piotr. Seifman weter. kwarant. w Ciechanowcu. Gaz. rol. 52 N. 37.

Leczenie zwierząt domowych. Opis choroby: zapalenie płuc panujące, albo zaraza gangrena. gnicie płuc bydła rogatego, pz. A. Budzińskiego, weter. prakt. Gaz. rol. 52 r. N. 20.

Nowa metoda leczenia choroby płuc u bydła, pz. Mac. Ordege z Strzegocina. Krp. 1853 N. 42.

Środki leczenia zapalenia śledziony u koni i bydła (z Ziemi.) Kor. 52 N. 26.

Leczenie choroby kopytkowej owiec (kulanki) doświadczone na 6,000 owcach, chorobą tą dotkniętych (z Ziemi) Kor. 52 r. N. 18 Pgląd 1852 N. 21, 35.

Środek na motylce w owcach pz. J. Przybysławskiego. Kor. N. 101.

O ospie owczej (z Rocz. Gosp. wiejsk.) Gaz. rol. 52 r. N. 36. Pgl. t. r. N. 92. Kor. 53 r. N. 18.

O *kolowrocie i wartogłowie u owiec*, dwie te zabójcze choroby owczarze dobitniej zwą z niem. *trabrem i kręcikiem*. Środki uchronienia się od takowych, pz. Barthel v. Wejdenthal z Zbojna. Gaz. roln. 52 r. Nr. 8. *Kolowrot*, Pgl. 53 r. Nr. 26, 31. Kor. 53 r. Nr. 43.

O *zapsuciu owiec*, pz. Barthel v. Wejdenthal z Zbojna. Kor. 53 r. Nr. 8.

O *chorobie epidemicznej owiec*, pz. Ant. Chrzanowski. Kor. 53 r. Nr. 31.

Paraliż u jagniąt. Pgl. 1852, Nr. 25. 1853 N. 36. *Kulawka u tyczeń*, 1852. Nr. 35. 1853, Nr. 38.

O *potrzebie hodowania pijawek i o pijawczarniach*, pz. Józ. Przybysław. podles. Rz. Kor. 52 r. Nr. 41. Pgl. Nr. 78 t. r.

Opis natury pijawki i jéj rozmnażania, pz. tegoż. Nr. 39 Gaz. rol.

Ogrodnictwo.

Choroba winogron w Włoszech i Szwajcaryi. Rodzaj pleśni, która pz. drobnowidz przedstawia pojedyncze grzybki na jagodzie, ogonkach i liściach. Kor. 52 r. N. 26. Szklarnia do hodowania winogron. Pgl. 1853 N. 3.

Jak podlewać rośliny ogrodowe. Kor. 52. N. 59. Pgl. N. 63, 101.

Podlewanie drzew owocowych gdy kwitną podczas suszy. Kor. 52 N. 83. *Obkładanie drzew owocowych cegłą dla zatrzymania wilgoci w ziemi* tamże Pgl. N. 76.

Rozmnoż. białej lilii. Kor. N.84. Pgl. N. 75.
O odlamaniu liści u winorośli jako o błędnym środku do przyspiesz. dojrzałości winogron. (z niem). Kor. N. 43. Pgl. N. 90.

Nowa poziomka w Francyi, 2 razy w rok rodząca, tamże.

Kalafiorzy zrywać dwa lub 3 razy do roku tamże Pgl. N. 89.

Doświadczalne badania nad roślinnością. Wpływ amoniaku dodanego do powietrza na rozwijanie się roślin (z *Moniteur industriel*)
O owocarniach N. 99.

Srodki wyniszcz. owadów po ogrodach owocowych (opis tych owadów) podane p. z. C. K. Tow. Gosp. rolni. Krak. Kor. N. 100. Pgl. N. 93.

Srodek przeciw gąsienicom niszczącym ogrodowiny (obsiew brzegów zagonów konopiami) Gaz. rol. 52 r. N. 4.

O chodowaniu kasztana słodkiego w północ. Niemczech. Pgl. 52 r. N. 92.

Olbrzymi agrest Gaz. rol. N. 14 jak daleko od siebie sadzić drzewa owocowe tamże.

Zlewania korzeni drzew owocowych rozmąconym pognojem aby obficie rodziły. Gaz. rol. N. 25 *Srodek oswobodzenia drzew brzoskwini, i morel, od mrówek* tamże.

Uprawa włoszczyzny. Pgl. 53 r. N. 33.

Ocentianie wartości drzew owocowych i ziemi pod temiż. Pgl. 23 r. N. 4.

Obchodzenie się z drzewami owocowymi które przemarzyły. Pgl. 52 r. N. 100.

Srodek na obrośnięcie drzewek korą (wieprz. smalcem smarować) Pgl. 1852 N. 101.

Gospodarstwo leśne.

Teorya odmładniania lasów przez reby następne: tudzież o wpływie światła i ciepła na życie i wykształcenie się roślin, przez *M. Rejmann* (Kor. 52 r. N. 8).

O przysposabianiu nasienia sosnowego i jego wystawie. (z *Dzien. Urz. Gub. Płoc.*) Kor. 52 r. N. 13.

Projekt urządzenia lasów prywatnych w zastosowaniu do miejsc, potrzeb, a z głównym celem: przeprowadzenie powierzchni leśnej w jakimkolwiek stanie co do wzrostu, zwarcia i wieku dziś będącej, lub dopiero pod takowy przeznaczoną, do stanu nieustanną masę drzewną wydawać mogącego (z *Dzien. Urz. Gub. Płock*) przez *Jana Nieciengiewicz* *podleś* (Kor. 52 r. N. 14).

O kulturze leśnej przez *Max. Dziegielowskiego.* Zpomiedzy gałęzi przemysłu przedsiębiorstwa potrzebami kraju wywołanych, gospodarstwo leśne w Król. Pol. największego

zdolne jest postępu, a najmniej postąpiło na drodze do niego. Nie wynika zaś, że wszystkie gałęzie wiedzy leśniczowskiej, w równym są zaniedbaniu, bynajmniej! Umiejętność z użytkowania lasów, doszła u wielu posiadaczy borów do wielkiej doskonałości, a lubo to użytkowanie nie odbywa się zawsze z należytą przeczornością i oględnością na przyszłość, jednak wielu znalazłoby się takich, którzy w sztuce cięcia lasów, rąbania i układania sążni, wyrabiania gontów, bali, desek, belek, wypalania węgla, śmiało dawaby mogli prelekye w *Thurand* lub *Neustadt* i *Eberzwalde*. Ale o kulturze leśnej, jako mniej u nas powszechnionej umiejętności, wspomnié w związku, dla więcej starannych i oględnych posiadaczy lasów, jest rzeczą pożądaną. Następuje:

Opis głównych gatunków drzew polskich.
1) *Drzewa liściaste: dąb, buk, grab, leszcz, brzoza, olsza, wierzba, topola, osika, wiąz, lipa, klon, jesion.* 2) *Drzewa iglaste: sosna, świerk, jodła, modrzew.* Jakiego gatunku drzew do budowy wybierać należy. O zbieraniu i przechowywaniu nasion leśnych. *Żołędź, bukiew, nasienie grabu, brzozy i t. d.* (Kor. 52 r.) N 46.

O gospodarstwie leśnym dowolnie wrębnem, czyli tak nazywanem pługującym, wadach i niekorzyściach takowego, zarazem o przejściu z tegoż do gospodarstwa regularnego zrębowego, (z *Rocz. Tow. Rol. Gosp. Krak.*).

Pierwsze jest porządkiem sięgającym najodleglejszej przeszłości, powszechnie jest jeszcze używane w kraju, mianowicie w lasach prywatnych. Gospodarstwo to dopóty mogło być właściwe i odpowiednie, dopóki kraj obszerne zalegały lasy, ludność była szczupła, potrzeby ograniczone mniejsze aniżeli przyrost roczny drzewa. Lecz z wzrostem ludności, z rozwinięciem się towarzyskiego życia, stosunków społecznych, z postępem oświaty, kultury, przemysłu, handlu, gdy lasy w części ustąpić musiały żyznym polom, łąkom, pastwiskom, a potrzeby w stosunku zwiększone, z pozostałej zmniejszonej przestrzeni zaspokajane być muszą; gospodarstwo takowe okazuje się niestosownym, niekorzystnym, tamującym wszelki postęp. Jego głównym charakterem jest dowolne wycinanie drzewa po całym lesie, bez oznaczenia pewnego porządku cięcia; przeciw trzymaniu się uporczywie starego zbutwiałego porządku, gdy tymczasem inne narody, które w gospodarstwie wszelkich gałęzi z duchem czasu postąpiły, a nas wyprzedziły, oddawna o konieczności zaprowadzenia gospodarstwa w lasach podług stałych zasad i ustanowienia trwałego docho-

du w materyale przekonały się, rodzaj ten gospodarstwa doświadczyły, zgłębiły, zmieniły, ulepszyły, a w ciągłym dążeniu osiągnięcia doskonałości rozwinęły odrębną naukę urządzania lasów. Autor podaje w tym względzie najwłaściwszy dla nas sposób przyprowadzenia w jak najkrótszym czasie do doskonałego i regularniejszego stanu lasów, do większej produkcji i zachowawczego użytkowania. (Gaz. Rol. N. 35. Kor. 52 r. N. 51).

O stopniowém wykształcaniu się zasad i dążności gospodarstwa leśnego w Niemczech, przez M. R.

Patrz (N. 52 i następne Kor. z r. 50) art. pod tytułem: *O przyczynach powolnego rozwijania się zasad rozumowanego gospodarstwa leśnego w krajach europejskich*, w którym wykazane są głównie zasady leśnego gospodarstwa w Francji i Anglii, a niniejsza rozprawa jest dalszém tych zasad rozwinięciem, ale już w Niemczech, mianowicie: jakie udzielają rady nowocześni uczeni ekonomiści, względem użyteczności i najkorzystniejszego hodowania lasów w widokach społeczeństwa i o ile te do naszego kraju mogą być zastosowane. (Kor. 52. r. N. 60).

O sprzedaży drzewa (z Ziemią). Jest wielu którzy ufając własnym wiadomościom, sądzą, iż ocenić wartość boru, to rzecz łatwa, sami więc naznaczają ceny bardzo niestosowne. Nam nie wydaje się bynajmniej rzeczą łatwą ocenienie drzewa i wielorakie tam zachodzą względy, których pominąć nie można, które dokładnie rozważyć trzeba, nim wyrzeczemy o wartości drzewa w daném miejscu i pod danemi okolicznościami. Przedmiot ten w leśnictwie urządzoném, nie tyle trudny, ile w leśnictwie dzikiem, w leśnictwie u nas powszechném. Tu wszystko niepewne, bór stoi przed nami jako zagadka.

Sprzedaż skutecznia się u nas dwojako, albo częściowo lub ryczałtowo. Nad każdym rodzajem autor się zastanawia. Ceny powinny być umiarkowane ale stałe. Dla lepszego zastosowania cen tak z względu na wartość opałową drzewa, podaje piszący, że sążen 108 sześć przetrzeni zajmujący, zawiera drzewa stóp sześć, 80 jeżeli się składa z drzewa użytkowego, stóp sześć. 75 jeśli się składa z szczapów lupanych, stóp sześć. 60 jeśli z wałków gąleziowych, 45 jeśli z karczów.

Wartość zaś opałową z buku przyjmując jako 100 natenczas będzie wartość brzozy 86, dębu 84, modrzewia 76, sosny 75, świerku 73, lipy 68, osiki 61, topoli 50, przez H. Trompczyńskiego podlesnego, (Gaz. rol. 52 r. N. 11).

Jak zbytne wycinanie lasów, tak téż i bezwzględne oszczędzanie onych nie zapewnią trwałej właścicielom korzyści. Że tylko przez wytrwałe wykonywanie planu gospodarczego z uwzględnieniem wszystkich potrzeb ułożonego, zapewnić można zaspokojenie potrzeb drzewa i powiększyć dochody z lasów do wysokości przy nieporządném użytkowaniu wcale nieznanéj. (Gaz. rol. 52 r. N. 12). przez Alex. Wołowskiego.

O lasach i ich siewie. (Kor. 53 N. 16).

1) Jaką przestrzeń dóbr lasy zajmować powinny? (4 część) Czy w oznaczaniu rozległości lasu zwracać należy uwagę na położenie, głębę ziemi, oraz zewnętrzne dóbr potrzeby. 3) Czy z względu na zmianę stosunków, w każdej wsi las się znajdować powinien? Pytania Kor. 53 N. 24. Odpowiedź przez Adama Mieczyńskiego (N. 29, 33, 42).

Torf prasowany, czyli hamonid na opał. Wyrabianie (Kor. r. 53 N. 35).

O użytku drzewa na opał. Przegląd stosunku i stopni siły ogrzewającej:

Klon 97, jesion 92, buk i grab odziomek 88, sosna 66, dąb zimostrawny 61, brzoza 59, dąb zwyczajny 57, buk i grab niestary 57, świerk 39, lipa 36, olsza 32, jodła 29, Pgl. 1853 N. 35.

Wpływ lasów na ciepło, wilgoć lub suchość powietrza (Kor. 52 N. 73 Pgl. N. 72).

O welnie leśnej z sosny pospolitej, która z korzyscią zastąpić może watę lub włosie w domowém użytku (z *Moniteur agricole*), Kor. 52 r. N. 99. Pgl. N. 76.

Gorzelnictwo.

O wyrabianiu wódki z jarzębiny. (Kor. 52 N. 59. Pgl. N. 62).

O wyrabianiu okowity z melasy na wielką skalę. Postępowym rozwojem przemysłu gospodarskiego, okazał się już dziś wyrób okowity z melasy nader praktycznym. (Kor. 1853 r. N. 7).

Przestrogi dla sprzedających okowitę tenże numer.

Wynalezienie rzeczywistej fabrycznej wartości okowity przez Barthel v. Wejdenhal z Zbójna (Kor. 1853 N. 15. Uwagi N. 19, 20, 22, 30).

Wartość wywaru (Kor. 53 r. N. 19, 23). przez Barthel v. Wejdenhal.

O próbie do ważenia części cukrowych w zacierze. (Kor. 53 r. N. 24, 28).

O fałszerstwie w używaniu ołowiu lub lutowanu w miedzianych aparatach gorzelnianych. (Gaz. rol. 1852, N. 41. z Ziemią).

Palenie wódki z bulw. (Pgl. 52 r. N. 97. Kor. 52 r. N. 34).

Cukrowarstwo i uprawa buraków.

O uprawie buraków i przerabianiu na cukier. (Kor. 52 r. N. 4).

Sposób oznaczania ilości cukru czystego w rozmaitych roztworach, za pomocą przyrządu (*sacharometroptyczny*) w zakładzie optycznym Pika w Warszawie. (Kor. 52 r. N. 5. Gaz. rol. N. 4. Pgl. N. 5).

Wiadomość o fabryce cukru (największej w Francji) *w Valenciennes*, z którą połączona jest *gorzelnia i dystylarnia spirytusu z melasy* (Używa suszonych buraków). Kor. 1852 N. 7.

Wycieczka w powiaty warszawski i gostyński, wychowawców Gimnazjum Real. Warsz. w celu zwiedzenia *fabryk cukru tamże.* Opis cukrowni w *Guzowie, Hermanowie, Łamiętach i Sojkach.* (Kor. 1852 N. 11).

O wartości wycieczyn burakowych jako paszy dla bydła. Kwestya ta z stanowiska ekonomii politycznej jest ważna, ażeby przy wzmaganiu się uprawy buraków i przy mnożeniu się cukrowni, upewnić się że to nie dzieje się ze szkodą rolnictwa. (Kor. 52 N. 26).

Syrop na paszę (Pgl. 52 N. 93).

O fabrykach gospodarskich w ogólności, przez *Win. Szeliskiego.*

Długi czas jedynym zatrudnieniem gospodarza wiejskiego, była uprawa zbóż i hodowla inwentarzy, temu tylko wyłącznie się poświęcano, a umiarkowane ztąd zyski, przy wymyślnych potrzebach ówczesnych, były dostateczną nagrodą za usilność i pracę. Z postępem ludności, twórcza potęga rozumu, aby zatrudnić i dać sposób do utrzymania robotnikom, utworzyła nowe źródło bogactwa, tak zwany przemysł fabryczny. Druga również ważna przyczyna do zakładania fabryk w gospodarstwie, jest sama różnorodność produkowanych płodów, zawsze jednakże z celem ich spieniężenia. Są produkta, które dla wielkiej objętości, a stosunkowo małej wartości, nie mogą być daleko odstawiane; otóż w takich okolicznościach, dawniej gorzelnia była ostatnią i nieodzowną ucieczką. Był czas, że w naszym kraju jedyną z ważniejszych fabryk w gospodarstwie była gorzelnia. Niedługo to trwało, gdy nadzwyczajna produkcya kartofli sadzonych na świeżym nawozie i w wielkiej ilości ten nawóz zużywających, wyjałowila może grunta. Natura odezwała się, widać, z swemi prawami i równowagą płodów; a obecna zaraza kartofli, może na tém polega, że już zabrakło w ziemi pierwiastków wchodzą-

cych do utworzenia kartofla. Upadły gorzelnie, ale dlatego moda nie przestała panować; dziś cukrownie są tém, czém poprzednio były gorzelnie; bodajby tylko podobnego nie doświadczyły losu.

Jednym z nader ważnych warunków dobrego powodzenia, jakiejkolwiekbyś fabryki jest znajomość przedmiotu przedsięwzięcia. „Przez posły wilk niesyty; mówi ogólnie przysłowie. Oto właśnie ta znajomość rzeczy jest powodem, że fabryki jednych z bogacają, kiedy drugich przyprowadzają do bankructwa i zupełnej utraty majątku.

Rozwinąwszy nieco ten przedmiot, autor daje: *Opis gorzelni i browaru w dobrach Konstantynów* (Kor. 52 r. N. 53).

Porównanie uprawy buraków cukrowych w okolicy Magdeburga i Ślązka, korzyści 1ej, (Kor. 52 r. N. 73).

Obraz statystyczny fabryk cukru w gubernii Warszawskiej, w porządku chronologicznym, jak powstawały i jak dalece rozwinęły się, (z Roczn. gosp. kraj.) Kor. 52 r. N. 86., Kor. 53 N. 21.

Wiadomość o cukrownictwie w północnej Francji, przez *Dominika Rynkiewicza b. dyrektora rafinerji cukru pp. Perier w Paryżu.* (z Roczn. gosp. krajowego).

Fabrykacya cukru z buraków, mówi autor, jest w tej chwili galezią najważniejszą dla kraju naszego, tak sama przez się, jak bardziej jeszcze dla swego błędnego wpływu na rolnictwo. Fabrykacya ta nigdzie tak wysoko obecnie nie stoi jak w Francji, gdzie fabrykant w okolicznościach nader niesprzyjających (podatek około 9 gr. pol. od funta pol. wynosi, a cena cukru średniego, najpowszechniej używanego od złp. 1 do złp. 1 gr. 2 za funt polski dochodzi) wychodzi jednak na swoje i jeszcze zarabia. Spodziewa się przez to autor, że nie będzie bez pożytku krótka wiadomość o cukrownictwie w północnej Francji, gdzie są najliczniejsze i największe cukrownie i gdzie przemysł ten wyłącznie kwitnąć się zdaje. Podaje ją nie aby chciał dostarczać wzorów ku bezpośredniemu naśladowaniu tego co tam, bo to w rzadkich tylko przypadkach mogłoby być korzystnym, ale jako przedmiot rozwagi dla fabrykantów i właścicieli fabryk. (Kor. 52 N. 54, Gaz. rol. N. 23).

O wegetacji mikroskopijnej niszczącej cukier w głowach, spostrzeżenia w fabryce francuskiej, przez *prof. Payen.* (Gaz. rol. N. 3 rok 1852).

O uprawie buraków cukrowych na najnowszych doświadczeniach opartej przez Simensa w Hohenhejm. 1) Wybór gatunku. 2) Wybór ziemi. 3) Płodozmian. 4) Nawóz. 5) Upra-

wa roli. 6) Sadzenie nasienia. 7) Oczyszczenie ziemi. 8) Obsypywanie. 9) Nasienniki. 10) Przechów. Koszta produkcji. (Gaz. rol. N. 4).

Choroba buraków w Francji, oznaki, przyczyny. (Gaz. rol. N. 4).

Wiadomość o hodowanej przez jednego z gospodarzy nadreńskich prowincyi roślinie główkowatej, zwaney *ruskim ziemniakiem*. Łodyga mieści w sobie o $\frac{1}{3}$ więcej pierwiastku cukrowego niż burak, i uprawa taniiej wypada. (Gaz. rol. N. 6).

Rozprawy na 13 zebraniu gospodarzy niemieckich dotyczące *uprawy i hodowania buraków*. (Gaz. rol. 1852 r. 47).

Instrukcja do uprawy buraków przez B. Handtke.

1) Opis buraka i jego użytków. 2) Czego potrzeba aby plonowały. 3) Ile jest gatunków. 4) Klimat i grunt właściwy. 5) Położenie gruntu. 6) Ile jeden gospodarz włókowy uprawiać może. 7) W jakim polu mieścić. 8) Czy wywozić mierzwę pod buraki, kiedy i jak? 9) Jak uprawiać rolę. 10) O ziarnie i sadzeniu. 11) Wschodzenie i obchód około buraków. 12) Sprzęt. 13) Przechów. 14) O użyciu wycłoczyn. 15) O produkowaniu nasienia. 16) Obliczenie kosztów uprawy morga (Kor. 1853 N. 11).

O oszczędzeniu paliwa przy wyrobie cukru z buraków. (Kor. 53 N. 31).

O zastosowaniu kwasu węglanego w fabrykacji cukru z buraków, przez Jana Dangel (Kor. 53 N. 33).

O aparacie Tischbejna do wyparowania i zgęszczania soku burakowego, przez Hermana Hesse. (Kor. 53 N. 39)

O melasie (syropie) z cukru burakowego pod względem wartości na paszę. (Pgl. 52 N. 93).

O uprawie buraków i cukrowarstwie (Pgl. 53 r. N. 51).

O nowym sposobie zbioru i przechowu buraków pz. Fel. Midy (z Moniteur industriel) Pgl. 62 r. N. 74. Gaz. rol. N. 3.

Rybacktwo.

Rybacktwo w Francji. (Pgl. 52 N. 67).

O sztucznej zapładnianiu ikry rybiej (Pgl. 53 r. N. 36).

Pszczolnictwo.

Wiadomość dla utrzymujących pasieki o otwarciu w 1853 r. w Strzegocinie pod Kutnem kursu pszczolnictwa przez księdza Dzierżana, z górnośląska. (Kor. 52 r. N. 66; Pgl. N. 71, Gaz. rol. N. 35, Kor. 53 r. N. 22, 25, Kor. 1853 N. 45).

Krótki wyciąg z kursu pszczolnego, przez ks. Dzierżana wykładanego w 1852 r. przez

współuczającego się *I. Łukomskiego* podany. Podziały: Rozdzielanie czyli wyębnianie uli. Założyć na matkę. Matki. O rojach i porokach (Kor. 52 r. N. 69, Gaz. rol. N. 36).

Pszczoty barometrem. (Gaz. rol. 52 r. N. 14).

O ulu sześcioraku. (List z Bielani pod Warszawą) Gaz. rol. N. 39.

Jedwabnictwo.

O potrzebie i możliwości zaprowadzenia u nas jedwabnictwa (Kor. 52 N. 83. z Roczn. Gosp. kraj.) *przez Wł. Bielskiego.*

O hodowaniu morwy białej. (Kor. 53 N. 32).

Jedwabnictwo. (Pgl. 52 r. N. 42).

Wiadomości opisowe i statystyczne.

Opis Powiatu Przasnyskiego Guberni Płockiej oraz o sposobie gospodarowania tamecznego Kor. 1852 N. 3.

Ogród botaniczny w Petersburgu. Żaden inny ogród w świecie nie posiada tyle tak ogromnych szklarni Kor. 52 N. 24 Pgląd. N. 52

Sprawozdanie o żniwach w 1851 na Malborskiej. O uprawie skaryfikatorem kruszycielem (Reispflug) i Krotki opis gospodarstwa Trip-tre-Hall w Anglii (z Ziemi) Kor. 52 r. N. 25. Pgląd. 53 N. 33.

Hów koni w Anglii, (z Ziemi) Kor. N. 27. Pgląd. 52 r. N. 38. 18 53. N. 20.

Busko w 1851 r. przez K. Grygowicza D. M. (Kor. 52 r. N. 40).

Sprawozdanie Ks. Adolfa Schwarzenberga, zrobionych w Dobrach jego w Wittingau w Czechach drenowań, (upustowań z Roczn. C. K. T. Gosp. roln. Krak. Kor. 52. N. 42.

O gospodarstwie w Lipnowskim, dokończenie Gaz. roln. 1852 r. N. 1.

O wzorowym gospodarstwie w Schlaenstaedt 10 mil od Magdeburga przez Aloiz. Fiebich (Kor. 52 r. N. 47).

Wyciąg z podróży agronomiczno-chemicznej D. a. Stöckhardt profesora szkoły leśnej agronomii w Tharancie pod Dreznem do Belgii Anglii i Londynu na wystawę, z powrotem na Francją. Podział spostrzeżeń: 1. rolnictwo w pałacu Kryształowym. 2. nawóz i różne surrogaty mierzwy w Anglii. 3. przemysłowy i wysiłony popęd gospodarstwa w Anglii. 4. rolnictwo angielskie. 5. chów bydła w Anglii. 6. nawodnienia i osuszania gruntów w Anglii. 7. rolniczo-chemiczne ulepszenia w Anglii i Francji (Pgląd. 1852 r. N. 64. Kor. N. 74).

Działalność tow. rzystw rolniczych w Anglii (Kor. 52. r. N. 76. Pgląd. N. 80).

O ulepszeniu gospodarstwa na Podolu, (Pgląd 52. N. 54).

Przytułek dla starców i Kassa emerytalna w Mul-Honse w Francyi (z Roczn. Gosp. Kraj. Korp. N. 93).

Instituta kredytowe Ziemskie w Prussach (z Ziem. Korp. N. 94).

O Bankach prowincjonalnych i gminnych w Prussach, (z Roczn. Gosp. Kraj.) N. 95. *O Oustawie oszczędności w Hanowerskiem* N. 97. *O Kasie kredytowej Ziemskiej w Belgii* tamże *Ogólna kassa wsparcia pod gwarancją państwa* zostająca N. 98.

Statystyka Okręgu Lelowskiego w Olkuskim. Gatunek gruntu, stan rolnictwa, system gospodarowania, leśnictwo, warzenie piwa, gorzelnictwo, chów koni, bydła, owce, trzoda chlewna, jedwabnictwo, pszczolnictwo, rybołówstwo, odbyt produktów roln. zarobki i drogi.

Opis stanu gospodarstwa na Białorusi, przez Tom. Dybowskiego (Pgl. 52 r. N. 55 75 92).

O szkołach rolniczych w Rosyi (Pgl. 53 r. N. 23).

Opis m. Łodzi w Pow. Łęcz. przez Oskara Tlatt (Gaz. 52 r. N. 27).

O wystawie Wrocławskiej (z Czasu) Gaz. Rol. N. 28.

List z podróży P. Dyzma Chromy wysłanego do Holandyi przez Tow. roln. Galicyjskie za kupnem bydła (z Czasu) Gaz. rol. N. 37 46.

Żegluga parowa na Wiśle i rzekach jej wodozbioru, Gaz. rol. N. 47.

Podania o Król. Pols. z oddziału statystyki rolniczo-przemysłowo-handlowej przez Bron. Lempickiego. Ogólne wiadomości Kor. 53 r. N. 3.

O Towarzystwie ubezpieczenia bydła. Z woli Najwyższej zostającego pod Ministerstwem Dóbr Państwa i Spraw Wewn. które rozpoczęło swoje czynności od r. 1849. Kor. r. 53 N. 4.

Rezultat zbiorów i obsiewów w r. 1852. w Tykocińskim Kor. 53 r. N. 12.

Statyst. wiad. o stanie urodzajów 1852 r. w G. Warsz. Kor. 53 r. N. 13.

O lasach w Gub. Kowieńskiej. Kor. 53 r. N. 14

O gospodarstwie w Pułuskim, oraz koło Ciechanowa, Makowa Kor. 53 N. 15. 20.

Obraz gospodarstwa w Zbójnie w Lipnowskim w wszystkich jego gałęziach i korzyści ostateczne Kor. 1853 N.

O produkcji złota, Pgl. 1852. N. 81.

Hodowanie owiec w Niemczech w stosunku do produkcji wełny Australijskiej przez H. Settegasta z Pruszkowa Pgl. 1852 N. 83.

O wystawach powszechnych w Dublinie i Nowym Jorku Pgl. 1852 N. 85.

Kartofle w Polesiu 1852 Pgl. N. 88.

O najstósowniejszej uprawie pod owies, w Szredzkim i Wrzesińskim, Pgl. 1853. N. 26.

Wyspa z Guano Pgl. 53 r. N. 34.

Przepisy w Belgii względem chowania bydła Pgl. 1852 N. 3.

Zniwa swińskie w Ohio N. 5. Pgl. z 52 r.

Skamieniałe rośliny w Wiedniu Pgl. 1852 r. N. 6.

Zakłady naukowe i Towarzystwa rolnicze w Prusach Pgl. 1852 r. N. 20.

Rzut oka na zakład wód słonych w Ciecho-cinku Pgl. 1852 N. 40.

O pożywieniu i rolnictwie u Chińczyków Pgl. 1852 r. N. 54.

Urządzenie gospodarstwa płodozmiennego na folwarczku Lenie małe w Pow. Lipnowskim, przejście z 3ch połowego na 10cio połowe Gaz. rol. 52 r. N. 17.

Nadzwyczajny plon żyta w ogrodzie zamku w Pawłowicach w Szląsku i u P. Leitenberger w Reichstadt Kor. 52 r. N. 17.

Wiadomość o utworzeniu w Berl. Towarzystwa mającego na celu wydoskonalenie uprawy lnu i konopi. Głównem zaś usiłowaniem będzie zaprowadzenie i upowszechnienie ciepłego moczenia lnu, przez co, podług rezultatów w Anglii i Irlandyi dopiętych, zyskuje się w stosunku do zimnego moczenia 20 do 25 procent, tak co do ilości jak i do dobroci wyrobu. Protektorat przyjął Książę pruski, Kor. 1852. N. 18.

Nowe wynalazki i ulepszenia.

Próba mączystości ziemniaków przez Dr. Krokera profesora w Pruszkowie. Użycie ziemniakomierza (kartoffelprober) dostać można aparatu w Wrocławiu u J. H. Büchlera za 2 tal. Kor. 52 r. N. 30.

O garbowaniu lnianych bawełnianych i konopnych tkanin i wyrobów przez Anton. Winmera. Płótno i inne wyroby z włókna roślinnego przez odwar kory dębowej, w samej istocie się garbują i stają się trwałe od zgnilizny i wpływowi zmian powietrza długo się opierają. Przedmiot ten jest nader ważny i godny zaprowadzenia i użycia go wszędzie. Kor. 52 r. N. 56. Pgl. N. 66.

Środki przeciw dymieniu się (Ziemian.) Kor. 52 r. N. 57. Pgl. N. 73.

Sprawozdanie P. Eben o budowie z piasku pruchnowa, mieszanina z części żwiru i wapna. Czytane. na zebraniu Tow. roln. w Kwidzymie. Kor. 52 r. N. 59 Gaz. rol. N. 25 Pgl. N. 63.

Podłoga czyli jastrych w budynkach z popiołu torfianego z wapnem wedle wynalazku Kögla Kor. 52 r. N. 68.

O bieli cynkowej. (farba) korzyści Kor. 52 r. N. 85. Sposób użycia do malowania z olejem, N. 86. Biel ołowiana i biel cynkowa Kor. 53 r. N. 29.

Nowy sposób konserwacji drewna (witryol z węgla siarczanego) Kor. N. 99.

Srodek przeciw rdzy w zbożu Gaz. rol. 52 r. N. 5.

O rozciągliwości kruszców, Gaz. rol. N. 28.

O wynalazku w Bostonie w Ameryce maszyny w której samą parę wodną podstawioną jest siła powietrza atmosferycznego przez inżyn. szwedz. P. Erikson. Gaz. rol. N. 31 i 43.

O cementach w ogólności, a w szczególności o krajowym. Kor. 53 r. N. 50.

Obchód domowy.

Części składowe mleka i robienie masła (z Ziemiannina) Kor. 52 r. nr. 21.

Fabrykacja sera w Emenshal w Szwajcaryi Kor. 52 r. nr. 23.

Próba oliwy do smarowania, wynalazku Nasmytcha. Kor. 52 r. nr. 23.

Terpentyna, domowe lekarstwo. (Pgl. 52 N. 4).

Wyrób sera Formage de brie. (Pgl. 52 N. 27).

O przechowywaniu zboża w ziarnie będącego w stanie wilgotnym. (Pgl. 52 N. 30, 31).

Karmienie drobiu. Karmienie ziłem ziarnem jest największą w świecie rozrzutnością gospodarską, żaden bowiem drób, ani żadne ptactwo nie je chętnie chudego ziarnka, wdępcze je tylko w gnój. Zład też to z gnojem tyle chwastów na pole się dostaje, lepiej dać posładę swiniom, które mniej przebieerne jedzą nawet i chude ziarno, i którym to sładzy, przez trzodę spożyte nawet nasiona chwastów zostałyby strawione.

Najpiękniejszy jęczmień najlepszym jest pokarmem dla drobiu. Zastąpienie dobrego ziarna przez wielką ilość niedźnego do niego nie prowadzi i jak wszędzie tak i przy paszeniu drobiu zasada: że najlepsze ziarno jest najtańszym pokarmem, najzupelniej się sprawdza. Kor. 52 r. 27 Pgl. N. 89, 97.

Tuczenie indyków (orzeciami włoskimi), Pgl. 52 N. 83.

Chów galebi. (Pgl. 53 r. N. 38).

Ile gęś duje pierza. (Pgl. 53 r. 38).

Chów drobiu w Anglii. (Kor. 53 r. N. 44).

Tuczenie kur, aby w zimie wielkie jaja niosły. (Pgl. 52 r. N. 89, kapłonów i pulard (N. 97).

Przechowywanie jabłek i gruszek (w życie) Kor. N. 27.

Wódka najlepszy środek obswojenia z sobą krów. Nasmarować głowę, kark i szyję tak daleko jak się tylko liżąc mogą dosięgnąć. Kor. 52 r. N. 31.

Srodek przeciw kwasom w żołądku krów, przez co chude mleko dają. Kor. N. 31.

Ulepszenie roboty masła. Kor. 52 r. N. 32.

Srodek na wyniszczenie gąsienic w kapuście. Kor. 52 r. N. 42 Gaz. rol. N. 29.

Ubody budzie na przednówku, jakimi roślinami przeżywić się mogą przez J. Lompa w Górn. Ślązku. Kor. 52 r. N. 88 Pgl. 65.

Konfitury z melonu arbuza. (Pgl. 52 N. 89).

Sposób robienia cydru czyli wina z owoców. (Gaz. rol. 52 r. N. 32)

Przechów świeżego mięsa (w zsiadłem mleku) Pgl. 65 Kor. 52 N. 64 długo mleka świeżo (do kwarty wlewa się łyżka przedystylowanej wody z chrzanu). Kor. r. N. 68.

Ekstrakt pokrzywany lekarstwo na oparzenie Kor. 52 r. N. 83 Pgl. r. 79.

Krowa niecielna dójka N. 88 Przepuszczanie przez parę zboża przed mieleniem tamże.

O przechowywaniu kartofli przez lato (aby niewyrosły) do użytku tamże. *Przyrządzanie lnu tamże.*

O herbacie czarnej i zielonej tudzież o jej falszowaniu w Anglii (Gaz. rol. 52 r. N. 4).

Tuczenie swin. (Pgl. 52 r. N. 95 węglem Pgl. 53 r. N. 26).

Próba szkodliwych grzybów. (Gaz. rol. 52 r. N. 14).

Dobroć nasienia. (tamże).

Bielenie płótna w 8 dniach (tamże). Szukanie źródła (tamże).

O poznawaniu dobrych krów mlecznych. (Gaz. rol. 52 r. N. 49).

O dochodzeniu czystości mleka wedle oddzielnego przyrządu, przez Cichockiego z Marymon-tu. (Kor. 53 r. N. 17).

Przechowywanie pokarmów roślinnych według p. Masson ogrodnika. (Pgl. 52 N. 74, 101)

Mąka z zmarzłych ziemniaków. Chleb z niej. (Pgl. 52 N. 91).

Użytki ogólne (tamże) *Tuchary i niesne.* (Pgl. 52 r. N. 93).

Trwały atrament do pisania na cynku (Pgl. 1853 r. N. 3).

Srodek na mole. (Pgl. 53 r. N. 26).

Przechów masła. (Pgl. 53 r. N. 36).

Finlandzka farba do pociągania drewna. (Pgl. 53 N. 39).

Łatwe i tanie sposoby wyżywienia się podczas drożyzny, przez Kurowskiego. 1) O surrogatach maki zbożowej; 2) O powiększaniu pożywności i ilości chleba przez stosowniejsze postępowanie w wyrabianiu go. (Pgl. 53

III. OGÓLNY POSTĘP

W PRZEMYŚLE I SZTUKACH.

Z dumiewające wynalazki i odkrycia, obok ułatwienia nadzwyczaj rychłych komunikacyj, są charakterystycznym znamieniem naszego wieku. Jeden wynalazek dogania drugi, i co dawniej w długich tylko przerwach objawiało się nowego w dziedzinie przemysłu, dzisiaj jakby siłą pary pędzone przebiega lotem błyskawicy świat cały. Z tego powodu wielce się rozwinął postęp przemysłowy, a co niegdyś było własnością, często tajoną, jednego kraju, dzisiaj pospolicie jest własnością wszystkich narodów. O tym postępie zamierzaliśmy podawać w naszym Roczniku skazówkę, mówię, skazówkę, bo niepodobniestwem byłoby obszerniej wyłożyć na kilku stronicach przedmiotu, któremu duże tomy bywają poświęcane. Zaczniemy tę wzmiankę od roku, który rozpoczął drugą połowę stulecia naszego. Rok ten, tém pamiętniejszym jest w dziejach przemysłu i epokę w nich stanowi, bo w nim odbyła się sławna wystawa powszechna Londyńska, na którą, jako na popis chwalebny wystąpiły wszystkie cywilizowane narody, z płodami swego życia umysłowego, swojej inteligencji i twórczego ducha.

Narzędzia i maszyny pomocnicze.

Pod względem wyrobu i ulepszeń rozmaitych narzędzi rzemieślniczych, Anglia zawsze pierwszeństwo trzyma. W innych krajach ulepszenia angielskie bardzo powoli są wprowadzane.

Upowszechniły się w Anglii i Ameryce do wszystkich stolarskich i ciesielskich robót używane, maszyny do heblowania i zacinania czyli sztawowania drzewa, z nadzwyczajną dokładnością działające tak, że zacięcia drzewa ściśle z sobą są zgodne; a lubo maszyny takie prócz wielkich, parą poruszanych, urządzone są i na siłę ludzką do poruszania nogą, przecież i w Niemczech i u nas widzimy roboty te, mozolnie od ręki wykonywane.

Liny i sznury zwyczajne, używane do przeniesienia ruchu, coraz więcej zastępują linami z drutu kręconymi.

Coraz więcej upowszechnia się *młot parowy*, wynalazku *Nasmytha*. Takie młoty uderzają na rozpalone żelazo w ciągu minuty 70 po 140 razy, a siła uderzenia zawisała od wysokości, z jakiej młot spada. I tak: jeśli przy podniesieniu dziesięcio-calowém, młot posiada siłę 1,000 funtów, to przy dwudziesto-calowém zyskuje siłę 4,000 funtów. Młot taki służy i za próbę dobroci metalu, bo źle przerobione żelazo tłucze w kawałki.

Wiele przedmiotów doskonale wykuwają pod tym młotem, tak, że bez cheblowania i pilowania obejść się mogą.

Wyrób *zamek*ów i *klódek* znacznie się udoskonalił, a chociaż Amerykanin *Hobbs* najszlachetniejsze zamki angielskie otwierał bez klucza, przecież zrobiono uwagę: że złodziej nie mógłby na to, jak *Hobbs* 14 do 20 dni poświęcić, a tém samém powodzenie tego ostatniego na korzyść zamków takich wypadło.

Zyczyć należy aby ślusarze poszli drogą wskazaną przez *Steffelbauer* w *Görtitz*, który do największych i najmocniejszych zamków wyrabia małe klucze w kieszeni od kamizelki mieścić się mogące.

Woda.

Upowszechniają się dokładniejsze wyobrażenia o najkorzystniejszem używaniu siły wód bieżących; gdzie tylko można starają się korzystać nie z prędkości ale z ciśnienia wody, dlatego też coraz więcej doskonala się koła poziome, *turbiny*, zastosowane do małych i do wielkich spadków, przezco unika się budowania wielkich, niezręcznych i dużo miejsca zajmujących kół wodnych.

W *lewarach* do podnoszenia ciężarów, srubę zastępuje woda, na podobieństwo prass hydraulicznych. Wciska się za pomocą pompy woda do cylindra i wypycha stempel podnoszący ciężary.

Para.

Postęp w udoskonaleniu machin parowych głównie dąży do oszczędzenia paliwa i miej-

sca. Pierwszy warunek starają osiągnąć stosownym urządzeniem ognisk, kotłów i użyciem prężenia (*expansion*) pary, podczas którego przystęp świeżej pary jest zamknięty. Drugi warunek nabywa się, nadając jaknajwiększą prędkość biegowi tłoka; o ile zaś zysku na prędkości, o tyle utracą się na sile; przytém jednak wszystkie części maszyny mogą być zmniejszone.

Metale—Kopalnie.

Najnowsze udoskonalenia w wyrabianiu *żelaza*, objawiają się w używaniu gazów wychodzących z wielkich pieców, do dalszego urobienia żelaza. Ogrzewa się temi gazami ządęcie miechów i rozwija parę potrzebną do poruszania machin. Utrzymują że przy takim urządzeniu najednym centnarze żelaza oszczędza się centnar węgla. W wyrabianiu *stali lanej* nikt dawniej Anglikom wyrównać nie zdołał, dziś wyroby ze stali lanej *Kruppa* w *Essen* w Westfalii w niczem angielskim nieustępują.

Na wielką uwagę zasługują połączenia wynikające zmięszaniny żelaza i innych metali, przedsięwzięte przez *Morrisesa Stirlinga* w Anglii, i kombinacye żelaza kutego i lane-go. Płynność żelaza przypisuje arsenikowi, chociaż i fosfor zapewne w tém gra rolę; przy-mięszywa on różne minerały, utrzymując, że zyskuje przez to daleko lepszą stal a do żelaza dodaje cynk lub cynę. Blachom żelaznym z fabryk polskich przyznawano na wystawie wyższość nad angielskimi.

Sposoby w produkowaniu innych metali ciągle się doskonala, szczególnież zwrócono uwagę na tańszy wyrób cynku, dla upowszechnienia tego tak użytecznego metalu.

Narzędzia, których górnik w kopalniach używa, zmieniają się wedle natury tych ostatnich. Jeżeli skała jest miękka, wystarcza mu zwykła szufła i motyka; jeśli jest twardą lub pokładową, lub jeśli zawiera liczne szczeliny, trzeba wbijać kliny i wyważać bryły. Lecz jeśli te środki nie wystarczą, uciekają się zwykle do prochu strzeleckiego, zapalonego w znacznej głębokości w skale. Ta operacya dokonywa się za pomocą świdrów. Skoro dziura jest dość głęboka, oczyszcza się ją starannie i w głębi wkładają znaczną ilość prochu, którą, dla nadania jej większej siły, zapycha się, jak nabój w strzelbie. We środku, za pomocą iglicy miedzianej, zachowuje się mały otwór, w który wkłada się trzcinka, napelniona przy końcu drobnym proszkiem, a służąca za drogę ogniewi. Cały ten przyrząd niezgrabny i niebezpieczny ustąpił teraz miejsca

patentowanej racy *Bickforda*. Ta raca nietylko działa sama jako knot zwolna palący się, ale operacya z jej pomocą jest nierównie łatwiejsza i bezpieczniejsza. Raca zamknięta w rurze konopnej, do której przystęp wody odjęty jest przez powłokę smolną lub żywiczną, składa się z mięszaniny, która raz zajęta ogniem pali się z chyżością wymierzoną, dopóki ogień nie dojdzie do naboju sprawiającego eksplozyę. Zastosowano także baterye galwaniczną zamiast zwykłych sposobów zapalania naboju, przez co można czynić eksplozyę w kilku na raz miejscach bez narażenia górnika na niebezpieczeństwo.

Rogers z *Abercorn* wynalazł sposób ułatwiający wiercenie skał w kopalniach. Dotychczas używano narzędzi, których rękojeść była żelazna, a samo tylko ostrze stalowe. Narzędzia *Rogersa* są całkiem stalowe i przynoszą znaczną oszczędność siły. On także obmyślił rury ułatwiające pompowanie wody z kopalni w czasie wiercenia dziury. Używano dawniej rur *Hogara* długich na cztery stopy, skórzanych, wzmocnionych pierścieniami metalowemi; ale je z czasem porzucono, bo się często rozdzierały, a wprowadzono natomiast narzędzie złożone z dwóch rur zsuwających się jak w perspektywie. Lecz i to narzędzie nietylko podlega łatwemu zepsuciu, ale działa zwolna i niedokładnie. W miejsce jednego i drugiego p. *Rogers* wprowadził rury z guttaperki, które daleko trudniej mogą być uszkodzone i łatwiejsze są do naprawy.

Wynaleziony jeszcze przed piętnastu laty przez *Marsais* w *St. Etienne* sposób utworzenia dobrego materiału palnego z okruchów węgla kamiennych przez dodanie smoły, z wielką korzyścią używany jest teraz we Francyi i Anglii. We Francyi nazywa się ten bardzo ścisły materiał *peras* i chętniej jest używany jak węgiel kamienny.

Szkło.

Trochę piasku, choćby też nieczystego i nieco alkali otrzymanej z popiołów roślinnych, topione razem, czynią chemiczną kombinacyę, zadziwiającą przez swą przezroczystość i fizyczne własności odbijania i załamania światła, to jest szkło. Jeden fabrykant z *Birminghamu* pokazał jak można zrealizować fantastyczne obrazy powieści, jak twórca ręką przemysłu zdolna jest nadawać ciału ideałom poetycznym, i jak szkło może połytnąć krągłemi liniami, nieustępującemi w niczem promieniom wody strzelającym w górę i spadającym do przezroczystej kotliny. Taką

była na wystawie londyńskiej szklanna fontanna Oslera. Zwierciadła angielskie miały tu po osmnaście stóp wysokości, a dziesięć szerokości.

Szklano staje się w Anglii ulubionym materiałem budowlanym, ponieważ ma największą wytrzymałość przeciw zmianom powietrza, a przytém światło przepuszcza, zatem dozwala korzystniej użyć każdą miejscowość w zabudowaniach. Umieją szklono we wszystkich kształtach mocno i tanio odlewać, a nawet walcować, i tworzą z niego ściany, dachy, schody i chodniki, pod które zakładają podziemia. Dachy stodoł i parkany ogrodów z tego materiału urządzają.

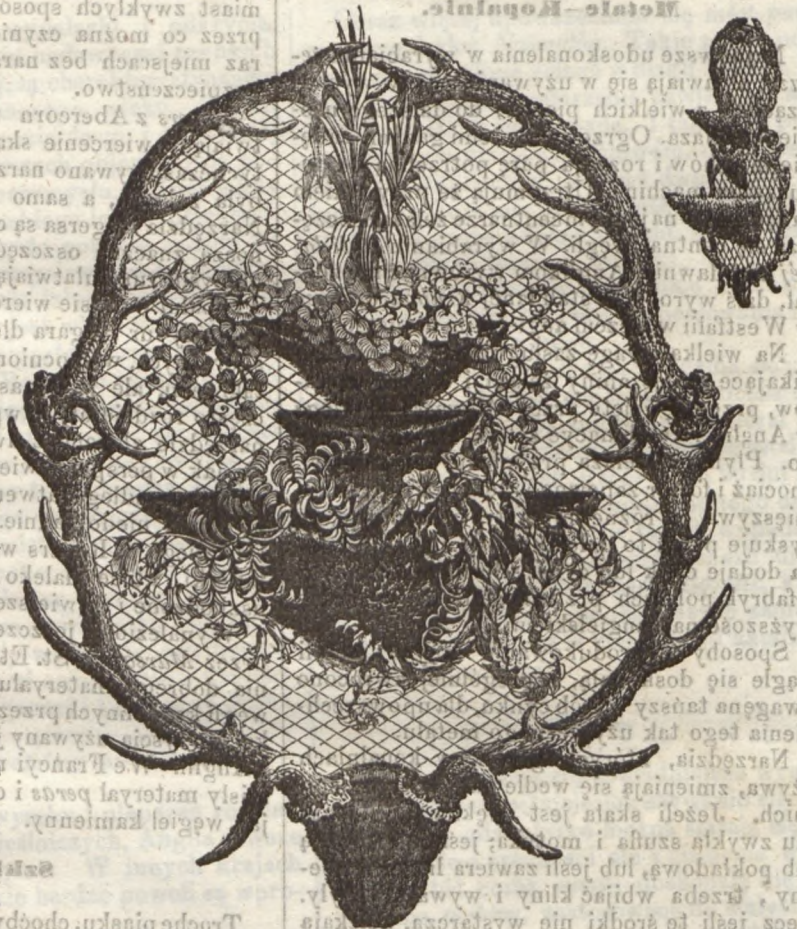
Cement.

Cement wodotrwały zwany także wapniem hydraulicznym, co raz większe w budownictwie ma zastosowanie. Materiał ten nadzwyczajną trwałość z czasem przyjmujący i zupełnie nieprzenikliwy dla wody, z korzyścią używany jest do wszelkich murów i tynków na wilgoć wystawionych i wybornie od niej zabezpiecza mieszkania, gdy kilka warstw budynku nad cokalem na cement się wymurwane. Łatwy do wyrobienia na ozdoby architektoniczne, zastąpi zapewne używane dotąd gipsowe i zapewni trwałość, większą nawet jak kamień ciosowy. Znane są doskonałe cementsy angielskie zwane *Portland*, a rodzimy nasz cement z Grodzca pod Będzinem pochodzący, lubo tamtym nie dorównywa, przecież bardzo dobrym się okazał i po większej części zastąpić je może.

Włókna.

Dla nas, jako kraju rolniczego, ten niezmiernie ważnym jest produktem. Przy re-

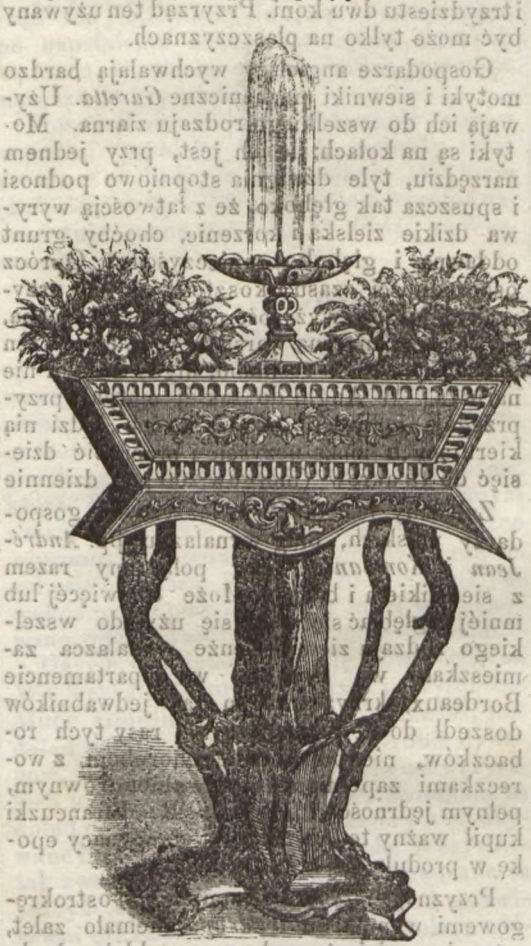
cznym oczyszczaniu i wyrabianiu lnu i konopi, wiele traci się czasu, a nawet zdrowie doznaje uszczerbku. Wymienicie zapobiegającym niedogodnościom machina Roberta *Plumera*, Anglika. Z pomocą kilkorga dzieci wyrabia ona w ciągu jednego dnia więcej niż kilkadziesiąt kobiet u nas. Machina ta składa się z trzech przyrządów. Pierwszy zwany *breaking machine* (łomnica) ma pięć walców ustawionych poziomo w dwóch szeregach



Koszyk do kwiatów. str. 133.

Wszystkie walce mają po sobie karby, które wzajemnie zachodzą, tak, że poruszenie jednego sprawia ruch wszystkich. Sropek albo garsć lnu wsuwa się w szereg tylny między walec górny i środkowy; gnienie go machina i przepuszcza raz drugi między walec środkowy i dolny, z kąd się dostaje do przedniego szeregu, i tam po raz trzeci w zółbkach walców doskonale się kruszy. Jeśli tę samą operację powtórzymy, skruszy się do reszty powłoka twarda na włóknie.

Działanie jest tak szybkie i tak mało kosztowne, że pokruszenie centnara lnu kosztuje jeden penny, to jest 2 1/2 kop. sr. czyli pięć polskich groszy. Sнопек w pierwszym przyrządzie polamany idzie do młynka zwanego *Seneling-Mill*, gdzie się natychmiast oddzielają paździerze i wychodzi samo włókno. Młynek ten potrzebuje czterech rąk, a wyrabia pięć centnarów dziennie. Aby włókna do jednakowej długości przyprzedać i nici



Fontanna z octem toaletowym, str. 133.

dokładnie oczyścić, służy trzeci przyrząd szcztokowy, *Heckling-Machine*, w którym szcztokki metalowe w ruch oscylacyjny puszczono, czeszą włókna w ciągu kilku sekund tak, że przyrząd ten potrzebujący właściwie pięć rąk, to jest jednej do wsuwania garści, a cztery innych do odbierania i przekładania, gdy jeden człowiek nie nastarczyłby w odbiorze, oczyści trzynastcie centnarów w ciągu jednego dnia. Jedna machina parowa

o małej ilości koni, do poruszania wszystkich trzech przyrządów jest dostateczna.

Niejaki *Claussen* wynalazł sposób zmiekczenia włókien lnu, narówni z bawełną, za pomocą kwasu siarczanego i sody, roztworzonych wodą. W ogólności, uczucie daje reakcyę Europy w sprawie lnu przeciw zauropejskiej bawełnie.

Jako machina pomocnicza, niezmiernie ważna, a zadziwiająca doskonałością, jest machina *Crabssel* Tomasza, z Londynu, do robienia grepli. Mała ta machinka ma w sobie trzy ruchy, które przy danym materiale bez pomocy człowieka, dostarczają wyrobu. Z koła obwiniętego taśmą bawełnianą, spuszcza się ona na dół, drugie kółko boczne rozwija drut, a przyrząd środkowy porywa go, załamuje, ucina, i jako podwójne igielki wsuwa w taśmę, inny zaś przyrząd z drugiej strony, wsunięte dróciaki przyciąga i umocowuje. Pikowanie jest tak dokładne i regularne, że ręka ludzka nic podobnego zrobić nie może.

Na wystawie londyńskiej znajdowało się wiele machin, głównie angielskich z Manchester do przerabiania bawełny. Cała ta fabrykacja od początku do końca stała przed oczyma widza. Z wielkich pak bawełny, wydobyte arkusze wychodzą z maszyny oczyszczonej pasami; te składane w rulonie metalowym, z następnej wychodzą już grubszymi lub cieńszymi niciami. Z nici dalsze maszyny tworzą tkanę, a wszystko się odbywa z niepodobną do wiary szybkością, że w ciągu jednej minuty można wyrobić 60 tokei tkaniny. Skoro ogromne sztuki wyrobów bawełnianych wychodzą z maszyny, czeka je najważniejsza praca, to jest tak zwane farbowanie i drukowanie. Są maszyny, które farbują na raz z obu stron, które wyciskają ośm, a nawet czternaście kolorów. Taką jest machina panów *Nelson Knowless et Comp*, Farbowanie wyrobu zajmowało długo teoretyków i praktyków; dotąd zaś farbują tylko trzy materje włókniste, to jest: wełnę, jedwab i bawełnę. Wszystkie te trzy ciała obejrzone przez mikroskop, mają jeden charakter: są przepelnione komórkami. Skoro im się przyrządy po ufarbowaniu, ujrzymy że materia farbująca zapelniła te komórki, a farbowanie jest złem lub dobrém w miarę, jak mimo działaczów rozpuszczających, jakimi są: mydło, woda i alkalia, farba nie wychodzi z komórek, do których jej wcisnięto.

Postęp w fabrykacyi papieru doszedł do tego stopnia, że na wystawie londyńskiej, pp. *Jogmon* i *Spicer* przedstawili zwój pa-

pieru długi na 2,500 stóp, a razem wykazali doskonałość mechanizmu, za pomocą którego miazga spływa nieustannie do jednego końca maszyny, kiedy z drugiego wychodzi nieprzerwanie pas papieru suchy i od razu gotowy do użycia. Nadesłali także inny zwój papieru siwego, szerokości 93 cale, a 420 stóp długości. P. Fourdrinier przedstawił arkusz papieru fajansowego, długi na półtrzeciej mili angielskiej. Używają tego papieru w fabrykach fajansu przy wyciskaniu obrazów na porcelanie. Próbkę z Dorsfordu, od pana Saundersa, dowodzą nadzwyczajnej mocy papieru fajansowego, gdy arkusz 20 cali szeroki, dźwiga cztery ciężary po 50 funtów. Podobnie mocny jest papier zwany pergaminowy *Montgolfiera* we Francji. Sławny papier *Dewneja* używany przez krochmalników do obwijania swego produktu, aby był za dobry uznany musi bez zmiany koloru przejść próbę mocnego wypieczenia z krochmalem jeszcze wilgotnym.

Nowością jest wyrabiana przez C. F. A. Fischera w Bautzen tektura, więć jak cal grubości mająca.

Różne produkta z roślin.

W otrzymywaniu z roślin pożytecznych produktów do garbowania, farbowania i t. p. znaczne zrobiono postępy. Zwyczajną terpentynę (olejek terp.) oczyszczają wapnem, i nazwawszy *kamfina*, palą w urządzonych do tego lampach pokojowych. Spodziewać się należy że ten sposób oświetlania upowszechni się w miarę jak usuniętemi zostaną towarzyszące mu niedogodności.

Przemysł rolniczy.

Do nowych wynalazków rolniczych należy pług parowy, angielski. Jestto parowóz poruszający się środkiem pola, na drodze żelaznej przenośnej, złożonej z ruchomych szyn, stawiających się jedna za drugą kolejnie. Ten parowóz waży 70 centnarów, ma siły 36 koni, i nazywa się Kalifornia. Na prawo i na lewo maszyny parowej są dwa systemata pługów, mogących się odsuwać lub przysuwać do wozu, a to z pomocą dosyć długiego łańcucha bez końca. Łańcuch ten, okręca się z jednej strony około walca obracanego przez maszynę parową, z drugiej około walca utwierdzonego stale w gruncie, w odległości umiarkowanej łańcuchem. Pług naprzód zbliżają się do parowozu orząc, po czém zmieniawszy przyczepienie łańcucha, oddalają się

nie orząc, bo prosty przyrząd dozwala im nie dotykać gruntu. Ruch pługów jest kolejny, tak, że jeden bez orki dochodzi aż do końca pola, drugi zaś orząc kieruje się do środka; każdy system ma cztery lemieszce, a na każdym systemacie czyli wózku z pługami siedzi jeden człowiek kierujący. Pługi te orząc uchodzą pięć mil angielskich na godzinę, i zastępują szesnaście pługów dwukonnych i ośmiu ludzi: zkadby wypadła oszczędność ośmiu ludzi i trzydziestu dwu koni. Przyrząd ten używany być może tylko na płaszczynach.

Gospodarze angielscy wychwalają bardzo motyki i siewniki mechaniczne *Garetta*. Używają ich do wszelkiego rodzaju ziarna. Motyki są na kołach; ile ich jest, przy jednym narzędziu, tyle dźwignia stopniowo podnosi i spuszcza tak głęboko, że z łatwością wyrwa dzikie zielska i korzenie, choćby grunt oddawna i głęboko zanieczyściły. Oprócz oszczędności czasu i kosztów ma ten przyrząd tę jeszcze wyższość nad motyką ręczną, że porusza znaczną warstwę i dodaje w ten sposób nowe soki roślinom, nigdy zaś ich nie narusza. W Anglii do takiej motyki przegają jednego konia, a dwóch ludzi nią kierujących może oczyścić i przerobić dzieśnię do 15 akrów (morgów 200 pr.) dziennie

Zalecany jest także, zwłaszcza dla gospodarzy polskich, pług wynalazku pp. *André-Jean* i *Kompanii*, pług połączony razem z siewnikiem i broną. Może on więć lub mniej zagłębiać się i da się użyć do wszelkiego rodzaju ziemi. Tenże wynalazca zamieszkały we Francji, w departamencie Bordeaux, krzyżowaniem ras jedwabników doszedł do utworzenia nowej rasy tych robaczek, niepodpadającej chorobom, z wreczkami zapelnionemi jedwabiem równym, pełnym jędrności i połysku. Rząd francuzki kupił ważny ten wynalazek, stanowiący epokę w produkcji jedwabiu białego.

Przyznają *młynowi* z kamieniami ostrokręgowymi wynalazku *Westrupa* niemało zalet, a tę mianowicie że mąkę zaraz oddaje gdy do żądanej dojdzie miękkości.

W fabrykach cukru z buraków wielkie w ostatnich czasach zaszły ulepszenia.

Na drodze chemicznej staramy się zapobiedz rozkładowi cukru w miazdze, bo ztąd znaczne niekiedy powstają straty. Różnych w tym celu używa się sposobów, które jednak nie wszędzie z jednakim zaprowadzono skutkiem.

Podług Rousseau używa się wapna, aby w soku wszelkie pierwiastki, wyjąwszy cu-

krowych zmienić; a następnie strumieniem gazu kwasu węglowego wapno odłączyć. Według Michaelisa bierze się ammoniak w połączeniu z wapnem, albo też jak chce Ed. Stolle i Melsen dwusiarkan wapna. Sposobem znowu Newtona używa się barytu do utworzenia osadu cukrowego w soku, i rozkłada się następnie osad gazem kwasem węglowym.

Co do środków mechanicznych, głównie przyrząd odśrodkowy zaprowadzają. Przyrząd ten jestto naczynie dziurkowane, które po napełnieniu melassą w szybki się ruch wprawia, skutkiem czego prędkie następuje wyłączenie kryształów.

Powszechnie przyjęto gotowanie soków w próżni sposobem *Howarda*, aparaty takie zwane z podwójnym i potrójnym skutkiem (*à double, a tripple effet*) doskonale wyrabia zaszczytnie znana fabryka P. *Bohte* w Warszawie.

Blich—Tkactwo.

Z połączonych mechanicznych i chemicznych ulepszeń w blichowaniu powstał sposób zwany blichem bez końca, *blanchiment-continue* uważany przez znawców za wielki postęp techniczny. Zasada się na tém, że końce różnych sztuk zszyte są w jedną długą taśmę, która dopiero przechodzi nieprzerwanym szykiem wszelkie działania blichu, przezco ogromna oszczędność zyskuje się na czasie, robocie i miejscu. W Anglii 20.000 sztuk bawlnianych z pomocą pięciu ludzi wyblichowano, gdy dawniej na to 70 ludzi używano.

Użycie dywanów stało się powszechném. We wszystkich prawie krajach je wyrabiają. Mimo atoli licznej różności nazwisk, jest dotąd bardzo mało różnicy w wyrobie dywanów, i process fabrykacyi prawie we wszystkich jest jednakowy. Obciowe wyrabiane są dotąd od ręki; środki mechaniczne w nich używane bardzo podrzędną grają rolę. Wszystkie tak zwane axamitne dywany przyrządzane są jednym sposobem, a uchodzące pod nazwiskiem bruzelskich, wedle długości oka z włóczki robionego na drucie, a rozcinanego brzytwą, zowią się w Anglii Saskiami.

Zaczyna się atoli i mechaniczna fabrykacya dywanów, wynaleziona w Anglii przez p. *Bright*. U niego para wyrabia na warsztacie tkackim; nie potrzebuje on drutów zwykle używanych i tworzy oka właściwym sobie sposobem. Kiedy tło jest zaszyte okami białymi, drukuje się wzór na dywanie, tak, aby przedza przesiąknięta kolorem, ale aby kolory nie mieszały się. Machina tnie oka w czasie tkaniny, przezco i cięcie jest równiejsze i czas

oszczędzony. Pierwszeto na tém polu usiłowanie, rozpoczyna szereg nowych prób, które może niezadługo utworzą nowy rodzaj dywanów drukowanych.

Przemysł zbytku i sztuki.

Francuzi sztukę malowania na porcelanie doprowadzili niezmiernie wysoko. Portrety królowej angielskiej i księcia Alberta na porcelanie, naturalnej wielkości, w Sévres wykonane przewyższają wszystko, co dotąd było można widzieć pod względem żywości kolorytu. Fabryka ta zostająca pod kierunkiem *Alexandra Brongniart*, znanego przez swe dzieło: *Histoire de l'art céramique*, mającego do pomocy kilku chemików, a mianowicie pana *Malaguté*, odznacza się: badaniami nad składem chemicznym używanych gliniek, ich własnością fizyczną i dokładnością doboru materiałów pierwotnych. Jój wyższość na całym świecie jest niezaprzeczoną.

Nowém jest postępowanie tworzenia cienkich i lekkich naczyń w formach dziurkowanych czyli wsiąkających, na ścianach których rzadka masa porcelanowa osadza się przy prędkim obrocie.

W sprzętach i meblach gust zwrócił się do ozdób bogatych, celuje w takowych *C. Leitler* w Wiedniu.

Naturaliści podziwiali na wystawie londyńskiej koszyk do kwiatów (rycina 1), roboty *Fransoniego* z *Saint-Wolfgang* pod *Ischel*, w Tyrolu. Jestto sprzęt sliczny, prawdziwie rzadki i nadzwyczajny, bo wyrobiony z gąbki drzewnej, wyrosłej na jednym z najwyższych wierzchołków Alp austriackich, 2 stopy długiej, 1½ szerokiej, a od 1 do 9 cali grubiej. Jedyna to w swoim rodzaju osobliwość, jużto z powodu ogromu swego, już też z doskonałości wewnątrz zachowanych kształtów liści, których wszystkie żyłki wyraźnie widać.

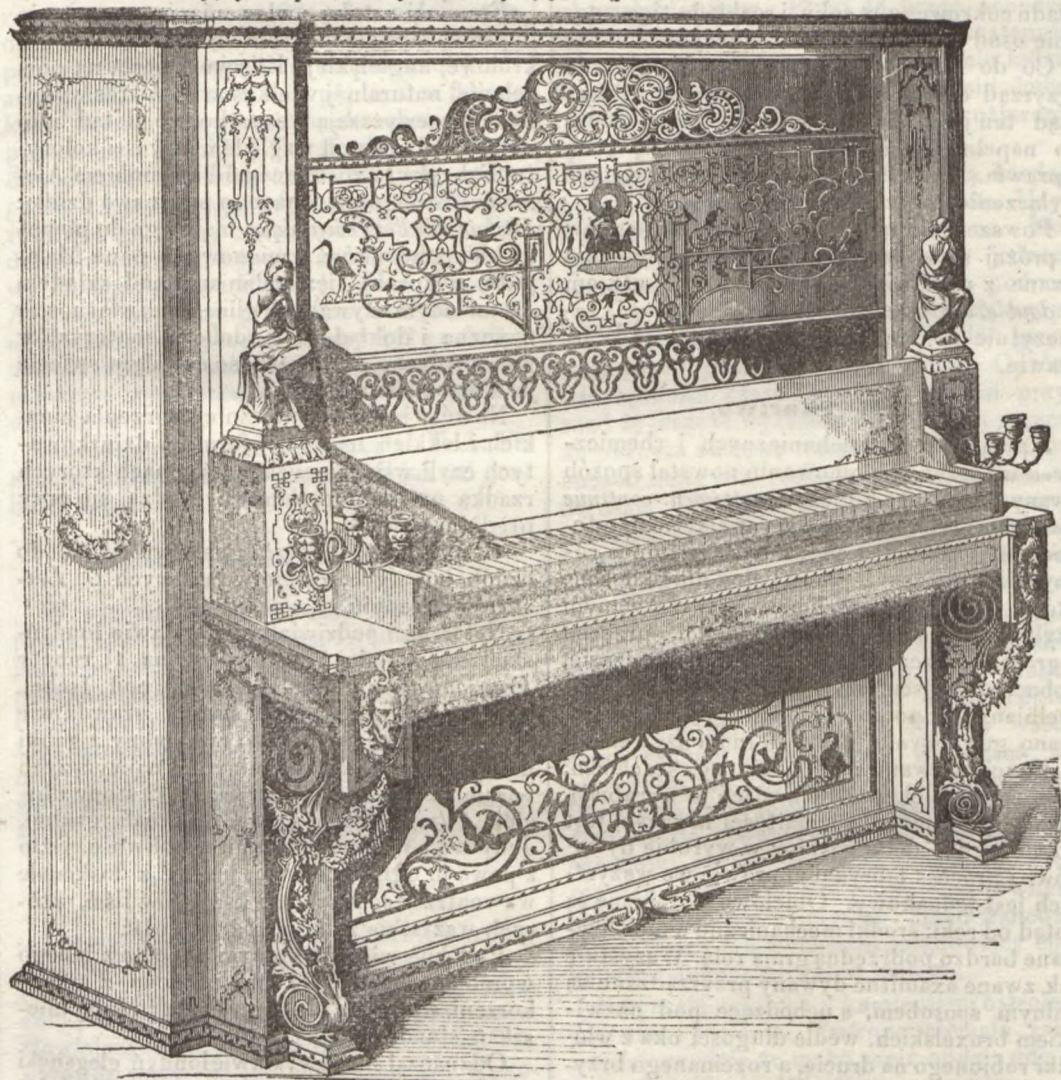
Podobne wiszące koszyki chociaż z innego wyrabiane materiału lub plecione z gałęzi, korzeni, sitowia, nader przyjemną ozdobę mieszkań stanowią.

Odznaczał się na wystawie londyńskiej sprzączek damski; fontanna z octem toaletowym, roboty *E. Rimmel*, z Londynu (rycina 2). Ocet ten miłą woń w pokoju rozszerza, orzeźwia oddech i odświeża powietrze. Mała fontanna bije w pośród pięknej żardynierki, której sztuczne kwiaty mają zapach naturalny.

Miłośnicy i znawcy muzyki wielkie oddają pochwały *pianinom* roboty *Edwarda Seyfferta* z Wiednia. Instrument ten, pełnością i pięknością tonu, najpierwszym dorównujący, przynosi zaszczyt zakładowi *Seyfferta*, które-

go sława od lat wielu z Wiednia już szeroko się rozeszła. Zewnętrzna elegancja i wytworność ozdób tak brązowych, jako i inkrustacyjnych i wewnętrzne udoskonalenie mechanizmu tego pianina, zwracały nań oczy wszystkich odwiedzających pałac kryształowy.

trzną wartością. Podłużne fortepiany tracą coraz więcej wziętości, a ich miejsce zastępują fortepiany biurkowe. W rzędzie tych ostatnich zjednała sobie wziętość fabryka belgijska. U nas najnowsze ulepszenia wprowadzają *Hoffer* i inni.



Pianino Seyfferta.

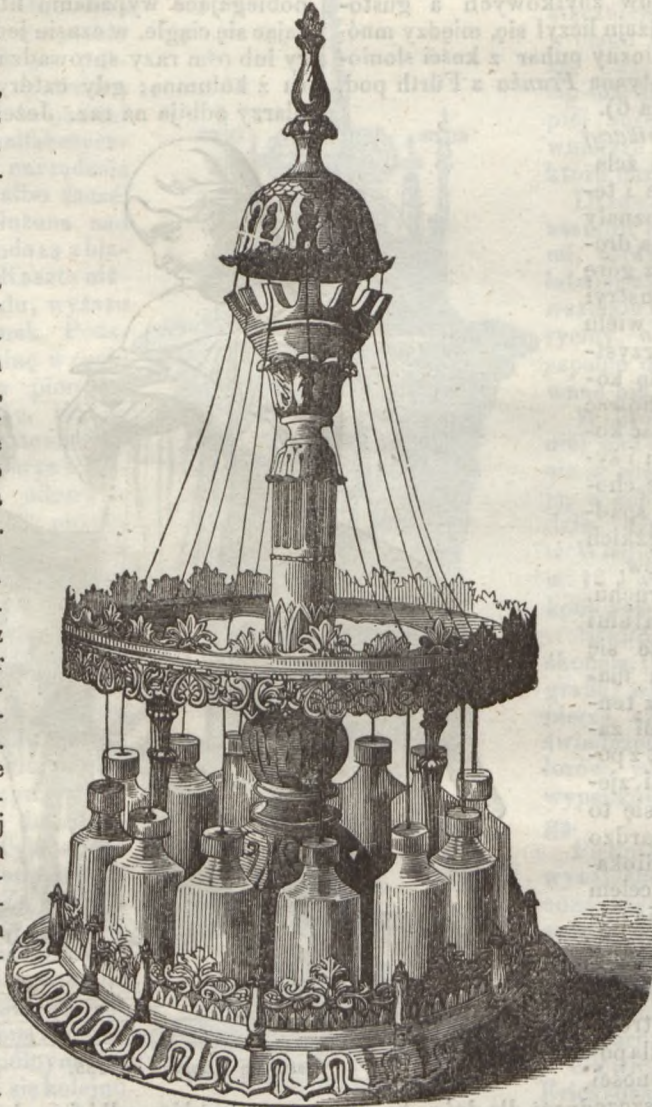
Godnym jest uwagi że począwszy od najmniejszego drzewienka, aż do najokazalszych ozdób, w skład tego instrumentu wchodzących, wszystko wykonanem zostało w fabryce Seyfferta, którego liczne warsztaty, mnóstwo robotników zajmują. Celują także fortepiany *Erarda*, z drzewa tulipanowego, z niezmiernym kosztem zrobione, w złote pasy i z niewypowiedzianym gustem ozdobione, a odznaczające się wewnętrzną i zewnę-

Vuillaume w Paryżu tak buduje skrzypce, że mają już głos jakby długoletniego ogrania. *Bausch* w Lipsku doskonale naśladuje starowłoskie skrzypce.

Dowcipna i ładna machinka służąca ku ozdobie mieszkania, a razem użyteczna dla rolników, ogrodników, a także dla żeglarzy, oraz dla każdego kogo stan pogody i jej zmiany obchodzą, jest tak nazwany Burzoskaz (*Sturm*

Anzeiger), wynalazku doktora *Merryweather* z *Whitney-Yorkshire*.

Oddawna czynione postrzeżenia przekonały, że pijawki posiadają tę własność; że skoro tylko w atmosferze nastąpić ma jakaś gwałtowna zmiana, burza, one zawczasu przeczuwają to, i w naczyniach, w których zwykle na dnie lub bokach leżą spokojnie, zaczynają rzucać się, niepokoić i ku górze uciekać. Zjawisko to, podało myśl doktorowi *Merryweather*, urządzenia maszyny, któraby uprzedzała człowieka o mających nastąpić burzach, za pomocą pijawek, a jednak nie zniewalała go do ciągłego haczenia na ich ruchy. W tym celu, wkładając z butelek w koło ustawionych (zobacz rycinę), doktor zamknął jedną pijawkę, jako strażnika pogody. W każdą butelkę u góry, jest urządzona nadzwyczaj czuła sprężynka fiszbinowa, złączona z przeciągniętym drutem połączonym, który przechodzi aż do owej korony, wierzch maszinki zdobiącej; korona zaś ta, niczem innym nie jest jak



Burzoskaz.

nader dźwięcznym i głośnym dzwonem, do którego dotykają młotki, do wszystkich drutów, z butelek wychodzących, z osobną przymocowane. Ile więc butelek, tyle pijawek; ile pijawek, tyle drutów; a ile drutów, tyle dzwonek. Gdy zatem zanosi się na burzę, pijawki zaczynają w butelkach niepokoić się i ku górze gwałtownymi ruchami miotać: skutkiem

czego dotykają, ciałem swém fiszbinową sprężynkę, a ta jest tak czuła i tak sztucznie z drutem połączona, że go zaraz porusza, w skutek którego to poruszenia, młotek w dźwięczną koronę uderza i dzwoni. Jak wszystkie pijawki w butelkach zaczną skakać, i wszystkie

kie młotki grać, powstaje tak silne dzwonicie, że aż nadto wystarcza na ostrzeżenie człowieka o nadchodzącym dla niego niebezpieczeństwie. Jestto barometr pewniejszy od innych, a przytém tę posiada wyższość, że daleko wcześniej od innych uprzedza człowieka. Czułość nieomylna pijawek na przyszłe zmiany powietrza, tłumaczy się wpływem silnym elektromagnetycznym na nie, który przed burzami rozchodzi się obficie w niższych warstwach atmosfery.

Przechodząc do rzeźbiarstwa, amianowicie sposobów upowszechnienia dzieł sztuki, widzimy dążność używania na ten cel metali, a mianowicie bronzów w Paryżu a cynku w Berlinie.

Na wystawie londyńskiej zasłużyła na uwagę

piękna statuetka wyobrażająca dziewczynkę z buldogiem, dłota rzeźbiarza *Möller* z Berlina, odlew *H. Fischra* (rycina 4). Szczególnie pomysłana w modelu, i w odlewie doskonale oddana, ta statuetka, ma jedną stopę, jedenaście cali wysokości, podstawa zaś jej ma stopę jedną, cali trzy długości. Znana z pięknych swych wyrobów fabryka p. *Minter*

w Warszawie, z troskliwością idąc za postępem i dążnością ogółu oddawna ten posążek i wiele innych przedmiotów sztuki wybornie z cynku odlewa.

Cenione od wieków wyroby z słoniowej kości zawsze zajmują miłośników sztuk pięknych.

Do przedmiotów zbytkowych a gustownych, w tym rodzaju liczył się, między mnóstwem innych, śliczny puchar z kości słoniowej, roboty Chrystyana *Franka* z Fürth pod, Norynberga (rycina 6).

Srodki komunikacyi jakimi są drogi żelazne, statki parowe i telegrafy różnych doznały ulepszeń. Próby na drodze żelaznej przez górę *Sömmering* w Austrii dowiodły, że w wielu przypadkach korzystniej jest mniejszym kosztem większe zachować spadki, jak przebijac kosztowne podziemia i sypać wysokie groble, chociaż do wielkich spadków potrzeba ciężkich i silnych parowozów.

Dla ożywienia ruchu, na drogach z małemi spadkami, okazuje się dążność używania małych parowozów z tendrami czyli wozami zapasowemi, a nawet z parowozami osobowemi zjednoczonych, jak się to już doskonałym i bardzo korzystnym w Anglii okazało. Głównym celem jest rozłożyć wielkie pociążi na kilka małych, a tym samym pomnożyć liczbę odjazdów. Wynika ztąd z jednej strony wielka dogodność dla podróżującej publiczności, z drugiej strony oszczędność dla dróg, bo się machiny i szyny mniej zużywają.

Na statkach parowych zaprowadzają machiny wprost działające z ruchomemi cylindrami a koła zastępują szrubami i innemi przyrządami z tyłu pod sterem zamieszczanemi.

Drukarstwo w nowszych czasach znaczne zrobiło postępy. Ogromna prassa parowa *Middletona*, odbijająca cztery exemplarze na

raz, prassa amerykańska *Hoe* tłocząca na godzinę 20.000 egzemplarzy i prassy sławnego *Applegath* pospieszny druk mają na celu. Prassy te ustawiają kolumnę arkuszyową pionowo lub poziomo, lecz na walcu, a zatem układ kolumn pojedynczych jest lukowym. W obu przypadkach znaleziono sposoby zapobiegające wypadaniu liter. Walec obracając się ciągle, w czasie jednego obrotu cztery lub ośm razy sprowadza zetknięcie papieru z kolumną; gdy cztery lub ośm egzemplarzy odbija na raz. Jeżeli zwrócimy uwagę



Statuetka z brązu, str. 135.

że za każdym odbiciem kolumna ocięra się o czernidło, jeżeli uważymy jak ogromną stawi trudność wielkość formatu, zawierającego z jednej strony 24 kolumn: to zaprawdę nie będziemy mogli dość wydziwić się szybkości i dokładności operacyi połączonym razem, i przeslicznemu mechanizmowi, który nie więcej człowiekowi nie pozostawia, jak tylko przysunąć pod zęby machiny papier czy-

sty i wyjąć zadrukowany. Przecież nie można zamilczyć że prasa wycieczna ręczna do odbijania druków ozdobnych, drzeworytów i t. p. niczém dotąd nie zastąpiona, bo zawsze najpiękniejsze daje odbicia.

Machina zecerska do składania i rozkładania czcionek, wynalazku Duńczyka Sörensena, jak wszystkie maszyny tego rodzaju, próbowane dotąd, opatrzona jest klawiszami, mającymi na sobie znaczki alfabetyczne. We środku narządzą się dwa bębny, albo raczej dwie kaszty położone nad sobą, których rondasą z blachy miedzianej. Kaszta niższa służy do składu, wyższa do rozkładu czcionek. Pedale puszczają maszynę w ruch; czcionki ułożone pionowo w krobkach kaszty, tak że składają stopy tychże samych liter. Kiedy się uderza w klawisz, w stronie odpowiedniej, mały sztyfcik mosiężny wyrzuca czcionkę wlejek wspólny wszystkim czcionkom, którego otwór rurki przypada na długi winkelak; umieszczony pod narzędziem. Każda więc wyrzucona czcionka, stawia się kolejno w winkelaku; tworzy się w ten sposób wiersz długi, który się następnie przełamuje stosownie do szerokości kolumny. Tyle co do składania. Rozkład jest jeszcze prostszy. Za pomocą dźwigni przechyla się obie kaszty, i położenie ich z pionowego staje się poziomem. Podnosi się kolumnę do rozkładu przeznaczoną, porówna z rowem wspólnym obu kasztom, i wsuwa się kolejno do tego rowka wiersze kolumny rozkładowej (formy) idące po sobie, aż do rowka kaszty wyższej. Skoro jeden rowek jest napełniony, nasuwa się drugi, a kiedy cała kolumna przeszła w ten sposób do rowków kaszty wyższej, skręcają się obie kaszty i przyjmują napowrót kierunek poziomy. Za pomocą pedałów, czcionki z rowków kaszty wyższej przechodzą do niższej w krobkę właściwą,

to jest *a* do stosu *a*, *b* do stosu *b*, tak że żadna czcionka nie może zmylić miejsca, bo każda ma na sobie karby odpowiednie otworowi krobek, i kiedy na nie nachodzi, własnym ciężarem wpada. W ten sposób można rozłożyć 10,000 czcionek na godzinę, kiedy najzręczniejszy zecer połowy w ciągu tego czasu nie złoży. Czas okaże czyli w użyciu maszyna ta odpowie lepiej oczekiwaniom jak dawniejsze podobne maszyny, które bez pożytku zostały.

Drzeworyty starano się zastąpić metalowymi blachami, otrzymanymi tańszym i łatwiejszym sposobem, lecz wszelkie także otrzymywane ryciny, wyrzyniętym na bukspanie drzeworytom dorównać nie zdołają.

W litografiach szczególniej nad otrzymywaniem rycin w wielu kolorach pracują, a celuje w tym względzie drukarnia dworska w Wiedniu, gdzie odbicia w 16 i więcej kolorach wykonywają.

Swiatlorysy ciągle się doskonala, (Daguerotypy, fotografie) wyrabiane są na papierze, szkłe i płótnie, a doświadczenia przenoszenia kolorów, wkrótce do pięknych wypadków doprowadzić mogą.

Pięknie uwieńczą szereg wynalazków maszyny Ericksona, zastosowane do poruszania okrętów za pomocą powietrza ocieplonego.

Maszyny te są w składzie i działaniu podobne do maszyn parowych.

Główna część maszyny Ericksona, tak zwany Regenerator, z wielkiej liczby siatek drucianych złożony, ma przeznaczenie zachować ciepłk, użyty do podniesienia tłoła i udzielać następnej warstwie wprowadzanego pod tłołk powietrza.

Okręt obejmuje 2,200 beczek, opatrzony taką maszyną, zbudowany w Stanach Zjednoczonych Ameryki, pływa już po morzu, a kilka



Puchar ze słoniowej kości, str. 136.

O OPLATACH I UŻYWANIU PAPIERU STEPLOWEGO.

Gatunków stempla w ogóle jest siedm: 1) zwyczajny, 2) szacunkowy, 3) kosztów sądowych, 4) administracyjny, 5) opłat spadkowych, 6) kart i kalendarzy, 7) karny. Każdy powinien być używany według przeznaczenia pod rygorem opłacenia powtórnie właściwego stempla.

1. O stemplu zwyczajnym.

Cena tylko jedna i najniższa w opłatach stemplowych: kop. $7\frac{1}{2}$ przeznaczony do zaświadczeń różnego rodzaju, kwitów, likwidacyj, protokółów, obwieszczeń, zapozwów, kopii, wypisów z akt summaryuszów, czyli rotulusów, do czynności opiekuńczych jakoto: wezwań, protokółów posiedzeń rad rodzinnych, inwentarzy, do aktów znania, zrzeczeń, opozycji, excepcyj, aresztów, do rozmaitych innych czynności sądowych i akt w obronach, do drugich trzecich i t. d. egzemplarzy kontraktów, umów, do ksiąg głównych handlowych, naostatek: do arkuszy środków różnego rodzaju aktów, podań do Władz i t. d.

2. O papierze szacunkowym.

Ceny jego są na kop. $7\frac{1}{2}$, 15, $22\frac{1}{2}$, 30, 45, 60, 75, 90, na rsr. 1 kop. 5, rsr. 1 k. 20, rsr. 1 k. 35, rsr. 1 k. 50, rsr. 3, rsr. 3 k. 60, rsr. 4 k. 50, rsr. 6, rsr. 7 k. 50, rsr. 12, 15, 30, 60, 75; przeznaczony jest do wszelkich podań do Władz w celu otrzymania rezolucyj urzędowej lub skutku żądania, a w szczególności:

po kopiejek 60.

Do Głównego dowodzącego Czynną Armią, Namiestnika Królewskiego, Rady Administracyjnej Królestwa, Ogólnego Zebrania Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu.

po kopiejek 45.

Do Sekretaryatu Stanu, IXgo i Xgo Departamentów Rządzącego Senatu, Heroldyi

Królestwa, Kommissyów Rządowych Spraw Wewnętrznych i Duchownych, Sprawiedliwości, Przychodów i Skarbu, Komitetu Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, Zarządu Inspektora Głównego służby zdrowia, Wydziału Górnictwa, Najwyższej Izby Obračunkowej, Kommissyi Emerytalnej, Okręgu Naukowego Warszawskiego, Rady wychowania publicznego, Wydziałów pozostałych po b. Kommissyi Wojny, Zarządu Warszawskiego Wojennego General Gubernatora, *do Dowódców Korpusów, Naczelnika Sztabu Armii, Główniej Polowej Prowiantkiej Kommissyi.*

po kopiejek 30.

Do Dyrekyi Ubezpieczeń, Zarządu Poczty Królestwa, Prokuratoryi Królestwa, Sądu Appellacyjnego, Urzędu Mennicy, Urzędu Loteryi, Urzędu fabryki Stempla, Biura Członka Kommissyi Skarbu od odbioru soli w Krakowie, Dyrekyi Główniej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, Konsystorza Wyznań Ewangelickich, do Zarządu Wojennego General Policmajstra Armii, Nowo Georgiewskiej Kommissorjackiej Kommissyi, *do Naczelników dywizyj, Naczelników sztabów korpusów.*

Uwaga. Wyłączone są od użycia papieru stemplowego szacunkowego podania i korespondencje z Bankiem Polskim, Dyrekyę Ubezpieczeń w interessach ubezpieczeń nieruchomości, ruchomości i Kass Oszczędności, i podania właścicieli listów zastawnych do Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

po kopiejek 15.

Do Archidiecezyi Warszawskiej i wszystkich innych Diecezyj wyznania Rzymsko-Katolickiego (gdy się pisze do Sądu Duchownego pierwszej Instancji, choć się ten odbywa w Konsystorzu użytym być winien papieru ceny kop. 30), Rządów Gubernialnych, Dyrekyi Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, Magistratu miasta Warszawy, Zarządu Ober-Policmajstra miasta Warszawy, Naczelników Wojennych (w interesie paspor-

towym zaś używa się stempel ceny kop. 45), Trybunałów Cywilnych, Trybunału Handlowego, Sądów Kryminalnych, Dyrektorów Gimnazjów Gubernialnych, Instytutu Gospodarstwa wiejskiego w Marymoncie, Naczelników górniczych okręgów, Kass okręgowych górniczych, Kommissyi Kwaterniczkiej miasta Warszawy, Kommissarzy Gyrukulowych Policji Wykonawczej w Warszawie, Kommissarzy Administracyjnych w Warszawie, Assessorów Nadleśnych, Rewizorów Skarbowych, Naczelników Straży granicznej, Dyrekcji Szczegółowych Kredytowych po guberniach, *do Dowódców Brygad, Naczelnika Sztabu Artylleryi Armii, Naczelnika Parków, General Gewaltlygiere, General Wagenmajstra. Ober - Kapelana polowego, Dyrektora Szpitali wojskowych, Inspektora Aptek, Komendantów twierdz i miasta Warszawy, Zarządu Naczelnika Zachodniego Okręgu Artylleryjskich garnizonów i do Warszawskiego Arsenalu.*

po kopiejek 7 1/2.

Do Naczelników Powiatów, Urzędów Poczтовых gubernialnych, pogranicznych, pośrednich i Ekspedytorów, Urzędów Konsumpcyjnych, Nadstrażników, Sądów Pokoju, Sądów Policji Poprawczej, Prezydentów i Burmistrzów po miastach lub do Magistratów tychże miast, Urzędów leśnych, Pisarzy solnych, Komor celnych, Komory składowej i Magazynu Rządowego Drzewa w Warszawie, Inspektorów Szkół powiatowych, Rady Nadzorczej Instytutu Głuchoniemych, *do Dowódców pułków, Kantorów wojennych szpitali, Komendantów miast* (wyjąwszy Warszawy).

Uwaga. Do wszelkich prośb i korespondencyj z powyższemi Władzami, cena oznaczona papieru powinna być tylko użyta do zwierzchniego czyli pierwszego arkusza; gdyby zaś potrzeba przybrać więcej arkuszy, te, jak już wyżej rzeczono, będą ceny stempla zwyczajnego po kopiejek 7 1/2.

W *czynnościach celnych* do deklaracji ładunku i deklaracji szczegółowych na towary wchodowe i wychodowe, do świadectw na odbiór towarów, do listów konwojowych i do kwitów z poboru opłat używany jest papier stemplowy rossyjski ceny kopiejek 15.

Świadectwa Komor w dowód zaręczenia kupców za całość transportów od Komor wchodowych do składowych na pap. stemplowym rossyjskim ceny kop. 90.

W wszelkich innych czynnościach celnych ma być używany przez Komory papier stemplowy królestwa stosownie do obowiązujących przepisów, (w szczególności do Komory Składowej, jak wyżej rzeczono kop. 7 1/2, a do Dyrektora Komory na kop. 60).

Prośby do Ministra Sekretarza Stanu lub Sekretaryatu Król. Polsk. zanoszone przez osoby w Cesarstwie zamieszkałe, winny być pisane na papierze stemplowym rossyjskim ceny 2 rsr.

Co do podań do szczególnych Urzędników zanoszonych, cena stempla jest taka jaka jest przepisana dla podań do Władzy, do której składu ciż Urzędnicy należą.

Podania przez więcej jak jedną osobę podpisane, wymagają stempla w cenie odpowiedniej liczbie podpisów (prócz gdy jaka gmina, cech, bractwo o co prosi). Do tego przepisu także nie należą podania kilku razem osób pisac niepamięjących i znakami tylko podpisane, i dosyć jest tylko użyty był stempel w cenie odpowiedniej Władzy.

Prócz tego stempel szacunkowy używać się ma do plenipotencyj lub podstawień [substytucyj] (specyalnych po kop. 30, do jeneralnych po kop. 90) a to bez względu, czy takowe przez akt publiczny, lub też przez pismo prywatne a nawet choć w formie listu będą wystawiane.

Do pasportów na wyjazd za granicę używa się stempel szacunkowy w cenie kop. 90 (za każdy przejazd, który uważa się tam i napowrót). Do biletów nadgranicznych używa się stempel zwyczajny ceny kopiejek 7 1/2.

Do ekstraktów wszelkich wydawanych od Władz i Urzędów niższego stopnia do włącznie Władz Gubernialnych, używa się papier szacunkowy w cenie kop. 7 1/2, od Władz wyższych nad Gubernialne, tudzież z ksiąg i akt Głównego Archiwum Królestwa i z akt Pisarzy Aktowych Królestwa w cenie kop. 30.

Do kontraktów dzierżaw i najmu gruntów, dóbr, mieszkań, młynów i t p realności, wykonanie robót, przewóz lub dostawę jakowych przedmiotów, jeżeli w dostawie nieza-chodzi zarazem kupno dostawie się mających rzeczy, na przeciąg roku jednego, do rsr 45 w cenie kop. 7 1/2, do summy rsr. 150 wyłącznie kop. 15, dalej od każdych rsr. 75 po kop. 7 1/2.

Jeżeli na dłuższy przeciąg lat umowy te trwać mają, wtedy podług liczby lat stempel ma być użyty, licząc od każdych rsr 75 po kop 7 1/2, a kop. 15 od każdych 150 rsr, a to w stosunku summy za wszystkie w ogólności lata uiszczyć się mającej.

Przedłużenie na dalszy czas kontraktu umowy (choćby przez przemilczenie następowało) pociąga za sobą użycie nowego stempla. Jeśli zaś w kontrakcie nie jest oznaczony pewny zakres czasu uważano będzie względnie opłaty stempla: w possessyach wiejskich lat trzy, miejskich rok jeden.

Do kontraktów z mow, umów, czasowo tylko trwających, to jest na czas krótszy niż na rok zawieranych, stempel w stosunku po k. 7 1/2 od każdego 150 rsr. jest dostateczny.

Jeżeli oprócz umównionej summy, kontrakt obejmuje zastrzeżenia jakich powinności na pieniądze ocenić się dających, wartość ich doliczaną być winna do umowy kontraktowej i podług tego, na jak długo jest kontrakt stempel w stosunku po kop. 7 1/2 lub 15 od każdego 150 rsr. do ogólnej summy stosować należy; jeżeli zaś wartość zastrzeżeń na pieniądze nie może być ocenioną, w takim razie doliczać należy stempel od tychże zastrzeżeń w cenie po kop. 15 za każdy rok trwać mającego kontraktu.

Jeżeli atoli dostawa jest połączona z kupnem i sprzedażą dostawianych przedmiotów, w takim razie bez względu na czas trwać mającego kontraktu, należy używać stempla jak do kontraktów kupna i sprzedaży w cenie kop. 30 od każdego 150 rsr.

Co do kwitów, te w ogólności, jeżeli przy kontraktach użyty już był odpowiedni stempel, nie wymagają wyższego stempla nad kop. 7 1/2, w przeciwnym zaś razie stempel taki jak do kontraktów stosowany być winien.

Do rewersów, weksłów, biletów handlowych, jeżeli w tych pismach zastrzeżona jest jaka hipoteka dla kredytora od summy rsr. 45 wyłącznie w cenie kop. 7 1/2, do summy rs. 150 wyłącznie kop. 15, dalej od każdego rsr. 75 po kop. 7 1/2, jeżeli zaś nie zapewniona hipoteka do i od każdego następnie rsr. 150 po kop. 7 1/2.

Do wszelkich rachunków kupców, aptekarzy, rzemieślników, jeżeli takowe przez podpis stają się skryptem lub kwitem, używaniu takiego samego stempla podlegają.

3. O papierze stempla kosztów sądowych.

Papier Stemplowany jest w następujących cenach: na kop. 7 1/2, 10, 15, 30, 45, 60, 75, 90, rsr. 1 kop. 5, rsr. 1 kop. 20, rsr. 1 kop. 35, rsr. 1 k. 50, rsr. 5 k. 25, rsr. 3, 6, 12, 30, 60. uży tylko na opłaty wpisów i innych ko-

szków stemplowych, do spraw używany jest z osobną w każdej Instancji sądowej, w wszelkich bez różnicy Sądach, a nawet w sprawach polubownemu roz sądzeniu poddanych; *opłacany zawsze przez powoda.*

Cena wpisów stosować się ma do wartości przedmiotu, podług brzmienia zapozwów. w szczególności:

od przedmiotu wartości rsr. 7 1/2 wyłącznie, w ilości k. 7 1/2			
„ od rsr. 7 1/2 do rsr. 15	15	„	15
„ 15 „ 30	30	„	30
i tak dalej, dodając po kop. 15 za każde rsr. 15 aż do wyłącznie rsr. 150 i dalej:			
od rsr. 150 wyłącznie do rs. 375 wyłącznie. rs.	2 k. 25		
„ 375 „ 750	3	—	
„ 750 „ 1,500	6	—	
„ 1,500 „ 3,000	12	—	
„ 3,000 „ 6,000	18	—	
„ 6,000 „ 12,000	24	—	
„ 12,000 „ 15,000	80	—	
„ 15,000 „ 30,000	60	—	
„ 30,000 „ 60,000	90	—	
„ 60,000 „ 120,000	150	—	
„ 120,000 „ 150,000	240	—	
„ nad 150,000 rsr. od każdego 150 rsr. tylko kopiejek 10.			

4. O papierze stempla administracyjnego.

Ceny tego gatunku papieru są. na kop. 30, 45, 90, rs. 1 k. 80, rsr. 2 k. 25, rs. 3, rs. 3 k. 60, rsr. 4 k. 50, rsr. 6, rsr. 7 k. 50, rsr. 15, 30, 60, 75.

Ma trojakić użycie: 1) do patentów i dyplomatów na zaszczyty i dostojenstwa, czyli w przedmiotach łaski; 2) do mianowań na urzędy i funkcye tak płatne, jako i te do których fundusz stały nie jest przywiązany, niemniej do nadań, kompetencyj i beneficjów; 3) do konsensów (pozwoleń) na różne zarobki i procedera.

W przedmiotach łaski:

od pozwolenia noszenia obcych orderów płaci się rsr. 300.

od krzyża honorowego katedralnego rs. 15.

od kanonii honorowej kolegialnej rsr. 7 1/2.

od dyplomatu na księcia rsr. 2,400, na hrabiego rsr. 1,800, barona rsr. 900.

od świadectwa na przyznane przez Heroldy szlachectwo rsr. 7. k. 50, od obywatelstwa rsr. 15, dla rolnika i rzemieślnika k. 30.

od pozwolenia używania dygnitarskich tytułów zagranicznych: od tytułu księcia r. 450, hrabiego 300, barona 150, od wszelkich innych tytułów zagranicznych rsr. 75.

od dyspensy duchownej o ile ta w którym wyznaniu jest wymagana, na zawarcie związków małżeństwa w stopniach pokrewieństwa jakoto: między stryjem a synowicą, wujem

a siostrzenicą, ciotką a siostrzeńcem lub synowcem rodzonemi, rsr. 150. Od dyspens na wszelkie inne stopnie pokrewieństwa, płaci się tylko stempel wycieczny w cenie k. 7½.

Od pozwolenia pochowania zwłok w grobach kościelnych rsr. 90.

od pozwoleń na kupno domów i placów starozakonnym stosownie do tego przez jaką władzę są wydawane, w cenie kop. 7½ lub kop. 30, od patentów swobody kop. 30.

Co do nominacji i nadań, kompetencji, beneficjów.

Wszyscy urzędnicy i officjaliści sądowi i administracyjni, nie wyłączając miejskich z Kass Ekonomicznych płatnych, niemniej wszyscy duchowni świeccy, którzy stałą pensję lub kompetencją pobierają, opłacać winni od nominacji stempel administracyjny w cenie odpowiadającej rocznej ich płacy lub kompetencji, tojest:

1) mianowani na urzędy i funkcyje dożywotnie, płacić winni na raz, od nadanego sobie stałego funduszu rsr. 90 rocznie nieprzenoszącego, kop. 90: od rsr. 90 do 150 włącznie rsr. 7½; nad rsr. 150 od każdych 15 rsr. po rsr. 1 kop. 80.

2) na urzędy i funkcyje, z których odwołani być mogą lub na pewne lata mianowani, płacą od pobieranej rocznie płacy po 2% na raz, chociażby nawet zastępczo do sprawowania obowiązków przeznaczenie nastąpiło.

Przy podwyższaniu płacy, kompetencji lub nadanego stałego funduszu, opłata stemplowa od przybyłej tylko ilości lub dochodu w oznaczonej ilości uiszczaną być ma.

Nie podlegają opłatom nominacyjnym: duchowieństwo greko-rossyjskie i cała służba cerkiewna, wszyscy officjaliści których płaca rsr. 15 rocznie nie wynosi, pensye emerytalne, (wracający płaci od przewyżki dawniejszej pensyi służbowej), wszyscy profesorowie i nauczyciele, urzędnicy Towarzystwa Kredytowego wybierani i kadencjami tylko zasiadający, urzędnicy i officjaliści Korpusu górniczego, Instytutu, Kapituły, Konsystorze od wyznaczonych im stałych dochodów. Na nominacje do których żadne płace nie są przywiązane, używać się ma stempel do patentu Budowniczego rsr. 5 k. 40 „ Jeometry „ 3 k. 60

Od pozwolenia na praktykowanie dla doktora lub magistra medycyny i chirurgii, lekarza klasy 1, 2 i 3 rsr. 15; dla akuszerza,

chirurga 1 i 2 rzędu, magistra chirurgii, dentysty rsr. 3; dla akuszerki, dla lekarza koni i t. d. kop. 30.

Do patentu na Pisarza akt. król. rsr. 14; na Regenta kancell. ziemian. gubernialnego rsr. 7½; okręgowego rsr. 3 k. 75; Urzędnicy Stanu cywilnego świeccy w Warszawie rsr. 3. Do patentu na Mecenasa rsr. 75; Adwokata rsr. 60; Patrona rsr. 22½; Obroncy rsr. 9; Komornika rsr. 3 kop. 75.

Do potwierdzenia Rabina, Szkólników i Starszych żydowskich w miastach rzędu 1go, 2go i 3go po rsr. 9; rzędu 4go rs. 6; 5go r. 3.

Do nominacji na wszelkie inne funkcyje niepłatne, tudzież na posady pisarzy, strażników, strzelców leśnych, opłaca się stempel nie administracyjny lecz szacunkowy w cenie od Władz i Urzędów niższego stopnia do włącznie Władz gubernialnych w cenie k. 7½; od Władz krajowych wyższych nad gubernialne w cenie kop. 30.

Ławnicy honorowi przy Magistratach, tudzież Członkowie Dozorów bóżniczych od opłaty stempla nominacyjnego są wolni.

Kto przechodzi z urzędu niepłatnego na płatny i przeciwnie, tudzież w urzędach niepłatnych, postępujący z urzędu niższego na wyższy np. patron na adwokata, ten na mecenasa, całkowity stempel w każdym razie do nowego urzędu opłacają.

Co do konsensów.

Opłaca się od każdego kunsztu, rzemiosła, zakładu, handlu, procederu, podług rzędu miast. W pierwszym rzędzie: Warszawa, w drugim rzędzie miasta nad 6,000 ludności, w trzecim od 3 do 6,000; w czwartym od 1,000 do 3,000; w piątym mniej jak 1,000 ludności mające.

Kto się przenosi z swym procederem do miasta wyższego rzędu, winien dokompletować cenę do opłaconego już stempla. Za zezwolenie przeniesienia handlu lub zakładu z jednego miasta do drugiego tegoż rzędu, stempel szacunkowy tylko kop. 7½ opłaca się.

W szczególności opłaca się stempel od konsensów:

	W miastach rzędu.			
	1, 2, 3,	4,	5,	
Do zaprowadzenia jednego lub więcej jarmarków rs.	75	37½	18¾	
Na założenie oberży, traktyerni.....	45	13½	6¾	
Do szynkowania wina i trunków zagranicznych.....	45	22½	11¾	

Na założenie apteki, browaru i gorzelnii, magazynu mebli.....	27	13 1/2	6 3/4
Na założenie billardu.....	15	7 1/2	2 k.70
Do handlu kupieckiego, kramarskiego, (towarami jedwabnymi, sukniem, norymberski oddzielnie lub razem aby jednocześnie).	15	7 1/2	3
Na założenie kantoru wexlowego.....		tyleż	3 3/4
Do szynku piwa, wódki, kawy, herbaty, razem lub oddzielnie.....	4 1/2	2 1/2	k. 90
Na założenie drukarni, huty	rs. 1 kop.		80.

Na wszelkie inne kunszta, rzemiosła, zakłady, handle i procedera używany być winien do konsensu stempel szacunkowy w cenie kop. 7 1/2 lub kop. 30 podług tego przez jaką władzę konsens jest wydawany.

Uwaga. Browar i gorzelnia w jednym zabudowaniu, jednego tylko wymagają konsensu. Domy zajezdne, browary i gorzelnie, raz tylko, przy założeniu, potrzebują być ukonsensowane. Na browary i gorzelnie lub młyny w miejsce spalonych lub rozwalonych odbudowane, nowego konsensu nie potrzeba. Młyny na rzekach niespławnych lub strugach, tudzież deptaki, wymagają na konsens tylko stempla szacunkowego ceny kop. 7 1/2.

Rzemieślnicy jeśli wyroby sprzedają nie w warsztatach, lecz oddzielnie oprócz konsensu na rzemiosło, oddzielny konsens na handel temż wyrobami wykupić winni. Różność przedmiotów w jednym handlu, pociąga za sobą obowiązek wykupienia na każdy rodzaj osobnego konsensu, kto dzieli swój handel lub w kilku miejscach prowadzi fabrykę i rzemiosło, wykupić powinien tyleż konsensów choćby wszystko pod jedną firmą zostawało. Kto raz wykupił konsens, choćby czasowo handlu zaprzestał, powtórnie konsensu opłacać nie potrzebuje.

Procedera zarobkowe na wsiach (prócz hut, rzezi bydła, młynów, wiatraków, fabryk cukru) w ogólności konsensów niewymagają; tylko browary, gorzelnie i szynki trunków po wsiach w obrębie jednomilowym od miasta położone, nie mogą być zakładane, ani przenoszone bez poprzedniego na to konsensu na papierze stemplowym szacunku ceny kop. 7 1/2, niemniej szynki soli i sprzedaż śledzi po wsiach w domach szynkowych które również wymagają konsensów na papierze ceny kop. 7 1/2.

Na rzeź bydła po wsiach używany być ma papier stempla administracyjnego w cenie

10% od ustanowionego za takową rzeź kanonu. Na założenie młynów na rzekach spławnych lądowego, od koła jednego rs. 7 1/2 od pływającego rs 3 k. 75. od wiatraka w mieście lub na wsi rs. 7 1/2.

5. O papierze stempla do opłat spadkowych.

Przeznaczony jest do realizowania opłat od spadków, zapisów i legatów testamentowych od darowizn między żyjącymi i zapisów między małżonkami podług zasad.

Dzieci i inni zstępni w linii prostej jedynie co z części rozrządzałnej przez szczególny zapis w spadku lub sposobem darowizny otrzymują, podlegać będą opłacie od sta.

Wszyscy wstępni, krewni poboczni, tudzież małżonkowie od całej ilości majątku w spadku przez darowiznę między żyjącymi otrzymanego, płacą 1 1/2 od sta.

Obcy, tudzież powinowaci, płacą w takim razie 3%. Toż samo od zapisów na rzecz kościołów i klasztorów.

Szacunek ustanawia się od tego co w kraju po odtrąceniu długów.

Wolni od opłaty stempla spadkowego:

Dzieci i wstępni w linii prostej (prócz z części rozrządzałnej), dzieci naturalne, prawnie uznane do spadku po rodzicach, osoby przysposobione do spadku po przysposabiającym (wyjąwszy znów części rozrządzałnej). Rodzice i wstępni po zmarłych dzieciach lub wstępnych, od tej części majątku którą im sami dali.

Kościóły od 1/4 części po beneficjach duchownych, klasztory jałmużnicze i zakony od pozostałości po osobach w tych zakonach, Szpitale, domy ubogich od wszelkich legatów. darowizn.

Nadto niema miejsca dochodzić opłaty spadkowej:

Od darowizn w dobrach nieruchomości. donataryuszom nadanych, od spadku ruchomości po cudzoziemcach w królestwie, od wszelkich spadków do rs. 15 i dozywociów, od spadku ruchomości po officerach i urzędnikach wojsk Cesarsko Rossyjskich.

6. O stemplu do kart i kalendarzy.

Ceny: kart polskich talia kop. 16 1/2. 31 1/2 39, 45, francuzkich talia kop. 31 1/2, 39, 46 1/2, taroków talia kop. 60, 90, rs. 1 kop. 20, traplii talia kop. 20, 24.

Do kalendarzy i rubrycell duchownych ce-
na jest na kop. 7½ i kop. 30, pierwsza służy
do krajowych druga do zagranicznych.

7. O papierze stempla karnego.

Ceny są. na kop. 90, rs. 1 kop. 5, rs. 1 kop.
20, rs. 1 kop. 35. rs. 1½, rs. 1 kop. 80, rs. 3.
rs. 4½, rs. 6, rs. 7½, rs. 12, 15, 30, 75, repre-
zentuje opłatę kar kontrawencyjnych. Opla-
cany jest w pełnej cenie, a sprzedawany tyl-
ko za pół ceny, druga bowiem połowa idzie
na rzecz dostrzegającego kontrawencyą.

0 obkładaniu aktów papierem stemplowym.

Powinny być obłożone wszelkie akta za
granicą pisane, chociażby były na właściwym
stemple zagranicznym pisane. Toż samo
i pisma w Cesarstwie Rossyjskiem sporząd-
zane. Wyjąmą się od tego: podania wprost

z zagranicy przychodzące, tudzież paszporta
zagraniczne. Podania na wsiach pisane,
gdzie niema dystrybucyi (co władza miej-
scowa poświadczyć winna) w ciągu dni 30.

Plenipotencye w formie listu wystawione
równie jak wszelkie listy prywatne stano-
wujące dowód lub akt. winny być w terminie
właściwym stemplem obłożone, tóż paszpor-
ta na kilkakrotny przejazd granicy, cessye
na wekslach, kontrakty na formularzach dru-
kowanych przez władze zawierane, testa-
menta własnoręczne, wszelkie nareszcze pi-
sma ekonomiczne, gospodarskie, gdy w są-
dzie lub urzędzie za dowód są przedstawiane

Wyłączone są od obkład papieru stem-
płowego rezolucye władz z należąciami do
nich anexami, kwity kass, obligacye długów
skarbowych.

0 opłacie na fundusz dróg i spławów.

Ustanowioną jest dodatkowa opłata w sto-
sunku 10 procentu od opłat stemplowych.



Wolno od opłaty stempla sporządzać
Dzielnicy w województwie (poza
z części rozszkoleni), dzieci naturalnie
prawie uznane do szkół na rubkach,
opłaty wyjątkowe do szkół na rubkach
szkolnych, wykazy krow części rozsz-
koleni, Robociz i wstąpił po zmianach
Dzielnicy lub wstąpił do tej części ma-
in który in sam dali.
Kosciół do 1. części na beneficjach du-
chownych klasztoru i zakonów i szkoły ob-
początki po osobach w tych zakonach,
szkole były podległe od wszelkich opła-
tów stemplowych.
Każde niema miejsca dochodzić opłaty
spłatkowej.
Oh bierz w dobrach nieruchomości
dotychczasowym nadawcy od spłaty inko-
nasy po cudzoziemcach w krajach od
wielkich spłatków do 15 i dozwolow
od spłaty nieruchomości po opłacie i nre-
dubach wojek Cesarstwa Rossyjskiego.

Ważności, bez odliczenia opłatej kon-
sensus na xremio, odliczają konsensus na
handl tenis wyrobami wstąpił
zrost przedmiotów w jednym handlu
na za sobe obowiazek wypracowania za
tędy, wchodzą konsensus, to dzięki ewji
handel lub w kilku miejscach prowadzi-
przy i xremio, wstąpił powinien być
konsensus choby wstąpił pod jedną firmę
zostawia. Kto raz wykupił konsensus, choc-
by prawno handlu zaprzestął, powinien
konsensus opłacać nie przestając.
Wzobowiązanie xremio, na wstąpił (prosz-
nie, może być dla xremio, wstąpił, i
ostry, w ogólnym konsensus, niewymaga-
tyko prowizji, gorzelnie i szynki trunków
po wstąpił, opłacie, jednomyślnym od ma-
sta polotone, nie mogą być xremio, ani
przez osoby bez poprzedniego na to konsen-
su na papierze stemplowym, szynki, ceży
kop. 15, niemniej szynki soli i sprzędzają sto-
dzi po wstąpił w domach szynkowych które
również wymagają konsensus, na papierze
ceży kop. 15.
Na xrem było po wstąpił, wstąpił, był ma-
papier stempla administracyjnego w cenie

0 8 stempla do kart i kalendarzy
Ceny kart polecił: 10 kop. 101 314 30
43 francuskich talir kop. 314 330 304
kwa talir kop. 60 00, 101 1 kop. 20 101
talir kop. 20 24

WYCIĄG Z KATALOGU

księgarni S. H. Merzbacha w Warszawie.

DZIEŁA NAKŁADOWE I W CAŁKOWITOŚCI ZAKUPIONE.

	<i>Rsr. kop.</i>		<i>Rsr. kop.</i>
<i>Abecadnik obrazkowy</i> , z historii naturalnej, po polsku i po francuzku, z rycinami kolor. 1848.	1 20	zasad, przez J. L. Gumbinera. Wydanie drugie, 1850.	3 60
<i>Album malownicze</i> . Wizerunki z dziedziny natury, sztuki, dzieł i życia, 1 tom z 35 rycinami, 1849.	6 75	<i>Gospodarstwo wiejskie</i> , obejmujące w sobie wszystkie gałęzie przemysłu rolniczego, teoretyczno-praktycznie wyłożone, pr. Michała Oczapowskiego, 10 tomów. Wydanie drugie, 1849.	9 90
<i>Antykwaryusz</i> , romans W. Scotta, przełożony przez Dmochowskiego, 4 tomy.	1 80	<i>Hetman</i> z Chester, romans W. Scotta, 3 t. 1 35	
<i>Bazar zabawek</i> , dla dzieci, 1851.	1 20	<i>Historia Francji</i> , podług najlepszych źródeł ułożona, przez T. Dziekońskiego b. dyrektora gimnazjum, 2 t. z ryc. 1845. 6	
<i>Bombardowanie fortecy</i> , gra towarzyska. 1 20		<i>Historia Anglii</i> , podług najlepszych źródeł ułożona, przez T. Dziekońskiego, 2 t. z rycinami, 1848.	6
<i>Ciekawe zjawiska przyrody</i> , przez de Marles, z rycinami, po polsku i po francuzku 1853.	1 20	<i>Historia Hiszpanii</i> , podług najlepszych źródeł ułożona, przez T. Dziekońskiego, 2 tomy z rycinami, 1852.	6
<i>Córka rejenty</i> , przez Alex. Dumas, 3 tomy 1850.	1 80	<i>Historia święta</i> dla młodocianego wieku, przez autora nowej Metody, po polsku i po francuzku, z rycinami. Wydanie drugie, 1852.	1 20
<i>Co za powabny młodzieniec</i> , romans Pawła de Kock, 4 tomy, 1841	2 70	<i>Historia naturalna</i> , systematycznie ułożona, przez P. E. Leśniewskiego b. prof. nauk przyrodzonych, 2 tomy, z rycinami kolorowanymi (w druku).	
<i>Cyrulik paryżski</i> , romans Pawła de Kock, 4 tomy, 1843.	1 80	<i>Historia podróży</i> i odkryć dokonanych na morzu i lądzie, od początku XV. wieku aż do dni naszych, z fran. przełożona, przez Wojciecha Szymanowskiego, 2 t. z ryc. Wydanie drugie 1851.	2 70
<i>Czytania przyjemne</i> . Zbiór najnowszych powieści, przez Dmochowskiego, 3 tomy. 1 80		<i>Jedynak</i> czyli uczeń miłości, romans Pawła de Kock, 4 tomy 1835.	1 80
<i>Dziecię mojej żony</i> , romans Pawła de Kock 2 tomy, 1842.	1 20	<i>Iwanhoe</i> , romans W. Scotta, 4 tomy.	1 80
<i>Dziewięćset</i> najlepszych środków domowych przeciw rozlicznym chorobom i cierpieniom człowieka, tudzież skład apteczki domowej, przez Hufelanda. Wydanie drugie, 1850.	1 20	<i>Julian</i> , czyli uwolniony więzień z galer, romans Augusta Ricard, 4 tomy, 1833.	1 80
<i>Eugeniusz Aram</i> , romans Bulwera, 4 tomy. 2 70		<i>Kapitałści</i> , powieść Józefa Sym. Boguckiego, 4 tomy.	3
<i>Eugeniusz</i> , czyli mąż i żona, romans Pawła de Kock, 4 tomy.	1 80	<i>Katechizm</i> (krótki) wytrwałości, czyli wykład historyczny, dogmatyczny, moralny i liturgiczny religii, od początku świata aż do dni naszych, przez X. Gaume, 2 t. 1 35	
<i>Flora Lekarska</i> , czyli opisanie cech rodzajowych i gatunkowych wszystkich roślin w medycynie używanych, przez Dra Edwarda Winklera, przekład z niem. S. Pilsulewskiego, z 270 tablicami kolorowanymi rycin.	13 50	<i>Kobieca wojna</i> , romans historyczny, przez Alex. Dumas, 5 tomów, 1850.	4
<i>Gabinet</i> powieści i romansów, 6 tomów.	3	<i>Kommandor Maltański</i> , przez Eug. Sue, 3 tomy, 1847.	1 80
<i>Galerya</i> tegoczesnych malarzy, 1 tom 4to z 24ma rycinami na stall, 1852.	3 30	<i>Księga świata</i> , wiadomość z dziedziny nauk przyrodzonych, historii krajów i ludów, żywoty znakomych ludzi, podróże,	
<i>Gesetz der Kredit-Gesellschaft</i> in Posen.	1		
<i>Gorzelnictwo</i> praktyczne; obejmujące najnowsze i najlepsze sposoby wyrabiania drożdży, zaclerania kartofli i zboża, prowadzenia fermentacji i dystylowania za pomocą pary, z opisaniem potrzebných aparatów i machin, tudzież zakładanie i urządzenie gorzelnii podług najnowszych			

Rsr. kop.

- opisy ciekawych miejscowości, wód słynniejszych, odkrycia i wynalazki, ważniejsze zajęcia przemysłowe, obrazy towarzyskie, statystyczne, ekonomiczne i t. d. z rycinami na stali, czarnymi i kolorowanymi, oraz drzeworytami, 1850—1851, 2 tomy. 6 75
- Toż samo dzieło*, rok 1851—1852, 2 t. 6 75
- Toż samo*, rok 1852—53, (prenumerata). 6
- Łaska i przeznaczenie*, przez Hen. hr. Rzewuskiego, autora Listopada 2 t. 1851. 2 70
- Lekarz nowy*, czyli sposoby leczenia bydła, koni, owiec i innych domowych zwierząt, przez J. M. Rohlwes. Wyd. szóste 1847. 1 20
- Lekcje higieny*, czyli nauka zachowania zdrowia, przez Dra Kaczkowskiego, 2 t. 1 50
- Loterja chronologiczna*, dla rozrywki i pożytku młodzieży. 1
- Loterja geograficzna*, dla rozrywki i pożytku młodzieży. 1
- Magnaci i szlachta*. Szkice przeszłości, przed Ad. Am. Kosińskiego, 3 t. 1851. 3
- Mała Encyklopedia kupiecka*, zawierająca geografję i historję handlową, naukę o wexłach i papierach skarbowych, monety miary i wagi różnych krajów, rachunkowość, korespondencję, buchalterję i terminologję kupiecką, ułożona przez L. de Grubenthal, 1848. 1
- Mappa Europy*, w dwóch sekcjach. . . . 1
- Medycyna wyleczająca*, przez Leroy. . . 2 25
- Magdalena*, romans obyczajowy, przez Pawła de Kock, 4 tomy. 1 80
- Marcin podrzutek*, czyli pamiętniki pokojowca, przez Eug. Sue, 9 tomów z rycinami, 1847. 2 25
- Momus nowy*, z dodatkiem karykatur litograficznych 1845. 1
- Naręczona z Lamermoru*, romans Waltera Scotta; 3 tomy. 1 35
- Nauka gospodarstwa wiejskiego*, podług najnowszych zasad, popularnym sposobem wyłożona dla użytku praktycznych gospodarzy, przez J. A. Schlipfa, przełożył P. E. Leśniewski, 2 tomy, 1845. 1 80
- Nauka hodowli zwierząt domowych*, przez Wyżckiego. 1 80
- Nowa metoda*, nauczania się łatwym sposobem pierwszych zasad języków: polskiego, francuzkiego i niemieckiego, ósma edycja, 1848. k. 57 1/2
- Toż samo dzieło*, z dodaniem języka Rosyjskiego. k. 57 1/2
- Nowej metody*, część II. czwarta edycja 1848. k. 67 1/2
- Nowej metody*, część III. 2ga edycja 1851. 1 5 1/2

Rsr. kop.

- Obraz świata*, pod względem geografii, statystyki i historii wszystkich krajów, 2 t. z mappami i rycinami. Wydanie drugie, poprawione i pomnożone, 1852. 7 50
- Ojcowska rada dla mojej córki*, dzieło młodzieży żeńskiej poświęcone przez J. H. Campe, przekład Teodozego Sierocińskiego, 1848. k. 67 1/2
- Ojcowska rada dla mojej córki*, z tekstem niemieckim, 1848. 1 20
- Opat*, romans W. Scotta, 4 tomy. 1 80
- Opowiadania*, zajmujące i nauczające o najsłynniejszych wynalazkach ludzkich w dziedzinie sztuki i przyrody, przekład W. Szymanowskiego, 2 t. z rycinami. . . 1 50
- O przyzodobianiu siedlisk wiejskich*. . . 2 25
- O roli*, jej uprawie i rozmnażaniu roślin, przez F. Kirchhof. 1 20
- O wyrabianiu cukru z buraków*, przez J. Belzę. 3
- O uprawie lasów*, przez Henr. Kottę (Cotta) królewsko-saskiego inspektora lasów. . 1 80
- Podarek dla płci pięknej*, powieści i poezje wydane przez Karola Korwer, 4 tomy, z rycinami, 1850. 4 50
- Podróż na około świata*, Jakóba Arago, 2 tomy, z rycinami, 1848. 6
- Podróż na Wschód*, przez Alfonsa Lamartina, 4 tomy, 1843. 3
- Podróże fantastyczne barona Brambeusa*. 2 tomy, 1840. 1 50
- Poeszye Wandalina Szumewicza*, 1853. . . 1 20
- Polowanie na lwa*, gra towarzyska. . . . 1
- Powieści i wspomnienia historyczne sposobem chronologicznym, zastosowane do pojęcia każdego wieku*, przez E. Bogusławskiego, 1851. 75
- Powieści i romanse zebrane z najnowszych i najcelniejszych autorów*, przez F. S. Dmochowskiego, 3 tomy, 1843. 1 35
- Powieści Starego nauczyciela dla swoich młodych przyjaciół*, przez T. Dziekońskiego, b. dyrektora gimnazjum. Wydanie drugie, 1850. 1 35
- Prace dramatyczne oryginalne i tłumaczone* J. S. Jasińskiego, 15 tomów, z rycinami. 10 80
- Przygody czterech kobiet i jednej papugi*, przez Alexandra Dumas, 7 tomów 1849. 4 80
- Purytanie szkoccy*, romans W. Scotta, 3 t. 1 35
- Rodzicielski podarunek*, powiastki, komedijki, w języku polskim, francuzkim i niemieckim, 2 tomy. 1 80
- Rodzina na bezładnej wyspie*, czyli Robinson Szwajcarski, 2 tomy, z ryc. koloro. 1 50
- Sfinx*, powieść J. I. Kraszewskiego, 4 tomy, 1847. 3 60

<i>Rsr. kop.</i>	<i>Rsr. kop.</i>
<i>Stary kommodor</i> , romans morski, przez kapitana Maryatta, 2 tomy, 1844. 1 80	Staël, <i>Korinna</i>
<i>Sto zadań</i> małego rachmistrza dla nauki i zabawy dzieci. Wydanie drugie 1851. k. 67 1/2	<i>Schmidta</i> powieści.
<i>Stuartowie</i> , powieść historyczna przez Alexandra Dumas, 3 tomy 1844. 1 35	<i>Tajemnice Bertina</i> , z pamiętników urzędnika sądu kryminalnego, 4 tomy, z rycinami, 1847. 2 70
Skarbiec arcydzieł piśmienniczych Europy.	<i>Tajemnice Londynu</i> , przez Sir Franciszka Trolopp, 9 tomów, 1845. 5 40
Bernardin de Saint-Pierre, <i>Paweł i Wirginia</i> , przekład W. Noakowskiego, Ilustracya Bertalla, z dodaniem Cavatiny z opery Beatrice di Tenda Belliniego. 40	<i>Uprawa roślin</i> okopowych i pastewnych wraz z nauką o łąkach i pastwiskach, przez Michała Oczapowskiego. 2 25
Chateaubriand'a, <i>Rene</i> , przekład W. Zakrzewskiego, Ilustracya Edwarda Coppin, z dodaniem aryi: „Cóż winnaś ty?” Reisingera. 25	<i>W Alpach i za Alpami</i> , przez Ł. z G. R. 3 tomy, z rycinami. Wydanie drugie, 1850. 5 40
Chateaubriand'a, <i>Ostatni z Abenseragów</i> , przekład W. Zakrzewskiego, Ilustracya Edwarda Coppin, z dodaniem Polki Adama Münchheimera. 25	<i>Wajdelotka</i> , romans oryginalny, przez O. 3 tomy. 1 80
Chateaubriand'a, <i>Podróż z Paryża do Jeruzolimy</i> , przekład F. S. Dmochowskiego, Ilustracya Edwarda Coppin, z dodaniem polki Hen. Chojnackiego. 60	<i>Wizanie dla moich unuków</i> , pierwiastki czytania, jako zachęta do nauki, przez Dziekońskiego, z 24 rycinami, 1853. . . 1 20
„ „ Część II. z dodaniem mazurka do śpiewu p. t. „Hulanka“ p. Józefa Nowakowskiego. 90	<i>Więzienie w Edyburgu</i> , romans Walt. Scotta, 4 tomy. 1 80
Chateaubriand'a, <i>Atala</i> , pszekład H. Skimborowicza. Ilustracja Ferd. Filippoteaux z dodaniem aryi: Pierwsza miłość, Masiniego. 40	<i>Włochy</i> , obraz historyczny i opisowy krajów, na półwyspie włoskim znajdujących się. oraz Sycylii, Malty, Korsyki, i Sardynii przez F. S. Dmochowskiego 2 tomy, z rycinami. 3 60
Goldschmid'ta, <i>Wikary Wakefeldski</i> , przekład W. Noakowskiego, Ilustracya Edw. Frère, z dodaniem aryi: Łzy, Masiniego. 60	<i>Wolny strzelec</i> , gra towarzyska. 1
Coopera, <i>Krzysztof Kolumb</i> , przekład Ludwika Jenke, Ilustracya Bertalla, z dodaniem mazurka przez Aniele z R. J. . 1	<i>Wychowaniec natury</i> , romans Pawła de Kock, 5 tomów, 1841. 1 80
Lesage'a, <i>Djabek kulawy</i> , przekład D. Tripplina, Ilustracya T. A. Beaucé, z dodaniem mazurka J. F. Dobrzyńskiego. 85	<i>Wychowaniec XIX. wieku</i> , czyli przepisy przystojności i dobrego tonu, 1843. . . 1
Lesage'a, <i>Gil Blas z Santillany</i> , przekład T. Dziekońskiego, Ilustracja T. A. Beaucé Część I. z dodaniem mazurka: Józefa Nowakowskiego. 60	<i>Wybrzeża Renu</i> , wspomnienia i wrażenia z podróży, z rycinami 1849. 3
„ „ Część II. z dodaniem Andante con moto, Ferdynanda Dulcken. 60	<i>Wykład praktyczny</i> miernictwa i niwellacyi, z wszelkimi zastosowaniami do potrzeb gospodarzy wiejskich, przez Józefowicza, 1843. 1 80
„ „ Część III. z dodaniem mazurka do śpiewu, Ad. Münchheimera. 90	<i>Wykład systematyczny</i> chorób wenerycznych, przez Wendta. 1 35
Sterna, <i>Podróż uczuciowa</i> , przekład W. Noakowskiego, Ilustracja Bertalla, z dodaniem aryi Meyerbeera. 45	<i>Zamek Bergenheim</i> , romans Bernarda, 3 t. 1850. 2 25
Swifta, <i>Podróże Gulliwera</i> , przekład W. Szymaonowskiego, Ilustracya H. Emy, z dodaniem nokturnu, J. F. Dobrzyńskiego. 90	<i>Zasady technologii chemicznej</i> , obejmujące wiadomości treściwie zebrane o fabrykacyi i użytkach ważniejszych produktów mineralnych przez Teofila Rybickiego, 1 tom i atlas, 1846. 1 20
<i>Pod prassą znajdują się:</i>	<i>Zasady hodowli zwierząt</i> , a w szczególności chów owiec, przez Michała Oczapowskiego. 2 25
Cervantesa, <i>Don Kiszot</i> , z 130 drzeworytami sławnego Tonny Johanotta.	<i>Zbiór wszystkich umiejętności</i> , dla młodocianego wieku niezbędnych, po polsku i po francuzku, przez autora nowęj metody, 3 tomy, z rycinami koloryzowanemi, 1847. 4
	<i>Zemsta Hiszpanki</i> , romans z czasów Richellego, przez Eug. Sue. 4 tomy, 1847. . 2 77
	<i>Życie Napoleona</i> , podług najlepszych źródeł, 2 tomy, z rycinami, 1841. 6 50

Rsr. kop.
Życie marszałków francuskich, z czasów Napoleona, 1 tom in 8, w dwóch kolumnach, z ryc. podług oryg. obrazów Galyers. 1842. 7 20

Rsr. kop.
Życie jen. Tom. Dumas, wyd. p. syna jego. 1 20 Teatra Warszawskie (z rycinami). Trzy oddziały złożone z 33 dzieł dramatycznych przedstawianych na scenie naszej.

Osoby które z powyższych dzieł raczą wybrać najmiejz za Rsr. 10, placą za rubel tylko 90 kopiejek; biorącym zaś za Rsr. 15, choćby i z innych dzieł polskich, tym spisem nieobjętych, oprócz wspomnianego ustąpienia, książki *franco* przesyłane będą.

Księgarnia wyżej wymientona opatrzona jest w znaczny skład książek *polskich, francuskich i niemieckich*, w atlasy i karty geograficzne, w słownki we wszystkich językach, książki do nabóżeństwa i dzieła ilustrowane w oprawach wykwintnych, co wszystko po cenach najumiarkowańszych sprzedaje; wszelkie też obstalunki, przy bezpośrednich stosunkach z celniejszych księgarniami zagranicznymi, z należytą akuratanością uskutecznia.

Dla większej wygody S. an. Publiczności, od wielu lat utrzymuje czytelnie polską, francuską i niemiecką, które najnowszymi dziełami ciągle pomnaża.

SKŁAD MATERIAŁÓW PIŚMIENNYCH

I RYCIŃ

A. GIWARTOWSKIEGO & Komp.

przy ulicy Miodowej w domu Grabowskiego Nr. 492.

Posiada papier z fabryk krajowych, które sprzedaje po cenach fabrycznych, papier rysunkowy angielski, holenderski i francuski w rozmaitych formatach, listowy wszelkich gatunków, z Torsadami i pięknymi wnetami, niemniej najmodniejszy a obecnie poszukiwany papier Eugène Imperatrice, Chinois, Ondulé, Impertal, Cream laid i Bluetaid, z stosownymi kopertami, na których kupującym wybija się gratis cyfry, i imiona także w urzędowych kopertach, papierz imionami które sprzedaje się po kop. 40. Opłatki z literami wnetami i widoczkami, jak również wszelkie przybory do eleganckiego ubrania biórek: wzory rysunkowe i kaligraficzne, instrumenta matematyczne, ołówki fabera, angielski lak kolorowy i zwyczajny, pigilaresy, sygnalizki ozdobne, portefeuille, tualety z przyborami piśmiennymi do podróży, scyzoryki angielskie, nożyczki, pióra zwyczajne i metalowe, farby francuskie i angielskie na sztuki i w pięknych pudełkach urządzone, mappy jeograficzne, atlasy, globusy, ryciny, portreta sławnych ludzi, zbiór Biustów z masy białej, świętych i mitologicznych rozmaitych tegoczesnych i dawniejszych znakomości, które przez częste transporta od wydawcy z Paryża pomnaża. Wzory do robót na kanwę i wzory do haftu, także papier w rozmaitych kolorach i ciemniach do robienia kwiatów, loteryjkę chronologiczną, liczbowa i jeograficzną i inne gry towarzyskie i zabawki. Wzory robót stolarskich, tokarskich, ślusarskich, ciesielskich, mularskich, rymarskich, śiódarskich, sztukatorskich, tapicerskich i wielu innych rzemiosł i kunsztów które posłużyć mogą w niejednym obstalunku dla ukrócenia kłopotu, i wybrania gustu przez obstalającego, również pomieniony skład wyrabia bileta wizytowe na pięknym z dwóch stron glausowanym papierze 100 sztuk za jeden rubel srebrem i to na poczekaniu, blankietów z firmą na papierze listowym dla kopców, nie moczając go do druku, adresa i t. p. Wszelkie inne przedmioty nie dające się tu objąć a należące do tego fachu, skład ten posiada znaczniejszych miejsc z zagranicy, i podejmuje się uskutecznić wszelkich obstalunków.

W Y K A Z

ZNACZNIEJSZYCH FABRYK

W WARSZAWIE I W KRÓLESTWIE POLSKIM ZNAJDUJĄCYCH SIĘ.

Fabryki powozów.

W Warszawie P. Sommer przy ulicy Orlej N. 798.—P. Wejscheit przy ulicy Elektoralnej N. 794.—P. Liedtkie przy ulicy Leszno N. 669.

Fabryki żelaza lanego i machin.

W Warszawie. P. braci Ewans przy ulicy Sto Jerskiej nr. 1766.—Banku Polskiego na Solcu nr. 3041.—P. Stanisława Lilpop na Solcu nr. 3041.—P. Zakrzewskiego przy ulicy Smoczaj nr. 2492.

Fabryki odlewów żelaznych galanteryjnych.

W Warszawie: P. Minter przy ulicy Sto-Krzyżskiej nr. 1337.—P. Drevs przy ulicy Senatorskiej nr. 466.

Fabryka gwoździ.

W Rzucowie gub. radomskiej pow. opoczyńskim, p. Krügara; skład główny przy ulicy Trębackiej nr. 629, w sklepie żelaznym i rozmaitych wyrobów ślusarskich p. Jagielskiego i spół.

Fabryki wyrobów z drutu.

W Warszawie: P. Koprzywy przy ulicy Marszałkowskiej nr. 1372.—P. Temler przy ulicy Ogrodowej nr. 1877.

Fabryki broni palnej i siecznej.

W Warszawie: P. Becker et Rauscher przy ulicy Krakowskie Przedmieście, nr. 391.—P. Koczy przy ulicy Krakowskie Przedmieście, nr. 388.—P. Rak przy ulicy Długiej, nr. 557.

Fabryki wyrobów nożowniczych i chirurgicznych.

W Warszawie: P. Mann przy ulicy Nowy Świat, nr. 2768.—P. Gerlach przy ulicy Senatorskiej, nr. 496.

Fabryki wyrobów złotych.

W Warszawie: P. Neybaur przy ul. Sena-

torskiej nr. 459.—P. Hildebrand przy ulicy Krak. Przedmieście nr. 366.

Fabryki wyrobów srebrnych.

W Warszawie: P. Maleza przy ul. Krak. Przedmieście nr. 378.—Viediger przy ul. Senatorskiej nr. 496.—Radke przy tejże ulicy nr. 496.

Fabryki wyrobów platerowanych.

W Warszawie: P. Fraget przy ul. Elektoralnej nr. 753.—P. Norblin przy ul. Chłodnej nr. 933.

Fabryki nowego srebra.

W Warszawie: P. Henniger przy ul. Senatorskiej nr. 466.—P. Jasper ul. Krak. Przedmieście nr. 389.—P. Hartmann przy ul. Królewskiej nr. 1076.

Fabryki wyrobów brązowych i lamp.

W Warszawie: P. Bohte przy ul. Nowy Świat nr. 1298.—P. Filleborn przy ul. Wierzbowej nr. 473.—P. Aleksander przy ul. Krak. Przedmieście nr. 402.—P. Jaglin przy tejże ulicy nr. 411.—P. Minter przy ul. Sto Krzyżskiej nr. 1337.

Fabryki wyrobów miedzianych.

W Warszawie: P. Hartmann przy ul. Królewskiej nr. 1076.—P. Bohte przy ul. Nowy Świat nr. 1298.—P. Kroch przy ul. Elektoralnej nr. 761.

Fabryki czcionek drukarskich.

W Warszawie P. Schreibera przy ulicy Daniłowiczowskiej nr. 495.—P. Lintzel przy ulicy Żelaznej nr. 691.

Fabryki wyrobów mosiężnych i dzwońców.

W Warszawie: P. Bnin et Urban przy ulicy Żabięj pod nr. 472.—P. Petersilge przy ulicy Podwale nr. 521.

Fabryki guzików.

W Warszawie: P. Müncheimera przy ulicy Bielańskiej nr. 608. — P. Biertümpfel przy ulicy Senatorskiej nr. 460.

Fabryki wyrobów optycznych.

W Warszawie: P. Ehesztaedt przy ulicy Nowo Senatorskiej, nr. 477. — P. Zejsler przy ulicy Krakowskie Przedmieście, nr. 436.

Cukrownie.

W Łyszkowicach gub. warszawskiej pow. Łowickim. W Hermanowie gub. War. pow. Łowickim. W Elżbietowie gub. Lubelskiej pow. Siedleckim. Skład główny przy ulicy Nowy-świat N. 2768.

Fabryki sukna.

W Opatówku gub. Warsz. pow. Kaliskim P. Fiedlera. — W Kaliszu w tejeze gub. i pow. P. Rephana.

Fabryka dywanów.

W Warszawie: P. Gejsmer et Perks przy ulicy Czerniakowski nr. 3041.

Fabryki wyrobów jedwabnych i welnianych.

W Warszawie: P. Worowskiego przy ul. Tłomackie nr. 599. — P. Krug przy ul. Miodowej nr. 489.

Fabryka wyrobów lnianych.

W Żyrardowie, gub. Warsz. pow. Łowic. Skład główny przy ul. Senatorskiej nr. 473.

Fabryka płócienek.

W Łodzi gub. Warsz. pow. Łęczyc. P. Grohman. Skład główny przy ul. Bielańskiej nr. 605.

Fabryka patentowana rękawiczek.

W Warszawie: P. Letronne przy ulicy Miodowej, nr. 497.

Fabryki kapeluszy męskich.

W Warszawie: P. Wojszyckiego przy ulicy Miodowej nr. 492. — P. Neuman przy ulicy Bielańskiej nr. 599. — P. Gumbrycht przy ulicy Senatorskiej, nr. 496.

Papiernie.

W Jeziorny Gub. Warszawskiej Powiecie Warszawskim, Banku Polskiego, skład główny przy ulicy Senatorskiej, nr. 473. — Soczewce, P. Epstein, skład główny przy ulicy

Granicznej nr. 695. — W Olechowie, gubernii Warsz. pow. Stanisławowskim, Spółki. Skład główny u P. Bagińskiego, przy ulicy Krak. — Przedm. Nr. 377.

Fabryki obić papierowych.

W Warszawie P. Vetter przy ulicy Złotej N. 1518. — W Zgierzu Gub. Warszawskiej Pow. Łęczyckim Braci Moes, skład główny w Warszawie przy ulicy Miodowej nr. 497.

Huty.

W Wyszynie Gub. Warszawskiej Pow. Konińskim P. Müller skład główny przy ulicy Krak. Przedm. nr. 451. — W Miastkowie Gub. Augustowskiej pow. Łomżyńskim P. Falińskiego. Skład gł: przy ul. Miodowej N. 490 i 1.

Fabryki fajansu.

W Kole gub. Warszawskiej pow. Konińskim P. Freudenreich. skład główny przy ulicy Senatorskiej N. 472. — W Ćmielowie gub. Radomskiej pow. Opatowskim skład główny w Warszawie pod N. 460 u P. Cybulskiego.

Fabryki pieców porcelanowych.

W Warszawie P. Szeinkeller w zakładzie młyna parowego. — W Kole gub. Warszawskiej pow. Konińskim P. Freudenreich.

Fabryki luster.

W Warszawie P. Lesser na krasieńskim placu N. 547. — P. Enderlin przy ulicy Nowy Świat N. 1245. — P. Silberberg przy ulicy Miodowej N. 496.

Fabryki fortepianów.

W Warszawie: P. Hofer przy ulicy Elekoralnej, nr. 795. — P. Max przy ulicy Długiej nr. 586. — P. Zakrzewskiego przy ulicy Długiej nr. 489. — Skład fortepianów zagranicznych przy ulicy Wierzbowej, nr. 614.

Fabryki ram złoconych.

W Warszawie: p. Methlow z Berlina przy ulicy Nowy Świat, nr. 1245. — P. Heintze przy ulicy Królewskiej, nr. 1066. — P. Fischer przy ulicy Wierzbowej nr. 473.

Zakłady rzeźbiarskie i sztukatorskie.

W Warszawie P. Kaufman przy ul. Alexandrya nr. 2783. — P. Fischer przy ulicy Wierzbowej nr. 473. — P. Menzel przy ulicy Chłodnej nr. 927. — P. Markoni przy ulicy Królewskiej nr. 1066.

Fabryki wyrobów chemicznych.

W Warszawie P. Hirschenfelda przy ulicy Bielańskiej Nr. 608. — P. Gotlieb przy ulicy Senatorskiej Nr. 467. — P. Giersz przy ulicy Podwałe N. 527.

Fabryki laku.

W Rogożewie gub. Warszawskiej pow. Włocławskim P. Osterloff. — w Warszawie P. Krauze przy ulicy Bonifraterskiej N. 2163.

Fabryki lakierów i politur.

W Warszawie p. Krauze przy ulicy Bonifraterskiej nr. 2163. — P. Spiess przy ul. Senatorskiej nr. 464/5.

Fabryki wyrobów rymarskich.

W Warszawie: P. Reif przy ulicy Senatorskiej N. 467. — P. Witkowskiego przy ulicy Długiej N. 597. — P. Buszek przy ulicy Bielańskiej N. 604.

Fabryki wyrobów siodlarskich.

W Warszawie P. Harfmann przy ulicy Miodowej N. 497. — P. Brandszteter przy ulicy Krak. Przedm. N 369. — P. Sztolzmann przy ul. Krak. Przedm. N. 428. — P. Sztröhmer przy ul. Krak. Przedm. N. 441.

Fabryka oleju.

W Łotoszynie gub. Lubelskiej pow. Hrubieszowskim, skład główny w Warszawie przy ulicy Krak. Przed. nr. 366.

Fabryki świec stearynowych.

W Warszawie: P. Epsztajn et Lewy przy ulicy Smoczej nr. 2492. — P. Scholtze przy ulicy Przejazd nr. 647. — P. Liedtkie przy ul. Granicznej nr. 970. — W Pińsku b. Bohte i spół., skład główny przy ul. Nowy Świat nr. 1298.

Fabryki świec łojowych i mydła.

W Warszawie. P. Saenger przy ulicy Długiej nr. 558. — Hoch przy ulicy Alexandria nr. 2769/70. — P. Gundelach przy ulicy Marszałkowskiej nr. 1371.

Fabryki mydeł toaletowych i perfum.

W Warszawie, P. Natansohn przy ul. Nałewki nr. 2244. — P. Stier przy ul. Długiej nr. 489. — P. Puls przy ul. Królewskiej nr. 1072.

Fabryki szczonek.

W Warszawie, P. Feist przy ul. Senatorskiej nr. 467. — P. Martwich przy tejże ulicy i pod tymże numerem.

Fabryki kwiatów.

W Warszawie: P. Łysakowskiego przy ul. Krak. Przedmieście nr. 457. — P. Krumholz przy tejże ulicy nr. 428.

Fabryki zabawek dzieciennych.

W Warszawie: P. Mintera przy ul. Śto Krzyskiej nr. 1337. — P. Sommerfeld przy ul. Senatorskiej nr. 470. — P. Łaski przy tejże ulicy nr. 460.

Fabryka wina szampańskiego.

W Miedzeszynie, gub. i pow. Warszaw. P. Osterloff.

Fabryki porteru i piwa bawarskiego.

W Warszawie: P. Sommer przy ul. Chłodnej nr. 918. — P. Schaeffer przy ul. Ciepłej nr. 1106. — P. Haberbusch przy ul. Krochmalnej nr. 1003. — P. Naimskiego przy ulicy Wiejskiej nr. 1738. — W Żarkach, gub. Radomskiej pow. Olkuskim P. Stejneller.

Fabryki wódek, likierów i araku.

W Krągoli, gub. Warszawskiej prw. Konińskim i w Rogożewie tejże gub. pow. Włocławskim, P. Osterloff. — W Warszawie, P. Kohl przy ul. Ogrodowej nr. 856.

Fabryki kamfiny.

W Warszawie, P. Jaglin et Comp. przy ul. Nowy Świat nr. 411. — P. Spiess przy ul. Senatorskiej nr. 464.

Fabryki instrumentów muzycznych.

W Warszawie: p. Henr. Ruderta przy ulicy Krakowskie Przedmieście, nr. 366. — P. Ruderta ojca przy ulicy Krakowskie Przedmieście, nr. 33.

Fabryka stron.

W Warszawie: p. Fiorentyni przy ulicy Krakowskie Przedmieście, nr. 424.

Fabryka musztardy.

W Warszawie P. Donner przy ulicy Miodowej N. 482.

Fabryka kapeluszy słomkowych.

W Warszawie P. Loth przy ulicy Krakowskie Przedmieście, nr. 415.



SPIS RZECZY.

CZEŚĆ I.

Wiadomości kościelno-astronomiczne i kalendarские.

<i>Stron.</i>		<i>Stron.</i>
2	Przedmowa	22
3	Świat słoneczny	27
5	Epoki główne. Święta ruchome. Liczby zwrotów kalendarских. Suche dni. Zaćmienia. Rozkład świąt nroczystych. Prawidła przenoszenia świąt ruchomych	28
6	Ewangelie na wszystkie święta w roku 1854	29
7	Dni galowe, Dom Cesarzsko-Rossyjski	30
9	Wykaz mocarstw Europejskich. Święta Rzymskie. Święta kościoła katolicko-wschodniego. Święta rzymskie podług dawnego stylu. Imlona Słowiańskie. Święta żydowskie. Święta Mahometańskie. Tablice wschodu i zachodu słońca, długości dnia, oraz odmiany księżyca	31
21	Wykaz alfabetyczny świętych na rok 1854 z wyrażeniem dnia i miesiąca	32
	Wykaz abecedłowy imion słowiańskich z wy-	33
	rażeniem dnia i miesiąca	34
	Rozkład jazdy na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.—Opłata od osób jadących koleją żelazną	35
	Taryffa opłaty od rozmaitych przedmiotów koleją żelazną przewożonych	44
	Wykaz czasu jazdy, odległości i opłat osobowych na kolejach żelaznych pomiędzy Warszawą i główniejszemi miastami Europy	
	Wykaz stacyj pocztowych w królestwie i znaczniejszych zagranicą	
	Tabella odchodu i przychodu poczt w Warszawie	
	Taksa opłat pocztowych	
	Termina opłacania podatków	
	O miarach i wagach	
	Jarmarki znaczniejsze krajowe	
	Jarmarki znaczniejsze w Cesarstwie	

CZEŚĆ II.

Wiadomości naukowe, pożyteczne i przemysłowe.

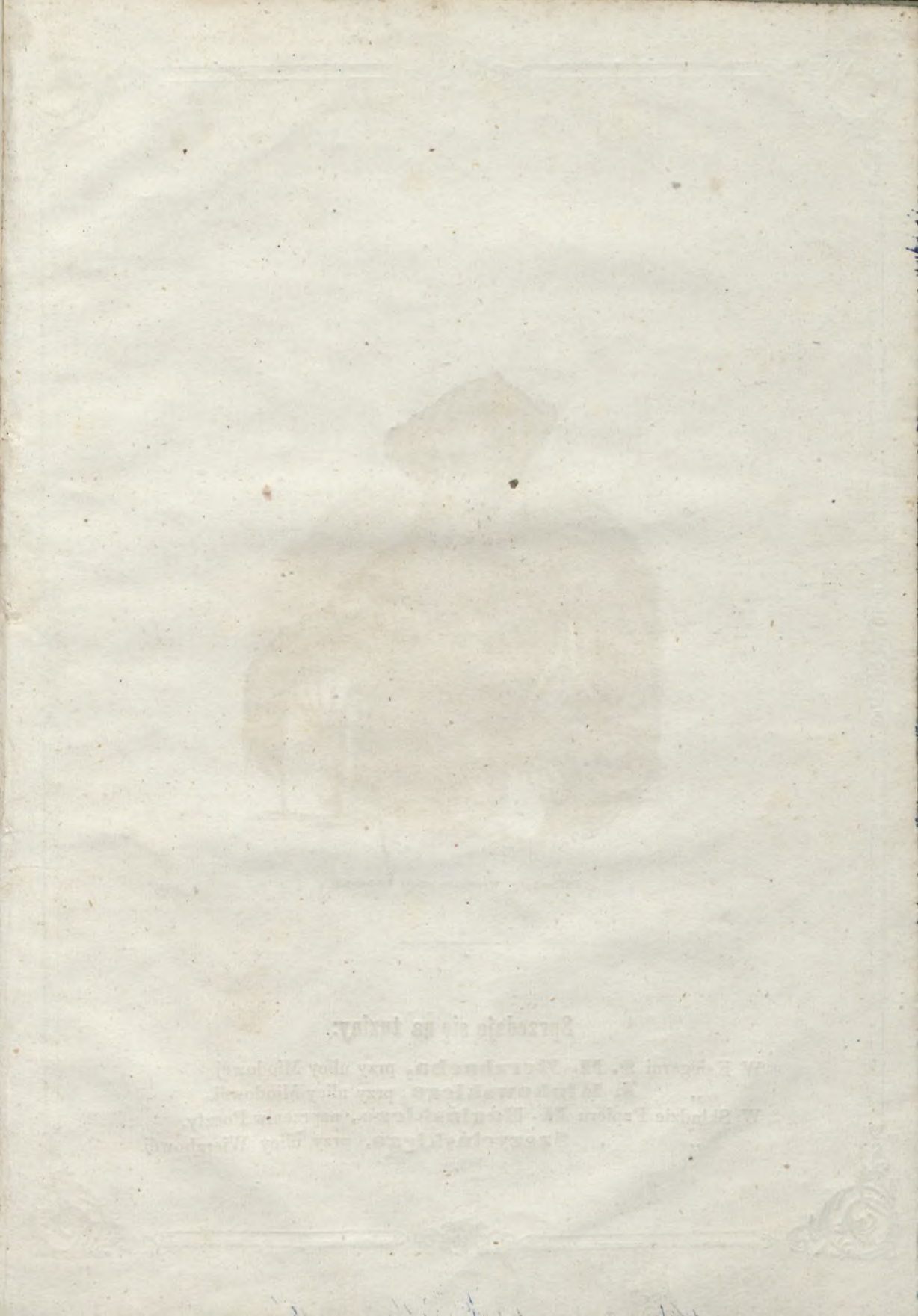
<i>Stron.</i>		<i>Stron.</i>
45	Wilanów	76
52	Czarnogórze i Czarnogórcy	83
58	Chłoy, przez L. R.	87
61	Kilka słów o fizyonomistyce, przez Wł. G.	90
66	Gwiazdy spadające, pr. Ludwika J.....	98
69	Budownictwo wiejskie, pr. Bolesława Podezyszyńskiego	
	Zakłady wodne miast wielkich i zaopatrzenie wodą M. Warszawy, przez Wilhelma Kolberga	
	O Żegludze parowej	
	O Mleku, przez J. Bełzę	
	O Chorobach karbunkulowych, p. Ostrowskiego	
	Nauka stosunków, ze zbioru tablic W. Kolberga. Tablice gospodarskie	

CZEŚĆ III.

Obraz roku ubiegłego.

<i>Stron.</i>		<i>Stron.</i>
105	Postanowienia rządowe: Najwyższe ukazy	145
107	Postanowienia J. O. X. Namieśtnika	148
109	Przegląd pism rolniczych	149
128	Ogólny postęp w przemyśle i sztukach	
138	O opłatach i używaniu papieru stemplowego	
	Katalog ksiązek księgarń S. H. Merzbacha	
	Obwieszczenie składu materiałów pismien-nych i rycin A. Giwartowskiego	
	Wykaz znaczniejszych fabryk w Warszawie i w królestwie Polskiem znajdujących się	

Sprostowanie. Na stronicy 83, w wierszu 19, zamiast rs. 90,000, czytaj rs. 50,000.—W wierszu 21, zamiast rs. 100,000, czytaj 140,000.





Guttenberg, Wynalazca sztuki Drukarskiej.

Sprzedaje się na tuziny:

- W Księgarni **S. H. Merzbacha**, przy ulicy Miodowej.
" **I. Klukowskiego**, przy ulicy Miodowej.
W Składzie Papieru **K. Bagińskiego**, naprzeciw Poczty.
" " **Szczycińskiego**, przy ulicy Wierzbowej.